





Ud  $\frac{6620}{6}$

4°

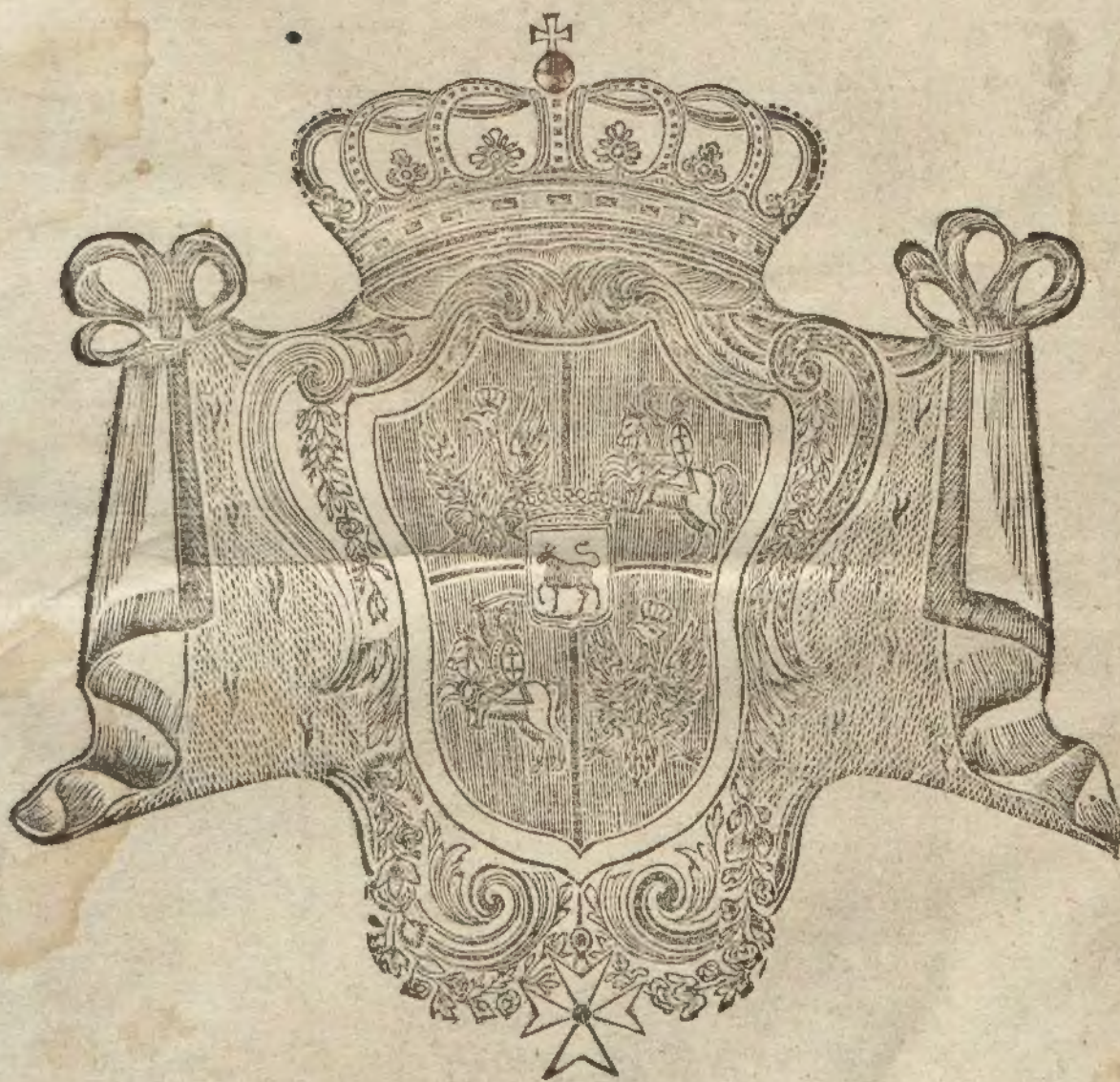


Ad.:  
Ud  $\frac{6620}{6}$



1907. 9902

DYARYUSZ  
SEYMU  
WOLNEGO ORDYNARYINEGO  
WARSZAWSKIEGO SZESCIO=NIEDZIELNEGO  
RORU PANSKIEGO MDCCLXXXII.



W WARSZAWIE

W DRUKARNI NADWORNEY JEGO KRÓLEWSKIEY MOŚCI.





1065157



NAYIASNIEYSZY KROLU  
PANIE MOY MIŁOSCIWY!

*W*ezwany rozkazem Waszey Krolewskiej Mości do pisa-  
nia Dyaryuszu Seymu, na którym z przeznaczenia Pańskie-  
go byłem Sekretarzem, starałem się dopełnić zamiaru Waszey  
Krolewskiej Mości y obowiązku mego: pisałem go wiernie.

Niemogę zamilczeć ukontentowania y wdzięczności,  
którymi przenikniony jestem, żeś Wasza Krolewska Mość ra-



czył chcieć, abym w ślady Dziada mego wstępując, do tej  
posługi publicznej był użytym. Zyskał wspomniany Dziad  
moy, sprawując w Roku 1736. Urząd Sekretarza Seymo-  
wego, naypodeblniejszą zaletę, że w księdze Praw Narodo-  
wych zostało umieszczone publiczne zaświadczenie, iako dwom  
Poprzednikom Waszey Królewskiej Mości y Ojczyźnie, przez  
kilkudzieści lat. przeciąg, wiernie, pilnie y zyczliwie służył.  
Szczęśliwy będę, jeżeli na usługach Waszey Królewskiej Mości  
y Rzeczypospolitey, do których teraz y w dalszym czasie  
Wasza Królewska Mość Pan Moy Miłościwy użyć mię ra-  
czysz, zaśłużę sobie na podobne w Sercu Pańskim y przywiza-  
nych do Pana, a Ojczyźnie dobrze zyczliwych Obywatelów,  
świadectwo.

Pius Kiciński.



UNIwersał PRZED-SEYMOWY.

## STANISŁAW AUGUST

Z BOŻEY ŁASKI KRÓL POLSKI, WIELKI XIAŻĘ LITEWSKI, Ru-  
SKI, PRUSKI, MAZOWIECKI, ZMUDZKI, KILOWSKI, WOŁYŃ-  
SKI, PODOLSKI, POBLASKI, INFLANTSKI, SMOLEŃSKI,  
SIEWIERSKI Y CZERNIECHOWSKI.

Wszem w obec, y każdemu z osobna, komu o tym wie-  
dzieć należy; mianowicie Senatorom, Dygnitarzom,  
Urzędnikom Ziemskim, Grodzkim, y całemu Rycerstwu, u-  
przejmie y wiernie Nam miłym, przy ofiarowaniu Łaski  
Naszey Królewskiej do wiadomości podajemy. Wielmożni,  
Urodzeni uprzejmie y wiernie Nam mili. Rok Ośmnaśty  
Panowania Naszego prowadząc nad tym Narodem Wolnym,  
który Nas na łonie swoim wypielegnował, y wolnemi głosa-  
mi do Rządu na Tron tego Królestwa wyniośł. Zawsze nie  
inśze starania Nasze były y są, tylko te, ażeby powszechnie  
uszcześliwienia Państw Rzeczypospolitey, y iey Obywate-  
lów, powiększać. Gdy zaś naytroskliwśze zamiary o Dobro  
Rzeczypospolitey bez wspólnego zaradzenia z Iey Stanami,  
niemoga być skuteczne; więc podług przepisu Prawa Seym  
Ordynaryiny w tym Roku w peirwszy Poniedziałek po S.  
Michale, to iest dnia trzydziestego Miesiaca Września przy-  
padający, tu w Warszawie składając: Seymikom zaś po Wo-  
iewodztwach, Ziemiach y Powiatach na mieyscach zwycza-  
ynych dzień 19. Miesiaca Sierpnia, to iest w pierwszy Po-  
niedziałek po Najsławiejszey Pannie w Niebowzięcia nazna-  
czamy. Za Cel tej Walney Narodowej Radzie zakładamy,  
ażeby we wszystkich okolicznościach wewnętrznych y ze-

( . )



wewnętrznych, z którychby bezpieczeństwo powszechne, wolność handlow, y Święta Sprawiedliwość, coraz dokładniej y mocniej kwitnęła, zaradzono było.

Obligujemy zatem na Miłość Ojczyzny wszystkie Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty, ażeby na ten Seym takich z pośród Siebie obrali Posłów, którzyby iedynie powszechne w sercach y przed oczami mieli Dobro, y w zarządzeniu o materyach, które do uszczęśliwienia powszechnego za potrzebne uznają, dokładności swoje z Nafzemi pilnie śledzili.

Gdy zaś wątpić niecheemy, owszem spodziewać się powinniśmy po zacnych Woiewodztwach, Ziemach y Powiatach, że w tey, iakośmy wyżej wyrazili, myśli Posłów na przyzły Seym obierać będą, y tychże Publiczne Dobro zamykającemi Instrukcyami umocnią, wszystkim dobrego od Pana Boga w Seymikowych obradach życząc powodzenia y zdrowia, a ten Nafz Uniwersał, aby do wiadomości publiczney przyść mógł, po Grodach, Parafiach, y miejscach zwyczajnych publikować zalecamy. Dan w Warszawie dnia XXII. Miesiąca Maia, Roku Pańskiego MDCCLXXXII. Panowania nafszego XVIII. Roku.



POSŁO-

## POSŁOWIE.

### WOIEWODZTWO KRAKOWSKIE.

Antoni Michałowski Chorąży.  
 Józef Walewski Podczasz. } Krakowscy.  
 Onufry Ożarówski Podstoli.  
 Karol Słobocki Vice-Starosta Nowomieyski,  
 Stanisław Badeni Sekr. Subin. J. K. Mci.  
 August Otwinowski.  
 Marcin Słuski. } Szambelanowie.  
 Alexander Linowski.

### WOIEWODZTWO POZNANSKIE.

August Gorzeński Stół. Poznań.  
 Filip Raczyński Gener. Major Woysk Kor.  
 Felicyan Wierzbieyski Pisarz Ziemi Wschowskiej.  
 Xawery Dziubowski Wdzie Kuliński.  
 Józef Chłapowski Kaptela nie Międzyrzeczki.  
 Xawery Grabowski Szam. J. K. Mci.  
 Walenty Gorzimiński Woyski Wsłowski.  
 Ignacy Moszczeński Gener. Adjut. J. K. Mci.

### WOIEWODZTWO WILENSKIE

Xięże Adam Czartoryski Gener. Ziemi Podolskiej.  
 Soltan.

### POWIAT OSZMIANSKI

Supiński Podstarosta Oszmiański.  
 Sulistrowski Szambellan.

(1)



**POWIAT LIDZKI**

*Stetkiewicz Pulkownik Artyll: Litt.*  
*Narbutt Woyski Lidzki.*

**POWIAT WILKOMIRSKI.**

*Kościatkowski Sedzia Ziemski Wilkomirski.*  
*Tyzenhauz Staroscie Pofolski.*

**POWIAT BRASŁAWSKI**

*Mirski Podkomorzy Brasławski.*  
*Brzostowski Pulkownik Husarski.*

**WOIEWODZTWO SANDOMIRSKIE**

*Ofoliński Starosta Sandomirski.*  
*Skotnicki Chorąży Wislicki.*  
*Mikulowski Pisarz Ziem: Radom:*  
*Lanckoroński Woiewodzie Bracławski.*  
*Zboński Starosta Mszanski.*  
*Jankowski Szambellan J. K. Mel.*  
*Karwicki Pulk. Kawal: Nar.*

**WOIEWODZTWO KALISKIE.**

*Józef Radziwiński Sedzia Ziem. Gnieźnieński.*  
*Kazimierz Boleż Stol: Gnieźnieński.*  
*Józef Suchorzewski.*  
*Marcin Skorzewski. } Szambellanowie.*  
*Piotr Bieliński.*  
*Leon Miaszkowski Kart: Łęczycki.*  
*Xawery Bronisz. } Szambellanowie.*  
*Michał Chelkowski.*

**WOIEWODZTWO GNIEZNIENSKIE.**

*Piotr Korytowski Podsekdek Ziem: Gnieźnieński.*

*Xawery Molski Pulk. Woysk Korc:*  
*Bened. Skrzetuski Chorąży Mielni:*  
*Jan Dobrzycki Podkomorzyc Wendeniński.*

**WOIEWODZTWO TROCKIE.**

*Seleński Sedzia Ziem: Trocki.*  
*Romer Podwoiewodzy.*

**POWIAT GRODZIENSKI**

*Antoni Xze Radziwiłł Woiewodzie Miński*  
*Romuald Bystry Kasztelan Brzeski Litt*

**POWIAT KOWIENSKI.**

*Zabiello Vice-Brygadyer Peteborski.*  
*Kossakowski Ex-Podczasz.*

**POWIAT UPITSKI.**

*Wereszczyński Starosta Upitski,*  
*Borowski Obożny.*

**WOIEWODZTWO SIERADZKIE.**

*Walewski Chorąży Radomski.*  
*Cielecki Stolnik Szadkowski.*  
*Bernacki Cześnik Sieradzki.*  
*Jablkowski Szambellan.*

**ZIEMIA WIELUNSKA.**

*Męciński Starosta Wieluński.*  
*Walewski Podstarosta Wieluński.*

**WOIEWODZTWO ŁĘCZYCKIE.**

*Dzierzbicki Starosta Wartelski.*  
*Kosowski Ex-Starosta Przedeczki.*  
*Jerzmanowski Pisarz Grodz: Przedeczki.*  
*Janikowski Pulkownik.*



### **XIĘSTWO ZMUDZKIE.**

Sorski Starosta Wickszniański.  
Przeciszewski Ciwun Korszewski  
Sielgud Kasztelan Zmudzki.  
Tyszkiewicz Kasztelan: Mściłowski.  
Nagurski Podkomorzyc Zmudzki.  
Renno Szambellan.

### **WOIEWODZTWO BRZEŃSKIE KULAWSKIE.**

Jan Krasowski Generał Major Woysk Kor:  
Dyonizy Mniewski Pulkownik Woysk Kor:

### **WOIEWODZTWO KILOWSKIE**

Zielonka Podkomorzy Lwowski.  
Swieczkowski Stolnik Owrucki.  
Xiąże Józef Lubomirski Starosta Romanowski.  
Charzewski Podstoli Czerniechów:  
Potocki Chorążyc Kiiów:  
Solawski Kotmistrz Kawaler. Narod:

### **WOIEWODZTWO JNOWROCŁAWSKIE.**

Urban Gliński Czeł: Bydgoski.  
Kazimierz Sokolowski Chorążyc Kruświcki.

### **ZIEMIA DOBRZYŃSKA**

Jan Osniałowski Pisarz Woyskowy W. X. Litt. Sta-  
rosta Jeśmowski.

Tomasz Chelmiński Woyski Dobrzyń.

### **WOIEWODZTWO RUSKIE ZIEMIA CHELMSKA**

Kunicki Starosta Czuczyski.  
Lubowiecki Podstoli Horodelski Szambel: J. K. Mcl.  
WOIE-

### **WOIEWODZTWO WOLYNSKIE**

Rzyszczeński Lowczy Wołyn:  
Kordysz Pisarz Ziemi: Braclawski.  
Podhorodeński Pulkownik.  
Dedarkatt Porucznik Kawal: Narodowey.  
Ledochowski Woiewodzie Czerniechów:  
Xiąże Felicyan Czetwertyński.

### **WOIEWODZTWO PODOLSKIE.**

Lipiński Podkomorzy Podolski.  
Boreyko Stolnik Podolski  
Kamieniecki Latyczewski { Podczaszowie.  
Starzeński Czerwonogrodzki  
Potocki Starosta Dymirski.  
Zlotnicki.

### **WOIEWODZTWO SMOLENSKIE**

Chrapowicki Pisarz Ziemi: Starodubowski.  
Eydziatowicz Pulkownik.

### **POWIAT STARODUBOWSKI.**

Bisping Chorążyc Starodubowski.  
Horain Woiewodzie Brzeński Litt:

### **WOIEWODZTWO LUBELSKIE.**

Stanisław Potocki Podstoli Koronny.  
Stanisław Kossowski Starosta Sieradzki.  
Woyciech Suchodolski Szambellan  
Romuald Walowski Gener: Adj: J. K. Mcl.  
Ignacy Karniewski Woyski Ciecchanów:  
Stanisław Jelowicki Szambellan.

### **WOIEWODZTWO POŁOCKIE.**

Sielicki Regent Litewski.  
Przysiecki Pisarz Ziemi: Połocki.

### **WOIEWODZTWO NOWOGRODZKIE**

Rzewuski Chorążyc W. X. Litt:  
Gabłowski Woyski Nowogrodzki.

### **POWIAT SŁONIMSKI.**

Szwykowski Pisarz Skarb: Litt:  
(1)



*Śluchowski Szambellan.*

**POWIAT WOŁKOWYSKI.**

*Suchodolski Woyski Wołkowyski.*

*Michał Brzostowski Kasztelan Polocki*

**WOIEWODZTWO PŁOCKIE.**

*Sabryel Karwosiecki Podkomorzy Płocki*

*Wojciech Kosiński Stolnik Płocki.*

*Józef Rokitnicki Woyski Raciążki.*

*Józef Szczyt Szambellan.*

**POWIAT ORSZANSKI.**

*Józefowicz Sędzia Ziemi Orszański.*

*Bielikowicz Szambellan.*

**XIĘSTWO MAZOWIECKIE.**

**ZIEMIA CZERSKA.**

*Kazimierz Rudziński Woiewódzic Mazowiecki*

*Antoni Suffczyński Kasztelan Czerski*

**ZIEMIA WARSZAWSKA**

*Walenty Sobolewski Podkomorzy Warszawski*

*Antoni Woliński Podstępik Warszawski*

**ZIEMIA WIZKA**

*Doliwa Podstępik Ziemi Wizki.*

*Józef Walicki Woiewódzic Raw.*

**ZIEMIA WYSZOGRODZKA**

*Cholewski Łwoczy Sochaczewski.*

*Malewski Skarbnik Wyszogrodzki.*

**ZIEMIA ZAKROCZYMSKA**

*Józef Radzicki Podkomorzy Zakroczyński.*

*Tadeusz Młocki Starosta Zakroczym.*

**ZIEMIA CIECHANOWSKA**

*Gorski Chorąży Warszawski*

*Zieliński Podstoli Zawskrzyński.*

**ZIEMIA ŁOMŻYNSKA**

*Antoni Malachowski Sekretarz W. Koronny*

*Jan Kicki Koniuszy W. Koronny.*

**ZIEMIA ROZANSKA**

*Adam Gorski Chorąży Prasnyski.*

*Józef Okęcki Cześnik Czerski.*

**ZIEMIA LIWSKA.**

*Ignacy Cieciszowski Sędzia Ziemi Liw.*

*Stanisław Osołowski Starosta Sulew.*

**ZIEMIA NURSKA**

*Adam Szydłowski Szambellan J. K. Mł.*

*Stefan Zambrzycki Łwoczy Liw.*

**WOIEWODZTWO PODLASKIE.**

**ZIEMIA DROHICKA.**

*Kraśński Oboźny W. Kor. Marszałek Szymowy.*

*Kuczyński Stolnik Drohiczy.*

**ZIEMIA MIELNICKA**

*Radziński Sędzia Ziemi Mielnicki.*

*Zaleski Łwoczy Drohiczy.*

**ZIEMIA BIELSKA**

*Karwowski Regent Koronny.*

*Starzeński Starosta Brański*

**WOIEWODZTWO RAWSKIE**

**ZIEMIA RAWSKA.**

*Jan Rzeszotarski Sędzia Ziemi Rawski.*

*Kazimierz Bogatko Pisarz Ziemi Raw.*

**ZIEMIA SOCHACZEWSKA**

*Mieczysławski Chorąży Mszczonowski.*

*Kazimierz Walicki Woiewódzic Raw.*

**ZIEMIA GOSTYŃSKA**

*Mikorski Podkomorzy Gostyński*

*Łęczyński Stolnik i Podstarosta Gostyński*

**WOIEWODZTWO BRZESKIE Lit.**

*Kornowski Sędzia Ziemi Brzeski.*

*Niemcewicz.*



**POWIAT PINSKI**

*Xięże Drucki Lubecki Marszałek Piński.*

*Chomiński Brygadyer, Starosta Piński.*

**WOIEWODZTWO BRACŁAWSKIE**

*Kordysz Chorąży Bracławski.*

*Xże Czetwertynski Chorąży Zwinogradzki.*

*Bogatko Sędzia Ziemi Bracław.*

*Ustrzycki Kasztelan Jnowłodzki.*

*Potocki Krzyżyc Koronny.*

*Moszczeński Szambellan J. K. Mci.*

**WOIEWODZTWO MINSKIE**

*Przedziecki Starosta Miński.*

*Zawisza Kapitan.*

**POWIAT MOZYRSKI**

*Lenkiewicz Podstoli Mozyrski.*

*Oskierka Marszałkiewicz.*

**POWIAT RZECZYCKI**

*Judycki Strażnik W. W. X. Litt.*

*Soltan Sędzia Ziemi Rzeczycki.*

**XIĘSTWO ŻNFLANTSKIE**

**Z KORONY**

*Jan Osoliński Starosta Drohicki.*

*Dobiecki Chorąży Chęciński.*

**Z LITWY**

*Piotr Towiański Korodniczy Wileński.*

*Duckoński Skarbnik Wolkowyński.*

**Z ŻNFLANT**

*Rembieliński Chorąży Wizki.*

*Lypmuunt Tomaszewicz Sędzia Grodzki Trocki.*

**WOIEWODZTWO CZERNIECHOWSKIE**

*Dominik Maniecki Pisarz Wielki Koronny.*

*Kaietan Mięczyński Gener. Inspek.*

*Mikołaj Leduchowski Starosta Włodzimierski.*

*Kaietan Kurdwanowski Gener. Maior Woysk Kor.*

SESSTA



**SESSYA I.**

**DNIA 30. MIESIĄCA WRZESNIA.**



Zaczął się Sejm od zwyczajnego Nabożeństwa. Krol. Jmć w asystencyi JPP. Senatorow, Ministrow y Posłow do Zamku zgromadzonych, Ruchal Mszy S. w Kollegiacie Warszawskiej, przez JX. Wodzińskiego Biskupa Smoleńskiego odprawionej. JX. Raczynski Kanonik Poznanski miał Kazanie o zbytkach, iak są przeciwne Religii, y iak szkodliwe zdrowey Polityce.

Po nabożeństwie poszedł Krol. Jmć do Izby Senatorskiej, y tam zasiadł na Tronie. JP. Małachowski Sekretarz W.K. Posel Łomżyński iako Marszałek starey Łaski, przystąpił do ucałowania Ręki Pańskiej, upraszał o łaskawe pozwolenie Stanowi Rycerskiemu udać się do Izby Poselskiej y o Oycowskie do rozpoczęcia obrad Seymowych błogosławieństwo, a potem odszedł wraz z Stanem Rycerskim do Izby Poselskiej, Krol. Jmć zaś powrócił do Pokoiów swoich.

W Izbie Poselskiej JP. Małachowski Sekretarz W.K. Posel Łomżyński, Marszałek starey Łaski zaprosiłwszy Kollegow swoich na miejsca zagaił w te słowa:

„Toż Prawo, które Mnie przed lat dwiema przy doskonałej wolności, bo jednomyślnym wybraniem, do piastowania Łaski umieściło; w wkłada obowiązek dziś Oney podniesienia, y razem dozwala Rodką wy-“

A



„ konać powinność, uprzejmego wszystkim JW. Mościwym Panom y Braci na Sejmie teraźniejszy zgromadzonych, a władzę Prawodawstwa przez cały Narod umocowanych, powitania.

„ Trochęliwym Nayaśniefzemu STANISŁAWA AUGUSTA prawdziwie Oyca y Króla Naszego staramem, już to trzeci Sejm Wolny dochodzi; chce ten Miłościwy Pan, abyśmy nayprzyzwoitszy Stworzeniu rozumnemu, a nayprzyjemniejszy Narodowi Polskiemu, Wolnego Seymowania Przywilej, w późne wieki w nienaruszonej zachowali trwałości.

„ Uprząta całą uślisnością wszelkie rodzaje niezgody; abyśmy w jedno serce, w jedną myśl, y w jedną duszę złączeni, wszystkim zapobiegali niedołącznościom, które nam gorzką Anarchii y bezsilności zostawiły pamiętkę.

„ Ogólne wyrażenie potrzeb Kraiowych w obwieszczeniach na Walną Radę zwywających wytchnięte, przekonywa iśłotnie, że baczney y włafney Obywatelow przeczności zostawione zarządzenie o wszystkim, co tylko ulepszenie dobra powszechnego, y całość Oyczyzny, zabezpieczyć może.

„ Nie omylamyż. Przechacni Mężowie, y wybrania Naszego y śłodkiey Przodkowiego Obradom Seymowym Stanu uślisności; a odrzuciwszy Ducha emulacyi wyłczegulniaiącego pożytki osobiste, od zysków powszechnych, spoymy chęci y zdania w ieden węzeł miłości Oyczyzny: czynimy jednomyślnie, co ku pożytkowi Dobra pospolitego znać obowiązani iśłesmy, boć w pomysłności Oyczyzny, wspólna Nas wszystkim zależy szczęśliwość.

„ Jednością Przodkowie Nasz Granice Kraiu zwiężłzone, Swobody rozprzestrzenione, Wolność ugruntowaną, Sławę Panujących rozszerzoną, a chwałę całego Narodu, aż do zazdrości potomnych, z wdzięcznością jednak czczoną, zostawili. Równaż y My jednością (o frogie, y okropne wspomnienie!) Smutnym ostrzeżeniu przykładem, ile niezgody y rozroźnienie umyślow, straty, szkody y ochydy przyniosły, naprawić: owszem, jeżeli tylko za czasów Naszych po części, Potomności atoli zupełne, y dawnym wystarczające, ocalić y ubezpieczyć zdolamy korzyści.

„ Tey to jedności, od Naylepszego z Królów oczekiwaney, od uciśnioney Oyczyzny upiagnioney, od całego Narodu, jako źródła powodzeń y szczęśliwości naypożądańzey, okażemy dowody! Gdy Prawo o porządku Seymowania zachowamy: z którego lubo przykra do wykonania na'mnie przepisana kolej! Posłuszeństwo jednak Prawu nad osobistą przekładającą dorkliwość: do uprzątnienia rugów, y usprawiedliwienia zarzutów przeciwnym niektórym Kolegom do Łaski podanych, zapraszam.

Po nastąpieniu Arbitrow JPP. Posłowie niektórzy mający na sokie Procesa złożone u Łaski, starali się iśłesze Obiicientow swoich w Izbie pod ten czas przytomnych uspokoić: co gdy zupełnie nastąpiło, JP. Marszałek mówił w ten sens:

„ Znam obowiązki urzędu moiego, znam co mi Prawo przepisało, tym torem szedłem przez czas urzędowania mego, y teraz czyniąc zadość przepisowi Prawa, od samego Piątku aż do dnia dzisiejszego przychodzących z Procesaami y obiecykami przeciwko JPP. Posłom Kolegom moim przyjmowałem; y lubo było ich przeszło dwadzieścia, mam je kontentowane donieść W Panom, iż wszystkie są zaspokoione. Znalezi się jednak, którzy dziś dopiero chcieli składać u Łaski Procesa; lecz tych, gdy mi już Prawo odbierać niedozwoliło, nieprzyjąłem. Teraz zostaje nam tylko, przykra w prawdzie, ale z przepisu Prawa nieuchronna powinność, rozeznania Seymikow niby podwoynych w WX. Lit: końcem czego upraszam pod Łaskę Jchmościow z tychże Seymikow dla dania potrzebney explikacyi.

Poszli zatym pod Łaskę JPP. Wereszczyński Starosta, y Borowski Oboźny, Upitscy, z iednego Seymiku; a Staszewski Sędzia Ziemski, y Strażewicz Starosta Starodubowski, z drugiego Posłowie. Z tych JPP. Wereszczyński y Strażewicz czynili explikacyą legalności, swoich respective elekcyi, przekładali dowody, zostawili one u Łaski, y poddawszy się pod decyzją Izby, ustąpili. Po których odeysciu, lubo rozpoczęty był Turnus, gdy jednak niektórzy JPP. Posłowie, przewidując zupełną w tey okoliczności jednomyślność, dopraszali się JP. Marszałka o zapytanie, czyli iśłt zgoda, na uznanie za legalny Seymik pod zagaieniem JP. Starosty Upitskiego odprawiony; JP. Marszałek zapytał się Izby po trzy kroć, y usłyszał powszechne zezwolenie. Zaproszeni więc zostali do obiecia inieysc swoich JPP. Wereszczyński Starosta, y Borowski Oboźny Posłowie Upitscy.

W tym właśnie czasie, gdy Posłowie Upitscy względem legalności swoich elekcyi umawiali się, JP. Pruszyński Podkomorzy y obrany trzeci Posel Miński odstąpił pretenzyi swojej, favore JP. Kapitana Zawiszy. Tym sposobem rugi ułatwione zostały.

Zabrał zatym głos JP. Marszałek w tych wyrazach: „ Nienawistne okoliczności już uprzątnione, miłość Obywatelska umocniona; ta więc niech będzie przewodnikiem dalszym czynnościom Naszym, a gdy w porządku tychże obranie Marszałka przypada z kolei na Prowincyą Małopolską; do Łaski zaś ieden tylko podany iśłt Kandydatem JW. Krasński Oboźny Wielki Koronny Posel Drohicki, przeto oświadczenia zgodnych y życzliwych chęci Prześwietnego Stanu Rycerskiego, oczekuję.

Za trzykrotnym zapytaniem powszechna z ukontentowaniem całej Izby dała się Ryszyć jednomyślność.

Wpuszczono Arbitrow; w przytomności których w znaczney liczbie Zgromadzonych wykonał JP. Krasński Oboźny W.K. Marszałkowską przysięgę.

JP. Marszałek starey Łaski zabrał głos w te słowa:

„ Wyrównywiące publicznemu oczekiwaniu z teraźniejszych Obrad zda się wypływać korzyści, skoro jednomyślnym sercem y zgodnem usły do przodkowania Kołu Naszemu iśłes powołanym y wybranym JW. Me Panie Podlaski,

„ Przymioty Duszy y Serca Twoiego, znakomitość Urodzenia wzmagające, z cnotliwą doskonałego Obywatelstwa gorliwością złączone, wielorakiemi w gatunkach, a naychwalebniejszym w dowodach, publiczności uśliszami stwierdzone, a z śłodką czią y powszechnym szacunkiem po całym Kraiu znane y głoszone, ten ci naycelniejszy Stanu Rycerskiego oddają Honor, któryś szufnością zaszł; nie już od Posłow z Prześwietnych Wojewodztw, Ziem y Powiatow tu stawiających, ale od Osob, wszystkich Narodu jakim przypadkiem (ba nawet Ciebie godnym) Zgromadzonych; w podobney dzisiejszemu zdarzeniu, otrzymać jednomyślności.

„ Zdaię więc tę Łaskę, która mi przed dwoma laty z szczegulniefzych Serce Obywatelskich powierzoną była; a razem nayuniżeńszą łączą prośbę, o dobrotliwe wszelkich niedołączności wybaczenie. Tym zaś łatwiejże spo-



„dziewam się pozyskać; im rzetelniej przed y po mnie Marszałkujących  
„znawcę świadectwo: że w licznych a wolnym zdań miarkowaniu, delika-  
„tność, częstokroć za słabość brana, y najsłabsza zgrzesność, mnożeniem  
„należała obarczona, niewydoła, chociażby najsłabszych skutecznym  
„chęci y zamyślow.

„Zdając atoli najmniejszą wiarygodności lub oziębłości dla Oyczy-  
„zny y Najświątliwszego KRÓLA, nienaruszoną skazą, z pełnym za ię piasło-  
„waniem Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu całym życiem wdzięczności y  
„dziękczynienia zapewnieniem.

„Twojemu J.W. Marszałku y Następco mojemu zostawione przeznaczeniu;  
„a te wyborem cię na publicznej zasadzone ufności: abyś odebrałszy ten  
„znak Sternictwa Koła Naszego (który tymi miłymi oddałeś, że Tobie) tyle  
„władząc nim utworzył Praw, ile żądaniu Oyczyzny Ocyu dogodzić; y po-  
„włzechne Narodu uszczęśliwienie pomnożyć wydostarczy.

JP. Marszałek nowo obrany odpowiedział.

„W porządku Urzędów Stanu Rycerskiego nie masz zaiste znakomitości-  
„go nad Łaskę Marszałkowską Izby Poselskiej, z wybranych od Narodu naj-  
„godniejszych Mężów złożonej.

„Na czele tak poważnego Zgromadzenia znajdować się, przodkować  
„mu do służenia Oyczyzny, mieć sobie powierzony Ster wolności Narodo-  
„wej, są to wszystko z siebie rzeczy tak godne y ważne, że niemaż nad ten  
„Stopień, do czego by Szlachecka ambicja mogła kogo bardziej prowadzić.

„Prześwietny Stanie Rycerki! czuję się być najwyższymi nkontentowaniem  
„przeistym, że mię do tak wielkiego y zewszed miar szacownego Urzędu  
„jednomyślnie dziś powołujesz.

„Wszakże, kiedy wielkość obowiązków tego zważam, a nad drobną zdol-  
„nością moją zastanawiam się, wybór ten nie zdadności zapewne mojej y za-  
„ługom, ale łaskawym jedynie Prześwietnemu Izby względem przypisuję, nad  
„to zaś wymawiaćby mi się całe z tego Urzędu przyszło, gdyby z jednej  
„strony wzywających do niego powadze godziło się opierać, z drugiej zaś stró-  
„ny gdybym nie był ożywiony nadzieją, że wybierający swoję mię, zasilać po-  
„mocą, doświadczoną kierować mądrością y dojrzałą oświecać zechcą.

„Świadczyć się Bogiem skrytości fere ludzkich przenikając, że w spra-  
„wowaniu tego Urzędu, nie więcej przed oczami mieć niechcę, jak prawo,  
„miłość, y dobro Oyczyzny.

„Nie wątpię, że tenże sam cel założyliście sobie godni Mężowie! a ztąd  
„tak podchlebne wynikają nadzieje dla powszechności Narodowej do pole-  
„pszenia losów Oyczyzny.

„J.W. Łomżyński! odebrałem z rąk twoich tę Łaskę, którą na prze-  
„stąpieniu Scymie z Oyczyzny pożytkiem, z ukontentowaniem Tronu y Narodu  
„piałował, a cieniem ię nawet własnego interesu nie skaziłeś. Jak bym się  
„szczęśliwym sądził, y iak całą władzą duszy mojej pragnę, że bym idąc  
„chwałebnymi twoimi śladami, równie stać się mógł Oyczyźnie użytecznym!  
„Używając zaś pierwszy raz udziału powierzonej mi władzy Jmć Pana  
„Piusa Kicińskiego Sekretarza J.K. Mci, Koła Rycerskiego mianuję Sekreta-  
„rzem, y do wykonania przysięgi zapraszam.

Wykonał przysięgę JP. Sekretarz Seymowy Rotą w Konfity-  
tucyi 1764. Roku przepisaną; a JP. Marszałek kontynuował daley  
głos swój:

„Ze Stan Rycerski do piasłowania tej Łaski jednomyślnie wezwać mię  
„raczył, zechcą donieść N. Panu Jchmć Delegowani, których mam honor za-  
„prościć.

## Z PROWINCYI MAŁO-POLSKIEY.

Olsoliński Starosta y Posel Sandomirski.

Potocki Chorążyc y Posel Kijowski.

Leduchowski Woiewodzie Czerniechowski, Posel Wo-  
łyński.

Kurdwanowski Generał, Posel Czerniechowski.

## Z PROWINCYI WIELKO-POLSKIEY.

Suchorzewski Szambelan, Posel Kaliski.

Janikowski Posel Łęczycki.

Młocki Starosta y Posel Zakroczymski.

Walicki Woiewodzie Rawski, Posel Sochaczewski.

## Z PROWINCYI LITEWSKIEY.

Xiążę Radziwiłł Wdzie Miński, Posel Grodzieński,

Tyszkiewicz Kasztelanie Mściński, Posel Zmudzki.

Rzewuski Chorążyc W.X. Litt: Posel Nowogrodzki

Brzostowski Kasztelanie Połocki, Posel Wołkowyski.

Sesja solwowana na dzień iutrzyszty na godzinę 10.

## S E S S Y A II.

DNIA 1. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Gdy Stan Rycerski zgromadził się do Izby swojej, JP. Marsza-  
lek Seymowy zagaił Sesię w te słowa:

„Przestrzegając opisu Praw ustanowionych, w stanowaniu nowych sto-  
„fować się zupełnie do woli y zdania Prześwietnego Stanu Rycerskiego,  
„znam miły dla siebie obowiązek. W tej myśli spodziewam się, iż dogo-  
„dzą zupełnie żądaniu Naszych Wielce Mościwych Panów y Braci; gdy  
„wybranim z Koła Naszego Godnym Mężom dla oznajmienia J.K. Mci  
„Panu Naszemu Miłościwemu o pomysłnym Obrad Naszych początku, o-  
„świadczę chęć całej Izby do wykonania zamiaru tego powołania, ko-  
„cem oświadczenia Jego Królewskiej Mci y Prześwietnemu Senatowi o-  
„choty do iednoczenia się w Obradach, y do pełnienia Przepisów Prawa; A  
„gdy ta Uroczystość dokonana zostanie, przystąpię nieodwłocznie do dal-  
„szych Czynnności. Teraz zaś upraszam Jchmć Panów Delegowanych, aże-  
„by dopełnili podjętego zamiaru.

Tym czasem Delegowani ze Stanu Rycerskiego do oznajmie-  
nia Jego K. Mci o wyborze Marszałka udali się do Izby Senator-  
B



fkiey, gdzie już KRÓL Jmć wraz z Senatem y Ministerium znajdował się. Z pomiędzy Delegowanych JP. Olsoliński Starosta y Pofet Sandomirski miał mowę następującą.

„Przezornych, y miłością Narodu ichnących starsi twoich Nayia-  
„ śnieyzy Królu, Panie mój Miłościwy skutki niniejszym Rady walney  
„ Kraiowej Zgromadzeniem pomnożone, zdolne są przekonać, nie tylko  
„ obojętne, ale nawet uprzedzone umyśli, iż czynności Twoich mądry Mo-  
„ narcho jedynym zawzię było, y jest zamarem. od wyniesienia Twego  
„ na Tron, dobro, y ulzczęśliwienie Ojczyzny.

„Jeżeli Prawa Twierdzą są Narodów, a Rady Prawa ożywiający y  
„ w czerstwości utrzymujący duchem? iakż Tobie N. KRÓLU P.N.M.  
„ Narod winien wdzięczność, w iak śródkiy pamięci będzie Panowanie  
„ Twoje w Potomności, z powodu tego: żeś biorąc w rękę Berło, wskrzesił o-  
„ raz przez tyle lat zaniedbane Rady, y przywrócił dawny zaszczyt Prawo-  
„ dawstwa Stanom Rzeczy-Pospolitey, które przed Tobą czcze, y martwe  
„ w długiey nieczynności zostawało.

„O! gdyby nie ow bezradnych czasów przeciąg! o gdyby nie przer-  
„ wane Prawami przepisanych walnych Zjazdów koleje! widzieli byśmy  
„ pod mądrym Panowaniem inne Obrady Publicznych skutki, a za powo-  
„ dem upragnionego, y swą Ojczyznę kochającego Piasła, gorliwe Obywa-  
„ telow zdania przyniosłyby obfite korzyści Dobru Publicznemu.

„Ale zamiast co Stany Królestwa Naszego z Monarchą swoim na przywro-  
„ conych, y wskrzeszonych Seymach jedynie o powiększeniu Dobra powsze-  
„ chnego zaradzać miały; potrzeba było wszystkie natężyć sprężyny: aby  
„ krytyczne Kraiu losy poprzedniczego nieczynnego czasu zakroie, y skutki,  
„ jedne uchylać, drugim z potrzeby ulegać; tamte zmniejszać, owych od-  
„ mianę dalszemu czasowi zostawiać, a wszystkiemu tak zaradzać: iak wy-  
„ ciągały związki rzeczy, umknienie większego złego, y niemożność nie-  
„ przelamania chwycenia się środków skuteczniejszych. Nie jest niniejszych  
„ Seymow winą, jeżeli co niepomysłnego Ojczyźnie nastąpiło, poprzedza-  
„ jących nieczynności czasów, do nieuleczoney w naszym niemoocy politycznej  
„ chato przypodobila, inaczej nie ten winien, kto źle budował, ale na któ-  
„ rego leci Budowa, bezcelnie y na zasadzie nietrwałey założona, albo nie  
„ czułością y opuszczeniem rąk, które ją w pomysłney porze wesprzeć po-  
„ winny były, osłabiona.

„Zgoić zarazem zastarzałe blizny, poprawić wszystkie nieodmienne  
„ po części od natogu błędy, nie było w mocy Seymow do swojej pory  
„ przez Ciebie Nayiaśn: KRÓLU P.N.M. przeprowadzonych; bo jeżeli często-  
„ kroć w obrotach politycznych co jeden moment zepłynie, usilność natężo-  
„ na ledwie z wiekiem przeistoczy, czyż można w krótkim czasie temu  
„ zaradzić y dopomóc, co dłuższy nierównie osłabiał, y nadwergzał?

„Niemały lepszy pory uwielbienia Dobrodziejstwa Wafzey Królew-  
„ skiey Mci P.N.M. żeś Nam z Pierwiałkami Panowania Twego przy innych  
„ tyfiącznych przywiązaniu do Narodu okazach, zaniedbane przywrócił  
„ Seymowe Rady, iako w tym czasie, w którym się na nie zgromadzamy, a  
„ w Świątyniach tych to Publicznych Obrad wiekować będzie śródka pamię-  
„ tka skuteczney troskliwości STANISŁAWA AUGUSTA o nayistotniejszą  
„ Stanow Prerogatywę.

„Tak długo owe w Starożytności kwitnące Rzecz-Pospolite sławę,  
„ chwala, niewzruszonym Panowaniem szczyciły się, dopoki gorliwy Oby-  
„ watel o Dobro powszechne co myślał, mógł powiedzieć; w następnym  
„ czasie Państw Ich Granice powiększone, pomnożone wojenne siły, wyguro-  
„ wana bez Rady przemoc od upadku nie mogła ich załonić; Radą słoń,

„Radą kwitną, Radą wzrostu Królestwa nabywają, Rad zaniedbanie osła-  
„ bia Państwa, poniża y wystawia na wszelkie niebezpieczeństwa.

„Z tegoż to ożywionego źródła widzimy nie bez radości uczucia wypły-  
„ wające strumienie, wydoskonalenie Nauk, kształt ćwiczenia Młodzieży  
„ rozumnie ustanowiony, Sprawiedliwość Kraiową kwitnącą, w Woysku  
„ karność, w Miastach y Miasieczkach porządku załczenie, w sioiach  
„ zhytki poskromione, na wakujące po Woiewodztwach y Ziemiach Sado-  
„ wych, Cywilnych Magistratur stopnie zdolnych Osob wyniesienie. Te y  
„ podobne są dochodzących Obrad walnych Kraiowych skutki, zapewniają-  
„ ce w dal dla Ojczyzny korzyści większe y obfite.

„Na ten koniec dobrotliwym W.K. Mci P.N.M. wezwaniem Stan Ry-  
„ cercki zgromadzony, stał się w dzień Narodowy Radzie wyznaczony,  
„ pełen chęci y dobrych myśli służenia Ojczyźnie swojej y pomnożenia Do-  
„ bra; a co zaręcza przysłał w Obradach pomysłność jego y powołność win-  
„ ną Prawa przepisów, donosi przez Nas W.K. Mci P.N.M. y Prześwietne-  
„ mu Senatowi, iż pierwiałki Czynności swoich rozpoczął jednomyślnie,  
„ wybierając do Seymowej Kola Naszego Łaski JP. Kraińskiego Oboźnego  
„ W.K. Pofa Ziemu Drohickiey, któremu zdadność doświadczona, cnot sta-  
„ wa, zacność Jmienia, załugi w Kraiu powszechne sprzyjanie pozyskał.

„Dopełniwszy w ten sposób włożonych na Nas przez Kolo Rycerskie  
„ obowiązków, nieśmy wraz prozbę pod Tron W.K. Mci P.N.M. abyś  
„ Nam łaskawie dobroczynną swą Rękę ucałować pozwolił.

Odpowiedział od Tronu JX. Okęcki Biskup Poznański Kan-  
clerz W. K.

„Skutkiem to jest mądrego Panowania JK. Mci P.N.M. y oraz gorliwo-  
„ ści Obywatelow zaradney dobru Ojczyzny, że zamiast owego ducha, któ-  
„ ry publicznym wolnym Obradom zawisną zakładał tamę, a przez to po-  
„ lepszenie losów Narodu oddalał, dzisiaj ten w nich technie, który wole  
„ y umyśli Ich wolnemu Rządowi istotny skład dające jednoczy, y  
„ przez jednomyślność bez wyzukiwania w związku Konfederackim pomocy,  
„ zgodne Obrady działa, iako tego dwa poprzednie Seymy przykładowe y  
„ godne zażyciu wolności dowody dały, a podobnie chwalebny począ-  
„ tek terazniejszego, spodziewać się może.

„Niemożna zaśle niemiec takowey nadziei z tej jednomyślności, z  
„ którą przeznaczy Stan Rycerski zgodził się w upatrzaniu potrzebnych do  
„ trzymania Pierwszeństwa w Kole swoim przymotow y do oddania onego  
„ Urodzonemu Kraińskiemu godnemu ze wszelkich miar tego wyboru.

„Z tego tak zgodnego w sposobie, a Sprawiedliwego w istocie wybrania,  
„ J.K. Mci P.N.M. bierze ufność, iż ta jedność, która chwalebne pierwiałki  
„ Seymowi dała, podobnem ciągnie koniec jego uczyni; a w tym zaufaniu  
„ wystawia sobie miły widok użytecznych dla Kraiu Czynności w usilney-  
„ szym y skutecznym nad dawne zaradzaniu publicznym potrzebom, tak  
„ tym, które go od dawnego czasu oczekują, iako też y innym z okoli-  
„ czności czasowych wynikłym; widok, mówię, miły y tym pewniejszy, iż za-  
„ zmarowi zgromadzonych Stanow właściwy.

„Z takową ufnością J.K. Mci Pan P.N.M. oświadcza swoje ukontento-  
„ wanie Wam godnym Delegowanym od Przewodnego Stanu Rycerskiego do-  
„ noszącym o jednomyślnym Marzałku Kola swego Obraniu, a z nią y po Oy-  
„ cowski toż przeznaczone grono przez Deputowanych z Prześwietnego Senatu  
„ do stawienia się przed swoim Tronem y złączenia się z tą Izłą wezwie y  
„ przyimie.



„ Na dowód zaś tej uprzejmości, y radości, z którą dopełnioną przez „ usta wafce delegacyą przyjął, do pocałowania łaskawey swej Ręki przypu „ szcza.

Po wyśoiu z Izby Senatorckiey Delegowanych ze Stanu Rycerskiego, którzy powrocili zaraz do Izby Poselskiej, JX, Kanclerz W. K. nominował na wzajem z Senatu Delegatów: z Prowincyi Małopolskiej; JP. Ożarówskiego Kasztelana Woynickiego, z Wielkiej-Polskiej; JP. Gurowskiego Kasztelana Gnieźnieńskiego; a JP. Chreptowicz Podkanclerzy Lit: z Prowincyi W. X. Lit: JP. Chmarę Kasztelana Mińskiego, do zaproszenia Stanu Rycerskiego łączyć się z Senatem.

W tym samym czasie w Izbie Poselskiej nominowani byli przez JP. Marzałka Seymowego.

DEPUTOWANI DO KONSTYTUCYI.  
Z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY

JPP. Michałowski Chorąży y Pofel Krakowski.

Kofsowski Starosta Sieradzki, Pofel Lubelski.

Z PROWINCYI W. X. Litt:

Xiąże Czartoryski Generał Ziem Podolskich Pofel Wi-  
leński,

Supiński Podstarosta y Pofel Ofzmiński.

Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

Gorzeński Stolnik y Pofel Poznański.

Małachowski Sekretarz Wielki Koronny, Pofel Łomżyński

DO EXAMINOWANIA RADY NIEUSTAIA CEY.  
Z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

JPP. Zboński Starosta Mżański, Pofel Sandomirski,

Swieykowski Stolnik Owrucki, Pofel Kijowski.

Boreyko Stolnik y Pofel Podolski.

Z PROWINCYI W. X. Lit:

Sulistrowski Szambelan J. K. Mci, Pofel Ofzmiński.

Bystry Kasztelan Brzeski Lit: Pofel Grodzieński,

Przedziecki Starosta y Pofel Miński.

Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

Wierzchlejski Pifarz Ziemski Wschowski, Pofel Poznański

Kofsowski Pofel Łęczycki.

Cholewski Łowczy Sochaczewski, Pofel Wyszogrodzki.

DO DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO  
Z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

JPP. Jankowski Szambelan J. K. Mci Pofel Sandomirski.

Zielonka Podkomorzy Lwowski Pofel Kiiowski.

Dederkałt Pofel Wołyński.

Walewski Generał, Pofel Lubelski.

Z PROWINCYI W. XIĘSTWA LITEWSKIEGO.

JPP. Stetkiewicz Pułkownik Artylleryi Litt: Pofel Lidzki.

Kofsakowski Pofel Kowieński.

Chomiński Starosta y Pofel Piński.

Judycki Sędzina W. W. X. Litt. Pofel Rzędzicki.

Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

JPP. Góźmirski Woyski Wschowski Pofel Poznański.

Kraśzewski Generał, Pofel Brzeski Kiiowski.

Karwosiecki Podkomorzy y Pofel Plocki.

Walicki Woiewodziec Rawski Pofel Sochaczewski.

DO WYSLUCHANIA RACHUNKOW KOMMISSYI  
SKARBU KORONNEGO.

Z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

JPP. Słaski Szambelan, Pofel Krakowski.

Lanckoroński Woiewodziec Braławski, Pofel Sandomirski.

Starzeński Podczafy Czerwonogrodzki, Pofel Podolski.

Karniewski Woyski Ciechanowski, Pofel Lubelski.

Z PROWINCYI W. XIĘSTWA LITEWSKIEGO.

JPP. Romer Podwoiewodzy y Pofel Trocki.

Bisping Chorąży y Pofel Starodubowski.

Sielicki Regent Kancellaryi W. W. X. Lit: Pofel Połocki.

Bielikowicz Szambelan J. K. Mci Pofel Orzański.

Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

JPP. Raczynski Pofel Poznański.

Radzicki Podkomorzy y Pofel Zakroczymski.

Okęcki Cześnik Czerlki Pofel Rożański.

Rzelzotariki Sędzia Ziemski y Pofel Rawski.



## DO KOMISSYI SKARBW W. XIĘSTWA LITEWSKIEGO.

## Z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

JPP. Linowski Szambelan J. K. Mei Pofel Krakowski.  
Karwicki Pulkownik, Pofel Sandomirski.  
Kordysz Pifarz Ziemski Bracławski, Pofel Wołyński.  
Suchodolski Szambelan J. K. Mei, Pofel Lubelski.

## Z PROWINCYI W. X. LITEWSKIEGO.

JPP. Narbutt Woyłki y Pofel Lidzki.  
Przeciszewski Ciwun Korczewski, Pofel Zmudzki.  
Przywiecki Pifarz Ziemski y Pofel Łódzki.  
Hornowski Pofel Brzełki Litt:

## Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

JPP. Radzymiński Sędzia Ziem: Gnieźnieński Pofel Kaliski.  
Walicki Pofel Wiski.  
Gorłki Chorąży Warszawski, Pofel Ciechanowski.  
Łączyński Stolnik y Pofel Gostyński

DO WYSLUCHANIA RACHUNKOW KOMISSYI  
EDUKACYI NARODOWEY.

## Z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

JPP. Ryszczewski Łowczy y Pofel Wołyński.  
Ukrzycki Kafztelan Inowłodzki, Pofel Bracławski.

## Z PROWINCYI WIELKIEGO XIĘSTWA LITT:

JPP. Tyzenhaus Staroście Pofelki, Pofel Wilkomirski.  
Głuchowski Szambelan J. K. Mei, Pofel Słonimski.

## Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

JPP. Boleż Stolnik Gnieźnieński Pofel Kaliski.  
Rudziński Woiewódzic Mazowiecki, Pofel Czerłki.

Ci wszyscy Deputowani przepisana w prawie przysięgę wyko-  
nali, procz Examinatorów do Kommissyi Edukacyney, którzy  
do przysięgi nie są z prawa obowiązani.

JP. Olsoliński Pofel Sandomirski, pierwszy z Delegowanych  
do Senatu, uczynił następującą relacyą.

„Jako miłym było dla Nas obowiązkiem JOO. JWW. M. W. Mei Pa-  
nowie Bracia y Dobrodziele, oznajmić J. K. Mei P. N. M. Imieniem Prze-  
sławnej Izby, i uczynić kową tę czynność w obradach koła Naszego Mar-  
szalskiego pomyśleć i wykonać; tak słodką jest powinnością uwiadomić Prze-  
sławnej Izby o skutku Delegacyi Naszej.

„Najbardziej Najjaśniejszy Pan łaskawym y dobrotliwym przyjęciem za-  
szczyt nas przyjął, y okazać uczucie radości serca swego z uczynionego  
przez Nas wybrani w Obie JW. Książęcego Oboźnego W. Koronnego  
do Łaski, Mazowieckiej, która pierwotnie jednomyślną czynność  
z wyjątkiem przysięgi pomyślnie w Obradach Naszych, ale oraz wżyskie wy-  
stąpił. Toteż zapewnił Nas niewątpliwie, o szczególniejszym Jego Krole-  
wskiego Mei Pana Naszego Miłościwego do koła Naszego przywiązaniu:  
które od wzięcia w Rękę Berlą dawał zawsze y dać oczywiste dowody.

„Złota Stola Naszego na Tron wyniesiony: którego pierwey zaśczy-  
ten był, stał się teraz miłośnikiem y obrońcą, pełen jest Najjaśniejszy-  
m Panem w Przeciwieństwie Izbie Naszej zaufania, pełen niewątpliwey nadziei  
y pogody a doora powłecznej którą mu czyni gorliwość Wasza JOO.  
Najjaśniejszy Mei Pan Naszego Bracia y Dobrodziele, y duchem patriotyzmu tchną-  
ce Ich zdaniem: a jako Nami otwierając zbawienne myśli swoje, tak niemniej  
y dając z Nam i nie w tej mierze starania nieodmiennie pragnie.

Dano znać, iż Deputowani Senatorowie zbliżają się do Izby  
Pofelskiej; JP. Marszałek Stanu Rycerskiego nominował na przy-  
jęcie Ich, JPP. Deputowanych do Konstytucyi, którzy wyszli aż  
do drzwi Izby Pofelskiej, JP. Marszałek zaś ruszywszy się kilka  
kroków, przywitał, i umieścił JPP. Senatorów między JPP. Kra-  
kowskimi y Poznańskimi. Powróciwszy JP. Marszałek na miej-  
sce swoje rzekł: „Prześwietny Senat, Starci Bracia Nasi mówić  
będą = Zatem JPP. Senatorowie mówili tym porządkiem:

Pierwszy JP. Ożarówski Kafztelan Woynicki.

„Jako komu, to mnie dzieli y nie jest urzędowania moiego dopełnienie,  
„nie stać na Stanu Rycerskiego, w którego tu sławam godnym gronie prze-  
„mówić z szczerobawey Łaski Najjaśniejszego Pana do krzesła Kafzte-  
„lana Woynickiego, dzielić raz z Woiewództwa Krakowskiego, raz z Sando-  
„mierskiego Pofelską zaśczyconą funkcją, miło mi jest zapewne w tym zgro-  
„dzeniu znawdować się społeczeństwie, w którym zawsze gruntowną  
„pracy, wipomą ku dobru Ojczyzny zaradzeniu pomocą, jedno-  
„mą z szczytalem się. Gdy tedy już w tej Prawkużnicy od sprawo-  
„wania Stanu Rycerskiego zwykłej oddalony jestem pracy, niech nigdy  
„nie będę oddalony z serca affektów y przyjaźni tak dla mnie szacowney w  
„wielkości całego Stanu Rycerskiego, a w szczególności z względów ka-  
„żdego JW. M. Panow y Braci; wżakże też każdego z was pewnie ten  
„co i mnie los czeka, a zatem z tą dla mnie raczcie być przychylnością,  
„o którą w czasie y wy pewnie tak, jak y ja równie domawiać się będzie-  
„cie. Uczelony niezmiernie Najjaśniejszy Pan z doniesienia ustami godnych  
„Pofelów Delegowanych, żeście JW. Wasze Mei Panowie w pierwie-  
„stwach Obrad Seymu tego przykładną jednością zgodą, pod słysiem wła-  
„stionego cnoty y czynami sławę Łaski Marszałka, do teraźniejszej Sey-  
„mowey Łaski JW. Książęcego Oboźnego Koronnego Pofla Podlaskiego  
C i j



„godnego, y zasługami zaszczyconego Męża iednomyślnie wczwac raczyli.  
 „Ktoż w ogulności mowiąc z Obywatelów Kraiowych znaleźć się może, któ-  
 „renby o cności gruntowney, o charakterze nieskazytelnym, o zasługach w  
 „Kraiu tak widocznych tego godnego Męża dziś do Łaski wybranego zu-  
 „pełnie przekonany nie był; przewidzieć ztąd można w następujących  
 „Obradach szczęśliwość publiczną, gdy ten pierwszy krok tak pomyślnym dla  
 „Oczyzny zakończony losem; chcecie tedy Wmć Panowie przyspieszać  
 „oczekiwanie publiczne; wygląda utęskliwie Nayiasniejszy Pan zawżę o  
 „dobro publiczne troskliwy Oyciec, z zgromadzonym Senatem złączenia się  
 „z sobą, końcem dopełnienia dalszego Prawa przepisu, a tym samym przy-  
 „spieszenia publicznego uszczęśliwienia losu...”

Drugi JP. Gurowski Kasztelan Gnieźnieński.

„Co niegdys w Rzymskim powiedziano *Capitolium*, to dziś w tej Prze-  
 „świecney Izbie, do Was Wielcy Mężowie wyrzec naysprawiedliwiecy, nie-  
 „tylko należy, ale przysioł: *Aspice Roma Viros*.

„Widzi powagę Ważę Jego Królewika Mośe Pán Nasz Miłościwy, nie-  
 „rozdzielnie tę poznać Senat w mocy prawodawczyney, i dla tego przez  
 „udział zdań Waszych do złączenia się z Izba Senatorską, gdy przedemną  
 „mowięcy JW. Woynicki, Kolega moy Przeświecney zaprosił Izby, ja uni-  
 „wersalne łączę pragnienie. Widząc już Ciebie Oyczyzna cała, iednomy-  
 „slnie obranego Marszałkiem, włożoną na mnie miłą powinność; powita-  
 „nie Przeświecnetego Stanu Rycerskiego, Imieniem Wielkopolskiej Prowincyi,  
 „tym chętnie wykonywam przez pełne zaszczytu pośluszeństwo, y ztąd  
 „do Ciebie JW. Marszałku otwieram usta, a z nich płynące prawdą stwier-  
 „dzone, wyrazy, iż wielkie zasługi Twoie przez publiczne dla dobra ogul-  
 „nego dzieła z innemi złączone, są tak znaczne, żeby ich wylieżyć le-  
 „dnie zdołał. Tęskliwego przeto w oczekiwaniu Nayiasniejszego Króla z  
 „Senatem niechząc trzymać, to nakoniec w obliczu ferc braterskich twier-  
 „dzą: że nie dla chwały własney, ale z miłości Oyczyzny tego sernietwa  
 „wzięteś na siebie ciężar y wszelkie czynić będziesz starunki, iż wypadie  
 „z klub Oczyste Prawa, nietylko zmocnił, ale nowemi ugruntuieł.

Trzeci JP. Chmara Kasztelan Miński.

„Przeświecny Stanie Rycerski, twierdzo nieprzełamana wolności y swo-  
 „bod Oczyfitych, przyimiy y oden nie świadectwo radości Serca Pańskiego.  
 „go, z początkowych czynności Waszych, w których godnego z Przodkow,  
 „doskonatego z przymiotów y zdatości wybrałście Marszałka, a tę po-  
 „myślność dzieląc z Senatem, czeka y zaprasza J. K. Mć z utęsknieniem  
 „tej Izby z Senatorską łączenia się, która do zupełnego składu Rzeczypos-  
 „politey, wyfokim Tronu Polskiego jest zaszczytem.

Odpowiedział JP. Marszałek Imieniem Stanu Rycerskiego.

„W składzie Rządów różne sprężyny powodują Prawa; w Naszym  
 „sama iednomyślność gruntownie ie, sławowi. Tej zgody y iedności oka-  
 „zał już dowód Stan Rycerski w początkowych obradach swoich z tą dla  
 „siebie radością, iż zysknie miłe y szacowne dla siebie w pierwszych Sta-  
 „nach pochwały. Będą do tego celu stosowne dalsze kroki, gdy pożąda-  
 „nym Nayiasniejszego Pana zaszczycony widokiem wspólne z Prześwie-  
 „tnym Senatem, podług przepisu Prawa, Stan Rycerski ochoczy jest wykony-  
 „wać czynności. To oświadczenie aby doszło wiadomości, a oraz o chęci  
 „Izby Poselskiej do niebawnego łączenia się z Senatem, naysilnieyszą za-  
 „nośi proźbę.

Gdy

Gdy JPP. Senatorowie powrocili do Senatu, pierwszy ex Or-  
 dine JP. Ożarówski Kasztelan Woynicki uczynił J. K. Mci y Sena-  
 towi Relacyą w te słowa:

„Wypełniwszy, Miłościwy Panie, włożony na nas obowiązek oświad-  
 „czania Przeświecnetemu Stanowi Rycerskiemu, tak ukontentowania Waszey  
 „Królewskiej Mości z pomyślnego w obraniu Godnego Marszałka iedno-  
 „ści kroku, jako też zaproszenia Imieniem W. K. Mci y Senatu do zie-  
 „dnoczenia się wpolnego, końcem dalszego dopełnienia Prawa. Odebrali-  
 „śmy usły Godnego Marszałka naywyższe W. K. Mci dziękczynienie z za-  
 „pewnieniem, że w krotkiey bardzo czasy chwili pęspieszzy z ukontentowa-  
 „niem tenże Stan Rycerski do wpolnego złączenia się.”

W Izbie Poselskiej zaś po wyściu Senatorów dany był głos  
 JP. Walewskiemu Podczaszemu y Posłowi Krakowskiemu, który  
 mówił w tej ofnowie:

„Zamiaru y celu Seymowego ztgodnienia, już się w samych pier-  
 „wsiakach szczęśliwie dla dobra powszechnego dopełniał skutki, gdy Stan  
 „Rycerski w nadziei naysilnieyszych dla Oyczyzny losów z zupełnym  
 „zaufaniem Ciebie JW. Marszałku do przodkowania pracom swoim wy-  
 „brał y na starze nayużyteczniejszych Kraiowi Rad ofadził. Kogo cnota,  
 „tak jak Ciebie, miłość Oyczyzny, Obywatelska troskliwość, przy innych  
 „hacnie od Boga y natury udzielonych darach, zaszczyca, nieomylnie  
 „wnosić należy, że temu powierzone przewodnictwo nayspodchlebnieyszym  
 „odpowiadać będzie nadzieiom. Nie jest zatym potrzeba, abym Ci tej  
 „detočnosti winiował, bo ta godność, y cność, y wielkim w Oyczyźnie  
 „zasługom Twoim jest powinna; winię raczy Stanowi Rycerskiemu,  
 „winię Oyczyźnie wybrania tak wielkiego Męża, który w przeciągu  
 „Obrad zdarzające się trudności przezorną oświecić mądrością, rożniąc  
 „się zdania Rodką poidewać roslropnością, przykre wypadki skuteczną od-  
 „wrocie czynnością, doskonale umieć będzie, y potrafi stać się wszystkim  
 „wzyskim. Już więc wnosić sobie nieochylnie można, że dzisiejszy wy-  
 „bor pomyślnie dla Oyczyzny przyniesie skutki. Tych byłeś dawcą na ze-  
 „stawnym Seymie Jasnie Wielmożny Małachowski Marszałku Starey Łaski.  
 „Płace Twoie y trudy podejmowane na przeszłym Seymie, tak daleko w  
 „latach Narodu ziednały powszechną dla Ciebie wdzięczność, iż możesz  
 „się zapewnić, że ta w nayodlegleyszey zatartą nie będzie potonności. U-  
 „mie Król sprawiedliwy siłznie nadgradzać zasługi. Okazał ten wymiar  
 „sprawiedliwy dla Domu Małachowskich w Osobach Jasnie Wielmożnego  
 „Woiewody Krakowskiego y Podkanclerzego Koronnego, gdy pierwsze-  
 „go na Krzesle Woiewody Krakowskiego, drugiego *in Ministerio* ofadzić,  
 „y umieścić łaskawie raczył. Mam więc za powinność przez Instrukcyą na  
 „siebie włożoną Woiewodztwa mego naygłębsze u Tronu J. K. Mci Pana  
 „mego Miłościwego złożyć podziękowanie za te hoyne y łaskawe wzglę-  
 „dy, któremi tych wielkich Mężów wiernych Maieństawi swojemu, przy-  
 „chylnych Oyczyźnie, miłych Narodowi obdarzył raczył.”

Po nim JP. Gorzeński Stolnik y Posel Poznański mówił w te  
 słowa:

„To żywe uczucie, którym Nayiasniejszy Pan Wielkopolskich Oby-  
 „watelów z radością napelniał serca, gdy Dom Małachowskich w Oyczyźnie  
 „zasłużony, a oraz Osobę Nam miłą, Osobę cnotą y chwalebny public-  
 „cznych usług sprawowaniem wstawioną, do znakomitego, w Imieniu za-  
 „dawnionego powołał Pieczętarstwa urzędu, mamy w zleceniu Nayiasniey-  
 „D



„szemu Panu z najgłębszym oświadczyć dziękczynieniem. Początkowe te-  
„ go Męza pracowite na tym stopniu czyny, tyle zapewne pomyślnych Kra-  
„ iowi obietnic skutków, ile tym mądrego Króla wyborem zostało prze-  
„ świadczonych umysłów, że jako troskliwy o dobro, powszechnie Oyciec  
„ utworzył do styru krajowego rządu Ministra z nauki doskonałego, z oś-  
„ biślych przymiotów zaleconego, z Imienia y Przodków Narodowi uko-  
„ chanego. Ta jest myśl danej Nam przez wspól-Braci Naszych Instrukcyi,  
„ którą aby JW. Marszałek Imieniem Województw Naszych Najjaśniejszemu  
„ Panu w pełnych wdzięczności y podziękowania wyrazach oświadczyć ra-  
„ czyl, dopraszam się,

O trzeci głos dopraszał się Xiążę Czetwertyński, Poseł Bracławski.  
Lecz JP. Rembieliński Poseł Inflancki wraz z niektórymi innemi  
Kolegami prosił, ażeby nie były więcej dawane głosy, ale żeby  
przytąpić do łączenia się z Senatem. Na to wniesienie JP. Złotni-  
cki Poseł Podolski odezwał się. Iż ponieważ dwa głosy już dane  
były, a Poseł doprasza się o trzeci, zaczem niemoże mu być ta-  
mowana wolność mówienia. Dla uspokojenia tej kwestyi y z uwa-  
gi, że trzeci głos Prowincyi W. X. Litt: należy, JP. Marszałek  
Stanu Rycerskiego dał go Xciu Jmci Czartoryskiemu Poślowi pier-  
wizemu teyże Prowincyi, który mówił w ten sens:

„Lubo po zabranych dwóch głosach przez Prowincye Koronne, trze-  
„ ci z przepisu Prawa na Prowincyą Litewską przypadający, jako pierwszy  
„ w rzędzie teyże Prowincyi Poseł zabieram, łądżę jednak za rzecz przy-  
„ zwoitłą: nie rozszerzać się obszerną mową, ale raczej upraszać o przy-  
„ spieszenie tego ukontentowania, do którego, rozumiem każdy z Nas dą-  
„ ży, złożyć winne J. K. Mci prawdziwemu Ojczyzny Ojcu ufzanie, u-  
„ który iak z ust godnych Senatorów niedawno słyszeliśmy, otwartym fer-  
„ cem Nas oczekuje. „

Zaprofił więc JP. Marszałek JPP. Poślow do łączenia się z Se-  
natem temi słowy:

„Gdy już nadchodzi moment, w którym dla rozpoczęcia spólnych z  
„ Senatem podług Prawa przepisów łączyć się mamy, upraszam Prześwie-  
„ tne Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty, ażeby z mięysc swoich ruszać  
„ się y iść według porządku, który z Regestru przez JP. Sekretarza Sey-  
„ mowego czytany będzie, raczyły. „

Czytał JP. Sekretarz Seymowy porządek Woiewodztw, któ-  
ry zachowując, wszyscy JPP. Poślowie wyszli.

W Izbie Senatorskiej stanawszy na środku JP. Marszałek Sey-  
mowy wraz z całym Stanem Rycerskim, mówił w tych wyrazach:

„Wybranie moje na Marszałkostwo Stanu Rycerskiego, przez zebrane świe-  
„ że do Izby Jego z Prześwietnego Senatu Ołoby, raczyłeś Wajza Króle-  
„ wska Mość Pan Mój Miłościwy łaskawie pochwalić y oświadczeniem u-  
„ kontentowania swojego Pańskiego zaliczyć.

„Czyż mogę wątpić, że sławiącego mnie już na czele tegoż Stanu  
„ Rycerskiego przed Obliczem W. K. Mci, z równą łaskawością przyjął ze-  
„ chęć?

„Ten oto Stan Rycerski z przepisu Prawa y woli W. K. Mci na Sejm  
„ zgromadzony, iednomyslnie wczoraj, nie przez wzgląd zaisie na zasługi,  
„ albo doskonałą zdadność moją, ale szczerą tylko chęć y ochotę, którą

„ zawsze miałem y mam do zasługiwania się W. K. Mci y Ojczyźnie, U-  
„ rząd prawdziwie z siebie iak wyłoki, tak ciężki pierwszeństwa, złożył w  
„ nich rękę, Urząd, którego ledwiebym się odważył przyjąć, gdyby nie-  
„ należało konieczne iednomyslnemu iście Braterskich na mnie zgodzeniu  
„ tę podać, gdyby mię zaufanie w najwyższym W. K. Mci oświeceniu y  
„ wiarze Jego ku dobru powszechnemu ierem do przyjęcia Jego, nieo-  
„ smieło; a daję żeby nożna w diebny chociaż częście dzieł prace y  
„ trudy z najczystym Panem około tej wspólnej Ojczyzny, nicożywiał.

„Za lewą dotąd w mojej pamięci y przed Stanem Rzeczypospolitey  
„ wznosić to małże, iak mię Wajza Królewska Mość do pilnego sprawo-  
„ wania niedawno Urzędu Marszałka głównego Trybunału młodościwie pro-  
„ wadzić y zaprzewadzić raczyłeś, iak bezstronne a żadną prywatą nieowo-  
„ dając się za cetera Jego, do wymierzania iedynie y przy pieśzania ścisłej  
„ kazden u z Obywatelów Sprawiedliwości dążące, nieudolność moję zali-  
„ ży y zmacnady.

„Słoko mi było na ow czas dla powszechności pod Najłaskawszym  
„ Panem pracować, mało będzie y teraz, gdyby z ulżeczkiem nawet zdro-  
„ wa służyć Ojczyźnie, kiedy najłaskawszy Ojciec Ojczyzny do trisli-  
„ wego dobra powszechnego opatrywania nie tylko zachęca, ale przykła-  
„ dem przyświeca; bo żadnego sam trudu y pracy, aż do zapomnienia o  
„ drogim swoim zdrowiu, nicościedza. Co mi także już prace moie flo-  
„ dę zachęca, a celi zapewne Ojczyńskie siły W. K. Mości, jest ten  
„ wybór tak pełny Niezów z Stanu Rycerskiego, którzy na Wolny Sejm  
„ zgromadzili się, y dziś uroczyście przed Obliczem Pańskim sławią, a nay-  
„ moczytwe u Tronu Jego składają zaręczenia, iż z Prześwietnym Senatem  
„ łączy, całą usilność swoją do Twojej Najjaśniejszy Panie siołować pra-  
„ gną woli; bo zupełnie ją pizeświadczeni, że W. K. Mość niemałz miłszego  
„ żadnego celu nad dobro powszechnie.

„Na dowód zaś, że tym wszyscy technimy duchem, pozwól Nam Wa-  
„ jza Królewska Mość zbliżyć się do Tronu Pańskiego y uratować tę Rękę,  
„ która w pomyślniejszych równie, iak w nacyęjszych na tę Ojczyznę lo-  
„ sach, dźwigać iey, ratować, zaslaniać, y utrzymywać nieprześlacie. „

Odpowiedział od Tronu JX. Kanclerz W. Koronny:

„Złączenie się Twoje Przechwyt Stanu Rycerski z Izłą Senatu, tyn  
„ przewniejsze J. K. Mci P. N. M. staie się, im ie przez dany chwalebny Sey-  
„ mowania początek pożądanie uczyniłeś.

„Ta pierwiastkowa Twoja czynność, którą w iednomyslnym obraniu  
„ Marszałka Koła Twoego zdziałałeś, y to zaręczenie, które usly tegoż Mar-  
„ szalka Imieniem Twoim ochęci do użytecznego dobru Ojczyzny zara-  
„ dzania dążącey jest dane, przyjemny z Ciebie widok czyni, bo w nim wice-  
„ rzetelny rządowy wolności wstawia, która jest istotną Rządu Narodowego  
„ twardzą, a dla Obywatelów przykrym zalicztem.

„Jest także z czego wolnemu Narodowi chli bić się, że każdy w nim  
„ Obywatel z daru wolności, który człowiek ma za najzacowniejszy, taki  
„ tylko wydział do winnej Rządowi podległości czyni, iakie na niego z  
„ wspólnego zaradzania prawo układa, że wszyscy skład takowych wy-  
„ działów wolności, w olżędnym szafunku y wspólnej radzie czynią, że  
„ prawa, które wykonywać mają, sami sobie stanowią; że nakoniec około  
„ osów swoich tym wierniejszą pieczętowość, że swoją własną mają; te  
„ jednak korzyści w ten czas tylko rzeczywiste, y prawdziwą swobodę, wol-  
„ ność Nam daje, kiedy my ją przez pośluszeństwo prawom rządzą czynie-  
„ my, a ona Nas wolnemi.

Dij



„ Nie można wątpić Przekazny Stanie Rycerski, iż przeświadczony jesteś o tej prawdzie, kiedy słowne do niey dajesz dowody, y ztąd nieczynić pomysłnych dla kraju wniosków, ile przy tak silnym łaskawego KRÓLA wsparciu, który za najmiłszy y najużylniejszy Panowania swego mając zamiar, zarządzać losom szczęśliwości y trwałości swego kraju, pragnie tym końcem mieć z sobą Narod zjednoczony y pomoc Jego z troskliwą w tym swoją pieczołowitością iak naysgodniej łączącą się.

„ Powiększasz tę nadzieję godny Marzaleku tym pewniey, im głośniey Patryotyzm Twoy przez chwałebne sprawowanie wielu publicznych funkcyi wstawiasz. Im gorliwość Twoja w Obywatelstwie nieślygnąca jest znamiem, im poświęcenie się Twoie Dobru Ojczyzny przez wydatek fortuny tak z Przodków swoich wziętey, iako też staraniem nabytey, na usługę iey nieofszczędny widoczney jest dowiedzione. To jest, co Ci powłzechną miłość u wszystkich ziednało, a Przekazny Stan Rycerski do oddania Ci naysznakomitszego w Koło swoim do stoieństwa skłoniło; podług tych więc właściwych sobie zalet kieruy się w ręce twoje złożonym ku iak nayslepszemu dla Ojczyzny użytkowi, a to przodkowanie tym Ci łatwiejsze będzie, iż w gronie tych, którzy znają, że w zaradzaniu, ogólnemu krajowi uszczęśliwieniu, zaradza się nieoddzielnie szczególnemu Familii y Osobie, y którzy lubo Ci pierwsiestwo w Koło swoim oddali, w miłości jednak Ojczyzny, y w chęci zaradzania losom iey, nieustąpią, a podług tych podchlebnych y sprawiedliwych nadziei J.K. M. P.N.M. miły widok sobie wystawia, iż Rada zgromadzonych Stanów, gdy razem Ojczyzny, tak iak jest Ojcowskie Jego życzenie, zupełnie kwitnącey uczynić niemoże, przynajmniej ią wewnętrznie rządzą uczyni y na stopniu zbliżającym onę do zupełnego uszczęśliwienia postawi.

„ Do czego, abyś Prześwietny Stanie Rycerski ochotniey y usilniey rady swoje obracał, niech Cię w dobrych chęciach Ręka łaskawego Pana, który do pocałowania ofiaruje, zafili, słownie do zamiaru tego obrządku, który nie jest czechem y dla zwyczaju tylko dopełnienie mającym, lecz go brać należy za znak powinney od Stanu Rycerskiego imieniem Prowincyi Królowi y Panu swemu podległości, y za dowód Ojcowskiej uprzejmości, z którą Ojciec Narodu dobrze myślących y pod oczami swemi dobru Ojczyzny zaradzających, kocha y proteguie.

Przystąpił więc nayprzód JP. Marzalek Seymowy, potym JPP. Połowie porządkiem Woiewodztw przez JP. Sekretarza Seymowego czytany, a za niemi JP. Sekretarz Seymowy do ucałowania Ręki Jego Królewskiej Mości.

Sessya solwowana na dzień iutrzyszy na godzinę iedenastą.



## SESSYA III.

DNIA 2. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Jmć Pan Marzalek Seymowy, objawszy miejsce swoje po prawey ręce Marzalka Rady Nieustającej, zagaił Sessyą temi słowy:

„ Dopełnione są poprzednicze Obrad Seymowych ustawy, nie baidziey teraz Stan Rycerski niema przed oczyma, iak żeby dalszy porządek w przyzwolitey baczności na Prawo y troskliwie Walzey Królewskiej Mości Pana mego Miłościwego usiłowania dopełnione były.

„ Zbliża się oto wybranie zdolnych do Rady Mężów, którzyby z nayslepszym Królem o całosć Narodn dzielili pracę; wybranie, które jest sprawą, nietylko Ojczyznę, ale y tak dobrego Ojca Ojczyzny bardzo interesującą. W porządku tedy przystąpienia do Elekcyi Konfiliarzów Rady, aby Stany zgromadzone w Kandydatach rozpatrzyć się mogły, słownie zawłze do Prawa, imieniem Rycerskiego Stanu naysunieższą do Walzey Królewskiej Mości Pana Naszego Miłościwego zaność prośbę, aby Reguli tychże Kandydatów do Rady przeczytany był, y do rozważania podany.

Przestrzegł także JP. Marzalek Seymowy Stany Rzeczypospolitey, iż JP. Potocki Starosta Tłumacki w Regestrze Kandydatów do Rady Nieustającej z Prowincyi W. X. Litewskiego zapisany, profil go przez bilet, ażeby z tegoż Rejestru Kandydatów był wymazany.

Xiąże Jmć Lubomirski Marzalek W. Koronny dał głowę do czytania Rejestru Kandydatów do Rady Nieustającej z Senatu & Ministerio stojącemu przy Tronie J.K. Soltykowi Sekretarzowi W. Koronnemu; a JP. Sekretarzowi Seymowemu w środku Izby do czytania Kandydatów ze Stanu Rycerskiego.

Po przeczytaniu Rejestru JP. Horain Poseł Starodubowski odezwiał się, iż JP. Ośnialowski Obywatel y Poseł z Prowincyi Koronney, umieszczony w Regestrze Kandydatów z Prowincyi W. X. Litewskiego niema w Litwie Pofselsyi; odpowiedziano, że ma Starostwo Jęmionkie.

Przystąpiło potym Ministerium do Tronu. J.K. Okęcki Kanclerz W. Koronny nominował z Senatu z Korony, a Xiąże Jmć Sapieha Kanclerz W. W. X. Litt: z Litwy Osoby do examinu czynności, różnych Magistratur. Deputowani byli:

## DO KONSTYTUCYI.

Przewieleb: Xiąże Poniatowski Biskup Płocki,

Wielmożni Ożarówski Kasztelan Woynicki,

Xiąże Radziwiłł Kasztelan Wileński,

Walicki Woiewoda Rawski,



## DO EXAMINOWANIA RADY NIEUSTAJĄCEJ.

Przewieleb: Wodziński Biskup Smoleński.

Wielmożni Xiążę Sanguszko Woiewoda Wolyński,

Sofnowski Woiewoda Połocki

Oftrowski Kasztelan Czerfki.

## DO DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO.

Przewieleb: Kofsakowski Biskup Infantki.

Wielmożni Łącki Kasztelan Sandomirski.

[Xiążę Radziwiłł Woiewoda Wileński,

Mokronoski, Woiewoda Mazowiecki.

## DO KOMISSYI SKARBU KORONNEGO.

Przewieleb: Turcki Biskup Łucki,

Wielmożni Potocki Woiewoda Ruski.

Xiążę Radziwiłł Woiewoda Miński.

Szydłowski Woiewoda Płocki.

## DO KOMISSYI SKARBU W.X. Lit.

Przewieleb: Giedroyć Biskup Zmudzki.

Wielmożni Grodzicki Kasztelan Oświęcimski.

Chmara Kasztelan Miński,

Laſocki Kasztelan Sochaczewski

DO WYSLUCHANIA RACHUNKOW KOMISSYI  
EDUKACYI NARODOWEJ.

Przewieleb: Garnysz Biskup Chelmski

Wielmożni Małachowski Woiewoda Krakowski,

Bystry Kasztelan Brzeski Lit.

Sumiński Kasztelan Kowalski.

Którzy to Deputowani wykonali według Prawa przysięgę, oprócz nieprzytomnych na ten czas w Senacie JX. Wodzińskiego Biskupa Smoleńskiego y JP. Laſockiego Kasztelana Sochaczewskiego.

Dla rozważenia podanego Regeſtru Kandydatow do Rady Nieustającej w porządku przyszłej Elekcyi, solwawana z woli J.K. Mei Sessya na dzień iutrzyszny nagodzinę 1x.

## SESSYA IV.

DNIA 3. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Za przyściem Króla Jmci do Senatu, zagaił JP. Marzałek Seymowy Sessyą temi słowy:

„ Na mało by się zdały Prawa, gdyby pewna onych Esekucya niebyła u-  
„ bepieczona.

„ Ustanowiona jest Rada Nieustająca w tym zamierzeniu, żeby dopeł-  
„ nia na praw przestrzegała, wątpliwość ich rozwiązywała; prerogatywy  
„ Tronu, y swobody Obywatelskie w całości zachować starała się. Ciele  
„ zaiste wielkiej wagi, na których wiernym dopełnieniu, wiele Królowi y  
„ Narodowi zależy.

„ Do tey więc Rady, ponieważ na dniu wczorajszym z woli W. K. Mei  
„ Pana mego Miłościwego, przeczytany, y rozdany inż jest Regeſtr Kandi-  
„ datow, Stan więc Rycerski przeczemne, naymilszą dźś do Tronu Pańskie-  
„ go zanosi prośbę, o przyśłapienie do Elekcyi Konſyharzow.

„ Dla mnie zaś będzie to nim, z przyporządkowanych owocow pierwszeń-  
„ stwa mego w Stanie Rycerskim, jeżeli zgromadzone Stany; do tey  
„ nawiazzeć me lew Sejnem, a Seynem Magistratury, takich zechcą wy-  
„ brać Mów, którzyby za jedyną powinność łobie założyli, z Waszą Kró-  
„ lewską Mością Panem moim Miłościwym nad wiernym Praw Narodo-  
„ wych zachowaniem czuwać, y do Uliczeńliwienia Oyczyzny przykładać  
„ się.

Przy końcu zagaienia donioſł JP. Marzałek Seymowy, że JP. Ośniałowski Starosta Jesmoński, Pisarz Woyskowy Lit. Pofel Ziem Dobrzyńskiej oświadczył:

„ Jeżeli w odwołaniu, na umieszczenie dnia wczorajszego uczynione,  
„ mego woli, y w imieniu dowodzonego, pisał się w W. X. Litewskim,  
„ że Xiążę Radziwiłł, z woli Jmci do woli Króla Jmci  
„ pagnęło zawiśle podać się do woli Prowincyami, coſa ſwoie podanie się  
„ za Kandydata do Rady Nieustającej.

Nato Xiążę Czatoryski General Ziem Podolskich Pofel Wi-  
leński wyraził imieniem Prowincy W.X. Lit: wdzięczność IP. Oś-  
niałowskiemu, za ſtoſowną do Prawa powolność, w od-  
ſłapieniu od Kandydacyi do Rady z tey Prowincy, zaręczając go,  
że raż sama powolność JP. Dobrzyńskiego zobowiąże Prowincyą  
Litewską, iż będzie miała za rzecz miłą wezwać w czasie ſwoim JP.  
Dobrzyńskiego do wspólney z sobą z teyż Prowincy pracy

Złżyło się Ministerium do Tronu. Deputowani Senatorowie  
na dniu wczorajszym nieznamydujący się na Sessyi, to jest: do exa-  
minowania Rady Nieustającej, JX. Wodziński Biskup Smoleński,  
do Kommissyi Skarbu W.X. Lit: JP. Laſocki Kasztelan Sochaczew-  
ski przepisaną Prawem wykonali przysięgę



Wnieśli wazon blaszany do składania podkreślanych Rege-  
strow używany, y postawiono go na stole wśród Izby Senator-  
skiej na to przygotowanym. Xiążę Jmć Marzalek W.K. prezen-  
tował Stanom Rzeczypospolitey, że był próżny, a potem na trzy  
kłodki zamknął; klucz jeden J.K. Mei, drugi Marzalkowi Sey-  
mowemu oddał, trzeci przy sobie zatrzymał; wazon zaś w miey-  
scu zwyczajnym pod zwierciadłem na stoliku postawić rozkazał.

J.P.P. Janikowski Łęczycki, Złotnicki Podolski, Połowie y  
Bukar Sędzia Ziemiński Zytomirski, oświadczyli przez usta J.P. Mar-  
szalka Seymowego, że od Kandydacy do Rady Nieustającej od-  
stępują.

Wzywał potem porządkiem ex Turno, wspomniony Xiążę Jmć  
Lubomirski Marzalek W. Koronny, Senatorow y Ministrów Ko-  
ronnych, a J.P. Gurowski Marzalek W. Lit., Senatorow y Mini-  
strow Litewskich. Każdy odbierając z rąk J.K. Soltyka Sekretarza  
W.K. Regestr Kandydatow stęplę Rzeczypospolitey przez Kom-  
missyę Skarbu Koronnego naznaczony, udawał się na jedno z czterech  
miejsc we dwóch rogach Izby Senatorskiej na dole y na górze wy-  
znaczonych, dla podkreślania wtymże Regestrze 36. Konfiliar-  
zow, a podkreślony we czworo złożony, szparą w wierzchu wa-  
zonu zostawioną, wpuszczał. Tym sposobem wotowało Biskupow  
6. Woiewodow 12. Kasztelanow 27. Ministrów 11.

Po zakończonym wotowaniu Senatu y Ministerii J.P. Marza-  
lek Stanu Rycerskiego, za danym sobie przez Xięcia Jmć Marzalka  
W.K. głosem, wezwał do wotowania Woiewodztwo Krakowskie.  
J.P. Badeni Sekretarz Gabinetu I.K. Mei Posel Krakowski odezwał  
się, iż J.P. Ożarowski Podstoli Krakowski kolega jego dla słabości  
zdrowia nieprzytomny na dzisiejszej Sessyi, wotować ex Turno nie  
może, zaczem Woiewodztwo Krakowskie uprasza Prześwieatnych  
Stanow, ażeby mu raczyły zachować wolność wotowania w dal-  
szym przeciągu Elekcyi. Zezwolono.

Gdy Woiewodztwo Krakowskie skończyło wotowanie, zanie-  
siono znowu wazon z Regestrami, trzema kłodkami zawsze zam-  
knięty, na stoł wśród Izby stojący, obwiązano go wstążką;  
y trzema pieczęciami, to jest; I.K. Mei, Xięcia Marzalka W.K. y  
Marzalka Seymowego zapieczętowaną. Ulokowany po tym tenże wa-  
zon w rogu Izby Senatorskiej na stoliku, cztery świce przy nim po-  
stawione, y Officer od warty z czterema żołnierzami do pilnowania  
go przez noc wyznaczony.

J.K. Kanclerz W.K. in ordine dalszey kontynuacyi Elekcyi Kon-  
filiarzow do Rady Nieustającej, solwował Sessyę na dzień jutrzej-  
szy na godzinę precisie dziesiątą.



SESSYA

## SESSYA V.

DNIA 4. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Po zagaieniu J.P. Marzalka w te słowa:

„Wiemy, że Wasza Królewska Mość Pan mój Miłościwy w każdej  
„okoliczności, troskliwość swoją o dopełnienie Prawa i dobra Narodu, bez  
„oszczędzania nawet najdroższego swego zdrowia, łączył z największą  
„pracowitością.

„Na dniu zaś wczorajszym dałeś Wasza Królewska Mość Pan mój  
„Miłościwy nowy dowód cierpliwości swojej y ochotnego poddania się  
„utrudzeniom, kiedyś pięć przeszło godzin wciąż, raczył dosiadywać, aby  
„Prześwieatny Senat, Ministerium y Urodzeni Połowie Woiewodztwa Kia-  
„kowskiego wsta swoje na Konfiliarzow złożyli.

„Za to więc, kiedy Inwaniem Stanu Rycerskiego nawiąże się n Tronu  
„Pańskiego składam podziękowanie, o nową razem cierpliwość y na dniu  
„dzisiejszym Waszey Królewskiej Mości Pana mego Miłościwego dopraszam  
„się.

Wezwane było Woiewodztwo Wileńskie do Wotowania, a po  
nim porządkiem ex Turno inne Woiewodztwa. Wotowało dziś  
wszystkich Połow 151. Gdy Xięstwo Mazowieckie dało swoje  
kreski, zaimitowany został Turnus, Wazon zapieczętowany, a  
J.P. Malachowski Podkanclerzy Koronny in ordine dalszey konty-  
nuacyi Elekcyi Kandydatow do Rady Nieustającej, solwował Ses-  
syę na dzień jutrzejszy na godzinę 10. precisie.

## SESSYA VI.

DNIA 5. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

J.P. Marzalek zagał Sessyę w te słowa:

„Przedłużone wczoraj Waszey Królewskiej Mei Pana mego Miło-  
„ściwego, więcej nad ośm godzin uciąż, przy wotowaniu na Konfiliar-  
„zow Rady dosiadywanie, przeświadcza iawnie, że nawet najdroższego  
„swego zdrowia nieoszczędzał, gdzie idzie o dopełnienie prawa, y opatrowa-  
„nie Dobra Ojczyzny.

„Chceć Miłościwy Panie, y w tym razie przykładem swoim, wsley-  
„skich do nawiąsleyzey zachowywania Praw powinności zaprzewać y  
„promać, na czym też istotna wszystkich Państw zasadza się szczęśliwość.

„Uwielbia to w szczególności Stan Rycerski y nawiąże się n Tronu  
„Pańskiego przerwaniem składa podziękowanie.

„Ze zaś Prawo w przeciągu kończącego się wotowania, chce mieć do  
„roztrząśnienia y porachowania wotow wyznaczonych, niżeli zatym, dziś  
F



„ ex turno Woiewodztwo Podlaskie y inne po nim idące, wota swoje złożą, dogodził Wafza Królewska Mość przepisowi Prawa, y żądaniom zgromadzonych Stanów, kiedy do roztrząśnienia, y obrachowania tychże wotów, iak się skończy wotowanie, wcześniej raczyły od Tronu z Prześwietnego Senatu podać Osoby, któreby wraz z wyznaczyć się mające, mi Delegatami Stanu Rycerskiego, do wyexaminowania y obrachowania, pozmienionych wotów przystąpiły. „

Ministerium zbliżyło się do Tronu. JX. Kanclerz W. Koronny nominował Osoby do examinowania wotów na Konfiliarzów Rady Nieustającej; z Senatu z *Prowincyi Małopolskiej* JP. Popiela Kafztelana Małogoskiego. Xże Kanclerz W. Litt: z *Prowincyi W. X. Litt: Xcia Radziwiłła Kafztelana Wileńskiego*, y znowu JX. Kanclerz W. Koronny, z *Prowincyi Wielkopolskiej* JP. Lipskiego Kafztelana Łęczyckiego. Dla nieprzytomności na ten czas w Izbie Senatorckiej Xcia Kafztelana Wileńskiego, dway tylko Kolledzy Jego zaraz wykonali przyśięgę.

JP. Marzałek Seymowy także nominował ze Stanu Rycerskiego: z *Prowincyi Małopolskiej* JPP. Badeniego Pośa Krakowskiego, Lubowieckiego Pośa Chełmskiego, z *Prowincyi W. X. Litt: Sołtana Pośa Wileńskiego*, Suchodolskiego Pośa Wolkowskiego, z *Prowincyi Wielkopolskiej* Bielskiego Pośa Kaliskiego y Szydłowskiego Pośa Nurckiego; którzy zaraz przy miejscu Marzałka Seymowego wykonali przyśięgę, oprócz JP. Sołtana na ten czas nieprzytomnego.

W kontynuacji zaś Elekeyi Konfiliarzów do Rady Nieustającej wezwane zostało do wotowania Woiewodztwo Podlaskie. Po którego wotach JP. Marzałek Seymowy oświadczył, iż JP. Ożarówski Poś Krakowski na dniu onegdajszym dla słabości zdrowia ex turno nie wotując, przybywszy teraz do Izby, prosi, ażeby mógł użyć zamowionej w czasie przez Kolegow swoich wolności wotowania; na co gdy zezwolono, wotował tenże JP. Krakowski, a potem Woiewodztwa ex turno następujące kończyły swoje krefki.

W trakcie wotów przybyli do Izby Xże Jmć Radziwiłł Kafztelan, y JP. Sołtan Poś, Wileński, wykonali przyśięgę Deputowanych do examinowania krefek.

Wkrótce potem JP. Marzałek Seymowy oznaymił, że wotowanie na Konfiliarzów Rady Nieustającej już zupełnie zakończone, y upraszał, ażeby Ichmość Deputowani do examinowania tychże wotów czynność sobie poruczoną rozpoczęli.

JX. Sołtyk Sekretarz W. Koronny doniósł, iż wydał Regestrow ślepowanych dla JXX. Biskupów 6., dla JPP. Woiewodów 12., Kafztelanów 27., Ministrów 11., dla Stanu Rycerskiego 177. in Summa 235. Oddał na piśmie Krolowi Jmci y pierwszemu ex ordine Deputowanych to swoje doniesienie.

JPP. Deputowani obiąwili miejsca swoje około stołu w śród Izby Senatorckiej przygotowanego, otworzyli wazon. JP. Popiel Kafztelan Małogoski pierwszy z rzędu miał rzec w tej osnowie:

„ Iż gdy Prawo pozwoliło Jego Królewskiej Mości nominować z Senatu Osoby do examinowania krefek na Konfiliarzów do Rady Nieustającej, a na czele tych Jego Królewska Mość iego łaskawie raczył wyznaczyć, ma sobie za obowiązek zaręczyć swoim y zaenych Kolegow swoim Imieniem, iż zadość czyniąc zaufaniu Pańskiemu y wykonanej przysiędze, dołożą nayspilniejszego starania w dopełnieniu włożonego na siebie obowiązku. „

Wybierali potem JPP. Deputowani z wazonu Regestra, y składając oneż wiązali w dziesiątki; powiązawszy zaś wszystkie, JP. Kafztelan Małogoski upewnił, iż liczba Regestrow z wazonu wyjętych, zgadza się zupełnie z liczbą przez JX. Sekretarza W. Koronnego ogłoszoną. Przystąpili daley JPP. Deputowani do przeglądania Regestrow. W ciągu tego examinu JP. Lubowiecki Poś Chełmski, ieden z deputowanych, podał JP. Kafztelanowi Małogoskiemu pierwszemu ex ordine Regestr, który sądził być zepsutym podkreśleniem Sekretarza W., Pisarza W., y Pisarza Polnego, Koronnych, y położył na poparcie swego wniesienia Prawo 1775. Roku Pol: 3. pod tytułem: *Artykuł pierwszy ułożenia Rady Nieustającej*. Wniesienie to zatamowało dalszą czynność JPP. Deputowanych, wszczął się spor; dla którego ułatwienia pierwszy ex ordine JP. Popiel Kafztelan Małogoski zabrał głos w te słowa:

„ Pilni w posłepowaniu urzędowania naszego, mamy honor donieść Wafzey Królewskiej Mości y Prześwietnym Stanom to, co zaenzy Kolega nasz dostrzegłszy, nam komunikował. Kwestya jest, czyli Regestr taki, który ma trzech Urzędników Koronnych, iako to: Sekretarza, Pisarza, Wielkich, y Pisarza Polnego, Koronnych, podkreślonych, ma być dobry, lub nie? Położone jest Prawo w te słowa: = *Sekretarz Rady Nieustającej z liczby Sekretarzów, Referendarzów y Pisarzów Narodowych ma być wybrany, a do Konfiliarstwa Rady Nieustającej dwóch tylko mogą być elegibles na Seymie Ordynaryjnym z liczby tychże Urzędników Narodowych wzwyż wzmiankowanych, oprócz tych, którzy obrani będą za Sekretarzów, ieden a. l. Confilium Permanens, drugi do Departamentu Interesów Cudzoziemskich*, = Zdać się wprawdzie, iż to Prawo niemoże być rozumiane o Piarzu Polnym. Obowiązki Sekretarzów, Referendarzów, y Pisarzów Wielkich różnią się od obowiązku Piarza Polnego; tamci iako cywilni, są urodzeni do zasiadania w Afesorsyji, Piarz zaś Polny, iako wojskowy Urzędnik, do zasiadania w Departamencie Wojskowym obowiązany. Ta tedy okoliczność, która różni go od Piarzów Wielkich, niepowinnaby mu przeszkadzać do umieszczania się w Radzie Nieustającej wraz z Sekretarzem y Piarzem Wielkimi. Czekamy Deputowani rezolucyi Wafzey Królewskiej Mości y Prześwietnych Stanów, iak sobie w tej okoliczności postąpić mamy. „

Po głosie JP. Kafztelana Małogoskiego odezwało się wielu JPP. Pośów prosiących o kontynuację examinu Regestrow, ale inni nalegali, ażeby Regestra, w których Sekretarz, Piarz, Wielcy, y Piarz Polny byli podkreśleni, uznać za zepsute.

W szczególności JP. Moszczeński Poś Bracławski uczynił uwagę, że gdy na dawniejszych Seymach Piarze Polni nie byli podawani za Kandydatów do Sekretaryi Rady Nieustającej, tym samym okazis się, iż Ich Urzędy są różne od Piarzów Wielkich Koronnych, a przeto wzwyż wzmiankowaną listę za dobrą uznaje.



iąc, o kontynuowanie rewizji Regeſtrow upraszał.

Lecz JP. Suchodolski Poſeł Lubelski oſwiadczył, iż lubo ma wdzięczność JPP. i Deputowanym za piękny dowód pilności, gdy doſtrzegli omyłki, to go jednak gorſzy, iż widząc iſną przed ſobą Prawo, odwołali ſię ieſzcze do Stanow Rzeczypoſpolitey, żądając onego wytłumaczenia. W tej Izbie, *moſił*, ani tłumaczyć, ani ſtanowić Prawa niemożna, ale ſuchać go należy. Przeſtąpienie Prawa w teraźniejszy okoliczności byłoby to wzięſzy, y nadto gorſzący w początkach Obrad przykład. Trzeba ſuchać Prawa, gdy ieſt dokładne, a czaſu drogiego oſzczędzać. Poſtoſtali w Domach Bracia uſtawicznie ſwemi zaklinają Inſtrukcyami Poſłow, aby po dwóch przeſtępnym Seymiach uſtawić przeciw coś użytecznego dla Dobra poſpółcznego. Do tego zamiaru dążyć y poſpieszać należy.

Odpowiedział JP. Suſczyński Poſeł Czerſki, że lepiejby nie wycieczając czaſu zaniechać tej kweſtyi, która mieyſca mieć nie może, gdy Prawo 1775. późniejszy 1776. pod tytułem = *Powinności y Władza Departamentow w Radzie przy Boku Naſzym Nieuſtawiający, oraz tłumaczenie obojętności Prawa 1775. Uſtawy teſe Rady* = doſkonale ieſt objaſnione. Czytał Artykuł tego Prawa o Piſarzach Polnych pag. 18. Nro 3. y wniósł, że Ci będą do powinności Woſzkowych nie do Cywilnych obowiązani, niemogą być podciągani pod Artykuł Prawa 1775. Sekretarzom, Referendarzom, y Piſarzom Wielkim jako Urzędnikom Cywilnym ſłużący.

Nie uſtał jednak ſpór wſzczęty, oſwem coraz więcej ſię ſzerzył. Przeto dla uſpokojenia onego, zabrał głos JP. Michałowski Poſeł Krakowski:

„Ze ieſt z porządku Seymowania, kiedy ma być mowiono, a kiedy bez mowienia czyniono, w czaſie uſtawienia Rady Nieuſtawiający przytłumił w ſobie Stan Rycerſki oſwiadczyć Waſzey Królewſkiej Moſci, iak y w tym uznać miłość Jego dla Narodu, że nie tęchł niſz ſobie, ani godzin liczyſz, gdy z nim przeſtaieſz.

„Wnieſienie dſiſieyſze, iakoby Piſarze Polni w wyrazie Prawa o Piſarzach Narodowych mieſcić ſię mogli, łatwo y iſnie zaſpokojone być może, z zwyczajem z Prawa. Słowo Narodowych, znaczy Piſarzy w Obojga Narodow, Koronnych y Litewſkich, a nie Piſarzow Polnych, którym Prawo w ſzczegółności inne mieyſce wyznacza.

„Wiadomo Waſzey Królewſkiej Moſci y Przeſwietnym Stanom: że Traktaty, Prawa, Publiczne Tranzakcyje, tak ſą w nayodlegleſzych przygrzeſzaczach, iak w naybliſzym od uſtawienia w exekucyi, brane były.

„A że od uſtawienia Rady Nieuſtawiający między Kandydatow do Sekretaryi Rady, Piſarze Polni podawani nie byli, więc y teraz mieyſca tam mieć niemogą. Aby iedena Urząd był tak iak drugi, potrzeba, aby ieden drugiemu we wſyſtkim był podobny: Między Piſarzami Koronnymi y Polnemi wcale odmienne ſą y różniące ſię obowiązki. Piſarze Koronni iak y Sekretarze ſą Nati Aſeſſores. W Sądach Kurlandzkich zaſtępują niebytność Sekretarzow y Referendarzow: y ci to ſą Nati Candidati do Sekretaryi Rady, y do Departamentu Cudzoziemſkiego. Piſarze zaś Polni ſą wyznaczeni Prawem do Spraw Sądowych Departamentu Woſzkowego.

Stanowiąc

„Stanowiąc Rzecz-poſpolita Radę Nieuſtawiającą, gdyby była myśl miała mieſcić Piſarzow Polnych równie z Koronnymi, iako to ieſt Urząd Woſzkowy, uczyniłaby była rozrządzenie, aby nigdy ani ſami Woſzkowi, ani Cywilni mieſcić ſię mogli.

„Takie rozrządzenie uczynione ieſt między Miniſtrami. Konſtytucya 1775. Pagina 3ta. N. 3. Czterech ex Miniſterow Rzeczy-poſpolitey: to ieſt ieden z kaſzdey Intyżoſkcy i e powinen. Nadto: Konſtytucya 1775. Pagina 3ta N. 3 pod Tytułem Powinności: Władza Departamentu w Radzie przy Boku Naſzym zoſtawiający Pagina 18. sub N. 3. Co ſię tyczy Sądownictwa.

„A że aktualnie ieſt Woſzkowy Urząd, Konſtytucya taſz ſama uczy Pagina 30. pod Tytułem: Komput y płaca Woſka Koronnego: zupełnie tedy wzwyż wyrażone Prawa tę trudność uſpokajają.

„Czuieſz to Miłościwy Królu, nad czym Stan Rycerſki ubolewa, że w czaſie Seymowania żądać Woiewodztw pomieſzcć nie może.

„Mają Woiewodztwa w Inſtrukcyach ſwoich dopomnienie ſię o Prolongacyę czaſu Seymowego. Otoż ieſt nayspewniejszy przedłużenie Seymu, y naysilniejszy koſtrowne, przyſpieſzenie czynności jego.

Uprasza o nieodwłoczną kontynuacyę examnowania krefek.

Po JP. Krakowski mowiał JP. Wierchleyski Poſeł Poznański temi ſłowami.

„Nie tonem głosić, który w tym mieyſcu y czaſie Piſarowi nie ieſt poſwolonym, lecz gdy konieczna odpowiedzi wyciąga potrzeba, przymogę ſię y Prawo niebronić, ktokolwiek zaś bez uprzedzenia nad iſnemi iego wyrazami zaſtawiać ſię raczy, ten ſię z nim, iako ſyn poſuſzeſtwa zgodzić muſi, ani nawet w naysilniejszy obojętności względem Piſarzow Obojga Narodow, tuzieſz Polnych Koron: Lit: (w iakiey liczbie do Rady unieſzczonemi być mają) zoſtawiać nie będzie.

„Ulatwiła tę wątpliwość doſtatecznie Konſt: Roku 1774. Radę Nieuſtawiającą; kiedy w pierwſzym ułożeniu Artykułu, punkcie zaś 6. mieſci, chce, y w te ſłowa mowi: Sekretarz Rady Nieuſtawiający z liczbą Sekretarzy, Referendarzow, y Piſarzow Narodowych ma być wybrany, a do Komputu Rady Nieuſtawiający dwóch tylko mogą być Eliſybileſi na Seymie Ordynaryjnym, z których tylko jeden ma być za Sekretarzow. Iedn ad Conſilium Perſonalens, Drugi ad Departamentu Interſow Cudzoziemſkich.

„Ci więc przez wiponione dopiero przezemnie czytane Prawo, Dyktatorze czeli Urzędnicy być ſię rozumieją Sekretarze, Referendarze y Piſarze Woſkow Koron: oraz W.X. Litt: z których tylko dwóch do Rady wybierać należy, ale Piſarzow Polnych iuż teſz to, bynaysilniejszy nie wspomina Prawo, którzy lubo przez Konſt: Roku 1768. co do Urzędow ſwoich porównanemi z pierwſzymi ſtali ſię, atoli daleko różne, y to tylko do Woſka Woſka należące, mają powinności; a do Aſeſſoryi, y wſzelakich Cywilnych, pierwſzym ſłużących, bynaysilniejszy nienależą Interſow; a za tym pod to ſłowo Narodowych podciąganiem być nie mogą, gdy oni nie ſą Narodowcy Cywilnych Czynności ale ſzczególnie ſamych tylko woſkowych, iako ich późniejszy Seymowa Roku 1776. mieć chciała Uſtawa, pod Tytułem: Powinności y władza Departamentu w Radzie, oraz tłumaczenie obojętności Prawa anni 1775. in Articulo Tertio; taſz ſama Konſt: pod Tytułem: Komput y płaca Woſka; tegoſz ſamego Piſarza Polnego Woſzkowym tylko Członkiem mieć chciała, y onemu poſuſz wyznaczyła.

G



„Gdyby więc Pisarze Polni za Narodowych wspacnie braniem i ro-  
zumianem być mogli, wypadłby zatem, acz z prawa nieprzyzwolony wnio-  
sek, że Metryki Koronne, Seymowego, Kommissy Skarbowcy, Grani-  
cznych Sądów, Marzaskowickich, Pisarzów, możnaby ocarzyć Narodowe-  
mi, ponieważ y ci do Narodowego należą działania. Więcey powiem, iż  
nawet mnie samego Ziemińskiego Piarza y wszystkich moich kolegów trze-  
baby przyzwolieney nazwać Narodowemi, aniżeli Polnych, albowiem My  
sądzimy Części Wojewodztw Narodow, z Obywatelów Dwóch panują-  
cych Stanów składające się, Pisarze zaś Polni mają jedynie Wojskową  
czynność, do samych tylko Żołnierzy jako Rząd Rzeczypospolitey ścia-  
gających się, ale gdy Prawo inaczej mieć chce, y wyraźnie do Narodo-  
wych Urzędników liczby, innych Pisarzów nie tylko Polnych, ale y wy-  
żey przezemnie wspomnianych, nie przywężnie; a iakże można nad ie-  
go wnosić wyrazy, że Pisarze Polni są Narodowemi? Trzymamy się  
przeto istotney tegoż Prawa treści, nieczyńmy sobie sami przydatkowych  
do niego wniosków, nieprzypuszczamy namo jego szerznych w ograni-  
czeniu myśli, nie tłumaczymy go nakoniec gwałtownym do swojej woli  
sposobem, a tak z własnego przeświadczenia zaciszemy spory, czas drogi  
Seymowi przeznaczony wycieczające, któremi, nie tylko Tron na dobro  
Ojczyzny pracujący, ale też y siebie samych a nawet w nieprzyzwolonej  
chwili nad przepisaną Rokn 1768. Seymowania porządek nudziemy, któ-  
ry równo inter materias statūs jest policzony, y tylko samą nawolnym  
Seymie jednomyślnością przeznaczonym być może, tak podobnie iak y  
sposób obierania Konfiliarzy, w którym, choćby była prawdziwa iaka po-  
szereżona zdrożność, ostrzedz się winny zaraz przy-komunikowanej nam  
wczesnie należało Liście; coż dopiero, gdy się żadna z prawa w teyże  
Elekyi teraz niezauważyła omyłka; wmawiać iey zatem sami w siebie nie-  
powinniśmy, ani więcej nad Prawo wnosić, w którym prawdziwie sami  
sobie częstokroć robimy trudności, gdy nad iego chcemy myśleć wyra-  
zy, zgodzimy się raczej z nim, a niepowiedzą o nas errant qui putant.

Ale JP. Potocki! Posel Lubelski przemawiał w ten sens:

„Gdybym szedł za powodem skłonności moiej, miałbym zapewne  
względ na wycieczenie czasu, y chętnie pisałbym się na to, ażeby godni  
trzej Mężowie w Regeście, o którym kwestya, podkreśleni, to jest: Se-  
kretarz Wielki, y Piarz Wielki, y Piarz Polny Koronny Konfiliarzami  
byli obrani. Lecz gdzie idzie o posłuszeństwo Prawu, tam ani uwaga  
na szczipły czas, ani względ na Osoby miejsca mieć nie może. Dopra-  
szam się, aby był czytany Regestr Urzędników Narodowych, między temi  
jeżeli pokaże się być y Piarz Polny Koronny umieszczony, Prawo 1775.  
które czytam... niepozwalające trzem z Sekretarzów Referendarzów, y Pi-  
sarzów Narodowych mieścić się w Radzie Nieustającej, ściga się y do Pi-  
sarza Polnego Koronnego. Nie mogę wprowadzić tu zataić, iż szczególniey-  
szym iestem przyjacielem JP. Polnego Koronnego, z tym wszystkim nay-  
pierwszym dla mnie obowiązkiem słuchać Prawa.

Na to znowu JP. Suffczyński Posel Czerński powtórzył, że Pra-  
wo późniejszy 1776. przepisując obowiązki Piarza Polnego Koron-  
nego do załatwiania w Departamencie Wojskowym wspólne z Obo-  
żnemi, Strażnikami, Generałami Inspektorami y innemi Urzędni-  
kami Wojskowemi, iż objaśniło dokładnie, że pierwsze Prawo  
1775, o samych Pisarzach WW. ma się rozumieć.

JP. Suchodolski Posel Lubelski rzekł:

„Nie mogę lepiej odezwać się, iako na poparcie zdania godnego Kol-  
legi moiego JP. Podłolego Koronnego. Przytoczone y przeczytane przez  
niego Prawo, niepotrzebnie żadney explikacyi. Zaczniemyż ten Obrad  
należy początek od posłuszeństwa Prawu. Wszakże wszyscy na to zga-  
dzamy się, aby słuchać Prawa, a przecież wszyscy mu się sprzeciwiamy,  
chcąc ie tłumaczyć nieprzynależycie na tym miejscu. JPP. Delegowani  
powinni być posłuszni Prawu, skoro to mówi o Pisarzach Narodowych, a  
Piarz Wielki równie iak Piarz Polny, jest Narodowym, do nich należy  
przeciwnie temu Prawu Regestra uznać za nieważne.

JP. Chomiński Posel Piński odpowiadając IP. Lubelskiemu  
przestrzegł: iż lubo sprawiedliwa rzecz jest od posłuszeństwa Prawu  
począć Obrady, lecz należy wprzód wyrozumieć toż Prawo, a-  
by w posłuszeństwie onemuż nie pomylić się. Gdy Prawo przepi-  
sane że nie może być więcej w Radzie Nieustającej iak dwóch z  
Sekretarzów Narodowych, ma się to rozumieć tylko o Wielkich,  
gdyż chciałszy brać ściśle to słowo Narodowych, możnaby przez  
nie rozumieć, nie tylko Pisarzów Asesorskich, ale też Ziemi-  
skich y Grodzkich, co iako o tamtych, tak tym bardziey o Piarzu Pol-  
nym rozumieć się nie może; bo ten będąc Człowiekiem Wojsko-  
wym, Prawo go, wraz z Generałami Artyleyryi, Obożnemi y Stra-  
żnikami do załatwiania w Departamencie Wojskowym dysponowa-  
ło. Kwestya dzisieysza nie tylko że nie wczasie jest uczyniona,  
bo poprzedzić elekcyą była powinna, ale szczególnie tylko podo-  
bno na zniszczenie suffragiów, y wycięczenie szafu jest wymysło-  
na. Prosił zatem o przyśpieszenie do Kontynuacyi rewizyi Rege-  
strow.

Lecz dopraszano się licznie o głosy. Dany więc był głos IP.  
Słaskiemu Posłowi Krakowskiemu, który mówił:

„Pomysłność y Hawa każdej Rzeczypospolitey dzwiga się z zgody y  
jednomyślności Obywatelów, a rozdwojenie myśli ich nie może, iak  
tylko okropne dla niej oświecać losy.

„Całość y potęga Rzymianow poty n całego świata była w konfyde-  
racji, póki węzłem nierozdzielney spoiłi byli iedności, którey zerwane  
ogłowo, korzyści dla samych Narodów, a ostatnim dla nich stało się nie-  
szczęściem.

„Prawa są twierdzą każdego Narodu, na których, porządek, bo pie-  
czeństwo y spokojność gruntuje się obywatelów, y iako żadne ciało żyć  
bez duszy nie może, tak kraj bez wykonywania prawa w dobrym, by zostawał,  
niepodobna stanie.

„Znać więc Królui Najjaśnieyszy Panie Moje Miłościwy, Prześwie-  
tne zromadzone Stany cenę y skutki praw posłuszeństwa, czując obowiązki  
Obywatela gorliwego o swobody Kraiowe, obślawiałbym iak najmocniej  
przypomnienie materyi, gdybym widział, iż w jakunkolwiek sposobie  
łanie prawa Narodowe, yże ztyd iakowe dla kraju wyniknąć mogą nie-  
pomysłności.

„Poprzednicze głosy kolegów moich iż dostatecznie objaśniły prawo  
czyniące różnicę, między Piarzem Wielkim Koronnym, a Piarzem Pol-  
nym, iż on nie do Cywilnego, ale do Wojskowego należy Urzędowania.



„A zatym Królu Najjaśniejszy, Prześwietne zgromadzone Stany, którekolwiek w tej materii chciałby się upierać a prawo opacznie tłumaczyć, nie zdawałoby się w tym innego mieć zamiaru, iak tylko prywatny interes, powleczonej maską dobra powszechnego. Niechaj przeto ta okoliczność, która Nam krzywdę y złą opinią u Sąsiedzkich Narodów, na stronę, ięzcie odrzucona, a każdy z Nas noszący znamie dobrego Obywatela, niechaj iedynie ma za cel czynności swoich, dobro y całość Ojczyzny, wstąpić.

IPP. Wierzchleyski Poznański, y Suffczyński Czerński Posłowie zdania swoje ponowili, a IP. Potocki Posel Lubelski dopraszał się o przeczytanie porządku Urzędników Narodowych. Lecz prosiłono licznemi głosy o Kontynuacyą Rewizyi Regeſtrow.

IP. Ierzmanowski Posel Łęczycki odezwał się: iż ten zarzut iest wyfizyczny szczegulnie na zepfucie Wotow, y oddalenie skutku przyiaznych Serc Obywatelskich, dla Osob w Regeſtrze, o który kwestya podkreślonych, y że okoliczność ta do niczego bardziey zmierzac nie może, iak do rozroznienia umysłów; a IP. Linowski Posel Krakowski wniósł, iż lubo Prawo zabrania w tym czasie y w tej Izbie cożkolwiek stanowić, gdy iednak wszczęta względem Pifarza Polnego kwestya; zabrawszy iuż wiele czasu nie okazuje podobieństwa, aby mogła być ulatwiona iak per Turnum, przeto o niego dopraszał się.

Na wniesienie IP. Krakowskiego, niektórzy IPP. Posłowie odezwali się, że Prawo teraz zabrania Turnum. Ale IP. Moszczeński Posel Braclawski, przytoczył przykład Roku 1778, że gdy Stany Rzeczypospolitey nie mogły się zgodzić na zaświadczenie Rady Nieustającej, fzedł Turnus. Czy ma być dane zaświadczenie z przydatkiem? lub bez przydatku?

Pomnożyły się z tym zdania proszących o Turnum; IP. Suchodolski Posel Lubelski odezwał się, iż słyszane głosy JPanów Braclawskiego y Krakowskiego proszące o Turnum zapewne były w chwalebny zamiar oszczędzania drogiego czasu; chętnie y u zgodzę się na Turnum, ale żeby szła do niego Propozycja. Czyli mamy być posłusznemi Prawu? albo nie?

JP. Maniecki Pifarz Wielki Koronny Posel Czerniechowski obrócił głos swoy do JK. Mei.

„Trościłwy zawsze o dobro swego Narodu Królu, widzę, że nie wolę okiem spoglądać, na te Nasze wycieńczające czas spierki. Proszę Najjaśniejszy Panie, niech wyrażę co myślę. Gdy Rzeczpospolita raz tym zacnym Mężom do examinu wyznaczonym zaufała, niechże ciż sami iuż y terazniejszą okoliczność mają sobie do załatwienia załatwiają.

Ale IP. Sulistrowski Posel Ofzmiński chcąc prędzey y skuteczniey spór załpokoić, upraszał IPP. Lubelskich, aby stosując się do większości zdań, odstąpili od popieraney przez siebie kwestyi.

IP. Potocki Posel Lubelski odpowiedział, iż: jeżeli oto idzie ażeby pokazać z siebie powolność, chętnie swego zdania ustępuje. Oświadcza iednak, iż dzieie się zwałcenie Prawa.

Wielu

Wielu JPP. Posłowie prosili o kontynuacyą Examinu, niektórzy o turnum, a JP. Wierzchleyski Posel Poznański przełożył, iż nie było iuż przeszkody do dalszego postępowania JPP. Deputowanych w czynności im powierzoney, ponieważ JPP. Lubelscy od obstawiania przy swoim zdaniu odstąpili.

Gdy z tym wszystkim nieprzystępowano do dalszej rewizyi Regeſtrow, JPP. Podlaſcy zapytali JPP. Deputowanych o przyczynę, czemu nie kontynuują Examinu? Odpowiedział pierwszy z rzędu JP. Popiel Kasztelan Malagoſki, iż Kolega Jego JP. Lubowiedzki Posel Chelmski swoim wnioskiem też kontynuacyą zatrzymał.

JP. Lubowiedzki chciał się tłumaczyć, lecz wymagano, ażeby nie od stołu, a którego siedział iako Deputowany, ale z nieyſca iako Posel Chelmski zabrał głos. Ta kwestya ulatwioną została odpowiedzią, że kiedy JP. Kasztelan Malagoſki mówił w tejże materii od stołu, JP. Chelmski iako Deputowany, ma rowne prawo mowienia z tegoż nieyſca. Mówił zatym w te słowa:

„Jeżeli pilnować Prawa ściślym każdego Obywatela iest obowiązkiem, ścisłszym stanowiącego oneż, zapewne nayściślyszym wybranego od Stanow Rzeczypospolitey y wyznaczonego umyślnie do pilnowania tegoż prawa. Wyznaczony z innemi moiemi Kolegami do przestrzegania ważności Regeſtrow Kandydatow do Rady Nieustającej, nie mogłem Najjaśniejszy Panie y Prześwietne Stany, nie zaślawnić się y Kolegom moim nad okolicznością z Prawa wynikającą. Gdy doſzła mnie Liſta, gdzie Sekretarz W, Pifarz W, y Pifarz Polny Koronny są podkryśleni, bacząc, iż takowe podkreślenie niemoże się pogodzić z myślą Prawa 1775, które dwóm tylko z Sekretarzow, Referendarzow, i Pifarzow Narodowych pozwala zasiadać w Radzie Nieustającej, ostrzegłem Kolegom moim, y nieważność oney wniósłem. Oznaymił o tym Prześwietnym Stanom JW. Popiel Kasztelan Malagoſki, Przeciwnicy między nami prosząc o Rezygnacyą, iak mamy sobie poſłąpić. Ja w szczególności gotów iestem iść z czyie zdanie moje, jeżeli powszechna zgoda, osądzi Liſtę taką za ważną.

Na to JP. Kurdwanowski Posel Czerniechowski rzekł: niemaż zgody. Nareszcie, gdy po wielu sprzeczkach odstąpiono od wszczętej kwestyi; JPP. Deputowani kontynuowali examiniowanie Regeſtrow. Doniósł Stanom JP. Kasztelan Malagoſki, iż w trzynastu, trzy były złe; ieden, że nie na ſteplowanym papierze; drugi, że 13. Osob z dawney Rady podkreślonych zawierał; trzeci, że w nim dwóch Biskupow z iedney Prowincyi, a 4. w liczbie podkreślono. Dzieſięć dobrych Regeſtrow przeczytał głoſno JP. Lipſki Kasztelan Łęczycki. Tabellę y Regeſtra, na których Deputowani, kreski przeczytanych Kandydatow pisali, w Wazon włożono, zamknięto, y zapieczętowano.

Sesja przez JX. Kanclerza W. Koronnego tolowana od Tronu na Poniedziałek na godzinę dzieſiątą.

H



## SESSYA VII.

DNIA 7. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA

Zagail JP. Marszałek w tych wyrazach:

„W niecierpliwności oczekiwaniu Stany zgromadzone, pod powagą  
y pierwszeństwem Waszey Królewskiej Mości Pana mego Miłościwego,  
żeby wiedzieć iak nayprędzcy, którzy z Kandydatów do Rady przy Boku  
Jego Nieuftającev, większość głosów sobie zaśluzyli.  
„Wyznaczone z Prześwietnego Senatu, od Waszey Królewskiej Mości  
y wybrane z Stanu Rycerskiego Osoby, na dniu onegdajszym, roztrząsać  
y rachować złożone wota zaczęły: Dozwol W. K. Mość Pan-moy Miłości-  
wy, żeby rozpoczętą pracę y dziś kontynuowały.”

Deputowani do examinowania wotów na Konfiliarzów Rady  
Nieuftającey, przystąpili do kontynuacyi czynności swojey. Prze-  
rzeli dziś Regestrow wszystkie 60. W tych znalazło się 14. ze-  
płutych. Pierwszy ex ordine Deputowanych, ogłosił przyczyny  
nieważności każdego Regestru. Zachowując porządek liczby, w o-  
gule wszystkich Regestrow y z wczorajszymi, czwarty Regestr ze-  
płuty był z przyczyny, że w nim Podskarbi nie był podkreślony.  
Piąty, że 4. Biskupów, oprócz Kanclerza umieszczono. Szósty, że z  
Stanu Rycerskiego z Prowincyi Litewskiej jednego brakowało.  
Siódmy, że tylko 35. Osób było podkreślonych. Ośmy, że Hetmana  
opuśczone. Dziewiąty, że żadnego z Podskarbi nie było. Dwie-  
siąty, że w nim było 7. z Senatu z dawney Rady. Jedenasty, iż ie-  
dnego z Prowincyi Litewskiej ex Ordine Equestri z nowych Kan-  
dydatów niedostawało. Dwunasty, że dwóch Xiążąt Radziwiłłów z  
Senatu podkreślono. Trzynasty, iż żadnego Podskarbiego. Czternasty,  
że żadnego Hetmana, nie było. Piętnasty, że dwóch Biskupów z Ma-  
łopolski. Szesnasty, że 19. Senatorów. Siedemnasty, że 5. Ex Ordine  
Equestri z Prowincyi Litewskiej z nowych Kandydatów zawierał.

Dla spóźnioney pory Sessya, z rozkazu Króla Jmci. solwowa-  
na na dzień jutrzejszy na godzinę dziesiątą.

## SESSYA VIII.

DNIA 8. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Zagalenie JP. Marszałka Seymowego:

„Najjaśniejszy Królu Panie moy Miłościwy!  
„Radka jest w panujących pracowitość, iakiey dowody daieysz Wa-  
szemu Królewskiemu Mość Pan-moy Miłościwy, kiedy y teraz najwięcey cza-  
stą, aż do znudzenia, zawsze zaś całe życie, dla zachowania Praw y dobra  
Narodu poświęcał.”

„Kontynuacya to, roztrząsania, y obrachowania wotów na Konfy-  
liarzów Rady, wczoraj znów, ałys Najjaśniejszy Panie, y dziś z prze-  
ciwnością iakże przytomności tu swojey, raczył uczynić Stanom ofiarę.  
„Im z przyczyny, że nie do tej z siebie ofiary poznać Pańską wolę, tym  
„smętnie o tej liście Stanu Rycerskiego, u Tronu Jego poważam się  
„złożyć prośbę.”

Do zagaleniu JPP. Delegowani przystąpili do kontynuacyi swo-  
iey czynności, y wyexaminowali Regestrow 90. z których, licząc  
z dawniejszemi, Ośmnaście dla tego był zły, że z Stanu Rycerskie-  
go dworn tylko z Prowincyi Wielkopolskiej z nowych Kandyda-  
tów w nim umieszczono. Dwadzieścia, że Podskarbi nie był podkre-  
ślony. Dwadzieścia, że z Starey Rady z Prowincyi Wielkopolskiej,  
jednego tylko Senatora położono. Dwadzieścia pierwszy, że 3. tylko  
ex Ordine Equestri z Prowincyi Wielkopolskiej z nowych Kandy-  
datów zawierał. Dwadzieścia drugi, że Podskarbi nie był podkreślony.  
Dwadzieścia trzeci, że Biskupa z Wielkieypolski nie było. Dwadzieścia  
czwarty, że w nim po jednym tylko Senatorze z starey Rady z  
Prowincyi Północnej położono. Dwadzieścia piąty, że 3. Senatorów z  
Prowincyi Małopolskiej z dawney Rady zawierał. Dwadzieścia szó-  
sty, dla teyże samey przyczyny został odrzucony. Dwadzieścia siódmy,  
że z Prowincyi Wielkopolskiej ex Ordine Equestri z nowych  
Kandydatów 5 w nim podkreślono. Dwadzieścia ośmy, że z Prowin-  
cyi Litewskiej trzech tylko było ex Ordine Equestri z nowych  
Kandydatów. Dwadzieścia dziewiąty, że tylko 11. Senatorów. Trzy-  
dziesty, że z Biskupów z Małopolskiej. Trzydziesty pierwszy, że ie-  
dnego Senatorsa z Litwy niedostawało. Trzydziesty drugi, że 11.  
tylko z dawney Rady podkreślono. Trzydziesty trzeci, że 5. ex Or-  
dine Equestri z nowych Kandydatów z Prowincyi Wielkopolskiej  
umieszczono. Trzydziesty czwarty, że z Prowincyi Małopolskiej  
trzech tylko z Stanu Rycerskiego z nowych Kandydatów zawierał.  
Trzydziesty piąty, że Kanclerza, Referendarza, y Sekretarza WW.  
podkreślono. Trzydziesty szósty, że 11. tylko z dawney Rady po-  
łożono. Trzydziesty siódmy, że Sekretarza, Referendarza, y Pisarza  
WW. umieszczono. Trzydziesty ośmy, że w nim było dwóch Bi-  
skupów z Małopolski. Trzydziesty dziewiąty dla teyże przyczyny  
odrzucony. Czternasty, że 10. tylko było z dawney Rady. Czter-  
dziesty drugi, że 17. tylko Senatorów licząc z Biskupami y Ministrami  
zawierał. Czternasty trzeci, że dwóch Biskupów z jedney Prowin-  
cyi podano. Czternasty czwarty, że 5ciu z Prowincyi Małopolskiej  
ex Ordine Equestri podkreślono. A ponieważ już było po godzinie  
siódmej w wieczor, solwowana zatym została Sessya z woli Króla  
Jmci przez JX. Kanclerza W. Koronnego nazajutrz na godzinę  
dziesiątą.



## SESSYA IX.

DNIA 9. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Zagali JP. Marzałek w te słowa:

„Każdy mój do tych czas głos, jest tylko głos dziękczynienia y głos proźby.

„Głos dziękczynienia, za pracowite do największego utrudzenia dosiadywanie tu, Waszey Królewskiej Mości Pana mego Miłościwego, głos, razem proźby, abys dałżę z siebie dla dopełnienia prawa y dobra Naro-  
du czynić raczył ofiarę.„Potrzeba kontynuacyi roztrząśnienia, obrachowania wotow na Konfy-  
liarzy Rady, wymaga po mnie, żebym y dziś Imieniem Stanu Rycerskiego  
u Tronu Waszey Królewskiej Mości Pana mego Miłościwego, o udzie-  
lenie Pańskiej tu swoiey przytomności proźby złożył.„Wielkość sama Dufzy Twoiey Nayaśnienie Panie, troskliwość Je-  
go o zachowanie Prawa, miłość dobra powszechnego, pracowite aż do  
znudzenia tu dosiadywanie osłodzić Ci iedynte potrafi.

Kontynuowany był Examen Regeſtrow, w ciągu którego, następujące okazały się defectuofę podkreślone. *Czterdzieſty piąty*, że nie miał żadnego Kanclerza. *Czterdzieſty ſzoſty*, że Biskupa z Prowincyi Wielkopolskiej brakowało. *Czterdzieſty ſiódmy*, że trzech Dygnitarzów to jest Sekretarza, Referendarza, y Piſarza Wielkich podkreślono. *Czterdzieſty ósmy*, że żadnego Kanclerza niepołożono. *Czterdzieſty dziewiąty*, że z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Litewskiej pięciu z nowych Kandydatow umieszczono. *Pięćdzieſiaty*, że Biskupa z Prowincyi Litewskiej nie było. *Pięćdzieſiaty pierwszy*, że Senatorów 19. położono. *Pięćdzieſiaty drugi*, że z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Wielkopolskiej jednego brakowało. *Pięćdzieſiaty trzeci*, że żadnego Kanclerza niezawierał. *Pięćdzieſiaty czwarty*, że 5. Senatorow z dawney Rady miał podkreślonych. *Pięćdzieſiaty piąty*, że żadnego nie było Podskarbiego. *Pięćdzieſiaty ſzoſty*, że ani Kanclerza, ani Podskarbiego. *Pięćdzieſiaty ſiódmy*, że Biskupa z Prowincyi Małopolskiej niepodkreślono. *Pięćdzieſiaty ósmy*, że trzech z starey Rady z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Wielkopolskiej umieszczono. *Pięćdzieſiaty dziewiąty*, że nikt z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Wielkopolskiej nie włożył. *Szeſćdzieſiaty*, że nowych Kandydatow z Prowincyi Małopolskiej z Stanu Rycerskiego pięciu zawierał. *Szeſćdzieſiaty pierwszy*, że z nowych Kandydatow z Prowincyi Litewskiej z Stanu Rycerskiego trzech tylko było położonych. *Szeſćdzieſiaty drugi*, że żadnego Hetmana niepodkreślono. *Szeſćdzieſiaty trzeci*, że Senatorsa z Prowincyi Litewskiej niedoſtawalo. *Szeſćdzieſiaty czwarty*, że żadnego Podskarbiego niepodano. *Szeſćdzieſiaty piąty*, że z Prowincyi Wielkopolskiej jednego Senatorsa niedołożono, a Miniſter z Litwy na jego miejsce niekładał się. *Szeſćdzieſiaty ſzoſty*, że dwóch jednego Imienia Bielińskich z Stanu Rycerskiego podkreślono.

ślono. *Szeſćdzieſiaty ſiódmy*, że z dawney Rady 3. Senatorow zawierał. *Szeſćdzieſiaty ósmy*, że 20. było Senatorow. *Szeſćdzieſiaty dziewiąty*, że jeden tylko z nowych Kandydatow Senator znajdował się. *Siedmdzieſiaty*, że Senators z Prowincyi Wielkopolskiej nie było.

Po zakończeniu examinu, ogłosił promus ex ordine wszystkich mości Wotow. JPP. Lipski Łęczycki, y Oborski Ciechanowski Kasztelanowie mieli równość krefek, Prezydniący przeto przerwał w tym miejscu czytanie Wotow y upraszał J.K. Mci, ażeby podług Prawa raczył oświadczyć, komu łaskę w rozwiązaniu Paritatis chce uczynić. Król Jmć odpowiedział: = gdy z żalem moim obydwóch „pomścić nie mogę, wybieram JP. Lipskiego Kasztelana Łęczy-  
ckiego. Podziękował JP. Kasztelan Łęczycki Królowi Jmci za łaskawe wybranie siebie. Kontynuował dalej IP. Kasztelan Małogoski czytanie Wotow wszystkich aż do końca. Potym ogłosił Ołoby wybrane ex Pluralitate za Konfiliarzow do Rady Nieustają-  
cey tym porządkiem.

## Z DAWNEY RADY Z SENATU.

## Z Prowincyi Małopolskiej

Stempkowski Kasztelan Kijowski. miał Wotow. 110

Alexandrowicz Kasztelan Podlaski, 108

## Z Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

Xiążę Radziwiłł Kasztelan Wileński 151

Rogaliński Woiewoda Inflantki, 100

## Z Prowincyi Wielkopolskiej.

Szydłowski Woiewoda Płocki, 122

Lipski Kasztelan Łęczycki, 102

## Z DAWNEY RADY EX ORDINE EQUESTRI.

## Z Prowincyi Małopolskiej.

Kazimierz Raczyński, General Wielkopolski, 155

Witoſławski Oboźny Pol: Koron: 135

## Z Prowincyi W.X. Lit:

Dziekoński ex Strażnik Pol: Lit: 126

Jerzy Białopiotrowicz Łowczy Lidzki, 136

## Z Prowincyi Wielkopolskiej.

Xiążę Poniatowski General Lieutenant, 134

Anatazy Walewski Szambelan J.K. Mci 113



## Z NOWYCH KANDYDATOW Z SENATU &amp; MINISTERIO.

## Z Prowincyi Małopolskiej.

Garnysz Biskup Chełmski,	-	83
Potocki Woiewoda Ruski.	-	131
Ożarówski Kasztelan Woynicki.	-	125
Okęcki Biskup Poznański Kanclerz Wiel. Koron: qua Minister.	-	98

## Z Prowincyi W. X. Litt:

Kosakowski Biskup Inflancki	-	80
Brzoźowski Podskarbi W.W.X. Litt;	-	122
Mniszech Marzałek Nadwor: Litt:	-	143
Tyszkiewicz Hetman Pol: Litt:	-	142

## Z Prowincyi Wielkopolskiej.

Xiąże Poniatowski Biskup Płocki.	-	141
Mokronoski Woiewoda Mazowiecki.	-	129
Walicki Woiewoda Rawski.	-	126
Ostrowski Kasztel: Czerski,	-	75

## Z NOWYCH KANDYDATOW Z STANU RYCERSKIEGO.

## Z Prowincyi Małopolskiej.

Antoni Małachowski Sekretarz W.Kor:	-	113
Adam Cieciszowski Pifarz W. Koronny,	-	108
Stanisław Potocki Podstoli Koronny.	-	88
Zielonka Podkomorzy Lwowski.	-	108

## Z Prowincyi W.X. Litt:

Zabiello Łowczy W.X. Litt.	-	72
Józef Chrapowicki Generał Major.	-	72
Tadeusz Sulistrowski Szambł: J.K. Mci	-	82
Józef Szczyt Pofel Płocki.	-	89

## Z Prowincyi Wielkopolskiej.

Rzewuski Pifarz Pol: Koronny.	-	119
Miaskowski Starosta Gnieźnieński,	-	73
Sokolowski Starosta Niezawski.	-	62
Józef Jabłkowski Pofel Woiew: Sieradzkiego.	-	62

Przeczytawszy Konfiliarzow JP. Kasztelan Małagoski, mówił w te słowa:

„Dopełniłszy Nawiąsniejszy Panie włożonego na Nas obowiązku w obrachowaniu Kresek dla Osob składających przyszłą Radę. Już za-  
„spokoiona troskliwość WK. Mci o wybór tej Rady: będzie zapewne za-  
„spokoiona y Publiczność składem tak zacnych Osob, y wyglądać będzie  
„szczęśliwych dla siebie losów. Y wy Przechacni Mężowie zapewne szc-  
„śliwi będziecie, kiedy dopełniając ściśle obowiązków Waszych, Traktatów  
„y Sowiżow pilnować będziecie, kiedy podawaniem Ministrem obcych Po-  
„tencyi Notami o ulepszenie y rozszerzenie handlu starać się będziecie. Po-  
„lepszycie Stan Miał y Muśceczek Kraiowych, kiedy wzetając pilnie w  
„rządy onych, Intraty Ich szczerple ku najłepszemu pożytkowi obracane  
„będą. Uczyniacie Spokojność Kraiową, kiedy rozrządzając Wzyskiem  
„tak pilnie, jak Departament przeszły, w karności je zachowacie, a Oby-  
„watelom podług Prawa rekwirującym pomocy onegoż, dodawać będziecie;  
„kiedy przychodzące od Magistratur Memoryały, rezolucyi w wątpliwo-  
„ściach z Prawa wynikających potrzebując, albo od Obywatelów zażar-  
„ma, pilnie rozstrząsać y rozstrzygać będziecie. Skarb Rzeczy polspolitey,  
„ktorego dozor Radzie poruczone, lubo dotąd przez Kommissye Skarbo-  
„we jak najużyteczniej był rządzone, przecież gdy y Departament Skar-  
„bowy dołoży swego starania w dopilnowaniu tego, co mu Prawo prze-  
„piśało, stan onegoż polepszy się. Winzę W.K. Mci tak zacney Rady,  
„bo więcej jak pewny jestem, iż Ci Mężowie do myśli W.K. Mci o Do-  
„bro Kraiu zawsze troskliwie we wszystkich słowach będą, a tym nay-  
„więcej, y nayszybciej uszczęśliwią Narod, y Ciebie STANISŁAWIE  
„AUGUSCIE w potomney pamięci nieśmiertelnym uczynią.

IPP, nowo obrani Konfiliarze nayprzód z Senatu & Ministe-  
rio, a potem ze Stanu Rycerskiego wzywani przez Prowincye,  
przed Królem Imcią u Tronu wykonali Przyśięgę.

Sessya solwowana in Ordnie Elekcji Marzałka y Sekretarza  
Rady, na dzień iutrzyszły na godzinę 10.

## S E S S Y A X.

DNIA 10. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA 1782. R.

Po zagaieniu przez JP. Marzałka Seymowego w te słowa:

„Pracowitości nie odstępnie zdobiący, Tron W.K. Mci Pana mego  
„Młodościwego, odnośse Waszą Królewską Mę na dniu wczorajszym miły  
„skutek.

„Zogłoszenia Osob, które większość Serc y Wotow na siebie ziedno-  
„czyły, z wyboru Konfiliarzy Rady Nieustającej, doświadczonych y cno-  
„tliwych Ludzi, po których należy się spodziewać, że będą podporą y  
„pomocą Panowaniu W.K. Mci, że usławiczna Jego troskliwość, o zach-  
„wanie całości Praw, swobod, spokojności, y szczęśliwości Kraiowej dzie-  
„lic skutecznie zechcą, a nienawiści y niezgody, te skały, na których wzy-  
„skie Państwa, ale naybardziej Republikańskie rozbijają się, odwracać,  
„kość, y umarzać potrafią.



„Aby jednak zamiary W.K. Meł., tak dla Narodu pożądane, były istotnie dopełnione, wiele na tym zależy Najjaśniejszy Panie, aby iście zgodni, Marzalek y Sekretarz Rady, byli dobrani —. Dozwol za tym W.K. Meł. Pan mój Miłościwy, żeby Stany, dziś do tych Elekcji przystąpić mogły.

Xiążę Jmć Stanisław Poniatowski General Lieutenat W.K. Konfiliarz Rady Nieustającej, na dniu wczorajszym podczas Przysięgi Kollegow swoich nieprzytomny, wykonał ją dziś przed Najjaśniejszym Panem. Czytał JP. Sekretarz Seymowy najprzód Regestr Kandydatow na Marzalka Rady Nieustającej, to jest sześciu Konfiliarzow wybranych z Prowincyi Małopolskiej, apotym Kandydatow do Sekretaryi Rady Nieustającej, Sekretarzow, Referendarzow y Pisarzow WW. Koron: y Litew: którzy w Radę nieweszli.

Nominowane Osoby do examinowania Wotow na Marzalka y Sekretarza Rady też same, które były deputowane do obrachowania Wotow Konfiliarzkich.

Wnieśli Wazon na środek Izby dla okazania, iż był próżny, y tenże zamknięty trzema kłódkami w zwykłym do wotowania miejscu złożono.

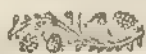
Senat Ministerium y Stan Rycerski na Marzalka y Sekretarza Rady wotowali tym sposobem, iak na Konfiliarzow, po skończonym wotowaniu JX. Soltyk Sekretarz W.K. doniósł, iż wydał Regestrow ścieprowanych do wotowania 226. to jest dla JXX. Biskupow 5. dla JPP. Woiewodow 11. Kasztelanow 29. Ministrów 11. Dla Stanu Rycerskiego 170.

Wnieśli Wazon na środek Izby JPP. Deputowani przystąpili do examinowania Wotow. JP. Kasztelan Małagoski doniósł, że liczba Regestrow z Wazonu wyiętych zgadza się z podaniem IX. Sekretarza Koron:

Po skończonym obrachowaniu kresiek na Marzalka, ogłosił IP, Kasztelan Małagoski wielość onych dla każdego z sześciu Konfiliarzow. Pluralitate wybrany Marzalkiem Rady JP. Raczyński General Wielkopolski w liczbie Wotow 185.

Po skończonym także obrachowaniu kresiek na Sekretarza, oznaymił JP. Kasztel: Małagoski wiele ktory z Kandydatow miał kresiek. Wybrany Pluralitate Sekretarzem Rady IX. Naruszewicz Pisarz W.W.X. Lit: w Liczbie Wotow 153. Obrani tym sposobem Marzalek y Sekretarz Rady wykonali Przysięgę.

Sessya in ordine obrania Sędziow Seymowych na Sessyach Prowincjonalnych, solwowana jest na Sobotę, na godzinę 11.



SESSYA

## SESSYA XI.

DNIA 12. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Jmć Pan Marzalek zagaił w te słowa:

„Na dniu onegdajszym, dokonane jest dzieło, wybrania Konfiliarzy, Marzalka, y Sekretarza. Rady przy Boku Walszey Królewskiej Mci Pana mego Miłościwego Nieustającej.

„Wybor ten osiągnął powszechnie Stanow Rzeczypospolitey ukontentowanie, bo ta najwyższa między Seymem a Seymem Magistratura, obiadzona jest Mężami, dobrym Obywatelstwem, miłością Ojczyzny y Krola zaszczyconemi.

„Ze jednak Najwyższa Zwierzchność Kraiowa, nie byłaby dosyć powszechnemu dobru użyteczną, gdyby nie było obok władzy, któraś w posłuszeństwie prawu, Obywatelow utrzymywała, postanowione są prawem u nas Sądy Seymowe, które takową najwyższą władzę zastępują. Podobno Walszey Królewskiej Miści dla oszczędzenia czasu, zdać na Selsyc Prowincjonalne, wybranie tychże Sędziow Seymowych, należy mi zatym donieść Walszew Królewskiej Mci i, że zadosyć się stało dnia wczorajszego woli Państwa, y przez to nie mi dziś, tylko prosić Walszey Królewskiej Moci, żeby pozwoliła wybrać pomienionych Sędziow przeczytać, przysięgę od nich odebrać, a potym Regestr Kandydatow, do wybrania Komisarzow Skarbowych Obojga Narodow, w porządku Ich Elekcji rozdać.

Tym czasem JP. Ostrowski Kasztelan Czercki obrany za Konfiliarza do Rady Nieustającej w czasie Elekcji swojej nieprzytomny, wykonał przysięgę Konfiliarzką.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Osoby za Sędziow Seymowych obrane na dniu wczorajszym na Sessyach Prowincjonalnych następującym porządkiem:

OSOBY ZA SĘDZIOW SEYMOWYCH OBRANE  
NA SESSYACH PROWINCYONALNYCH.

## Z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEJ.

## Z WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO

UU. Stanisław Badeni Poseł Krakowski.

## Z WOIEWODZTWA SANDOMIRSKIEGO

Zboński Starosta Mszanski, Poseł Sandomirski.

## Z WOIEWODZTWA KILOWSKIEGO.

Gołowiński Rotmistrz Kawaleryi Narodowej, Poseł Kiliowski.

## Z WOIEWODZTWA RUSKIEGO.

Kunicki Starosta Czulezycki, Poseł Helmski.

K



## Z WOIEWODZTA WOŁYŃSKIEGO.

Podhorodeński Pułkownik, Pofel Wołyński.

## Z WOIEWODZTWA PODOLSKIEGO.

Kamieniecki Stolnik Latyczewski, Pofel Podolski.

## Z WOIEWODZTWA LUBELSKIEGO.

Karniewski Woyski Ciechanowski, Pofel Lubelski.

## Z WOIEWODZTWA PODLASKIEGO.

Zaleski Łowczy Drohicki, Pofel Mielnicki.

## Z WOIEWODZTWA BRACŁAWSKIEGO.

Kordysz Chorąży y Pofel Bracławski.

## Z WOIEWODZTWA CZERNIECHOWSKIEGO.

Maniecki Pisarz W. Koronny, Pofel Czarniechowski.

## Z PROWINCYI W. XIĘSTWA LITEWSKIEGO.

UU Xże Adam Czartoryski Generali Lieutenant W. Lit: Pofel Wileń:  
 Antoni Kościalkowski, Pofel Wilkomirski.  
 Józef Jeleński Sędzia Ziemski y Pofel Trocki  
 Szymon Zabiełło Pofel Kowieński.  
 Jan Nagurki, Pofel Zmudzki.  
 Antoni Chrapowicki, Pofel Smoleński.  
 Antoni Bielikowicz Pofel Orszański.  
 Adam Rzewuski Pofel Nowogrodzki  
 Stanisław Niemcewicz, Pofel Brzeński Litt:  
 Zygmunt Tomaszewicz, Pofel Inflantki.

## Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEJ.

## Z WOIEWODZTWA POZNANSKIEGO.

UU. Ignacy Moszczeński. Woyski Ziemi Stężyckiej, Pofel Woiewodztwa Poznańskiego.

## Z WOIEWODZTWA KALISKIEGO.

Jan Nepomucen Leszczyc Dobrzycki, Podkomorzy Wendeński, Pofel Gnieźnieński.

## Z WOIEWODZTWA GNIEZNIENSKIEGO.

Piotr Korytowski Podśdek y Pofel Gnieźnieński.

## Z WOIEWODZTWA SIERADZKIEGO.

Józef Walewski Podstarosta y Pofel Wieluński.

## Z WOIEWODZTWA ŁĘCZYCKIEGO.

Antoni Kofsowski ex Starosta Przedeci, Pofel Łęczycki.

## Z WOIEWODZTWA BRZESKIEGO KULAWSKIEGO.

Dyonizy Mniewski Pułkownik, Pofel Kuławski.

## Z WOIEWODZTWA JNOWROCLAWSKIEGO.

Urban Gliński Cześnik Bydgoski, Pofel Jnowrocławski.

## Z WOIEWODZTWA PŁOCKIEGO.

Józef Rokitnicki Woyski y Pofel Płocki.

## Z XIĘSTWA MAZOWIECKIEGO.

Kasper Doliwa Podśdek y Pofel Ziemi Wiskiej.

## Z WOIEWODZTWA RAWSKIEGO.

Jan Rzeźzotarkę Sędzia Ziemski y Pofel Rawski.

Przeczytani Sędziowie wykonali przyśięgę rothą Prawem 1775. przepisaną.

JX. Soltyk Sekretarz W. Koronny czytał Pacta Conventa.

Udało się potym Ministerium do Tronu. JX. Okęcki Kanclerz W. Koronny czytał następujące Propozycje od Tronu.

„Zawzię mając przed oczyma Jego Królewską Mość Pan Nasz Miłości. „w, iż wolę wolnego Narodu na tej najwyższej Liście Strażnicy jest o. „iadowa, aby z niej dozierał najlepiej, co w tym rządowym Rzeczypo- „politcy ginachu potrzebuje dokonczenia, reparacyi, odmiany, lub nowe- „go wyławienia; pełni Najjaśniejszy Pan tę na siebie włożoną powinność, „przekładając przez usta moje, Przekaznym Sejmującym Stanom, takowe „od Tronu Propozycje; jakie sądzi być, według okoliczności teraźniejszych „do powołanego Narodu Dobra najstosowniejsze.

„Widział z ukontentowaniem Król Jmć na ostatnich Sejmach, iż szcze- „śliwie uskutecznione nie jedne z podawanych od siebie Narodowi Propozy- „cyi.

„Jeżeli pozostały inne bez wykonania, przypisane to Najjaśniejszy „Pan, albo trudności pochodzący z niedostatku czasu Obradom Publicznym „tak oszczędnie zosławionego, lub innym przyczynom, których przeciwność „rodzi sobie Jego Królewską Mość tą myślą, że y najokazalze struktury świat „zdobię, nie inaczej, tylko wiekow y cierpliwości stały się dziełem, y tą „nadzieją, że te zamysły, które są nieprześlannym celem starań Ojcowskich „Jego Królewskiej Mości, choć wolnym bardzo, jednak posłannym kro- „kiem, dojdą tandem do pożądanego końca, przez usność w dobrym Kro- „lu, y współczynność z nim Narodu.

„W Propozycyi pierwszej Przekłada Jego Królewską Mość Przekaznym „Stanom, potrzebę neodbitą Ratyfikacyi Sejmowej, rozgraniczenia Kraju „Polskiego od Nowoszwabii, w którym, gdy posłąpiła Najjaśniejsza Impera- „torowa Rosyjska z Rzeczpospolitą Naszą prawdziwie po przyjacielsku, y „wielkomyślnie, ten dołożyła do posłepku swego warunek; że gdyby Sey- „mowa Ratyfikacya stwierdzić nie miała tego sprawiedliwego rozgraniczenia, „tym samym od opisu onego mieniaby się Imperatorowa Jmość za uwol- „nioną. A iak wiele Nam zawisło na neodmiennym y wiecznym ustanowie- „niu Granic, niech powiedzą nietylko ci z Obywatelów Naszych, którzy w „tamtych stronach mają swoje siedzibę, ale każdy tę materję roztropnie „rozważający.



„ *Propozycja druga.* Przekładał na ostatnim Sejmie Jego Królewska Mość Przewodnym Stanom swoje wydatki, chętnie y szczerze oliarowane Dobru Publicznemu, w szukaniu Soli, y Kruźców drogich, w łonie tej Ziemi Oyczyzney, którą Nam po tylu stratach iść zaczęło przecie Naszą nazywać się go-  
dzi.

„ Wzywał Nayaśniefzy Pan Przewodne Stany przed dwoma laty, do ustanowienia fundulzu nowego na ten prawdziwie Patriotyczny wydatek; Dziś Nayaśniefzy Pan iść zaczęło ławiejszy podać na tenże koniec Seymuia-  
cey Rzeczypospolitey sposoby; a to z tego obfitego źródła, które od dawnych wieków naywłaściwiej nazwane jest *magnum vectigal parifimonia*.

„ Rostropny Kład magtku Publicznego, może to sprawić, że bez nowego nakładu, azaliż wydość będzie można potrzebom szukania Soli y Kruźców. Niech tylko będzie przyjęty od Stanów Seymuiających Projekt, który na to będzie od Łaski Seymowej Imieniem Nayaśniefzego Pana po-  
dany.

„ A w tym miejscu niechże przemileć Nayaśniefzy Pan chwalebne go świadectwa sprawiedliwie należące JP. Jeźierkiemu Kasztelanowi Łukowickiemu, który, gdy swoim staraniem y kosztem wynalazł wodę solną, y inne przemysły Kraiowi użyteczne, prawdziwie wart względu y nadgrody publiczney, o którą gdy będzie prosił przezacnych Stanów, wcześniej Jego Królewska Mość też prozbę do przychylnego wysłuchania oney Przewodnym Stanom zaleca. Ażeby zaś ten Jego wynalazek nie zoll i darciny, y aby się mógł stać istotną dla Kraiu Naszego korzyścią, to właśnie ma za *objecto* iść wspomniany Projekt, który Imieniem Pańskim od Łaski Seymowej podany będzie, pod tytułem: — Sol, Kruźce, Mennica —

„ *Propozycja trzecia.* W tym samym Projekcie okazuje się nowy dowód iść po Oycowisku, z jaką otwartością Nayaśniefzy Pan z Narodem swoim, zawiśle postępuje. Rząd Mennicy zowiąca dotychczas w Ręku Królewskich; Król Jmć pokazawszy przez lat ośmnaście, że nie swego zysku, lecz kraiowego tylko y w tym dziele rządowych czynności swoich szukał, pragnie mieć iść w tej części Rządowych czynności swoich, proponując Przewodnym Stanom, ażeby Komisya Skarbowa miała sobie poruczoną y tę część Ekonomiki publiczney. Do tego zamiaru, między innymi powodami y ten ma Nayaśniefzy Pan, że Prawa dotychczas o Mennicy stanowiące, nie przemysliły o przypadku, y czasie Bezkrólewia; ażeby zaś dawniejsze Prawa iść eksystujące o Mennicy, tym lepszy dla powołanego Dobra skutek miały, mianowicie y ten Projekt od Rady Nienależącej przygotowany, pod tytułem: *O Monacie y Srebrze* uobliwicy Przewodnym Stanom zaleca.

„ *Propozycja czwarta.* Cokolwiek się tyczy Woyska Rzeczypospolitey, w tym się zupełnie Nayaśniefzy Pan referuje do przełożeń, które czynione będą Przewodnym Stanom od Prześwietnego Departamentu Woyskowego.

„ *Propozycja piąta.* Doświadczenie naylepiej ukazuje, że w terażniejszej formie różnych Dykalleryow, zbyt mała jest liczba Senatorow w W. X. Lit: Projekt więc w tej materii, iaki podany będzie od Łaski Seymowej, zaleca Nayaśniefzy Pan Przewodnym Stanom.

„ *Propozycja szósta.* Projekt od Rady Nieustającej przygotowany, pod tytułem — *Decreta Executions* — iako ma Nayaśniefzy Pan za arcy-potrzebny, dla sprawiedliwości, y spokoyności publiczney, tak tenże partykularnie Przewodnym Stanom zaleca.

„ *Propozycja siódma.* Płatność Deputatow, y lepsze opatrzenie Marszałkow Trybunałkich tak dawno żądane, tak mocno potrzebne, przypomi-

na

„ na Jego Królewska Mość y teraz Seymuiacey Rzeczypospolicie. Jeżeliby nam koniec nie zdało się osobny generalny Podatek na ten koniec uchwalić, Król Jegomości mniema, że mogłaby Rzeczpospolita pozwolić wszystkim Woiewodztwom, aby każde osobno, w mierze, sposobie y czasie od siebie upatrzonych, tey dogadzało potrzebie. Toż samo myśli Król Jegomości o wydatkach na Milicye Grodzkie, y opatrzenie więzień publicznych y więźniow, których potrzebę przeszło Seymowe Propozycye dokładnie wyu-  
fzczyły.

„ *Propozycja ósma.* Gdy między Osobami Indygenatu żądającymi u Nas, znajdując się niektórzy z Krwi Xiążęcey pochodzące, niektóre przez związki Matrzeńskie iść powiekąd wstęp do Narodu Naszego mające, lub z innych względów ożdoję y pożytek Narodowi Naszemu przynieść mogą; iść zaś za wyświadczone iść prawdziwie pożyteczne Kraiowi Naszemu usługi, od Departamentow Przewodnym Stanom zalecone, do Kley-nom Szacelnictwa Polskiego; takowe prozby y rekomendacye, ażeby po-myślny skutek odebrać mogły, Przewodnym Stanom od Tronu poleca Je-go Królewska Mość.

„ Wątpić nie należy, że iako miłość y przezorność Oycowska Jego Królewskiej Mości, te dopiero przecztane Propozycye dyktowała, tak wdzięczność, iśćpekt, y oświecony Patriotyzm, przychylenie się do nich skutujące, doradzać będzie Przewodnym Stanom.

„ Po przeczytanych Propozycyach JP. Marszałek Seymowy ostrzegł, iż JP. Eydziatowicz Pofel Smoleński odstąpił od Kandydacyi do Komisysy Skar: Litt: y iść w Regestrze Kandydatow nie iść wydrukowany, także JPP. Chelkowski Pofel Kaliski, Roch Lasocki y Zawisza Szambelanowie J. K. Mości lubo w Regestrze Kandydatow iść byli wydrukowani, teraz jednak pretenzysy odstąpili.

„ Za danym przez Xcia Jmci Marszałka W. Kor: głosem, JX. Sołtyk Sekretarz W. Kor: czytał Regestr Kandydatow z Senatu, a JP. Sekretarz Seymowy z Stanu Rycerskiego do Komisysow Skarbowych, Koronney y Litewskiej. Do którego Regestru przymawiając się JP. Suffczyński Pofel Czerłki, miał rzecz w te słowa:

„ Nad rozlaną Listą czyli Regestem Kandydatow do Komisysy Skarbowych, owoż Narodow załanowanie się moje iść pobudką przynowie, n. a. d. z Prawa mi pozwolonego.

„ Wyczytuąc w nim wprowadzie tyle zdanych, ile wydrukowanych do ter M g tratury Męzow. Ale wspomniawszy na Prawo 1578. gdy Poprzednik W. K. Mości unikając prac, czyli niechętny sądzić własnego Narodu, zdawłszy nań moc y powagę swoię Koronne y Litewskie z wyboru dotąd używanego Sędziow naznaczył Trybunały, obiańd natychmiast powagę onych, okryłł Namieslniczą swą władzę, a Następcy onego coraz świetnieyszego temuż Sądowi dodawali lustro.

„ Ten udział dobrothwych a względnych na swoy Narod Królów, wiel-  
bić będzie naydaliz potomość, a umocnienie onego winien będzie y Wasz Królewskiej Mości Panowaniu, zapatrzylszy się na 1768. Konli: ktdca wyraźne opisie y objaśnia każdego tak o powadze Sędziow Trybunał-  
skich, powinnościach ich, y przeciąg czasu onymże wyznacza.

„ Praktykowany spor na niedawno zeszłym dniu względem Pisarzow Na-  
rodowych, iść stracha baczną o wycieńczenie czasu gorliwość, a troskli-  
wość o krótkość onagoż, tak Prześwietne zgromadzone Stany, znam za-  
hold winney dla Was ofiary przełożyć Wam, iż z Grona Senatu JO. Xie  
L



„Radziwił Woiewoda Miński, IWW. Kęszycki Gnieznieski, Ankiewicz Sandecki Kasztelanowie, są to Mężowie, z których pierwsi dwaj Głównych Instytutów Marzalkami, a trzeci deputowanym Sędzią. Niewyklęcza Ich władzę Prawo 1775. ale y niezniósł Prawo 1788. a to wyraźnie brzmieć te dowodzi, że Deputowani Sędziowie żadnych innych Sądowniczych posiadać y exekwować nie mogą Magistraturę.  
„Może mi kto zarzut uczynić, iż takun dposobem ani Grodowi, ani Ziemię Sędziowie być Deputowani nie mogą; ale mażę go wprzód obiasnić: iż 1645. Prawo wyłączało Ministrów Pacis & Belli, od tej Publiczney usługi, zostawiło Campum in Republica merendi Prześwieceniemu Senatowi y Stanowi Rycerskiemu we wszystkich Urzędach.

„Późniejszy po nim 1726, 1768; Konst: równie z pierwszym brzmieć obiasniły go, mówiąc o Posłach y Deputatach, iż ci od czasu obierania swego. Pierwsi w sześć Niedziel po Seymie, drudzy po Limicie Trybunału gaudere mogą Juribus & Prerogativis Urzędowania swemu annexis. Nie wyliczam onych, bo te iak są w codziennym Doświadczeniu, tak ie dla kroćkości czasu omiitam.

„Nadto 1726; Konst: dodała, iż Kommissyow, Kondensacyi y Kommissow Deputaci sądzić nie mogą; wypadnie pewno kwestya, że gdy to prawo stało Kommissyi nie było, zgadzam się nato, ale każdy się zenią zgadzać powinien, iż 1764. stała Kommissyi Skar: Magistratura, a konie 1768. Konst: realsumowała 1726. Konst: więc tym samym oddaliła od Kommissyi Skarbowey Deputatów.

„Kończąc Nayaśniefzy Panie, y Prześwietne zgromadzone Stany Prawem niedawno zeszłym 1775. tworzącym Radę Nieustającą a umacniającym Kommissyi Skarbowey Magistratury, gdy mówi o sposobie obierania tak Konfilarzow Rady iako y Kommissarzow Skarbowych, wyłączając Deputatów, mam honor dopisać się iako Posel o obiasnienie tego Regestr, czy mamy na tych znacznych Mężow wotować, lub nie?

Do teyże materyi zabrał głos JP. Tomaszewicz Posel Janantki w następującej ośnowie.

„Nayaśniefzy Królu Panie Nasz Miłościwy Prześwietne zgromadzone Stany.

„Rozdany Regestr Kandydat: do Kommissyow Skarbowych Obojga Narodow, jest mi powodem do przymowienia się za prawem, a to tymiedynie celem, abym y Maiestatowi WK. Mci naygłębiżę wynarzył uszanowanie y Powszechnym zgromadzonym Stanem przypomniat Prawo.

„Konstytucya 1766. tytuł sposob obierania Kommissarzow, Tworzący Nayaśniefzy Panie zostawiła władzy nominowanie Kandydatow do Kommissyow Skarbowych w tych słowach „A nayprzód do każdego z nich nayaśniefzy Panie My Król y Następcy Nasi nominować będziemy (czyli) tyle Kandydatow ex Senatorio & Equesstri Ordine, ile Osob Kommissarzow kładę według Prawa składać powinno, y tych od Nas nominowanych Kandydatow Drukowany Regestr WW. Senatorom przez Sekretarza Narodowych, a Urodzonym Portom przez Sekretarza Seymowego przed Elekcyą rozdać i ożkażemy.

„Te tak wyraźne Prawo składające w ręku WK Mci Pana Mił: nominowanie Kandydatow do Kommissyow Skarbowych, w niczym nie jest osłabione późniejszymi ustawami. A gdy nie jest mi tajno, owszem każdemu wiadomo, iż wielu podawało się za Kandydatow do starey Łaski y z nich formie się teraźniefzy Regestr, rzecz niewątpliwa, iż stało się u cie tym Prerogatywom, za któremi wyraźne dopiero odenmie cytowane mowi Pra-

„wo. Pozwolicie Prześwietne zgromadzone Stany, aby Prawa miały swoją Exekucyą. Nominowanie Kandydatow do Ciebie należy Nayaśniefzy Panie, y jeśli dosyć się ugięło Prerogatywom Maiestatowi właściwym, nie należy Nam Przeczące Stany zapomnieć o tym Prawie.

„Nie tym iednak końcem postanowiłem w tey materyi mówić abym to, co się już stało, y już rozdane Listy miał osłabiać, ale aby na potym uchylone były podobne przykłady. Prawo nie dysputnie, ale każe, a rozkaz Prawa słuchać należy. Tu w tym ziednoczeniu śmieć mówić mogą: iż są skrzywdzone Prerogatywy Tronu; dla czego upraszam Was Przeczące Stany, abyśny nie wprzód ztąd wyszli, aż przyrzeczymy nieodstępny Exekucyą tegoż Prawa; a jeśli bym usłyszał od kogo oppozycyą, moją gdzie powinnością upraszać o Turnum.

Xiążę Czetwertyński Posel Bracławski przymówił się stołownia do głosu JPana Janantkiego, a JP. Jerzmanowski Posel Łęczycki do wniesienia IP. Czerskiego.

JP. Ankiewicz Kasztelan Sandecki, do którego szczegulniey zmierzone było wniesienie IP. Czerskiego, oświadczył, iż nie jest Deputatem, ponieważ odprysnął się; odprysnięcie swoje oddał do Łaski, y o przeczytanie onego upraszał.

JP. Suffczyński Posel Czerski nato rzekł: iż pierwszy raz slyszy, aby Prawo pozwoliło odprysnąć się.

Odpowiadając IP Czerskiemu IP. Szydłowski Kasztelan Zarowski, zabrał głos następujący.

„Wnieiona na dniu onegdajszym Kwestya od P. Stanu Rycerskiego, o umieszczeniu Pisarzow Polnych w Kandydacyą do Rady Nieustającej spokojnie zakończona została. Przykuchwał się rey Senat, w milczeniu na obu stronie zarzuty y odpowiedzi, nie miał się w nią, nadzieję mając, że pobratersku zakończoną będzie; lecz gdy dziś mowa o Senatorze, sprawiedliwie się przymowić należy. Prawo 1775. Rokm przepisało sposób obierania Osob do Rady y Kommissyi Skarbowych. Na tego moey wszyscy skie bez excepcyi Osoby z Senatu są przypuszczane do Kandydacyi, a zarym podany Regestr dopełnił to Prawo. Jeżeli kto funkcją inną jest obowiązyany, wszakże takowy, nie będzie zapewne kroku czynił, aby był umieszczony. Oba Marzalkowie Trybunałscy, z chwaleą piastujący tę dosłowność, znają dobrze Prawem przepisany obowiązek, że sprawując tamte Funkcye, do tey być domieszczonemi żądać nie mogą. Ale y obierające Osoby, znają to, iż ich obierać niepowinny. Jeżeli kwestya ciąga się szczegulnie do Osoby JP. Kasztelana Sandeckiego, byłym w perswazyi, że ten godny Maż, ani żaden aktu na Funkcyi Deputackiey będący, nie mogłby, ani chciał by być obrany; ale gdy się dowiaduję, iż przez odprysnięcie się jest od niey uwolniony, więc mowa z Prawa przeszkody, żeby nie mógł być obrany. Mamy przykłady dawniejsze, iż piastujący Funkcye publiczne odprysnęli się, y byli do innych obierani. IP. Malachowski Krzyczy Koronny był Kommissarzem na Trybunał Korony, uziął reces, został Posłem, y obrany był Marzalkiem Seymowym. Mamy przykłady y świeższe już za Panowania WK. Mci, gdy Asessorowie Sądow Zadwornych uczyniwszy reces, szli do Funkcyi Poselskich, do Magistratury, y nawet do tey samey Kommissyi Skarbowey. Wszak Senatorowie lubo zasiadający gdzie indziey, wszelako nie mają z Prawa przeszkody, y owszem mają obowiązek na Sądach Seymowych y Relacyinych zasiadać, co szczegulnie tylko Konfilarzom w Radzie Nieustającej jest zabroniono. Być



„to może że terazniejsza mowa moja jest przeciwna własnemu memu Interesowi, bo y lam poki zdrowie y sily wystarczają nie unikam od tej posługi Publiczney w Komisji Skarbowey, y owlżem się do niej P. P. Stanom polecam y ofiaruję; a naturalnie, gdzie konkurentow więcej, tam się ciężey utrzymać, ale co do sprawiedliwości przyznać muszę, iż zdaniem moim, nie JP. Kasztelan Sandeckiego od Kandydacyi nie oddała, jeżeli sam tylko chce być obranym. Naostatek któż wiąże wole ludzkie? wolno dać kreskę na JP. Kasztelana Sandeckiego, wolno iey niedać. Do serc to Obywatelskich należy. Iż z miysica mego upraszam godnych Posłów, aby nie chcieli tę materią zatrudniać czasu szczerupłego, a do dalszych czynności wielce potrzebnego.

JP. Ankwoz Kasztelan Sandecki, mówił temi słowy:

„Najjaśniejszy Królu Panie mój Miłościwy, Prześwietne Rzeczypospolitey zgromadzone Stany.

Tak wyciągała powinność, tak włatna chęć z nią zawsze zgodna radziła, abym umieszczony w Senacie dobroczynną łaską WK. Mci P. M. M. nie pierwszy z miysica mego nie mówił, aż po oświadczeniu najgłębszego WK. Mci P. M. M. dziękczynienia za konferowane mi Doświadczenie. Dział zarzut kilka Osób obeymujących, lecz mnie samego mający na celu, wyraża odpowiedzi; dany N. Panie, że od własney zaczęły obrony. Umieść, który zaprzęgniiony został starankiem, iak oddać to, co mi szkodzić może, nie jest w stanie wytłumaczyć, iak żywą serce zawiera wdzięczność dla najlepszego z Królów za-wybrane na mnie dobrodziejstwa. Zostawiam dalszemu czasowi dopełnienie wspomnionego obowiązku, dziś mi należy prosić wprzód WK. Mci y Prześwietnych Rzeczypospolitey Seymujących Stanow o przychylenie się do tej Explikacyi, do której przysięgam.

„Królu Najjaśniejszy! w porządku powinności Cwiliwych w Senacie Republikańskim nie masz świętszey nad tę, dla każdego Obywatela, by był posłusznym Prawu; niemasz nic, co by go więcej zależeć mogło, iak gły przy nim oblaże bez oglądania się na okoliczności y Osoby; lecz w głuchach mnie zarzut czyniących, nie Prawo, ale tylko wątpliwość o Prawie wytkniętą byłam, a staranność moja, abym umieszczony został w Komisji Skarbu Koronnego nie obraża Prawa, owlżem za samego Prawa iść dobrodziejstwem.

„Obrany Deputat po odprysiężeniu się nawet nie przestał być Deputatem, taki jest zarzut usprawiedliwiony niby Prawem, które zostawia odprysiężonego Deputata *circa nonnullas immunitates*.

„Ze nie można bezkarnie krzywdzić Deputata, chociaż inż po odprysiężeniu, że może w sprawach zyskiwać suspensę, y tam dalej; jest że to iedno, co go uznawać za aktualnego Deputata? Prawo konferujące *has immunitates* nie ma za cel ani szkodzić, ani do dalszych funkcyi zagrażać drogi Obywatelowi, z tak pracowitey zehodzącemu usługi, ale owlżem tchnie wdzięcznością dla mego. Znali przodkowie nasi to Prawo pilną, co to iest być Deputatem, końcem nagrody to w ten czas napilane było, co dziś karę by ulotną przyniosło, gdyby opaczno Prawa nadciąganie miejsce miało.

„Nie iest Deputatem, kto inż przez odprysiężenie się odłąpił swoiey Funkcyi, tak mówi Prawo 272tego na karcie 440. wvrażnie do tego przypadku służące. Głyby Deputat nie wykonałszy przysięgi z Trybunału wyiechał, takowy iako *contemptor legum* &c. &c. sądzony być powinien; iktóryby zaś tę przysięgę przed limitą wykonał, kontynuować Funkcyi swoiey dalej inż nie będzie mógł. Nad ten dowód Prawem

„Prawem poparty jaśniejszego nie trzeba; iakże tedy podciągnąć dzisiejszy przypadek pod Prawo w dwóch Magistraturach zasiadać zabraniające, kiedy inż w Trybunale zasiadać mi się więcej niegodzi?

„W Roku 1770tym JW. Cetner Woiewoda Belski będąc w Komisji Skarbowey, odłąpił od tej Funkcyi, y został Deputatem, a potym Marzalkiem. Wolno więc było z Kommissarza zostać Deputatem, a dziś nie wolno z Deputata zostać Kommissarzem? Pożniejszy niechay ielżeze wspomnę przypadek. Na Seymie 1778go JW. Jankowski dzisiejszy go-dny Posel Woiewodztwa Sandomirskiego, podał się między Kandydatow do Komisji, chociaż pod ow czas był Deputatem, a nawet nieodprysiężonym, nikt mu przecież zarzutu nie czynił, wżedł w liczbę Kandydatow, y albo prawie wotowano na niego, albo nieprawie wola Kommissarya obrana była. Dziś powtorzony ten przypadek przeczennie nie miał także nieczynionego zarzutu, gdy obierano Kadę, byłem między Kandydata-mi, a jeżeli zła lista do Komisji, że w niej umieszczony iestem, zła była y do Rady, zła więc y terazniejsza teyże Rady Elekcyja.

„Łatwiejsza rzecz podobno uwierzyć, że zle zarzuty, y ci godni Posłowie, którzy ie czynili, przesłaną zapewne na tłumaczeniu mego. Miel ci znowi Obywatele taksliwość o Prawo, tyjąc innych znajdy przy-padkow istotney potrzeby oblaśwania przynim; co gdy y ia wraz z memi czynic zawsze gotow, najlepiej ich w ten czas przekonam, iak wyłoko poważam Prawo, w ten czas na ich szacunek zaślizę i pocięwam się.

„Niemałz niebezpieczeństwa, aby się zerwał Trybunał, gdyby Deputaci, dla pomieszczenia się w jakim Departamencie, porzucali Funkcyę; bo Prawo łutową różniaga karę na rwiącego Komplet; ale iest niebezpieczeństwo, że tym trudniej będzie o Deputatow, im mniej się dla nich okaznie względow.

„Upolzony od wspól-Zionkow swoich Obywatel iść na Funkcyę Deputata, iestie zdrowie y majątek na ofiarę Dobru publicznemu, iakżto zasługany miłością Oyczyzny, inż obiecujący sobie w nagrodę powłeczny wdzięczność, co go teraz zachęci, gdy w Dyaryjzu tego Seymu zgorze-niem czynne będzie, iż to do inney w kraju Funkcyi przeszkodą mi byłoby, na czym dalsze fundować mogłem nadzieie.

„Najjaśniejszy Panie! po odbytych Funkcyi Poselskiej na przelłym Seymie, poszedłem za wolą wspól Obywatelów przymuszających mnie do Funkcyi Deputackiej, a poszedłem w takim czasie, kiedy nikt się oney podać nie chciał, dopełniałem obowiązkow włożonych, imem n owie, nad sily zdrowia mego, wżak n nie zaświadczy publiczność, pizycenay Trybunału Marzałek, y ci godni Obywatele, którzy w Sądzie Trybunałskum poszukiwali sprawiedliwości.

„Nie stanąłbym tu, Prześwietne Rzeczypospolitey zgromadzone Stany, a tym mniej śmiałbym się ciskać do Komisji, do której serca tylko Seymujących umieścić mogą, gdybym miał co do zarzucenia sobie,

„Osoby Trybunał składające dzisiejszy, nie lękają się w porząd Narodu stanąć y mówić, że mają Prawo do łask waszych. Nieprzyśzedłby pro-sić o nowy Urząd, ktoby na dawniejszym z cudzego majątku swoy powiększył, ani ten mógłby żądać publicznego zaulania, któryby przez Interes iakikolwiek potrafił być krzywoprysięczą; ale kto w pożytku z Funkcyi osłabione zdrowie y nadwergżony majątek odniósł, ten się spodziewać może Naywyższy W. K. Mci protekcyi, y nayłaskawszych względow Prześwietnych Seymujących Stanow.

Na refecie dla uspokojenia umysłow Król Imć, wezwawszy Ministerium do siebie, mówił:



„Gdy zawsze zamiarem, y życzeniem Moim być powinno, aby mogły być usuwane wszelkie przeszkody Obradom Publicznym bieg tamujące, gdy oraz mam w względzie najwyższym, y dla Mnie najwyższemu szym dogadzać żądani Obywatelów, a mianowicie chwalebne funkcje Poselskie y Senatorskie sprawujących; nieinaczey iak tylko z największą attencyą, y najmilszą satysfakcyą zdań, życzeń, y chęci Ich Słuchać mi przychodzi. Niemogę nieprzypisać przezornej troskliwości godnych Posłów, którzy stłżać się dają w dalszej przestrodze, ażeby umieszczenie w Kandydacy do Komisarzy Skarbowych; niektórych Senatorów, Sędziowskiemu Funkcyami zabawnych, aby, mówię, to umieszczenie nieprzyniosło wątpliwości w Dziele Elekey Komisarzy; a zatytn troskliwość tę chwale y powzdam. Ale oraz, gdy Godnych dwóch Senatorów, stłżać mi mówiących y explikujących, a mianowicie od JP. Kasztelana Sandeckiego przytoczone przykłady, y słowa Prawa, przychodzi mi do uwagi, nie w polubie decyzyi, bo tę wolę zawsze zostawować Przekazy Stanom, jeżeli się sobie przywłaszczają, ale w sposobie reprezentacyi, y Oycowskię dorady, że nie masz Prawney przeszkody, aby Ci tizey Senatorowie ekskludowani byli od Kandydacyi, a bardziey JP. Kasztelan Sandeckie, bo ci obydwu, Xiąża Woiewoda Miński, y JP. Kasztelan Kaliski nieodprzysięgli się, y w Aktualnym Urzędow Sędziowskich sprawowaniu zostali. Ale JP. Kasztelan Sandeckie, dowiodłszy, że podług Prawa na końcu od Funkcyi Deputat odprzysięgać może, y toż wykonawłszy; Moim zdaniem być oddalonym od wyboru niepowinien.

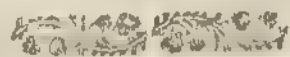
„Lecz że przezorne jest obawianie, ażeby zbyt liczne odprzysięganie się Deputatów niepięło potrzebnego w Trybunałach Kompletu, zostanie to obwarować na przyszłość, gdy Przekazy Stan Rycerski uda się ad Officinam cudendarum Legum, ażeby ani ten, który in functione acti zostaje, ani ten, który się odprzysięgał przed upłynieniem czasu swej Funkcyi, nie mogli się podawać za Kandydata, y być wybranym do innej Magistratury. Dziś zaś śniem się spodziewać, że się zgodzą Przekazy Stany, ażeby ta kwestya więcey czasu nie zabierała.

Po skończoney mowie I.K.Mci, powłzechna dała się stłżać zgoda. Rozdał zatytn IPan Sekretarz Seymowy Regestru Kandydatów do Komisarzy Skarbowych.

Przejrzałszy się w rozdany Regestrze Xiąża IMć Sulkowski Woiewoda Gnieźnieński odezwał się:

„Gdy jedna uspokoiła się kwestya, wypływa druga ziad, że czytamy w Regestrze dopiero rozdawanym JP. Popiela Kasztelana Małagońskiego umieszczonego między Kandydatami nowemu, który zastępował miejsce nieodwołanney Pamięci J.O.X. Imć Lubomirskiego Kasztelana Krakowskiego; a Prawo chce, aby zasiadająca Osoba w iakowey Magistraturze, y nadal w niej żądająca się umieścić, między staremi Kandydatami była położona.

Na to wniesienie nie odpowiedziano, a Sessya solwowana in Ordine przeczytania materyi recestsowych z przeszłego Seymu y Elekey Komisarzy Skarbowych, na Poniedziałek na godzinę 11.



## SESSYA XII.

DNIA 14. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Przy wstępie do Sessyi, JP. Marzałek Seymowy miał rzecz w następującej osnowie:

„Wobec a tu na Sobotney Sessyi, o czytanie recestu ostatniego Seymu, który rozdany się z Prawem Roku Szeszcziesiątego Ołwego, które po przeczytanych od Tronu propozycyach, czytać zaczęto, własnie w tych słowach: Materye przez Reces odebrane z przeszłego Seymu, powodem mi się do złożenia najgłębiej prośby u Tronu Pańskiego, abyś Wasza Królewska Mość Pan ihoy Miłosciwy, pozwolił JP. Sekretarzowi Seymowemu mu przeczytać, co w Konstytucyi ostatniego Seymu, pod tytułem Recesu, znajdnie się. Po tym zaś przeczytaniu, ponieważ pilnie odczytać trzeba Prześwieatnych Stanów, niepowinien tu zatrudniać, uprzedz mi prośbą moją Wasza Królewska Mość Pana mego Miłosciwego, żeby Elekey Komisarzy Skarbu, Ołwoga Namiarów, była rozpoczęta.

Kończąc zagaenie polecił JP. Marzałek względem Stanów Seymujących interesi na kilku Seymach w Reces puszczoney Sukcesorów Krwi y Imienia Załuskich. Oświadczył daley, iż JP. Kretkowski Starosta Przedecki, odstępuje od kandydacyi do Komisarsstwa Skarbu Koron:

Z okoliczności uczynioney na ostatniej Sessyi przez Xcia Jmci Woiewodę Gnieźnieńskiego, uwagi nad Regestrem Kandydatów do Komisaryi Skarbowey, JP. Ożarowski Kasztelan Woynicki zabrał głos w te słowa:

„Zadanie, które przedłożone y wolniyszemu czasowi winne Waszey Królewsce Mości, polozowanie na umieszczenie mnie w krzesle Kasztelana Małagońskiego z nowych Kandydatów do Komisaryi Skarbu Koron: na dniu onegdajszym wstępnie, przysięgam:

„Zabierać czas Obradom Publicznym poświęcony, jest w brew powinności Obywatelskiej, nie mówić zaś końcem uprzedzenia zawał, a tytn samym dać okazję wycięczenia czasu na sporach niewczesnych, iest grzechem w Obywatelstwie. Świeże nas uczy doświadczenie, że już kilkokrotne wniesione obojętności, dość długi czasu zabrały nam przeciag, iedne zaledwie miłości Obywatelskiej powodem, długie głosm z Tronu do sere zgromadzonych mówiącym, są zaspokoione; wniesiona przy końcu Sessyi onegdajszey listami Godnego Senatora Xcia Jmci Woiewody Gnieźnieńskiego, wątpliwość, z przyczyny podanego Kandydatów do Komisaryi Skarbowey Koronney Regestru, iest mi okazję dłuższego zabrania głosu. Wnioś ten Godny Senator, że JP. Kasztelan Małagoński ieden z Kandydatów do Komisaryi Skarbu Koronney, nie dobrze umieszczoney między nowemi Kandydatami, ale że między dawnemi Komisarzami miejsce mieć powinien. Zarzut ten znowu przy examiniu wotow podobną pierwszey względem ważności lub nieważności Regestru wznieść może kwestya, a zatytn należy



„konieczność tę zaraz uprzętnąć zawadę, aby potym dłuższymi zatargom nie  
„otuńczyć pola. Są konwikcyje ledwie nierowne y za umiłowaniem w Kan-  
„dydacyi nowej tegoż JW. Popiela Kalztelana Małagońskiego, są y przeciwko  
„umiłowaniu; te wyliczać, rzeczaby dłuższą było, ale mi się ten zdaje szro-  
„dek teraz nayprzyzwoitszy, aby w tej obojętności powołać skrocenia wie-  
„lu inkonweniencyi, któreby z odmiany innych Regellrow y takowego prze-  
„kładania wyniknąć mogły, już te, które są podane, za dobre poczytali  
„Listy. Spodziewać się należy, że y Xcia Jmci Woiewoda Gnieźnieński po-  
„wodem względnym, że taka odmiana wieleby tak potrzebnego Obradom  
„Publicznym ujęła czasu, raczy na ten przyśłać i podob, o co ia z miejsca mo-  
„iego tak nayutylniej Xcia Jmci Woiewody Gnieźnieńskiego upraszać powa-  
„żam się. Do Ciebie zaś Miłościwy Panie y do Was zgromadzone Stany, tę  
„z przyczyny zdarzonych y ielcze zdarzyć się mogących tym gatunkow  
„kwestyi napotym żanotzę proźbę, niechay w takowych przypadkach będzie  
„podob ułatwienia rzeczy prawem opitany, bo nieczęściwizy Stan Obrad  
„być nie może, jak gdy każdemu składającemu też Obrady, kwestye, wątpli-  
„wości, zarzuty czynić wolno, a determinować tychże zarzutów nikomu nie-  
„wolno; będę więc upraszał w żalnie o proiektu przyjęcie w tej materyi,  
„wszakże ten do innego nie zmierza celu, tylko do Publicznych Obrad u-  
„liczeństwa.

JP. Korytowski Poseł Gnieźnieński odezwał się:

„Na przełożone na dniu Sobotnim Prawo przez Xcia Woiewodę Gnie-  
„źnieńskiego, dziśby mi już mówić nie należało, bo stało się zadolę, y na  
„mocy Prawa, które tu tym sprawiedliwie przed Tobą Nayaśniewizy Pa-  
„nie głosi, y Prześwietnym przypominam Stanom w tej okoliczności: *Proper-  
„tya iakakolwiek milczeniem przyięta, oznacza iednomyślność*. Wnieśieniu wpo-  
„mnionego Senatora nikt nie przeczył, toć się z Prawem zgadza, na którego  
„gruncie czynię tę prekusłodyczą.

„Mówię do Listy rozdanej, że jest wydrukowana przeciwko Prawu,  
„mieszcząc tegoż Godnego Senatora między nowemi Kandydatami do  
„Kommissyi Skarbu Koronnego JW. Kalztelana Małagońskiego, a należało  
„z ostrzeżenia wyrazow Prawa umieścić go w rzędzie starych Komisarzy  
„z przyczyn, że tę funkcją odprawował za Wielkiego Męża w Ojczyźnie  
„JO. Kalztelana Krakowskiego.

„W którym podobnym przypadku nie przekładam licznych przekła-  
„dow, moym wnioskiem wspierających, ale co się już praktykowało, y w Nay-  
„wyższej Magistraturze, to jest w Radzie Nieuślańcey, więc śladem onych-  
„że y teraz postępować nam należy.

JP. Rogaliński Woiewoda Inflantki zabrał głos w tych wyrazach:

„Panuieś Wasza Królewska Mość nad wolnym Narodem, nie władzą  
„swoją, ale władzą Prawa. Jego przepisy są zawsze celem Pańskich rozka-  
„zow: *Hoc vult Rex, quod iubet Lex*. W tym przeświadczeniu zostając, spo-  
„dziewam się Miłościwy Panie, że tę materią sprawiedliwie z Tronu ułatwić  
„raczysz. Wielbię ia mocno JW. Kalztelana Małagońskiego. Znam jego cno-  
„tę, znam zacność. Miałem honor kolegować z nim w Radzie Nieuślań-  
„cey, byłem świadkiem sprawiedliwych jego Rezolucyi. Zasiadał ten za-  
„cny Mąż y w Kommissyi Skarbowey, y tam zawsze okazywał równie spra-  
„wiedliwość dowody. Radbym, ażeby iak naydłużey dla dobra Ojczyzny  
„na funkcyi Publiczney znajdował się; ale Prawo mu nie pozwala być wię-  
„cey w Kommissyi Skarbowey iak czterech lat; gdyby zaś JP. Kalztelan Ma-  
„łagoński był obrany z nowych Kandydatow, mogłby zasiadać więcej iak  
„lat

„lat cztery. Wszakże mieliśmy przykłady w Radzie Nieuślańcey, gdy JP.  
„Brzostowski zastępujący obranego na Seymie Kontyharza miejsc, był po-  
„tym umieszczonym w Regellrze między Kandydatami z dawney Rady,  
„choć tylko kilka Mieścię sprawował ten Urząd. Podobnie y JP. Kalztelan  
„Małagoński iako sprawujący już przez nieiaki czas Urząd Kommissarza Skar-  
„bowego, ze starych Kandydatow podany być powinien. A lubo umiłowco-  
„ny między nowemi, nie mu to jednak szkodzić nie będzie ad eligibilita-  
„tem, niech się tylko deklaruje za Kandydata ze Starych, a y tam wota  
„Obywatelkie ścigać go będą.

JP. Dobiecki Poseł Inflantki przemówił się w tych słowach:

„Jeżeli w Narodzie wolnym same tylko Prawa panować y rozkazy-  
„wać powinny, pytam się więc, czy jest Prawo rozkazujące, aby Pretendent  
„do Kommissyi Skarbowey (w tej uwadze mówię) że nie na Seymie obrany,  
„ale do dokończenia, tylko zmarłego urzędowania naznaczony, nie podawał  
„się z liczby nowych Kommissarzow. Na to odpowiedź niepodziwując się  
„odebrać, ubespieczam się na moich przyczynach: że może, Wszak ani  
„chwala, ani sława nieśmiertelney pamięci z Urzędu Kommissarliwa Skar-  
„bowego, ani z przypadku ścigającego się odpowiedź JO. Xcia Jmci Kalzte-  
„lana Krakowskiego może należeć z Osoby zmarłego, do JW. Kalztelana  
„Małagońskiego. Kwit Rzeczypospolitey aż do czasu śmierci służyć będzie  
„zmarłemu JO. Xciu Kalztelanowi ad fata iego za lat dwa bez kuku Mie-  
„ścię. To tylko, jeżeli ma być przeszkodą do podania się z nowych Preten-  
„dantow, że umieszczony teraz na lat dwa, z dawnych Kommissarzow na  
„drugie dwa zostać może, y coś więcej iak lat cztery czyniłby posługę w  
„tej Magistraturze, sądziłbym małą przeszkodą. Królu Nayaśniewizy, obo-  
„jętny los podającym się do obierania, niezawodny wstręt uczyniłby, w przy-  
„padku śmierci iednego y więcej Kommissarzow, do przyjęcia posługi pu-  
„bliczney, y tak skrupuła w naleyłszym znaczeniu rzeczy, przyniosłby wię-  
„kszą szkodę, gdyby bez kompletna została Magistratura, która Dobro Pu-  
„bliczne dźwiga y utrzymuje. Te wątpliwości szkodzące zdanie Waszcy  
„Królewskiy Mości Pana mego Miłościwego w podobnym przypadku na dniu  
„onegdayszym zaspokoić raczy, które Seymniącey Rzeczypospolitey prawi-  
„dom niech będzie, a zważając, iak niedostatek Praw ialnych, pierwszą  
„jest Stanu naturalnego wadą, do uszczęśliwienia Narodu wolnego przeliko-  
„wać to in Officina Cudendorum legum naydokładniey ustanowić, aby &  
„Libertas & quod quod Bonum ac utile Reipublice consistat in Legibus  
„Clariss.

JP. Maniecki Pisarz W. Kor: Poseł Czerniechowski:

„Już drugi raz poselską jestem zaszczycony Funkcją, a nie pamiętam,  
„żebym był kiedy odstępnym od Prawa. Widzę podanego z nowych Kandy-  
„datow do Kommissyi Skarbowey JP. Kalztelana Małagońskiego. Takowe  
„iego umieszczenie nieodstępnie od Prawa, gdyż JP. Kalztelan Małagoński  
„nie był obrany przez Prawo podczas Seymu, ale tylko cudze zastępował  
„miejsc. Sam dobrze pamiętam, że nieobierałem między innemi JP. Ka-  
„lzelana Małagońskiego, ale Xcia Kalztelana Krakowskiego. Jeżeli zaś kto  
„sobie wnosi ztąd iaką bezprawność (którey w Prawie czytać niemożna)  
„niech się postara, ażeby oney na przyszłość zagrozdono było.

JP. Łoś Woiewoda Pomorski:

„Nayaśniewizy Miłościwy Królu! Prześwietne Rzeczypospolitey Stany!  
„Niezwrotnym Jego Królewska Mość Pan nasz Miłościwy, dobro po-  
„N



„wszechne pożądanym dla nas utrzymanie krokiem, y coby tylko dążyło do  
„nayprędzszego załatwienia, y uniknienia zepłucia czasu tak oszczędnie obra-  
„dom Publicznym zostawionego, wspólnie y korzyślnie z wami Prześwie-  
„tne zgromadzone Stany przedsięwzię, już to wtrojakim pod ciąg Sey-  
„mu terażniejszego przypadku tego doznawamy: to w zdarzoney okoli-  
„czności JW. Pifarza Polnego Koronnego ułatwieniu; to w równości  
„kryftek JW. Lipskiemu Kasztela: Łęczyckiemu rozwiązaniu y przydaniu;  
„a nakoniec w zabranym głosie nadni onegdajszym Nay: Pana, wzglę-  
„dem umieszczenia w Kandydacyi do Komisji Skarbowey IW. Kasztela-  
„lana Sandeckiego; który to Nayjaśniejszy Pan, lubo przezornością swią  
„animos & moris format, dał y wyraził swoje zdanie, że chce mieć stofo-  
„wne do decyzji Prześwieconych Stanow, ale mniemał iż JW. Kasztelan San-  
„decki po mimo Funkeyi swoiey Deputackiey, od której już od przyłągi  
„się, może być po między Kandydatami do Skarbu pomieszczonym, zalecał  
„aby w podobnych na potym okolicznościach in Officina eudendarum Le-  
„gum Prawo było objaśnione. Dać przy tej okoliczności powinnoem swia-  
„dełtwo ciocie tych Mężow bez stronnym umysłem nie nachylając się do  
„własnego mego Interesu y lubo przegrałem Sprawę w Trybunale Lubel-  
„skim, jednakże uroczyście zaświadczać iż ci godni przytomni tu Mężowie,  
„tak vicariam potestatem W.K.Mci P.M.M. iako y iustissimam zachowali  
„iustitiam.

„Wątpliwość się Rzeczy-pospolitey naszej a gminne otaczające nas smutne  
„okoliczności pasimem lofu dotąd nie pomyślnego ciągnące się iakby sprzy-  
„szone, zagrzewać nas powinny do jednoczącego się umysłu, y pomyślnie-  
„go przynajmniej w tych, co jeszcze możemy okolicznościach zaradzenia, a  
„przeto na twierdzy Konstytucyi 1775. Roku, która przepisała porządek y  
„szereg po sobie idących Senatorow do Kandydacyi Urzędow umieścić się  
„zawżę mogących, gdy wzdarzonym przypadku nie mamy wyrażnego o-  
„pisu Prawa, którego y cienia prześlępsia z niebezpieczeństwa, na nas samych  
„doświadczenia obawiać się powinniśmy. Zachowując w takowych przypa-  
„dkach dalsze objaśnienie, aby już więcej Listy czyli Regestra podane nie  
„płyły się, upraszam z mieysca mego Preświecone zgromadzone Stany, aby  
„przepisane Prawem następne kryskowanie na Kommissarzow Skarbowych  
„powodem przykładowego już zquanimutatis natym terażniejszym Seymie hasła,  
„niezwłocznie nastąpiło.

Wielu JPP. Posłow odezwowało się upraszając, ażeby Regestr tak  
został, iak był czytany. Naco Xiążę Imć Woiewoda Gnieźnień-  
ski zabrał głos w ten sens:

„Iż nie uczynił swoiey przestrogi w celu sprzeciwiania się JP. Kaszte-  
„lanowi Małagoskiemu, którego znakomite przymioty y zasługi w Oyczy-  
„źnie wysoce poważają, ale przez troskliwość o zachowanie Prawa. Prawo  
„1775. Roku przepisało, czas nie dłuższy nad lat cztery do zasiadania w  
„Kommissarzow Koron: Prawo 1775. Roku tenże sam sposób obierania  
„Kommissarzow Skarbowych oznacza, który w obieraniu Konfiliarzow do  
„Rady Nieustającej zachowany mieć chce, a doświadczenie kilkakrotnie na  
„na JP. Mołczyńskim, Woynie, Brzostowski i innych, mieysce Konfiliarzow  
„do Rady z Seymu wyznaczonych, przez czas nieiaki zastępujących, poka-  
„zało: iż iak byli powinni, tak też w rzeczy samey do wyboru z dawnych  
„Kandydatow podawali się. Na fundamencie więc prawa 1775. ten sam  
„sposób w Elekcyi do Kommissaryow, co y w Elekcyi do Rady zachowując,  
„JP. Kasztelan Małagoski z dawnych Kandydatow ma być obierany. Sądził  
„zatem, iż przy Prawie obławiającemu od wniesienia odstąpić nie należy.

Znowu zabierane były głosy w tej materii. Xiążę Czerwer-  
tyński Pofel Bracławski mówił:

„Nayjaśniejszy Królu Panie mój Miłościwy, Przeświecone zgromadzone  
„Stany.

„Gdy co raz większe wzmagają się kwestye w Elekcyi Kommissarzy do  
„Skarbu Koronnego, drogi Nam czas wyciągające; te chyba szczególna  
„W.K.Mci P.N.M. nad Narodem twym zawżę pieczołowitość uprzątnąć y  
„załatwić potrafi. Dałś tego dowod Nayjaśniejszy Królu P.N. Miłościwy  
„na dni onegdajszym, gdy nieoszczędzając nawet nayszacowniejszego zdro-  
„wia swego, załpokoiliś Stany ubespieczenia swego w Elekcyi następują-  
„cej Kommissarzy szukające, okazując ztąd troskliwość swą Oycowłą okolo  
„Dobra Publicznego y czasu na droższe Nam nie równie materye potrze-  
„bniejszego.

Coż zawdzięczność od Narodu! kochającego Króla swego oddana być  
„należy. Oto polacz zupełnie na umysle Mądrego Króla y konwikcyi, któ-  
„rąmy doświadczenie zaspokojeni zostali, oddać nawet nowe teraz rodzące  
„się zaprzeczenia do rozwiązania, w Ręce kochającego Narod swoy Króla;  
„w te Ręce na których całść powstęchna y dobro Oyczyzny Nalżey pole-  
„ga; co duchem ilotney prawdy zagrzany z mieysca mego wnułzę:

IP. Kasztelan Małagoski:

„Wyciszczać czas Obradom Publicznym poświęcony, trudzić szacowne  
„W.K. Mci zdrowie długą mową, nie jest moim zamiarem, gdy iednak sły-  
„szę niektóre głosy oddające mi z pomiędzy nowych Kandydatow do  
„Kommissary Skarbowey, tłumaczyć się winien jestem. Cytowane Prawo od  
„JO. Xięcia Jmci Woiewody Gnieźnieńskiego, z przyłączonemi dla mnie po-  
„chwałami, jest mi obroną, bo to wyraźnie przepisało, ażeby Kommissa-  
„rze na Seymach obrani, więcej w tej Magistraturze nad cztery lata za-  
„siadać nie mogli, ja zaś zastępowałem tylko mieysce Xięcia Kasztelana  
„Krakowskiego, y do tego byłem od Rady obrany. Jest y drugie Prawo. W  
„Kwiece Kommissary Skarbowey służącym, nie tylko ja, ale też y sukcesor-  
„rowie S.P. Xięcia Kasztelana Krakowskiego wzmiankowani będą. A do  
„tego nikomu z kuka Miesięcy dwa roki rachowane nie były. Nie wiem  
„dla jakich załug, ja tylko tak szczęśliwy, czyli raczej niebezpieczny ie-  
„stem? To są przyczyny broniące umieszczenie moje w liczbie nowych  
„kandydatow, na fundamencie których upraszam W.K.Mci y P.P. Stanow o  
„Rezolucyą.

Gdy przez nieiaki czas Izba w milczeniu zostawała, JP. An-  
kwicz Kasztelan Sandeckie użył tej pory do wniesienia: iż milcze-  
nie to oznacza zapewne iednomysłność w przyjęciu Explikacyi  
JP. Kasztelana Małagoskiego.

JP. Chłapowski Pofel Poznański odpowiedział: iż toż samo  
milczenie było uważane, na onegdajszej Sessyi po uczynionej  
przez Xięcia JMci Woiewodę Gnieźnieńskiego przestrodze. A za-  
tym tamte raczej iako pierwsze powinno oznaczać iednomysłność.  
Na to JP. Kasztelan Sandeckie rzekł: iezel, tak jest, prosiem y o Re-  
zolucyą.

JP. Bolesz Pofel Kaliski odezwiał się:

„Jest wyraźne Prawo, że Kommissarz dłużey nad cztery lata zasiadać  
„nie może. Gdyby zasiadający w tej Magistraturze przez kilka Miesięcy JP.  
N ij



„Kasztelan Małagoński podał się z nowych Kandydatów, y był obrany Kom-  
„mistrzem, miałby potym prawo podawać się na przyszłym Seymie ze sta-  
„rych y zasiadałby więcej jak cztery lata, przez co złamałoby się Prawo. Aby  
„więc Prawa nienaruszyć, niech się JP. Kasztelan oświadczy, że po odby-  
„tych dwóch latach, nie poda się już na drugie dwa lata w Kandydacyę.

JP. Maniecki Pofel Czerniechowski rzekł: miał Prawo JP. Ka-  
sztelan Małagoński podać się z nowych Kandydatów, gdy nie od Na-  
rodu na Seymie, ale od Rady był wybrany za Kommissarza.

JP. Boreyko Pofel Podolski przemówił się:

„Gdy wszyscy grzeszą zabieraniem głosów, zdać mi się że mogę mieć  
„uczynić reflexyę. Wnieście Xięcia Jmci Woiewody Gnieźnieńskiego,  
„będzie mieć dość czasu na przyszłym Seymie zyskać Rezolucyę, gdy rzecz  
„idzie o przyszłe dwa lata. Tym czasem podług zdania JP. Woiewody Po-  
„morskiego, może nastąpić obwarowanie Prawem na przyszłość, aby Kom-  
„missarz zasiadający kilka Miesięcy nie mógł podawać się z nowych Kan-  
„dydatów. A zarym nieścisłbym, ażeby ta kwestya miała nas dłużej za-  
„trzymać.

JP. Marzałek Seymowy, chcąc podług porządku Seymowa-  
nia przystąpić do materji, którą wniósł przy zagaieniu, a tym sa-  
mym uspokoić rozróżnione umysły, dopraszał się, ażeby według  
Prawa czytane być mogły Recesja z przeszłego Seymu.

Lecz Xiąże Jmci Woiewoda Gnieźnieński popierając okoli-  
czność przez siebie wniesioną, obrócił głos swoy do IK. Mei:

„Sama słodkość, dobroć, y łaskawość rządząc W. K. Mci przekony-  
„wa z nas każdego, o Pańskie o dobro powszechne troskliw. Z po-  
„wodu Urzędu zaprzyśiężonego obstarć przy Prawach, oświadczyłem zda-  
„nie moje względem podania się JP. Kasztelana Małagońskiego między no-  
„wemi Kandydatami do Kommissji Skarbowey. Gdy słyszę głosy, ażebym  
„od wniesionej kwestyi odstąpił, skłaniam się do propozycyi uczynionej  
„przez JP. Boleśza Stolnika Gnieźnieńskiego, Pośła Kaliskiego.

JP. Popiel Kasztelan Małagoński oświadczył się: iż lubo jest w  
mocy PP. Stanow napisać Prawo, ażeby zastępujący przez kilka  
Miesięcy czyieś miejsce Kommissarz nie mógł się na potym poda-  
wać z nowych Kandydatów, przecież, ażeby czasu dłużej nie  
zdawał się wycieńczać, y dogodził żądaniu zacnych kolegów swo-  
ich, przyrzekł, że na drugie dwa lata nie będzie w pretenfji.

Zabrał głos JP. Kasztelan Sandecki:

„Prawa iasny wyraz usprawiedliwił moje umieszczenie w Kandydacyi. Głos  
„J. K. Mei Pana M. M. tę czułość o Prawa całość dowodzi, która niech tak  
„służy za przykład, jak jest dla wszystkich najprawiedliwszym powodem  
„do uwielbienia dobrego Króla. Byłem troskliwy o prerogatywy Senatu,  
„Prawo miałem za sobą, więc milczeć nie należało, lecz jako własny inte-  
„res najmniej mam zawsze na celu, tak pozwolicie PP. Rzeczy pospolitey  
„Stany, abym dał tego dowód, a dowód odpowiadający życzeniom J. K.  
„Mei, w tym oświadczeniu, iż współ konkurującym do Kommissji nie chcę  
„być więcej na przeszkodzie.

JP. Boreyko Pofel Podolski odezwał się: iż takowe odstąpie-  
nie od Kandydacyi, IPP. Senatorów, nie tylko że się niezgadza z Pra-  
wem

wem, które ich chce mieć Kandydatami urodzonymi, ale jest jeszcze  
z krzywdą Stanu Rycerskiego. Być albowiem mogłoby, iż IPP.  
Senatorowie zniósłszy się, między sobą przez podobne odstępowanie  
nie zrobiłby, iżby Stan Rycerski nie miał podług swego upodo-  
bania na kogo wotów dawać.

JP. Łoś Woiewoda Pomorski mówił:

„Doznajesz W. K. M. P. M. M. naczelnikemu swemu sercu przyzwoitą sa-  
„tisfakcyę, gdy Ręką Najwyższego Zastępow Boga na tym wolnego Na-  
„rodu oladzony Tronie, tak wspaniale oglądasz w Obywatelach właśnie  
„swoje morzących własności y względności, korzyść, y do zbudowania,  
„nayodleglejszy potomości godnie podaną ofiarę. Już Xiąże Jmci Woie-  
„woda Poznański Mąż wiadomych zdolności do sprawowania Publicznych  
„czynności; już JW. Kasztelan Sandecki po odprawionej Publicznej uflu-  
„dze, Prawo do nagrody mający, uroczyste tu pretenfji swoich odstąpi-  
„ł, nie zostaje mi przeto, jak uchylwszy szczególnych osobistości y własno-  
„ści, upraszać, aby wniesione przez JP. Marzałka Seymowego materje re-  
„cesowe Seymu przeszłego, przez JP. Sekretarza były czytane.

JP. Sekretarz Seymowy czytał Reces ostatniego Seymu pod  
tytułem: *Satisfakcyja Xiążętom Radziwiłłom.*

Przystąpiło Ministerium do Tronu, JX. Okęcki Kanclerz W.  
Koronny czytał następujący podział Sędziów Seymowych z Se-  
natu na Kadencye:

## WYZNACZENIE SĘDZIÓW SEYMOWYCH.

### Z SENATU

Na Kadencyę Pierwszą dnia pierwszego Lutego w  
Roku przyszłym Tyfiac Siedmset Ośmdzieślat  
Trzecim przypadającą.

Przewielebni. Xiąże Mafsański, Wileński.  
Olshanki kijowski - - - - - Biskupi.  
Jaśnie Wielm: Xiąże Jabłonowski Kasztelan Krakowski.  
Wielmożni. Sołtyk Sandomirski.  
Ogiński Trocki.  
Małachowski Sieradzki.  
Dzierzbicki Łęczycki.  
Hilzen Mściławski.  
Ledochowski Czerniechowski - - - Woiewodowie.  
Xże Lubomirski Marzałek W. Koronny.  
Branicki Hetman W. Koronny  
Zbiewski Poznański.  
Łącki Sandomirski.  
Tyszkiewicz Mściławski.  
Podhorodeński Czerniechowski  
Podolski Mazowiecki.  
Rogalski Miedzyrzecki.



Soltyk Wiślicki.  
 Koszutski Szremski.  
 Karśnicki Wieluński.  
 Krzycki Biechowski.  
 Zboński Raciążki.  
 Zieliński Rypiński.  
 Komorowski Lubaczewski.  
 Tarnowski Konarski Łęczycki.  
 Ryzyszczewski Buski.  
 Pruszyński Owrucki - Kafztelanowie.

Na Kadencją drugą dnia pierwszego Czerwca  
 przypadającą.

*Przewielebni:* Turcki Łucki.  
*Wielmożni:* Wodziński Smoleński - Biskupi.  
 Małachowski Krakowski.  
 Dąbski Brzeski Kujawski.  
 Moszczeński Jnowrocławski.  
 Hryniewicki Lubelski. - Woiewodowie.  
 Ogiński Hetman W. Litt.  
 Rzewuski Hetman Polny Koronny.  
 Kęszycki Kaliski.  
 Dąbski Brzeski Kujawski.  
 Ledochowski Wołyński.  
 Zienkowiec Smoleński.  
 Zaba Połocki.  
 Grocholowski Braclawski.  
 Mier Inflancki.  
 Ankiewicz Sandecki.  
 Zelencki Biecki.  
 Swidziński Radomski.  
 Moszczeński Łódzki.  
 Szydłowski Zarnowski.  
 Popiel Małogoski.  
 Szeptycki Przemyśki.  
 Lipiński Halicki.  
 Kościelski Bydgoski.  
 Zbiński Konarski Sieradzki.  
 Jezierski Łukowski.  
 Bierzyński Zytomirski - Kafztelanowie.

Na Kadencją trzecią dnia pierwszego Pazdziernika  
 przypadającą.

*Przewielebni:* Rybiński Kujawski.  
 Giedroyc Zmudzki - Biskupi.

*Jaśnie Wielm:* Xże Radziwiłł Wileński.  
*Wielmożni:* Zamoyski Podolski.  
 Tyfzkiewicz Smoleński.  
 Cetner Bełzki.  
 Zyberg Brzeski Litewski.  
 Xże Radziwiłł Miński - Woiewodowie.  
 Xże Sapieha Kanclerz W. W. X. Litt.  
 Rzewuski Marszałek Nadw. Koron.  
 Giełgud Zmudzki.  
 Bohusz Kamieniecki.  
 Szeptycki Lubelski.  
 Jelencki Nowogrodzki.  
 Bniński Chełmiński.  
 Przebendowski Elbląski.  
 Pruszk Gdański.  
 Zakrzewski Krzywiński.  
 Karwicki Zawichostki.  
 Cieciżowski Połaniecki.  
 Węgleński Chełmski.  
 Dembowski Czechowski.  
 Młodziejowski Nakielski.  
 Przyłuski Brzeziński.  
 Zaremba Cielecki Spicimirski.  
 Ułrzycki Jnowłodzki.  
 Sierakewski Słonki - Kafztelanowie.

Na Kadencją czwartą dnia pierwszego Lutego w  
 Roku Tyśiąc Siedmset Ośmdziesiąt Czwartym  
 przypadającą.

*Przewielebny* Krasński Biskup Kamieniecki.  
*Wielmożni:* Xże Lubomirski Kiiowski.  
 Xże Sanguszko Wołyński.  
 Sosnowski Połocki.  
 Niesiołowski Nowogrodzki.  
 Prozor Witebski.  
 Lanckoroński Braclawski - Woiewodowie.  
 Małachowski Koronny.  
 Chreptowicz Litewski - Podkanclerzowie.  
 Kosowski Podskarbi Nadw. Koron.  
 Gurowski Gnieźnieński.  
 Popiel Lwowski.  
 Woroniecz Bełzki.  
 Kofsakowski Witebski.  
 Kwilecki Przemyśki.  
 Garczyński Rozpiński.  
 Kwilecki Rogoziński.



Brzeziński Kruszwicki.  
 Lipki Santocki.  
 Sobolewski Warszawski.  
 Łasocki Gołtyński.  
 Opacki Wizki.  
 Podofski Dobrzyński.  
 Strzembofsz Sierpski.  
 Kanigowski Wyżogrodzki.  
 Korzeniewski Zakroczyński - Kasztelanowie.

Na kadencją piątą dnia 1go Czerwca Roku 1784.  
 przypadającą.

Najprzewieleb: Xże Prymas.  
*Przewielebny* Olsoliński Biskup Kijowski.  
*Wielmożni* Xże Sułkowski Poznański.  
 Mielżyński Kaliski.  
 Ogiński Kasztelan Trocki.  
 Olsoliński Podlaski.  
 Czapski Chelmiński.  
 Czapski Malborski.  
 Łoś Pomorski.  
 Xże Sułkowski Gnieźnieński - Woiewodowie.  
 Gurowski Marzalek W. Litt:  
 Xże Poniński Podskarbi W. Koronny.  
 Tyzenhauz Podskarbi Nadw: Litt:  
 Biernacki Sieradzki.  
 Moszczeński Jnowroclawski.  
 Sierakowski Płocki.  
 Łuszczewski Rawski.  
 Chmara Miński.  
 Marchocki Sanocki.  
 Grodzicki Oświęcimski.  
 Kierski Kamieński.  
 Sumiński Kowalski.  
 Łasocki Sochaczewski.  
 Oborski Ciechanowski.  
 Cieszkowski Liwski - Kasztelanowie.

Podobny podział Sędziów Sejmowych z Stanu Rycerskiego  
 czytał JP. Marzalek Sejmowy:

WYZNACZENIE SĘDZIÓW SEYMOWYCH.

Z STANU RYCERSKIEGO

Na Kadencją pierwszą dnia pierwszego Lutego  
 w Roku przyśzłym 1783. przypadającą.

UU. Stanisław Badeni Poseł Krakowski.  
 Zboński Starosta Mszński, Poseł Sandomirski.

Xiąże

Xże Adam Czartoryski Generali Lientnant W. Lit: Poseł Wileński.  
 Antoni Kościelkowski, Poseł Wilkomirski.  
 Ignacy Moszczeński. Woyski Ziemi Stężyckiej, Poseł Woiewództwa Poznańskiego.  
 Jan Nepomucen Leszczyc Dobrzycki, Podkomorzyc Wendeński, Poseł Gnieźnieński.

Na Kadencją drugą dnia 1. Czerwca przypadającą.

UU. Goławiński Rotmistrz Kawalerji Narod: Poseł Kijowski.  
 Kunicki Starosta Czulczycki, Poseł Chelmski.  
 Jozef Jeleński Sędzia Ziemski y Poseł Trocki.  
 Szymon Zabiełło Poseł Kowieński.  
 Piotr Korytowski Podśudek y Poseł Gnieźnieński.  
 Jozef Walewski Podstarosta y Poseł Wieluński.

Na Kadencją trzecią dnia 1. Października  
 przypadającą.

UU. Podhorodeński Pułkownik, Poseł Wołyński.  
 Kamieniecki Stolnik Łatyczewski, Poseł Podolski.  
 Jan Nagurki Poseł Zmudzki.  
 Antoni Chrapowicki Poseł Smoleński.  
 Antoni Kosowski ex Starosta Przedecki, Poseł Łęczycki.  
 Dyonizy Mniewski Pułkownik, Poseł Kuiański.

Na Kadencją czwartą dnia 1. Lutego w Roku 1784.  
 przypadającą.

UU. Karniewski Woyski Ciechanowski, Poseł Lubelski.  
 Zaleski Łowczy Drohicki, Poseł Mielnicki.  
 Antoni Bielkiewicz Poseł Orszański.  
 Adam Rzewuski Poseł Nowogrodzki.  
 Urban Gliński Cześnik Bydgoski, Poseł Jnowroclawski.  
 Jozef Rokitnicki Woyski y Poseł Płocki.

Na Kadencją piątą dnia 1. Czerwca Roku 1784.  
 przypadającą.

UU. Kordysz Chorąży y Poseł Braclawski.  
 Maniecki Pisarz W. Koronny, Poseł Czerniechowski.  
 Stanisław Niemcewicz Poseł Brzeski Litt:  
 Zygmunt Tomaszewicz Poseł Inflantki.  
 Kasper Doliwa Podśudek y Poseł Ziemi Wizkiej.  
 Jan Rzeszotański Sędzia Ziemski y Poseł Rawski.

Przed zaczęciem Elekcji Kommissarzow Skarbowych wyniesiono podług zwyczaju Wazon, y pokuszawszy, że był próżny, zamknięto, y w swoim miejscu postawiono.

P



Xże Jmó Marzalek W. Koronny odezwał się:

„Niżej mi przyjdzie należący z prawa rozpocząć turnum, wielbić wieniem zdanie JP. Podolskiego względem odstępowania od Kandydacyi JPP. Senatorów. Niemogę mi tego z moim zdaniem tego, pewien będąc, iż Prześwietne Stany napotym zaradzić temu potrafią. Tym czasem jednak dopełnić mi należy żądania Xcia Jmci Sułkowskiego Woiewody Podolskiego, który lubo jest *Natus Candidatus*, jednak uczynił do mnie rezerwę, iż od Kandydacyi odstepuje, y zupełnie tej funkcji sobie nie życzy.

Zaczęło się wotowanie na Kommissarzów Skarbowych Koronnych razem y Litewskich, które po odwotowaniu Senatu, Ministerii y części Stanu Rycerskiego, przerwało się dla spóźnionej pory na Posiach Woiewodztwa Brzeskiego Kuławskiego.

Wazon znowu zwyczajnym sposobem zamknięto y zapieczetowano. Sessya solwowana na dzień jutrzejszy na godzinę dziesiątą precyse.

## SESSYA XIII.

DNIA 15. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Jmó Pan Marzalek Seymowy zagaił w tych słowach:

„Kommissarze Skarbowe Obojga Narodów są dziełem farnego Walszey Królewskiej Mości Pana mego Miłościwego. Użyteczność zaś Ich dla kraju, w nayodlegleysze czasy zaświadczać będzie przenikłość wielkiego rozumu y przywiązanie Walszey Królewskiej Mości do Dobra Naszego, a razem wzbudza w Nas y Następcach Naszych wdzięczność, którą winien Walszey Królewskiej Mości cały Naród za tak chwalebne usłanowanie.

„Do zachowania zaś w swoiey całości tych Magistratur tak wielkiej wagi dla Kraju, naywięcej zależy na dobraniu do nich zgodnych Mędzów; y to też właśnie jest, co starania Prześwietnych Stanów teraz zajmuję, a mnie przychodzi tylko zanieść najgłębszą prośbę do Tronu Walszey Królewskiej Mości Pana mego Miłościwego, abyś dozwolił zacząć Kommissarzy Skarbowych Elekcya kontynuować, wprzód zaś ielżeże nominować od Tronu Ofohy do examinowania wotów, skoro wotowanie będzie skończone.

Za zbliżeniem się Ministerii do Tronu, JX. Kanclerz W. Koronny nominował do examinowania krefek na Kommissarzów Skarbowych z Senatu też same Ofohy, które examinowały wota na Konfiliarzów Rady Nieustającej. Przytym oświadczył:

„Iż Król Jmó zaleca JXX. Prezesom y JPP. Deputowanym do examinowania Magistratur, ażeby przyspieszali robotę swoją, gdyż Jego Królewskiej Mości w porządku Seymowania chce przystąpić do Huchabry Ich re-lacyi, zaraz po skończonej Elekcyi Kommissarzów Skarbowych.

JP. Marzalek Seymowy deputował także z Stanu Rycerskiego do examinowania krefek też same Ofohy, które examinowały wota Konfiliarzów Rady.

Po tej nominacyi Woiewodztwo Kiiowski, a za nim inne ex turno Woiewodztwa kontynuowały wotowanie; które gdy się skończyło, JX. Sołtyk Sekretarz W. Koronny oznajmił, iż wydał Regestrow stepowanych: dla Przewielebnych Biskupów 6.

dla Wielmożnych Woiewodów	13.
Kasztelanów	34.
Ministrów	10.
Dla Stanu Rycerskiego	177.

In summa 238.

Wnieśli Wazon na stoł, Deputowani do Examinowania wotów otworzyli go, powyimowali wszystkie Regestra. Przydujący doniósł: „że liczba ich zgadza się z ogłoszoną przez JX. Sekretarza W. Koronnego.

Zaczęto zatem examinować nayprzód Regestra Kommissarzów do Skarbu Koronnego, y wyexaminowawszy 138. w liczbie tey znaleźli złych 18. Pierwszy, że w nim 4. z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Wielkopolskiej podkreślono; Drugi y trzeci, że 4. z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Małopolskiej podano. Czwarty, że 2. tylko z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Małopolskiej umieszczono. Piąty, że 4. z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Małopolskiej podkreślono. Szósty, że ten, który był podkreślony, razem był y zmazany. Siódmy, że 5. z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Małopolskiej zawierał. Ośmy, że 2. Senatorów z Prowincyi Wielkopolskiej w nim umieszczono. Dziewiąty, że żadnego Senatorsa z Prowincyi Małopolskiej nie było. Dziesiąty, że 2. tylko z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Małopolskiej podkreślono. Jedenasty, że 2. tylko z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Wielkopolskiej położono. Dwunasty, że 2. Senatorów z Prowincyi Wielkopolskiej. Trzynasty y Czternasty, że 4. z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Małopolskiej. Piętnasty, że 7. Senatorów z Prowincyi Małopolskiej. Szesnasty, że 4. z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Małopolskiej w nich znajdowało się. Siódmy, że żadnego Senatorsa z Prowincyi Małopolskiej nie było. Osmasty, że 4. dawnych Kommissarzów podkreślono.

Zapieczetowany potym wazon w zwyczajnym miejscu został złożony; a Sessya Solwowana na dzień jutrzejszy na godzinę dziesiątą z rana.

## SESSYA XIV.

DNIA 16. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Jmó Pan Marzalek Seymowy uczynił wstęp do Sessyi w tej ośnowie:

„Kraiowa pomysłność po większej części zależy na przezornym dochodach publicznych użyciu, rozkładzie ich y szafunku. Te zaś tak wielkie korzyści naypewniej będą uiszczone, jeżeli Skarby Narodowe oddane zostaną w rządy równie cnotą, oświeceniem, iak miłością Ojczyzny zarządzanych Mędzów.

P i j



„Złożyły już wota swoje zgromadzone Stany na tych, którzy od teraz, zniewłego do przyszłego seymu zawiadywać publicznymi dochodami, y Skarbowemi interesami władac' mają. Roztrząśnione nawet już są y obrachowane po części też wota. Idzie o dokończenie dzieła tak ważnego dla Rzeczypospolitej; niemogę zatykać, tylko z prośbą znowu udzielić do Tronu Włzcy Królewskiej Młoci Pana naszego Młociwego, żeby Jmci Delegowani dalże examinowanie y obrachowanie wotów kontynuowali. L. „

JPP. Deputowani kontynuowali więc examen wotów na Kommissarzów Skarbowych Koronnych, y w przejranych na dzisiejszej Sessyi 100. Regestrach, znaleźli złe następujące. *Dziewiętnasty*, że żadnego nie miał Senatora z Prowincyi Małopolskiej. *Dwudziesty pierwszy*, że żadnego Senatora z Prowincyi Wielkopolskiej. *Dwudziesty drugi*, że 4. z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Małopolskiej w nich umieszczono. *Dwudziesty czwarty*, że tylko 2. z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Małopolskiej. *Dwudziesty piąty*, że żadnego z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Wielkopolskiej nie było. *Dwudziesty szósty*, że jednego tylko Senatora z Prowincyi Małopolskiej umieszczono. *Dwudziesty siódmy*, że 3. Senatorów z Prowincyi Małopolskiej podano. *Dwudziesty ósmy*, że 4. z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Małopolskiej podkreślono. *Dwudziesty dziewiąty*, że jednego tylko Senatora z Prowincyi Małopolskiej zostawiono. *Trzydziesty*, że 2. tylko z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Wielkopolskiej położono. *Trzydziesty pierwszy*, że po 4. z Stanu Rycerskiego z obydwóch Prowincyi umieszczono. *Trzydziesty drugi*, że żadnego nie było Senatora z Prowincyi Małopolskiej. *Trzydziesty trzeci*, że 2. tylko z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Wielkopolskiej podkreślono.

Przystąpili potem JPP. Deputowani do examinowania Regestrów Litewskich, w liczbie których znalazły się złe następujące, z przyczyny podkreślenia w nich więcej lub mniej Osob, niż prawo mieć chce; ponieważ *Pierwszy* aż 20. Osob, *drugi* 9. *trzeci*, *czwarty*, y *piąty* 7. tylko, *szósty* 9. *siódmy* nikogo, *ósmo* 9. *dziewiąty* 2. Senatorów, *dziesiąty*, *jedenaasty*, *dwunasty*, *trzynasty* 7. tylko. *Czternasty* 9. *Piętnasty*, *sześnasty*, *siedemnasty*, *osmnasty*, *dziewiętnasty* 7. tylko. *Dwudziesty* 9. *dwudziesty pierwszy* 5. tylko, *dwudziesty drugi* 6. tylko, *dwudziesty trzeci* y *dwudziesty czwarty* 7. tylko. *dwudziesty piąty* 4. Senatorów. *Dwudziesty szósty* 6. tylko. *Dwudziesty siódmy* 10. *Dwudziesty ósmy* dwóch Senatorów zawierał podkreślonych

Po skończonym examinie JP. Kasztelan Małogoski oznaymił, wiele który z Kandydatów do Kommissyi Skarbu Koronnego miał krefek, y którzy większością krefek wybrani Kommissarze, to jest:

#### Z SENATU Z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEJ.

WW. Popiel Kasztelan Małogoski miał - - - 123. wotów  
Grodzicki Kasztelan Oświęcimski - - - 92.

#### Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEJ,

Sobolewski Kasztelan Warszawski - - - 163.

#### Z STANU

### PIĘTNASTA

#### Z STANU RYCERSKIEGO. z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEJ.

UU. Woyna Starosta Stanisławowski - - - 113.  
Józef Nieborowski - - - 120.  
Seweryn Potocki - - - 90.

#### Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEJ.

UU. Biernacki Cześnik Sieradzki - - - 68.  
Józef Szymanowski } - - - 129.  
Bielński } Szambelanowie - - - 100

Ogłosił również JP Kasztelan Małogoski, wiele który z Kandydatów do Kommissyi Skarbu Litewskiego miał krefek, a potem wybranych ex pluralitate Kommissarzów, ci są:

#### Z SENATU

W. Bystry Kasztelan Brzeski Litewski miał - - - 76. wotów.

#### Z STANU RYCERSKIEGO.

UU. Narbutt Stolnik Łódzki - - - 164.  
Szwycowski Stolnik Trocki - - - 153.  
Bernowicz Podczaszny Nowogrodzki - - - 136.  
Kosakowski Podstol Kowieński - - - 122.  
Zaleski Cześnik Grodzieński - - - 107.  
Dziekoński Skarbnik Wolkowyski - - - 107.  
Stetkiewicz Pułkownik Artylleryi Litewskiej - - - 159.

Regestra z wazonu wyjęte, spalone zostały; Sessya solwowana na dzień jutrzejszy na godzinę dziesiątą.

## SESSYA XV.

#### DNIA 17. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA ZRANA.

Zagajona Sessya od JP. Marzalka Seymowego temi Rowy:

„Najjaśniejszy Królu Panie mój Miłościwy!  
„Stany zgromadzone y cała powszechność Narodowa wyznać musi z uwielbieniem, jak wielkie dowody pracowitości y na terazniejszym Seymie dał Włzcy Królewskiej Młoci Pan mój Miłościwy, kiedy aż do znaćznego utrudzenia Pańskiego swojego zdrowia dosiadywać raczył, żeby tylko Prawa wiernie były zachowane, a Magistratury najwyższą między Seymem a Seymem sprawującą zwierzchność, były nayszkodniejszymi obfadzane Mężami!

„W czyniż bardziej, Najjaśniejszy Panie, z tych prac swoich dla Narodu ofiary, jak w własnej duszy swojej wspaniałości znaleźć możeliż u kontentowanie? Oycowska także Włzcy Królewskiej Młoci o dobro ludu



„swoiego troskliwość, w tym chyba szczęśliwym wyborze godnych Mężów, którzy Radę Jego składać, wojskiem y publicznemi Obojga Narodów dochodami y szafunkiem władać mają, znajdzie satysfakcyę?

„Inna już teraz, Miłościwy Panie, następne sprawa, ale równie wielkiej bacności Wafzey Królewskiej Mości y Prześwieatnych Stanow wyciągać. Seymująca dziś Rzeczpospolita, ta najwyższa Za czelność królewska, tak o zgodzie Prawa stanowiący do ich wypełnienia Osoby, i oznaczając moc, tak obowiązaną niemniej jest pilnie wglądać, jeżeli Magistratu, i wójtów, i od nich dopełniając władzę, w granicach powinności swoich zachować, i Praw Narodu przestrzegać; y powszechnie w nich współobywatele, i szafunka uszczęśliwiać!

„Zatem Wafzey Królewskiej Mości y pod najwyższą Jego powagą, zaraz na początku teraźniejszego Seymu wyznaczone są do rozmaitych dyktandów delegacye, i w rządach y administracyi najpilniej weszły, a potem Wafzey Królewskiej Mości Panu memu Miłościwemu y Prześwieatnym Stanom wiadomość uczyniły.

„Stan Rycerski szczególnie o całość Praw y wierne ich dopełnienie troskawy, z uwiekniemieniem tej wiadomości od Ichmościow Delegowanych, oczekując, a przezemnie o zalecenie zdania sprawy tychże delegacyi, u Tronu Wafzey Królewskiej Mości głębokie składa prośby.

**JX Turski Biskup Łucki pierwszy z liczby Deputowanych do examinowania Kommissyi Skarbu Koronnego, uczynił następującą Relacyą:**

„Gdy My Delegowani do examinowania Kommissyi Skarbu Koronnego, dopełnili swoją czynność, znamy powinnością naszą czynić Wafzey Królewskiej Mości Panu memu Miłościwemu, y Seymującym Rzeczpospolitey Stanom relacyę; która powinność tak słodkim jest dla nas obowiązkiem, jak z miłym ukontentowaniem, wezwaniem nas od Wafzey Królewskiej Mości do tej Delegacyi, i śmy, ile się da, starać się w tych wszystkich okazjach, któreby Wafza Królewska Mość Pan moy Miłościwy za dowód nieodstępnej wierności dla Tronu uznał, a Oyczyzna za troskliwą staranność i szafunka Jego obdarzył.

„W rozpoczęciu dzieła tego Delegacyi, najpierwszym staraniem naszym było szukać skutecznego Prawa, wykonania zamiarów Rzeczpospolitey, y dogodzenia powszechności zupełnego.

„Troskliwość ta w dopełnieniu rozkazow Wafzey Królewskiej Mości, i szafunka Jego, i obowiązkow włożonych od Prawa, y chęć szukać o całość dzieła naszego, niepozwołała pominąć żadnych środków, i my, i szafunka Jego, i obowiązkow włożonych od Prawa, y chęć szukać o całość dzieła naszego, niepozwołała pominąć żadnych środków, i my, i szafunka Jego, i obowiązkow włożonych od Prawa, y chęć szukać o całość dzieła naszego, niepozwołała pominąć żadnych środków.

„W zdawaniu nam sprawy od Ichmć Panow Kommissarzow, znaleźliśmy ocalone prawo, nieokazała się żadna dla Rzeczpospolitey szkoda, y z tych źródeł wynikające widzieliśmy powszechności ukontentowanie.

„Powierzając Rzeczpospolita tymże Mężom składającym Kommissyę Skarbu swego, nie tylko nieomyliła się na wyborze swoim, ale i jeszcze iptawowaniu się ich pożytecznemu wierności dochowanej, y przezorności zaufanej na dobro Rzeczpospolitey obracanej, winna jest tę wdzięczność, którąby teraźniejszych Kommissarzow posługowania upoważniać, i szafunka Jego, i obowiązkow włożonych od Prawa, y chęć szukać o całość dzieła naszego, niepozwołała pominąć żadnych środków.

„Rachując perceptę generalną dochodow dwuletnich Skarbu Koronnego, okazało się proweniencyi 25,426,218. złotych, 15. groszy, 94. deni; z tego expensę według prawa, y niezbędnych potrzeb wojny, i szafunka Jego, i obowiązkow włożonych od Prawa, y chęć szukać o całość dzieła naszego, niepozwołała pominąć żadnych środków.

„Summa Remanentu, to jest w gotowiznie 1,610,804. złotych, na Reten-  
„tach 433,283. złotych, 22. gr: deni: 1.

„Remanent ten, Najjaśniejszy Panie, podług prawa przeszłego Seymu, obrotowy być ma na ulepszenie Stanu Wojska. Lecz że się okazuje zebranie z skarbu królewskiego, nie jest funduszem pewnym dla Wojska.

„Przeto pozwolę Wafza Królewska Mość Pan moy Miłościwy, ku powiększeniu Skarbu, y zabezpieczeniu funduszu dla Wojska, przełożyć z skarbu królewskiego y Delegowanych nas do examinowania czynności, oraz szafunka Jego, i obowiązkow włożonych od Prawa, y chęć szukać o całość dzieła naszego, niepozwołała pominąć żadnych środków.

„Pewność funduszu dla Wojska na nieuchybnych dochodach, y powiększeniu skarbu zaleca się. Do tej pewności dochodow, dwa źródła: jedno z Delegowanych Kommissarzami do wyboru Stanom Rzeczpospolitey, i szafunka Jego, i obowiązkow włożonych od Prawa, y chęć szukać o całość dzieła naszego, niepozwołała pominąć żadnych środków.

„Jedno, aby remanent wspomniany, mógł być obrocony przez Kommissyę Skarbową, na ulepszenie po wylżym kontrakcie Tabacznym, ex-  
„pendow przez Kommissyę Skarbową, y na zapłacenie zapasow w Tytuniach y  
„tabakach po Magazynach pozostających, bo te niezawodnie są potrzebne  
„do ulepszenia Fabryk Tabacznych, gdy bowiem dłużey Tabaka leży,  
„tym lepszą się staje.

„A zatem rząd fabryki tabaczney y dozór, aby tylko samey Kommissy Skarbowey był oddany. Tym sposobem Rzeczpospolita dwa zyski uzyskała: jeden dla siebie. To jest: y ten, który zosłał y zosłał w rękę Kommissy Skarbowey, i szafunka Jego, i obowiązkow włożonych od Prawa, y chęć szukać o całość dzieła naszego, niepozwołała pominąć żadnych środków.

„Drugie źródło jest, obroconie tego remanentu na skontraktowanie  
„w skarb królewski.

„Kochając Kommissy Skarbową dla Rzeczpospolitey przez Kontrakt tabacznym, i szafunka Jego, i obowiązkow włożonych od Prawa, y chęć szukać o całość dzieła naszego, niepozwołała pominąć żadnych środków.

„Przy tej relacyi jest prośba do Tronu Wafzey Królewskiej Mości Panu memu Miłościwemu, i Kommissyi Skarbowey, aby podskrybi Nadwoiny Koronny pro publicznym, i szafunka Jego, i obowiązkow włożonych od Prawa, y chęć szukać o całość dzieła naszego, niepozwołała pominąć żadnych środków.

„A jako wiadomo jest Stanem Rzeczpospolitey, że dwoiaka jest czynność w Kommissyi Skarbowey: Ekonomiczna y Jurydyczna, tak godnie  
„Pozwólę ze mną Delegowani, uczynią Wafzey Królewskiej Mości, y Sta-  
„nom Rycerskim relacyę, w Ekonomicznych materyach JP. Radzicki  
„Podkomorzy y Posel Zakroczyński; w Jurydycznych JP. Rzelizotarski Sę-  
„pca Łowczy y Posel Rawski; w innych zaś z memoryałow wynikających,  
„JP. Buhkiewicz Posel Orszański, a to wszystko na dopełnienie obowiązkow  
„na nas włożonych.

JP Radzicki Podkomorzy y Posel Zakroczyński jako Deputowany, mowil drugi:

„Najjaśniejszy Królu Panie Miłościwy y Prześwieatne Seymujące Rzeczpospolitey Stanu

„Czynię relacyę o Kommissyi Skarbu Koronnego, tej Stanie y rządzie, i szafunka Jego, i obowiązkow włożonych od Prawa, y chęć szukać o całość dzieła naszego, niepozwołała pominąć żadnych środków.



„wziął od szczęśliwego Panowania Walszey Królewskiej Mości Pana mego  
„Miłościwego, dziełem to jest przezornym mądrego Króla rządu, utworze-  
„nie tej tak potrzebnej Magistratury Kraiowi. Winna y ztąd Rzeczpospo-  
„lita Walszey Królewskiej Mości Panu Miłościwemu wdzięczność powinna,  
„znając widoczne kraiu korzyści, wszak co dawniej z kilkukroć stu tysięcy,  
„trudne było wyrachowanie Podskarbach, teraz choć w pomniejszym kraiu,  
„mimo licznych publicznych wydatków, miliony w gotowiznie liczy.  
„Wyrzekł JW. Biskup Łucki Deputacyi naszej Prezydency, iż Perce-  
„pty Dwuletnie 25,436,318. złotych, gr: 15. den: 9½. okazanych, zostało  
„2,044,087. Zł: y groszy 22. między którymi liczone są Retenta Zł: 433,283.  
„gr: 22. den: 1.

„Te percepcyą dwuletnią składały Podatki publiczne, Podymne, Czo-  
„powe, Pułtorykwarty, Łanowe, Pogłowne Żydowskie, Cło Kupieckie, Szla-  
„checkie, y od Soli, składne winne, Papier ślepowany, Kalendarze, Księ-  
„gi Żydowskie, Loterya, Tabaka; Resanent z przeszłościowych Rachun-  
„ków y inne potoczne przychody; Expens zaś czyli wydatki dwuletnie  
„w Summie 23,771,774. Zł: gr: 11. den: 15½. czynione były podług Kon-  
„sytucyi 1776. y Tabelli w teyże unieszczoney, tudzież podług Konstytu-  
„cyi 1780, na polepszenie Stanu Woyska.

„Jest jeszcze Percepta, od pierwszej inne swoje przeznaczenia mająca,  
„to jest na długi Rzeczplitev, ex Dono Gratuito od Duchowieństwa, z czyn-  
„szu z Królewskiej Jure Emphitencio rozdanych. Złotych 2,291,077. gro-  
„szy 26. den: 1 oraz grosz sześćdziesiąty z tego gatunku długów likwidowanych  
„pochodzący dla Kommissarzów niegdy Kommissyi Likwidacyney in summa  
„złotych 38,262. iako też z Dobr Ostrogskich 600,000. złotych.

„Pierwsza na Designowane długi przez Kommissyą Likwidacyną o-  
„brocona, z której zostały jeszcze złotych 17414. druga na Kommissarzów  
„Likwidacynych wydana, z trzeciej to jest Percepty Ostrogskiej, na Regi-  
„ment tegoż imienia, y Kawalerią Maltańską, mimo pozostałych jeszcze  
„złotych 7000. wypłacona.

„Które to specyfikowane przezemnie Proweniencye y wydatki Deputa-  
„cyi Nasza w szczególności examinaując, widziała te w Artykułach iednych  
„powiększone, w drugich ubytek.

„Powiększona proweniencya być się pokazała do Proporecy ostatnich  
„rachunków, na Czopowym kraiowym, Podymnym, Pogłownym Żydowskim,  
„Cie od soli, Papierze ślepowanym, z tegoż przybyłej Proweniency 330,846.  
„złotych.

„Ubytek zaś na innych, iako to pułpodymnym, Pułtorykwarcie, Cie  
„Kupieckim y Szlacheckim, składnym winnym, Tabace, widzieć się dały  
„727,234. złotych, groszy 21.

„Wzapytaniu więc Naszym o ubyte w proporecy dawniejszych Pro-  
„weniency, explikowała Nam Kommissya, iż na Cie Kupieckim y Szlache-  
„ckim, 467,936. złotych w tych latach nie dożyła się z przyczyny ściśnio-  
„nego Handlu, małości w kraiu pieniędzy, oraz z przyczyny Legis Sum-  
„ptuariz, zakazującej kosztowniejszych kupowania Towarów, które Cło  
„przed tym powiększały; z Pułtory zaś kwarty y Pułpodymnego, przez  
„poyście niektórych Królewskiej w Dziedzictwa, ubyło.

„Retenta zaś, że nie są wybrane, mieliśmy odpowiedź rzeczywistą, że  
„te z Łanowego Podatku wielą lat zaległego naywięcej pozostały, które  
„dla łatwiejszego wypłacenia, na Raty wypłacać rozdzielone, y wypłacić  
„się są spodziewane.

„Inne zaś Retenta są za kaucye za Oficjalistów Skarbowych od Oby-  
„watelów dawane, a dotąd prawnie nie wyekwowane.

„Nie

„Nieprzepominane jest zapytanie od Nas, o spodziewanym pożytku na  
„Złocie y Rublach, na Cłach Pogranicznych, przychodzącego, podług e-  
„stimacyi y Redukcyi wybieranego, mieliśmy przełożono, iż Ruble do Men-  
„suralu w tacy w tacy nie zawiedzą oddawane, złoto zaś w nay-  
„wyższym stopniu natyżnienie podług Konstytucyi 1776. długu J.K-Mci, na  
„Łok 50,000. czerwonych złotych in specie oddawane jest przez Skarb; a  
„z resztującej percepcyi w złocie od wypłacenia Penfii Skarbowych, okaza-  
„ło się Percepta złotych 70,207. między potoczną Proweniencyą wcho-  
„dziący.

„Akcydens szlachetniejszy, to jest z Expedycyi Celney od każdego zło-  
„tego, który jest wybierany i struktura dawniejszego przykładem; zwy-  
„czajnie z tego dochód z tego zebrany, że na zapłatę  
„Proweniency, y Gratyfikacyi Oficjalistom bywa  
„wskazywany, przez w Petycie Generalną nie włożony.

„Zte wglądając Kommissya Skarbowa Koronną w dozor Menni-  
„cy, a w ten ok. informowani zostaliśmy, iż od założe-  
„nia przez J.K-Mc na Miłościwego Mennicy, to jest od Roku 1766. dnia  
„1. stycznia, do dnia 1. stycznia bieżącego y w nim dnia 1. gbra wybita  
„moneta złota 500,000. w złotey, srebrney y miedzianej monecie,  
„które w ten sposób zostały dożyte.

„A zatem o widzialnych Skarbu Koronnego dochodach, wyra-  
„żonych w złotych, należy się nie wątpić, iż by te nie wątpliwe być mogły, gdy-  
„by Kommissya utrzymywana była, ile Kontrakt w nastę-  
„pny rok, oraz z Loteryi, która lubo istotnego  
„pożytku, przecież, że jest przyjeta, mogła by znacznie  
„zwiększyć procent y użytek, które teraz znacznie kompania zyskuje.

„Zakupienie Soli dla kraiu przez Kommissyą z umiarkowanym za ex-  
„pans w kilco procentem, wielkaby uczyniło Obywatelom w kupowa-  
„niu towarów od partykularnych kompanii ulgę, nie dawałoby mocy arbitral-  
„nej, a gwarant pożytku partykularnym; w których okolicznościach Pro-  
„jekt odda J.K. Orzadku iako Deputowany, y obświadczył uczyni De-  
„monstracyą.

„Uczyniwszy o Perceptach y wydatkach pieniężnych, y wszelkich w tej  
„materii rozrządzeniach przez Kommissyą Skarbowa zasłanych W.K. Mci  
„P.M. y Prześwietnym Stanom Relacyą, są jeszcze do doniesienia okoli-  
„czności. Przeglądała Deputacya Nasza, Protokoły, Rezolucye,  
„Uchwały, Dyspozycye, Kontrakty y inne rozrządzenia, licząc tych  
„co 27. między którymi nie znaleźliśmy nic, coby Ekonomice rządnej  
„y pożytkom Rzeczypospolitey ubliżyć mogło, y owszem przykładowy  
„czynności są świadectwem.

„Przełożyć tylko dwie uwagi Prześwietnym Stanom, nie tylko iako  
„Deputowany, lecz y iako Pośel w Instrukcyi mający, mam obowiązek. Na-  
„mówić o wyznaczenie onych przez Kommissyą powiększa Judykatyrę, lecz  
„ciężkość właściwemu, dla którego ta Magistratura utworzona, Ekono-  
„micznemu, przeszkodą rzeczywistą być zawsze może, ile spływaia y spły-  
„wać zawsze coraz więcej do rządu Ekonomicznego czynności będą. Nie-  
„mówię o sprawach Skarbu tyczących się, lub Handlu samego, lecz exFo-  
„rmo, o różnego gatunku Sprawy, oraz facti, y inne wszelkie, mechan-  
„iczne, w tym swoim były odсылane iurysdykcyom, które y Prawem, y po-  
„dobnie iednym swoim do tego są powołane.

„Kaucye wymagane za Oficjalistów Skarbowych, zwalniaia dozor pil-  
„ny nad nimi; leżąc Skarb zapewniony zaręczeniem Obywatela, wypa-  
„dki przypadki nadspodziewane, a ztąd partykularny Publicznemu Skar-  
„bu.



„bowi niewinnie zostały w kłotni y odpowiedzi Obywatel. Są Prawem ostrzeżone własności, z któremi powinni być kreowani Oficyalistowie, których na tak pewnie y dostatne Pensye bez kaucyi, osiadłych y cnotliwych dostanie Obywatelow.

„Wynikają także niektóre okoliczności, których Kommissya rezolwować nie mogła, a Obywateli sprawiedliwości żądając od Stanów Rzeczypospolitey, tey się dopraszając, złożone przed Nami podali żądania y prośby.

„Posłowie Polscy nad Granicami za Kordonem swoje Dobra mający, a osobliwie częściami przecięte Attyencye, iako szczegółniey w Wojewodztwach Wielkopolskich te przypadki są zdarzone, że do Włi z Pol, Łąk, Łasow, produkta prowadząc na Polską stronę na konsumpcyę lub Drzewo na budowę, zyskać od Cła uwolnienia w Kommissyi nie mogą, więc względów Stanów Rzeczypospolitey upraszają.

„Żądają niemniey sprawiedliwości y Obywateli, którzy za sprzedażne za Granicę Produkta krajowe, bierząc monety iakowe kraj tamten dają, podpadają konfiskacyi, prowadząc w kraj nasz miazę, aby Rzeczpospolita ustanowiła sposób, iżby w prowadzeniu Pieniędzy niebyła ścisłona droga, gdy wyprawdzeniu same potrzeby nieodbitnie szeroki otwierają Gościńiec; exportacye z Fabryk Naszych, aby niebyły na Cłach ciężone, w czym Kommissya nad inspektarz, gdy allowiować nie może, oraz do Fabryk Polskich materyały y narzędzie, aby lżeyszym mogły wchodzić o płaceniem.

„Mostowe po Kraju przez Kommissyę podług Prawa powyznaczone, tak się żagać, iż Handlującym, częsta opłata, przenosi za najwyższe Cło y to względniey Rzeczypospolitey Stanów potrzebne Determinacyi.

„Starostwo Krakowskie mając całą odpadłą Intratę, a od Kommissyi do wypłacenia Kwarty exekwowane, doprasza się sprawiedliwości, aby niebiorąc Intrat, nie było ciągnięte do Kwarty.

„Mialło Bełzyce JW. Kołowskięgo Pośła Sieradzkiego Dziedziczne, zniszczone zupełnie ogniem, nie mogące od Kommissyi nad trzyletnią allewiacyę Podymnego zyskać, o większą ulgę na poratowanie Stanu swęgo uprasza; tudzież Mialło Gielniew w przedłożoney abjuracyi Czopowęgo, którego znieść nie jest w stanie.

„Informowała Nas Kommissya, iż z Tabelli 1776. determinowaney Expensy, ubyło dwa Artykuły Pensyi, to jest JW. Kraszewskiego 20,000 złotych doczekaniem się expectancy Starostwa Ulanowskiego; y Pensya Podłedka Warszawskiego 2500. złotych śmiercią tegoż zgalszona. Zostaną od tąd te dwa Expensy zgalszone in Fundo Percepty.

„Już tedy wszystkie Perceptowe, Expensowe y Ekonomiczne okoliczności, z obowiązku Deputacyi Naszey examinowane, doniosłszy wiernie, y obfzernie wyraziwszy W.K. Mci y Prześwietnym Stanom, kończą Relacyę w tym wyznaniu: iż iako W.K. Mę Pan M.M. przezornym tey Magistratury jest stworzycielem, tak abyś w swoich łaskawych względach, one y składających Mężow JO. JWW. Podskarbieh, Kommissarzow, Insygnatora Koron: y Pifarza teyże Kommissyi JW. Mikolskiego iako y Nas Deputowanych konserwować raczył, naygłębsze składam u Tronu y u Prześwietnych Stanów Rzeczypospolitey prośby.

JP. Rzelzotański Sędzia Ziemski y Pośel Rawski; trzeci:

„Nayiasniejszy Królu Panie moy Miłościwy Prześwietne Rzeczypospolitey Stany.

„Z szczeplu Panowania Twęgo, Nayiasniejszy Panie, miły nieśmiemy przed Seymujące Stany Rzeczypospolitey owoc, gdy po zakończonych rachunkach Prześwietney Kommissyi Skarbu Koronnego, upewniamy, iż y czole c Obywatelska, y poprzyjęzony w nas deputowanych obowiązek, nie innego w Kommissyi Skarbu Koronnego, co do iey rządow upatrzeć nie mogły, jak że Skarb Koronny dobrze utrzymywany, Subalterni pilnie służąc, sprawiedliwość przyzwocie administrowana.

„Przeto Nayiasniejszy Panie, terazniejszym czaśom jest, y następnym zostanie dowodem, że zamieniasz Walsz Królewski Mość Pan moy Miłościwy, wszelkie dawne kraiu nieszczęścia, w zupełne Narodu nieszczęśliwienie, gdy w niedawnych czaśach Skarb Koronny, częstokroć Seymow zrywania przyczynę, w początkach panowania swęgo, ubelpieczając na każdym Seymie Ordynarynym z niego rachunek, y ulepszenie, przeistoczył Nayiasniejszy Panie w nayokazalsze dobro kraiu.

„Skutki rządzenia Skarbem przez Kommissyę, wchodzone percepty, w nich dyfferencya, a mianowicie na cłach, już doniesione Walszey Królewskiej Mości y Prześwietnym Stanom.

„Co zaś do wydaney expensy Cywilney y Woyskowej, rewidowaliśmy kwity, te konfrontowane z Listą Prawem 1776. wyznaczoną, zapewniamy Publicum, iż w wymiar tey Summy, asygnowane, płacone, y według niey kwity od właścicielow dane; z trzech tych gatunkow braknie kwitow, jednego co do Departamentu Marszałkowskiego na Summę dwadzieścia czterech tysięcy; drugiego na resztujące pensye Kontyliarskie wraz złączone flor: tyfiące osmset sześćdziesiąt y jeden; trzeciego, co do Summy na umorzenie długow Rzeczypospolitey wyznaczoney; małe Sumki chcąc razem właściciele odebrać, te zostawiam, które wynoszą trzy tyfiące sto dzieścię Złoty, lecz te trzy już są asygnowane przez Kommissyę, a zapewnieni jesteśmy, że czekają w gotowiznie właścicielow w Kasie.

„Co do Summy na umorzenie długow Rzeczypospolitey destynowaney na dług Zagraniczny Holenderski, trzy kwity nam od Kommissyi terażniejszy złożone, na czwarty z ostatniego pntroczą Summa trzykroć sto tyfiący złotych z Skarbu Koronnego wypłacona, kwit z niey dla oddalonego miyscia jeszcze nienadzedł, który będzie w Liczbie dwunasty.

„Z Summy zaś iedney na konflagraty allewiacyę decelisa, Kwartę Starost: Lubomskiego; y drugiey na Poślow Zagranicznych, Gabinet, Tłomaczow; trzeciey na Sędziow Pogranicznych, czwartę na reparacyę Zamku, Pałacu Rzeczypospolitey na lat dwie wyznaczonych, million dwakroć dwadzieścia tyfiący, że tylko wydał Skarb Koronny za kwitami produkowanemi siedm. kroć osmdzieściat y jeden tyfiący czterysta czterdzieści y osm złotych groszy sześć, zaczym z tych zostały w Skarbie czterokroć trzydzieści y osm tyfiący pięćset pięćdziesiąt y jeden groszy dwadzieścia y cztery.

„Z Summy na Expensy Prawne, y drobne na lat dwie sześćdziesiąt tyfiący przypadającej, naddała Kommissya, gdy w tych latach expensowała sto dwa tyfiące sześćset trzydzieści y trzy złote, groszy osmdnaście, dając przyczynę, iż z przeszłego Seymu na tę summę zażedł expens.

„Na extraordinaryną Expens wyznaczoną Prawem Summa na lat dwa sześćkroć sto tyfiący wynosząca, iako rozrządzeniu Prześwietney Rady odana, a niewięcey ma w niey Kommissya mocy, iak dopełnić Prześwietney Rady dyspozycyę, tak wykonywając należytość że Kommissya z tey za rezolucyami P. Rady w latach dwoch wyliczyła pięćkroć pięćdziesiąt cztery tyfiące dwieście dwadzieścia dwa złote, na co Rezolucyę P. Rady a kwity od obierających są Nam złożone. Z gatunku tego wydatku, że za nayłaskawizym W.K. Mci Pana M. Mił: y P. Rady rozrządzeniem na uczynienie spła-



„wney Rzeki Pilicy summa czterdzieści cztery tysiące złotych dana, z któ-  
 „rev expensowano trzydzieści dwa tysiące sześćset siedm dziesiąt siedm, a na  
 „dalszą expens zosłaie dwanaście tysięcy trzytysia dwadziecia y tuz; ztąd zaś  
 „otwiera się Port spławny Wodztwom Sandomińskiemu, Sierczakowemu, Łę-  
 „czyckiemu, Mazowieckiemu y Rawskiemu, znam najpowinnyliżym obo-  
 „wiązkiem Imieniem Wojewodztwa Rawskiego najgłębsze złożyć W.K.M.  
 „P.M.M. dzięki, iż prawdziwie Najlepszego Króla y Ojca słaniem, bo-  
 „gacie usłusiesz Najjaśniejszy Panie wiernych poddanych, y przywiązanych  
 „Synow; a przeto Miłosciwy Panie tak zarębasz na Chwałę, że y możność  
 „w nas chwalenia przewyższasz, a naygruntowniej wiernego Poddanstwa,  
 „naywyższych obowiązków utwierdzasz w nas słoty.

„Zakończywszy przeczytanie kwitow, przystąpiła Deputacya do Proto-  
 „kułow Sądowych. Z tych administrowanie Sprawiedliwości w dwuletnim  
 „przeciągu czasu krotko się zbiera, gdy od pierwszej Sessyi Dnia 28. Pa-  
 „dzienika Roku 1780. zaczętey, znajduje się Dekretow w Manuale Są-  
 „dowym tysiąc sześćset piędziesiąt sześć, Dekretow Executionis sto dziewięć-  
 „dziesiąt y jeden, Kondemnat tysiąc pięć; z tey liczby wyrokow, przeciw dwie-  
 „na Dekretom, jednemu od W. Butlera Starosty Mielnickiego z Regestru  
 „Wexlowego, drugiemu od W. Wesła Starosty Golubskiego z Regestru Skar-  
 „bowego zapadłym, że podane Nam Deputacyi Noty, Prawo zaś 1768.  
 „takowy przypadek in plenis ordinibus rozeznany mieć chce, zaczym te  
 „wniesienia na piśmie Nam podane, a przez JW. Biskupa Łuckiego jako Pre-  
 „zydującego podpisane, oddaie do Łaski.

„Tłumaczenie czynień Prześwietney Kommissyi Skarbowey okazują, iż  
 „publicznego oczekiwania a powziętych obowiązków nie zaniedbali Wielcy  
 „Mężowie Kommissyji Skarbową składający; których pracowitość z cnotą  
 „y doskonałością połączone, że dla kraju y Obywateli w sprawi korzy-  
 „ści, w wymiar tych, o Łaskawie W.K.Mci Pana Mego M: y Prześwietnych  
 „Seymujących Stanow w Rzeczypospolitey zakwitowaniu dopraszam się dla  
 „nich zaświadczenie, a wzdarzających okazyach do bratliwym polecam wzglę-  
 „dom.

Zabrał głos JP. Kofsowski Podskarbi Nadworny Koronny, w  
 którym wyraził:

„Jż Podskarbiowie y Kommissya posłuszni Prawu, dopełnili wyrokow  
 „Rzeczypospolitey, zdali spławę przed Deputowanemi z czynności swoich, y  
 „odebrałi od nich w Xiegach Percepty y Expensy winne zaświadczenie; któ-  
 „re aby mógł złożyć przed oczyma JK. Mci upraszał, y oneż in consequen-  
 „ti zanioł do Tronu.

JP. Potocki Wojewoda Ruski jeden także z Deputowanych  
 mówił:

„Między nieustannemi Dobroci y łaskawości dowodami, któremi ka-  
 „żdy prawie dzień Rodkiego WK Mci Panowania, jest naznaczony, gdyż  
 „v Mnie Najjaśniejszy Królu do zaślapienia wakującego Krzesła, przez śmierć  
 „Zacnego w Oyczyźnie Męża, zawołać raczył, dopełniam włożony namnie  
 „obowiązek, zaczynając od winnego WK. Mości Panu memu Miłosciwemu  
 „podziękowania, żeś o oddalonym pamiętając, bliższym Boku swego u-  
 „czynił raczył.

„O gdyby Bóg, w którego Rękach są losy Narodow, osłodziłszy losy  
 „kochaney Oyczyzny Naszey dozwolił, aby przywiązani do Króla y Oj-  
 „czyzny Obywatele, rzeczywiste usługi pełnić mogli, w tenczas Najja-  
 „śniejszy Panie, w usiłowaniach widziałbyś wdzięczność, w tenczas y mo-  
 „ją posłednią by się nieokazała.

„Skracam słowne oświadczenia, bo w nich któż wdzięcznym, y któż  
 „pełniącym swe obowiązki być niemoże? w czynach to okazać prze-  
 „kładam, a teraz dopraszam się, abyś Najjaśniejszy Panie dobroczynną twą  
 „pozwolił ucałować Rękę.

Ucałowawszy. Rękę Jego Królewskiej Mości wraz z całym  
 Senatem, kontynuował głos swoy w tey osnowie:

„Co do czynności Kommissyi Skarbowey Koronney, do której exami-  
 „nowania, od W. K. Mości Pana mego Miłosciwego y Stanow Rzeczypo-  
 „spolitey, wraz z godnemi Kolegami delegowany byłem, po doskonałym Re-  
 „lacyi przez JX. Biskupa Łuckiego dopiero uczynionej, nic mi prawie niezo-  
 „staie, prócz zaświadczenia, że ta zawsze pożyteczna dla Rzeczypospolitey  
 „Magistratura, jak od początku ustanowienia swego, tak y teraz z przykła-  
 „dną około dobra Skarbu Rzeczypospolitey, sprawuje się usilnością. Ta  
 „prawda tym pewniej z skutkow jest okazana, że wszystkie artykuły intrat,  
 „które sama administruie, znacznie w dochodach są powiększone, z tych  
 „zas, które jeszcze za kontraktami są trzymane, iasno poznać można, że gdy-  
 „by w administracyi Kommissyi były, do miliona sięgałoby powiększenie  
 „Intraty Skarbu Rzeczypospolitey. Lecz żeby ta oczywista Intrata, z dwóch  
 „tylko artykułow pochodząca, to jest z Tabaki y Loteryi krajowej, do Skar-  
 „bu przysię mogła, w pierwszym tylko Roku potrzebne ją wydatki, y za-  
 „kłady przeszło miliona wynoszące; tym zaś wydatkom dla dobra Skarbu  
 „Rzeczypospolitey koniecznym potrzebnym, przelkoda jest Konfitycya,  
 „wzysknie pozostałe Intraty, na potrzebę Wojska naznaczająca.

„Ktoż Najjaśniejszy Panie, może być tak mało, jeżeli nie Oyczyznę, sam  
 „siebie przynajmniej kochającym, aby nie żądał, żeby przez pomnożenie  
 „Wojska, kraj, w którym żyje, był y swych mieszkańcow pewniej zaślania-  
 „jącym, y u posłronnych poważniejszym? ale któż może być tak ciemnym,  
 „aby iasno niezrozumiał, że lepiej fundusz na powiększenie Wojska pomno-  
 „żyć, przez Ekonomiczny wydatek, niż powiększeniem małej garstki Woy-  
 „ska, zagradzać Intracie, na znaczniejszą liczbę wysłarczającej. Okazuje się  
 „nieomylnie na przyszłym Seymie, ta znaczna dla Skarbu Rzeczypospolitey  
 „Intrata, jeżeli Stany zgromadzone pewny fundusz, z pozostałych adprafens w  
 „Skarbie pieniędzy, na ten koniec oznaczą.

„O tym Walzey Królewskiej Mości Panu memu Miłosciwemu y zgro-  
 „madzonym Stanom donieść jako delegowany, o to z miysła mego do-  
 „prażać się mam sobie za powinność.

Piąty JP. Bielikowicz Poseł Orszański:

„Wyznaczonym będąc do examinowania Kommissyi Skarbu Koronne-  
 „go z Prowincyi Litewskiej, gdym dopełnił nayuroczytsze obowiązki wy-  
 „konaney przysięgi, przez weyżenie w wszystkie iej czynności; znam  
 „powinność Tobie Najjaśniejszy Królu, y Wam Prześwietne Zgromadzo-  
 „ne Stany o tym oznaymić, co jeszcze poprzedzające głosy JW. JX. Biskupa  
 „Łuckiego, y JW. JP. Wojewody Ruskiego, oraz innych moich współkol-  
 „legow nie obrely, a do moiego odwołuję się.

„Zaczynachy mi należało ten głos od powinnego uszanowania pod-  
 „daństwem Tronu Walzey Królewskiej Mości Pana mego Miłosciwego, y  
 „od wylczania udziałanych przez W. K. Mość dla Oyczyzny niezliczonych  
 „Dobrodziejstw, bo tak mi Instrukcy nakazała y własne przeświadczenie,  
 „ale pierwłze iak nayuroczyściej dopełniając, o drugim zamilczcie przywusz-  
 „ny jestem, wiedząc dobrze, że Walza Królewska Mość nie w słowach chcecz  
 „mieć od Narodu wdzięczność, ale w sercach; która że się znajduje w Ofo.



bach składających mój Powiat, mam honor Wafzey Krolewskiej Mości Pa-  
nu memu Miłościwemu iak najmocniey zaręczyć.

„Sylzałeś inż W. K. Mość Pan mój Miłościwy, iak Kommissya Skar-  
bu Koronnego przez zacnych w niey zasiadających Mężow, administrowną  
była, co do percepty y expensy wchodzących pieniędzy, iak umiała ochra-  
niać wyznaczone nawet Konstytucyą wydatki, iak dochodziła utraconych  
podatkow Skarbowych, iak nakoniec urzędowała Ekonomiczne y Jurydy-  
czne okoliczności; wice wszystko z powszechną radością dopełniła to, co  
było iey powinnością. Lecz niedość na tym mieli Godni Mężowie, zasiada-  
cy w Prześwietney Kommissyi, ażeby w czasie włafney Funkcyi, urządzali  
iak naydoskonaley, z czułości ku dobru publicznemu na dalszy czas patrząc,  
przeexaminowali wszystkie sposoby do pomnożenia Skarbu publicznego,  
następne pozwała pocięta.

„1. Prawo Roku 1776. w Tabellach expens krajowych Kommissyom  
oboyga Narodow przepisyanych, mnieyszą pensyą dla Podskarbiego Nadwor-  
nego, bo do Summy trzydziestu dwóch tysięcy Złotych Pol: iak dla Podskar-  
biego Nadworneho Litewskiego, bo do Summy czterdzięści tysięcy Złotych  
umieściło. Prośbą y przelożeniem iest przed Stany zgromadzone Kommis-  
syi Skarbu Koronnego, aby takowa pensya, tak przez wzgląd równości  
Ministrow y osobiste JW. Podskarbiego zasługi, iako też przez zostawione  
zawżę w dochodach publicznych superaty, pensya Podskarbiego Nadworne-  
go Koronnego do Summy czterdzięści tysięcy Złotych Polskich porównaną  
została.

„2. Dochod Tabaczny kontraktem puszczony, przy expiracyi Kontra-  
ktu w Roku 1783. na końcu Grudnia, końcem pomnożenia dochodu pu-  
blicznego umiarkowania ceny tytiuniow y Tabaki ordynaryiney pod ad-  
ministracyą Skarbu Koronnego wziętym być może, gdy zgromadzone Rze-  
czypospolitey Stany pewną Summę, a raczey teraznieysze remanenta y su-  
peraty przyszłe pod wolny rząd Kommissyi oddadzą; wzięcie albowiem  
dochodu tabaczego pod administracyą, potrzebuie zakupuienia remanentow  
od Kompanii tabaki y tytunice założenia Skarbowey fabryki, skupowanie  
tytiuniow y dalsze tego dochodu tabaczego Gospodarstwo.

„3. Jeżeli Kommissyi Skarbu Koronnego wolno będzie rozrządzać rema-  
nentem y superatami, na ten czas Kommissya Skarbu Koronnego za wda-  
niem się Prześwietney Rady Nieustającej y Departamentu Cudzoziemskiego  
mogłaby zawrzeć kontrakt o sol, a to końcem ulżenia potrzebom krajowym,  
y zapobieżenia szerczącym się monopoliom.

„4. Loterya w Roku 1781. w Miesiącu Wrześniu pod administracyą  
Skarbu Koronnego wzięta (sposobem iak się JOO. JWW. Delegowanym  
okazało, pomnożyła na Summę 61,693. Złotych Polskich dochodu Publi-  
cznego, te pomnożenie okazuje widocznie, iż gdyby Kommissyi Skarbu  
Koronnego wolno było rozrządzać remanentami, czynić końcem powię-  
kszenia dochodow Skarbowych awanse, Skarb Koronny zostawałby na ten  
czas rządny y pomnażany.

„5. Ustalenie kwaranten od Sciany Tureckiey raz na zawżę, to  
iest utrzymywanie Doktora, Felczera, wystawienia Domow, końcem zapo-  
bieżenia eoroczney w krain naszym powietrzney zarazie, iako też pomno-  
żenie y zabezpieczenie handlu, być konieczną potrzebą Kommissyi Skarbu  
Koronnego przekłada.

„Co do pierwszego: Ruzna iest, Nayiaśnieyszy Panie y Prześwietne Sta-  
ny Seymowe, ażeby ten Minister pracujący tyle dla Oycyzny, odzierzyl  
porównaną pensyą z Podskarbiem Nadwornym Litewskim; ma zaświadcze-  
nie nie tylko od nas dopiero delegowanych do examinu, ale niech mi się

„godzi przypomnieć, że rowne odebrał y od JO. Xcia Biskupa Płockiego w  
„tey Izbie przed laty dwoma o ten wzgląd dla Podskarbiego Nadwornego  
„domawiającego się.

„Co do drugiego punktu o Tabaci: Rzecz oczewiśta, iż trzymający kon-  
„traktem dochod tabaczny, muszą mieć swoy pewny zysk, inaczey zrzękli-  
„by się dawno Kontraktu. Zaczę więc ten zysk, co go prywatni mieszkańcy  
„na siebie obracają, Skarb publiczny na siebie przywłaszczyc nie może? a tym  
„samym pomnażając dochod uszczęśliwić w ogulności Oycyznę? ale zarzu-  
„cie mi kto może, iż Remanent teraznieyszy, y innych następujących lat,  
„nie może być oddanym na fundusz tabaki, bo Konstytucya 1780. pod tytu-  
„łem: = Woysko y kwit Departamentowi Woyskowemu = rozkazała, aże-  
„by wszystkie Remanenta, obracać na polepszenie Stanu Woyska; prawda iest,  
„ale też dodała na końcu: = y na inne nieodbite Rzeczypospolitey potrzeby. =  
„Coż więc być może potrzebnieyszego, iak pomnożenie Skarbu publicznego?  
„opadać powinna tu troskliwość o utrzymanie tey Konstytucyi; zadość iey  
„się czyni, bo pozwalając wziąć na fundusz tabaki z remanentu ieden mi-  
„lion, iak wykalkulowano, tenże sam nietylko wroci się, ale przyniesie mia-  
„no teraznieyszych z dwóch lat wychodzących 203945. Złotych, drugie ty-  
„śię dochodu, a tak, cośmy za Konst. 1780. mieli polepszać stan Woyskowy  
„pomnożeniem 200. lub 300. ludzi, powiększym ich razem do 600. lub  
„1000. z zapewnieniem, iż ich nazawżę z przychodu tabaki utrzymamy.

„Niemożna niepochwalić y punktu trzeciego, ażeby wolno było Kom-  
„missyi Skarbu Koronnego za wdaniem Prześwietney Rady Nieustającej y  
„Departamentu Cudzoziemskiego zawrzeć kontrakt o sol, końcem ulżenia  
„potrzebom krajowym. Tu Nayiaśnieyszy Panie y Prześwietne zgromadzo-  
„ne Stany załanowić się z załem potrzeba, iak wiele pieniędzy, bez zwrotu  
„do kraju, wychodzi za Granicę; czytaliśmy bowiem w percepcie, iż w cie lą-  
„dowym zapłacono 267,595. Złotych; niechże więc każdy wniesie, że jeżeli  
„przešlo tyle za cło y to lądowe (bo na Wiśle nieplaci się) wiele zapłacono  
„za łana sol w tym punkcie sprawiedliwie należy Prześwietnym Seymnia-  
„cym Stanom przychylić się do podanego od Tronu Nayiaśnieyszego Pana  
„kontraktu, obmyślając fundusz na szukanie w włafnym kraju Soli. Co nim  
„iżnak przyjdzie do skutku, możnaż dźwigać iarmo niewoli, y poddawać  
„się szerczącym się monopoliom, a od iednego Obywatela absolutyzm w ku-  
„pić przypomować? lepiej więc, ażeby Kommissya Skarbu Koronnego pod o-  
„kiem Oycowskim Nayiaśnieyszego Pana z wdaniem Rady Nieustającej y  
„Departamentu Cudzoziemskiego łana za Granicą kontraktu czyniła, y z ma-  
„gazynow swoich wyprzedawała nayprawiedliwszą ceną, z tym iednak wa-  
„żniostką, iż wolno będzie każdemu Obywatelowi, jeżeli się mu zda, spro-  
„wadzać sol do kraju.

„Co do czwartego o Loteryi: iestem tego zdania, że Loterya iest to, co tyśię  
„osob z maratkow z wolna odzierając, ledwie iednego natrafem uszczęśliwić, z  
„tym wszystkim lubo iest szkodliwą publico, znoić ją niezdaje się, ile że do straty  
„tey nikogo nieprzymusza; oddalenie zaś od czteka hazardem postępować  
„chcącego, trudne. bo iedną okazyą usunąć, tyśię ich znajdzie. Prywatna  
„strata, gdy iednak zapomaga publiczny Skarb, znośnieysza iest nad tę, któ-  
„ra nieprzynosi awantażu. Kontrakt zawarty przez Kommissarzow na Lote-  
„reryą, oczywiście okazuje pomnożenie Skarbu; dotąd bowiem Genueńska Lo-  
„terya płaciła do Kommissyi trzydzięści trzy tysięcy Złotych, dziś Kommissya  
„ma swoje zabezpieczenie od kontraktujących, iż beż żadnego Ryzyko  
„ma czterdzięści tyśięcy, nadto wpoł przychodzący zysk, z którego wy-  
„padło 51000. Złotych Ankeya więc wynosi 61,693. ta proba daie wpra-  
S ij



„wdzie wiele zysku kontraktującym; ale też naucza, iżby Skarb Koronny przez te lata kontraktu, z tej Summy, co się wpol dzieli awantażu kalkulacją zbierając na fundusz teyże na Loteryę, a po skończonym dopiero uczynionym kontrakcie, administrował przez siebie, ile że to więcej, niż pewna, iż funduszu całego nigdy przegrać niemożna. Uczynić więc należy Seymującym Stanom rozporządzenie, żeby na taki fundusz z pół dzielącej się summy awantażowej zbierała Kommissya nie nie iakludując summy 40000. Złotych.

„Co do piątego nie miałem pewniejszego, że zastrzeżenie się od powietrza tak często wpadającego w nasz kraj od Granicy Tureckiej potrzebne jest do obmyślenia, z tego powodu ustanowienie quarantanny nieustanney, zgadza się nawet bardzo dobrze z myślą zysku Skarbu publicznego, bo lubo utrzymanie quarantanny do 20000. Złotych na Doktora, Felczera &c. kosztować będzie, atoli prócz bezpieczeństwa całego kraju, przyniesie jeszcze y umocnienie przechodu towarów bez bojaźni; wszakże doświadczenie nas uczy, iż niepotrzeba żałować expensy małej corocznej, niżeli potym w momencie wiele utracić. Czytaliśmy bowiem, że ostatnie go powietrza zapobiegając Kommissya wyexpensowała kilkadziesiąt tysięcy.

„Jeżeli w tym momencie podany memoriał Woiewodztw Kijowskiego y Podolskiego, pozwól Najjaśniejszy Panie przeczytać = Żądania Woiewodztw: Podolskiego, Kijowskiego, Wołyńskiego, y Bracławskiego. =

„1. Sol wszystkim ludziom do koniecznego używania potrzebna, do Polśkiej gdy wchodzi, nabywaną być musi, bądź to z Państw Celskich, bądź z zamorskich gotowem pieniądzem, przez co numerarium kursujących pieniędzy coraz bardziej się zmniejsza. Sol Wołoska y Tatarska, która dawniej gdy Polska miała własną Sol, bywała zakazana, teraz może być handlem, a dla Polśkiej użytecznym wprowadzana, bo za zboże, wołki, masła, gorzałki, y inne produkty, może Polska mieć Sol nie za gotowe pieniądze, ale trzeba, aby cło podwyższone na Sol lądem wprowadzoną przez Kommissyę Skarbową było uchylone, y handel zamiany towarów był bez przeszkody. Jest to w Regestraturach Skarbowych, że cło te od Soli do Woiewodztw tych wprowadzanej importuie kilkanaście tysięcy, a czasem 10000. Wołki, nosy handlu takowego Sol wprowadzi nie nabywaną pieniądzem, ale towar za towar, która przywieziona ku Bugowi, od Bugu aż do Wieprza przynieść może, a nawet do zmniejszenia ceny Soli Zamorskiej y Gallicyjskiej przyczyną będzie.

„2. Woiewodztwa graniczące z Moskwą, mają samą tam monetę Moskiewską miedzianą, tey na podatki do Skarbu niechęć przymuszać, na dełaty idą wnie, kahały; Żołnierze exekwujący niszczy mieszkańców. Żądanie jest, aby Skarb wyznaczył jedną Komorę, któraby do zamiany tey miedzianey monety w proporcji iakowey ustanowioną była. Gotowe nawet proponować wystawienie tam Mennicy Miedzianey dla Skarbu, na przebieganie tey miedzianey monety.

„Te więc myśli Kommissyi Skarbowey Koronney Waszey Królewskiej Mości Panu memu Miłościwemu y Prześwietnemu zgromadzeniu Stanów objaśniwszy, nie mi już niepozostać, iak tylko ślawić Mężów zasiedających, y onych tak W. K. M. P. M. M. względem, iako też Rzeczypospolitey Stanów pamięci Ich dokonaną usługę polecić. „

Szołty

Szołty JP. Słaski Pofel Krakowski:

„Najjaśniejszy Królu Panie Mój Miłościwy, Prześwieatne Rzeczypospolitey Zgromadzone Stany.

„Jeżeli Oyczyzny y Obywatelska, ślodka zawsze w czuciach duchem wolności ożywionych być muszą wyrazi, dopełnienie winnych im obowiązków, zasługą dla nich iedynie poświęcona, ślodycz y moc ich od kryć nam najlepiej potrafią. Pracą y czułością użyteczny Obywatel, w ślodzi wielości obowiązków nieznudzony, lecz prace y znoie na zasilek utrzymania biorący, samo rzetelne świadectwo swoich czynności, mieć może, za natchwalebniejszy wytwor pochwały.

„Wyśladzonym na roztrząsanie prac y zasług Obywatelskich, należy z równym postępować duchem, do poznania w nich Dobra Oyczyzny, y szacunku zasługi Obywatelów. Moc rozeznawania obowiązków Magistratury, a z nich wypływającego na powszechność pożytku, lub uszczerbku, przestaje być czynną y i sprawiedliwą, gdy chęcią nagany wszyscy wywzględza, a duchem parcjalności o wszystkim sądzi.

„Wystrzegalem się, Najjaśniejszy Królu Panie Mój Miłościwy, Prześwieatne Rzeczypospolitey Zgromadzone Stany, tych dwóch celów, pierwsze i sprawiedliwości obciążających zasady, będąc wyznaczonym do słuchania Rachunków Prześwieatney Kommissyi skarbu Koronnego. Wszystkie na stro-nę, prócz Oyczyzny dobra, usunąwszy względy, nieszedłem y tey duchem gorliwości, która troskliwością niczym nie ukoioną uprzedzona, w najlepszym porządku nieład, w najooczywistszych pożytkach uszczerbek, w naysprawiedliwszych zamiarach oszukanie lub podstęp upatrywać zwykła.

„Już to przez rozdział między nami na rozebrane podatki gatunki, już w ogólności, przez doświadczenie z różnego zbioru zachodzących per-sept y wydatków, poznaliśmy dokładnie Najjaśniejszy Panie, Prześwieatne Zgromadzone Stany, iak Kommissya Skarbu Koronnego była zawsze baczną, aby Skarb Rzeczypospolitey iak najlepiej był urządzony; iak na to wszelkie tożyła starania, aby Sprawiedliwość w sądzeniu iak naydokładniej zachowana była, iak pilne miała oko, aby Jehmość Oficjalisci, po prowincjach obowiązków swoich wiernie dopełniali. Stan zubożony Rzeczypospolitey, był dla niej prawidłem tey oszczędności, która nowym dochodom nazwać się może źródłem. Tak broniąc naymniejszego uszczerbku Skarbu, przemysliwała codziennie o sposobach powiększenia ich dochodów; te jeżeli nie zawsze odpowiadały przezornym układom, trudno tam postrzegać winę, lub obwiniać nieczynność, gdzie przeszko-dy nie przełamane, nayżywsze przemysłu niszczą wynalazki.

„Poprzedzając JJ.WW Delegowanych Głowy, już podobno dokładnie, z walczegulnieniem wszelkich czynności teyże Kommissyi, dwoletnią iey pracę okazały. Miłoby było y mnie powtórzyć tak piękne zaświadczenia, a przez nie odnowić czucie ukontentowania, równie w Twym Najjaśniejszy Królu Panie Mój Miłościwy, iak Waszych Prześwieatne Zgromadzone Stany sercach, na dowód tak okazały dla Dobra powszechnego uslugi powzięte; mając atoli w użyciu Głosu przynależyty względ, na uszczuplony upłynieniem już połowy, czas Seymowym Obradom, kończąc go, iak nayżywszą zarczając wdzięczność, tym Wielkim Kommissyą prze-rzeczoną składającym Mężom, za tak piękną y użyteczną dla Kraiu cał-łego dwoletnią w Skarbie Koronnym pracę. Będzie to dla nich zawsze chlubną z pracowitych czynności korzyścią, iż nayoszczędniejszy w pochwałach rygor, nie im z wyniszczonego nie umniejszy szacunku.

T



„ Kiedy zaś Prześwietna Kommissya Skarbu Koronnego tak okazała dla  
„ siebie prawdy przez usta Obywatela mówiącego odbiera zaświadczenie; To-  
„ bie Najjaśniejszy Królu Panie Mój Miłościwy, którego jest dziełem, naj-  
„ zupełniejszą pozyskaną dla siebie chwałę z słownych do opisu Praw  
„ czynności oddać daninę. Rządność Kraju naszego Magistratur, Twoim najpier-  
„ wey ożywia się duchem; cokolwiek więc Narod cały w użytecznej Obywa-  
„ telow poważa pracy, to wszystko Tobie z najwyższą wdzięcznością przy-  
„ znać.

Siodmy JP. Lanckoroński Poseł Sandomirski:

„ Z kolei Delegowanych do examinowania rachunków Kommissyi Skar-  
„ bu Koronnego, niosę wraz z innemi wspól pracującymi złożoney staran-  
„ ności, pilności; Pewnym będąc, że w tym urzędowaniu dopełniona zosta-  
„ ła chęć dokładnego usłużenia wyrownywająca zaufaniu, którego to miew-  
„ ła, ten Urząd, y szczerą powinność po każdym wymaga.

„ Przeyrzane Rejestra, nieomylnie rachunków porządnie spisanych z  
„ swemi asygnacjami y kwitami ziszczenie, roztrząsany z Percept y Expens  
„ dwuletni Skarbu Koronnego dochód y rozchód, zakonnotowany z tych-  
„ że percept pozostały w Skarbie Remanent, są to dowody usprawiedliwia-  
„ jące z rządnej Administracyi dozorów.

„ Znakomity ubytek w dochodach publicznych przez czas dwuletni, mia-  
„ nowicie w rzeczach handlowych, jako to z proveniencyi Cła Kupieckiego  
„ 355,218, złotych, z Cła Szlacheckiego zmniejszony dochód do summy  
„ 112,728, niedobór z podatku Podymnego, y innych między przeszłym  
„ a terażniejszym Seymem miarkując proveniencyą z Czopowego Krówe-  
„ go do Summy 121,776. z podymnego 22,046. wynika w tym Roku de-  
„ celsu 396,388.

„ Zapobieżenie więc upadkowi Skarbowego dochodu, przez odcięcie  
„ zawad, które są przeszkodą, Twojej Najjaśniejszy Panie y Seymujących  
„ Stanów poruczać staranności. Przy tych uszczuplonych dochodach Rze-  
„ czy pospolitej nie może wynaleziony być inny dzwigniający sposób, nad o-  
„ szczędną wydatek na któreś mniej Rada Nieustająca zważając wydała As-  
„ sygnacye do Remanentu Seymowego, którego szafunek Prawem iey jest  
„ zabroniony, równie mniej Legalna expens przez nas upatrzona asyigno-  
„ wana przez Radę Nieustającą, do Funduszu extra ordynaryjnego wynoszą-  
„ ca przeszło sześćdziesiąt tysięcy za tłumaczenie Xąg Ruskich Metryki Lite-  
„ wskiej; zdać się, iżby ta expens jako obciążająca wygodę Obywatelów tey-  
„ że Prowincyi, z dochodów Skarbu Litewskiego zastąpiona być by raczy  
„ powinna.

„ Osoby dawniej Kommissyą Likwidacyjną składające Prawem Roku  
„ 1780. przy opłacie grósza sześćdziesiątego od sumy wszystkich w pierwszej  
„ Klasie umieszczonych, y od tych które pod drugą Klasą do opłaty pod-  
„ chodzą, są tymże Osobom oszczędzone.

„ Gdy jednak ta Judykatura ustała, y owszem wzmiarkowanym Pra-  
„ wem niezmieniona; więc y ta expens, aby oszczędzona w Skarbie została, sa-  
„ ma konieczność radzi.

„ Skracam powieść moją, nie zajmując momentu drogiego od upływa-  
„ jących Obrad Naszych, dla pozostałych w domach Braci tęskliwą sprawu-  
„ jącą niecierpliwość; których żądania, gdy mi są zleczone, z najwyższą chę-  
„ ci moich satysfakcyą wypełniam, upraszając Prześwietnych Stanów o zle-  
„ cenie Kommissyi Skarbowey, że gdy w czasie oznaczonym zaprzyśięgani  
„ Czopowego różne Miaszczka Woiewodztwa Sandomirskiego w zaprzy-  
„ śiężeniu tegoż podatku, wyniesieniem znacznej kwoty uczyniły omyłkę,

„ aby powtórzenie tak Rejestrow złożenia, jako y przyśięgi wykonanie przez  
„ Kommissyą Skarbową nastąpiły! Niosę prośby Obywatelów Woiewo-  
„ dzstwa mego, a w szczególności powiatu Radomskiego, y Ziemi Sągżyckiej,  
„ naturę żywności Powiatów, Opoczyńskiego y Chęcińskiego mającey, aby z-  
„ temi w płaceniu Podymnego porównane zostały. Winną szczególnie oświa-  
„ deczyć mi należy wdzięczność tym Mężom wybranym, którzy z nieporo-  
„ wnaną w swej nadgodzie, pracą dokładali starania swego około ocalenia  
„ dochodów Publicznych; winniem szczerze dać zaświadczenie, że istotne  
„ dali z siebie dowody w utrzymaniu rządnej gospodarki w Ekonomice  
„ Skarbowey, tak wiele iak im się Obręby Prawa, y możność przemysłu  
„ dostarczały. Sprawy jednak nad opis Konfitytucyi 1764. Roku bywają pod-  
„ ciągane pod Sąd Kommissyi, które gdy podług Prawa tegoż miewa tam  
„ nie mają, zalecone być powinno Kommissyi, by się w poznanie y rozstrzą-  
„ dzenie onych odgad niewdawała; nie mogą jednak przemilczeć, abym na  
„ czele pracującego w tej Magistraturze JW. Kosiowski Podskarbiego  
„ Nadwornego Koronnego nie miał wspomnieć zasług, te iak gdy nie tylko z  
„ własnego przekonania dla tego Ministra wynurzam, lecz instrukcyą Wo-  
„ iewodztwa moiego wsparty, względem W.K. Mci y Prześwietnym Stanom  
„ przypominam.

Osmy JP. Starzyński Poseł Podolski:

„ Najjaśniejszy Królu Panie mój Miłościwy, Prześwietne zgromadzone  
„ Rzeczypospolitej Stany.

„ Przeświadczoney iak jestem Najjaśniejszy Królu P.M.M. że cnota ma  
„ pierwszemu miejscu u W.K. Mci, niż należyte iey pochwały, że te choć najwyż-  
„ sze mknąć muszą w oczach Pańskich, gdy wspomniesz sobie W.K. Mć, że  
„ jesteś dziełem ferc niegdyś wspól-Braci twoich, dzisiaj zaś słodczą wier-  
„ nych poddanych y obywatelów.

„ Wolna Rzeczpospolita sama wybierając z pomiędzy siebie osoby do  
„ Straży Skarbu publicznego odnosi te korzyści, iż rzadko się zawodząc na  
„ swym wyborze, znajduje częściej wierność, pilność y zasługi stwierdzone  
„ rzetelnością do zawdzięczenia.

„ Z takich to Mężów Najjaśniejszy Panie miał Narod złożoną Prześwie-  
„ tną Kommissyą Skarbu Koron; którey wysłuchać, y rozstrząsać czynności  
„ było naszą powinnością, tym świętszą, im bardziey nam przychodziło wo-  
„ li W.K. Mci y Prześwietnych Stanów dopełnić.

„ Już Najjaśniejszy Panie poznałeś razem z Prześwietnymi Stanami w  
„ poprzednich głosach JW. Kolegów moich najprawdziwszą posłać Skarbu  
„ Koron; doświadczyliście pewnie Prześwietne zgromadzone Stany, iak wie-  
„ le zarządzające Osoby Skarbem publicznym, starali się nie tylko niewy-  
„ chodzić z klub ściśłego zachowania się Prawem im przepisanego, lecz iak  
„ wnie okazać korzyści tak w oszczędzaniu wydatków, niemniej iak w powię-  
„ kszczeniu dochodów Skarbu Koron; kto tylko się zapatrzy na Summaryusz  
„ dochodów, y expens Rzeczypospolitej każdy z przeświadczeniem własnym  
„ tey prawdy dozna.

„ Chcąc Najjaśniejszy Panie zadość czynić obowiązkom naszym, ści-  
„ śliś wchodziliśmy w najmniejsze wydatki Skarbu Koronnego. Posłrze-  
„ gliśmy wprowadzić pewne wady w wydatkach, o których zamilczeć grze-  
„ chem byłoby. Niemniej iak o usprawiedliwianiu się Kommissyi Skarbo-  
„ wey, które w tey mierze nam czyniła.

„ Y tak Najjaśniejszy Panie miał JW. Rogaliński Woiewoda Infantłki  
„ Konfitytucyą 1775. pod Tytułem Nagroda Urod: Rogalińskiemu naznaczo-  
„ na sobie sumę roczną do wypłacenia z Skarbu Koron: 20,000. zł: w nad-  
„ T ij



„ grode Jego załug, lecz gdy późniejszy 1776. Roku pod Tytułem *Wydatki Koronne* wszystkie podobne gratyfikacje zniósł; zapytana od nas Komisya, dla czego nie fluchając Prawa 1776. Roku isnoobrzmiącego, wypłaciła wspomnianą sumę JW. Rogalińskiemu, oczyściła się przed nami. Rezolucya Rady.

„ Do was Prześwietne Stany będzie należało w swym czasie potwierdzić podobną rezolucyą, lub ją uchylić; spodziewam się jednak że będąc zawsze stróżami Praw, niedozwolicie, aby te same tłumaczeniom niepodległy, nikły przed rezolucyą Rady.

„ Nie potrafię Nayaśniewszy Panie zamilczeć tam, gdzie idzie o pomnożenie Skarbu publicznego przez przezorne onegoż oszczędzanie. Mówił bym pewnie, że Komisya Skarbu nadto się domyślała płacąc 33000. złotych JP. Boskampiemu już dawno powroconemu z Poselstwa u Porty, lecz Rezolucya Rady niewinną ją nam okazała.

„ Jaki zaś miała powód Rada Nieustająca do podobnej rezolucyi in favorem JP. Boskampiego, wiedzieć tego nie mogliśmy w Prześwietnej Komisji Skarbu Koronnego. Czas jest to ten, w którym o to można się zapytać JWW. Delegowanych do examinowania Rady. Sądzę Prześwietne Stany, że tego zapytania uczynić niezaniedbacie.

„ Daley idąc Nayaśniewszy Panie znaleźliśmy w expensie Skarbu Koronnego, iż Urodz. Kosiakowski odbiera corocznie 14,000. złt: a to za tłumaczenie Xiąg Litewskich. Expens ta zdawała się nam zbyt dużą, lecz jeszcze w tej mierze Rezolucyą Rady Komisya Skarbowa oczyściła się. Gdyby nakoniec, Prześwietne Stany, wspomniona expens była z korzyścią dla Narodu, potwierdzona wolą najwyższą Prześwietnych Stanów, należałoby by powinna do Skarbu Litewskiego, śmiało jednak zaręczyć mogę, że jest wcale próżna, a to z tej samej przyczyny, że Urodzony Kosiakowski nie był y nie jest wezwany od Stanów do tej pracy, z której pewnie nie dadzą się uczuć słodkie owoce, gdyż żadna Jurysdykcyja jego tłumaczenia wiarę nie odda.

„ A gdy z powołania mego szedłem za powinnością Obywatela, podchlebiam sobie, że względem dobra publicznego ulagodzić powinienem te inne mane pokrzywdzenie dobrych Patriotów.

JP. Szydłowski Kasztelan Zarnowski uczynił uwagę:

„ Iż lubo był kilkakrotnie Deputowanym do examinowania Komisji Skarbu Koronnego, jednakże nie zdarzyło mu się Ryszyć o dochodzie szefnastogroszowym, a zatem upraszał JPP. Deputowanych, ażeby go raczyli oświecić.

Odpowiedział JP. Bielikowicz Posel Orszański, jako Deputowany:

„ Iż z Proweniencyi Celnych akcydens podług dawnego Instruktarza wybierany, nazwany jest imieniem dochodu szefnastogroszowego, y ten w nadgodę dozoru, pilności y starania Oficjalistów o powiększenie dochodu Celnego bywa obracany.

W Kontynuacyi dalszey głosu JP. Kasztelan Zarnowski podziękował JK. Mci za konferowane Woiewodztwo Ruskie JP. Potockiemu: co zaś do propozycyi przez Deputowanych do examinowania Komisji Skarbu Koronnego, Stanom Rzeczypospolitey przełożonych, oświadczył: iż ma w pierwszym obiekcie przychylić się zdaniem swoim do punktu względem soli, aby była przez Kom.

Komisją Skarbowa sprowadzana, y Obywatelom sprawiedliwą ceną sprzedawana, non praedjudicando jednakże wolnemu przez każdego w szczególności sprowadzaniu. Ostrzegł wszelako wolność zamiany Woiewodztwom Kiiowskiemu, Podolskiemu, y Bracławskiemu, produktów swoich na sol Tatarską. Przy-mówił się także do rekomendacyi przez JPP. Deputowanych, ażeby pensya Podskarbiego Nadwornego Koronnego z pensyą Podskarbiego Nadwornego Litewskiego była porównana; tym więcej, iż ta rekomendacya była już na przeszłym Seymie przez Deputowanych, a w szczególności przez Xcia Jmci Biskupa Płockiego, Prezesa Deputacyi do Stanów Rzeczypospolitey zanieślona, y że tenże JP. Podskarbi Nadworny Koronny, gorliwy Minister o powiększenie dochodów Skarbowych sprawiedliwie sobie na to zasłużył.

JP. Rogaliński Woiewoda Inflantki z okazji głosu JP. Starzeńskiego Posła Podolskiego, którym naganął niektóre wydatki przez Komisją Skarbu Koronnego za rezolucyami Rady Nieustającej poczynione, zabrał głos w ten sens:

„ Iż źle być w własnej sprawie swey Oratorem, bo w tym przypadku choćby naysprawiedliwsze przyczyny zdają się podeyrzane, y niby szczególnie z pobudki swego interesu wypływające; dla tego lubo w głosie JP. Podolskiego opłata mojej należytości nappierwey jest wymieniona, wszelako nie mówilibym wcale na moją obronę, gdyby tylko chodziło o własną moją osobistość, ale że tu jest wzmianka o Rezolucyi Rady, której byłem Konfilyarzem, z natury zarzutu spływa na mnie obowiązek przymowienia się. Cytowana od JP. Podolskiego Rezolucya Rady na Prawie y sprawie. dliwosci jest ugruntowana. Są w Protokule teżyte Rady wyłuszczone przyczyny y explikacye, okazujące iasnie, że iż Rada bez względu na moją osobę, ale szczególnie na Prawo y sprawiedliwość wydała, które iż tu w krótkości wspomnę. Podobno się Stanom Rzeczypospolitey w Roku 1775. nie za moje załugi, bom za te od Narodu żadney nie wyciągał nadgodę, lecz powracając sprawiedliwie żożone na usługę publiczną wydatki, gdym w charakterze Posła do Dworów Petersburskiego y Berlińskiego iezdził, podobno się, mówię Rzeczypospolitey w nadgodę Expens pod ow czas poniesionych wyznaczyć mi w Roku 1775. Pensyą 20,000. Złt Pol.; na fundamencie takowey Konstytucyi otrzymawszy Asygnacyą Rady Nieustającej, udałem się do Komisji Skarbu Koronnego po wypłatę należytości moiej; Komisya asygnacyą tę Rady przyjęła, w Protokule zanotowała, a niemając na ten czas sposobności wypłacenia, na inny czas opłatę tę dla mnie zaręczyła. Podobno się znowu Rzeczypospolitey w roku 1776. tę moją pensyą, równie iak y wszystkie nadgodę Prawem 1775. komużkolwiek naznaczone skasować, poddałem się tej woli Rzeczypospolitey y na los mojej nie sarkam, lecz ta Rzeczypospolita nieskasowała asygnacyi moiej, pierwey w Komisji Skarbowey już przeczytaney, w Protokul weszley, y mnie do zapłacenia zapewnionej. Na tym fundamencie upraszałem Nayaśniewszego Pana y Prześwietney Rady, o zalecenie Komisji Skarbowey tej już zaręczoney opłaty, y cng z względów wyżey okazanych pozy-skalem. Niepobłądziła y w tym Rada, że JP. Kosiakowskiego do przepisywania Protokulow w ięzyku Ruskim, starym y nieczytelnym charakterem pisanych, użyła, y onemuż nadgodę wyznaczyła. Nadgodę ta jest z fundu zupełnie do dyspozycyi Rady zostawionej; praca zaś była tak wielka, że JP. Kosiakowski w podeszłym wieku podiawżył się oney, wzrok prawie stracił; gdyby JP. Podolski widział te wielkie Tomy przepisane, y prze-



„ tłumaczone, nie tylko powiedziałby, że praca ta warta sprawiedliwej re-  
„ kompensy, ale samby zapewne o nią dla JP. Kosiakowskiego upraszał. „

Wezwał JP. Gurowski Marszałek W. Litt: Deputowanych do  
Konstytucyi z Senatu, a JP. Marszałek Seymowy z Stanu Rycerskie-  
go, do podpisania Osob za Kommissarzow Skarbowych w Koronie y  
w Litwie pluralitate votorum obranych; o których przeczytanie gdy  
niektórzy JPP. Połowie na wczorajszej Selsyi nieprzytomni, do-  
prażali się; czytał JP. Sekretarz Seymowy.

JP. Łoś Woiewoda Pomorski zabrakł głos na obronę Rezolucyi  
Rady przez JP. Starzeńskiego Poła Podolskiego naganionych. Po  
którym Selsya in ordine czynienia relacyi przez Deputowanych do  
Kommissyi Edukacyney, solwowana na godzinę czwartą po poł-  
dniu.

## SESSYA XVI.

D N I A T E G O Ż P O P O Ł U D N I U.

Zagalił JP. Marszałek Seymowy w te słowa:

„ Szczupłość czasu, a wielość interesow wymaga po mnie, abym w  
„ krotkości słow, Stanu Rycerskiego Imieniem, najwyższe do Tronu Walszew  
„ Królewskiej Mości Pana mego Miłościwego zaniósł prośby, żeby Jchmość  
„ delegowani do Dykasteriow, zaczęte kontynuowali relacye. „

JX. Garnysz Biskup Chełmski dziękował za krzesło:

„ Królu Najjaśniejszy Panie moim Miłościwy!  
„ Podobalo się Walszey Królewskiej Mości Panu memu Miłościwemu  
„ umieścić mnie najlaskawiej w tym rządzie, z którego wierną radę łączyć  
„ z Przecacnem enotą, y doświadczeniem Mężami, ściąg zabrałem powin-  
„ ność.

„ Stawam już przed Tronem W. K. Mei P. M. Mił: nayprzod w po-  
„ stawie nayspokorniejszey podziękowania Maieństwu Jego za naysobrotli-  
„ wży udział znakomitego zaszczytu.

„ Niosę ofiarę wdzięczności z ponowieniem oraz zaprzyśiężenia, iż jako  
„ w gruncie umysłu moiego, Wiara, Król, Oyczyzna, y Prawo zostały iedy-  
„ nym hasłem, tak usługa wierna, obrona, y wykonywanie pilne w każdej  
„ czynności, będzie wymiarem postępowania moiego; a wola W. K. Mei w  
„ zarządzeniu o dobro Oyczyzny, będzie mi naysciśniejszym prawidłem.

„ Wierzę albowiem, y ufam naysmocniej, iż opatrność nieomylna,  
„ która zrzadziła szczęśliwie Narodowi Polskiemu Rodkie, y mądre Panowa-  
„ nie, też sama kierować potrafi naysławniej w świętych Ręku W. K. Mei  
„ zdanie każdego radzącego, y losy Obywatelskie tak, jak nayszyteczniey  
„ dla Twego Najjaśniejszy Panie Królestwa przystoi. Zna przytym już ka-  
„ żdy Obywatel nayszyteczniey y naysławniej intencye W. K. Mei, mieć prze-  
„ to powinien za nayszyteczniey Przewodnictwo każde Maieństwa Jego wyroku;  
„ te zaście ja cześć będę za naysławniej dla mnie, współziomkow mo-  
„ ich, y kraju całego; a teraz pozwol Najjaśniejszy Panie dobroczynną swoją  
„ ucałować rękę. „

A potym jako pierwszy ex ordine Deputowanych do weyrze-  
nia w rachunki Kommissyi Edukacyney czynił następującą Rela-  
cyę:

„ Wyznaczeni do przejrzenia czynności Kommissyi Edukacyney, od-  
„ nosimy przed W. K. Mei P. N. Mił: y Prześw: Seymujące Rzeczypospo-  
„ litey Stany, zeznanie y opowieszenie, iak pilnie dopełniliśmy włożony na  
„ nas obowiązek w rzeczy tak ważney, bo dobro całego kraju aż do nay-  
„ odleglejszey potomności ubespieczającej.

„ Najjaśniejszy Panie, przekonujące dowody y przykłady oczywiste  
„ okazały dawno, iak Edukacya Młodzi Szlachetney, ołobliwie w stanie Rze-  
„ czypolitey wpływa we wszystkie sprężyny dobrego rządu krajowego,  
„ za którym idzie uszczęśliwienie; z przygotowanych albowiem naysławko-  
„ nalszym sposobem część składa się doskonałszy iey całość, a zatym gdy  
„ szczególnie w enotę y oświecenie przysposobieni, równie ci, którzy w czasie  
„ do prawdałwa wnidą, iako y ci, którzy wykonywanie Praw będą po-  
„ winni, nieomylnie przyniosą dla Oyczyzny skutki dobrego iey zarządzania,  
„ y dobrego obywatelstwa. Stwierdzają nadto tę prawdę doświadczenia nay-  
„ rządniczych w czasie swojej doskonałości Rzeczypospolitych Grecyi; a  
„ dawney ieszcze wielkość wstawiona małej części Afryki, która moc y po-  
„ tęgę swoją, nie od szczupłej rozległości ziemie, lecz od nauk załady, roz-  
„ krzewienia y podania drugim świata częściom wymierzona miała.

„ Świeższy dowodzi tej oczywistości późniejszy dwóch Państw wygo-  
„ rowanie, które ze słabych iak były, mało co nie w niednym wieku podmo-  
„ sły się do rzędu pierwszeństwa pomiędzy wszystkimi Mocarstwami, iak tylko  
„ owoc wprowadzonych nauk dojrzał w umysłach ich mieszkańców.

„ Takowe zaście Dobro Narodu Polskiego, sławy iego korzyść, y ieste-  
„ stwa gruntowniejszego nadzicia, były powodem naysławniejszemu feru  
„ W. K. Mei P. N. Mił: ze na Sejmach 1775. y 1776. wyznaczony y umoco-  
„ wany został urząd pod tytułem Kommissyi Edukacyney; a wyborem z po-  
„ między naysławniejszych Mężow, a niepospolitey doskonałości w rzemie-  
„ śle nauk, kościem zaprowadzenia Edukacyi Młodzi, któremu przy poucze-  
„ niu tego nayszyteczniejszego dzieła, dwa główne powierzone są spra-  
„ wowania: Urządzenie Edukacyi krajowej, y przeświecanie władne całości  
„ funduszu zostawionego, y nim rozporządzanie.

„ Jak przeto w wykonywaniu tego dwoiflego obowiązku Przeświecna  
„ Kommissya Edukacyina y spodziewanie krajowe uskutecznia, y oczekiwa-  
„ nie czułych a troskliwych na dół o potomność Obywatelów uspokaja, iak  
„ pilnie y wiernie zarządza Funduszem wydzielonym, z iey tłumaczenia się  
„ słowodnego, z przejranych Protokółow Ekonomicznych, z examinu cale-  
„ go składu aktow, y wszystkich co do powizecznych y szczególnych rozpo-  
„ rządzeń Dyaryuszow; tudzież co do percepty y expenly, remanentow, y za-  
„ kłóści z Regestrow y Tabelli Konst: 1780. nakazaney, im Delegowani  
„ poznawszy dostatecznie, w zupełnym przekonaniu y wierności powinney  
„ zaświadczyć nieposłakowane y przykładne zachowywanie się Prześw: Kom-  
„ missyi Edukacyney pod niewysławioną nigdy dosyć Prezydencyą JO. Xcia  
„ Jmci Biskupa Płockiego. Rozrządza ona Funduszem oszczędnie, powagą  
„ Sadową do należytej pilnie powraca go całości. Założeniem zaszczerpu Na-  
„ uczytelow przy Szkołach Głównych, niedostatkowi ich wcześniej zapobie-  
„ gła: Nakazane Konst: Roku 1776. Konwikty dla ubogiej Szlachty słofo-  
„ lownym dla kraju sposobem poustanawiała y urządziła; jednolayność Edu-  
„ kacyi we wszystkich miejscach wprowadziła ufundowaniem Stanu Akademi-  
„ ckiego; Ustanowieniem uczzonego towarzystwa ku potrzebie dostarczania  
„ U i j



„Xiąg dla Edukujących się przezornie dogodziła y ochronie uczniów, y ławności nabycia; Wysyłaniem za granicę zdadne do wydoskonalenia się osoby przysposabia, równie dla pożytku, iako y wygody krajowej, y już w Anatomii, Chirurgii, y Medyceynie tak uformowanych Rodaków w Akademii Krakowskiej y Wileńskiej osadziła, y Uczniów pod nich poddała. Nakoniec cokolwiek z naybiegleylzych wybrać mogła do wszelkich potrzebnych umiejętności, tych oszczędnym, a dostatecznym opatrzeniem zachęciła, y przywiązała do pracy około nauczania Młodzi, uprzątnąwszy przeszkody przez upewnienie y punktualność wypłacania należności pracującym, tudzież nakładem wczesnym na niuchronne potrzeby, ile tylko siły funduszu w proporcji tych wielorakich potrzeb wydoszczęcać dotąd mogły. Nadto, uczyniły proporcjonalny udział podług Konst. 1776. na dopełnienie obligacyi Duchownych y usług Kościołom Parafialnych z funduszem znieśionego Zakonu iey przypadłych, a to przez konkordaty z JXX. Biskupami, y Kapitułami sprawione, gdzie oraz y Szkół po Parafiach zaprowadzenie u niektórych ostrzegła; nie zapomniiała także wyznaczenia pensji dla pozostających Osób tegoż znieśionego Zakonu, które ani Beneficyow, ani zażycia do prac Szkolnych mieć nie mogą.

„Tyle Nayaśniefzy Panie nadmieniam w ogulności co do pierwszego Prześw. Kommissyi Edukacyney obowiązku, tak względem opatrzonego rozporządzenia intrat, iako y przestrzegania całości samego funduszu zosławionego. Wyszczegulnienie zaś wszelkich dochodów y wydatków, JPan Pofel Kaliski współ-Kolega do examinowania czynności Prześwietney Kommissyi Edukacyney, W. K. Mci y Prześwietnym Stanom Scymującym zupełnie odpowiedzieć przyjął na siebie.

„Co się zaś tycze Nayaśniefzy Panie urządzania samey Edukacyi Młodzi: wyznać naprzód, iż sam pod edukacyą w dawniejszym sposobie uczenia przyzwyczajony, którą kilkoletnią usilnością w obcych krajach nagradzałem nieco, po nasłuchaniu się przytym wątpliwości od przypatrujących się z daleka ułożeniom Prześwietney Kommissyi Edukacyney, wszedłem do examinowania tej iey czynności z uprzedzeniem różnym od tego uwielbienia y szacunku, który powziąłem w tej okazyi pilnego przeglądania przewybornych ustanowień y porządku przez tę wyłoką Magistraturę wydanych. Tam poznałem, iż wszystkie zaprowadzone umiejętności do oświecenia umysłu, y nayprzystosowanisze sposoby do zaščępienia cnoty prawdziwej, y Religii, są przyrodzone dla Młodzi edukującej się. Tamże przeświadczyłem się, iż nie jest bynajmniej zaniedbane pierwsiakowe źródło umiejętności, a w dawniejszych nieco latach jedynie do zasilania umysłów doskonalic się pragnących; ten to Rzymskiego Narodu język łacińskim od Sąsiedzkiego Rzymianom Miasła powszechnie zwany, który dawniej we wszystkich prywatnych y publicznych porozumieniach się, u wielu Narodów był używany, ten mowię, ma swoje umieszczenie przez wszystkie Klasy, ma czas zostawiony, y sposoby dostateczne urządzeniem Prześwietney Kommissyi Edukacyney obmyślonę; y tylko tę znaleźliśmy różnicę, iż przedtym nabycie samych iego początków, czas prawie wszystkich zabierało Młodzi, dziś w krotszym doskonałej iego nauczanie się usposobiona. Sposob albowiem dawniejszy z reguł wierszowych, y obszernych explikacyi łacińskich, a słow osobnych, nie był w skutku tak dostateczny, iżby Uczniowie chlubić się mogli, że kilkanaście lat w Szkołach strawiwszy, nim mowić lub pisać dokładnie potrafili, aż kiedy potrzeba lub okazyja, a przy tych pilność prawie na nowo łożona, niektórych w nim zadokonałi. Są wymienionego sposobu uczenia iawne zabytki w dawniejszych tranzakcyach, gdzie ani słowa do znaczenia, ani wyrazy do zamierzonego sensu częstokroć

„kroć słowne się są; dziś u rzodle wybornych Autorow czerpane przykłady dostarczają umysłowi Uczniow nietylko wiadomość słow, ich wziętość właściwą lub przysposobioną, lecz oraz całego ciągu należyte ułożenie, y zrozumienie dokładne.

„Do takowego uczenia y innych umiejętności zaščaliśmy pierwsiakowo, we Xiązki Elementarne nazwane, a w Oyczytym języku nayprzystosowanisze usposobienia zawierające; bo zaiste naywłaściwszą jest rzecz, iżby nieznaną umiejętność, zrozumianym nauczać przepilić.

„Zacząwszy zaś od tej Klasy y umiejętności, która sposób zrozumienia y wytłumaczenia się porządnego podaje, to jest Grammatyki; wszystkie inne, nie mają łwoy zamiar doskonalenia umysłu młodego. Już to wdrażając pojętność y rozważę wczesną, iako Matematyka, która przez części podzielona, do kaźdey jest Klasy przystosowana; już to wiadomość czynow Narodu swego y cudzych, dla dania poznać z upadku, lub szczęśliwości krajow, cnotę sprawczyną pomysłności wszelkich, a zbrodnią przyczyniącą największych Państw runy; już wiadomość o okręgu mieszkany, dla oświecenia Młodzi, iż są Państwa z krajem, ich wydziały, ich własności, a te, że są nas tyjące się lub z swego położenia, lub z interesów wzajemnych, śladniej z takich początkow pozna w czasie tyle teraz nauczoney, a tym czasem to przynajmniej, że reflesmy tylko częstką wielkiego ciała w ludzkości caley.

„Skutkow wielorakich przyczyny poznawać naucza się Młódz z Fizyki, która obraśniając dzielność natury, przesłady zabobonne uprząta, a z samego rzeczy powiązania porządnego Rządę wielbię skazuje. Toż Astro nomia, która aż do obrotow ciał Niebieskich uważanie unosząc, odrywa umysł od ziemi, a w urządzeniu machin Niebieskich Mądrości Nayaśniefzy poznania przyczynia okazyi. W równym przystosowaniu do potrzebnych wiadomości, cnoty y oświecenia wszystkie inne rozporządzenia nauk w dokładnych przygotowaniach zaczęte, zmierzają. Języki Francuski y Niemiecki, ten dla Sąsiedziwa a obydwu dla powszechności swojej w naukach y używaniu, są przepiłem Prześwietney Kommissyi Edukacyney przy Szkołach pryncypalnych nakazane. Rolnictwo nawet nie jest zapomniane; z czego gdy innę w Kraiu, gdzie wszystko dobre nie na tym prawie zależy, nie wia korzyści, samo oswojenie umysłu Młodzi Szlachetcy z tą nawałtowniejszą y nayłalszą Państw twierdzą, że jest w zysku. Wzgardy albowiem y zaniedbania Rolnictwa do skutkow z tych kraie, które ostrzeżone poškodzie, musiały wielość znow od nawałtniejszych nawet rękodziel cofnąć, do Rolnictwa, y z trudności wpaść na nowo zachęcenie do niego tak nim rządzących, iako onęg broniących; lepiej więc, że cenić zaczęte zawczasu młódz to nayobliższe źródło pierwszych potrzeb.

„Nauka obyczajności, Prawo przyrodzone y Narodow, Prawo krajowe y powszechnę do wyższych klas przydane, uczyni zaščadę w pojęciu Uczniow, a doskonalenia się w tak już poznanej rzeczy zachęci, sprawiwszy przysposobienie do kaźdey z osobna umiejętności, które przytym tak są z sobą powiązane wszystkie, iż w iedney doskonale nikt uczonym być nie może, kiedy mu inne są choćkolwiek wiadome.

„Dla tego właśnie Nauki k są urządzeniem Prześw. Kommissyi Edukacyney prowadzone, iżby iak po stopniach umysłu uczących się wchodził do wyższych, y poznał przynajmniej w częściach te, które się siebie prawie obok dotykają; Przez takowy zaś sposób kaźdy przygotowany, a pragnący do szczegulnego kłóremi szkolnym bądź Stanowi udać się wydoskonalenia, łatwość zręczną ma założoną.



„ Rieczętnie te wszystkie wiadomości nauka Wiary Naszey Swiętej Ka-  
 „ tolickiej w Katechizmach y Kazaniach, tudzież w codziennych, mieści-  
 „ cznych y rocznych Chrześcijańskich ćwiczeniach się, na wszystkie Klasy  
 „ porządnie ułożona.

„ Zeby zaś tych nauk zaprowadzenie, wzrost y stateczne utrzymanie mieć  
 „ mogło, żeby Uczniowie y Nauczyciele powinność swoją pełnili, wszyscy  
 „ do Edukacyi wchodzący przez jednaki Ustawy, przez Rapporta dwa razy  
 „ na rok, przez coroczne Wizyty, przez ściśle związki mniejszych Szkół z Wy-  
 „ działowemi, Wydziałowych z Akademiami, a Akademii z Towarzystwem y  
 „ Kommissyą są połączeni.

„ Takie więc są Ustawienia Prześw. Kommissyi Edukacyjney, takie  
 „ iey dzieła warte nayszczelniej od całego Narodu wdzięczności; te nayo-  
 „ żniejsza Potomność uwieczniać będzie pamiętnie czyślim uwielbieniem  
 „ nad wszystkie współczesne pochwały.

#### Drugi JP. Malachowski Woiewoda Krakowski:

„ Gdys mi W.K. Mę w Krzesle Kasztelanii Woynickiej zasiąść kazał, za-  
 „ stałem że już żaden los z myślecia mię nieruży.

„ Łaskawość W.K. Mci nie wchodzi w rachunek zasług moich, przybli-  
 „ ża mnie do Tronu swiego, od którego nie mnie oddalić nie potrafi.  
 „ Wpatrywać mnie będę tym lepiej w myśl Pańską, którą nie inną znam, tyl-  
 „ ko Narod nayszczelniejszy uczynić, w ferce Monarchy, gdzie pragnie każdego  
 „ czynić dobru publicznemu użytecznym. Niezliczone są sposoby któremu  
 „ W.K. Mę na tę drogę raczysz naprowadzać, zachęcasz przykładem, pro-  
 „ wadzisz aby każdy sam siebie doświadczał, każdego woła albo słodko na-  
 „ kłaniając, albo użyteczne rozrządzając, słońiesz ią zawsze do sprawiedli-  
 „ wości, chwały, porządku, y sławy Narodu. Skarb dobroci y łaskawości  
 „ W.K. Mci nie przebrany, dopełniasz z niego niedostateczność zasług, nayo-  
 „ jawniej doznając tego nayszczelniejszym iakie się tylko zasług w do-  
 „ brym Obywatelu dla swego Monarchy powinno sercem. Dozwól Kró-  
 „ lu Nayszczelniejszy Rękę swą dobroczynną usły memi dotknąć.

#### Po ucałowaniu Ręki JK. Mci kontynuował głos swoy:

„ Delegowany od W.K. Mci y/Prześwietnych Stanow do examinowania  
 „ czynności Prześwietney Kommissyi Edukacyjney, łatwo mi jest, ktdką a  
 „ dokładną uczynić Relacyą.

„ Nie jest że to też sama Kommissya, y z tychże samych złożona Mę-  
 „ żow, a na ich czele niespracowany JO. Xięże Jmę Biskup Płocki, którzy pier-  
 „ wsze a gruntowne słowney do Religii, do Praw Oyczytych Edukacyi  
 „ założyli fundamenta?

„ Nie jest że to też sama Kommissya, która żadnemi nie zrażona tru-  
 „ dnościami szła przeciw wszelkim uprzedzeniom, nie zaślaniając się w  
 „ trakcie czynności swoich, aż poki do zamierzonego nie dożyła celu, y ią-  
 „ śnie w nowych prawie ludziach oczywistych nie okazała przytkow?

„ Nie jest że to też sama Kommissya której co być może większą  
 „ potomności zalegą, nayszczelniejszą chwałą, nayszczelniejszą nadgodą,  
 „ iako że Ty Miłościwy Królu y Prześwietne Stany uznawszy tych Mężow  
 „ nie interesowanych, pracowitych, Mądrych, y umiętnych, uznawszy  
 „ dzieła ich im podobne, po wypłynionych lat sześciu przez Konstytucyą, mi-  
 „ łością Króla, y Narodu, do kontynuowania drogich zachęcili.

„ Przeyrzeliśmy się w tym według Prawa doskonale y zupełnie Prze-  
 „ świetne Stany zainformować możemy,

„ Ten to sam jest porządek, też sama sprawiedliwość, w Perceptach, y  
 „ expensach, o których tu po mnie Koledzy moi mówić będą, toż samo ro-  
 „ stropne rozrządzenie we wszystkich.

„ Jeżeli się znalazło gdzie dobre nie doskonałe, polepszone jest, jeżeli  
 „ złe dobrego użyte, zaraz postrzeżone jest, y do swych wrócone karbow.

„ Słowem mówiąc: w niczym nie odmienny sposób ten, który Rzecz-  
 „ polita na przeszłym Seymie pochwalić raczyła, a y teraz do tych samych  
 „ względow podobnie znajdzie powody.

„ Nie tylko to w samym rozrządzeniu, wielka tey Prześwietney Eduka-  
 „ cyi jest rostopność.

„ Wiadomo jest Prześwietnym Stanom, że iedno Woiewództwo Kra-  
 „ kowskie które nawięcej rodzi w sobie rocznego sumu funduszowych  
 „ zamyka. Zdawało się że nowe iskieś anpadkiem Rolnictwa grożące po-  
 „ wiśtały uakłady, gdy się niektórym podobalo przez gorliwość (nie umiem  
 „ poznać z iakiego źródła pochodzącą) niezmiernie chcieć powiększyć Ka-  
 „ pić, słońjąc przed wiekiem brany walor kursu monety do dzisiej  
 „ szey, zgładząc ewaluacyi grzywnien, czego nigdy sama Rzecz polska nie  
 „ miała, ani luryzdykeym mocy nadała, ani same dla siebie luryzdykeye  
 „ nowie odważyły się; gdyby to pouplynieniu ias tylu stać się mogło,  
 „ wzruszyłyby się wszystkie Tranzakcyje, Działy, Rezygnacye, Dekreta potio-  
 „ nitas, a w polzukiwaniu Ewikcyi w całym kraju przetrząść by Archiwa  
 „ potrzeba, a przytym spokojność y bezpieczeństwo Obywatela, byłoby  
 „ wzrzucone.

„ Ktoż nie przyzna że to jest wielkie dzieło JO. Xięcia Jmci Biskupa  
 „ Płockiego, y że tego wysoka miłość Obywatela, nacisk ten początkowy o  
 „ powzięcie Kapitałow oraz y Prowizyi, pomimo naydawniejszych Kwi-  
 „ tów przytłumiła.

„ P e t w tey okoliczności od Prześwietney Kommissyi Edukacyi u-  
 „ oddany będzie, pieczołowitości Oycowskiy W.K. Mci  
 „ gdom Prześwietnych Stanow.

#### Trzeci JP. Bolesz Pośel Kaliski mówił:

„ Pierwsza szczęśliwość każdego Kraiu, a mianowicie wolnego Narodu,  
 „ głoć Urodzenie iamo moc Prawodawczą wlewa w Duchą Obywatelskiego  
 „ intować ię koniecznie powinna, na urządzeniu właściwey Stanowi temu  
 „ okacyi, bo w tych tylko Synach Oyczyzna spodziewać się może wsparcia,  
 „ lepszania iolu swego, gdzie Cnota, Charakter, y Religia są razem z  
 „ w i e c h a u m y ś l a c h w k o r z e n i o n e .

„ M a n z o d w ś l e p u T w a g o n a T r o n N . K . P . M . M . z a l i c z e p i o n e w  
 „ t z y m N a u k i , p o d T w o i m r o z k r z e w i o n e P a n o w a n i e m , z a c h e c o n e  
 „ l a d e m , o s ł o d z o n e p o w a ż a n i e m , z a l i l o n e n a d g r o d ą , z a s z c z y t y C h l u -  
 „ t a r o d o w i , a T o b i e W i e l k i K r ó l u n i e ś m i e r t e l n ą w p o t o m n e W i e k i u -  
 „ p o w i n n a j ą c s ł a w ę

„ Mamy dziś pod dozorem tych wielkich Mężow składających Prze-  
 „ świetną Kommissyą Edukacyjną (do której examinowania byłem wyzna-  
 „ czony) sposób edukowania wydoskonalony, a jeżeli dawnemu  
 „ zawczowi przeciwny, niewszyskim się ieszcze podobał, wystarczą do  
 „ przekonania ogólności, doznane w czasie skutki zbawionego iey rozpo-  
 „ rządzenia. Doświadczała częstokroć tego naysprawni Prawodawcy, y nay-  
 „ lepsi Filozofowie, krórzy albo utworzycielami, albo Wodzami byli U-  
 „ sław Narodowych, y w ten czas gdy nawięcej pracowali około Dobra po-  
 „ w i e c h n o ś c i , w i e k s z a c z ę ś ć l u d u s z e m r ą l a , y u t y l k i w a l a n a t o , c o w i e l -  
 „ s i e b y l o i m n a y p o ż y t e c n i e j s z e g o ; b o r z a d k o U s ł a w n o w y c h p r z e p i s y p o -  
 „ w i e c h n i e d o g o d z i ć m o g ą p r z e s ą d o m c a ł e j w s p o t e c z n o ś c i , l e c z k a ż d a c z y n -  
 „ n o ś ć s a m a z s i e b i e c h w a l e b n a , s a m a z s i e b i e m a d o s y ć z a l e t y . N i e r o z w o -  
 „ d z ę s i e p r z e t o z w y s t a w i a n i e m r z ą d o w P r e ś w i e t n e j K o m m i s s y i t y c z ą c y c h s i ę  
 „ E d u k a c y i , b o i u ż p o p r z e d n i c z e z S e n a t u g ł o s y p o d d a ł y i e y t ę s p r a w i e d l i w o ś ć ;

W ij



„ pełnię tylko moy z Prawa włożony obowiązek, gdy W.K.Mci y Prześwici-  
 „ Stanom o administrowaniu Dochodow, y wydatkow Funduszu Edukacy-  
 „ nego z odebranych, y wiernie konnotowanych rachunkow przynoszę u-  
 „ wiadomienie, nie z pobudki wątpliwości, aby Prześwietne Stany nie by-  
 „ ly przekonane, iż ci godni Mężowie zasiadający w tej Magistraturze pra-  
 „ cę, pilność, dozor, y staranność swoię poświęcili, szczególnie na użytek  
 „ publiczny, celem ziednania sobie sławy, y wieczney w Narodzie pamię-  
 „ tki; ale czyniąc zadość Prawu, y słuchając głosow odwołujących się do  
 „ mnie, przysięgam do tłumaczenia Rachunkow, tym porządkiem, iak nam  
 „ jest podano w Tabelli dwuletnich Dochodow, y wydatkow Funduszu Edu-  
 „ kacyjnego, to jest:

1mo Co należy do Percepty podano na Tabelli Sum-  
 me z Remanentow po Kalsach od przeszło Seymowych  
 rachunkow pozostała. . . . . fl. 175587 gr: 87

2do Z Dobr funduszowych w Koronie y Litwie na-  
 przód z Rat 12. zaległych wynosi Summa. . . . . fl. 272385 gr: 29.

Powtorz. Za Rat 4. od ostatniego wynosi . . . . . fl. 1590646 gr: 12.

Z tego funduszu podług Tabelli Kommissyi Rozdawni-  
 czej, większa Summa powinna wchodzić do Kasy, ale  
 dla zaległości na Possefiorach y kwestyi o niektóre  
 Dobra, tudzież odpadły percepty z tych Dobr, które  
 przez konkordaty z JWW. Biskupami y Kapitułami zawar-  
 te, tymże Biskupom y Kapitułom wydzielone zostały.

Potrzącie. Z Dobr sekwestrowanych po przewidzio-  
 nym Processie wynosi Summę podaną . . . . . fl. 4446. gr: 5.

Poczwarte. Z Dobr w Summach Funduszowi nale-  
 żących wydzielonych wynosi. . . . . fl. 13860 gr: 19.

Popięte. Z Dobr Ziemskich tradowanych. . . . . fl. 2124. gr: 21.

3tio. Prowizyi od Summ, tudzież z Kapitałow podnie-  
 sionych wynosi summa podług Tabelli. . . . . fl. 790.755. gr: 29.

4to. Z Percepty rozmaitey, iako to z przedanych do-  
 mow y Possefysy, z Remanentow Kommissyi Rozdawni-  
 czej, z przedanych ruchomości Po Jeznickich, y Rema-  
 nentu na Lufratorach pozostałego, tudzież z dochodu  
 Prawnego, z dochodu Potocznego, z przdaży Xąg  
 Elementarnych, wynosi summa podług Tabelli w Ko-  
 ronie y Litwie. . . . . fl. 117039. gr: 18.

Summa całej importaty przez lat 2. . . . . fl. 2965846 gr: 24.

Z której Summy na Tabelli położony jest.

WYDA.

## WYDATEK TAKOWY.

1mo. Na Akademie, Szkoły, Seminaria, to jest:

Penſye Nauczycielow w Koronie y Litwie. . . . . fl. 1169942. gr: 11.

Na Studentow ubogich y pręmią dobrze uczących się. . . . . fl. 10608. .

Na Konwikta ubogiej Szlachty, które są ustanowio-  
 ne w Wilnie, Łucku, Łęczycy, Kamieńku Podolskim, w  
 Lublinie y Rawie, wynosi Summa. . . . . fl. 208420. gr: 29.

Na Szkoły Dyrektorow Parochialnych, to jest na edu-  
 kowanie Osob, które w przyszłym czasie mają być u-  
 żyte za Nauczycielow Szkół przy Kościołach Parafial-  
 nych wynosi Summa. . . . . fl. 13460. .

Na sarta teſta, to jest opatrzenie porządkow w Ko-  
 ściółach, y Kollegiach Po-Jezuickich, na utrzymanie  
 murow, dachow &c. &c. wynosi summa w Koronie y  
 Litwie. . . . . fl. 215725. gr: 16.

2do. Na Emerytow w Koronie y Litwie. . . . . fl. 341839. .

W tej liczbie mieszczą się Ex-Jezuici, naprzód Xięża  
 słarzy, y Rabi do nauk niezdatni, nie mający opatrze-  
 nia ex beneficiis, tudzież Bractwiskowie w zgastym Zako-  
 nie zaſtażeni, z których każdy według swoich zaſług y  
 potrzeb ma wyznaczoną sobie Penſyą na fundamencie  
 Prawa.

3tio. Na expens Duchowną według zaſtżych konkor-  
 dat y dawniejszych rozrządzeń Kommissyi oprócz Dobr  
 które są wydzielone JWW. Biskupom w Koronie y Li-  
 twie dodaje się jeszcze. . . . . fl. 23698. gr: 10.

Ta Expens jest w Archidiecezyi Gnieźnieńskiej y Dyece-  
 zjach Wileńskiej, Płockiej, Chełmskiej, y Kiliowskiej.

4to. Expens rozmaite . . . . .

Lokowana jest na Kapitał z podniesionych summ summa. fl. 346777. gr: 27.

Na penſye bywſzych Kommissarzow Sądowniczych,  
 którzy już zupełnie są wſzyscy uspokoieni w ſwoiej na-  
 leżytości wynosi summa. . . . . fl. 38606. gr: 25.

Na Towarzystwo do Xąg Elementarnych to jest na  
 penſye Osobom do examinowania tychże Xąg ku nau-  
 ce Szkołom potrzebnym Summa. . . . . fl. 40050 .

Na konſerwacyę Biblioteki Zaſtaſkich, to jest Penſya

X



4ch Osob. w Bibliothecę pracujących, y utrzymanie  
człowieka do usług potrzebnego, tudzież na skupowa-  
nie Xiąg &c. . . . . fl. 21293. gr: 7 1/2

Na Pensye Officialistom to jest Pisarzom, Sekreta-  
rzom, Patronom, Archiwście &c. w Koronie y Litwie. fl. 189337. gr: 15.

Na podatki w Koronie y Litwie to jest: Podymne &c. fl. 13168. - 1/2

Expens Prawna, to jest na wydawanie pozwow, wyfy-  
lanie Officialistow na tradycye, exekucye &c. . . fl. 70291. gr: 6.

Na umorzenie długow, y pretenzji do funduszu. fl. 39941. gr: 8 1/2

Wydatek extraordinaryny jak jest w Protokule. y  
na Tabelli wynosi Summę. . . . . fl. 199143. gr: 2 1/2.

Pod tytułem tey expensy Extraordinaryney,  
umieszczone są wydatki na druki Xiązek Elementarnych  
Papier, zakupienie y sprowadzenie różnych do nauk In-  
strumentow, jako też na gratyfikacye, wizyty Szkol,  
wysyłanie Osob za Granice, inne przypadkowe Expensy.

Zostaje Remanentu po Kasyach. . . . . fl. 60512. gr: 15 1/2.

Summa Expensowa wynosi. . . . . fl. 2561846. gr: 24 1/2

Która to Percepta y Expensa, rozumieć się ma przez lat dwa wnoszoną  
y wydawaną.

„Cokolwiek zaś do objaśnienia, w tych Rachunkach nam podanych,  
„zdawało mi się być potrzebnego, niezaniebalem doziierać, y dopytywać  
„się dokładney informacyi o. Iżchmę Subalternow Komisji Edukacyney, za-  
„świadczyć mię godni wespół Examinatorowie iż każdy rodzaj expens na  
„Tabelli podany, osobne w Protokulach przewrzeć starałem się, tudzież  
„Kwity rewidować, Registra konfrontować, y o wszystko w czym jaka  
„wątliwość zachodziła pilnie się dopytywać, a nawet chcąc wiedzieć pewny  
„dochód funduszowy od innych dochodow potocznych odłączony, stara-  
„łem się przez osobną Tabellę mieć ułczegulnowy. Lubo inż Prześwietna  
„Komisya Edukacyna dopełniając obowiązek Prawa ostatniego Seymu,  
„generalną całego Funduszu swego sporządziła Tabellę, w której Dobra  
„Funduszowe, mtracę Polsektorów, y Ewikey, tudzież Summy Kapitałne,  
„y ich Ewikey Prowent &c. dokładnie opisane umieściła, y wydrukowane  
„po wszystkich Grodach rozosiła. Która to Tabella wystarcza podo-  
„bno do uwiadomienia każdego w powiżeczności o Prowentach Prześwie-  
„tney Komisji Edukacyney, w której czynnościach znajduje ślady pra-  
„cowitey około Edukacyi Narodowey pilności, należy mi wyznać tym  
„Wielkim Mężom pod pierwszeństwem JO. Xięcia Biskupa Płockiego zasła-  
„niającym tę wianą od całego Narodu wdzięczność, którą sama dyktuje spra-  
„wiedliwość.

„A jeżeli mało dziś od nas odbierają świadczeń szacowniejszych nad  
„inne ofiar, swoich dla publiczności, będą umieli z większym uczuciem,  
„wielbić, stanowią, y wiekami zawdzięczać ci, którzy z żródła nauk przez  
„nich dobytego łodkie na całe życie Duszy y Serca czerpać posilki.

Czwarty JP. Sumiński Kasztelan Kowalski:

„Ten jest przepis Prawa, żeby każdy swoją usprawiedliwiającą czynność  
„do której albo w trybie Stanu Rzeczy-polskiej, albo rozkazem W.K.  
„Mcj P.M. zawołany został, oddał przed W.K. Mcją y Prześwietnymi Stanami  
„spraw swoich Rachunek. Ten jest obowiązek na wszystkie Magistratury;  
„ten jest dla Delegowanych do poznawania Działów tychże Magistratur. A  
„przeto znajdując się w Kzędzie Deputowanych do examinowania czynności  
„Komisji Edukacyi Narodowey, z moiego ułczam się obowiązku, uści-  
„lać się y też Komisysa przed Nan i, której należy się oddać świadectwo.

„Komisysa Edukacyi Narodowey posługując podług przepisu Pra-  
„wa, złożyła przed Nan i z dwóch lat Regellia wszelkiey Percepty y nieu-  
„chronney Expensy, y o tym przy czytaniu Tabelli z ułczegulnowaniem wzy-  
„skich Artikulow, już jest domiesiono W.K. Mcj Panu Miłościemu, y Prze-  
„świetnym Stanom.

„Percepta składa się nie tylko z tych dochodow które początkowie z  
„Dobr Po-Jezuckich funduszem na Edukacyę zostawionym, też komis-  
„sya zafala, lecz y z przypolobienego, z przedanych Polseksji, tudzież Re-  
„manentow zaległych, staraniem tey Komisji wynalezionych, y wydo-  
„bytych.

„Dotecy Percepty w nayoszczędniejszy sposóbie regulowana expens,  
„inż to na powiększenie Szkol głównych, jakie są Akademia Krakowska y  
„Wileńska, inż to na Konwikta dla ubogiej młodziei Szlacheckiey, na zapła-  
„cenie wrożnym nauk podzielenie Nauczycielom, na Seminarja dla wydo-  
„skonalenia na potomą potrzebnych Nauczycielow założone, na Pensye Offi-  
„cialistom do Exekucyi urzędów tey Komisji należącym, y na inne nie-  
„uchronne wydatki, w tym zawsze Kasy Funduszowey oszczędzeniu, iż  
„gdyby tych wszystkich pracujących nie zafala nadzieia dobroczynnych  
„W.K. Mcj Pana Miłościwego względow, y spodziewana od Obywatelow y  
„całego Narodu wdzięczność, te Pensye mozolnych prac dorównać by nie  
„mogły.

„Nad to też Komisysa nieprzeponina y o Osobach w zgastym Za-  
„konie wysłużonych, których wiek do zgrzybiałości doprowadził, a wna-  
„grodę prac zużyłone, y do innych posług niezdecylnie zostawił siły, y tym  
„sposob do życia opatrnie łącząc z sprawiedliwoscią miłosierdzie.

„Tym po Jęciem, nęgiem rozrządząc Komisysa Edukacyi Na-  
„rodowey, wzięła w rozpoznanie woli y opisu fundacych, a będąc z  
„Dowodow przeświadczona, iż przy wielu fundacych są duchowne obowią-  
„zki, więc one przez kompozyty cum Locis ordinaris przeznaczone zabezpieczać  
„stara się. Lecz żby w tym oszczędzić mogła funduszu sobie powierzonego.  
„więc wszyscy Komisjarze de proprio, inni zaś jakimkolwiek sposobem z  
„kasy tego funduszu płatni, przez usługę tey Komisji są obowiązani na  
„dopełnienie intencji fundujących ad pia opera pene czynić udziały. W  
„tym składzie zafaliliśmy rozrządzenia tey Komisji funduszem do tey do-  
„zoru oddanym.

„Co się zaś tyczy sposobu nauk y polepszanego Stanu Edukacyi, inż jest  
„obżernicy przedemną mowiono, ia ci dam, że Komisysa w swęj plan-  
„cie dawne a użyteczne umieszcwiła nauki, do skonalosci swoię, stara się o-  
„ne w tym kraju powiększać, a w szczególności w Akademjach kosztowne  
„tych nauk czynić przybytki.

„Krotki byłby czas oczekiwania naszego widzieć w naywyższym do-  
„skonalosci stopniu kwitnące nauki, gdyby fundusz ten jaki jest, mógł  
„być dostarczający ułożony przez tę Komisysę plencie. Licznych po-  
X ij



„trzeba wydatków na Szkoły pomniejszych, większych nierównie na Szkoły  
głównie. Bilans złożony potrzeb Akademickich przez Jmę X. Kołataja Ka-  
nonika Krakowskiego y Rektora Akademii Krakowskiej Męza wyfokiej  
doskonałości, a naymniey nieinteresowanego, bo bez żadney zapłaty już  
lat sześć pracującego, dał nam poznać, iakiego potrzeba funduszu chcąc  
mieć te wylatkie specimina nauk iakie w tej główney Szkole być doskona-  
lonemi powinny. Wszelako chociaż przy muzejskich dochodach użyteczne  
pracują pod rządzeniem Kommissyi Akademii, opatrywane z części do-  
chodu po Jezuickiego, w szczególności zaś Krakowska zasłona w potrzebach  
początkowych, nakładem JO. Xięcia Jmci Biskupa Płockiego, który y te-  
raz na nieuchronne iey wydatki, z dochodów do niego należących 30000.  
złotych wylczyć rozkazał, a tą hojnością nieograniczoną wspaniałości  
swoiej, ina zawsze nayczulsze względy na tę użyteczność Narodu, kto  
tylko umie być wdzięcznym, tę winien uwielbiać wspaniałość, a Piarze  
dzieł znakomitych podać ią odległej potomności powinni.

„Temi będąc opatrzoną posilkami Akademia Krakowska, gdy zaczyna  
wzrost czynić naukom swoim, zagnęła przecięta iey w uluteczniceniu spo-  
sobności, gdy Posłesye tej Akademii znajdujące się w kraju pod panowa-  
nie Cesarzkie zabranym dotąd w iey ręku bęzące, te wszystkie w osta-  
tnich Miesiącach bieżącego Roku są zabrane na Skarb Cesarzki. W tym za-  
bórze traci Akademia in circa siedemkroć sto tysięcy kapitału, y ośiem Wli,  
co że nam iest od Kommissyi Edukacyney przełożone, winniśmy o tym  
donieść W.K. Mci Panu Miłościwemu y Prześwietnym Stanom, skutecznego  
Imieniem teyże Kommissyi dopraszając się zarządzenia, bo najlepsze u-  
rządzenia, naypożyteczniejsze nauki, za upadkiem potrzebnego Funduszu  
upadać muszą. Los niefortunny Kraiu Naszego, który wszyscy czujemy,  
niedozwala y pomyśleć o tym, ażeby iakiemi publicznymi nakładami strag  
tak wielką nadgrodzić można, ale troskliwa o dobro Edukacyi Kommissi-  
fya, podła do Prześwietnych Seymujących Stanow Projekta, w których po-  
lepszenia złego losu dopraszać się będzie.

„Należałoby wyszczególnić wszystkie przezorne tey Kommissyi Ro-  
żrządzenia, dla przeświadczenia Prześwietnych Seymujących Stanow y całe-  
go Publicum ziąką oszczędności rządu funduszem sobie powierzonym,  
z iąką gorliwością o rozkrzewianiu nauk pracuje, lecz oszczędzając czasu skro-  
cę w tej powieści, że ci wielcy Mężowie Kommissyji Edukacyi Narodo-  
wey składający, za cel szczególny mają użytek powszechny y sławę Naro-  
du, z pismością swoje pełnią obowiązki, zasileni przykładną cierpliwością  
w pracy, zręcznością w urzędzeniu, sposobnością w Execucyi urzędzeń  
Przezesa tey Kommissyi JO. Xięcia Jmci Biskupa Płockiego, a będąc dalekie-  
mi, od cieni samey ofobistych zysków, tey tylko pragną nadgrody, iż by  
prac swoich widzieli owoce w przysposobieniu, Bogu czyniących Ofiary  
Kapłanów, w wydoskonaleniu, Radą Oyczyzną zasilaących Mężów, rostro-  
pnych w urzędowaniu swoim Obywatelów, sprawiedliwość krajową admi-  
nistrujących Sędziów, wszystkich przy obronie Wiary y Oyczyzny me-  
żnych, a dla Króla swego duchem wierności, y miłości tchnących, te są po-  
czątkowe, te są nadal spodziewane zyski, a gdy dojdzie też Kommissyja  
zamiaru swego w działach rozpoczętych, spodziewać się należy, że nauk  
długim czasem ciągiem zaniedbanych, jeżeli w lat kilka zupełnie wskrzesić  
niezdolana, w prędkie z powszechnym ukontentowaniem nie tylko ożywo-  
ne lecz y polepszone wystawi.

„Ale mówiąc o Sprawach Kommissyi Edukacyney, mówiąc o wzrastają-  
cych naukach, mówiąc o doskonalących się wieku, przemilczec niemow-  
zna Autora tych wielkomyślnych czynności. Tobie N: Królu Panie Mój  
Miłości.

„Miłościwy winni są wszyscy uczeni swoją doskonałość, Tobie winien Na-  
rod chęć doskonalenia y skutki oneyże, Tobie winna Oyczyzna naywiększą  
wdzięczność, że pod swoim nayłaskawszym Panowaniem czynisz wiek o-  
świecony, bo będąc nayuroczywszymi ozdobiony darami, doskonałością  
przewyższającą wszystkich, byłeś y iestesz wzorem prawdziwey mądrości,  
iestesz y przykładem lubo do wyrownania trudnym, lecz do naśladowania  
powabnym. Dopelniasz chęci Kazimierza Wielkiego, ożywasz już upadłe  
skutki następcy iego Władysława, wracasz chęć do nauk iaka była za Pa-  
nowania Zygmunta, leczach uśmowania w udoskonaleniu tych nauk  
przewyższasz, y słusznie przyznawać Ci będzie sprawiedliwa Potomność, że  
ty, który w każdym spraw swoich rodzaju umiałeś być dobrym tey Oyczy-  
zny Synem, umiesz być iey naylepszym Oycem.

Piąty JP. Rzysszczewski Pośet Wołyński:

„Nayłaskawiejszy Królu Panie Nasz Mł: Prześwietna Zgromadzone Stany!  
„Uwielbiać sławnego W.K. Mci panowania czynny, nieś przed Tron  
iego Pański, nieskażoną Woiewodztwa moiego wierność, składać dziękczy-  
nienia, za troskliwe WK. Mci około dobra publicznego starania, są to o-  
bowiązki, które namnie wyraźna wśpół Braci moich w Instrukcyi wkła-  
da wola, obowiązki, które y famo wewnętrznie uczuwać mi daie prze-  
świadczenie.

„Lecz nie udolna w tłumaczeniu się możność moja, bidzi się, z tą u-  
rządowania moiego powinnością, a niedoleżność własną z ową tak ob-  
szerną do wielbiema WK. Mci, mierząc prześtronnością, tego rączey  
chwytając się radzi sposobu, który blahey wymowie iest dogodniejszy.

„Zamknę więc Nyaśniejszy Panie, szczególnych Twoich wyśławieś.  
„Milczenie chyba famo dorównywać nie co potrafi należytych WK. Mci  
pochwał. Przyśtąpię do zdania sprawy, z wyznaczenia moiego do Exami-  
nu Kommissyi Edukacyney, y tam istney WK. Mci szukać będę sławy, gdzie  
iā mądrzy, a narod swoy prawdziwie kochający, zakładać zwykli Kró-  
lowie.

„Już w poprzedniczych znakomitych Mężów Głosach, wysłuchiście  
Prześwietna Stany, o Gospodarstwie, Rządzie, sprawach, Kommissyi Edu-  
kacyney, wysłuchiście o Administracyi Funduszu Edukacyney. Głosy te,  
nie mogły pewnie tylko nayłodsze sercom waszym przynieść uczucie,  
wyborem Mężów Kommissyji Edukacyney składających, od dawna zaręcone,  
„Prześwietna Kommissyja Edukacyina tym podobno szczególniey-  
szym chęć się może zaszczytem, iż nad naypierwszą Narodu bezopłatnie  
pracując szczęśliwością, stara się iedynie, aby trudy swe y mozoly ołobi-  
ste ogólną tylko kraiu uwieńczyła korzyścią.

„Z położonych Regestrów, z okazanych Percept żrzedel, y expens do-  
wodów, łatwo delegowani doyrzeć mogli, y rządzą Funduszu Edukacyi-  
nego administracyą, y troskliwe całosci onego prześtrzegając, y dalekie  
od zbytku nieuchylnym potrzebom dogodzenie, y dbałe tego, co albo za-  
wiedzionym, albo niepewnym być mogło, odszukiwanie, y przyzwolity  
dochodów szafunek, y wierne pozostałych na daley zachowanie. Doyrzeli  
mowię łatwo y poznali, iż Prześwietna Kommissyja Edukacyina, uprzątając  
w naukach stare zawilosci, wyznaczaie dawne Przestady, a tym samym  
wychowanie młodzi do wyższego coraz pomykając stopnia, wszystkie swo-  
ie iestcze do tego zwraca starania, aby ośrożnym aktualney Funduszu ma-  
sy zabezpieczeniem, a starownym rządne go gospodarstwa, co raz iey przy-  
mnażaniem, zapewnić mogła przyszłości trwałość ulepszoney w Narodzie  
Edukacyi.







„dowi' w wieczną i niewygałą pamięć, tak Imiona tych godnych Mężów,  
„iako też ich dzieła. Otworź teraz wielki Królu Oycowski serce do  
„przyjęcia prawdziwego ukontentowania, wszak widzisz iak pod Panowa-  
„nism twoim k witnie niepośledni zaszczyt Narodu Edukacya krajowa, iak  
„nie upada ielsze w mocy swoiey sprawiedliwość, iak strzeżenie y pomno-  
„żenie Skarbu Publicznego nieieł zaniebana, owłsem nayprzerorniey u-  
„bezpieczona, moze też doczekamy się y tey naywiększey szczęśliwości, że  
„wszystkie nienasności y rozczulenia umyślow wolnemu Narodowi zwy-  
„czayne, z naddowane pracowitością zabiegów, wpořádają zamienia się ie-  
„dnoródnosć; tey owoce złączone z czytym WK. Mci Pana mego Mi-  
„łościwego celow y intencyi zamiarem, czy niepodźwigują ielsi jest przezna-  
„czenie, uachylony y osłabiony nasz Narod: tak iak dzwignęły nieieden,  
„albo w początkach niemocny, albo w mocy naruszony, albo wnetrznym  
„zamieszaniem do upadku nachylony; przecieź znowu potym mocny y  
„okazaly, poważny, y straszny. Wszak ta kolej szczęśliwie dotąd zwi-  
„dziwizy kraie, niespodzianym y do nas moze się zwrocić obrotem, o-  
„bliwie iedy edukacya krajowa wiele każdemu Narodowi przydać, mocy y  
„światła, pod Panowaniem WK. Mci, do naywyższego doskonałości dążą-  
„ca stopnia, pomnoży Obywatelow miłością Króla swego, miłością dobra  
„Publicznego całkiem zajętych.

Osmy JP. Rudzieński Poseł Czerński.

„Dopelniam Rodkie obowiązki iako Delegowany do examinowania  
„Kommissyi Edukacyjney przez głos niniejszy, a wdopelnianiu tych łączę  
„włożony przez ziemię obowiązek iako Poseł, a dawno upragniony do o-  
„świadczenia iako obywatel naywinniejszego WK. Mci dziękczynienia za  
„nieśpracowaną o dobro Ojczyzny troskliwość. Zna świat cały iak daleko  
„Panowanie WK. Mci w Narodzie Polskim rozkrzewiło nauki.  
„JW. Delegowani z Senatu iako też z Stanu Rycerskiego objaśnili Sey-  
„mujące Stany, iż Mężowie wybrańi przez WK. Mci umieją powiększać one.  
„Moją znam powinnością ołych dobrotliwym WK. Mci y Staaw  
„Seymujących polecić względem.

Po Relacyi Deputowanych zabral głos w tey samey materyi  
JP. Górski Poseł Zmudzki w następujących słowach:

„Królu Nayaśniejszy Panie Moy Miłościwy, Prześwietne zgromadzone  
„Rzeczy-pospolitey Stany.

„Już to czwarty Seym odchodzi, iak Narod cały odbieraie relacye  
„od Delegowanych do Examinu Kommissyi Edukacyi Narodowej, na kwi-  
„tac', podziękowaniu, y pochwaleniu tey Magistratury kończy swoje dzieło,  
„y Różnie co do Osob składających te powazne zgromadzenie, które przez  
„miłość Dobra Publicznego bez żadney nagrody dla szczegulney chwały tą  
„Szlachetną zaymuie się pracę.

„Ale niech się mi godzi spytać tu Prześwietne Stany, czyliż niegodziło  
„by się więcej być Rzeczy-pospolitey informowaną, nad samą wiadomość  
„przychodu y expensy ogulney, o czym JW. Delegowani donoszą składając  
„się Prawem 1776. Roku niepozwalającym dalej im postępować = Nieczy-  
„talem iednak w tym że Prawie zakazania ani Celsyi na zawzię, żeby się nie-  
„godziło Stanom zgromadzonym mieć poznanie tak wielce interesującej  
„cały Narod Materyi, owłsem śadziłbym y śadzę, że nigdy takowa myśl.  
„Prawu przeciwna być nie moze, wyzuc się, rzec się, y niechciec wiedzieć,  
„iakiem sposobem rząd teyże Magistratury odbywa przyięty Urząd. = Nie  
„wchodzę

„wchodzę tu w poznanie Stanu Edukacyi y rządu Koronnego, bo nie mam  
„doskonaley zności iak Obywatel inney Prowincyi, ale mówię iedynie  
„o Litwie. Nie mam też śmiałości równie wchodzić w nowy sposób, y kształt  
„uczenia, przeciwniejszy w tey mierze usłgując zności. To zaś co  
„znam, wiem, śyżę, y z całą Prowincyą doświadczam, iako Poseł zamil-  
„czeń przez charakter Urzędu nie mogę, ani powinienem.

„Po zgłoszeniu Zakonu Jezuitow, z Dobry Summ na Procenta rozda-  
„nych uczy mnie Tabella w Roku 1781. z druku wydania, dochodu pewne-  
„go rocznego wynosi Summa złotych Polskich 641,638, expensa złączona  
„tychże dochodów z Koronnemi, sprawiedliwą czyni y czynić powinna o-  
„skliwość, ielsze Prowenta Litt: niezastępią Koronnych expensow; ażeby  
„więc ta Prowincya we wszystkich ubliżona, y w tym ielsze nieponosiła u-  
„szczerbku y straty, mam do tego mniemania śuszny dowod, poczęści wie-  
„dząc iako na opatrzenia wszystkich Szkół Litt: y na inne expensa summa nie  
„dochodzi 400000. z okładem przeto 200000. pozostaie w skarbie, y ielsze  
„li już są nad potrzebne, mogłyby y byc powinne obrocone na inne Pro-  
„wincyi Litrexpensa, nie zaś na Koronne, co z obowiązku mego na tym miey-  
„scu przynawiając się, y osobno w Izbie Posełskiej przy zakwitowaniu  
„dopraszać się będą. Summa nawet expensująca się na Prowincyi Litt: potrze-  
„by wżwyż wś omiaona, chciałbym wiedzieć ielsze istotnie potrzebne zasię-  
„gnie wydatki; gdyż z szczegulney wiadomości mam tę pewność, że dwuch  
„ex Jezuitow, opatrzonych już beneficjami Duchownemi, oprócz zaięcia  
„obslżernych gmachow całego Kollegium Wileń; z którego pożytki ciągną,  
„opócz dochodu z Apteki gratis im oddanego, za wielorakie czeze tytuły  
„81800. złotych co rok odbierają z Kassy, y znaczne już kapitały posiadali.

„Druga część expensy rownie znaczney do 60000. złotych obraca się  
„na utrzymanie trzech Profesorow Anatomii, Botaniki, y medycyny, przy  
„zaięciu śmiltier znacznych gmachow, a to dla dawania w tydzień, iedney  
„lub dwuch Lekcyi kilku Felcerom.

„Trzecia część Expensy, do sta tysięcy z okładem idzie, na gratyfikacye  
„pod Tytułem emerytow, na pensye Subalternow, na wielorakie instrumen-  
„ta, Druki, Poczt y Edukacyą Organistow.

„Ostatnia część na opłatę Profesorow po całej Prowincyi, która będąc  
„szczupłą, żadnego przychłć nie moze, do tak znakomitey pracy, idzie za-  
„tym, kto się pier-wszy nasunie do Edukacyi młodzieży krajowej, choć mnies-  
„zdatny bywa bez wyboru wyznaczony, a przeto śmiało odwołując się do świade-  
„ctwa całej Prowincyi, ielsze w czwartej części po szkołach znajduie się u-  
„czących się iak przedtym. Ten wniosek naylepiey zaspokoi Prześwietna  
„Kommissya Edukacyi Narodowej, gdy zechce złożyć, nie ogulną ale szczegul-  
„ną per specifiem Listę expensy, a Stany zgromadzone będą się raczyły  
„przejrzyć y ułożyć z wiadomością rozporządzenie, albowiem Rząd Repu-  
„blikantski dobry, na tym zalega, aby Percepta y expensa krajowa, nie ogul-  
„nie ale szczegulnie były Narodowi całemu wiadomemi.

Dany także głos Xięciu Jmci Czetwertyńskiemu Połowi Bra-  
ciałskiemu, który mówił w tey osnowie:

„Nayaśniejszy Królu Panie moy Miłościwy, Prześwietne Rzeczy-po-  
„spolitey Stany.

„Kommissya Edukacyjna podług mego własnego przeświadczenia po-  
„Radzie Nieustającej Króla na czele mającej iest naywyborniejszą w kraju  
„Magistraturą. Kommissya ta z nayznakomitszych y zaśluzonych w Naro-  
„dzie złożona Mężów, bardziey z posłuszeństwa prawu, niżeli z potrzeby  
„zupelną zdawizy z siebie explikacyą, nie tylko zaświadczenia y kwitu lecz  
„pochwał, y wdzięczności od Narodu godna iest.



„Tobie Najjaśniejszy Królu Panie Nasz Miłościwy najpierwsze win-  
„niemy dzięki, za utrzymanie tej Magistratury y wynalazek, na której y na-  
„sze y ziomek Naszych polegały y polegają losy y wydoskonalenie, a gdy  
„tak jest, toż z przekonania winniemy tej przyspieszyć zaświadczenie, win-  
„niemy sprawiedliwą dla niej od nas uależącą wymierzyć wdzięczność.

Dla spóźnionej porę Sessya in ordine Słuchania Relacyi o dal-  
szych Examinach folwowana na dzień jutrzejszy na godzinę 10.

## SESSYA XVII.

DNIA 13. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Zagał JP. Marzałek Seymowy wteflowa:

„Cały czas dotąd Seymowania zajmują tylko exekucya Prawa.  
„Właśnie zgromadzone Stany, nim wniędą w udział mocy stanowie-  
„nia praw, tu ie same dopełniają.  
„Ale wternego praw zachowania dając z siebie stany przykład, jak po-  
„mienione prawa, od innych Magistratur, którym Rzeczpospolita udzieli-  
„ney władzy powierzyła, były dopełnione, wglądać mają nazywając się  
„moc, y są obowiązane.

„Na dniu wczorajszym Słyszeliśmy WK. Mość Pan moy Miłościwy, y  
„Prześwietne Stany, nie bez ukontentowania zapewne, doniesienia o Kom-  
„missyach Skasbu Koronnego, y Edukacyi Narodowej. Zostało, aby spra-  
„wy o innych Magistraturach były uczynione pozwolisz zatym WK. Mć  
„Pan moy Miłościwy, żeby Jch Mć Delegowani do złożenia ich przystąpili.

Zabrał głos JP. Głuchowski Poseł Słonimski w materji na  
wczorajszej Sessyi traktowanej.

„Dnia wczorajszego zdaliśmy Sprawę WK. Mei Panu memu Miłości-  
„wemu y Stanom zgromadzonym z uczynionej przez Nas Delegacyi do Ra-  
„chunkow Komisji Edukacyjnej, niespodziewając się, żeby albo Relacya  
„Nasza pod jakakolwiek wpadała nieufność, albo co zostawało,  
„o czymby rozumiano, iż od nas niebyło doniesionym. Głos wszakże osta-  
„tni JP. Zmudzkiego przez uczynione zarzuty jest mi powodem, ażebym  
„krótko dał explikacyę. Pierwszy zarzut był Słyszany: iż Komisja nie-  
„zdawała sprawy z sposobu y układu edukacyi z czynności y z prac swoich,  
„ale tylko z Percept y expens. Kiedy Stan Rzeczypospolitej powierzały  
„wybrany w Narodzie Mężom Edukacyą Narodową, czyniły to z taką u-  
„fnością, jaką w nich sprawowała znajomość Osob, które wyznaczone mieć  
„Rzeczapłtą, iak tylko co do Rachunkow Funduszu, co do Percept y expens,  
„kogo ta ufność obraża, chybaby się chciał gniewać na prawo, które umknąć  
„wolno, ale nie inaczej chyba przez Prawo. Komisja Edukacyjna w zupeł-  
„nym posłuszeństwie prawu zdała Rachunki dwuletniej Administracyi, wszakże  
„lubo nie jest Prawem obowiązującą sprawować się przy Rachunkach z czynności  
„swoich, nieczyniła ich jednak tajemni, y wczymkolwiek chcieliśmy być u-  
„wiadomieni, co do plany y układow generalnych Narodowej Edukacyi  
„co do exekucyi tych układow teraz y na przyszłość, ile kto z nas tej

„wiadomości życzył, y przez zapytania żądał, odebrał ię dokładną y w  
„głosach wczorajszych doniesioną WK. Mei, y Przechacym Stanom dała  
„się Słyszeli. Dalszy Słyszeli zarzut, żeśmy niewzięli zapewnienia wzglę-  
„dem rozdziału Percept y Expens między Koronę a Litwą, zarzut wznieco-  
„ny trokliwością godnego Posła, ażeby Intraty z Funduszow Litewskich nie-  
„wpływały do Koronnych. Ale niemieli tej trokliwości Stany Rzeczypo-  
„spolitej, kiedy oddając Fundusze w Administracyę Komisji nierozdzielney  
„na oba Narody, przepisali zdawanie Rachunkow nieszczególnie ich na Naro-  
„dy; nie błędziłmy przeto w Examinach naszych, kiedyśmy szli drogą Prawem  
„ukazaną. Wszakże dla uspokojenia y tego zarzutu, dla wyprowadzenia z  
„tej trokliwości godnego Posła, mogę oświadczyć, iż w porządnej Regestra-  
„turze, jaką nam Komisja Edukacyjna przed oczy położyła, jest wyraźna  
„Dyflunkcyja, y była umyślnie teraz osobno wyciągnięta. Tak jest w samej  
„rzeczy, Intraty funduszowe w Litwie wchodzą do Kas Litewskich z Dobr-  
„y od Summ, y z tychże kas Szkołom, y innym wydatkom Litewskim,  
„iaki są Akademia, Emeryci, konkordaty z Biskupami, Konwikta ubogiej  
„szlachty, bywań wypłacane, procz niektórych spólnych expensow obu-  
„dwóch Prowincji, iaki są Officia, Kasy, Kancellaryjne y Prawne, gdyby  
„J. Pan Zmudzki o te y inne Artykuły trokliwy uczynił był do nas Delega-  
„tow w czasie Sessyi naszych zapytanie, odebrał by żadaną rezolucyę, a  
„otczędziłby sobie zaniefienia zaskarżeń na wczorajszej Sessyi.

„Trzeci zarzut dał mi się Słyszeli, iż Komisja Edukacyjna położyła  
„Rachunki swoje w ogóle Summaryuszow nieszczególnie Percept y expens,  
„ten zarzut gdyby był prawdziwym, obwiniałby Nas Delegatow, żeśmy się  
„zaspokoiłi na ogólnych Summaryuszowych Rachunkach, ale nie tak jest  
„Najjaśniejszy Panie y Prześwietne Stany, mieliśmy podane sobie Sum-  
„maryusze to prawda, ale mieliśmy oraz położone przed sobą Xięgi Ra-  
„chunkow do usprawiedliwienia tych Summaryuszow, mieliśmy drugie Xię-  
„gi dowodow Percept, Kwitow, expens, mieliśmy Protokół y Dzienniki; kie-  
„dy więc Prawo kazało przez Delegacyę odbierać Relacye Dykasteriow; wy-  
„ciągając y pretendować, ażeby same Xięgi znoszone były do Stanow Rze-  
„czypospolitej, iest chcieć być mocniejszym nad Prawo. Naostatek Naj-  
„jaśniejszy Panie, Słyszeliśmy nagany zakładow Komisji Edukacyjnej, tak  
„w Akademii, iako też w Szkołach, które lubo usprawiedliwiać y odpowia-  
„dać na nie nieieśli naszą rzeczą, nieieśli mi się jednak godzi przytoczyć u-  
„wagę. Iż chcąc naganiać układy Komisji, trzeba albo mieć w gotowo-  
„ści lepsze do poradenia, albo czuć siebie lepiej widzącym niż wszyscy sta-  
„nowicy y załadający Komisję Edukacyjną. W tym miejscu niech mi  
„wolno będzie otworzyć moje życzenie, iż wtenczas Stan Edukacyi Krajo-  
„wey byłby zupełnie szczęśliwy, gdyby sami Autorowie, twórcy, y po-  
„mnożyciele o nim myśleli y wiedzieli. Nakoniec Najjaśniejszy Panie  
„donieśliśmy wszystko w Relacyach naszych, a donieśliśmy tą wiarą, którą  
„każdy z nas Delegowanych sprawować poruczone sobie dzieło, iak nay-  
„ostrożniey y nayprzezorniey miał za powinność.

Z okazji tej mowy JP. Słonimskiego oburzyli się umyśli; powsta-  
ły między JPP. Posłami mocne szemrania y spory; a gdy na większe  
zabierało się poróżnienie, Król JMć wezwał Ministerium do siebie.  
JX. Okęcki Kanclerz W. Koronny mowił od Tronu. Jż JMć Pan  
Miłościwy trokliwy zawsze o oszczędność czasu dość krotko  
Obradom Publicznym wyznaczonego, chcąc przystąpić do Słuchania  
dalszych Relacyi od Delegowanych, odebrał od nich wiadomość, że

Z ij



dla krotkiego czasu nie mogli Examinow swoich pokonezyć. W takiey okolicznosci Nayiasnieyszy Pan z żalem przypominając P. Stanowi Rycerkiemu, iż dzień iutrzejczy jest dzień rozłączenia się iego od Oblicza Pańskiego y Przechacnego Senatu, solwue Scłsyą na jutro na godzinę 10.

## SESSYA XVIII.

DNIA 19. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA

**P**o zagajeniu Salsyi przez JP. Marszałka Seymowego w te słowa:

„Do wiernego dopełnienia praw, o pierwiastkowych Seymowania po-  
czątkach, niedostaie tylko nwiadomienia W.K. Mci Pana mego Miłości-  
wego y Prześwietnych Stanow o Radzie, o Departamencie Woytkowym,  
y Kommissyi skarbu Wielkiego Xięstwa Litewskiego. Aby więc Ichmć Dele-  
gowani do tych Magistratur sprawę o nich raczyli uczynić, a Prześwietney  
Radzie powinne świadectwo dane było, tym usilaiey u WK.Mci Pana me-  
go Miłościwego o to dopraszam się, im bardziey inż Stanowi Rycerkiemu  
zbliza się powinność, usunięcia się od naypożądaniszy WK.Mci obecności  
y przeyścia do Izby Pofelskiej.

JP. Głuchowski Pofel Słonimski oświadczył się, iż nie miał za-  
miaru nikogo mową swoją na dniu wczorajszym powiedzianą urazić,  
upraszał przeto Stanu Rycerckiego, a wszczegulności JP. Zmudzkie-  
go, ażeby co z strony iego do interesow było mowiono, niechciał  
do osobistości aplikować.

Delegowani do examinowania Kommissyi Skarbu W.X. Litt:  
przytąpili do uczynienia Relacyi, z tych pierwszy ex ordine JX,  
Giedroyc Biskup Zmudzki zabrał głos w tych wyrazach,

„Mądrze yprzezornie Oycowska WK.Mci Pana mego Miłościwego ba-  
czność, układając naypotrzebniejszy rozrządzenia krajowego sprzężyny, ra-  
czyła mieć wzgląd ieden z naypotrzebniejszych na skarb Publiczny, lepiej  
teraz iak przedtym rozporządzoney, pilniey y dokładniey niż wprzeszłych  
czasach sprawowany.

„Ukutecznia przezorność WK.Mci dawną ową a zawsze prawdziwą  
w rządach krajowych maxime *are publico bene ordinato Civitatem sub-*  
*sistere.*

„Skarb albowiem dobrze szafowany, wspaniałość Tronu utrzymuje,  
moc y sily Narodowe pomnaża, zasługi Obywatelskie nadgradza, skarb  
nareszcie wewnętrzne, y zewnętrzne ożywia czynności. Te tak potrzebne w  
Narodzie zasady, żeby nieustanny wzrost brały, o źródle ich w począ-  
tkach Panowania swego natychmiast myśleć raczyłeś Nayiasnieyszy Panie,  
przez ustanowienie ypotrzebnemi Prawami obwarowanie Kommissyi Skar-  
bowych obojga Narodow. Między przepisanemi dla tych Kommissyi po-  
winnościami jest y ta, żeby na Seymach walnych sprawowania swego rachun-  
ek zdawały przed Deputowanemi na ten koniec z Senatu y Rycerckiego  
Stanu Mężami. Podobalo się WK.Mci y Prześwietnym Stanom wyzna-  
czyć

„czyć mnie z godnemi Kollegami do examinowania czynności Skarbu W.  
X. Litewskiego; obowiązki na nas włożone wiernie dopełniłmy; żeby zaś  
potrzebnego do dalszych Obrad niewycięzać czasu kilkokrotnym iedney  
rzeczy powtórzeniem, Kollega w Deputacyi naszej trzymający pióro z Dzien-  
nika robot naszych przełoży teraznieyszy stan Skarbu Litewskiego, y uwia-  
domi dostatecznie o przychodach, równie iak y o wydatkach Skarbowych.  
„Miała ieszcze też sama Kommissya Skarbowa Nayiasnieyszy Panie od  
przeszłego Seymu powinność sobie przepisana rozeznania, roztryśnienia,  
y rozładzenia, zawłóści w Skarbie Litewskim pod ow czas zachodzących:  
„Dekret w tey mierze przez Kommissyą Skarbową Litewską ferowany, a przez  
nas w nayislotniejszych punktach Dyaryuszem ogarniony, gdy przeczytany  
będzie, naylepiey zainformue W. K. Mość Pana mego Miłościwego y Prze-  
świetne Stany; czyli nieboezną w którąkolwiek stronę szalą wymierzona  
była sprawiedliwość; a zatym łatwo Miłościwy Panie zkonkludniez, iak  
wymiar sprawiedliwości, y dla kogo jest zachowany. Tym Dekretem Extra-  
Kommissyynym skazani, iedni na utratę majątku, a drudzy na utratę hono-  
ru garną się do Miłościwego Tronu W.K. Mości; pewni będąc, że iako Na-  
miesznicze po Bogu Nayiasnieyszy Królu w Narodzie trzymał miejsce, tak  
też na wzor wszystko mogącey władzy, miłosierdziem przewyższał sprawie-  
dliwość. Z tym więc zaufaniem w Oycowski sercu W. K. Mości, smutno  
losy swoje składają pod Tron Pański, w niezawodney nadziei z łkaniem po-  
wtarzając: *Moltus est incidere in manus Domini, quam in manus hominum.*”

Drugi JP. Chmara Kafztelan Miński:

„Nayiasnieyszy Królu Panie moy Miłościwy, Prześwietne Rzeczypo-  
spolitey Stany,

„Jeżeli Publiczność czuje y doświadcza, troskliwość Waszey Królewskiej  
Mości o powszechnie dobro dla Narodu Iego, iakże znać niemożę, między  
wielorakiemi z usław zaśłych pożytkami, tę za nayświętobliwszą, że z prze-  
znaczem Panowania swego, utworzeniem przezornym Kommissyow  
Skarbowych zabezpieczył Wasza Królewska Mość Obywatelów, iak skład  
z ich majątkow, do Skarbow wchodzący, rozrządzany ma być; a tym więc  
cey wimen Narod W. X. Litt: wdzięczność y wielbienie naylepszemu Kró-  
lowi, gdy wyboczeniu z kolei opisaneych reguł zabiegł W. K. Mość y  
naprościwał na przyzwonitą drogę, zboczony od przewodnictwa prawne-  
go rząd teyże Kommissyi. Dzieło to jest nadzwyczajney Monarchom dba-  
łości, ośobliwym udziałem w Duszę W. K. Mci włane, polepszać y utrzy-  
mywać ustawy Narodowe.

„Wybrał W. K. Mość, natchnieniem czułości swoiey, w serea Prze-  
świetnych Stanow, tych Mężow, śmiało rzec mogę, że do nadto nieprzy-  
iemney y rzadkiej posługi w Oyczyźnie, którzy w narzuconym na siebie  
w rządzie Kommissyi Skarbu Litt: zamęcie, zdolali przyiąć, prócz dwule-  
tniey pracy, wyższych lat dwóch czyli Rat pięciu niezakwitowanych, z szu-  
funku Skarbu Litt: roztrząśnienie.

„W porządku czego od ostatniego kwitu w Roku 1778. zaśłego, z  
udzielnego obowiązku od Stanow Rzeczypolitey na wyznaczony nowy  
w pięciu Osobach komplet; rozpoznania swiego ta extra-kadencyina Kom-  
missya złożyła Tabelę stosownie do percept y expensow dawnieyszy Kom-  
missyi, przed Deputacyą Seymową w Roku 1780. produkowanych. A z wy-  
nalezionych Remanentow z owych Rat pięciu, y z pretenzyow Skarbowych  
do różnych Osób, podała też udzielna Kommissya równie Tabelę zgo-  
dną, podług weryfikacyi przez nas czynionej z Dekretem wyrokow swoich,  
ad mentem ustawy Seymowej, finalnie należytość Skarbową decydować



„pozwalającej. A tak informatorze z pięciu, a calculatorze z Rat czterech ośmiu, podaniem nam od zupełnej już w ośmiu Osobach Komisji Rachunkami, wyświecone są przychody y rozchody.

„Niech niezadziwia W. K. Mość y Prześwietne Stany, że Skarb Litt: procz przybytku z możliwości majątniejszych do puł miliona z gorą z łamych tylko ceł spławnych y lądowych, nieukaznie pomnożonych przychodów, bo Obywatele tego Narodu, czują mniejszą coraz cyrkulacją pieniędzy, czują też siebie coraz uboższymi.

„Wychodzi corocznie, circiter, dwóch millionów, pięciu kroć sta tysięcy z Skarbu Litt: w wielorskiej expensie, do tej Stolicy; procz składek, do tego źródła wpływających z jednych co lat dwie, z drugich usługami, odbywających publiczne natym miejscu usługi; bez żadnego zwrotu, ani w tej części spodziewanej, która by się w alternacie Seymów, mocnymi usługami zabezpieczonych W. X. Litt: Obywatelstwu z własnego ich majątku nieprześcianną ofiarą znoszącego, udzielała.

„Jest widomym doświadczeniem niedostatku cyrkulacji w tym Narodzie pieniędzy, gdy na wszelkich rodzajach podatków coraz powiększają się Remanenta, tak dalece, że Wojskowi od Raty do Raty nie zchodzą z Eksekucyów.

„Y ten to Stan Skarbu Litt: z zbieranych, w Deputacji naszej Dyaryuszem czynności, nim uproszony Kolega do Pióra szczególnie wyświeci; pozwolisz Najjaśniejszy Panie, złożyć u Tronu swego winne z miejsca mego świadectwo, sprawującemu troskliwie Urząd Kommissarsstwa Skarbowego Litt: cnotą y zdolnością zaszczyconym Mężom; a polecić dobrotliwym względem, z ich Subalternami, którzy mając powiększone prace y expensę na ekstrakadencjach, służnie dopraszają się powiększenia pensyów.

„A jeżeli sprawiedliwość zwykła dla siebie zyskiwać z nakazu Prawa, często ostre Sądu zamiary, toć równie do łitości szukania, nie jest zabronioną wolność, tam, gdzie moc szafunku surowości y łaski w prawdzie, w świecie swoim, niepodległym wyższości, rządzi się samowładztwem. Są złożone żądania do względów W. K. Mości y Prześwietnych Stanów, czujących rygiorem Dekretu extra-Kommissyinego, składam y ja za nimi proszę.

„Dla Kommissyów zaś Skarbowych poprzedniczy y ostatni zupełnie usprawiedliwionych, o kwit W. K. Mości y Prześwietnych Stanów dopraszam się.

Trzeci JP. Łasocki Kasztelan Sochaczewski:

„Delegowany z innemi Kollegami do Kommissyi Skarbowej W. X. Litt: iako wraz z Kollegami memi wypełniłem obowiązek na mnie włożony, zaświadczy Dyaryusz takowej czynności; przeczytania którego dozwolić raczyli Najjaśniejszy Panie z Seymuicemi Stanami; zostało jeszcze powinnością dla nas Delegowanych uformowania Projektu do Kwitu dla Kommissyi Skarbowej W. X. Litt: oraz do polepszenia regulaminu Skarbu tego; na wykonanie której, chęci nasze oświadczamy.

JP. Kordyż Poseł Wołyński mowił czwarty:

„Rowny dla każdego sprawiedliwości udział, w pilnym baczeniu Skarbu Koronny y Litewski, w rządzie y swym przepisie trzymane Wojsko, kвітące nauki, najwyższym kraini są zaszczytem. To wszystko szczęśliwemu Panowaniu Twemu Najjaśniejszy Panie Narod winien; któremu łaskawie panujesz, układając w przeczorze okoliczności, by w następnym czasie upadkowi iakiemu niepodległa Ojczyzna.

„Z uymą zdrowia iak wiele to kosztuje W. K. Mość, tak wiekopomną pism pamięć wdzięczność od Narodu głosić będzie.

„Z wyłoką ferca y swej wspaniałej Duszy ślodyczą W. K. Mość słysząc, opowiedz Kommissyi Edukacyney, bo usposobienie Młodzieży odpowiadające rządnie wolnemu Narodowi, wiele kray uszczęśliwia, nad którym Panujesz Najjaśniejszy Panie. Które uszczęśliwienie, że najwięcej trudni W. K. M. Pana mego Miłk: nieprzerwane przekonywają dowody.

„Nie z mniejszym ukontentowaniem przyjął W. K. Mość Pan mój Miłosty referat Kommissyi Skarbu Koronnego y Rady Nieustającej. Wnosząc bez podchlebiania JWW. Kommissarzom Skarbu Litewskiego, że doniesienie o ich pilności y porządne bez żadnej obojętności z percept y expens tłumaczenie się, nie tak, iak na Seymie 1780. od Roku 1778. okazało się; z równą więc satysfakcją iak pierwsze opowiedz Dykasteriyow przyjął łaskawie raczyli. Opowiadaniem czynności nas delegowanych nie trudni, bo dzieńnik wszystko iasno okaże.

„Pozwol Najjaśniejszy Panie dopełnić zalecenie Woiewodztwa Wołyńskiego, byśmy iak najdokładniejszy u Tronu W. K. Mci złożyli podziękowanie za konferowaną Pieczęć JW. Małachowskiemu, który pracując in ordine Equestri na funkcjach, sprawiedliwą z szafunku w swym wymiarze odebrał względność.

„W tym wiele Narod czuje ślodyczy, bo enoty chwalone, prace nagrodzone, chęć w innych mnożą do rownych dzieł y czynności.

JP. Narbutt Poseł Lidzki piąty:

„Najjaśniejszy Królu Panie mój Miłosty, Prześwietne Rzeczypospolitey zgromadzone Stany.

„Gdy wyobrażam myślą poprzedniczych Seymów przed wstąpieniem na Tron W. K. Mci Pana naszego Miłosty obrządku, y zrywania o-nych zbieram lezbę, stawa mi obok owa Rzeczypospolitey fatalna postać, iż w dwuletnim terminie, na to się wtedy zbierała, aby nierządu twego bezczynnością udawnionego, smutny oglądała widok.

„Gdy się zaś teraz zastanawiam nad skutkiem Obrad Seymowych, krom innych Praw, ustaw, y porządków szczęśliwych, samo urządzenie Obojga Narodów Skarbu, do tego stopnia prowadzących, iż najmniejszy dochód Skarbowy prywatnym nie jest, ale Dobra powszechnego pożytkiem, więc niepodchlebnie, lecz prawdziwie to wyznam, iż mądrego panowania Waszej Królewskiej Mości Pana naszego Miłosty jest to wielkim dziełem, jest oraz dowodem Oycowskiej około pożytków Rzeczypospolitey troskliwości, jest naostatek tą znakomitą dla Maieństwa Pańskiego łaską, którą my powinniśmy uwielbiać, a potomność następna będzie ją czcić z ślodyczą.

„Dając sprawę przed W. K. Mością y Prześwietnymi Stanami z urzędowania naszego do Rachunków Skarbu Litt: ściągającego się, winienem Najjaśniejszy Panie to wyznać, iż tego Skarbu Rachunki, a w nich percepty, y expensa, w zupełnym należymy porządku: są widocznie uwięzione niektóre Dochody, są pilnie strzeżone wydatki, są udzielne Kommissyi dwuletnią pracowitością upłynione w bok dawniej dochody, do swego przez Dekret zapadły nawrócone źródła; tych wszystkich rodzajów dostateczne zebranie, oraz y dawnych y ostatnich Remanentów wyliczując nie rozgatkowanie jest wprowadzone w Dyaryusz Delegacyi naszej przez JP. Sandomirskiego Kolegę naszego trzymamy, o wyruchanie którego mam honor Prześwietnych Stanów dopraszać się, z którego się dokładnie Najjaśniejszy Panie uwiadomić zechcesz, iak czuła y wierna była Administracya tego Skarbu przez godne Osoby sprawowana, które ze sobie zażyły spra-



„wiedliwe, y W. K. Mości Pana mego Miłościwego y Prześwietnych Sta-  
„now względę, prawdziwie zaświadczam, a o kwit dla nich suo loco domo-  
„wić się mezaniedbam. „

JP. Radzymiński Pośel Kaliski szofły:

„Z umieszczenia w rządzie Delegowanych ze Stanu Rycerskiego do wy-  
„suchania rachunków y czynności Skarbu Kommissyi W. X. Litt: rzetelną  
„y żadney niepodpadać wątpliwości nim przyniość W. K. Mości y Prze-  
„świetnym Stanom postać, należy mi najprzód uprzątnąć włożone przez In-  
„strukcyą Generału Wielkopolskiego obowiązki w oświadczeniu u Tronu  
„głębokiego podziękowania, za te nieustanne Oycowskię pieczy dowody,  
„które widocznie po wszystkich Narodu Polskiego granicach są głośne y  
„widome. Niechęć uszczególniać tą razą tak wielkich czynów, któremi  
„pod Panowaniem W. K. Mości napelnieni zostają mieszkańcy. Pominam  
„tych Praw zbawiennych postanowienie, wprowadzenie dobrej Administra-  
„cyi w wszystkie rzędy części, która szczegulney y powszechny szczęśliwo-  
„ści nieodmiennym będzie zamiarem.

„W doniesionej na dniu wczorajszym od Delegowanych do odbiera-  
„nia rachunków Kommissyi Skarbu Koronnego relacji, miałeś W. K. Mość  
„y Prześwietne Seymujące Stany, przytoczoną notę, z zamieszczeniem zażale-  
„nia Obywatelskiego na Kommissyę Skarbu Koronnego, która pomimo Pra-  
„wa Traktatowego 1773. Roku Folio 76. Art. 4. ferowanego, Cło od Oby-  
„watelów po nad granicą mieszkających, rozdzielne Poselskie mających,  
„od Dochodów z kraju do kraju, to jest z Dobr do Dobr przewożonych  
„na własny użytek odbiera. Nie jest to szczegulnym Prowincyi Wielkopol-  
„skiej czujących Obywatelów swe pokrzywdzenie wnioskiem, bo Prawo prze-  
„zemnie nadmienione nietylko Obywatelów Prowincyi Wielkopolskiej od  
„tegoż Cła uwalnia, ale również Obywatelów Prowincyi Małopolskiej y  
„W. X. Litt: rozdzielne Poselskie mających w kraju Polskim y zakordonowa-  
„nym.

„A lubo w tej materii mam Projekt usposobiony, który że w pier-  
„wszeństwie do Łaski Stanu Rycerskiego oddać zamysliłem, tak zamawiam  
„sobie JW. Mci Panie Marszałku, aby po rozłączeniu się w pierwszeństwie w  
„Izbie Stanu Rycerskiego do uwagi był podany.

„Z Urzędowania zaś mego jest mi prawidłem uwiadomić W. K. Mość  
„y Prześw: Seymujące Stany o postępowaniu Kommissyi Skarbowey W. X.  
„Litt: a lubo w tak wielkim zbiorze kłóg Dochodów y Expenfów, w li-  
„cznym rodzaju podatowania, bo w czternaściu gatunkach niedosyć mie-  
„liśmy czasu, przecież w ciągu tej pracy wglądaliśmy w wszystko iak naysci-  
„sley, konnotowane na Selsiach w szczegulności zapytania y odpowiedzi,  
„niemałoby zabrały tak drogiego dla Obrad publicznych czasu, gdybym w  
„każdym podatowania rodzaju miał tłumaczyć, o których porządku W.  
„K. Mości y Prześw: Stanom poprzednicze głosy uwiadomić niezaniedbali,  
„niektóre zaś uwagi przyłączyć postanowiłem. Szczegę naszą było chęć  
„w pierwszeństwie odebrać od Skarbu W. X. Litt: rachunek z dochodów y  
„Expenfów od ostatniego kwitu 1778. Roku teży Kommissyi Służącego. Na  
„co też Kommissya dała swą odpowiedź, iż Extra Kommissya moc Sądow-  
„czą mającą w 1780. Roku udziałana za Rat 5. to jest Marcową y 7brową  
„1778. tudzież Marcową y Septembrową 1779. y Marcową 1780. Roku  
„swym obięta rachunkiem. A że przynajmniej informatorie powziąć usiło-  
„waliliśmy wiadomość o rzeczach w tymże Dekrecie Dochodów y Expenfów  
„Skarbowych zamieszczonych, z podanych Tabelow różnego rodzaju do-  
„chodów za też powyżey wzmiankowane Rat 5. okazała się Summa  
12,168,129.

„12,168,129. gr: 12. przyłączyła też Extra-Kommissya Dekretem swoim  
„Expenfa do 1780. Roku również za Rat 5. wynoszące Summę 12,048,138.  
„gr: 28. Decesu w kwartach, w procentowym funduszu, umorzenia długów  
„okazało się 14167. remanentu pozostało z Rat 5. do następujących Rat 4.  
„od 1780. Roku 105890, gr: 10. wyrównał się podany Expenf z Perceptą  
„z Rat 5. wynoszący Summę 12,168,129. gr: 12.

„Po załatwionych Dochodach y Expenfach Dekretem Extrakommis-  
„syi obiętych z Rat 5. niezaniedbaliśmy o Summach tymże Dekretem wyni-  
„kłych mieć zawiadomienie, tych liczba z rachunku 1780. Roku za należą-  
„cą w istocie Skarbowi Dekretem przyłączona na różnych Osobach, to jest  
„na JW. JP. Tyzenhauzie Podskarbin Nadwornym W. X. Litt: tudzież y na  
„Officyalistach Skarbowych do dochodzenia wytknięta 717,326. gr: 6. ex ad-  
„iudicatis tymże Extrakommisysy Dekretem pro expensis & duplici pensione  
„na mocy Prawa 1635. Roku, Vol: 3. Fol: 606. ad Fol: 908. także Roku 1570.  
„Vol: 2 do Fol: 818. y Roku 1591. Vol: 2. Fol: 1367. przyłączono Summę  
„1,361,259. gr: 15., co wynosi w szczegulności Summa Extrakommisysy sędzo-  
„na na Osobie JW. Tyzenhauza Podskarbiniego W. X. Litt: pominiawszy inne  
„1,802,572. gr: 9. Podał wprawdzie swe uwagi do Delegacyi tenże JW. JP.  
„Podskarbi do roztrząśnienia y poznawania nieprawności Dekretu z zanie-  
„sionym Manifestem.

„Lecz Królu Nayaśniejszy, że nie było naszym dziełem wchodzić w  
„treść poznawania Dekretu Extrakommisysy, ten naganiać ani uwielbiać za-  
„dnym nie jest nam zamiarem, ale Oycowskim względem W. K. Mości y  
„Prześw: Seymującym Stanom istność rzeczy tegoż Dekretu Osoby niektó-  
„re na majątku y na Ślawie dobrego Imienia ukarać iegoż uchylene lub  
„umocowanie polecam.

„W odmienney postaci Kommissya Skarbu W. X. Litt: usprawiedliwiła  
„Dochody Rat 4. 7brową 1780. Marcową y Septembrową 1781. y Marco-  
„wą 1782. Roku w rachunku przed nami Delegowanymi usposobionym zło-  
„żywszy Regestra różnego podatowania rodzaju też luźniąc żadnych nie-  
„dostrzeżemy omyłek, któreby być mogły grzechem Osobom składają-  
„cym Kommissyę Skarbową W. X. Litt: Położywszy na czele Dochodów  
„Skarbowych Summę remanentową z Rat 5. 105668. gr: 21. przyłączywszy  
„wszystkie rodzaje podatowania z Rat 4. z powyższym remanentem, o-  
„kazała się Summa 10262112. gr: 10. Powiększona byłaby mogła Percepta Skar-  
„bu W. X. Litt: gdyby Skarb Prowentem Tabaki, z której wpłynęło do Skar-  
„bu z Rat 2. to jest od 1. Kwietnia 1781. do 1782. Roku do Marca 179769.  
„gr: 21. miał moc rządzenia. Równą Summę składająca kompania z teży  
„zyskuie Tabaki wytraciwszy expens na Officyalistów na Procent Dystrybu-  
„torom na Regenta Tabaki okazało się Summa 58205. gr: 25. niezoślato więc  
„czysłego Prowentu z Tabaki tylko 120736. Złotych.

„Przyłączyła też Kommissya Tabelę przy złożonych Regestrach Epen-  
„fowych, przyśtoowała oraz y kwity, w których okazało się Expenfu  
„9,783,344. gr: 28. na Remanentach pozostałych 474284. gr: 19. in natu-  
„ra 4482. z funduszu umarzającego długi, oraz przy JP. Sakko Architekcie  
„Skarbowym pozostałych pieniędzy wynosi Summa ogólna 17165. gr: 14.  
„wynosi ogólny remanentowy Summy tak z gatunków różnego rodzaju,  
„iako też z Summy w gotowiznie zostającej, tudzież Summy istotney De-  
„kretem Extrakommisysy sędzoney na JW. Tyzenhauzie Podskarbin Nadw-  
„Litt: y innych Officyalistach wraz z Summą ex adjudicatis pro expensis  
„& duplici pensione przyśtoowaną rzeżaltem 2,595,205. gr: 29.

„Ułatwiwszy włożonego Delegacyi obowiązku warunek torem postę-  
„pując delegowanych do odebrania rachunków y czynności Skarbu Koron-  
2 b



„nego, którzy w głosach swoich na dniu onegdajszym zalecili do Tronu W. K. Mości y Prześwietnym Stanom JW. Kolsowskiego Podskarbiego Nadwornego Koronnego wyługi, w nadgodę których, aby pozyskał penję równającą się Podskarbiemu W. X. Litt: nieję również pracowitością y usługami w Ojczyźnie zaszczyconego Męza JW. Gurowskiego Marszałka W. X. Litt: do Tronu W. K. Mci y Prześwietnych Stanów żądanie, aby penję mógł mieć porównaną z Marszałkiem W. Koronnym.

„Królu Najjaśniejszy, y Prześwietnie Seymujące Stany, zbliża się moment usunięcia naszego od nayprzyjemniejszej W. K. Mci obecności y przejścia do Izby Pofelskiej, a to rozłączenie byłoby dla Stanu Rycerskiego nayprzykrywsze, gdyby niepochodziło z nakazu Prawa. Będzie naszą chęcią y usiłowaniem zarządzać potrzebom krajowym, które nam przezorne y dobrodliwe od nayłaskawiejszego Tronu obawiają Propozycye.

JP. Przeciszewski Pofel Zmudzki siodmy:

„Najjaśniejszy Królu Panie inoy Miłościwy, Prześwietnie Seymujące Stany:

„W sercach y umysłach mieszkańców tego wolnego Narodu, który opatrność pod Panowania opiekę W. K. Mości oddała, brzmi te hasła, że jesteś Najjaśniejszy Panie Jego Miłością y rokoszją. Świadkiem tego wyznania, są wszystkich Woiewodztw, Ziem, y Powiatów Połom dane Instrukcy, na czele swoim hold winney W. K. Mci wierności niolące, którzy tym chętnie ten słodki od Xięstwa Zmudzkiego na mnie włożony obowiązek wykonywam, im gruntowniej znam Cię być Najjaśniejszy Panie naygodniejszym chwały.

„Wszystko winniśmy troskliwości W. K. Mci, co z utworzenia różnych Magistratur kray ma użytku. Dla pewności Skarbu ustanowiona Kommissya, dla strzegących Skarbu przepisane są obowiązki, dla examinowania których, mając honor być wyznaczonym, szczególnym (dla ofszędzenia drogiego Radom czasu) nie zatrudniam okoliczności powtarzaniem. Uprzedziło już w tym wierne W. K. Mości y Prześwietnym Rzeczypospolitey Stanom od JW. Xiędza Biskupa Zmudzkiego y dalszych JW. Delegatów doniesienie, dodać tylko między materyą Skarbu, te uwagi jest moim przekonaniem.

„Z szczególnych Woiewodztw podatkow, ogulność składa się Skarbu, dla równej też zachować się powinney po Woiewodztwach cyrkulacyi pieniędzy, rozdysonować pożytecznym byłoby, w każdym konfyslencyi woyska.

„Xięstwo Zmudzkie w wyższej proporecy nad inne Woiewodztwa do Skarbu publicznego opłacające Podymnego podatek, szuka łaskawego dla siebie udziału, aby z konfyslencyi woyska, utrzymać mogło cyrkulacyę pieniędzy, podpomoc Obywatelów, y w stanie onych sposobności do dalszej Skarbowi opłaty zachować.

„Xięstwo Zmudzkie część wiernego ludu twego Najjaśniejszy Panie, suppliknie względów W. K. Mci Pana naszego Miłościwego y Prześwietnych Stanów, o lokowanie przy Granicach Państwa Pruskiego, Woyska krajowego, aby te zaślania, od gwałtownych częstokroć zdarzających się wzbunków.

„Te moje o interesy współ-braci ogulny przymowienie się u Tronu W. K. Mci P. N. Miłościwego w naygłębszym respektie składam, a zachowuję sobie w Prześwietny Izbie Rycerskiej tego żądania powtórzenie.

JP. Karwicki Pofel Sandomirski, osmy:

„Miłą nader dla mnie jest powinnością, y równym sercem wiernie za-

„wsze ku Maieństwu przywiązanego, ukontentowaniem, pełnić obowiązki na mnie włożone przez Braci naszych w domu pozostałych, y usta otwierać w tey obrad Publicznych świątnicy, od winnego naypierwey podziękowania W. K. Mci Panu memu Miłościwemu, za troskliwość Jego o dobro publiczne staranność.

„Imieniem tych tedy, którzy nas wzywają za tłumaczów myśli swoich, składam u Tronu W. K. Mci Pana naszego Miłościwego wdzięczności nieśmiertelney oświadczenia, za Oycowską Jego nad nami opiekę, łącząc prośbę naypokorniejszą, abyś dochowując naydaley Miłości Ojczyźnie, non quia magna, sed quia tua, nieprzesławał zarządzać o iey powodzeniu. Na izym Prześwietnie Rzeczypospolitey Stany jest interesem, wspierać zbawienne J. K. Mości Pana naszego Miłościwego usiłowania końcem ratunku potrzebnego, w przeświadczeniu z natury krajowego rządu wypływającym, że iak Narod bez Króla, tak też y Król bez pomocy Narodu, próżnoby myślał o skutecznym dla nas uszczęśliwieniu.

„Włożony na mnie obowiązek, od współ-Kollegów moich wyznaczonych do wyexaminowania iak naydokładniejszego Kommissyi Skarbu W. Xięstwa Litt: w annotowaniu czynności naszych, y coby tylko widzieć nam się zdało, czyli to pożytecznego dla krayu, czyli też szkodliwego dla tego, lub w czynby złe zarządzanie tey Jurysdykcyi Skarbowey okazało się, abym wiernie W. K. Mci Panu naszemu Miłościwemu y Prześwietnym Rzeczypospolitey zgromadzonym Stanom donioś.

„Niolę tedy te do was Prześwietnie Rzeczypospolitey zgromadzone Stany, dzieło prac naszych, usprawiedliwiam się wam, gdy wierny czynności Skarbu W. X. Litt: czynię Raport, w którym gdy co zdóżnogo uyrzycie, do was należeć będzie poprawić, aby kray z dobrego rządu, Obywatel z niedziżności profitowali.

#### RELACYA KOMMISSYI SKARBU W. X. LITEWSKIEGO

Przez Nas Delegowanych od Stanów zgromadzonych do wyexaminowania, na dniu 11. Sbra zaczęta, a dnia 19. tegoż Mieścią zupełnie zakończona y przed Stanami Rzeczypospolitey powiedziana.

KOMMISSYA Skarbu W. X. Litt: nie zyskawszy na Seymie przeszłym w Roku 1780. kwitu, tylko zaszczycała się tym, który w Roku 1778. od Stanów Rzeczypospolitey odebrała; przeto my Delegowani przystąpiliśmy do wyexaminowania Skarbu W. X. Litt: od ostatniego Kwitu wydanego w Roku 1778.

„A że Skarb W. X. Litt: już się z swoich czynności explikował podwukrotnie, bo raz w Roku 1780. przed Delegowanymi od Stanów Rzeczypospolitey; powtórę przed Extra Kommissyą w tymże Roku przez Seym wyznaczoną z mocą sądowniczą; y Delegowanymi od Stanów Rzeczypospolitey; y Delegowani od Kommissyi Skarbu W. X. Litt: złożyli przed Nami Xięgi wszystkich Prowentów y Expensów rękami JW. Delegowanych podpisane, nadto y Dekret Extra-Kommissyi, który zupełną kalkulacyą Skarbu W. X. Litt: obciąż z tychże Rat pięciu; przeto my dla iak naydokładniejszej uczynienia wiadomości Stanom zgromadzonym Rzeczypospolitey y iak nayle-



„ pższego zainformowania się o wszystkich przychodach, wychodach, remanentach-  
 „ y adjudicatach z Dekretu Extra-Kommissyinego; przyśpiliśmy do wyexami-  
 „ nowania Skarbu W. X. Litt: z Rat dziewięciu; to jest od Roku 1778. od osta-  
 „ tniego Kwitu do Roku 1780. ad imam Martii; lecz z tych Rat pierwszych  
 „ pięciu, to jest do Roku 1780. z Ratą Marcową *informatoris* tylko; z następu-  
 „ jących zaś Rat czterech *calculatoris*; z tych tedy Rat pięciu okazało się Pro-  
 „ wentu generalnego dla Skarbu Rzeczypospolitej W. X. Li-  
 „ tewskiego Złotych Polskich - - - 12168, 129. gr: 12. den: 1.  
 „ Expensy tak przez JW. Delegowanych w Roku 1780  
 „ podpisane, iako y Dekretem Extra-Kommissyiny  
 „ approbowane - - - Zł: Pol: 12,048, 138. - 28. - 3.  
 „ Decesu w tymże Rachunku położonego idque:  
 „ w Kwartach - - - Zł: Pol: 163. gr: 6.  
 „ w Procentowym - - - 438. - 1.  
 „ Do funduszu umarzającego długi Rze-  
 „ czypolitej odłożone na Per-  
 „ ceptę - - - Zł: Pol: 9623 - 1. d. 3.  
 „ Summa decesu Zł: Polskich - - - 14,167. - 8. - 3.  
 „ Remanentu pozostałego z tych Rat pięciu, a do explika-  
 „ cyi w Roku 1782. zostawionego Zł: Polskich - - 105,890. - 10. - 4.  
 „ Wynosi tedy Summy generalney z Decesem y Re-  
 „ manentami z Rat pięciu, to jest ab anno 1778. ad an-  
 „ num 1780. z Ratą Marcową podług pokładanych Re-  
 „ gestrow z podpisem Delegowanych Dekretem Extra-  
 „ Kommissyiny zaiętych - - - Zł: Pol: 12,168, 129. - 12. - 3.  
 „ A że ieszcze z tego Dekretu Extra-Kommissyinego okazują się Decesa na  
 „ różnych Ofobach, a z tych największe na JW. Tyzenhauzie Podskarbm Na-  
 „ dwornym Litawskim; tudzież *Adjudicata ex male gestis* tymże Dekretem przy-  
 „ sądzone; Przeto donieść Stanem zgromadzonym Rzeczypospolitej o tym jest  
 „ naszą powinnością;

## D E K R E T A

w Extra-Kommissyi Seymowej zaślę.

1mo.

„ Względem Remanentow na JPP. Orzełce, Kolbie, Wafilewskim, Borko-  
 „ wskim, Pawle Jagminie y Franciszku Gorskim.  
 „ Wypadł Dekret Roku 1782. Czerwca 1. Dnia.  
 „ Przyśadzono na JP. Orzełce - - - Iloizny Zł: 18297. - 15  
 „ In duplci solutione - - - 26,595. - 10,342. 25.  
 „ Expensu prawnego - - - 450. -

„ Na

„ Na Jmci Panu Kolbie - - - Iloizny - 518 - 6.  
 „ Expensu - - - 40. - 558. - 6  
 „ Na JP. Borkowskim - - - Iloizny 1526. -  
 „ Expensu - - - 20. - 1,546. -  
 „ Na JP. Pawle Jagminie - - - Iloizny 1490. 26.  
 „ Expensu - - - 50. - 1,540. 26.  
 „ Na JP. Gorskim - - - Iloizny 4469. 20.  
 „ Expensu - - - 50. - 4,519. 26.  
 „ Termin Exolucyi 15. Lipca 1782, Roku naznaczony; a w kwe-  
 „ stych Remanentow na JPP. Felixie Jagminie y Kaczyńskim szuka-  
 „ nych, do ordynaryiney Kommissyi odeślano.

2do.

„ Względem Remanentu na JP. Czyżu poszukiwanego.  
 „ Przyśadzono na JP. Czyżu Iloizny remanentowey Zł: 13,700. -  
 „ In duplci pensione - - - 27,400. - 41,150. -  
 „ Expensu - - - 50. -  
 „ Na JW. Giełgudzie Kasztelanie Zmudzkiem ex vi poręki po-  
 „ ciąganym, y *præiuramento* uwolnionym od poręki pro  
 „ expensis tylko - - - 400. -

3tio.

„ A względem Remanentu z Rat pięciu od Marcowey 1778. inclusive z  
 „ nią pod wyrok Extra Kommissyi wziętego Dekretem w Roku 1782. Augusta  
 „ 1. dnia ferowanym, a z. Oktobra promulgowanym, po ustanowieniu kaźde-  
 „ ratnich pewnych y niezawodnych Percept, po rekognoskowaniu y przyjęciu  
 „ kaźdey Raty afsygnowanych Expens z ostrzeżeniem bezpieczeństwa dla Skarbu  
 „ Litewskiego przyśadzono y uznano:

„ Idque po Racie Marcowey 1780. y po przyśadzeniu w poprzedzonych  
 „ Ratach zalegających Summ poniżej wyrażonych znaleziono Remanentu Zł:  
 „ Pol: 107,515. to jest: gotowizną w Kasis być mianą Zł: Pol: 39,694. gr: 17.  
 „ y pół, y zalegającami w teyże Kasis okazujące się Zł: Pol: 1624. gr: 17.  
 „ Te obie Summy przez Dekret na JW. Tyzenhauzie Podskarbm Nadwornym  
 „ Litt: wskazane; a zaś za rewersami Kasis służącami na Officialistach Zł: Pol:  
 „ 1208. gr: 12. w Remanentach in Fundis Zł: 64,987. gr: 20. Te obie Sum-  
 „ my przez rachunek na ten Seym sporządzony obiać się mające w Dekrecie  
 „ położonym. A zatym.

1mo.

„ Zabrane z kasy za Kwitem JW. Podskarbmego Nadwornego Litt:  
 „ Jegomości Pan Baranowiczowi wydanym y za kwitami Jego Subalternów  
 „ Summy po Racie Marcowey 1780. Roku; w co y Summy dwie: idque Zł:  
 „ 39,694. gr: 17, oraz Zł: 1624. gr: 17. wchodzi; y Summę 553,232. wyno-  
 „ szą; Po wytrąceniu trzeciej części na Cło J. K. Mci przez JW. Podskarbmego  
 „ Nadwornego Litt: administrowane Zł: 180,505. gr: 28. y z Cetnarowego Zł:

Cc







„ Prowentow publicznych technawszy się na czas y mieysce . wyznaczone do  
 „ wypłaty , coby przy nim zostawało niestała , takowy każdy z delaty Skarbo-  
 „ wey *in panas confiscationis Bonorum* kondemnowany być ma ; a takowych  
 „ sublewacya y Listy Królewskie ratować nie mają . *Loco secundo* : A w tych  
 „ Sądach WW. Deputaci podług Konfytucyi dawnych , osobiwie terażnieysze-  
 „ go postanowienia postąpić mają . *Poczwarte* Konfytucya 1654. Vol: 4. fol  
 „ 445. tit: = *Sposob dochodzenia zatrzymania Retentow* = Konfytucya 1629.  
 „ y inne wszystkie o Retentach *cujuscunq; Status & conditionis* zatrzymanych  
 „ Rzeczy-pospolitey Podatko-*y in toto* reasumowała y *triplici pensione* każdego Re-  
 „ tentora karać kazała . y co do tego Dekretu wiele innych Praw cytują .

„ Dekreta Extra-Kommissyine dość widoczną dały z siebie explikacyą . gdy  
 „ podług Praw zwyż wzmiankowanych krzywdzicielow Skarbu Publicznego  
 „ ukarały .

„ Od Roku 1778. okazali Delegowani od Skarbu W.X.Lit: to jest od kwitu  
 „ ostatniego 1778. Roku z Rat pięciu Percepty generalney na umorzenie dłu-  
 „ gow Rzeczy-pospolitey Konfytucya 1776. Roku approbowaney zlit: Pol:  
 „ 383,680. Podobnież y Expens produkowali wynoszącą złotych 383,680 . gro-  
 „ szy 4½ . A że w tę expens wchodzi wypłacenie Penfyi zaległej Radney 5250.  
 „ złotych groszy 20. Xięciu Radziwiłowi Kasztelanowi Wileńskiemu; tudzież  
 „ złotych 610. y groszy 22. Penfyi Radney Xięciu Sułkowskiemu, y te obydwie  
 „ Summy za asygnacyą Rady Nieustaiącey od Skarbu W.X. Lit: z tego Fun-  
 „ duszu są wypłacone w Roku 1778. przed zakwitowaniem Kommissyi, y lu-  
 „ bo ta Percepta y Expens w Roku 1780. przez Delegowanych jest podpisana,  
 „ iako *pranotatorid* z Raty Marcowey 1778. na Rachunek 1780. Roku wpada-  
 „ ła, y Dekretem Extra-Kommissyiny w roku 1782. obięta : atoli że Prawo  
 „ 1776. uczy nas, iż pieniądze z Percept Funduszu umarzającego długi Rzeczy-  
 „ pospolitey pod żadnym pretextem na inne potrzeby używane być niepowin-  
 „ ny ; przeto z obowiązku moiego donieść Stanom Rzeczyplitey powinieniem.

„ Z następujących teraz Rat czterech to jest Septembrowey 1780. Marco-  
 „ wey y Septembrowey 1781. y Marcowey 1782. z lat dwóch, od pierwszego  
 „ Marca 1780. do 1. Marca 1782. Roku JPP. Delegowani od Skarbu WX, Lit:  
 „ przed nami Delegowanemi od Stanow Rzeczy-pospolitey *calculatorid* expliko-  
 „ wali się, y Regestra wszystkie rodzajow Percept y rodzajow Expens Prawem  
 „ wyznaczonych nam złożyli ; weszliśmy w głąb poznania y obrachowania iak  
 „ naydokładnieyszego wszystkich przychodow y wychodow Skarbu WX.Lit:  
 „ abyśmy, cokolwiek czyli to z pożytkiem dla kraju czyli z uszczerbkiem Skar-  
 „ bu co się dzieie, dożyć mogli, y o tym wezśnie Stanom zgromadzonym  
 „ Rzeczy-pospolitey donieśli.



Summaryusz Percept Skarbu Litewskiego z Rat czterech Se-  
ptembrowey 1780. Marcowey y 7browey 1781. y Mar-  
cowey 1782. Roku na Sejm teraźniejszy 1782. do kalku-  
lacyi podanych.

	Należność z z Rat 4ch		Wybor		Remanent.	
	Złote	gro	Złote	gro	Złote	gro
1 z Remanentow z Rachun- ku 1780. Roku	105,668	21 <sup>2</sup>	- 22,246	7 <sup>1</sup>	83,422	14
2 z Podymnego	4,128,577		4,128,577		-	-
3 z Czopowego 10. gro- sza	541,104	9 <sup>2</sup>	- 541,104	9 <sup>2</sup>	-	-
4 z Kwarty sówitey	2224,747	1 <sup>1</sup>	2224,747	1 <sup>1</sup>	-	-
5 z Pogłownego Zydo- wkiego	626,158	22 <sup>1</sup>	- 626,158	22 <sup>1</sup>	-	-
6 z Młynowego	63,656		- 63,656		-	-
7 z Czynszu Magdebur- skiego	61,453	9 <sup>1</sup>	- 61,453	9 <sup>1</sup>	-	-
8 z Procentowego w dwóch Ratach	182,505	5 <sup>1</sup>	182,505	5 <sup>1</sup>	-	-
9 z Cel Spławnych y Łą- dowych	1755,276	25 <sup>1</sup>	1444,500	14 <sup>1</sup>	310,776	11
10 z Czopowego Mieyskie- go	380,408	6 <sup>1</sup>	391,533	13 <sup>1</sup>	78,854	23 <sup>1</sup>
11. od ciepła Kart.	5,344		- 5,344		-	-
12. z Procentu Tabacznego za rok	120,736	1 <sup>1</sup>	119,504	28 <sup>1</sup>	1,231	1 <sup>1</sup>
13. z Kwadrupli wakancyi &c.	- 66,476	27 <sup>1</sup>	- 66,476	27 <sup>1</sup>	-	-
Summa	11,026,112	10 <sup>1</sup>	9,783,344	21 <sup>1</sup>	1,242,768	19 <sup>1</sup>

Expens z takowey Percepty.

	Złote	gro
1. Na dochod Skarbowi Najjaśniejszego Pana	2,666,666	20.
2. Na Departament Wojskowy	4,600,000	
3. Na Departament Marzałkowiki	233,246	18 <sup>1</sup>
4. Na Departament Kanclerski	211,000	
5. Na Na Departament Skarbowy	452,220	15.
6. Na różne Expensy Konfyrucyjne	1,496,666	20.
7. Na zaspokoienie zaległych Pensyow, bonifikacya Wojska za niedobory Procentowego y inne Ex- pensy	119,944	14 <sup>1</sup>
Summa Expensy	9,783,344	25 <sup>1</sup>
Remanentu w Kafsie in natura	4,482	22 <sup>1</sup>
Remanentu na różnych, co jest osobno w Tabeli Re- manentowey wydemonstrowano	474,254	19 <sup>1</sup>
Summa Ezpensy z Remanentem iak Perceptta	10,262,112	10 <sup>1</sup>

S. Giedroyc B.Z. Prezydencyjny mp.

Jan Dunin Karwicki Posel Sando-  
mirski Piore trzymający w Députacyi.  
Dd

Summaryusz Percept na Fundusz umorzenia Długow Rzeczy-  
pospolitey Konstyt. 1776, Roku determinowanych.

W Racie 7browey 1780.

Z Percept Funduszu Cywilnego	f. 125,000	} ef. 131114. 26 <sup>1</sup>
Ex Subsidio Charitativo	f. 50,000.	
Z Czynszu Emfiteutycznego	f. 6,114. 26 <sup>1</sup>	

W Racie Marcowey 1781.

Z Percept Funduszu Cywilnego	f. 125,000.	} ef. 131,181. 12 <sup>1</sup>
Ex Subsidio Charitativo	f. 50,000.	
Z Czynszu Emfiteutycznego	f. 6,181. 12 <sup>1</sup>	

W Racie 7browey 1781.

Z Percept Funduszu Cywilnego	f. 125,000.	} ef. 134,889. 26 <sup>1</sup>
Ex Subsidio Charitativo	f. 50,000.	
Z Czynszu Emfiteutycznego	f. 9889. 26 <sup>1</sup>	

W Racie Marcowey 1782.

Z Percept Funduszu Cywilnego	f. 125,000.	} ef. 135,170.
Ex Subsidio Charitativo	f. 50,000.	
Z Czynszu Emfiteutycznego	f. 10,170.	
Summa Effi.	f. -	734,356 16 <sup>1</sup>

Expens z tegoż Funduszu umorzenia Długow.

Na umorzenie długu Rzeczypospolitey  
do Kasy Najjaśniejszego Pana w Ratach  
czterech wypłacono

Za Dekretem Komisji Likwidacyi- ney JO. Xieciu Sapieży Kanclerzowi W.W. X. Litt: w Racie Marcowey 1781.	f. -	33,333. 10.
Dla Komisji Likwidacyiney na grosz sześćdziesiąty	f. -	7,953. 26 <sup>1</sup>

Najjaśniejszym Krolewicom Polskim  
in vim należności Dekretem Likwidatorskim  
w Roku 1776. zaszły ostrzeżone wypłaco-  
no.

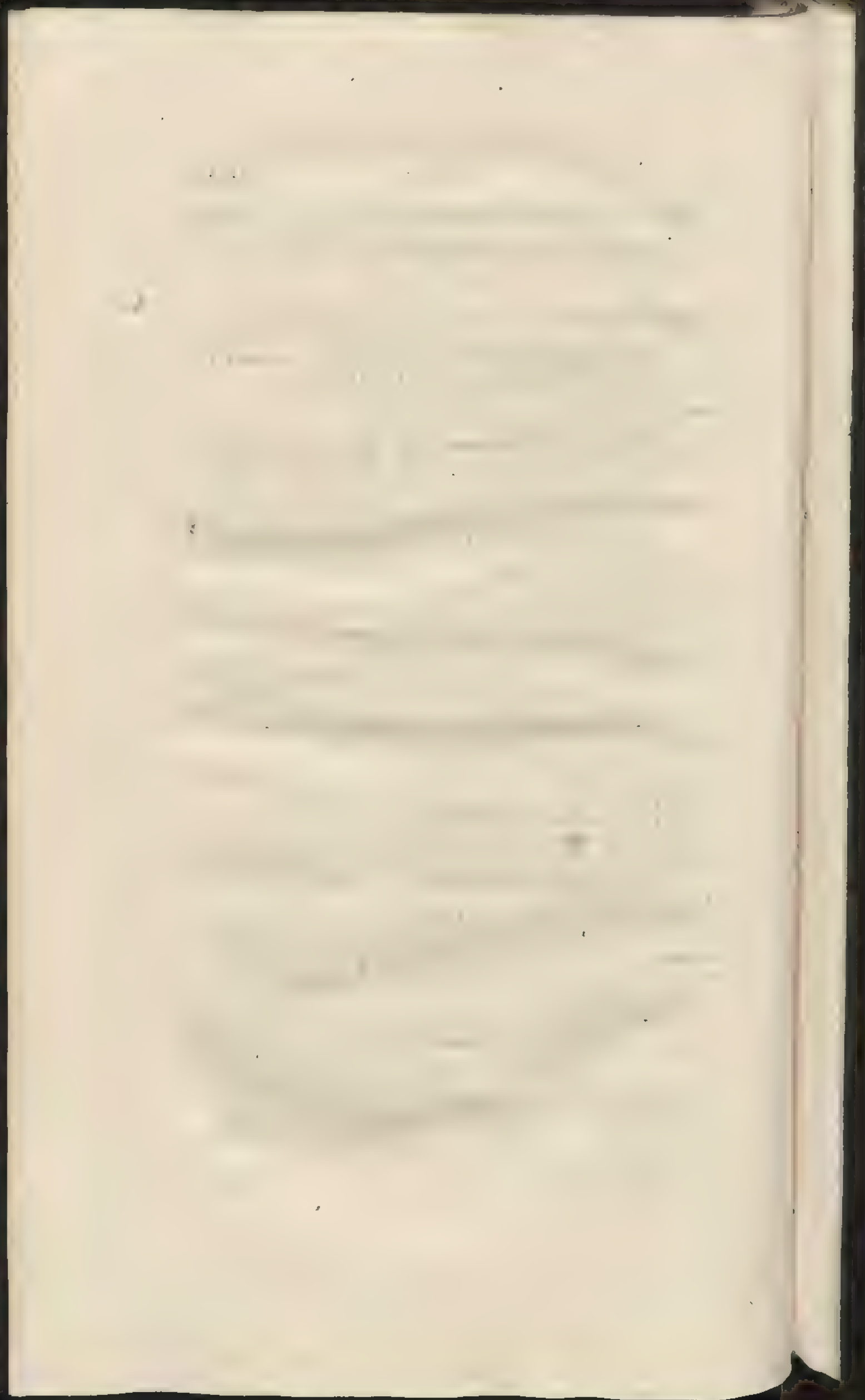
Summa w Expensie	f. -	81,069. 10.
Remanentu w Kafsie	f. -	10,000. 1.
Summa Expensy z Remanentem	f. -	734,356. 16 <sup>1</sup>

S. Giedroyc Biskup Zmudzki Prezyd. mp.

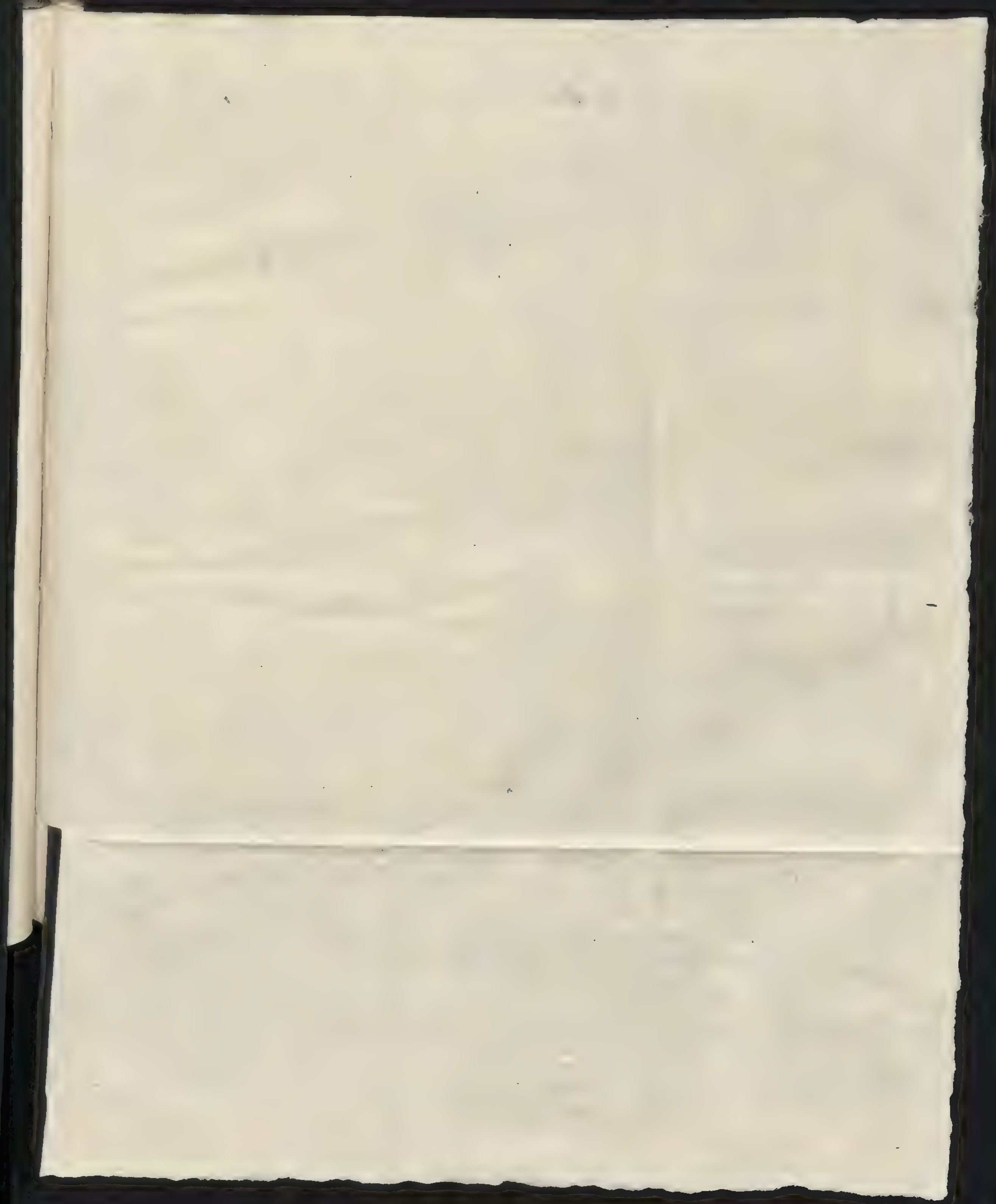
Jan Dunin Karwicki Posel Sando-  
mirski Piore trzymający w Dep.

Dd ij











[illegible]

Takową Tabellę Remanentów Skarbu Litewskiego *ad futurum Calculum* zostających się z Rachunku 1782. Roku y Dekretu Extra-Kommissysy wy  
ciągnioną y przy Rachunkach położoną, po zweryfikowaniu szczegółów w tey Tabelli wyrażonych podpisujemy: Dan w Warszawie na  
Sefsy Delegacyi Seymowej Rachunki Kommissysy Skarbu Litewskiego *examinujący* Roku Tyśiąc Siedmset Ośmdzieśiat drugiego, Miesiąca  
Października Dziewiętnastego Dnia.

Jan DUNIN KARWICKI Poseł Sandomirski  
Pióro trzymający w Deputacyi.







„ JW. Gurowski-Marczałek W.W.X. Lit: jako wuławnych Rzeczy po-  
 „ spolitey zofnający usługach sprawiedliwą mając sobie wyznaczoną Penfya gdy  
 „ icy dotąd odebrać nie mogli, zaniósł do nas zażalenie swoje na Kommissyę.  
 „ Skarbu W.X. Lit: Zapytani od Nas Delegowani od Skarbu W.X. Lit: na te za-  
 „ żalenie odpowiedzieli: że za zwrościem Retentow oświadczyła Kommissya  
 „ temuż zapłacić, a w tym czasie funduszu na to nie miała.

„ JP. Kurzeniecki Chorąży Piński Starosta Szymański złożył przed nami  
 „ Delegowanymi zażalenie przeciwko Kommissyi Skarbu W.X. Lit: że też za-  
 „ miał 3425. złotych groszy 18. należących do Skarbu *dupli quarti* przy bra-  
 „ niu się do Polskiej Starostwa Szymańskiego *ad Jus Emphyteuticum post de-*  
 „ *cisionem* Oycy swego Marczałka Pińskiego przez Lufracyę 1765. wykładowa-  
 „ nych, do ktorey Prawo 1775. referować się nakazało, arbitralnie zapłacić ka-  
 „ zala 6850. złotych groszy 21. szel. 1. a przeto nad Lufracyę 1765. uczyniła  
 „ jasne *prajudicium* na rok powiększając Podatku 6848. złotych. J w samym  
 „ Liście wyznaczającym Dworzanina do podania, sama wyznaje: że się stosowała  
 „ do Lufracyi 1765. y do wydanego od W.K. Mci *Diploma*; a przecież *aggra-*  
 „ *uaciam* wyciągnęła. Przytym też Kommissya arbitralnie sprowadzić kazala  
 „ do tegoż Starostwa Szymańskiego, kosztom nowego Emfiteuty Komornika dla  
 „ ograniczenia, lubo wiedzieć dobrze była powinna: że *sine precedente Decre-*  
 „ *to* być to niepowinno; a jeżeli tylko idzie o opisanie Granic, tedy Dworza-  
 „ nia podający mogli to zrobić inaczej; Juryzdykcyja Alseforska to czuć po-  
 „ winna. Na takowe zażalenie JMci Pana Kurzenieckiego Delegowani od Kom-  
 „ missyi Skarbu W.X. Lit: zapytani od Nas Delegowanych, co do wakancyi  
 „ bronili się Prawem 1775. Roku tit: Nadgroda zaśluzonym w Litwie — lata  
 „ *Emphyteusos* adasfu obięcia zachować determinującym; co do powiększoney  
 „ opłaty; w tym miejscu Kommissya Skarbu W.X. Lit: przestąpiła Prawo, gdy  
 „ nie podług Lufracyi 1765. jak Prawo mieć chciało, ale podług późniejszyey.  
 „ Co zaś do Komornika, ekuzowała się Kommissya urządzeniem swym z po-  
 „ wodu całości Gruntow Krolewskich wydanym; lecz w tym zapieżliśmy wda-  
 „ nie się w Juryzdykcyę Alseforską. Ktora to Rezolucya jest wydana Roku  
 „ 1781. dnia 22. Września podpisana przez JW. Byłrego, Zaleskiego, y Berno-  
 „ wieza.

„ Na zażalenie JW. Mierzeiewskiego Strażnika Polnego Koronnego o za-  
 „ trzymanie Tabak iego *in crudo*, to jest Tytuniow krajowych w Prowincyi W.  
 „ X. Lit: przez Officyalistow Skarbowych, explikowała się Kommissya Skarbowa  
 „ Litewska *compacto* z Kommissyą Skarbową Koronną: iż Tytunie na wzajem  
 „ bez Paszportu wprowadzone do kraju być nie mogą podług Prawa 1780. Roku  
 „ tit: Dochod Skarbu = y w tym miejscu pokladała też Prawo 1780. Roku  
 „ o wyrobionych Tabakach, tit: Dochod Skarbu W.X. Litewskiego.

„ Ze zaś Penfya Prawem oznaczona Podskarbiemu Nadwornemu Lite-  
 „ wkiemu nie była umieszczona w generalney *Expensie* Departamentu Skarbo-  
 „ wego, zapytana zofnala od Nas Delegowanych Kommissya Skarbu W.X. Lit:  
 „ dla czego należytości Podskarbiemu Nadwornemu nie wypłaciła? Odpo-  
 „ wiedzieli od teyże Kommissyi Delegowani raz: że JW. Podskarbi Nadworny  
 „ Lit: o to nie rekwirował, powtore że Skarb W. X. Lit: gdy swoją należytość

„ od JW. Podskarbiego Nadwornego Lit: odzyska, na ten czas y iego wy-  
 „ płaci w zupełności penfya.

„ JX. Bobusz Proboszcz Jeżniński w zażaleniu swoim o majątek Bohusz-  
 „ wski *in rem Fisci* w Roku 1764. Bratu iego zabrany, a w Roku 1776. iemu  
 „ przywrocony podał Nam Notę; y o tym abyśmy Stany Rzeczypospolitey u-  
 „ wiadomili, wraz z rezolucyą od Skarbu W.X. Lit: jest naszą powinnością; za-  
 „ pytali od Nas Delegowani od Skarbu W.X. Lit: tak nam się explikowali-  
 „ Konfytucya Roku 1764. majątek Bohuszowski *ad Fiscum* na użytek publiczny  
 „ determinowała, a późniejszy Konfytucya 1764. Roku, tegoż samego Bohusza  
 „ do majątku *ad Fiscum* dysponowanego przywrocila, y dochodzenie majątku  
 „ Fiskalnego kalkulacy w Trybunale Litewkim naznaczyła; a Trybunał z racyi, iż  
 „ sprawa jest *respectu Fisci* odeślał onę do Kommissyi Lit:; Kommissya zaś z powodu  
 „ poprzedzoney Konfytucyi 1764. Roku dysponującey na Seymie zdawcę ra-  
 „ chunku z tegoż majątku, sprawę tę do Seymu końcem zyskania na JW. Pod-  
 „ skarbiem Wielkim Litewskim kalkulacy odeślała. Dla prędzey eksekucyi spra-  
 „ wliwosci y zapobieżenia dalszym a niepotrzebnym sporom prawnym w od-  
 „ staniu tey sprawy od iedney do drugiej Juryzdykcyi, jest Delegowanych  
 „ zdaniem żądać względow Stanow Rzeczypospolitey, aby tę sprawę JX. Bobu-  
 „ sza, y oczekiwanie tak długie sprawliwosci odeślać do ktorey Juryzdykcyi  
 „ z mocą finalnego zakończenia y wszystkich umorzenia sporow *non obstante*  
 „ *contumacia cuiusvis partis*.

„ Zaniezione też było zażalenie od JP. Bachmińskiego: iż za Przywilejem  
 „ JK Mci kiedy Kommissya Skarbowa Litewska wyznaczyła Dworzanina do po-  
 „ dania mu Starostwa Potulizomskiego w Xięstwie Zmudzkiem leżącego, na ow  
 „ czas Dworzanin Skarbowy przez Kommissyą wyznaczony z zalecenia oney  
 „ nowym Inwentarzem y Lufracyą powiększył kwartę znacznie. Takowe-  
 „ go JP. Bachmińskiego zażalenia Delegacya od Stanow wyznaczona nie mo-  
 „ gła za stołem czynić rozeznania, iako w rzeczy *in fundo* rekognoskować się  
 „ powinney, przy doniesieniu o tey skardze Stanom zgromadzonym, mniema  
 „ że tenże JP. Bachmiński do następney Komissyi udawszy się zyszcze spra-  
 „ wliwosc.

„ Na zażalenie JX. Wodzińskiego Biskupa Smoleńskiego o nieplacenie iemu  
 „ należytości Konfytucyą 1776. wyznaczoney, Skarb Litewski odpowiedział:  
 „ iż funduszu do zaspokoienia tey pretenfii dotąd niemał.

„ Podane nam Regestra Percept przejrzelismy, y iako regularnie są ułożo-  
 „ ne, sprawliwosc dalemus zaświadczenie. Ze zaś naszym było obowiązkiem w  
 „ każdą rzecz wchodzić, iak najmocniey chcieliśmy Perceptę Cel tak ludo-  
 „ wych iako y spławnych z Instruktarzem uzualnym, gdy innego Prawem sobie  
 „ przepisanego dotąd niesporządzono, skonfrontować; lecz Delegowani od  
 „ Skarbu W.X. Lit: ani uzualnego z sobą nieprzywieźli, ani nowego niesporzą-



„ dzili, dla czego My Delegowani od Stanow podług podanych tylko Regeſtrow  
„ Perceptowych likwidowaliśmy y konfrontowaliśmy Expenſa.

„ Kommiſſya Skarbu W.X. Lit. nietylko zawiera w ſobie Ekonomią Kra-  
„ iową ale y Jurysdykcyą Sądowniczą ma do wykonywania, było naszym obowiąz-  
„ kiem weyrzeć w Protokół, roztrząsnąć tey Kommiſſyi Rezolucye, Sancita  
„ y Dekreta, jeżeli te nie ſą ferowane lub z uciążliwością Obywatelów, lub  
„ z uſzczerbkiem Skarbu Publicznego. Lecz y w to weyrzeć nie mogliśmy, gdy  
„ Delegowani od Skarbu W.X. Lit. nie przywiezieniem z Grodna Protokółow ex-  
„ kuzowali ſię dla tego, iż w tym mieſiacu Kommiſſya Skarbowa Sądowni-  
„ cza agituje ſię y te Protokóły ſą potrzebne w Kommiſſyi.

„ Aby zaś Skarb W.X. Lit. mógł regularnie okazać Perceptę y z niej  
„ wynikający Remanent na Seymie Stanom Rzeczy poſpolitey, należałoby, aby  
„ Kommiſſya Skarbu W.X. Lit. Rachunki z Komor Lądowych y ſpławnych,  
„ tudzież z Poboru Czopowego adminiſtrowanego *pro Die 15. 7bris* kończyła,  
„ a Rachunki *Quartałit* z Komor odbierała, y z temiż Rachunkami *pro Die*  
„ *1. 8bris* na Seym Delegowani y Regenci z Regeſtami y Protokółami stawiali, a  
„ Sądowa Kadencya *aby 1. 9bris* zaczynała ſię.

„ Kafa z Komor aby powinna dla ſiebie miała zawsze bezpieczeńſtwo y  
„ niepodpadała przypadkom traſiającym ſię, zdaniem ieſt naszym, aby ta z kon-  
„ woiem czyli Wojskowym, czyli Strażników Skarbowych prowadzona była,  
„ a Kommiſſya aby na konwoy nie expenſowała, bo tak Żołnierz jako y Strażnicy  
„ ſą ze Skarbu płatni.

„ Fifci Regeſt y Wexlowy aby pomiędzy kadencyami dla przedſzey ex-  
„ kucyi był ſądzony, a kadencye iuż niedwie lecz cztery aby ſprawowane by-  
„ ły ad normam rozrządzenia Kommiſſyi Skarbu Koronnego.

„ Uczyniliśmy iuż wymiar ſprawiedliwości, gdyśmy wierny W.K. Mei Pa-  
„ nu Miłościwemu y Przeſwiętnym Rzeczy poſpolitey Stanom Rapport oddali  
„ *de male & bene geſtis* Kommiſſyi Skarbu W.X. Lit. okazała w tym roku Kom-  
„ miſſya Skarbowa pilność ſwoją w dozorze dochodów Skarbu W.X. Lit. gdy nad  
„ inné lata z Cel Portowych y Lądowych pokazała ſuperaty 507,812. zł: gr: 1  
„ z Czopowego Mieyſkiego podobney Superaty zł: 111,817, a przez to dochód  
„ Skarbu Publicznego powiększyła.

„ Offycyaliści Skarbowi W.X. Lit. Regenci, którzy dawniey cztery tylko mie-  
„ ſiace przy Kommiſſyi Skarbowej obowiązani byli ſiedzieć; od Roku zaś  
„ 1781. iuż ſą przymuſzeni, nie oddalając ſię nigdzie, cały czas zoſtawać przy  
„ Kommiſſyi, znaleźli przeto względny ſprawiedliwy w Kommiſſyi Skarbowej,  
„ iż im z Percept na nieprzywidziane Expenſa w Tabelli Konſtytucyą Roku  
„ 1775. oznaczoney, powiększyła nieco płacy. Jeſt naſzą prozbą za temiż  
„ Offycyaliſtami, iako w uſtawney zoſtającemi pracy, do Stanow zgromadzo-  
„ nych Rzeczy-Poſpolitey, aby ci powiększenie dla ſiebie płacy wyrównywali-  
„ ce Offycyaliſtom Skarbowym Koronnym zyskać mogli.

Stefan Xze Giedroyc Biſkup  
Zmua: Prezyd: mp.

Jan Dwin Karwicki Poſeł Sandomirſki  
Pierotrzymający w Deputacyi.

JP. Linowski Poſeł Krakowski dziewiąty:

„ W wolnym Narodzie, gdzie udział z własności ſzczególnych do pa-  
„ bliżnych odgrywany Skarbow, ieſt skutkiem uznanej potrzeby, beſpio-  
„ czeńſtwa y rzędu; opłacania Obywatelów winny być ſzacowane wyżej, niż  
„ niechętnie gwałtem wymuszane na okup tyranom niewolników podatki.  
„ Ze ten ſam Obywatel, który dokłada ſię do części dochodu publi-  
„ cznego, ma Prawo ptzyjąć z ſzatem do rządzenia onym; ieſt to rzetelnym  
„ dobrodziejſtwem rządu, a umyſłom umięciącym ſię znajdować w każdej ie-  
„ go dobroci uſławy ſwey miłą ſwobodę, i przyjemnym powłzechancy  
„ ſzczęſliwości przewidywaniem.

„ Skarby Obojga Narodow długi zoſtawione w rękach ſwych nappier-  
„ wszych Urzędników, z łatwym od dewania Sprawy a ich rządu uchyleniem  
„ ſię, bywały ſuprem nieſkromnego ſzatuaku y bezkarnego w trudnych kraj-  
„ ekſtrazycjach na ſtronę dochodów ich obracania. Dziełem panowania  
„ Króla Obywatela ieſt poprawienie tey ſzkodliwej wewnętrznego rządu  
„ części dziełem też ieſt cnoty na Tronie oſiadley zyskać proſzczętną Naro-  
„ du miłość y wdzięczność, poprawienie wad rządu naybliżej ſzczęſliwość  
„ ludu wykaiących, nie mogło być tylko dziełem Króla, który wprzód  
„ znał Stan Obywatela mogący być pokrzywdzonym, niż ſmutną władzę Mo-  
„ narchow mogącą uciesmić.

„ Nawiąſniev Paule! pociągający obowiązkiem wykonaney w Izbie  
„ Poſelskiej przyięci, ſławami przed Tronem W.K. Mei y Wami Przeſwie-  
„ tne Stany, z ſpokojnym przekonaniem, iż co od beſtronnego ſumyſu,  
„ Obywatelskiego ſerca, pilnego uwagi dokładania zawieſe, w tym wolny od  
„ zarzutu w innego nawet ſumienia ieſtem. Ale zamilczę tego niemożę-  
„ że gdy Prawem wyznaczony czas Skarbowi Lit. przywoſenia rachunków  
„ ieſt, niezbyt poſpny, bo na dzień 10. tego Mieſiaca, w ſcieſne poſuſzeſtwa  
„ Kommiſſyi Skarbowej, tey Konſtytucyi zachowanie, czyni nayzdatnieyſzą  
„ przeſtępczoſć niezdołną wykonania tey obſzerney powinności, która wie-  
„ lorakie gatunki procentow y expenſowczych Memoryałow y zaſażeń,  
„ pytania, zarzuty, odpowiedzi, wſprawiedliwienia ſię obeymuie. Ledwie  
„ na ten oſtatni moment wydolałſmy ſię naſzemu ſumieniu W.K. Mei  
„ y Przeſwiętnych Stanow o tym, co do naſzego należało zamiar. Jeſt nam  
„ niemożliwą rzeczą zabierać tę oſtatnią dla Stanu Rycerskiego chwilę, cieleſzenia  
„ ſię obecnością doſtępnego Króla, lecz gdy tak chce naſza powinność, z niey  
„ wſkazywać ſię niechay Waſzę Przeſwiſtue! Stany zyska cierpliwoſć, a iedno-  
„ łayne Króla z Narodem choć taſemnie w ſercach oddanie ſprawiedliwości  
„ Naſzey pracy, naypodochlebneyſzą nam będzie nadgodę.

„ Przyrzeczone przez nas Tabelle procentow y wydatkow ſtoſownie do  
„ do tych, które przez Seym oſtatni y udziałną od Nawiąſnieyſzych Stanow  
„ Kommiſſyą podpisa, dały nam widzieć równą przychodowi expenſ; a  
„ obrachunek tego ku przekonaniu powłzechnem. Dziennik czynności de-  
„ legacyiſkich okazał. Od kwitu oſtatniego pięć Rat pierwſze; widzieliſmy  
„ dla wiadomości naſz tylko o związku z poſtneyſzymi czterma, a proſbo  
„ do naſzego obrachowania należącem; bo obcięcie pierwſzych Dekretom  
„ Kommiſſyi udziałney wſtrzymać chęć, wſzyſko zachować, wſzyſko wy-  
„ ſledzić ſzukając.

„ Iako dobre ſwey powinności wykonanie, nie wzdryga ſię w ucach  
„ ſwiata oalego dać z ſiebie ſprawę, owſzem w publicznej opinii zokłada ſo-  
„ bie z cnotliwego ſprawienia ſię ſzacunku zyskanie, tak też y przezorny rzą-  
„ dca: kład, winien udzieloney od ſiebie władzy ſaſycia poznać y roztrzą-  
„ ſnąć. . . . Gdy Kommiſſya udzieliła z władzy ſwey Sądowniczey, przed na-  
„ mi Delegacyą ſtuhaczyć ſię niemożę, zachowała ſobie powinność ſprawie-  
„ F



„nia się Stanom zgromadzonym. Los Obywatelów y doyscie całosci Skarbu publicznego gdy pod tey władze y przykład poddane były, taki to wzięło obrot, iakie tego było urzędowanie, niemoże to być obrotu dla Rzeczypospolitey rzeczą.

„Y to troskliwość Stanów zostawiając, miłam Kommissyę udzielną, iako do wglądania Delegatę nienależącą.

„Co jest powszechnym Narodu żądaniem, co dla obydwóch równie Skarbowi zyskowym gospodarstwem, co Delegowani do Skarbu Koronnego już sprawiedliwie wnosili, to Najjaśnieysze Stany y Skarbowi Litewskiemu może być do požądania dobrem. Kompanią Tabaczną dzieląc się zarobkiem z Skarbem, zyskują równą czystego prówentu 120,736. Zł: Summę. Ta korzyść obrocona dla Skarbow, byłaby sprawiedliwym dopełnieniem powinności powiększenia Jutrą, w pewnych ich szukaniem zarobkach.

„Ze wiernie donieść wszyscy. Wam Najjaśnieysze Stany jest niewymownym obowiązkiem, pada niemita, y na dokonanie omyłek powinność. Kommissyja Skarbu Litewskiego poważyła się wysłać na rozeznanie Granic Starostwa Szymańskiego przyligłego Komornika; Kommissyja wzięła z tegoż Starostwa nad prawą kwartę, co się zażaleniem Ur: Kurzenieckiego przed nami złożonym dowiodło. Roztropne rządzenie Skarbem y wydoskonalenie gospodarstwa wydatków, pokrzepienie różnemi ciosami zajętych jego dochodów, są dziełem co prawda dzielniejszej Kommissyji; przy tey szacowney załodze niech zostaną rzeczone omyłki do Waszego Najjaśnieysze Stany zdania.

„W liczbie padanych do nas Memoryałów, znalazł się głos ofiary przeprężonego kredytu, y słabości, częstko przy naysprawiedliwszej sprawiedliwości uciemiężonej bezkarnie. Interes Bohulza podaniem osobnym, wyluszczenia go, jest lub będzie wszystkim Stanom wiadomym. Dogadza się mey chęci Ruszenia bliźniemu y współ Obywatelowi, zaniechaniem proźby przed Najjaśnieysze Stany, aby w sprawie jego wyznaczone ma być forum do doyscia prawnie powrócić mu od dawna należącego majątku. Znamyż znaną mi nigdy Ofobą mówię, ale w niewidzialnych między człowiekiem a człowiekiem związkach, jest iakis górę nad sercami biorący instynkt, który do niebezpieczliwych pociąga naszego wsparcia przychwilenie.

„Polecone mi od Ofob Skarbowych żądanie o Ruszność dla Xięstwa Litewskiego gorliwych, przed Stany przynoszę, aby Chorągiew Krudzka do Łaski Marzałka Litewskiego należąca, mieszczona była w Dobrach Litewskich JW. JW. JP. Marzałka W. Litt: nie w Koronie.

„Najjaśnieyszy Król, ile złączenie woli, chęci, y starań szczególnych, w celu powinnego o Dobra powszechnym zabiegania, jest zakładem mogący kiedyś troskę pomysłności, tyle osobiste każdego Obywatela obowiązku Oyczyźnie winnych wypełnienia, przynosi zwyczajnie troskliwe, ma o powszechność Monarsze rokoszy.

„Ile za pożytecznem w układaniu. Prawodawstwa maksymami, jest dobrze zażyć drogiego Prawodawcy zaszczytu. Kto tego nieprzyzna, że Osoby, Magistratary doczesne sprawujące, winny mieć po wysłzłym ich czasie od zwierzchniej Rzeczypospolitey władzy dobrego lub złego sprawienia się ich świadectwo? Porządek więc w potwierdzeniu dawnych Osób do Dykasteriów wprzód, niż z pierwszego sprawią się urzędowania, iako miedzi się być uchybieniem dobrego rządu intencji; tak Najjaśnieysze Stany do liczby odmienionych rządu błędów wnieśćby powinien.

JP. Suffczyński Poseł Czerłki przymowił się z proźbą, ażeby, ponieważ przeczytanych relacyi pamięcią obić niemożna, Summa-

ryulze ich były wydrukowane, dla rozdania Kollegom, aby wiedzieli, z jakich czynności mają dać świadectwo y kwity Magistraturom.

JP. Bystry Kasztelan Brzeski Litewski iako Kommissarz Skarbu W. X. Litt: zabrał głos:

„Kommissyja Skarbowa Litewska uwieczniając troskliwość o poszczególne dobro Waszej Królewskiej Pana swego Miłościwego y Prześwintych Stanów dogadując, swoje powołanie ściśle zachowując, dwojako podzielony; w dwóch latach odbytey pracy swojej, zbior przynosi.

„Jedney, podała liczbę dochodów y rozchodów Ratt czterech ofiarnych, calculatorie obiętych; y te już Prześwintna Delegacya przyrzwała, y cnieli zgromadzone Stany uwiadomiła.

„Drugicy udzieliły, trochę przytrudniejszej, to jest: do roztrząsania y wyexaminowania Ratt pigmów powyższych nad pierwsze, Konstytucyę 1780. Roku Titulo Deklaracya o Kommissyji Skarbowey Litewskiej nakazanych. Obszerny Dekret, wady Administracyi, utajone Summy, wysłki Officyałów Skarbowych, opitując, na jednych Summy zwiną, wielokrotnymi prawami obolszroną, oładził, a o karę za gwałt Skarbowi Rzeczypospolitey uczyniony, do was Prześwintne Stany, za zleceniem tegoż Prawa 1780. Roku odesłał.

„Na drugich, należącym Sądowi temu wyrokiem, na tychże Prawach zasadzonym, przetępiłem przyzwoitym, to za fabrykacyą Aktów, fałszowanie listerków, w któremu użyciu Summ Skarbowych przywłaszczanie, winy y karę rozciągnął. Lex ei pedagogus, legem adimplévit.

„To jest krótkie, ale przydłuższy roboty uwiadomienie. Aże tu jest rzecz o Skarbie moiej Prowincyi, Pózwolił Najjaśnieyszy Panie y Prześwintne Zgromadzenie, o stanie tego obojga opowiedzieć. A lubo undre mater genit, altera alit, uterque mater, jedney przyrodzenie y miłość, drugicy, że mnie żywi, wdzięczność winieniem, oprócz tego, mięscu, które posiadam; z prawa obowiązek; więc za ostatnią mówię.

„Po ostatnim Roku 1752. Grodzienickim Seymie, dochody Skarbu y różne proveniencye przez Lat 30. gdyby tylko corocznie liczone, były po 3: miliony, które się opierały y opierają o Prowincyę Koronną, wynoszą na 90. millionów: a te bez żadnego powrotu, cykulacyi w swojej Prowincyi nieznają.

„Kupiec niema na czym zasadzać handlu swego, wybór Podatków Taryfowych Delatom jest dosyć trudny, Exekucya obywatela więcej kosztuje, niż podatek, poki się przysposobi, bezcennie zbywając swój ruchomość y dobytek. Y ten to jest obraz moiej Prowincyi, z niedostatku pieniędzy.

„Zeby więc cokolwiek własny zbior mógł się oprzeć o swój kraj, Waszej Królewskiej Mei Pana Mego Miłościwego z miysca mego, o krolej Seymow Litewskich upraszam.

„Trybunał Grodzienicki y Asseksorya Litewska wzmagać będą Miasto w budowę, y wygodę, dla ziażdów publicznych potrzebne, podobnie, o utrzymanie tych Jurzydykcyi w Głodnie, miysce moiej, proźby nielie.

„To, co do ulepszenia sytuacji Prowincyi moiej. Co zaś do Sądowey Jurzydykcyi Kommissyiney.

„Kommissyja Skarbowa Litt: ma dwie Sądowe Kadencye corocznie, każda po tygodni 8. Ostatnie Roku 1780. prawo, przydało intra Caden-



„ zolucyi, y rozwiązania zdarzać się mogących trudności w przypadkach, y  
 „ na to komplet we trzech Osobach zamknęło. Tamte Sądowe kadencye  
 „ niedostarczają uprzątnąć zagęszczonych różnemi sprawami Regestrów;  
 „ zda się rzeczą dla Prowincyi wygodniejszą, sprawiedliwość przyśpie-  
 „ łąć, żeby in his Extracadentis, ten sam, ze trzech Osob komplet złożony,  
 „ mógł sądzić Filci y wexlowy, Regestr. Ma co sądzić być potrzebnym, a-  
 „ łożenie dzisiejszego Prawa.

„ Wracam się Nayasniejszy Panie do powyższych prac przez lat dwie  
 „ bez spoczynku ponieśliśmy, ażaliż usta moje szczęśliwsze będą skłonić  
 „ dla innych względy Waszey Królewskiej Mci Pana Miłościwego, współ-  
 „ pracowników Kollegów moich, znaniomych Waszey Królewskiej Mości y  
 „ Pomocników, JP. Szymon Plenipotenta Skarbowego, y Jchm. Panów Re-  
 „ gentów, Zawisłowskiego, Mirskiego, y Matkiewicza, protekcji kasińskiej  
 „ oddaie.

„ Na interese recesowy Xiążat Jchm. Radziwiłłow Woiewody Wileń-  
 „ skiego y Podkomorzego Litt: od Rzeczypospolitey przyznany, już w poło-  
 „ owie przez jedną Prowincyą Litt: nadspokoiony, Wasza Królewska Mość  
 „ Pan Moy Miłościwy y Prześwietne Stany, wzgląd mieć raczycie.

Przymawiając się do Relacyi przez Delegowauych do exami-  
 nowania Kommissyi Skarbu Litt: czynionej JP. Szyszkowski Pa-  
 tel Slonimski mówił:

„ Prawdziwą Oycowskiego Panowania troskliwością, nagruntowniey,  
 „ Nayasniejszy Panie, przekonałeś. Narod, iż próżney dla siebie z Tępną  
 „ nie szukaie chluby, mądrością y sprawiedliwością ony zaleczycie usłu-  
 „ jesz.

„ To Maieństwu powaga, to Tobie Miłościwy Kroń sława, to Na-  
 „ rodowi szczęśliwość przynosi.

„ A to wszystko razem dla Ciebie dobry Królu, w sercach Obywatel-  
 „ skich wierność, ufność, y przywiązanie zjednało, temi więc upewniony  
 „ dowodami, Instrukcyi moiej pobudzony nakazem, a żądań następujących  
 „ wsparty szlachetnością, przyzwolcie, zda mi się, nie mogę, jak w czasie  
 „ Relacyi Skarbu Litewskiego, Staaom Rzeczypospolitey domieść, Prowincyi  
 „ Litewskiej krzywdę, zniszczenie y nieszczęśliwość, y razem, wezwąć W. K.  
 „ M. P. M. względów, ratunku y sprawiedliwości.

„ Dali dokładną poprzedzone Relacye, o wielości Percept Skarbu Li-  
 „ tewskiego wiadomość. Z których mała częśćka pieniędzy na Wyjścia w Li-  
 „ twię konfiskujące, y na Kommissyę Skarbową destynowane; w swojej tylko  
 „ zostaje Prowincyi. A cały obiekt prówienieney Skarbu Litewskiego, już to  
 „ na Polkow Zagranicznych, Gabinet domaszowy, y Szkoły Oryentalne; już  
 „ to na opłatę Rady Nieustającej, Kadetów, y Gwardyi Litewskiej, extra  
 „ Prowinciam do Warszawy bez powrotu, że wychodzi, rachunki Skarbowe,  
 „ Publiczna wiadomość, y smutne Prowincyi Litewskiej doświadczenie, prze-  
 „ wście każdego przekonywaia.

„ Z. Dobrę Siołowych, położenie swoje w Litwie mających intrata, (naw-  
 „ miaywszy tamiecznym Obywatelom niedawny pomocy) całkiem idzie do  
 „ Warszawy.

„ Kommissya Edukacyjna, gdy w odeszłych Relacyach przychodów, y  
 „ expensów Litewskich od Koronnych różnicy nie demonstrowała, spo-

dziewać

„ dziewać się każe, iż po wydatkowanej Profesorom opłacie, z resztujących  
 „ Dobrę y Summ Po-Jezuickich przychodów, respective Funduszów Lite-  
 „ wskich, znaczny do Kasy swojej zebrać musiała kapitał. A ten bez żadney  
 „ w tej Prowincyi, z której wzrost swóy bierze, cyrkulacyi, nienaruszony,  
 „ tak się spodziewani, w Warszawie leżąc, z strony swojej Obywatelów Li-  
 „ tewskich, potrzebie, y wygodzie znaczny uszczerbek przynosi.

„ Aseksorwa Litewska, w Warszawie sądząca się, daje powód sązącym  
 „ y sązącym się Obywatelom, zebrane w Litwie, zostawować w Warsza-  
 „ wie pieniądze.

„ Zdało się na przeszłym Sejmie Rzeczypospolitey prowent Tabaczny  
 „ usilenowić w Litwie; y z tego rodzaju podatkowazania ostateczną korzyść  
 „ kompania zbiera Warszawska.

„ Od Panowania W. K. Mci P. N. M. wszyscy zwyczajne, y nadzw-  
 „ yczayne Sejmy w Warszawie składane poprzyjęzonym obietnicom Pańskim,  
 „ Prawom równość prerogatyw upewnaiącym, y Braterskiej między  
 „ Prowincyami jednoci, przyniosły ubliżenie, a Obywatelów Litewskich  
 „ licznemi wyniszczającymi opłatami ostatni do Warszawy przeprowadziły  
 „ majątek.

„ Unia nam Seymy przyrzekła, Prawa skutek Braterskiej umowy za-  
 „ ręczyły, a W. K. M. P. M. M. wszyscy to dotrzymać, daleś Bogu, y Na-  
 „ rodowi święte słowo.

„ Wszyscy jesteśmy Nayasniejszy Panie Twoim ludem; wszyscy ie-  
 „ dnego Oycy dziećmi; Nie dawaycie z ubóstwa jednych, bogacie się drugun,  
 „ y między siebie między Bracią różniącej serca megoody.

„ Wicie tedy jest krzywd, tyle jest przyczyn, ostatniemu z Litwy do  
 „ Korony przeyścia groźnowi. Przeszły fizyczne kapitały za Prowincyą u-  
 „ padł kredyt, rękomyia współczesnych interesów. Została tylko strapio-  
 „ ney Litwie, (Imienia y skutkowacyendy nieznałcey) prawna po sublelli-  
 „ ach zamęta y pienia. Poładamy nieobfitą ziemię w produkt, a y te z nie-  
 „ bezpieczeństwem przypadków za granicą spieniężywszy, współ Braterskim  
 „ Prowincyom podatki wypłacamy. Nayasniejszy Królu Panie Nasz Mło-  
 „ dawy, pozwól Prowincyi Litewskiej, żadną niewierności mieszkaney przy-  
 „ warą obecnością nasycać się Twoją. Pozwol szeregulnym iey Obywate-  
 „ lom, dotąd twarzy Króla y Oycy lwego nieznającym, składać w Tronu  
 „ Twego, w własnym ich siedzisku, o Dostoieństwo Monarchy Twoiego żar-  
 „ liwie serca y umyśli.

„ Wołamy do Ciebie Króla y Oycy powziętego y do was wspólne  
 „ Narodzie. Wroście nam dotąd zatrzymane prerogatywy; Uczwiecie współ-  
 „ Braci waszym sprawiedliwość, y choć częśćkę wziętego Litwie odnieście ma-  
 „ iętku. A nie żądamy tego, jak nowey łaski, ale jak dawnych Praw Exekucyi  
 „ domagamy się. A zatym na mocy Prawa, jednoci, y Instrukcyi doprasz-  
 „ my się.

„ Ażeby Seym następujący, y po nim ex alternatis przypadające, w  
 „ Grodzie lub w Wilnie składane były.

„ Ażeby Aseksorya do Litwy przeniesioną została.

„ Ażeby między Kadetami, z właściwych Obywatelów Litewskich, nu-  
 „ mericę trzecia część młodzieży umieszczonym było.

G g







„ Rada Nieustająca oddaje dowody, zażalenie mocy, wydoskonaleń Zol-  
 „ nierza, opatrzenia Fortec, przyposobienia amunicji, baczna zawzięcie y na  
 „ samą wojskową karność. Rada Nieustająca oddaje dowody, dozoru we  
 „ wszystkich Rzeczypospolitej Jurysdykcjach, iak się fame Sądowe Magi-  
 „ stratu zachować powinny; iak wszystkim sązącym się oddać mają spra-  
 „ wiedliwość, a to wedle wymiaru y opisu Prawa, zachowując każdego Oby-  
 „ watela przy swojej własności.

„ Rada Nieustająca oddaje dowody wierności, pilności w rozrządzeniu,  
 „ zachowaniu y powiększeniu Skarbow Rzeczypospolitej; a to z doglądaniem  
 „ aby nikt depaktacji, zdzierstwa, y gwałtownego niedoznawał opłat wy-  
 „ mużenia.

„ Rada Nieustająca oddaje dowody pilnego przestrzegania całości Praw  
 „ y Przywilejów, Funduszów Miast Rzeczypospolitej, ażeby te przez urzą-  
 „ dzenia dobrego porządku w handlach, w rzemiołach, w fabrykach, y we  
 „ wszystkich koniach mechanicznych, ozdoby y powszechną użyteczność  
 „ sprawujących, iak najsobliwsze czyniły pomnożenia rzeczy; z wygoda, o-  
 „ zdoby y bezpieczeństwem, iak mieszkalących iako y przejeżdżających Obo-  
 „ b.

„ Iu Przeświecone Stany Słyszcie sięgdziecie, a doświadczeniem w Poto-  
 „ kulach, znajdującie każdego Departamentu Rady skutki wykonanego dzieła,

„ Pokażę Wam Departament Cudzoziemskich Interesów pod Prezyden-  
 „ cją wielkiego Męza JW. Chreptowicza Podkanclerzego W. X. Litt: z wy-  
 „ branemi rowney przezorności JWW. Kolegami ten Departament składają-  
 „ cemi; urządzone pograniczne Komisye, nie tylko bezpieczeństwo od  
 „ dwóch wieków, przez naywiększe krwi rozlanie y wojny popierane, ku-  
 „ szone, a zawzięcie oczekiwane, lecz iuż dziś z widocznym spokojności y kra-  
 „ iu pożytkiem dopełnione; a to w granicach postanowionych Nowey Ser-  
 „ bii y Państw Rzeczypospolitej, nowym Traktatem, którego od Was na  
 „ deficytyni Sejmie potrzebna jest Ratyfikacya.

„ W podobnym przypadku Granic całość Rzeczypospolitej zachowa-  
 „ jących, okaże Wam tenże Departament użytecznie dopełnione Komisye,  
 „ od Granic Śląskich y Nowey Marchii, a do utwierdzenia niż Wafzy własno-  
 „ ści oddaje Projekta do Łaski Sejmowej. Rownie urządzenia Komisysy  
 „ od tegoż Departamentu obaczycie pilności Granic dawnych Rzeczypospo-  
 „ litej w zachowaniu y odnowieniu znaków granicznych między Państwem  
 „ Rosyjskim, a dziedziną Polskiego kraju, od mieśc Łoiowa Woiewodztwa  
 „ Muńskiego, aż do Kryłowa Woiewodztwa Kiowskiego.

„ Jako też czułości strażi odlewów Wisły pilnując tamow niepokrzy-  
 „ wdających oznaczonych ostatnim Traktatem Granic, od ściany kraju  
 „ Cesarza Jmci Rzymskiego.

„ Nadto umowione zewszyskimi Granicznymi Mocarstw Sady po-  
 „ graniczne, dla odpędzenia gwałtów y pozyskania Obywatelom Sprawiedli-  
 „ wości.

„ Pokażę Wam Departament Wojskowy pod pierwszeństwem wielkie-  
 „ go Wodza JW. JP. Branickiego Hermana W. Koronnego, a w nieprzy-  
 „ totności jego, pod prezydencją przezornego y gorliwego Senatorsa JO.  
 „ Xcia Jmci Sułkowskiego Woiewody Gnieźnieńskiego, z JOO. JWW. Kol-  
 „ gami, męstwem y radą sławnemi ten Departament składającymi; iaką  
 „ troskliwość rozrządzali dzieła wojskowe, przez Raporty, Ordynacye y  
 „ Ordynanse, nie tylko dla wydoskonaleń sztuki wojennej, utrzymania  
 „ karności wojskowej, ale y bezpieczeństwa krajowego, y posłuszeństwa exe-  
 „ kucyi winnego Prawom Rzeczypospolitej.

„ Pokażę Wam Departament Sprawiedliwości pod Prezydencją JW  
 „ JX. Biskupa Łuckiego, umiejętnością, Prawa, y przykładem życia, Paści.

■ ■ ■

„ rza całą powszechność przeświadcającego, iako z wybranemi, mądrością  
 „ Prawa biegłymi; a o dopełnienie sprawiedliwości palającymi Mężami, ten  
 „ Departament składającymi, utrzymać chciał mieć wszystkie Sądowe Ma-  
 „ gistratury, aby oznaczonych Prawem czasów funkcyje swoje wypełniali,  
 „ y tak owych czwaności po każdej Kadencyi Rapport odsyłać.

„ Pokażę Wam Departament Skarbowy pod pierwszeństwem JW. JP.  
 „ Kołowskiego Podskarbiego Nadwornego Koronnego, Ministra od posłano-  
 „ wienia Komisysy Skarbowey Koronnej z osobliwą usilnością porządku  
 „ y dochodów Rzeczypospolitej nieodstępnie pilnującego, iako z wybrane-  
 „ mi ten Departament składającymi Mężami pilny w przychodach y Expen-  
 „ sach Skarbow obogca Narodow przez częste Raporty doglądał indemnizacyi.

„ Pokażę Wam Departament Policji, za pierwszeństwem y przykładem  
 „ tu w Warszawie zawzięcie JO. Xcia Jmci Lubomirskiego Marszałka Wielkie-  
 „ go Koronnego, gorliwością, sprawiedliwością, y usilowaniem o wszelkie  
 „ Dobro publiczne, y Stanowi Rzeczypospolitej, y wszystkim Obywatelom  
 „ całego kraju Ministra przeświadczonego, iako z wybranymi ten Depart-  
 „ ment składającymi Mężami usilował, o szczęśliwość, spokojność, ozdoby,  
 „ wygodę, zdrowie, y bezpieczeństwo całego Kraju. Zapatrzycie się na owoc pra-  
 „ cy tego Departamentu; gdy obaczycie dzieło obliżnym Tomem opisu-  
 „ jące rozrządzeń dokonanych w Mieście Poznaniu, przez Komisję  
 „ dobrego porządku staraniem JW. JP. Raczyńskiego Generała Wielkopol-  
 „ skiego przydującego też Komisysy urządzonej a pracą JW. JP. Wier-  
 „ chlińskiego Pośla Poznańskiego dokładnie opisane, na wzor y przykład  
 „ wszystkim Komisysom Boni Ordinis przez Nayjaśniejszego Króla Jmci  
 „ z Radą przy Boku swym Nieustającą zalecone.

„ Tu Najjaśniejszy Miłościwy Królu, zosławionej przy Boku Twoim  
 „ otaczający Cię Nieustanną Radę; przez wzięciek czas dwuletni ich alsya  
 „ słencyi, czynności y uslugi; miałeś zawsze przed oczyma swemi wybrane-  
 „ go od Narodu z Stanu Rycerskiego JO. Xcia Jmci Poniatowskiego Marszał-  
 „ ka Rady Nieustającej, a w nim cały Stan Rycerski, miłość serca Twoiego  
 „ go dziedziczący: Dzieła y czynności tej Rady Jego ręką były prowadzone,  
 „ Jego uwagi, rozrządzone, Jego usilnością dopełnione, porządek Selsyi zapisa-  
 „ nych wszystkich Nas o tym przeświadczył.

„ Chwalebne tej Rady urządzenia y pożytki, z których Naród cały  
 „ korzysta, przeświadczać nieprzełanną; że tenże JO. Xiążę Jmci od Narodu  
 „ iak wzięty m pamiętno, mimo własnego swego żądania obrany Marsza-  
 „ les Rady Nieustającej; poświęciłszy zaślubioną przyległą na uslugi Rze-  
 „ czypospolitej kwiat Męzkich lat wieku swojego, superavit omnium ex-  
 „ pectationem: zbiorem obfitem owoców pracy swojej; uczynił skład po-  
 „ zytków uposażających Oyczyznę swoją; y wyrównawszy pracą własną Po-  
 „ przełankom Uszędu swojego, ubitego toru rozprzeżrzonney drogi; zo-  
 „ stawia przykład Następcom swoim; zdolny y do podejmowania pracy,  
 „ y do pozyskania sławy. Słowem; począwszy od Marszałka Rady, mowią-  
 „ o wszystkich Osobach przeszłą Radę Nieustającą składających; cała nasza  
 „ Demutacja nie wysilać słow na pochwały, niż czyniąc żadney exaggeracyi,  
 „ samym tylko przeświadczeniem ich czynności przekonana; sądzi to za po-  
 „ winność y obowiązek własny, takowe przed Wami Przeświecone Sejmujące  
 „ Stany uczynić wzniesienie: Osoby wszystkie przy Boku J. K. Mci Radę  
 „ Nieustanną składające; są to Mężowie, którzy w sprawowaniu Funkcyi Kon-  
 „ syliarzów, sumnieniem pracą y usilowaniem; podług sprawiedliwości odpo-  
 „ wiedzieli dostatecznie żądaniom Narodu; zapisali w Księgach imiona swoje,  
 „ a nayjaśniejsza potomność pocztowości ich duszy, sumnienia y serca czytać będzie  
 „ charaktery. ■ ■ ■

H h











„ Ciężar, którego Ręka jedna utrzymać nie może, utrzyma ręk wiele.  
„ Łańcuch ogniwami utężony, niełatwo się kruszy y urywa.

„ Wielbi Potomność Solona y Likurga Ustawy, wyśławia Rzym Justy-  
„ maną rozładne Prawa. Chłubi się późniejszych czasów Francya Henryka  
„ IV. y Ludwika XIV. Panowaniem, wdzięczna jest Polska Kazimierzowi W.  
„ jego początkowego Prawa.

„ Którą podobne Dzieła iednaly Królom Sławę, te dziś Napkiwskrę-  
„ szone, sprawiedliwość zabezpieczona, Kunszt y Rolnictwo zachęcone,  
„ Rząd wydoskonalony, Prawa iedne do Eksekucyi przywiedzione, drugie  
„ pożyteczne usłauowane, Rada ugruntowana, szczęśliwie rządzącego Kró-  
„ ią czynią Nam Panowanie sławne.

„ Zakwitł wprawdzie Kraj mocą rostopney w Królu swoim troskli-  
„ wości, głośnym jest wspaniałością y sławą W. Króla, szczęśliwym jest  
„ mądrością y Radą Oycy Ojczyzny swoiey.

„ Izaliż kiedy pożądanizła mogła nastąpić dla Narodu Ustawa, nad tę,  
„ która Nam między Seymem a Seymem Rzeczypospolitę okazała czynią,  
„ która Nam przestronę w Sąsiadzkich Państwach, a Nas upodlając o zanie-  
„ dbały Rząd odieła uprzedzenie, która Nas tak co do wewnętrznego Rządu  
„ iako y co do zewnętrznych wydarzeń uczyniła bezpiecznemi, która nako-  
„ niec czynnieliżym, zrobiła Stan Senatorski, a wskrzesiła y ożywiła Stan  
„ Rycerski pod przewodnictwem Króla y Pana swego.

„ Aby zaś iefąceż też Ustawa Rady Nieustającej, y wszelkie czyny iey  
„ zostawały w swych obrębach, podobało się Rzeczypospolitey w Stasach  
„ zgromadzoney uczynić baczność, mocą której mogłaby wglądać we wszy-  
„ stkie między Seymem a Seymem iey czynności.

„ W tej Kolei roztrząsania y examinowania będąc umieszczonym, stara-  
„ leni się nie uprzedzonym okiem, rozważającym umysłem, czułym Obywa-  
„ telstwa Duchem poznawać y wglądać w dwuletni zbiór pracy Rady. Nieu-  
„ stający, iakoż gdy się w tym wywieźnię, czynię dożył włożony na mnie  
„ powinności. Mając zaś sobie powierzone Pismo w Deputacji, ułożyłem  
„ Dyaryusz przez Sesiye zebrany, wszystkie ważnielsze materye wciągnę-  
„ wszy, który przeświadczy, iak wiele ta Przeświecona Magistratura, na cze-  
„ le Króla sprawiedliwego, Króla o Dobro kraju czulego, a w składzie wiel-  
„ kich Mężów, zaszczyconych styrem z wyboru zdań y myśli znakomitego,  
„ chwalebne czynienia y dojrzały Rady wstawionego, ze wszech wzglę-  
„ dow godnego swego Marzalka JO. Xiążęcia Jmci Poniatowskiego Gene-  
„ rała Lieutenanta, stała się dla kraju użyteczną, y iak wiele ułożyła, y czy-  
„ ny iey słowne do Prawa w obrębach władzy postępując, winney od Nas  
„ wynagają wdzięczności.

„ Co brzmienie iasne Prawa nakazywało, w tym podległość iemu Rada  
„ zlecała, co w wątpliwości zastanawiało, w tym obojętność objaśniała.  
„ Gdzie do wykonania wyroków Sądowych pomocy Wojskowej prawnie  
„ wzywano, tam iey nie odmawiała, a ciążące Obywatelów wstrzymujące za-  
„ pały, lub nie dożył dostatecznie za przepisem Prawa idącym, Różnie iey  
„ odmawiała, unikając zaś tłumaczenia Prawa, pytającym się iasne Prawo za  
„ przepis dawała.

„ Co całosci poselski Państwa naszego, ciążącego Nas Cła Pogranic-  
„ cznego, spokojności naszej przez przytrudne dożył uczynienie zachędzą-  
„ cym Uniwersałom Sąsiadzkich Monarchow dotyczyło, w tym z Ministra-  
„ mi obcemi traktowania, w kraju Naszym doskonałego, y zabezpieczające-  
„ go Nas starania czynić nie zaniedbała.

„ Cośniony Edykt Króla Jmci Pruskiego, z zapewnieniem, iż uwalnia  
„ nas Polaków od koniecznego mieszkania w kraju Pruskim, mających tam

„ Poselskie swoje, staraniem y troskliwością Twoją Miłościwy Królu, y Ra-  
„ dy przy boku Twoim będący pożytkany, iak powinien wiek pomnażać  
„ żywe obowiązki wdzięczności najlepłszemu z Królów. Te niemniej win-  
„ niśmy w czułym baczności zaleceniu, na zapobieżenie zarazie szerzącego  
„ się powietrza.

„ A iako wszystkie tey Prześwieconey Rady starania dążyły ku dobru po-  
„ wszechnemu, skutek tego okazuje Raport Jurysdykcji Sądowych w Prowin-  
„ cjach kraju; który oddany będzie wraz z Dyaryuszem przezemnie uło-  
„ żonym do Łaski, dla uwiadomienia co do punktualności, lub nie, wzglę-  
„ dem wszystkich Woiewodztw dostateczniey zachowanej.

„ Gdy potrzebny walące się Gmachy, a kraj niegdysz zdobył wyma-  
„ galy poprawy, gdy Forteca Kamieniec iedyna w Kraju Naszym pozostala,  
„ a obojętnie przez Wasią Królewską Mość Pana mego Miłościwego, nie o-  
„ trzedzając szacownego zdrowia, zwiedzona y oględna koniecznego wy-  
„ magała opatrzenia, y Kolzar tam wysławienia. Czyliż w granicach nasy-  
„ wlikszy oszczędności, z funduszu extraordinarynego niewidziemy poży-  
„ tecznie rozrządzone dochody.

„ Miała wszystkie za staraniem Departamentu Policji y Funduszu Pro-  
„ dukcyjnego, iak wiele do ulepszenia dążyć pożytku.

„ W tak dostatecznych Prześwieconey Rady Nieustającej usiłowaniach y  
„ pełnieniach obowiązków swych, racyleś iefące Wasią Królewską Mość  
„ Pan Moy Miłościwy urwierdzać te czule chęci przez List pisany pod dniem  
„ 24. Novembris z Łubunia, do Jasnicy Oświeconego Xiążęcia Jegomości  
„ Pymasa, iako Prezydującego w Radzie, iak wiele ukontentowania przy-  
„ nity dobrotliwemu Sercu Waszemu Królewskiej Mości Pana mego Miło-  
„ ściwego pilne y rostopne zarządzenia teyże Rady Prześwieconey.

„ Te y inne czulego Króla o dobro kraju troskliwości, przypominają  
„ Nam godne Plutarcha Słowa: że dobry y cnotliwy Monarcha, iest Obraz  
„ żywego Boga.

Gdy JP. Sandomirski wśród głośu swego, chciał czytać Pro-  
tokół examinu czynności Rady, JP. Boreyko Poseł Podolski iako  
Delegowany, prosił o głos przed czytaniem Protokołu.

JP. Marzalek Seymowy odpowiedział:

„ Jż potrzeba iest aby JP. Sandomirski wprzód głos swoy skończył „

Ale JP. Boreyko poseł Podolski y niektorzy JPP. Posłowie domaga-  
li się za nim, żeby mógł przed czytaniem Protokołu przemówić się.  
Inni zaś JPP. Posłowie żądali koniecznie, aby JP. Sandomirski w  
kontynuacji głosu swojego czytał Protokół czynności Rady; a JP.  
Zboński Poseł Sandomirski rzekł:

„ Jż z włożonego na Niego przez Stany Rzeczypospolitey obowiązku  
„ nie mógł się niezdolą, gdy nie będzie mógł w porządku kończenia zaczętej  
„ Relacji, przeczytać Dyaryusza czynności Delegowanych.

JP. Gorski Poseł Ciechanowski otworzył zdanie swoje, „ Jż,  
gdy Dyaryusz Delegowanych najszczegulnięj interesuje y do wia-  
domości iest naysposobniejszy, rozumiałby, być rzeczą przyzwoli-  
tą, aby ten in continenti był Stanom Rzeczypospolitey przeczy-  
tany.



Xiąże Jmć Lubomirski MW. Kor: przymowil się w ten sens:

„ Nie zabieram głosu; interlocutorie tylko chcę oświadczyć zdanie moie. Znam ja Nayaśnieyszy Królu P. Rzeczypospolitey Stany Izacunek wolnego głosu, znam iż ten naymnieyszą obojętnością osłabiony być nie powinien. Wzdarzonych przypadkach dałem tego dowody na przeszłych Seymach. Obstawiałem zawsze, kiedy Posłowi lub Senatorowi mówić, lub zaczętego głosu kończyć nie dozwalało. Obstawiałem nawet przeciwko Tur- num, gdy ten z tamowaniem głosu wnoszony bywał. Dzisiaj równie obślaę za nim; a w partykularności obślawać powinienem za głosem JW JP. Zboiń- skiego Pośa Woiewodztwa Sandomirskiego, tego Woiewodztwa, w któ- rym zrosłem, z którego wielokrotną Funkcyą Pośelską zażyczyony byłem, y któremu szczegulniey obowiązany mi być należy. Tamować Posłowi głosu, ullo titulo jmie godzi się. Ale, że wyrażę co myśię; co innego jest głos, a co innego Dyaryusz. Głos jest wyraz myśli y zdania własnego, Dyaryusz czyli Protokół, nie jest myśl Pośelska, ale Zbiór czynności całego Grona Deputowa- nych. W terażnieyszej okoliczności może służyć za Prawdło, przykład, któ- ry dał nam dopiero JX. Biskup Smoleński, gdy jako delegowany uczyniwszy Relacyą podał do Łaski Projekt zaświadczenia Rady. A że zdato się Stanom Seymu, ym, iżby wprzód kończone były Relacye, czytanie onego wstrzy- mane zostało. Idzie nam słyść Dyaryusz, idzie nam słyść godnego Po- śa JW. JP. Podolskiego prołżącego o głos, przed czytaniem Dyaryusza. Kto wie. N. Panie PP. Rzeczypospolitey Stany, czyli głos Jego nie będzie z okoliczności, powinney poprzedzać Dyaryusz. Przeto gdy głos JW. JP. Sandomirskiego zakończony, należy upraszać tego JW. Sandomirskiego, a- by zwyczajem dawnieyszym, podług którego wszystkie Projekta y Dyaryu- sze od Łaski bywały czytane, oddał swoy Protokół do Łaski; a tym czasem nie tamując głosu, aby dał mówić JW. Podolskiemu.

JX. Okęcki Kanclerz Wielki Koronny odpowiedział:

„ Równie interlocutorie bez zabierania głosu odezwać mi się należy, tym bardziey gdy równie przeświadczony jestem, że krzywda dzieie się JW. J. Panu Zboińskiemu Posłowi Sandomirskiemu, przerywaniem mu głosu. Nie idzie tu o mianie głosu; będzie go miał JP. Podolski w swoim czasie, ale idzie o dokończenie już zaczętego. Niemogę być skonwinkowany, żeby miało być co innego Protokół, a co innego Relacya. Nie dać dokoń- czyć Relacyi, jest to iedno co przerwać głos. Szrodek podać, jeśli ten będzie się podobać obydwom JW. JPanom Posłom. Niech JP. Marzalek Seymowy upewni teraz JPP. Podolskich, iż po skończoney Relacyi naypier- wszy będzie dany głos JP. Podolskiemu.

Przymowil się także Xiąże Sanguszko Woiewoda Wołyński w te słowa:

„ Mówić za głosem wolnym, jest to wchodzić w istotę naywyższej Sta- nu Rycerskiego prerogatywy, która im w żywszey umnie została pamięć- ci: tym czulsze sprawa w sercu moim zaślanowienie, że obślawać przy- niey jest zawsze moim celem.

„ Dzieło Protokółu Delegacyi naszey do examinu Rady jest równie „ Dziełem JW. Podolskiego Kolegi Naszego. Postępowaliśmy wszyscy po- „ przyśiężoną równie wiernością w rośtrżaniu czynności Rady; będzie te- „ go dowodem Dziennik Selsri naszych.

„ Wstrzymywać tedy Głos wolny JW. Podolskiego, ieden ieszcze za- „ szczyt wolności naszey, było by to podawać pod wątpliwść robotę Naszą, „ która zaręczona przyśięgą Naszą, Stworcy iedynemu wiadomo tylko, „ czy podpadać iakiemu powinna podeyrzeniu.

Xże Jmć Sulkowski Woiewoda Poznański w ten sens:

„ Głosy Ministra y Senatora przedemną mowiących, zdaie się iż obja- „ śniły dostatecznie tę kwestyę zatrudniającą W. K. Mość y Prześwietne „ Stanu. Dworsie są czynności Delegowanych do examinowania. Jedna, „ czynu Relacye o działach Magistratur, pochwały lub nagany wartych, „ wyrażać myśli ku temu słowować; druga czytanie Protokółu; gdyż iako „ już dokładnie wyłuszczył JO. Xże Jmć Marzalek Wielki Koronny, tenże Pro- „ tokół jest zbiorem dzieła całej Deputacyi. Jak na dawnieyszych Seymach, „ gdy Deputacye czyniły swoje Relacye, tak też cierpliwie y z winnym po- „ ważeniem, wysłuchaliśmy już JW. JX. Biskupa Smoleńskiego, Xcia Wo- „ iewody Wołyńskiego, Kasztelana Czerckiego, y samego JW. JP. Sandomir- „ skiego. A zatem iak na przeszłych Seymach po skończoney Relacyach „ czytane bywały Protokóły, tak zdawałoby mi się, iżby chcąc podobnie sobie „ postępować y na terażnieyszym, Prześwietny Stan Rycerski raczył się ująć „ za JW. Podolskim, y drugiemu Delegowanemu, ażehy tym wolno było „ kończyć swoje Relacye, odłożwszy na koniec czytanie Protokółu.

JP. Suchodolski Pośel Lubelski odezwał się: Ponieważ głosy Senatorokie już odeszły, upraszam, aby dany był głos JP. Podol- skiemu.

JP. Marzalek Seymowy JP. Lubelskiemu tłumaczył się: iż JP. Sandomirski pierwszy zabrał głos, y przykładem drugich czyta- nie Protokółu rozpoczął. Więc gdy JP. Sandomirski skończy, przy- rzekł JP. Marzalek, naypierwszy głos dla JP. Podolskiego. Na to JP. Suchodolski Pośel Lubelski odpowiedział: że jeżeli na dokończenie głosu zgadza się, jeżeli zaś na czytanie Protokółu, niepozwala.

JP. Zboiński Pośel Sandomirski upewnił, iż nie skończył głosu.

JP. Suffczyński Pośel Czercki wyraził zdanie swoje temi słowy:

„ Nie zabieram głosu, bo znam, iż tego Prawo w tym czasie zabrania, „ interlocutorie przymawiam się. Wypadają tu dwie kwestye: Pierwsza, czy- „ li głos JW. JP. Sandomirskiego jest przerwany, lub nie? Druga, jaki Pro- „ tokół JP. Sandomirski chce czytać? Jeżeli Protokół ten, jest Protokółem „ czynności Rady, zgadzam się na to, iż w tej izbie czytany być nie powi- „ nien. Jeżeli zaś jest Protokółem czynności Deputowanych do Examina- „ Rady, jest Relacyą o czynnościach teyże Rady, czytanie iego jest potrze- „ bne, y to iaczem in continuatione głosu JP. Sandomirskiego, dla oświece- „ nia Przesa emnych Stanow, czy sobie Rada podług Prawa postępowała, „ rzecz potrzebna być sądzę, y o to IPP. Sandomirskiego y Podolskiego „ dopraszam się.

JP. Suchodolski Pośel Lubelski odezwał się:

„ Ze głos JP. Sandomirskiego był skończony, dowodzą naylepiey za- „ berane po nim głosy kilka IPP. Senatorow y Posłow. Urodziła się po- „ tym kwestya, czy głos wolny powinien ustąpić czytaniu Protokółu? y „ dla tego głos JP. Podolskiemu przed czytaniem Protokółu był zabronio- „ ny. Tę kwestyę miała z uwagi, iż na to ma Rzeczpospolita Sekretarzow, „ aby czytanie Protokółu. Czytanie Sekretarza może być przerwane głosem „ Posła, gdyż Sekretarz nie mogłby mieć więcey powagi nad głos wolny Po-



„*Na.* Z tej przyczyny należy nam upraszać IP. Marszałka, żeby Kolega nasz nie był ukrzywdzony w daniu mu głosu. „

JP. Marszałek Seymowy odpowiedział :

„*Na zarzut* IP. Lubelskiego usprawiedliwić się powinienem. Znam winę, nie uszanow. nie dla każdego z JWW. IPP. Posłów w szczególności, y ka-  
„*żdemu* z chęcią oświadczyłbym moją powolność. Lecz gdy ta kwestya  
„*zaszła* między IP. Sandomirskiem y Podolskim, należy do nich, aby się  
„*pogodzili*, a ja potem nie uchybię w daniu wolnego głosu. „

JPP. Rembelski Infanty, Karwosiecki y Rokitnicki Płoccy  
Posłowie obstawiali, ażeby głos wolny JP. Sandomirskiemu nie był  
przerywany.

JP. Boreyko Podolski wniósł : Jeżeli wszyscy interlocutorie  
mówić mogą, to y mnie tym sposobem przymówić się godzi.

JP. Słacki Poseł Krakowski przypomniał : iż na dniu wczoraj-  
szym Kolega Jego JP. Linowski, jako Deputowany do examina-  
wa Komisji Skarbu Litt: zamówił sobie głos przed Relacją JP.  
Karwickiego Posła Sandomirskiego trzymającego Protokół, a nie był  
mu dany głos aż po Relacji JP. Karwickiego. Wniósł, że podobnym  
sposobem y teraz czytanie Protokołu głosu innych Deputowanych  
poprzedzić powinno.

Z tym wszystkim JP. Boreyko nalegał : iż chce się wytłumaczyć  
przed czytaniem Protokołu. Ale JPP. Infanty przerywali, obstawia-  
jąc przy wniesieniu, iż zaczęty głos JP. Sandomirskiego kontynu-  
wany być powinien.

JP. Ostrowski Kasztelan Czerński zaś mówił w te słowa :

„*Natura* głosu wolnego, który Prawo jako zrzeniec wolności naszej  
„*ostrzegło*, nie innego nie jest, jak tylko ażeby wolno było mówić czyli ac-  
„*tyvè* czyli passivè. Słyszałem zabrane głosy JW. IX. Biskupa Smoleńskiego,  
„*JWW.* Deputowanych wyższych Kolegow moich, y przezemnie samego,  
„*spokojnie* y w porządku dokończone. Dany był głos potem z kolei JW.  
„*Sandomirskiemu.* Zaczął go y dotąd moim zdaniem nie skończył. Głos  
„*Posła* poty trwa, poki tego, co miał w przedsięwzięciu mówić, czyli activè,  
„*czyli* passivè niedokończy, y dopoki nie oświadczy, że skończył. Słysza-  
„*łem* dany głos IP. Sandomirskiemu, a nie słyszałem, aby był dany IP. Podol-  
„*skiemu,* który w każdym czasie po skończonym głosie IP. Sandomirskie-  
„*go* może mówić. Przeto gdy głos nie dany jest IP. Podolskiemu, a głos  
„*IP.* Sandomirskiego utrzymuje się, upraszam IP. Podolskiego, który na ty.  
„*tu* Funkcyach chwalebnie odprawionych, dał przykład powolności swojej  
„*Prawu,* aby nie chciał przeszkadzać zaczętemu przez IP. Sandomirskiego.  
„*Dopraszam* się oraz IP. Marszałka, aby innych głosów nie dawał, poki za-  
„*brany* kontynuowany y dokończony nie będzie. „

Na to JP. Złotnicki Poseł Podolski :

„*Nie* stanie się krzywda nikomu, gdy przed czytaniem Protokołu, Kol-  
„*lega* mój Relacją uczyni. Gdy widzę, że tak Ministrowie, Senatorowie,  
„*jako* też Posłowie inni odzywać się mogą, a szczególnie głos Kolegi mo-  
„*jego* tłumię, oświadczyć się muszę, iż w tym krzywda dzieje się całemu Wo-  
„*iewodztwu.* Upraszam zatem, ażeby to co miał mówić, przynajmniej in-  
„*terlocutorie,* y bez zabierania głosu mówić mógł. „

JP. Łódzki Woiewoda Pomorski starał się pogodzić JPP. Sando-  
mirskiego y Podolskiego, lecz bezskutecznie.

JP. Dobiecki Poseł Infanty przełożył : iż JW. Sandomirski  
wstęp tylko uczynił do głosu swego. We środku chce przeczytać  
Protokół, a potem położyć swoją konkluzję. Za coż to ma być  
mu przerwane? Upraszam zatem aby Protokół był czytany.

JP. Bądziński Poseł Mielnicki upraszał, ażeby JP. Sandomir-  
ski oddał do Łaski Protokół, a JP. Podolski, ażeby przymówił się.

JP. Boreyko znowu mówił :

„*Z* żalem patrzę, iż Przeświecna Izba czyni na mnie Praktykę, że z  
„*zgorzeleniem* powszechnym, ja ieden równy innym Poseł, w prerogatywie  
„*mojej* jestem pokrzywdzony. Nie chciałem tamować głosu IP. Sando-  
„*mirskiemu,* bo znam Prawo, znam delikatność, ale gdy oświadczył, iż od-  
„*da* Protokół z Projektami do Łaski, sądziłem, że w czasie przywołania  
„*przymówię* się ; a mam przyczynę do tego, ten sam Protokół, acz z  
„*pracą* dokładnie ułożony; przecież gdy jest moim poprzyjęzonym obo-  
„*wyższemu,* co jest zdrożnego domieść, gdy mnie Prawo z ołobitsey Rela-  
„*cyi* nie uwolniło, wiernie moje oświadczenie przyłączyć powinienem. Nie  
„*przerzuję* iż, że Przeświecne Stany znajdą w nim doskonałą informację o  
„*czynach* Radcy. Znajdą y pochwały sprawiedliwie Radzie należące,  
„*znajdą* także niektóre popełnione omyłki, jako to zbyt ni szafunek pienię-  
„*żny* z sumy do dyspozycji Rady zostawionego, wdawanie się in judi-  
„*ciam,* y to wszystko przyłączone adnotacye zawierają, są znakiem upa-  
„*trzonek* przez Deputacyę, a przez Radę popełnionych defektów, lecz że  
„*na* ieden punkt niemaż adnotacyi w tym Protokole, więc chcąc y siebie y  
„*ten* Protokół oczyścić, oświadczam Przeświecnyim Stanom, iż jest zano-  
„*towany* co do istoty, ale niemaż dołożonego wytknięcia błędów Rady. „

Zaczął mówić tenże JP. Podolski o Rezolucyi Rady tyczącej  
się Xcia Biskupa Krakowskiego; lecz gdy mu wiele głosów dalszą  
mowę przerywało, przypominając, iż tylko miał się przymówić, a  
nie czytać z karty, rzekł :

„*Com* mówił, to powtarzam, że gwałt Prawo cierpi przez samych  
„*Prawodawców,* gdy nie tylko mi głos nie był dozwolony, ale nawet w sa-  
„*mych* mówieniach tamowany. Rezolucya Rady w Interesie Xcia Biskupa  
„*Krakowskiego* nagany godna, ...

Gdy daley trwał spor między JPP. Posłami, JP. Podolski o-  
świadczył : iż odstępuje teraz od głosu, zamawiając go sobie po  
przeczytaniu Protokołu.

JP. Marszałek Seymowy upewnił : iż ponieważ JP. Podolski  
ustępuje teraz swego głosu y daie czas kończyć JP. Sandomirskie-  
mu czytanie Protokołu, więc po przeczytaniu Protokołu, najpier-  
wszy głos JP. Podolskiemu dany będzie.

Czytał JP. Sandomirski Protokół w te słowa :



**PROTOKOŁ** Expedywanego Examinu czynności Rady przy Boku Jego Królewskiej Mości Pana Miłostiwego Nieuftaiący, przez Deputacyą od Stanów Rzeczypospolitej Seymujących w Roku 1782. wyznaczoną.

*Działo się w Warszawie w Zamku Rzeczypospolitej Dnia czwartego Miesiąca Października Roku 1782*

„ My Deputowani od Najjaśniejszego KROLA, y Stanów Rzeczypospolitej Seymujących, z porządku tak Senatorkiego, iako y Rycerskiego Stanów Obcego Narodów, y przed temi Stanami Rotą w Prawie 1776. przepisaną przysięgę wykonawszy, ziechaliśmy się do Sali, w której Rada Nieuftaiąca Sessye swoje odprawiać zwykła, tam zaśtafwszy JOO. JWW, Konfiliarzów teyże Rady, czynność Deputacyi naszej przedsięwzięliśmy, y do examinowania Protokołu Rady in pleno, oraz Rezolucyi Rady przystąpiliśmy, czytane Oryginały z kopiami ściśle konfrontując, z których niniejsze ważniejszyeh czynności przez Sessye działanych, Stanom Seymującym czyniemy doniesienie.

„ **SESSYA 1.** Dopełnione początkowe uroczystości — Rozdzielenie Osób na Departamenta — Czytany Rapport o Kommissyi granicznej między Nową Serbią y Ukrainą Polską. — Doniesienie tak przez notę Ministra Wiedeńskiego, iako y Kommissyi Skarbowej o zarazie Powietrza na Wołoszczyźnie.

„ **SESSYA 2.** Przyjęte oświadczenie Ur. Dzieduszyckiego Cześnikiewicza Kor. ziechania z Doktorami na miejsce zarazone. — Wydany Uniwersał z obwieszczeniem Obywatelów o tey zarazie, iako y Ordynans Departamentu Wojskowego do Kommend.

„ **SESSYA 3.** Wnieście W. Xcia Marszałka W. Koron: względem ugrontowania warunku w Prawie 1703. Roku Titt: — O Pieczęciach Koronnych — względem alternaty, do Seymu odłożono. — Z powodu doniesienia o biciu tamy przy Krakowie nakładem Cesarzkim, traktowanie zlecone z Ministrem Dworu Wiedeńskiego. — Zażalenie Obywatelów Podolskich na przerwanie handlu przez Xcia Hołpodara Moldawskiego na podwyższenie Cła w Gallicyi y na arbitralne furazowanie Wojsk Rosyjskich, zlecone traktowanie z kim należało.

„ **SESSYA 4.** Z powodu Noty Rezydenta Pruskiego traktowanie zlecone względem wyznaczenia szczegulnych Kommissyi, do rozgraniczenia granic wątpliwości podległych, między Obywatelami Polskimi y Szląskiem. — Rezolucye Departamentu Sprawiedliwości y Polityki z Prawem zgodne, są przyjęte.

„ **SESSYA 5.** Nota podana Rezydentowi Pruskiemu o przeprowadzenie bez placenia cła koni dla Regimentów Pruskich — Inne Rezolucye Prawu sfowne wypadły.

„ **SESSYA 6.** Na Reparacyą okopów Praskich y Warszawskich afsygnowana — Doniesienie czytane od Kommendanta Fortecy Kamienieckiej o przygotowaniach uczynionych do odparcia zarazy grożącej powietrzem.

„ **SESSYA 7.** Na zażalenie Urodzonego Tyшкеckiego na Departament Wojskowy, że mu pomoc odmówił, iako też na explikacyą Departamentu, że Ur. Tyшкеcki po Kommissyi Seymowej 1775. Roku iedną tylko na stronie przeciwny miał kondemnację decydowaną: że podług Prawa 1776. Roku Titt: — Deklaracya o Kommissjach y Remissach — odmowienie pomocy Wojskowej nastąpiło.

SESSYA

„ **SESSYA 8ma.** Załączono, rekwirowane u Ministra Wiedeńskiego wydania, Ur. Ołockiego Obywatela Gallicyi, o popełnione kryminaly w Kraju Polskim przez zabicie y zatopienie Penlińskiego. — Po roztrząśnieniu Memoryałów Ur. Polczyjskich z zażaleniem na dodanie Pomocy Wojskowej Ur. Wysockiemu iuz p. p. z Reolucyi Rady pod dnem 21. Grudnia 1779. R. przypadek ich prawy do rezolucyi Stanów Seymujących należeć uznający, y po uczynionej przez Departament Wojskowy w tey okoliczności explikacyi decydowano; aby Pomoc Wojskowa cofniona była. (vide Lit. A.) Afsygnowana do Funduszu Extraordinarynego wypada per vota secreta na rzecz W. Rogalińskiego Woiewody Jędrzejowskiego.

„ **SESSYA 9ta.** Nie masz nic z Prawem niezgodnego.

„ **SESSYA 10ta.** Projektowane przez Departament Wojskowy Dyspozycye względem lokacyi Wojsk approbowane. Także przez Departament Skarbowy przyniesione Rezolucye na żądania prywatne przyjęte.

„ **SESSYA 11ta.** Nie masz nic z Prawem niezgodnego.

„ **SESSYA 12ta.** Wniezione przez Departament Wojskowy żądania o pomocy Wojskowej powtórnie dodanie do wprowadzenia w Polskę tra-dycyjnę, skuteczną.

„ **SESSYA 13ta.** Nota podana Ministrowi Wiedeńskiemu z okazji Raportu o wybitych tamach pod Ludwinowem, y że blisko Opatowca przecięto wko. Przewozu z Rogowa z strony Gallicyi jest wybity Kanał, który koryto Wody odmienić może. Noty czytane; pierwsza: Ministra Wiedeńskiego, iż Archiwum Woiewodztwa Czerniechowskiego w Lwowie wypisane jest do oddania. Druga JW. Poła Rofa: z doniesieniem o stawiać się mających Stupach wzdłuż całej Granicy, z powodu ktorej okazane expensa przez Ur. Generala Malczewskiego Kommissarza, wyznaczonego do rozgraniczenia Wo-wo Serbii y Ukrainy Polskiej są afsygnowane.

ROK 1781.

„ **SESSYA 14ta.** Załączono traktowanie z Rezydentem Pruskim końcem cofnienia edyktu Krola Jmci Pruskiego względem mieszkania Obywatelów Polskich w Kordonie Pruskim mających.

„ **SESSYA 15ta.** Nakazane Miału Starej Warszawie złożenie Rachunku wywieranych Percept y expens. Na Notę Kommissyi Skarbowej Koronnej y Memoryali Jmciem Ur. Sołtykowsy Star. Zwinogrodzi: o dodanie Pomocy Wojskowej do wprowadzenia iey na mocy Przywileju Juris Communicati-vi do Attineneyi tego Starostwa, to jest do Klucza Olchowickiego, decydowa-no pluralitate, że brachium dla Ur. Sołtykowsy przydane być ma.

„ **SESSYA 16ta.** Uczyniona Relacya przez W. Chreptowicza Podkancle-rzego W.X. Litt: o traktowaniu z Ministrem Wiedeńskim względem cofnienia wyszłych dyspozycyi od Dworu Jego końcem sekwestrowania Dobr Najjaśnieyszego Pana, W. Rzewuskiego Marszałka Nadwornego Koronnego y innych z okazji Dekretu w Sprawie Juliusza.

„ **SESSYA 17ta.** Nota podana Rezydentowi Pruskiemu o ściągnięcie Kordonu z Granic Pruskich iako po śmierzonej iuz zarazie Powietrza po-dług Rapportów przysłanych.

„ **SESSYA 18ta.** Zapytano się XX. Tryniti: czyli od Fund: na wykupno Nowolników Procenta ich dochodzą? Na co dotąd odpowiedź nie nastąpiła. — Czytane doniesienie Ur. Dzieduszyckiego o śmierzonej iuz zupełnie zarazie Powietrza.

Li



- „ **SESSYA 19ta.** Nic w sobie przeciwnego Prawu nie zawiera.
- „ **SESSYA 20ta.** Przyniesione z Departamentu Wojskowego, y Sprawie-  
„ dliwości Rezolucye w prywatnych materyach zostały przyjęte.
- „ **SESSYA 21wa.** Czytany był Akt rozgraniczenia Ukrainy Polskiej, y  
„ Gubernii Nowo Rolsyiskiej przez Kommissarzy zobopólnych sporządzony,  
„ Granice Państw obydwóch w Aftrykach 7miu, naydokładniey określający.  
„ Produkowana Nota Ministra Dworu Wiedeńskiego, z oświadczeniem, iż wię-  
„ cey Cła nad opis Traktatów Dworu jego wybierać zakazuje, co zaś dowy biera-  
„ nia więkzhey nad zwyczaj od gorzałek opłaty, w tym Dwor jego stosuje się  
„ do Cła uciążliwego od Win Węgierskich do Polski wchodzących.
- „ **SESSYA 22ga.** Przydanie powtórne pomocy Wojskowej wielopra-  
„ kiej w Tradycynie Pośelskiej. Zalecone przełożenie Ministrowi  
„ Wiedeńskiemu z okazji doniesienia, o zabitym nie dawno Rupie Herbowym Ce-  
„ sarskim z brzegu Gallicy między Borbkiem a Bobrownikami z brzegu Polskie-  
„ go przeciwko opisowi Traktatu.
- „ **SESSYA 23cia.** Doniesienie uczynione o determinacyi Króla Pruskiego  
„ daney Rezydentowi Polskiemu w Berlinie, iż Edykt wvzły dotykający Oby-  
„ watelów Polskich w kordonie Pruskim Dobra mających cofniony nie będzie.
- „ **SESSYA 24ta.** Z powodu Doniesienia o wvzjętym świeżo pódwletrzu,  
„ które za przybyciem nowego Bafzy z Stambułu do Chocimia potrzebne jest.  
„ nakazano aby przez Wojsko zamknięte były ściany, gdzie potrzeba wy-  
„ ciaga. Na przełożenie Jmieniem Urod. Rogalińskich o cofnienie pomocy Wo-  
„ jskowej na rzecz Ur. Zakrzewskiego, y innych przydanej, decydowano cofnąć  
„ Brachium. (Vide litera B.) Na Notę Przewielebnego Kanclerza W. Koł.  
„ podaną w kwestyi, czyli Mieszczanie Miast Dziedzicznych z ich Panami pod-  
„ tytułem Violationis Privilegiorum rozstrządać się mogą w Afseksoryi? decydo-  
„ wano: Ze te tylko Miasta Dziedziczne w Afseksoryi rozprawić się mają, któ-  
„ re od Dziedziców są temuż Sądowi poddane.
- „ **SESSYA 25ta.** Z powodu doniesienia uczynionego o wvzjętym świeżo  
„ Mandacie Króla Jmci Pruskiego nakazującym Szlachcie Polskiej, ażeby ante  
„ diem 19. Martii 1781. determinowała się czyli w Polsce? czyli w Prusiech  
„ chce przemieszkować? Noty podane nie tylko do Rezydenta Pruskiego, ale  
„ też y JW. Pości W. Rols: y Ministra Dworu Wiedeńskiego. Na wniesienie przez  
„ jednego z Konsyliarzów Rady czyli strona przychodząc do Departamentu Wo-  
„ jskowego po przydanie Pomocy Wojskowej (jeżeli będzie miała, Dekret Exe-  
„ cutionis) złożyć powinna przy Nim kondemnaty według rodzaju Sprawy tyl-  
„ ko dla wvyrzenia w ich liczbę? lub nie? decydowano pluralitate: że złożyć  
„ powinna. (Vide litera C.)
- „ **SESSYA 26ta.** Zalecono Insyngatorom Koronnym, aby wvśelkich Spraw bądź Juris-  
„ Caduci, bądź z lenności dopilnowali, y aby też Sprawy bez ich asysekencyi po-  
„ pierane nie były. Rezolucyą o fundacyach Duchownych na Memoryal Urod.  
„ Gultza, y Kamaldułów Szanieckich deklarowano: iż fundacye de nova radice  
„ wedle Konfytucyi 1635. do Roku 1768. czynione, chociażby szczegulnego  
„ konsensu przez Prawo nie miały, ważność onych kwestyonowaną być nie  
„ może.
- „ **SESSYA 27ma.** Ządanie Deputatów Trybunału W.X. Lit: względem  
„ wyznaczenia Penfii Zło: 3000. do Seymu Rada odłożyła.
- „ **SESSYA 28ma.** Na wniesienie jednego z Konsyliarzów Rady czyli De-  
„ partament Wojskowy mając przed sobą złożony Dekret Executionis, List, y Mani-

- „ jest Officyalisty, gdy nie będzie złożonych Kondemnat uamoty których zapadł  
„ tenże Dekret, powinien podług Praw dodać lub wvstrzymać pomoc Wojskową?  
„ decydowano pluralitate: że wvstrzymać powinien (vide Lit: D.)
- „ **SESSYA 29ta.** Na wniesienie jednego z Konsyliarzów Rady, czyli Prawa  
„ pozwalają Radzie cofać zakazane Ordynanse z Departamentu Wojskowego  
„ wyszłe na dodanie pomocy Wojskowej? lub nie? decydowano, że pozwalają
- „ **SESSYA 30ta.** Na wniesienie jednego z Konsyliarzów Rady, czyli Prawa  
„ pozwalają Radzie cofać zakazane Ordynanse z Departamentu Wojskowego  
„ wyszłe na dodanie pomocy Wojskowej? lub nie? decydowano, że pozwalają
- „ **SESSYA 31ta.** Na wniesienie jednego z Konsyliarzów Rady, czyli Prawa  
„ pozwalają Radzie cofać zakazane Ordynanse z Departamentu Wojskowego  
„ wyszłe na dodanie pomocy Wojskowej? lub nie? decydowano, że pozwalają
- „ **SESSYA 32ga.** Czytane były Noty do Rezydenta Pruskiego y do JW.  
„ Pości W. Rolsyiskiej w materyach prywatnych. Także przydana pomoc  
„ Wojskowa z tradycyi wyciąsnionym. Zaś UU. Głzyckim przeciwko Ur. Łe-  
„ bowskiemu dodana pomoc cofniona.
- „ **SESSYA 33cia.** Na zapytanie Sądu Pruskiego, czyli jest iakie Prawo  
„ Polskie o Perikrypeyi Granicznej? Odpowiedziano, iż żadnego nie masz. Z  
„ powodu doniesienia, iż na Komorach etc. Zagraniczni płacić nie chcą z gwał-  
„ ceniem nawet bezpieczeństwa Komor, zalecono wydać Ordynans, aby za ka-  
„ zdą rekwiżycyą od Skarbowych Ludzi pomoc Wojskową dodawana bywała.
- „ **SESSYA 34ta.** Czytane były Noty do JW. Pości Rols: w prywatnych o-  
„ kolicznościach jako też. Excerpta z korespondencyi Berlińskich y Petersburskich  
„ z doniesieniem o ciągłej Negocyacyi względem cofnienia edyktu Króla Jmci  
„ Pruskiego, dotykającego Obywatelów Polskich w Prusiech Dobra mających.  
„ Na Notę Jmci Pana Rezydenta Salskiego decydowano: iż po każdym etiam Sta-  
„ nu Szlacheckiego Czadzoziemcu Sukcesya bez opłaty 10. grosza z Kraiu Pol-  
„ skiego wychodzić nie powinna.
- „ **SESSYA 35ta.** Wyznaczona Summa 20000. zło: na kontynuacyą czy-  
„ fzenia Rzeki Pilicy, podług żądania Kommissyi Skarbowey Kor:
- „ **SESSYA 36ta.** Nie masz nie Prawu przeciwnego.
- „ **SESSYA 37ma.** Zlecono ponoć rekwiżycyą Ministrowi Wiedeńskiemu  
„ względem poprzestania ze strony Gallicy bicia tamm cały wart Wisły ku brzo-  
„ gowi Polski wvraeniących. Zalecono Kommissyom Boni Ordinis aby exeku-  
„ cyą Prawa o Szpitalach dopełniały.
- „ **SESSYA 38ma.** Dozwolono Starości Winnickiemu kreować Subdelega-  
„ tow do Exekucyi Dekretów, ile potrzeba wyciągać będzie. Sprawy grani-  
„ czne facti & extraditionis subditorum Dobra funduszu Po-Jeznickiego ad Fors,  
„ competentia nie do Komissyi Edukacyney należeć uznano.
- „ **SESSYA 39ta.** Wygotowane, in sequelam doniesienia uczynionego względem  
„ wytepienia Szarańczy Uniewersały, rozstrząsano. Ur. de Witte Fortecy Ka-  
„ mienieckiej Komendantowi za znakomite aż do sędziwego wieku J.K.Mci y



„ Rzeczypospolitej usługi, a mianowicie w czasie zarążonego w tamtym kraju  
 „ powietrza, summa 12000. do Funduszu Extra-ordynaryjnego zaasynowana.  
 „ Podług Sancitum Roku 1775. Ur: Kurzenieckiemu dysponowała Rada wypła-  
 „ nie 21: 10000. ex re pensyi rangi Porucznikowskiej, Stajia iego Ur: Kurzenie-  
 „ ckiego Cześnika Powiatu Pińskiego, zaległej wynikającej.

„ SESSYA 40ta. Uczynione doniesienie o oświadczeniu Krola JMci Pra-  
 „ skiego, iż odstępuje uroczyscie od exekucyi edyktu swojego względem nie-  
 „ szkania Obywatelów Polskich w Ratuszach Dobra mających. Przelóżone żę-  
 „ danie Ur: Xięcia Czartoryjskiego Generała Ziem Podolskich o powrócenie ze  
 „ Skarbu Lit: summy 62500. złt: ex proprio, awansowanej na potrzebę Gwardyi  
 „ pieszej Lit: zalecono Kommissyi Skarbowej nie odwołacnie zaspokoić.

„ SESSYA 41wsza. Departamentu Policyi y Woyskowej w prywatnych re-  
 „ spectywie interesach przyniosły rezolucye ktore były approbowane. Wytła-  
 „ maczenie Prawa 1776. tit: Deklaracya o Kommissyach y Remissach w zapy-  
 „ taniu: czyli w sprawie po Kommissyach Dekret Trybunału Remissionis do  
 „ Ziemstwa jest podług tegoż prawa ostateczny? odpowiedziano: iż to prawo  
 „ stosuje się do samych tylko Dekretów ultimatum instanciarum.

„ SESSYA 42ga. Wyznaczona summa 15000. złt: na wybrukowanie Ulic  
 „ Warszawskich. Rezolucye Departamentu Woyskowego y Policyi w partyku-  
 „ larnych interesach przyjęte.

„ SESSYA 43cia. Wytłomaczone Prawo o Dekretach rozpisowych. Po-  
 „ zwolono Ur: Xięciu Staroście Krzemienieckiemu kreować Subdelegatów do  
 „ Exekucyi Dekretów.

„ SESSYA 44ta. Wytłomaczone Prawo 1726, że te słowa: Non cognito  
 „ negotio non potest sufficere Processus, tak ma być tłumaczone, iż wtenczas  
 „ za poprzedzającą kognicyą sprawy przynajmniej do rozpoznawania Processu  
 „ przystępować należy, kiedy razem przychodzi rozpoznawanie Processu; ta zaś  
 „ negotii principalis kognicya przez wprowadzenie do sądu sprawy, gdy bę-  
 „ dzie do poznania processu dostateczna, w ten czas chociażby sprawa pryncy-  
 „ palna nie miała finalnej decyzji, sąd o Processie sądzić może.

„ SESSYA 45ta. Nie masz nic Prawu przeciwnego.

„ SESSYA 46ta. Złożone Mapy Dislimitacyi między Ukrainą Polską y  
 „ Nowo Serbią, także produkowane opisanie stupów granicznych pod liezba-  
 „ mi. Decydowano że Skarb Koron: na użytek Publiczny może wchodzić w  
 „ liczbę licytujących Loteryą Kraiową.

„ SESSYA 47ma. Produkowane Dzieło Kommissyi Boni Ordinis Miasta Po-  
 „ znania, za chwalebny przodkowaniem U. Raczyńskiego Generała Wielko-  
 „ polskiego, a pracą y staraniem U. Wierzbickiego Pośa dzisiejszego Po-  
 „ znańskiego, ułożone, przykładnie dopełnione, y nakazane onego wydrukowa-  
 „ nie dla rozefiania go pro norma innym Miastom. Ktore składają się PP. Stanom.

„ SESSYA 48ma. Wyznaczona summa na Reparatcyą Ratusza Lubelskiego.

„ SESSYA 49ta. Nie masz nic Prawu przeciwnego.

„ SESSYA 50ta. Czytana odpowiedź Kommissyi Skarbowej Lit: okazu-  
 „ jąca niemożność wypłacenia Awansów przez Ur: Xięcia Generała Ziem Podol-  
 „ skich na Regiment Gwardyi Pieszej Lit: uczynionych. Zalecono też Kom-  
 „ missyi, ażeby nie wprzód superatę miarkowała, dopoki Expena wszelkie Pra-  
 „ wem Roku 1776. wyznaczone, tak pro praeterito, iako y praesenti zaspoko-  
 „ ne nie będą. Na też Sessyi po postąpieniu Ur: Ministra na Marszałko-  
 „ wstwo Nadwor: Lit: dotąd Sekretarzą Departamentu Cudzoziemskiego chw-  
 „ lebnie

„ lebnie sprawującego, nominowany na Urząd Sekretarza tegoż Departamentu  
 „ U. Dnia 17. Czerwca W. W. X. Lit: Coś iona pomoc Woyskowa dana Ur: Mahá-  
 „ skiemu przewoźco L. Czarnieckiemu, co iako jest Memoryalem U. Mahóskiego  
 „ do Departamentu Policyi podany, zażarżone, tak do rezolucyi Stanów seymia-  
 „ cych deputacya oddane.

„ SESSYA 51. Przydanie powtorzone Pomocy Woyskowej żądającym  
 „ oney wójartym z obiętych tradycyi. — Deklarowano z powodu Rapportu Ziem-  
 „ stwa Krakowskiego, iż jeżeli żołnierz z okazji służby wykroczy, Sprawa o  
 „ toż wykroczenie do Sądów Woyskowych należy, jeżeli zaś wykroczy, iak  
 „ Obywatel Cywilny, w tym Sadzie karany być powinien, pod którego boki-  
 „ em bezpieczeństwa Sądowe zgwałci.

„ SESSYA 52. Wytłomaczone Prawo de Anno gratiae.

„ SESSYA 53. Relacya uczyniona, iż Porta Ottomańska na zażalenie  
 „ przeciw Hospodarowi Moldawskiemu, o zakazanie importancyi wodek z Po-  
 „ dola y Ukrainy, a tym samym o obarczenie handlu krajowego, wydała fer-  
 „ mę, czyli edykt, aby dalszych zawad handlowi nie czyniono.

„ SESSYA 54. Na doniesienie W. Stępkowskiego Kuznelana Kiiowskiego,  
 „ iż Obywateli krajowi wchodzą w kontrakty przysławiania Robotników do  
 „ Porty Cherfonu, zalecono, ażeby te same warunki względem nie wypro-  
 „ wadzania ludzi za granicę Polską były dopełnione, które się z strony Moskwy  
 „ w podobnych razach praktykowały.

„ SESSYA 55. Na oświadczenie w Nocie Kommissyi Skarbowej Koronney,  
 „ iż administracyą Loteryi krajowej na Skarb trzymać żąda, decydowano, aby,  
 „ jeżeli do dyktowania Loteryi przyjdzie, Skarb dochód ten administrował, dla do-  
 „ wiadzczenia pożytku z onego.

„ SESSYA 56. Nic nie maż Prawu przeciwnego.

„ SESSYE 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. dla nie kom-  
 „ pletu Osob nie doszły.

„ SESSYA 69. Przedsięwzięte skuteczne zarządzenia, aby Skarb Koron:  
 „ nie był uszkadzany odmowną Clą opłatą od przeganych przeboiem koni  
 „ dla Woysk Pruskich. — Determinowane postępowanie Ur: Debolego Rezydenta,  
 „ u Dworu Petersburskiego na Rangę Ministra Plenipotencyarvusa z powiększe-  
 „ niem pensyi. — Uczyniona insynucya Senatorom, Urzędnikom Woiewodziwa  
 „ Podolskiego y innym z zagranicą ich do natchnienia Obywatelów, aby wy-  
 „ wozem zboż z kraju przy kłesce szarańczy nie sprowadzili głodu.

„ SESSYA 70. Z Departamentu Policyi y Woyskowego Rezolucye wnie-  
 „ sione przyjęte. — Deklarowano podług Prawa 1776. o konwikcyach w Spra-  
 „ wach Kryminalnych.

„ SESSYE 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. dla nie kompletu Osob nie  
 „ doszły.

„ SESSYA 79. produkowany abrys przez Ministra Wiedeńskiego z Notą  
 „ podany na dowód, iż tamy bite na Wiśle pod Kazimierzem przy brzegu Gal-  
 „ licyi, nie szkodaż brzegowi Polakom. — Oświadczenie w Nocie Rezydenta  
 „ Pruskiego, iż do żądania Rady końcem ustanowienia Pogranicznych Sądów  
 „ między Pruskami y Polską Dwór Jego przychyła się. — Wytłomaczenie Prawa  
 „ de Inscriptione & competentia Fori y o kondemnatach in subfelleo illegitimo  
 „ otrzymanych.

„ SESSYE 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. dla nie kom-  
 „ pletu Osob nie doszły. M m



„ SESSYA 92. Czytane Noty Rezydenta Pruskiego Ministra Wiedeńskiego w partykularnych okolicznościach. — Uczynione doniesienie o deklaracji JW. Poła W. Rosyjskiego, że wyprowadzenie ludzi z Polski na osadę do kraju Rosyjskiego jest przeciwko woli Jego Monarchini. — Z Departamentu Policyi, opatrzenie potrzeb niektórych Miast podług przysłanych Rapportow uskutecznione. — Z Departamentu Sprawiedliwości, przyniesiony Projekt do ustanowienia Sądow pogranicznych z Prusami. — Ur. Ignatowskiemu Summa 5000. — Złt: na wydrukowanie książek demarkacji między Polską y Rosyją dla uwiedomienia Publiczności rozdać się miały, asygnowana do Funduszu Extraordynaryjnego.

„ SESSYA 93. Czynnione uwagi względem Komisji Kwaterniczey, po których Rada uznała oney niepotrzebność.

„ SESSYA 94. Z powodu doniesienia, iż Administratorowie Hrabstwa Serpeńskiego, w Woiewodztwie Trockim leżącego, niedopuszczają Lustracyi Podziemnego y Czapowego, zalecone traktowanie z Ministrem Pruskim. — Deklarowano o extradycyi Poddanych zbiegłych pretekstowaney, tak z Kurlandyi, iako y Rosyi, iż co do Kurlandyi stosować się należy do Prawa 1768. Tit: Xięstwo Kurlandzkie y Semigalskie — co zaś do Rosyi resolutum: iż gdy kto z kraju do kraju zbiegnie, ubezpieczają go Prawa Narodow, a zatem oddany być niepowinien. — Z powodu uczynionych Rapportow od Sędzow Pogranicznych z Rosyją o zażłych porożnieniach, ułożona Instrukcyja dla tychże Sędzow. Żądanie Komisji Skarbowey względem potrzeby ustanowienia Kwarantann od Sciany Turckiey przełożone. Rezolucyja względem wydawania Reskryptow przez Pieczętarzow ad mandatum Regium Deputationis cum Actis ad aegrotos w samey Warszawie.

„ SESSYE 95. 96. 97. Z Departamentow Policyi, Woyskowego y Sprawiedliwości, Rezolucye zgodne, z Prawem przyjęte.

„ SESSYA 98. Doniesiono przez Departament Cudzoziemski, że Bonifikationy dochodow z krajow powroconych przez Króla Jmci Pruskiego jest umocowana przez konwencyą pod dniem 22. Sierpnia Roku 1776. y że w konwencyi tych pretenzyi było proponowane przeięcie długu Satorgusa do Xięży Radziwiłłow mianego. — Decydowano, że Urzędy Prawną konwikcyą exekwujące, żadney rekompensy za siedzenie wieży postanawiać nie mogą.

„ SESSYA 99. List Nayaśn: Pana do Nayprzewielebnieyszego Xcia Jmci Prymasa Dnia 24. gbris 1781. z Łabunia pisany z wyrażeniem ukontentowania z nieprzerwania czynności Radnych. — Czynnione Remonstracye Departamentu Policyi względem Komisji Kwaterniczey, przy których W. Xięże Jmci Mar. szalek W. Kor: ułożenia nowej Taryfzy samych Poselszyi Miayskich wyłączone podług Prawa Szlacheckie y Duchowne od Masła Warszawskiego żądał, co dotąd nieskuteczne.

„ SESSYA 100. 101. (Vide litera E. F.)

„ SESSYA 102. Na doniesienie o przebywanie w Powiecie Lidzkim żołnierstwa Rosyjskiego, zalecone zainformowanie się, czyli kontynuacyja przebywania Woysk Rosyjskich w Litwie, jest z wolą Nayaśniefzhey Imperatorow Jmci. — Z Departamentu Policyi, Woyskowego y Sprawiedliwości, Rezolucye w prywatnych Interesach przyjęte.

„ SESSYA 103. Deklarowano: względem spraw potioritatis: iż gdy dłużnik ma w kilku Woiewodztwach Dobra, na ten czas w Trybunale, gdy zaś

„ w jednym tylko Woiewodztwie Dobra posiada, Sprawy takowe w Ziemstwie sądzone być mają.

„ SESSYA 104. Odpowiedziano JW. Posłowi W. Rosyjskiemu, żalącemu się na dezercyą Poddanych z Białey Rusi, znajdujących w Litwie łatwość oświadczenia, iż to wychodzenie Poddanych Rosyjskich, z ich własną dzieje się wolą, a Prawa Narodow y Traktat ostatni 1773. tego nie zabraniają, ile że na Ukrainie nie tylko sami dobrowolnie ludzie wychodzą, ale ich siłą Komendy Rosyjskie wyprowadzają. — Podana przez Nayaśniefzszego Pana Propozycyja względem Fortecy Kamienieckiey, z zachęceniem do wystawienia Kozar y opatrzenia okopow, zalecona do uskutecznienia JP. Bakalowiczowi y Zawadzkiemu.

„ SESSYA 105. Nie ma nic z Prawem niezgodnego.

R O K 1782.

„ SESSYA 106. Podobnież.

„ SESSYA 107. Na zapytanie: Czyli Sędzia pod Processem będący, a od Strony Procesu przewiedziony mający, odebrawszy ręczną afsekuracyą nie szkodenia mu w odbieraniu Sędziowskich obowiązkow, może też obowiązki dopełniać, resolutum: że może.

„ SESSYA 108. Wydany Uniwersał względem oddawania Delinquentow do Kamieńca Podolskiego na więzienie w Jurysdykcyach Kraiowych destynowanych. Determinowana asygnacyja na budowę nieuchronną potrzebnych w Kamieńcu Podolskim Kozar. — Na zapytanie Trybunału Koronnego Lubelskiego o Sprawach po Komisjiach z pod ogólnego Prawa tit: Deklaracyja o Komisjach y Remisach wyjętych, przez fancita, resolutum: że takowe do kognicyi Trybunałow nienależą. — Także Rezolucyja względem Dobroquondam Ordynacyi Ostrogskiej.

„ SESSYA 109. Na Memoryał Subalternow Rady, żalących się na Skarb Lit: o nie dopełnienie Sacrum 1776. nakazującego wypłacenie tymże pensyzalcem Komisji Skarbu W. X. Lit: dopełnienie tegoż fancitum.

„ SESSYA 110. Rezolucyja względem poddanych Panow Dziedzicznych w Ekonomiach Wileńskiey, dawniey Królewskiey, a teraz dziedzicznej znajdujących się.

„ SESSYA 111. Na Notę Ministra Wiedeńskiego względem części Biskupów Polskich w Gallicyi odpowiedziano: iż ta będzie komunikowana tymże Biskupom w spodziewaniu, iż ich reprezentacye będą przyjęte, ile że się kęda starać o dopełnienie obowiązkow swoich w częściach Gallicyi. — Resultata z konferencyi Departamentu Woyskowego y Policyi względem Komisji Kwaterniczey czytane były.

„ SESSYA 112. Deklarowano: iż Sprawy expulsiōis dla prędszey Sprawiedliwości tak z Regestr Remisowego iako y Taktowego sądzone być mogą. Także, iż zamiana gruntu in equivalenti do Kościoła Parafialnego nie podlega się pod Konstytucyą zabraniającą nowych fundacyi.

„ SESSYA 113. Deklarowano, iż Afsefsores Nati w Afsefsores Litt: choćby byli Konfiliarzami w Radzie Sądy Afsefsofskie sądzić mogą.

„ SESSYA 114. Nie ma nic, coby się Prawu sprzeciwiało.

„ SESSYA 115. Wyznaczona Summa 15000. Złt: na reparacyą Ratusza Poznańskiego. Zalecono czynić Rapporta o stanie Arsenalu y Garnizonu Fortecy Częstochowskiej niemniej o dochodach na utrzymanie oney.

„ SESSYA 116. Odebrała Deputacyja zażalenie od Ur. Appolinara Woło.

Mmij



„dłka Starosty Rudnickiego na Rezolucyę Radu na tenże Sessyi w i t r o s n S p a -  
 „go zapadła. Lecz gdy taż Rezolucya na Memoryał Ur: Jozefa Kanińskiego  
 „Podstarosty Lidzkiego z urzędu podany tłumacz: o u g a l t o s c i y n a p r z y k ł o s c  
 „Konfitycya Roku 1768. inter materias Status w artykule 13. położoną o od-  
 „kładaniu Summ za zastawy o rozprawę względem pretenzyi W. X. Litt: Ruż-  
 „ca, niezaymuie Dekretow y Sprawy Ur: Wołodzki z Ur: Kamińskim przed na-  
 „staniem takowej Rezolucyi zapadłych, zaczyn Deputacya o takowym zaskar-  
 „żeniu Stanom zgromadzonym czyni doniesienie, y toż zażalenie do Łaski  
 „oddaie.

„SESSYA 117. Zlecone Departamentowi Woyskowemu opatrzenie bespie-  
 „czeństwa y spokoyności Publiczney w Krakowie.

„SESSYA 118. Na uzalenie Ministra Cesarzkiego o wybieranie Cła pod na-  
 „zwiskiem Poboru od Furmanek, y drugiego nazwanego *Vetulus* to odpo-  
 „dziano: iż to iest ciągiem na mocy ustaw od dawnych czasow używano, y że  
 „do Rady znoszenie Podatkow nienależy.

„SESSYA 119. Zalecenie Kommissyi do uspokojenia Kredytorow Piotra  
 „Potockiego Starosty Sniatyńskiego, ażeby czynności swoje iak naysprędzey do-  
 „kończyła. = Przedsięwzięte ostrożności dla wygubienia szarańczy.

„SESSYA 120. Doniesienie Radzie o zatrzymaniu Xcia Jmci Biskupa Kra-  
 „kowskiego przez Kapitułę Krakowską, na które zleciła Rada napisać List JO.  
 „Xciu Jmci Marzalkowi Rady do Kapituły Krakowskiej z żądaniem explikacyi,  
 „co uczyniła, y z iakich powodow.

„SESSYA 121. 122. Na wnieszone Propozycye uwolnienia nieodwołczne-  
 „go Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego postanowiono: czekać odpowiedzi od Ka-  
 „pituły Krakowskiej na List przez Xcia Jmci Marzalka Rady dawniej napisany.  
 „Uwiadomiona Rada została o reskrypcie przez Króla Jmci na zesłanie Kom-  
 „missyi wydany.

„SESSYA 123. Cofnięty Ordynans Pomocy Woyskowej favore Urodzo-  
 „nego Orańskiego Chorążego Nowogrodzkiego przeciwko W. Potockiemu Wo-  
 „jewodzie Ruśkiemu. *Vide litera G.*

„SESSYA 124. Podana Nota do JW. Posa W. Rofsyńskiego z uzaleniem  
 „na gwałtowność udziałaną na Komorze Drużkiej w Powiecie Braławskim,  
 „tudzież na przeprowadzenie przez tęż Komorę zboża bez opłaty. = Cofnięta  
 „pomoc Woyskowa przydana favore W. Xcia Marzalka W. Kor: przeciwko  
 „UU. Choleckim *Vide litera H.*

„SESSYA 125. Oświadczenie Nayaśniejszego Pana, iż Przebor wpłynię-  
 „ty do Skarbu Królewskiego z Skarbu W. X. Litt. iezeli się iaki pokaże, będzie  
 „powrocony do Skarbu Publicznego.

„SESSYA 126. Niemaż nic Prawu przeciwnego.

„SESSYA 127. Na zapytanie przez Notę Rezydenta Pruskiego deklarowa-  
 „no: że gdy żona tajemnie zaślubiona, publicznie zaś imie wdowy nosząca y  
 „tegoż imienia w tranzakcyach używająca, zapewnia Publiczność o stanie swo-  
 „im nieodmiennym, przeto zawarte przez nią tranzakcyje dla tajemności za-  
 „męścia ważności swej tracić niepowinny. *Vide Litera F.*

„SESSYA 128. Determinowano: iż Dzień Reasumpcyi Trybunału Litt:  
 „dla zachodzącego święta odmienionym być nie może.

„SESSYA 129. Niemaż nic Prawu przeciwnego.

„SESSYA 130. List Kapituły Krakowskiej odpowiadający, iż przed Kom-  
 „missyą zesłaną explikować się będzie, y iakao dowiedzie, iakie ią do tego kro-  
 „ku

„ku przymusiły powody. Czytane zdanie reskryptem J. K. Mei naznaczoney  
 „Kommissyi o stanie Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego. = Doniesienie o Dekre-  
 „cie Przew: X. Biskupa Chełmskiego Delegata Metropolii karzącym Kapitułę  
 „Krakowską za porywczosć w przytrzymaniu Biskupa uczynioną. = Oświad-  
 „czone uwiadomienie, iż stosownie do zaświadczenia Kommissyi Reskrypt J.  
 „K. Mei i naznaczający Kuratorów Xciu Jmci Biskupowi Krakowskiemu iest wy-  
 „dany. = List Rady i agamający Kapitułę obeyscie się z Biskupem.

„SESSYA 131. Rezolucye z Departamentu Policyi Woyskowego y Spra-  
 „wiedliwości przyjęte.

„SESSYA 132. Afsygnowana summa na przeprowadzenie y utrzymywanie  
 „więźniow w Kamieńcu. Zalecenie oraz, ażeby tychże więźniow do budowy  
 „kośzar w teyże Fortecy, zamiast nymowania innych robotnikow, używać.

„SESSYA 133. Wnieiono: ażeby przełożyć Rezydentowi Pruskiemu  
 „względem znieżenia zawau, któ ych handel Polki na Wiśle doznaie z strony  
 „Oficyantow Komor Pruskiej. = Afsygnowano na bicie tamy pod Stępczą  
 „Złoty 300.

„SESSYA 134. Nota od Rezydenta Pruskiego z żądaniem, aby dwie  
 „Kommissye wyznaczone były, jedna do uprzątnienia wślytkich kontrower-  
 „sji od Serany Śląska, druga do podobney czynności ze strony Nowey Marchii.

„SESSYA 135. Odpowiedź na Notę Rezydenta Pruskiego wyżey na-  
 „mienioną, iż gdy będzie potrzeba wyznaczenia żądanych Kommissyi, Rada do  
 „tego się przybierze. = Z Departamentu Policyi, Sprawiedliwości, Woyskowego,  
 „czytane zdania w partykularnych interesach przyjęte.

„SESSYA 136. Niemaż nic Prawu przeciwnego.

„SESSYA 137. Czytany Projekt przez Departament Sprawiedliwości nio-  
 „żony pod tytułem = *Eksekucya Dekretow y Procesow = in ordine podania*  
 „go na Sejm.

„SESSYE 138. 139. Niemaż nic Prawu przeciwnego.

„SESSYA 140. Deklarowano: że Aktor po przewidzionym Procesie w  
 „Koronie, na Obywateln na jnym Dobra tylko w Litwie, powinien się udać  
 „do Jurysdykcyi Litewskiej, dla zyskania Eksekucyi Dekretow przez przypo-  
 „zaw i konwinkowanego. Uniwersał zachęcający Obywatelow do utrzymywa-  
 „nia porzeczego drogi, y naprawy Mostow y Grobel

„SESSYA 141. Wyznaczona Summa na kontynuacyą czyszczenia Rzeki  
 „Pilicy, oraz reparyat Ratusza Piotrkowskiego, y bicia tamm, wyprzątnienia  
 „zawau z zł: 25000. Zalecono z tego powodu Kommissyi Skarbowey, aby  
 „okazała Radzie na piśmie, co iest dotąd zdziałanym na Rzecz Pilicy za Sum-  
 „my afsygnowane. = Wyznaczona także summa na zreparowanie zruynowanych  
 „brukow Warszawskich Zł: 15000.

„SESSYA 142. Deklarowano: iż gdy Dobra w innym Woiewodztwie le-  
 „żące, będą Procesem Sądu innego Woiewodztwa obciążone, w ten czas na  
 „Eksekucyę tego Procesu tego Woiewodztwa Oficyalista zieżdzać ma, w  
 „którym Dobra podległe Eksekucyi leżą.

„SESSYA 143. Niemaż nic przeciwnego Prawu.

„SESSYA 144. Wyznaczona Summa Sukcesorom niegdy W. Granowskie-  
 „go Woiewody Rawskiego przez Kommissyą likwidacyną przyznana. Memo-  
 „ryał podany o Summę 4000. Czerw: Zł: z Dobr Ostrogskich należącą przez  
 „Konfitycya R. 1775. upewnioną, że dotąd w niey nie iest uspokojony. Co  
 „do Stanow Rzeczypospolitey należy.







„ (B) Znaleźliśmy wypadłą na Sejsyi 24tey Roku 1787. Rezolucyą, która zwała cofnąć pomoc Woyskowego Departamentu na rzecz U. Zaleckiego y Sukcesorow Zakrzewskiego, tudzież XX. Koremieniewicz y Mokrzyckiego zabunkiem w czasie buntu Chłopsstwa skrzywdzonych. Albowiem U. Rogaliński Polsefor Dobr Tetyiowski (w których obwinieni y przyaresztowani buntownicy znajdowali się) Rezolucyą dawniejszey Rady jeszcze pod Rokiem 1779 do Grodu Kiiowskiego wypadłą sądzić takowych Spraw dla zamieszkania Kraiowej spokojności zakazującą okazał, ktorey lubo Rada terazniejszy przeinaczyć nie miała mocy, atoli onę y do Winnickiego Grodu w tym przytósowała przypadku y pomoc Woyskową cofła.

„ (C) Na zapytanie jednego z Konfiliarzy Rady w te słowa podane: czy, li strona przychodząc do Departamentu Woyskowego o przydanie pomocy (jeżeli będzie miała Dekret Executionis) złożyć powinna z mocy Praw przy nim Kondemnaty według rodzaju Sprawy graduu dostateczney konwikcy mające tylko dla weyrzenia w ich liczbę? lub nie? na którą nastąpiła Rezolucya, że powinna.

„ (D) Za wniesieniem jednego z Konfiliarzy Rady Propozycyi w te słowa brzmiącej, czyli Departament Woyskowy mając przed sobą złożony Dekret, List y Manifest Officyalisty, gdy nie będzie złożonych kondemat na mocy których zapadł Dekret Executionis, powinien podług Prawa dodać pomoc Woyskową bez zwłoki Officyalście rekwirującemu? lub wstrzymać? Decydowała Rada, że Departament Woyskowy mając przed sobą złożony Dekret Executionis, List y Manifest Officyalisty, gdy nie będzie miał złożonych kondemat na mocy których zapadł Dekret Executionis, powinien wstrzymać dodanie pomocy Woyskowej.

„ (E) Na Memoryał Ur. Jelowickiego, przeciwko Xciu Jmci Sapieżu Krzyżemu Lit: podany, wypadła Rezolucya wydanie pomocy Woyskowej aż do rozządzenia Sprawy, iako przez prosekucye do Trybunału wydane za appellowaney kognicyą. Transakcyi w sobie mającej zawieszającą, co Deputacya Stanow Seymiatym do roztrząśnienia oddała.

„ (F) W Sprawie Ur. Wolskiego z Dobr przez Fundacyą odebranych wyparkeg z Ur. Potockim zawieszenie pomocy Woyskowej aż do rozządzenia sprawy.

„ (G) W sprawie Ur. Orańskiego z W. Potockim Woiewodą Ruskim, gdzie do Exekucyi Dekretu w interesie expulsi reindukcyą nakazującego, gdy tey dopełnić sprowadzonemu Officyalście broniła strona, zaczęły perfseksyą uczyniwszy do zupełney Dekretu Exekucyi pomocy Woyskowej żądał, y tu w Departamencie Woyskowym puzyksał, Rada atoli na późniejszy tegoż W. Potockiego Memoryał, winiacy Departament Woyskowy, dała Rezolucyą, że ponieważ otrzymaney po Dekrecie Kondemnaty Ur. Orański nie okazał, dla tego pomoc Woyskowa cofniętą być powinna.

„ (H) W Sprawie Ur. Choieckiego z W. Xięciem Marzalkiem W. Kor. Rezolucyą, który lubo Dekret Executionis w Trybunale zyskany, w Departamencie Woyskowym złożył y pomocy Woyskowej żądał, przecież na późniejszy Ur. Choieckiego Memoryał do Rady podany, że przy Dekrecie Executionis tenże W. Xże Marzałek W. Koron. Kondemnata czyli dostateczney konwikcyi w tym interesie podług pierwszej teyże Rady Rezolucyi nie okazał,

„ zał,

„ zał, pomoc Woyskową Rada wstrzymała, Nieustanę jednak, tak w sprawie, dliwości, iako y Woyskowym Departamentach takowe lub tym podobne przyszłość omyłki, częścią z obojętności Prawa, częścią też z poprzedzających, tak terazniejszy, iako też y dawniejszey Rady sobie przeciwnych Rezolucyi, jeżeli Semujące Rzeczpospolitey Stany przygotowanego od terazniejszy Rady na ten przypadek Projektu w Prawo nie obroca.

„ (K) Gdy Departament Woyskowy nad moc sobie powierzoną Reglament Ordynacyi Rydzynskiej z swojej lokacyi na konfystencyą Seymową do Warszawy końcem zluźowania Regimentu Ur. Potockiego Starosty Szczereckiego bez wszelney referencyi do Rady y iay zezwolenia ruszył, Rada ten postępek bez nagany Departamentu Woyskowego potwierdziła.

„ (J) Zaskarżoną także Rezolucyą na zapytanie Posła Pruskiego o tajemnych Małżeństwach jednomyślnością w Radzie wypadłą mieliśmy, która tajemną Małżonkę imie Wdowy publicznie noszącej względem ważności sporządzonych z nią Transakcyi do Prawa o Wdowach ustanowionego przytósowała, atak na wierze tey Publiczney podług Praw Wdowom służących Transakcyom zawartym, iż tajemność zamęścia ważności ubliżać niemoże, iż Rada decydowała, dla czego iakoby o nową legistacyą Memoryałem bez daty dnia y Roku od JP. Anzelma Pomorskiego mieniącego się Obywatel Woiwodztwa Poznańskiego, przez Ur. Moszczęńskiego Posła Poznańskiego Prezydującemu w Deputacyi naszej oddanym zaskarżona została.

Po przeczytany Protokule, mieli głosy następujący JPP. Senatorowie y Posłowie:

JP. Boreyko Poseł Podolski w te słowa:

„ Od szczęśliwey W.K. Mci Elekcyi zacząwszy, częścią z rozkazu Woiwodztwa Podolskiego publiczne na Poselskim odbywając usługi; znam pełne Oycowskię łaskawości serce, iż go pilne właściwych każdego obywatela obowiązków kontentnie dopełnienie; a uwielbienia Rodkiego W.K. Mei Panowania wyrazi, że czasowi obradom publicznym wyznaczonemu poświęcać pragniesz N. Panie; pamiętny nam jest tego dowód przez usła Kancelerkie ogłoszony.

„ Woli więc yupodobaniu Pańskiemu posłuszny, wymowniejszym ustom, a na koniec nayprawiedliwszey potomności sławę niespracowanej W.K. Mci o uszczęśliwienie Narodu zosławiając troskliwość; w naywierniejszym ku Małestatowi sercu, winne zamykam wyznania.

„ Niemiał jeszcze Seym żaden (mianowicie wolny) ani tak zmianę porządku, ani tak wycięzionego czasu, iak terazniejszy; o ktorego nawet z późnienia przyczynie niebądźdremy umieć współ braci naszym oddać Rachunku.

„ Radbym ia te drogie pozostałe obradom oszczędzić momenta; lecz gdy wyznaczonemu do examinu P. Rady Nieustającej, rozważam włożony obowiązek przez przyjęcie w słowach: cokolwiek Prawu przeciwnego, lub nad moc Prawem pozwołoną przywłaszczonemu posłręga albo iakie tylko naprzeciw teyże Radzie odbiorę zażalenia; to wżyskko stanom Seymiu wiernie doniosę, lubo uproszonego przez JW. Prezesa, imieniem całej deputacyi JW Posła Sandomirskiego chwalebna y usilna pracę dokładnie (ile czasu pozwolila szczupłość) włożony jest Protokul, z ktorego o czynnościach P. Rady Semujące Stany informowane być mogą, czemu toli powinność y moje doniesić zażanowienia.

o o



„ A najprzód niech mi się godzi uczynić to u Przesi Stanow ostrzeżenie: iż zachowując najsłabszą skromność, iczeli wywiązując się z ostrych przysięgi obowiązków, o niektórych Przesi Rady wspomnę defektach; y to co mi się albo prawu przeciwne, albo prawa nadwężające, albo nad moc prawem pozwołoną przywłaszczone zdawać mogło, ogłosię; gdy bezstronnym umysłem załamym wewnętrznym idę w tym przeświadczeniem; niemogę sobie nie obiecywać, iż nie tylko na nagane, lecz na nieczyść zażużyć niepowiniemem urazę. Zwłaszcza, gdy nie iak niepowiniemem, tak nie muszę decydującym mówić tonem; lecz w tym czasie y miejscu iako Deputowany relative domosę.

„ Dodane do niektórych Sesiyi w Protokule przez Deputacyą podpisanym adnotacye, dadzą poznać Seymującym Stanom nie które P. Rady omyłki, inż to przez wdanie się in Judiciary, inż to przez przywłaszczenie, iakoby Prawodawstwa, na koniec mniej szusny pieniędzy szafunek; o czym wczasie przyzwoitym decydować P. Stany będą.

„ Ja tylkoi o Sesiyi 121. P. Rady mam honor uwiadomić.

„ Na doniesienie Konfiliarzow Rady y przeczytanie Manifestu przez Obywatelow P. Wdztwa Krakowskiego zanieśionego, o wzięcie gwałtowne w detencyę Xcia Jmci Soltyka Biskupa Krakowskiego przez Kapitułę Krakowską bez najmniejszej prawney Konwikcyi; y na dopraszanie się tychże (gorliwych o zgwałcone powłeczne bezpieczeństwo y zdeptane Prawo) mężow w Przesi: Radzie zasiadających, o uwolnienie tego Senatora: ułożona w Radzie propozycya, w tych słowach: *Czyli ma być wydany od Rady rozkaz uwolnienia instantanee z detencyi Xcia Biskupa Krakowa: czyli czekać na rezolucyę od Kapituły?* J wypadła ex pluralitate decyzya. Czekać na rezolucyę.

„ A tu, gdy o każdego obywatela idzie wolność y bezpieczeństwo zdać się iż Przesi Rada największe popelniała wykroczenie.

„ Bo, że miała P. Rada pewność o gwałtownym wzięciu w areszt Senatora y Biskupa, a o żadnym jego prawnym nie było wiadomości przekonana, sama naucza propozycya.

„ Jzaliż więc w tak gwałtownym przypadku potrzeba było czekać na rezolucyę od Kapituły Krakowskiej? krora żadney szusney dać nie mogła ekskuzy; gdyż żadnego doimania y więzienia, wolnego Obywatela y Senatora nie mogła okazać prawa; ani iey inkiemużkolwiek doniesieniu niepowinien był tenże z aresztu y więzienia odpowiadać.

„ Rzecz jest aż nadto jasna: że gdy mogła Prześwietna Rada (y owszem powinna była) wstrzymać czyli cofnąć, targając się na złamanie kardynalnego wolności Prawa Kapituły Krakowskiej zapęd, a tego dopełnić nie chciała; tym samym ten gwałtowny autoryzowała postępek, który przecież później y Duchownym Sądem, y listem nawet samey Prześwietney Rady zganionym został.

„ Najjaśniejszy Panie! w czyśłych intencyach, y zbawiennych dla uszczęśliwienia Narodu zamiarach, ta najwyższa utworzona Magistratura; czyliż y W. K. Mci iako troskliwego o dobro powszechne Oycy y Króla, y wszyscy Obywatelow nie zawiodła nadziei?

„ Gdy mając sobie Prawo, swobodę, y publicznego bezpieczeństwa polecony dozór, y tym końcem Skarb, Wojsko, y Sprawiedliwość w Iey złożone ręku; dopuszcza z naydelikatniejszego Prawa krzywdą tak nieznośną go od prywatnych osób gwałtu; owszem więcej powiem: że go swoim upoważnia wytkiem.

„ Przeczuwał to nawet Seym 1775. Roku, gdy trzymanie się Prześwietney Rady w granicach Prawem opisanych, ostrym obwarował rygiorem. A na

„ Seymie 76. Roku że szusne były obawiania powiększenia się władzy Iey, skutki okazały.

„ Niemasz Obywatela, któryby tą naysłabszą nie czuł serca napełnione go słodyczą; że nie tylko nam Najjaśniejszy Panie umowionych z Narodem w najmniejszym punkcie dochowując usław; lecz nie utrudzonym o uszczęśliwienie poddanego Tobie ludu staraniem; nie przesłać nowych coraz wkładać wdzięczności y przywiązania obowiązków.

„ Lecz pozwól Miłosty Królu, że na Stan Duchowny (któremu wszelkie znam uszanowanie) sarknąć y uznać się muszę: gdy nie tylko w Świecach wdać się Jurysdykcyę, a Ofoby stanu swego, choćby czasem y w cięższych obwinione wykroczeniach, od szusnie zażużoney (gdy zechce) potrafią ochraniać sprawiedliwości, lecz nadto: w spaczonym rzeczy zwrotem niewinnego, nieprzekonanego Obywatela Biskupa y Senatora; z pogardą Prawa, z zgorzleniem publicznym, z zamieszaniem powszechney spokojności, brać y więzić gwałtownie odważa się; iako uczyniła Kapituła Krakowska, o której sam Duchowny namienia Dekret, że Biskupa swego *in loco incongruo et angustiori* osadziła.

„ Znam iak to Prześwietne Seymujące Stany, iż roztrząśnienie y decyzya gwałtownego Kapituły Krakowskiej postępk, w tym niemoże być miejscu; lecz winien byłem iako Deputowany, wiernie donieść Prześwietnym Stanom; w iak delikatney okoliczności, dała złamać Prawo Prześwietna Rada. A wszakże, *qui non vetat dum potest, jubet*. Przed Walzą Królewską Mością zaś uznać się, miałem ten powód: szukając Oycowskiej Iego Protekcyi, że *Rex oppressis in subsidium datur*.

JP. Ostrowski Kasztelan Czerński:

„ Sprawowanie wszelkich urzędow w Stanie Republikańskim tak ściśle dopełniane być powinno, aby nie tylko winie, ale nawet podeyrzeniu o winę podpadnąć nie mogło. W tym dziś znajduję się przypadku Deputacya do examinowania czynności Rady Nieustającej wyznaczona, która lubo iak najsłabszy, iak naydokładniejszy urządowanie swoje odbyć starała się, przecież iak z głosu dopiero słyszanego JW. Podolskiego (którego iak zawsze wielce poważam) zdane się, iakoby nie dosyć jasno też Deputacya o czynnościach Rady, zgromadzonym Stanom doniosła: to jest, że materyą o czynnościach w Krakowie wydarzonych, nie przez szczegolne w annexach doniesienie, iak niektóre zaskarżone Rezolucye, ale przez ogulne w ciągu Protokulu Relacyi swoiey umieszczenie sporządziła.

„ Z tego powodu znam moją powinność iako w teyże Deputacyi umieszczony tłumaczyć się Walzey Królewskiej Mości Panu memu Miłostyemu y Prześwietnym zgromadzonym Stanom. Deputacya z obowiązku wyraźnego Prawa, y przysięgi uroczystie wykonanej mieć za cel powinna była examinowanie czynności Rady Nieustającej, Iey Protokulow, y wyizłych in Publicum Rezolucyi, tudzież odbieranie zaskarżeń na piśmie przeciwko Radzie zanieśionych, a w tym wszystkim, coby się oney zdawać mogło, że Rada uczyniła, albo przeciwko wyraźnemu Prawu, albo nad moc, y dozwolenie onego, donieść o tym zgromadzonym Stanom było Iey powinnością; donieść zaś szczegolniey dla ostrzeżenia, o popelnionych omyłkach: lecz w interesie Krakowskim gdy nie nprzedzonym umysłem czynności Rady Deputacya roztrząsała, nie w tym całym ciągu niezgodnego z Prawem, albo zażuguiącego na nagane nie znalazła, a przeto uszczególnić tych czynności przez annexa do Protokulu Relacyi swoiey nie uznała potrzeby.

Oo ij



„ Jakoż ściśle rozważając tę okoliczność znalazła Deputacja na Selsi „ 117. ( jeżeli pamięcią dobrze zasięgam ) doniesionym Radzie o wydarzo- „ nych w Krakowie nie małej wagi zamieszkań, które aby łagodliwego dla „ kraju nienabierały wzrostu, zaleciła Rada Departamentowi Wojskowemu „ iżby wydał ordynans Komendantowi Garnizonu Krakowskiego dostreżać „ nia czulego publicznej spokojności, y ubezpieczenia Jurysdykcy, tak Du- „ chownych, iako y Świeckich, niemniej y prywatnych Osób od wszelkich „ gwałtów y napaści, a gdzież jest w tym kroku występki Rady? a zatem tę „ okoliczność z Prawem zgodną, tak iako y następne, o których namienię, „ umieściła Deputacja w ciągu swojej Relacyi.

„ Daley na Selsi, jeżeli się nie mylę 120. doniesiono Radzie, że J. O. „ Xże Biskup Krakowski u XX. Misyonarzów na Zamku Krakowskim mieszka- „ jących zatrzymanym od Kapituły został, zleciła więc Rada nieodwłocznie „ Xciu Marzalkowi Rady napisać List do Kapituły Krakowskiej z zapytaniem, „ czyli zatrzymała swego Biskupa? iakim to sposobem uczyniła? y z iakich po- „ powodów? żądając iak naydokładniejszy w tym wszystkim odpowiedź.

„ Na Selsi następującej wniesione było żądanie niektórych godnych „ Konwiliarzów, ażeby Rada zaleciła uwolnić natychmiast Xcia Biskupa Kra- „ kowskiego od Kapituły zatrzymanego, ale gdy się to innym z przyczyn „ ważnych niezdawało, uformowana była propozycja ad turnum: Czyli „ rozkazać uwolnić nieodwłocznie Xcia Biskupa Krakowskiego od Kapituły „ zatrzymanego, czyli czekać odpowiedzi od Kapituły na List przez Xcia „ Marzalka Rady do niej pisany z zapytaniem, co? y z iakich powodów „ uczyniła? na którą propozycją wypadła Pluralitas, aby czekać od Kapitu- „ ły dokładnego uwiadomienia. Wszakże y w tym moim zdaniem niewy- „ kroczyła Rada, bo gdy ani za wiadomością, ani za Rezolucją Rady za- „ trzymanym był Xże Biskup Krakowski, iakże więc Rada wdawać się mogła w „ nakazywanie wypuszczenia onego, ile o pomieszczenie zynflów doniesione- „ go; owszem wykroczyłaby Rada, tam pomimo wyraźnego Prawa nakazując, „ gdzie pewna była, że Ruchana nie byłaby, y gdzie nakazy oney większe- „ by zamieszanie Publicznej spokojności sprawić mogły; a tak ani Rada „ winy, ani Deputacja w zaskarżeniu tej okoliczności przed Stanami, nie „ popełniła przestępstwa.

„ W tym samym prawie czasie doniesić raczyłeś Wasza Królewska Mość „ Pan mój Miłościwy Radzie przy boku swoim Nieustającej, iż z Prawa Ma- „ jestatowi Twemu właściwego wyznaczyłeś Kommissyą do Krakowa dla „ rozpoznania nrzędownego stanu, zdrowia, y umysłu Xcia Biskupa Krako- „ wskiego, co lubo nie podpadało pod moc, y decyzją Rady, chciałeś iż „ jednak o tym uwiadomić, dając dowód iak delikatnie, y po Oycowskiu w „ tej smutnej dla serca Twego okoliczności, chciałeś postępować, y w tym „ kroku dobrego y łaskawego Króla znamię oczywiście okazałeś.

„ Gdy zaś od wyślanej przez W. K. Mość Kommissyi do Krakowa „ przyniesione było W. K. Mei zdanie o obłąkanym umyśle Xcia Biskupa „ Krakowskiego; wyznaczyłeś W. K. Mość z Prawa swego kuratelę z Mężów „ godnych, bliskim krwi związkiem z Xciem Biskupem Krakowskim złączo- „ nych, y właśnie tej okoliczności przyzwolonych, o czym także Radę swo- „ ją informować raczyłeś, nie mniej Dekret od Delegata Metropolitalnego, „ iako naywyższej w kraju Zwierzchności Duchownej zapadły, w Radzie „ przeczytać, y do Akt oney umieścić zleciłeś. Zeby jednak ani pozor wi- „ ny bez nagany nie został: wydała Rada Nieustająca List do Kapituły Krako- „ wskiej, naganiając porywczosć onę w przytrzymaniu swego Biskupa bez „ poprzedzającego dolożenia się własnej Zwierzchności; a tak co tylko mo- „ gło być w mocy Rady, ściśle było dopełnione.

„ Tu

„ Tu więc zisłanowić się należy nad losem Rady, y losem Deputacyi „ do examina oney wyznaczoney. Kada ani przestępliwem Prawa, ani nie- „ dopełnieniem onego, nie wykroczyła, ani nawet skarżoną o to przez po- „ dane na piśmie podług Prawa nie jest; Deputacja, że tam, gdzie przestę- „ pstwa nie było, nie obwinia, jest o to skarżoną, lecz gdy taż Deputacja „ ciąg cały czynności Krakowskiej w Protokółach Rady umieszczony w Re- „ lacyi swojej do Stanów przyniesionej, wiernie pod Selsiami domośla, y „ takowej Relacyi Protokół od Deputacyi udzielany, sam JW. Podolski „ równo z nami Deputowany podpisał swoim zatwierdził; a zatem taż De- „ putacja cienia nawet niedopełnionego obowiązku mieć na sobie nie po- „ winna.

„ Naostatek w tym całym domaczeniu się moim, mówiąc za Deputa- „ cją, mówić nieco y za Radą musiałem, lecz tak Rada, iako y Kapituła „ Krakowska znajdują w swoim czasie y miejscu obrony: ja tylko tyle u- „ prawnianowić starałem się, ile do naszey Deputacyi należało.

Po skończoney mowie JP. Kasztelana Czerkieskiego, odezwał się „ interlocutorie JP. Podolski: iż na początku mowy JP. Kasztelana „ Czerkieskiego był wspomniany, a na końcu opuszczony. Jest jednak „ iego obowiązkiem donieść Stanom, że nie mógł JP. Kasztelan Czer- „ ski lumeniem całego Deputacyi mówić, bo y on w niej umieszczony „ bym będąc, w materji Krakowskiej inszego był zdania; na co mu „ JP. Kasztelan Czerki także interlocutorie odpowiedział w te slo- „ wa: Mam honor donieść Prześwietnym Stanom, że po napisany Protokół „ Naszym Relacyi o czynnościach Rady, pokłaskając za- „ pytywałem JP. Podolskiego, czyli prześlać na takowym opisie, „ czyli nie żąda, aby co więcej było dolożono do materji Krako- „ wskiej; oświadczył się, że prześlać y nic więcej nie żąda, y w „ tym wezwał świadectwa innych JPP. Deputowanych. Teraz więc „ cokolwiek wnosi JP. Podolski, to mowi z gorliwością iako Poseł, nie „ zaś iako Deputowany do Examina czynności Rady.

JP. Przezdziecki Poseł Miński:

„ Upodobało się Stanom Rzeczypospolitej umieścić mię w liczbie de- „ putowanych do przyczynienia czynności Rady przy Boku Waszey Królewskiej „ Mości Nieustającej; tym Rodziem było mi dopełniać włożony na mnie o- „ bowiązek, im więcej czerpałem światła w gorliwej w Społ. Kolegów po- „ mocy. Przyśiega, którąśmy w obecności zgromadzonych Stanów wykona- „ li, będąc nam zawsze przytomną, znalazła w Nas Prześwietna Rada ści- „ szych Jey czynności examinatorów. Stylzałeś Miłościwy Panie w poprzeda- „ jących głosach. Sądzić o Jey czynnościach możecie Prześwietne Stany z „ przeczytanego Protokołu, tym większą więc dla siebie odbierać powinna „ zaletę, im więcej Miłościwy Królu Byszył pochwalił, ażeby Jey przyna- „ leżnych, niż miał sobie y Prześwietnym Stanom przeciwko Jey rezolu- „ cyom podanych zażaleń. Tak jest, Naymniejszy Królu Panie mój Mło- „ ściwy; niezawodły się przeszle Seymunujące Stany, gdy do Rady przy Boku „ Waszey Królewskiej Mei Nieustającej, wybrawszy z pomiędzy siebie tych „ znacznych Obywatelów oną składających, dali Jey moc tłumaczenia Praw „ swoich, y ich zdaniu pewność własnych powierzyły majątków, lecz Nay- „ iakniejszy Królu Panie mój Miłościwy prożno się rozciągam nad wynay- „ dozaniem pochwał tej poważney Magistraturze, na ezele której Ty Mło- „ ściwy zasiadałeś Królu; dość wspomnienia Rodkiego dla wiernych Twoich „ Pp



„ Poddanych imieniu, dość namienić, żeś Ty był tej Rady Sternikiem, by  
 „ być zupełnie przeświadczonym o tej chwalebnych czynnościach, nie mogły  
 „ Nayaśniejszy Panie. Prześwietne Seymujące Stany w fercach Gdawych Mę-  
 „ zów w Prześwietnej Radzie umieszczać się przemieszkując znowa Pra-  
 „ wom y Obywatelstwa przeciwne, gdy w Osobie W. K. Mci najlepszego z  
 „ Królów wzor znajdowali poczciwości y cnoty, za Twego Miłościwy Kró-  
 „ lu idąc przewodnictwem światła, żadney nieobawiając się skazy, wydawała  
 „ Rada swoje Rezolucye, w czyn jednak rozroznione sentymenta niedozwa-  
 „ lały im, jak tylko po pluralitatem decydowania, bynajmiej się nieza-  
 „ stanawiali Zaci Konfiliarze zdanie swoje rozpisywać na omych się prz d  
 „ Stanami Rzeczypospolitey, iestliby tego wyciągała, tłumaczyć się gotowi  
 „ Krótkość czasu nam Prawem wyznaczonęgo cielenia się z miley obecności  
 „ Wafzey Królewskiej Mci łaskawie nam panującego Monarchy, a imutnie  
 „ nam mające nastąpić rozłączenie Izby, niedozwala mi Królu Miłościwy wszy-  
 „ skie Rady szczegolnie wyliczać czynności; są one zebrane w jeden Protokół  
 „ chwalebną pracowitością JW. Zbosińskiego Posła Sandomirskiego włożony  
 „ y dopiero przez niego przeczytany. Znaszdzienę w nim JOO. JWW. Pra-  
 „ szli Konfiliarze nadgrode pilnych Wafzycz prać, rzniecie, zapewne przy  
 „ wspomnieniu dzieł Wafzycz to ukontentowanie, które cnota łania sobie  
 „ będąc nadgroda, udiela tym, którzy się tej trzymają prawidła; napod-  
 „ bna jednak Nayaśniejszy Królu, Prześwietne Seymujące Stany znaleźć dzie-  
 „ ło tak doskonałe, by choć nayaśniejszy nie było podległe wadzie. Pół-  
 „ do strzeżenia obowiązków przyięgi nalezey, w którychkolwiek Rezu-  
 „ luevach Rady własnego niemogliśmy zaspokoić przekonania, które zadno-  
 „ tować było naszą czynnością, te razem z żalemami, nam od mienkonten-  
 „ towanych Stron przeciwko Prześwietnej Radzie powierzonym na roz-  
 „ trząśnienie Seymującym Stanom ię są oddane, niech one Przeświećna Ra-  
 „ da przeszła nie bierze za oskarżenia od nas przeciwko sobie wynalezione,  
 „ y owszem niech spatrnie pola większej pozyskania chwały, przez uspro-  
 „ wiedzienie się przed Stanami, które, że zaspokoi wszystkich oczekiwań,  
 „ nigdy zażanawiać niepowinno. Niemogę też N. K. P. M. M. winnego pr-  
 „ pomnieć zaswiadczenia Urodz: Sekretarzom Rady y inaych Departamentow.  
 „ Regularność w utrzymywaniu Archiwow, skutki, któreśmy widzieli przy  
 „ prac Ichmościow Subalternow, warte, abyśmy onych względem Wafzicy  
 „ Królewskiej Mci y Prześwietnym zarekomendowali Stanom; dówol N. y-  
 „ iasniejszy Panie, abym winnym będąc szczęścia umieszczenia się w tej Praw  
 „ Świątyni efektem pozostałych w domach współzornkow włożone ich na  
 „ imie dopełnił rozkazy. Noś Ci Nayaśniejszy Królu: imieniem Prze-  
 „ swietnego Województwa Mińskiego winny hołd wierności y poddaństwa  
 „ Maiestatowi Twojemu, znać y czuń Obywatele wszyscy Rodkie nad nu-  
 „ mi panowanie Wafzey Królewskiej Mości, skutkiem to iest dobroczynnych  
 „ Twoich rządów, że z ufnością odważają się kołatać do Owcowskiego fer-  
 „ ca Wafzey Królewskiej Mci za Imię Panem Bukatym, który od tylu lat z  
 „ nieustanną gorliwością interesów krajowych pilnie w Anglii, znać Naya-  
 „ iasniejszy Królu, że wart ten, zacny Obywatel względem Prześwietnych  
 „ Stanow, gdy go przez tyle lat na tyń utrzymujesz stopniu. Królu Naya-  
 „ śniejszy pełne Twe ferce wdzięczności y dobieci, nadgrode cnoty uczy-  
 „ niło w Tobie nalogiem; doznuwaj Twey dobroliwey Ręki, bliżej Tronu  
 „ Twego, a wierni Twoi Poddani, niech y odległy zna sprawiedliwego na i  
 „ sobą Króla, a przez powiększenie peniwi odbierze: bardziej nadgrode wic-  
 „ ności swojej, jak dostarczenie expensow Jego w tym kraju, „

JP. Swieykowski Posel Kiiowski.

„ Z nayaśniejszym a z nayaśnibym poniżeniem się przed Tronem  
 „ W. K. Mci Pana mego Miłościwego otwieram usta moje na uwielbienie  
 „ Maiestatu WK. Mci, na uznanowanie Prześwietnego Senatu, oraz y Przeza-  
 „ cnego Rycerstwa.  
 „ Nayaśniejszy Panie przezwawszy dwuletnią pracę Prześwietnej Rady  
 „ przy Roku W. K. Mci z znacznych w Oyczyźnie Mężów złożoney, pod  
 „ Laską JO. Xcia JMci Generala chwalebne w teyże Prześw: Radzie sprawa-  
 „ łącego czynności swoje, nam za powinność donieść Wafzey Królewskiej  
 „ Mci Panu memu Miłościwemu y Prześwietnym Seymującym Stanom, że  
 „ też Przeświećna Rada, jako strzeżenie Praw Narodowych sobie powierz-  
 „ ne mająca, nie eoby izkoddwego przynieść y uczynić mogła, nie uczyniła.  
 „ Jednak po ludzku mówiąc, ludzie iestliwy, iestliby się co zdro-  
 „ żnego w życie dało Przeświećnym Seymującym Stanom, z czytanych do-  
 „ pici Senatu rozstrzygać y piliędo potrafią.  
 „ A iako zna Narod, patrz Seymujące Stany, na Owcowską Wafzey  
 „ K. y kcy Mci tak o dobro Publiczne, iako y wewnątrz spokojność  
 „ iestliwa, serwowane, że w teyże Prześwietnej Radzie pod niezmiuronym  
 „ okiem W. K. Mci Pana mego Miłościwego sama panowała sprawiedliwość.

JP. Sulistrowski Posel Oszmianski:

„ W zbiorze wyznaczonych Mężów do examinowania czynności Rady  
 „ Nayaśnibym, mający honor być umieszczonym, o ktorey nim mówić bę-  
 „ cę, wprzod winną Maiestatowi W. K. M. P. M. M. M. obowiązkowi Instru-  
 „ kcy. Powiatu Oszmianskiego składam rekognicy.  
 „ Trzeci raz z tego Powiatu będąc Posłem, trzeci raz od ośmiu z gó-  
 „ rą tylicy wpoł-Powietnikow moich ferc palających wiernością ku Maie-  
 „ statowi moię tę ofiarę, ię za dostojność W. K. M. P. M. M. niezczędząc  
 „ zdrowia, samo nawet życie,łożyć są gotowi, tak mię Instrukcyja, moia, po-  
 „ swiadcza, tak ferce moje, co cznie, wyznaie.  
 „ W 1776. Roku będąc Posłem, byłem przeciw Radzie, łaską Wafzey  
 „ Królewskiej Mości y Prześwietnych Rzeczypospolitey zgromadzonych  
 „ Stanow iestem umieszczony w następney Radzie, z wyznaczenia JW.  
 „ Marszałka indwie winien iestem o zeszłej Radzie. Lecz że poprzedzając  
 „ głosił dostatecznie, a protokół przez JW. Sandomirskiego dokładnie oika  
 „ z ich Sekej działaniu teyże Rady Przeświećne Stany we wszystkich uwido-  
 „ mli, a zamierzam, a o iedney Rezolucyi Rady mówić będę.  
 „ Na fundamentie Konfiliacyi 1776. Roku miała wprowadzić moe  
 „ Rada Niemająca z superaty, ktorey iest 20,000. tysięcy do Roku na Kon-  
 „ taryzow y Kancellaryę z Skarbu Litewskiego asygnować, na reparacyę  
 „ drugi y bruki Miasta Skaryszewa dziełię tylicy, a drugie dziełię tylicy  
 „ na fabrykę Warszawską farfur, iako z funduszu extraordinarynego, lecz  
 „ że Skarb W. Xięstwa Litewskiego iest nadto szczupły, przeto iżby tę superatę  
 „ w Xięstwie Litewskim zostawała, iest moię proźba, a zgromadzonym Sta-  
 „ nom do refiracem.

JP. Bystry Posel Grodzieński:

„ Nie mogłbym ani dla własnego czucia miley, ani do Instrukcyi Po-  
 „ u mi mego słowniej, głos moy zaczynać, iak od winnego Wafzey Kró-  
 „ lewskiej Mci uwielbienia, lecz przekonany, że pełnienie wroku praw,  
 „ moze Ci iest Nayaśniejszy Królu, niż własnych, a sprawiedliwie Ci su-  
 „ ra y pochwałę odgłos. Włrzy mię cniące gwałtem z ferc do nł przy-  
 „ wiazania, czci, y wierności wyrazy. Pozwolił więc Miłościwy Panie,  
 „ Ppjj



„aby nie zwlekać czasu, już nad prawo przedłożonego nałazy na tym miejscu przytomności, przysięgi do relacji prawem nakazanej, a z kolei teraz na mnie przypadającej.

„Prześwietne Stany: wybrany ze Stanu Rycerskiego do rozstrągnięcia dwuletnich dzieł Rady Nieustającej, gdy tu na łebie ze wściech miał ważny przyjmować obowiązek, dwie mię najmocniej zastraszwały uwagi: pierwsza, trudność pracy, doświadczenie moje w tej mierze przewyższającej, druga, surowość przysięgi urzędowi memu przepisanej, w wiernym, a nigdy nieuchronnym dochowaniu, częstokroć przykrej, zaufanie iedno, że zbior tak zacnych Mężów cawną Radę składających nie mógł być tylko mądrą y prawa Narodo we łzaniącą Radą, koilo niepokojność moją, y do pełnienia powinności examinatora ośmieliło zupełnie.

„Znalazłem Radę w wielkiej czynach taką, jaką ja początkowe mieć chce ustanowienie, to jest: Prawu podległą, y tę podległość wiernym prawa tłumaczeniem, wszystkim zarówno Obywatelom przypominającą.

„Nie rozciągaj się tu nad wyszczególnieniem dwuletnich, chwalebnych, lub nagannych dzieł tej magistratury. Protokół Delegacji nałazy, każdą prawie Sesią Radną opisywający, dokładnie o wszystkim donosi.

„Słyszcie Prześwietne Stany, y o takich Rezolucjach, które wątpliwość lub niedokładność prawa zadecydowały, ściągają zażalenie; tych uchylene, lub poprawienie, w walce; jako Prawodawcy jest mocy, lecz równie walczym teraz iest obowiązekiem, tak obiać Prawo, żeby od tego, niezawodnym było światłem, idących za nami Magistratur.

„Najjaśniejszy Panie! Rzycał na dniu onegdajszym powłeczne prawie Litewskiej Prowincji wołania, o odżywienie praw Unią nam zabezpieczonych, a dotąd w martwym nie wykonywaniu śpiących. Głosy wymownych Prowincji mojej Kolegow, czule, bo z serce prawdą przeniknionych, idące, przekładały Walce Królewskiej Mci Panu memu Miłościwego, potrzeby, y żądania całej Prowincji; ponawiam te wszystkie prośby z miejsca mego Najjaśniejszy Panie, bo wszystkie między rozkazami wspól-Obywatelów w instrukcji danemi, najmocniej mi zalecone były.

„Większe Prawo do względów Twoich Królu sprawiedliwy miełby powinna nad inne ta Prowincja, która właściwie szczyty się być Ojczyzną Twoją, gdyż w iey łonie zrodzony, z iey urzędu na Tron wyniesiony został. Niech ta podchlebna dla Ławy pamięć, nie płonnym będzie iey zażyciem: Rozcagnij Najjaśniejszy Królu, równie na cały Kray rządowi Twemu podległy, wszystkie łódkiego Twego Panowania korzyści niech w najodleglejszych stronach mieszkający Obywatel, równie jak y ten, co Twego pilnie boku, przekonany będzie, że iest jeszcze nad Polskim Narodem dobroczynna, y ostatniej zguby niedopuszczająca opatrność, gdy oddany pod rząd tak cnotliwego Króla.

JX. Kofsakowski Biskup Inflancki, dziękował Królowi Jmci za Krzesło:

„Najjaśniejszy Królu Panie mój Miłościwy! Zwyczaj chwalebny głos pierwszy poczynając od uwielbienia Tworcy Ręki, i żarzenia uroczystego obowiązany do Majestatu wierności, życzylbym sobie Miłościwy Królu, żeby z ust moich niekto głos zwyczajny, lecz jako głos serca przechodził do Tronu Walce Królewskiej Mci Pana mego Miłościwego.

„Znam wprowadzić, że wszechmocnia Opatrzność podnosząc Króla do stanu czynienia dobrze Narodom, usuwa ich niekto od potrzeby wzajemnej wdzięczności, samą w sprawiedliwym wyborze zostawiając chwały y pożytku korzyść, nie uwalnia to jednak żadnego z ludzi od najwyższej powinności, być czule wdzięcznym dobroczyńcy.

„Raczy.

„Raczył Miłościwy Królu w iednym czasie dwóch nas z Rodzeństwą przybliżyć do Tronu Twoiego, umieszczając w Senacie, mocniejszy przeto wzniesić wdzięczności czucia, które nim w wydarzonych wyługach odpowiadać będą wspaniałym zamiarom W. K. M. P. M. Mill: przyjm do brotawie wične oświadczenie, jako cały zaigty wdzięcznością, cały się od dam nanką y przykładem dowodzić, jak wiele zależy na tym krajowi, ko chad Króla Twoiego, wspierać czule zamysły, słuchać prawa, błagając Dacę dobra za najdłuższe y naysymilniejszy Panowanie W. K. Mci Pana mego Miłościwego. Nie tak kiedykolwiek ośmielił się nowych dopraszać się darów, ażeby zapomniał na przeszłe, a temi usły, które mi serca czynię ofiarę, nim przysięgam do dania sprawy z włożonego obowiązku, pozwol Miłościwy Królu naydobrotliwszą ucałować rękę.

Gdy po podziękowaniu JX. Biskupa Inflanckiego za Krzesło udał się Senat do ucałowania Ręki J. K. Mci, JP. Zielonka Posel Kłowski rzekł: Póki nie będą skończone Relacje o Radzie, nie możemy nic mówić o Departamencie wojskowym.

Lecz JX. Biskup Inflancki kontynuował głos swój:

„Pełniąc włożony obowiązek weyrzenia w stan Wojsk obojga Narodów, w dwoiakim widoku rozważaliśmy naszą powinność; wiedzieć jaki iest rząd wojska, y jakie było użycie tegoż wojska; w tym rozłożeniu postępując, przynosiemy Walce Królewskiej Mci Panu memu Miłościwemu y Stanom Rzeczypospolitej, powziętą wiadomość. Co do rządu; Korpusów opłaty podług Regulaminu; użycia Sennu naddatkowych, za przezornym na prawa umiarkowaniem Rady Walce Królewskiej Mości; rozkładu równego summy miliona trzechkroć piędziesiąt tysięcy, na zaspo-konienie długu Wojska Koronnego; summy Inwalidom y na extra expensa wyznaczonej; przekonany nas zupełnie złożone y przez nas ściśle rozpatrzone likwidacye wszystkich Rat, Rezolucye Radne, Regestra faldin, Inwalidow, y extra expensy; niemniej Sentencyonarze y Protokół, bez zażalenia od Wojskowych y na Wojska, co sprawnie w Nas bezpieczeństwo, do zaświadczenia czulej Departamentu Wojskowego, na Prawo, spra-wiedliwość, y powinność urzędowania, baczności; a sprawi, spodzie-wam się, powłeczne przekonanie, szczególne wyjaśnienie; iekie trzymając cy Proo JP. Piński, iest od nas uproszony uczynić, z niektórymi uwaga-mi, zażyciem osob, żądaniem od Wojska, y prośbą do Walce Królewskiej Mości Pana mego Miłościwego, do której prawie iednomyslnie łączymy się. Co do użycia, czyli dania albo odmowienia pomocy Wojskowemu Obywatelom za Processem, nie iest równie wolny Departament Wojskowy od zażaleń. Mnogość w tym gatunku wydawanych Ordynan-sów zgodnych z sprawiedliwością zatłumiłby pominać małe omyłki, które więcej z obojętności Prawa, jak z zlew woli pochodzą; gdy z iedney stro-ny za manifestem y listem de impedita executione urzędnika, każe pra-wo nieodmawiać pomocy Wojskowej, z drugiej mowi o Procesie legal-nie przewidzianym, y urzędownie uczynionej exekucji. W takim zdą-żeniu przymuszony był Departament Wojskowy, odstępując od powola-nia swiego zajmować się nader przykrą powinnością, rozpoznania legal-ności Procesu; inaczej zaś stałby się narzędziem intrygi, powolności y pod-stępny, iednego z Oficjalistów, bez Procesu przewidzianego, jak się wyda-rzało, manifest y list podpisującego. W źródle więc szukać należy le-ka zapobieżenia szerczemu się złemu potrzebie, podając od Tronu Propo-zycję szosłą w przygotowanym Proieście o Dekretach executionis. Spo-dziewać się należy, że Prześwietne Stany przyjmą go z upodobaniem, jako



„ iedyne zabezpieczenie majątkow, y uwolnienie Departamentu Woyskowe.  
 „ go od przykrej, a nigdy niedogodney Obywatelom posługi y powinności.  
 „ Nie ubliżyliśmy zebrać wszystkich zażaleń nam przelożonych, dla doniesie-  
 „ nia Walzey Królewskiej Mei y Przeswiecnyim Stanom, a gdy nie wszystkich  
 „ nas przekonać mogły tłumaczenia się Departamentu Woyskowego w ma-  
 „ teryach wydarzonych; uproiliśmy równie tegoż Jmci Pana Pińskiego, aże-  
 „ by ku potrzebie, przy doniesieniu miał niektóre Protokoly pogotowiu, dla  
 „ wsparcia naszej y Przeswiecnych Stanow konwikcyi. Nie ubliżam sprawie-  
 „ dliwości, zamilczając wyliczanie zalecające czułość Departamentu Woysko-  
 „ wego, z opatrzenia Ludwisarni y broni, z budowy Kołzar w Kamieńcu;  
 „ z opatrzenia granic, utrzymania ich całości, bezpieczeństwa Obywatelskie-  
 „ go od zarazy, szarańczy, y zatrzymania uścicia y wyprowadzania poddanych,  
 „ broniącego; ażebym na miejscu pełnionej powinności, nie kładł chępli-  
 „ wey chwały, która Mężów wielkich, ufność Narodu, położoną w sobie  
 „ mających, obrażać skromność mogłaby. Pozwolisz tylko Walza Króle-  
 „ wika Mość Pan moy Miłostywy y Przeswiecne Stany, ażebym nie zamilczał  
 „ przyświadczenia, pracowitey na każde zdarzenia wiadomey, a tym samym  
 „ pilnie strzeżoney wiedzy, składu ogólnego rządu Woyska, iaką W. JP. Kur-  
 „ dwanowski Podkomorzy Bułki y Pfarz Woyskowy Kor; nam obecnie dele-  
 „ gowanym dał w osobie swojej poznać, y przekonać się do zalecenia go  
 „ łaskom Walzey Królewskiej Mei y względem Przeswiecnych Stanow. „

Po głosie IX. Biskupa Inflantkiego mówili:

JP. Potocki Pofel Lubelski:

„ Jeżeli w powierzeniu Radzie Nieuustającej mocy Praw tłumaczenia,  
 „ Rzeczpospolita nową dla nich twierdzą, y pewne dla uciśnionych Obywa-  
 „ telow ucieczkę mieć chciała: jeżeli nie raz z publicznym pokłaskiem widzie-  
 „ liśmy (w wybranych tych Mężow Kole) gorliwie przy Prawie obstarujących  
 „ Obywatelów; zapytać nam się godzi, przy zdaniu sprawy, z dwochleminy  
 „ Rady czynności; czemu wbrew Prawu, czemu bezwzględnie na głosy go-  
 „ we prawdziwie kochających Oyczyznę Synow, niesłychany gwałt Prawa, y  
 „ ostatnia zniewaga najpierwszego w Rzeczpospolitey Dostoieństwa; szlachyną  
 „ zadumieniem, smutkiem y trwogą serca Obywatelów napętna.

„ Mówię o gwałtownym a nieprawnym poymaniu Xcia Jmci Biskupa  
 „ Krakowskiego; mówię o nadwergężeniu powszechnego wszystkich bezpie-  
 „ czeństwa, zgwalceniem naykardynalnieszego y nayświętszego dotąd prawa: *Ne-  
 „ minem captivabimus, nisi Jute victum*. Y pytam: iaką władzą, iakim rozka-  
 „ zem, zniesiona ta ostatnia wolności podpora, nowym gwałtom, niesłycha-  
 „ nym bezprawiom, szerokie odtąd otworzyła pole? niechay Rada, niech De-  
 „ partament Woyskowy okaże, na czym swoje gruntując wyroki, nad Prawo  
 „ wiekami szanowane, bo Oyczyźnie poświęconą starość, (w której usługach  
 „ życie spędzone, innego końca szlachnie spodziewać się mogło) nad te mo-  
 „ wie wszystkie nayświętsze y nayściślejsze społeczności związki, swoją roz-  
 „ ciągając władzę, zezwoliła na poymanie Obywatela, Senatora, Biskupa, a co  
 „ większa, niekazitelney cnoty Męża; odmawiając mu tej obrony, które Pra-  
 „ wo ostatniemu z Obywatelów niewzruszenie obwarowało. A jeżeli gwałt  
 „ ten (choć nam o tym następne kroki, naymniejszy niezostawiają wątpli-  
 „ wości) bez iey wiedzy, bez iey wdania się był popełniony: pytam: che-  
 „ mu nie zbraniając się tą mocą, którą iey Rzeczpospolita na obronę Praw y  
 „ niewinności, iedyne powierzyła: pamiętnym a szlachynym wykraczających po-  
 „ gromieniem, Prawu y żądaniom Obywatelów zadość nie uczyniła? czemu  
 „ wolność przywrocana, majątek oddany, zatrzymane gwałtowne kroki,  
 „ nie były skutkiem wołających zewsząd o zgwalcenie Prawa głosow, pu-  
 „ blicznymi Manifestami y licznymi zażkarzeniami dość zaświadczonych.

„ Rowny gwałt, rowne bezprawie widzę w zezwoleniu, w rozkazie,  
 „ czy w pobłażaniu Rady: cierpieć publiczne wykroczenie, nie jestże to ślać  
 „ się iego uczelnikiem? przytłumić moc na obronę wolności powierzoną,  
 „ nie jestże to iedno, co iey gwałt uczynić? co Prawo nie tylko złamać lecz  
 „ gorzącym zniszczyć go przykładem. Przykładem tym straszliwym, (iż  
 „ tej pochodzi ręki, której straż Prawa powierzona, mocą na utrzymanie  
 „ iey wydzieloną z gruntu zniszczoną się widzi) a z nią bezpieczeństwo ka-  
 „ żdego, wolność ołobista, majątek w niepewność odtąd podany. Kiedy więc,  
 „ coby zaślona Rady być miała, mocniejszy nad pierwszy nawet, przeciw  
 „ mey stać się zarzutem: kiedy w skutku dalszych czynności nic nie widzę, co-  
 „ by ią od tak szlachetnego zażkarzenia wywodzić mogło. Szukam w powodzie  
 „ do tych krokow szlachetności, której środki zażyte do wykonania ich zape-  
 „ wne nie miały.

„ Po pięcioletnim a chwalebnyim od Oyczyzny odaleniu, gdzie niewygo-  
 „ dy, zgrzyota, czułość na stan nieszczęśliwy Rzeczpospolitey w żywo i gorli-  
 „ wie czułym sercu Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego, głęboką a nieuleczo-  
 „ ną zadały ranę, kiedy w własnej niedoli publiczną kłótkę oplakując, nad-  
 „ werżeniem zdrowia, (czuły, a cześć godny okazał ten Starzec) że z wiekiem  
 „ nie wygała w umie ta miłość Oyczyzny. to wolności y dobra publicznego  
 „ żądanie, którego spędzone życie chwalebnyim było świadectwem. Z tego  
 „ źródła (że tak powiem poświęconego w umysłach dobrze myślących O-  
 „ bywatelów) spłynione nieszczęście na X. Jmci Biskupa Krakowskiego, Radość  
 „ nawet iego drogą y szanowną czynić powinno było! Dajeś tego dowód  
 „ Nayjaśniejszy Panie, dali naypierwsi w Rzeczpospolitey Mężowie, dali O-  
 „ bywatele, dał ten lud cały, kiedy w teyże Stolicy, w tychże murach, w  
 „ tym Królow naszym siedlisku, powracającego do Oyczyzny, pięknym a  
 „ wiecznie pamiętnym (bo cnotą krzewiącym przykładem,) wśród po-  
 „ wfeknych aplauzow, wśród łez, które czułość y szczęśliwych pamięć cza-  
 „ sow wyciskała, z publicznym, że tak rzekę przyjmując tryumfem, prze-  
 „ baczył N. P. Radość sroiskanego umysłu y wrodzoną pokrył ią dobro-  
 „ cią. Bo w tym mylić nam się nie podobna; (czegośmy wszyscy byli swia-  
 „ dkami) iż wtedy skołatane y osłabione zdrowie X. Jmci Biskupa Krakow-  
 „ skiego, potrzebowało spoczynku y starania.

„ Po długiej burzy, po spędzonych w przeciwności latach, przyszedł  
 „ czas spoczynku, pod który (sobie wroczony,) a Regu w ołobności y mi-  
 „ leniu relizje wieku swego poświęcając, ścisłych Obywatela y Senatora do-  
 „ pełniwszy obowiązkow, tyjącznie uługami ku Oyczyźnie wyręczony,  
 „ Świętego Biskupa, kochającego trzodę swoją Palterza od świata oddalony  
 „ zbawienego dokonywał powołania. Tak lat dziewięć spędzonych, przy ży-  
 „ cia kresie, do dziśby ielcze rownym ciągnęły się palmem; gdyby domo-  
 „ wą nayzaufanieszego sobie Auditora niewiernością, Mąż ten ku przyjaźni,  
 „ iak ku Oyczyźnie tkliwy z przestachem, (iż tak rzekę) y gwałtownie prze-  
 „ budzony, nie widział w ulczerbku znacznym majątku swego, mniej wła-  
 „ sną krzywdę, (którą ten umysł wspaniały łatwo przebaczał) iak niewiarę  
 „ przyjaźni, zaufaniu wdzięczności uczynioną; y czarno w oddaleniu od spo-  
 „ łeczności, malującą się niewdzięczność tego, którego przyjaźnią zaśczycał,  
 „ okrył dobrodziejstwami. Powtórnie wśród świata y zabaw szukał leżą-  
 „ ccy smutne to uczucie łodyczy. A jeżeli umysł y serce zbyt wylane w nie-  
 „ przyzwoite (iak mówią) wciągnęły go kroki. Jeżeli podawane (iakby  
 „ na umysł) nowe coraz gniewu y zażalenia przyczyny, zapędom iakim mie-  
 „ sce dały: zwazył nam z drugiey strony należy, Zgromadzone Stany, z iak  
 „ świętą gorliwością, dopełniając (pod ow czas) Kapłana y Biskupa obowią-  
 „ zki, łączył łagodność z surowością, cieszył strapiionych, majątkiem wspie-  
 „ Qg ij



„rał nieszczęśliwych, y na łono nędzy, choynie zebrane wylewał skarby.  
„Brzmi do dziś dnia Kraków głosem dobrodziejstwa jego, płaczą sieroty, na-  
„dzni y wdowy utraconego Ojca, żalnie Kray cały dobrego Pasterza. To  
„świadczą pierwszych osob zażalenia, to niewinnego ludu o zemstę do Boga  
„wołające głowy?

„Niech tklwym serca mego uczuciom przerwę uczynię. Nie szukam  
„w Walszych Przesławie zgronadzone Stany, wzbudzić aprzedzenia, którego  
„służność tey sprawy nie potrzebuje. Szukałbym raczej iak zamilczyć nay-  
„smutniejszą i naynieścisliwą część oney! czemuż wygładzić tey pamięci ac-  
„go wspomnienia, tego wstyd z serc Polskich mocy nie mam!

„Stać się Biskup Krakowski z myślą od podstępów daleką (bo iey szła-  
„chetne dusze nie znaia) wśród tey Kapituły, w łonie której żadnego nie  
„masz, którego dobrodziejstwami nie zaszczycił. Stać niespracowany  
„(mimo swey słabości Pasterz) świętym pozorem (bo święcenia Kapła-  
„now zwiedziony) stać z tym zaufaniem, które niewinność cnoty daje;  
„wśród Domu Boga poświęconego, gdzie zbrodni nawet przeciw Prawu o-  
„twarte schronienie: tam liczną zgromadzonych Kanoników y Kleryków,  
„z nienacka zgrają otoczony, poymany iak zbrodnie: na gwałt nie-  
„słychany, nazuchwałę mowy y podłe urąganie tego, (którego dobroczyn-  
„na ręka jego z tłoku y nędzy, ku pierwszym Kościoła zaszczytom wynio-  
„sła, rzadką umysłu spokojnością, y nie mściwego serca łodyczą, śmie-  
„to głośnie powiedzieć narbyt powolnie odpowiadając, stał się dobrowolną  
„tey zdrady ofiarą. Tym ostatnim (a godnym umysłu prawdziwie Chrześciań-  
„skiego) dowodząc krokiem, iż nie był wtedy w tym, stanie, w którym go nam  
„dziś malują. Jęczy zamknięta cnota, gdzieby iey nayspewniejsza ucieczka  
„być powinna. Jęczy przez tych więzioną, których chyba własne dobro-  
„dziejstwa przeciw niey uzbroidy. Tu się wznosi głośnie Narodu wołanie;  
„na tę wieść okropną, żal ścisła serca Obywatelów; każdy czeka w ukaraniu  
„Kapituły, y w uwolnieniu niewinnego Biskupa, dopełnienia Prawa y Su-  
„szości. Milczy Rada, ten gwałt czy cierpieć, czyli go władzą (na Praw  
„obronę jedynie sobie powierzoną) popierając. Milczy nawołanie Naro-  
„du, na głos Prawa y Suśności, na dobrze myślących, a włone swoim umie-  
„szczonych Mężów, znane dobrze zdania. Słabiej coraz bardziej umysł  
„zamkniętego Pasterza równie bezprawnością postępków, (wbrew Prawom  
„Świeckim y Duchownym przeciwnego) iak ciężarem nieszczęścia y wzma-  
„gającami go coraz bardziej Kapituły podstępami uciśnionego, Nayszacney-  
„szych, a z nim wraz żyjących Obywatelów Manifesta, zdrowym być wte-  
„dy świadczą. Lecz czegoż ścisłość więzienia, przykre postępków, tklwy ser-  
„cu dobremu nayszczerniejszy niewdzięczność, widok, na strapionym nie  
„zdola umyśle? Jakiegoż p. mieszania w nayszdrowszym Człowieku, tak na-  
„gła nie sprawi odmiana? Widziałem go Prześ: zgromadzone Stany, w kró-  
„tce po tym nieszczęśliwym, a pamiętnym pojmaniu, y ten widok tkwić za-  
„wsze w oczach moich będzie. Bo tak nieprzyzwoitość miejsca, w którym go  
„więziono, niezdrowa szczupłość (zbrodni chyba przyzwoitego więzienia  
„nacisk podwoynie otaczający go, (bo z żołnierzy Rzeczypospolitey y Xięży  
„złożony straż) okropny miejsca smutek; tak mowię głęboką w sercu  
„moim zostawił pamięć. Bardziej pomieszany y losem swym zadziwiony  
„iak szalony, bardziej żywy w mowie, iak w uczynkach niebezpieczny,  
„tkliwy na swoje nieszczęście y co tylko to wspomnienie wrocić mogło;  
„żył nieszczęśliwy Starzec, w ustawicznym strachu y niespokojności, służnie  
„tak gwałtownym przerażony postępkami? Malować Wam Przeświete  
„zgromadzone Stany, ciche podstępny, podłość sposobów przeciw niemu od-  
„tąd użytych, nie jest rzeczą moją, dość iawnie skutki mowią Prawa zwał-  
„conego

„którego bronić, y ostatney Męża zguby, którego umysł w nayszczęśliwych  
„Rzeczypospolitey czasach, niewzruszonymi Wolności y Wiary okazał się o-  
„broną, moim było zamiarem. Raz chwalebny sławczy się ich (słaz, dziś  
„nie wiem jakim powodem stać się łupem zuchwałych, a nieprawnych Kapi-  
„tuły kroków; y równie Prawu przeciwnego Rady pobłażania: którego ani  
„słabość zdrowia Xięcia Jmci Biskupa Krakowskiego wymowić niezdola, ani  
„następnie wydane przeciw niemu Kommissyi wyroki. Bo słabość, po wię-  
„kizy przynajmniej części, skutkiem gwałtownych będąc postępków (acz  
„godnym wiary zeznaniem Kommissyi zaświadczona) na mocniejszy zażar-  
„zenie, szkodliwej Rady ku Kapitulę powołano, nie za słabe nawet służyć  
„może iey niesprawliwienie.

„Okazałem Wam Przeświete zgromadzone Stany, iak raz już nieszczę-  
„ściem własnym y kraju niedolą strapiiony, za powrotem swoim do Ojczy-  
„zny, zbyt tklwy Mąż ten podobny podpadł słabości. Jak nie różne cno-  
„tliwych w Bogu zaufanie, w dziewięcioletniej ustroni spoczynku, zdrowie  
„mu przywróciło. Jak czarnym zguby jego szukających podstępem, wyga-  
„sła w nim z wiekiem żywość powrotnie zapaloną zollala. Jak wśród niey,  
„zbytkiem chyba, (jeżeli tak mowić można) Dobroczynności zgrzeszył, iakie-  
„mi nakoniec środkami, haniebnie poymany, surowo więziony; zamiast le-  
„czący słabość taką słodczy y spoczynku, znalazł, wśród swoich niepo-  
„koy, przykrość y utrapienie, które go (iak mowią) do ostatney rozpacz-  
„y y szaleństwa przywiodło.

„Te są moje przeciw Kapitulę zażalenie, to służne serca Obywatel-  
„skiego przeciw Radzie zażalenie. Zgrzeszyła Kapituła, zuchwałę depeczę  
„Prawa Świeckie y Duchowne, zgrzeszyła Rada, czyli ie łamie, czy przy ich za-  
„chowaniu gorliwie nie obstawiając. Do Was należy Prześ: zgromadzone  
„Stany, moe Prawu zwałconemu przywrócić, do Was należy ucieśnić się prze-  
„ciw wzmagający się nad Prawa władzy, do Was odtąd ie niewzruszenie obwa-  
„rować. Du was nakoniec woła z smutnego więzienia, głos po tylekroć w  
„tey tu Praw Świątyni na ich obronę słyszany, głos Obywatela uciśnionego,  
„Senatora znieważonego, Starca nieszczęśliwego. Nie moiego (mówi on)  
„żałuję losu, ani reszty życia, którebym rad był, uługom Ojczyzny y Ko-  
„ścioła poświęcić; zniewagi Praw płaczę y grożącego równie wszystkim  
„przykładu. Nadto żyłem, całości Prawa y kraju przeżywszy. Nie krotkich  
„dni strapioney żaluję siwizny, lecz długich płaczę nieszczęść, któremi Wam  
„gwałt ten grozi.

JP. Rzewuski' Poseł Nowogrodzki:

„Pierwszy raz głos mój otwierając w tym losow Ojczyzny całej skła-  
„dzie, miło mi jest nayspierwzemu punktowi Instrukcyi moey o nayszczę-  
„śliwszej skłonności serca poświęcić; to jest podnieść go na uwielenie wy-  
„sokich Tronu przymiotów W.K. Mci P.M.M. na którego w nieszczęśliwym  
„sieroctwa swego stanie, rzucił wzrok swoy sławozony okropnym przewi-  
„dzeniem Narod cały y równego sobie wynioł na ten nayswyższy dostojen-  
„stwa stopień, do rządzenia sobą, y do użycia władzy na to, abyś Ojciec  
„Ojczyzny, Synow Ojczyzny uczynił szczęśliwymi, y wolnymi. Bo możesz  
„być droższy? dla człowieka y Narodu zaszczyt, iak wolność? to natyry do-  
„brodziejstwo? którego Prawa różne, są to tylko sposoby różne, nabycia iey  
„y ubezpieczenia. Tron twoy mąż N.K. na przywiązaniu Poddanych two-  
„ich wsparty, kochać musisz wolność, bo kochasz cnotę: poznasz zape-  
„wne, że niewola jest to rzuczone ziarno na grunt Narodu, na to tylko, aby  
„okropny wydawało owoc spustoszenia y klęski; że niewolnik jest bez cno-  
„ty, bez przymiotów, bez światła, bez własnego zdania, bez odwagi, nako-  
„Rz



„niec y dufzy; że Despotyzm, jest to dziecię bez przewidzenia, które uśla-  
 „wie przyszłość terazniejszy poświęca chwili; że jest iarżmo równie cię-  
 „żkie dla tego, który go dzwiga, iak dla tego, który go wkłada. Tę cnotą,  
 „tym wysokim myśleniem sposobem obdarzony, N.K.P.M.M. chciałbyś w  
 „wolności urodzony, panować y żyć z niewolnikami? których cnotą jest bo-  
 „żań, a rozumem podłość, y bezwładna obluda? Dobrych Królów, y Two-  
 „ją zapewne chwałą jest prawda, Twoim y ich rządzenia prawidłem jest pra-  
 „wda; ich y Twoim największym ukontentowaniem jest głos prawdy: dam  
 „go więc słyszeć: Królu! nie możesz być sławnym, tylko przez sławę Na-  
 „rodu, mocnym, tylko przez moc Narodu, bogatym, tylko przez bogactwo  
 „Narodu! wzajemnie Narodzie? martwym odłogiem iestleś, y niezgrabną  
 „bryłą ziemi, iestli cię przemysł, praca, y miłość dobrego Króla niedotknie;  
 „to zaufanie, ta zgoda, ten Króla y Narodu interes, do jednego celu dążą-  
 „ce, uczyniły dla Polskiej, pod Panowaniem nie wygasłych w pamięci, iżanu-  
 „jących swą wolność y rząd swoy Polaków, sławnych Poprzedników W.K.  
 „Mci, Kazimierza W. y Jagiellonów epokę iey potęgi, y sławy; lecz mamli  
 „w tej Izbie, y w tej niezgwałconey Świątyni mówię o trudnych Króla  
 „przymiotach, o wolności y iey dufzy prawie? mamli głosić zbawienne W.K.  
 „Mci dla Ojczyzny rady, y podjęte około dobra publicznego Ojcowiskie  
 „trudy? a pełnym wdzięczności y ukontentowania sercem wieszować sobie,  
 „w przytomności zgromadzonego Narodu, iż pod rękami rządami W.K.  
 „Mci żyję y darow Prawa używam, gdy ledwo co obrocony wzrok ku Tro-  
 „nowi W.K. Mci, inaczej mi czuć y myśleć każe? Z tego to krzesła, które  
 „się prawie dotyka boku W.K. Mci, boiaż podobna rozpacz przebiega się  
 „do serc cnotliwych. Ze z pośrodku Seymujący Rzeczypospolitey obcego  
 „Narodu przemoc wzięła w niewolę trzech Senatorów y Posła, a pozostawia-  
 „jąc nakazała milczenie; nie mniej to nie dziwi, iest to dzieło gwałtu, któ-  
 „ry po całym świecie rozciągnął władzę swoją, wszędy ma swe Tiony  
 „y Ołtarze. Ze Kray połowę Mieszkańców swoich stracił, przez wojnę y po-  
 „wietrze; mniej mniej to iestżę zadziwia, iest to skutkiem losu, który two-  
 „rząc podług dziwaczney woli swojej przypadki, najprzezorniejsze w tej  
 „mierze Prawodawstwa tamy wyrwca. Lecz, że Obywatele jednego Naro-  
 „du, łamią Prawa Kardynalne, Prawa ubezpieczające ich wolność, majątek,  
 „y życie, a szczęścia własnego Nieprzyjaciela czynią to, ażeby momentalney  
 „chciwości swojej dogadując, Ojczyznę swojej pokoy kłócić; gdy Magi-  
 „stratura wyładowana na to, aby prędką y pilniejszą Esekucją Praw przy-  
 „spieszła, nie tylko bierczynna, ale nawet Przywilejom wolnych Obywate-  
 „łów szkodliwa, bo używająca krajowego żołnierza na odebranie wolności  
 „Senatorowi; a gdy maie wzędy prawie głuche milczenie otacza, daruy  
 „mi Narodzie! już to iest podła nieczułość. Lecz niech tu kto nie rozumie,  
 „że umyślnie zgotowane nieszczęścia od Kapituły Krakowskiej, gdy się iżtur-  
 „mem na Biskupa złały, znalazły go w tak smutnym stanie, w jakim go dziś  
 „widziemy; nie wyłączoną od innych ludzi mając duszę, a nosząc w łonie  
 „swoim własnego nieprzyjaciela żywszą nad innych czułość, rozgnęzony u-  
 „stawicznym przeciwieniem się, gdy mu już wiek iego pomknęty kutrun-  
 „nie, nie pozwalał odpierać tylu kłósk tak frogich, wyzuty z władzy, hono-  
 „ru, czci sobie winney od Osob niższych y obowiązanych, iarżmem  
 „przeistniaiony rozpacz, złożył nakoniec na łosie nieszczęście, ten rozum,  
 „który przez lat tyle dla obrony Praw Kraiowych, y swojej własny sławy,  
 „zdał się trzymać. Lecz im na większe politowanie los iego zasługuie, tym  
 „większej ochydy y kary doznać powinni sprawcy onegoż. Jako noszący  
 „to jmię, które iak najsłodszy węzeł, bo cnotą y miłością Ojczyzny  
 „złączone, z tym godnym, a nieszczęśliwym Biskupem, które z nim pięcio-

„Jestnią niewolę mężnie za obronę Prawa wytrzymało, powinienbym za szcze-  
 „gułnym interesem, to iest za zgwałconą Ołoby Xięcia Biskupa wolność, mo-  
 „wić; lecz przemoc teraz na Ołobie iego dopełniona, każe mi się iękać o los  
 „moy y moich Współziomków przysłały. Bo iestli Kapituła bezkarnie  
 „zgrzeszy, a iakaż Zwierzchność pewną y bezpieczną będzie? urodzi się  
 „między słuchającymi y rozkazującymi menfność, Biskup w Kapitułe, Staro-  
 „sta w Grodzie, słarac się będzie pozbyć tych, którzyby mu się zdawali dla  
 „wziętości w Narodzie, lub dla zdolności do prowadzenia intryg niebezpie-  
 „cznych; rząd wyniknęłyby kłótnie, zaboystwa, zdrady, nieporządek, y bez-  
 „prawia, Krayby się zamienił w dziką pusłyną, niesłzaną przez Tygryfów.  
 „Osmnaście tylicy Woyska, niezdolaby utrzymać wewnętrznego Kraiu  
 „porządku. Granice żołnierzem okryte byby nie mogły, trzebaby pomno-  
 „żenie Woyska, lecz zkadżę w ubogim y wycięczonym z groźba Kraiu, wy-  
 „bierać podatki? y ktoż tak będzie podłym, aby na nie pozwolił? kiedy  
 „ie teraz daiem nato, aby Nas gnębiono? gdy płatny żołnierz, aby strzegł  
 „bezpieczeństwa fortun Naszych, użyty iest na odebranie ich Nam równiesz z  
 „wolnością?

„Lecz mówi Kapituła Krakowska, że ostrzegła o niezdolności Biskupa  
 „swego rządu Dyecezyą, Radę Nieustającą. Ale kiedyż ostrzegła? Wszak  
 „nuz Biskup pod kolbą ięczał, gdy od niego wiadomiona została Rada, y do-  
 „pieto ona właśnie iakby cielec się z posłepku Kapituły, y chwając iey zbrowa-  
 „dnie, oddała pod Komendę Duchownego Rzęplcey Regiment.

„Uczyniwszy sama sobie sprawiedliwość, bo bez doterema się wyższy  
 „inney jurydykcyi, wzięła y trzymała zankniętego Biskupa, oznajmnie  
 „dopiero Radzie, o stanie zmieszanego zdrowia Rządcy swojego; żąda, aby  
 „iey wytknięte były sposoby, do zapobieżenia na Dyecezyą zdarzonego nie-  
 „szczęścia, sama niegodziwych chwyciwszy się. Lecz po coż mam tu pro-  
 „żno słowa tracić, gdy już Kapitułę głos powszechny skargi dość obwinął,  
 „Sąd Kommissyi wyznaczony od W.K. Mci, uznał być winną; ale za pier-  
 „wiz y mieszcany w Narodzie wolnym występki, kara tak lekka, iest to  
 „chrust niezwiązany fałszyw rzucony na ogromny potok, y niżeli podam  
 „Projekt sprawiedliwej na Kapitułę kary w Polskiej Izbie, gdzie będziem  
 „Prawodawcami, tu kończę o Kapitułe, a idę do Rady. O! bodayby z my-  
 „śli zniknąć mogła pamiątka Seimu 1779. Roku, który założył kres szczęściu  
 „Naszeniu, był początkiem hanby y wzgardy, w ktorej teraz zostatem! gdzie  
 „podły zwał się roztrępnym, mocny sprawiedliwym, boiażliwy rozumnym,  
 „odważny y cnotliwy śmieszny dwakiem; gdzie W.K. Mci zabroniono  
 „być dobrzym, y chciano tę wspaniałą y dobroczynną przeistoczyć duszę,  
 „która W.K. Mci y bez berła czyni godnym poszanowania, y błask żywizy  
 „i Korony przynosi. Ten Seym, gdy kaydany od siebie ukute oddał Ra-  
 „dzie Nieustającej, aby ta Narod cały niemi trzymała bezbronnym y słabym,  
 „lubo dość obżerną władzę nadał tej Magistraturze, przepisał iey jednak  
 „pewną tamę y granicę. Uważmy, czy ie nie przestąpiła Rada? czy ma być  
 „iay dane od Nas zaświadczenie? czy mamy ją chwalić lub ganić?

„W pierwszej Rezolucyi daney Departamentowi Woyskowemu żądney  
 „wzmianki o Xięciu Biskupie Krakowskim nie masz, ale iak skoro ta Rezolu-  
 „cyę chce mieć, aby Komendant Krakowski bezpieczeństw publicznego  
 „pilnie przestrzegł, y tak w Stanie Świeckim iak Duchownym, gwałtowno-  
 „ści żądnych, a mianowicie osobliwych czynić niedozwalał; y gdy na mo-  
 „cy tej Rezolucyi Departament Woyskowy wydał Ordynans Komendantowi,  
 „wołę Rady tłumacząc, zacoż ponieniony Komendant gwałt taki uczy-  
 „nie pozwolił Kapitułe na Osobie Biskupa? więc albo od Rady Nieustającej  
 „iest Contra-ordynans Nam niewiadomy, albo Komendant swego nie do-



„pełnił obowiązek. Przy Ordynansie danym od Departamentu Wojskowego go jest przyłączona osobna Instrukcja do Komendy mającego nad Garnizonem Krakowskim; nim przystąpię do roztrząśnienia tej Instrukcji, godzi mi się zapytać, czy Konfliktacja Seymu 1775, Roku który ustanowił y stworzył Radę Nieustającą, pozwała Departamentu Wojskow: wydawać osobne zlecenia do Komendantów, bez uczynionego Rapportu Radzie in ple-  
no? owszem, nie wiem jakimby mieyscu Rada sama mogła pokazać Prawo dawania takowych Instrukcji.

„Departamentu Instrukcja zaczyna się od tego: iż dowiedziawszy się Rada o zmierzającym zdrowiu Xcia Biskupa Krakowskiego; czemuż o tej żałobcy nowinie nic niewymienia Rada w Rezolucyi swojej danej temuż Departamentowi Wojskowemu? więc albo Rada osobną jaką Rezolucyą wydała, albo też Departament swoim domysłem złożył na Radę to, czego w Rezolucyi brakło. O! gdyby mi wymowa tyle słów dostarczała, ile mi dusza podaje ochyda! odebrać komu wolność, majątek, władzę, małe to są dla przemocy ofiary; trzeba jeszcze do tylu ciotów dodać hańbę, trzeba koniecznie słabą Zwierzchność zupełnie poddać y poniżyć przed mocą, podległością; y coż się znać może ma te słowa? „Względem zaś Duchownych, Komenda znosić się ma z Kapitułą, y Prezydium w niej, a szczególniej z JXX. Podkańskim Suffr: y Guzyńskim Refr: Koron: „jakimże Przebog! Sądzie oskarżający, przed końcem Sprawy y potępieniem przeciwny strony, ma przydaną sobie asystencyą Wojska do gnębienia naturalnie nieprzyjaciela swojego, bo różniącego się interesem? Małeż są jeszcze prerogatywy Duchowieństwa? trzebaż, ażeby Duchowny był Senatorem, Konsyliarzem, Komendantem, y nakoniec tyranem? jakimże więc niesłychanym zaślepieniem y cienia uawet do zakarżenia Dep: Wojsk: Rada doyrzeć nie mogła, Ja zaś przeciwnie, tyle widząc y w Radzie, y Departamencie nad zamiar Prawa przywłaszczoney z uszczerbkiem Narodu władzy, na iey pochwałę czyli w podchlebnych słowach zamknięte zaświadczenie pozwolić nie mogę, bo lękam się, aby tak obfzerną władzą uzbrojona Magistratura, nie stała się podobną owemu Parlamentowi wiecznemu Anglii, który stał się straszny Tronowi, y te Najszytłsze, a nie zgwałcone Prawa, wiążące Króla z Narodem potargał. Niepowinno krzywdzić Osoby dopełniające wiernie przepis Prawa, y przestrzegające do jednegoż celu wybranych Konsyliarzów o osłowniejszym używaniu władzy danej sobie; tym większy blask chwały spływa na Nich, im mniejsza ich liczba. Czekają dzieje wieku tego, abyście Imionami Waszemi naywiększą Im przyniesli ozdobę, abyście od nich dostali tytuły czułych Ludzi, roztropnych Radców, y troskliwych o wolność Narodu swego Obywatelów. J.O. Mei Xiąże Marzalku W. Kor: który nigdy być jednym, y tymże samym nie przestał, to jest wolności Prawa, y sprawiedliwości przyjacielem, równie jak y Ty. J. W. Kosiowski, Podskarbi Nadw: Koronny J. W. Dębowski Kasztelan: Czechow: J. W. Markowski Chor: Mielnicki, y Ty J.W. Potocki, Pisarzu W.X. Lit: który przed dwoma laty, z szacunkiem Prawa, z chęcią dla pokrzywdzonych pomocą, a swoim naywiększym zaszczytem, odbywał obowiązki Marzalka Rady Nieustającej, Wyjedni, głożący niebezpieczeństwem burzy, opręć się umieli. a nieustraszenie całosć Praw Kardynałnych broniąc, pokazali, iż moment terazniejszy, jest u was nieczym, przyszłość wszystkim; pracując dla niewdzięcznych Współziomków, potomków wdzięczność, acz późną, lecz już nieprzerwaną zyskacie, a ta żądza trwała y ustawiczna sławy, która wam wzrok wasz ku przyszłości obraca, postawi was obok Wiekich Zamoyfskich y Ofolich.

Uwolnił

„Uwolnił mnie od żalu y duszney ochydy, Protokół Rady Nieustającej, cey teraz czytany, gdy zataił hańbę tego, który za list bezstrośności duchem technący, co go troskliwość y przyśliga podał, kochającego obowiązki swoje Ministra, chciał na Sądy Seymowe pozywać; w tym chyba Kra-  
iu godzi się lżyć, y bezkarnie prześladować cnotę, gdzie nie masz Prawa. Kto nieumie oczyma własnymi widzieć, y własnym rozumem myśleć, po-  
dły jest y godzien pogardy; kto w drugim miłość Ojczyzny, y honoru gani, y na nią powstaje, zły jest y godzien kary.

„Nie jestem dumy czyiey podłym narzędziem, idę za własnym przeświadczeniem, bo chcę być do zgonu iedney tylko sprawiedliwości, y prawoy niewolnikiem, bo bym się mego własnego cienia lękał, gdybym moy obowiązek, nadzieie moich Współziomków, y sumnienie zdradził. Nie nie pomożesz Ojczyźnie, (mowi ktoś z boku) a zgubisz siebie? niech y tak będzie; pomogę wiele, gdy bezkarnie grzeszącym, y bez zgryzot złościwym pokażę, że ich zdrady y wybiegi nie są tak tajne, aby ie oko cnotliwe odkryć nie mogło; nie masz zapewne czego się spodziewać w tym Narodzie, gdzie uprzywileiowana podłością przemoc, powszechny niemal hold odbiera, gdzie drobne intrygi Narod dzielą, gdzie interes szczególny od interesu ogólnego Ojczyzny oderwany, gdzie Kraj cały zda się być podzielonym na cztery rodzaje mieszkańców; gnębiących, zgęmbionych, tyranów, y niewolników; ale czyliż dla tego winienem mniej prawdę Współziomkom moim, jako człowiek, jako wolny Obywatel, iako ko Polet?

„Widzę w okropney perspektywie ubóstwo y nędzę moię; y dla tego wcześniej już cieść się, że niebezpieczeństwa moie będą dziełem cnoty, y stałości moiey; zapomniany, wzgardzony, prześladowany, wysmiany, zawołam: Ojczyzno! patrz na te łzy, jest to owoc tego namiętna, które dobroczynna ręka twoja, kiedyś się ięszcze z pieluch do ciebie wydzieriał, na te tklive rzuciła ferce.

J.P. Michałowski Poseł Krakowski.

„Gdy się podobają między zażalenia na Radę Nieustającą na zatrudnienie należącego z Prawa zaświadczenia teyże Radzie, wprowadzić śmiałą materiją wzięcia przez Kapitułę Krakowską Xcia Biskupa Krakowskiego, y tę na poczynionych od obywatelów Woiewodztwa Krakowskiego gruntować Manifestach: Gdy o tak godnym y sławy pełnym mężu mówić bez żalu nie można, niech się godzi krótko namienić:

„Nayjaśniejszy Panie Prześwietne Zgromadzone Stany!

„Powstałi wprawdzie Manifestami obywatele Woiewodztwa Krakowskiego przeciw Kapitułe, tak im czułość kazała, y na tym przestali; tak gorliwość radziła, którą nie namietność, ale sprawiedliwość ożwiała. Pomysłili sobie ciż obywatele, co są za ustawy Religii, a co za Prawa wolności.

„Starzeństwo w Hierarchii Kościoła Świętego, jest od samego Boga postanowione. Pierwszeństwo wchodzi w istoty wiary. Miłość, posłuszeństwo, obrządki, są dopełnieniem Prawa Świętego.

„W tak wielkiej wagi sprawie przysłało Obywatelom na nayprzezorniejszy y naygorliwszy Głowy Kościoła Świętego, y Senat Duchownego go zaspokoić się czułości y ostrożności.

„Nie masz żadney przeciwności między maxymami Prawa Duchownego, y Świeckiego; y w tym punkcie te Jurysdykcyje, które część Prawa Krakowskiego składają, zeszły się z sobą. Wyroki ich w zapędzie swoim zaślą nowi Obywatelów.

S 3



„Już to było ciężko żal w fercach ukoić, ale że zaufanie Publiczne y Prawo, są szczególnemi filarami powagi Magistratur, a moc y życie Rządu, na samym gruncie się Publicznym zaufaniu wznosi, y całości Obywatelskiej składających; więc umysł Obywatelów stał się tym łatwiejszy do przekonania, im gruntowniej jest im wiadomo, iak jest rzecz, a wolnego państwa wszystkie w Kraju pośrednicze szanować Jurysdykcye, y utrzymywać w mocy im przyzwolitey.

„Już tu nieidzie o Prawa iedney Jurysdykcyi, ale o Prawa Przywilegie y Dekreta całego Stanu Duchownego, które Statuta Alexandra, Władysława, Jagiełły, Ludwika y Konstytucye, Pacta Conventa, Prawa Kardynałne na zawsze ubezpieczają, w równej mocy y stałości iak y wolność naszą.

„Rzućmy tylko dyffidencye między Stany, stargamy związki, które je spajały; usłanowimy albo Anarchyę w Jurysdykcjach; temu z słabości Rządów podlegli jesteśmy, albo samowładztwo, tego nam mocniejszy Narody przykłady dały.

„Obwinioną Ryszę Kapitułę Krakowską, ta złożona z Biskupów, po części z Kanoników, Obywatelów, y tych, którym głęboka nauka zatępiła miejsce urodzenia. Czyż można skład ludzi takich o siegi położyć? Czyż można Duchowny obwiniać o ciemność w czułości w karaniu występku tego, któryby poprzyjęcie Biskupom znosił porządek. W tym rozumieniu niezmniejszili powinney czci y zaufania Obywateli Woiewództwa Krakowskiego, które mają w najwyższej władzy Duchownej, ani oziębli w gorliwości pochodzącej z Obywatelską, że nieoddzielając Żołnierza od Obywatela, z główniejszych daleko powodów niezmazany y nieoddzielony Duchownego charakter w Obywatelu stał się.

„Ukaranie Kapituły przez Metropolię daleko innego gatunku oznaczają. Nie umiem ja wprowadzić, ani chwalić tego, co się dopiero stać ma, ani neganiać, co się już stało. Rozumiem przecież, że na osobie zaszczycone urodzeniem, honorami, nauką, najsurowsza jest kara, imie samo kary. Rozumiem, że ujęcie zasługom w pochwałach należyte nagrody, jest to niepośledni dla osób w charakterze zostających rodzaj kary.

„Nie wspominam, iakich to Kapituła Krakowska w łonie swoim wykarmia ludzi, iakich wszelkim Jurysdykcjom dostawia Sędziów. Nikt od wielkich cnót y przywotów gwałtownie do wielkich nieprzechodzi występku, ani się spodziewam, aby znajdowały przyczyny Prześwietne Stanu w tym czasie, w tym miejscu obwiniać Kapitułę. Wzywać surowości kar, te były znakiem zawsze odbiegających od swojej wolności państwa.

„Przyśloń Rzeczpospolitą być łaskawą, y łagodną, bo rządów iey, honor y cnota jest sprężyną. Mówię, zawsze przyśloń być łaskawą, dopieroż tam, gdzie albo dopełnienie powinności w błąd iaki wprowadza, albo Prawo przyrodzone radzi obronę, gdzieby przyśloń podjąć nie zawołała groźbę, dalekiej Prawa czekając pomocy.

JP. Gorzeński Poseł Poznański.

„Chwalebny jest wprowadzić powód który dziś ciągnie tyle Patryotów, czceni sentymentami tchnących osób do roztrząśnienia okoliczności z Xięciem Biskupem Krakowskim zapadłej, aby się najgruntowniej przekonać, czyli w całym postępowaniu tej sprawy, nie stało się prześlęstwa Prawa, na którym twierdza swobod Kraiowych bezpieczeństwo osób y majątków Obywatelskich, zagwarantowanie dla każdego spokojności, nayistotniej załatwia się. Nie

„*minem captivabimur, nisi iure victum*, Jest to zapewne zaszczyt, tym drogocenniejszy, im bardziej wolnym tylko duszom właściwy, im więcej zasławia nas przeciw gwałtom ucisku y przemocy samey nawet państwa. Ani czuła troskliwość nasza w tym razie może nas obwiniać w oczach Króla na łonie Ojczyzny wychowanego, temi samymi, między, któremi my dziś chętnie się swobodami, ani też może inaczej iak tylko usprawiedliwiać nas w oczach Narodu y późney potomności.

„Nie wchodzę Najświetniejszy Panie, Prześw: Zgromadzone Stany od iakiego to już czasu Xięcia Biskupa Krakowskiego zbyteczna umyślna rozprawa żywość, w czynach y zabawach nawet jego dająca się iawnie poznać, wzbudzała w wielu osobach na nie zapatrzących się litość, y pozbawienie. Miałam równie odludną jego y nader ścisłą samotność, w której przez lat kilka nieodstępnie zamknąwszy się, nie tylko dla przyjaciół, nieczuły, dla Kraju, Kapituły y Dycezyi nieużyteczny, ale nawet baczny przedtym trzody swojej Pasterz, Biskupich później pokazywał się niedbały o obowiązki; gdy ani w dni nayuroczyście, ani w sam czas Jubileuszowy, nie przyszedł do pracy y przykładu Biskupa wiążę powinność, nieprzerwał grubego swego letargu, bo acz tym głęboko uspiiony, od Kapituły przecież względnie zawsze traktowany, od wszelkiego prześladowania, był bezpiecznie pod prawem, które każdego zasłania Obywatela.

„Zastanawiam się tylko nad tym szczególnie przypadkiem gdzie Kapituła Krakowska zapatrzywszy się pilnie y rozważnie z iak niedoścignych warunków, zarządzania, gwałtowniejsze Biskupa krwi wzburzenie do nieprzyzwolonego tak upoważnionemu charakterowi, do szkodliwych Dycezyi, w społeczeństwie, coraz bardziey przywodzi go czynności y rozrządzeń, iak z uszanowaniem przez się czynione prośby y przekonywania, od nowych, y szybko przemieniających, w rządzie Dycezyi koniecznie upadek ciągnących, odwieść niemogą go odmian, iak nakoniec w każdej godzinie, już to najsławniejsze ofiary, już na Kapłaństwa święcenia y inne najcenniejszych Kościoła obrządków, bezuważne sprawowania wprowadzając. Duchowieństwo o ważność tych Sakramentów w trwożliwość, a skromne iey roztropnych uwag przekładania, od zwyczajnych Biskupa odciągając, niepotrafią zdrożności. Tam się, mówię, zastanawiam tylko, gdzie Kapituła tylą gruntownemi zniewolona pobudkami, przystąpiła do zatrzymywania Biskupa w Seminarium nayprzyzwolitszym y nayłagodniejszy sposóbem. Nie miała zapewne w tym kroku Kapituły żadna osobista niechęć myślenia, bo Kapituła Krakowska, dowodziła przez dwudziesto-kilkuletni przeciąg rządów Biskupa swego, iak go szanować, popędliwościom jego ulegać, a błędne w tym stanie omyłki cichym pokrywać umiała milczeniem. Nie miała równie miejsca w umysłach dystryngowanego grona tego, żądza zysków lub zbiorów Biskupich, bo inaczej skutek przeświadczył publiczność, gdy majątek całkowity, ruchomey y nieruchomey fortuny oddała Kapituła ścisłym rachunkiem w ręce tych, których Kraiowa do tego umocowała zwierzchność, aby właścicielowi, gdy go najwyższa Opatrzność, przy pilnym lekarzy starunku do zdrowia przywrócić zechce, było użycie w całości dochowano. Nie mógł więc w tym postępku, inny rządzić Kapitułą powód, nad przyspieszenie zaradzeń o zdrowiu chorego, a mętego iey zawsze Biskupa; nad uzalenie rzeczywistych zbiorów jego, których wyprowadzenie bliskie za granicę, y pewne roztrwonienie, nie tylko familii stracił, ale y Kraiowi dość z siebie z ubożeniem szkodliwe byłoby przyniosło uczucie. Y toć to Biskupa wygodami dostanie opatrzono, przy wolności zupełnej wydawania rozkazów, zdrowiu y sta-



„ nowi nieprzeciwnych zostawionego, nawiedzani przyjaciół, obiadam pu-  
 „ blicznymi, korespondencyą y innemi rozrywkami bawić się do woli mo-  
 „ gącego, w Seminarium nadydykretnejsze zatrzymanie w początkach zaraz  
 „ wielu mniemało, y do dziś dnia mniemać nieprześlaie, być ścisłym, a  
 „ wolność Obywatela prawem nieprzekonanego rażącym apłaztem: w tym to  
 „ iakoby razie kapituła Krakowska zgwałciła najswiętsze Prawo o beśpie-  
 „ czeństwie osób, *ne captiventur*, uknowane, a ztym sięgnąć na siebie godna  
 „ ukarania naysurowiejsze.

„ N. K. P. M. M. Prześw: Zgrom: Stany, Prawo o Kryminalistach na-  
 „ piśane, czyliż może być ciągnione do osób pomieszanie, zmyślow maia-  
 „ cych, iakie dziś w Xciu Biskupie Krakowskim widzieć się daie. Jakież być  
 „ by mogło prawem przekonywanie osoby, której rozum nadwątłony po-  
 „ trzebnego nie jest w stanie dać z siebie odporu? czyliż nieiak naysgorzyszych  
 „ dla społeczności lękaćby się należało wnioskow, gdyby takowym osobom,  
 „ których szaleństwo do iaknaydzikłych y naysprzeciwnejszych, samey lu-  
 „ dzkości częstokroć przywodzi zapędow, zostawiona była szkodzenia wol-  
 „ ność, ażeby proces, nieumiem nawet poiąć, iak toczony, do końca był  
 „ doprowadzon? Samo światło rozumu mieć nayspierwey chce w straż  
 „ tych ludzi, aby ich postawić w niemocy czynienia złego, szkodzenia bli-  
 „ żnim, y samym sobie. Sądzę ztym y każdy bezstronności duchem teha-  
 „ cy zarowno zemną sądzić będzie, że w tym gwałtownym y okropnym  
 „ przypadku, gdzie synowie nawet nad oycem, studzy nad panem, bez dal-  
 „ szey zwierzchniey władzy do osadzenia go w miejscu osobnym moc y  
 „ prawo maia, kapituła Krakowska przez nayscisleysze wyznaczonych na mo-  
 „ cy Konstytucyi 1638 R. Vol. 3. Fol. 937. godnych cnotą, dostojenstwem,  
 „ y zasługami w Oyczyźnie wstawionych Kommissarzy, prawdy dochodze-  
 „ nie, usprawiedliwioną tym bardziey została, gdy za poprzedniczym, y do-  
 „ brze rozważnym zgromadzenia swego wyrokiem, w roztropnym zatrzy-  
 „ maniu Biskupa uczyniła tylko to, co przez obowiązek samego sumnienia  
 „ uczynić była powinna; to, co na mocy ustaw Kościelnych uczynić mogła  
 „ prawnie; to, co iey koniecznie czynić kazalo dobro własne Biskupa, Fami-  
 „ lii y Kraiu, mowi iasnie Bulla *de Clerico egrotante ferte decretatum* w te  
 „ słowa: *si vero Episcopus demens fuerit, et quid velit, aut nolit exprimere,*  
 „ *nescias, vel non possit, tunc eius Capitulum, vel due ipsius partes, eadem au-*  
 „ *thoritate unum aut duos coadjutores assumant idoneos, qui ejus officium ex-*  
 „ *equantur*. A możeż wyraźniey do tego przypadku prawo Duchowne mo-  
 „ wie? A mogłaż Kapituła inną, a nie tą sobie przez Kanony wymierzoną  
 „ udać się drogą? czyliż komu należy przyzwolciey poznawać pomieszanie  
 „ umysłu Biskupa, iak samey Kapituły, która w pewnych razach jest Magi-  
 „ straturą, maiaż Administracyą, Jurisdykcyą, bez przeszkody władzy Kraino-  
 „ wey, która w przypadku fizycznej lub cywilney śmierci Biskupa, obeymu-  
 „ ie rząd Dycezyi y Biskupstwa, y ten sama administruie, która jest nie-  
 „ śmiertelnie Dziedziczką dobr y Jurysdykcyi? jest Radą y Senatem Bisku-  
 „ pow, jest ciałem Jurysdykcyonalnym w Hierarchii Kościelney? Urząd Se-  
 „ natora przydany późniey Biskupowi, niżeli charakter Kapłaństwa na nie-  
 „ go włożony; niuwalnia go zapewne w żadney rzeczy od Jurysdykcyi Du-  
 „ chowney, iako y Prawo Szlachećcowi Obywatelowi służące, niewymunie  
 „ Xiędza, rownie Szlachećca, z pod władzy Duchowney, y kar Kościelnych,  
 „ co przecież w teraźniejszym Biskupa Krakowskiego przypadku, inne wca-  
 „ le ma rozumienie, gdzie naysmniejszego kary niemaż cienia. Ani Me-  
 „ tropolitańskiego Sądu wyrok, może też kapitułę w oczach sprawiedliwych  
 „ obwiniać. Sławę raczey y honor iey członkom przynosi, że się temu  
 „ poddaż skromnie w ukaraniu, które ich z własnego powołania na Du-  
 „ chowne

„ chowane wskazuje wewnętrzne rostrząszenie, którego cichym przygięciem  
 „ umysłu rozguzzonych z pierwszego reu sprawy widoku Obywatelow, koń-  
 „ cę zachęca pragnęli, które nakoniec w samey karze upoważnia, owżem  
 „ y uł awiedzia ich postępek, gdy Biskupa uznawszy podmieszanym, daley  
 „ go w tym samym dozorze trzymać nakazuje. A gdy tak jest wistocie, że  
 „ y Prawo Kardynalne w swoiey nie naruszone mocy, y Kapituła niepozwo-  
 „ liła sobie nadto, do czego ią obowiązek sumnienia y Kanonow pociągał,  
 „ zdaie mi się raczey oszczędzić drogiego, dość szcuple ograniczonego cza-  
 „ su, do zbawiennych y pożytecznych kraioy czynności, iako to szczerulnie  
 „ być powinno celem prac y zatrudnień Natężych.

#### JP. Niemcewicz Pofel Brzeski Litewski:

„ Nie mowić dla tego, żeby czas oszczędzać. Nie mowić dla tego, że  
 „ mowić, to samo jest, co nie mowić; spiesz się do piśania Praw, by zagladzać  
 „ bezprawia; robić nowe ustawy, by dawniejszych skutek podać w wątpli-  
 „ wość, nie może być zabezpieczeniem troskliwości tego, kto w przekonaniu  
 „ własnym spokojności, w wypełnieniu obowiązkow Urzędu swego szuka  
 „ nadgrody. Iaką ustanowienie Rady Nienależcey przypomina nam Epokę,  
 „ zapomnieć radbym; iaki cel był Prawodawcow stanowiących Radę, zgady-  
 „ wać niechcę; iaka z ustanowienia Rady dla Narodu korzyść; przemilczam,  
 „ a gdy mi tylko mowić o iey Działaniach, nie o istocie dziś wolno, naysprzed  
 „ nad wyawionym w Prawach Radę załanawiam się celem.

„ Nie wstając się w Prawodawstwo, ani wstając się do Sądownictwa utrzymywać be-  
 „ dzie spokojność zewnętrzną y wewnętrzną, mieć buczność na zachowanie Praw,  
 „ odpowiadać Obywatelom; strzedz soufzow. To jest zamiar Rady, to cel przy-  
 „ sięgi, która wiąże tę Magistraturę między Sejnem a Sejnem Praw do-  
 „ strzegać maiać. Łamać Prawa bywalo przestępstwem Rad Poprzedniczych,  
 „ trudnienie im zaświadczenia, było Cechą Obywatelskich umysłow, prze-  
 „ moc ie pierwsiakowey dyktowała Radzie, ta następny drogę otworzy-  
 „ ła grzeźlenia, lekliwa Narodu na dwóch wolnych Sejmach w ukaraniu  
 „ słabość, z powolności korzystać dozwoliła, początkowe przestępstwa wpra-  
 „ wili Radę w zwyczaj grzeźlenia. Głos trwożący się nad wzmaganiem się  
 „ wyższym nad Prawo tej Magistratury, był Głosem przeciwności, sława-  
 „ nie, przy Prawach gwarantowanych, przy Prawach solennych, było obroną  
 „ Rady, stało się; wolna na wzyllkie bezprawia Rada, ustawy Narodowe  
 „ gwałcić zaczęła i lenniey, zapomniawli o Prawie, o przysiędze; dozwoliła  
 „ Kapitułę Krakowską więzić Szlachećca, Senatora, Biskupa; d izwoliła ła-  
 „ mać Prawa Kardynalne, Prawa inter materias Status 1768. Roku umieścić o-  
 „ ne *neminem captivari permittemus, nisi Jure victum*; dozwoliła hańbić ten  
 „ iedyn pążego Szlachećstwa zażyczyt, którego y Zagraniczna wła-  
 „ dza w owiejąc, tę przecież łanować zdawała się ustawę, sami Polacy, są-  
 „ ma Magistratury targiać się na łamanie soufzow w tym szczerulniey pun-  
 „ kcie, którego ostatek ich zabezpiecza swobod, żołnierz kraioy wspiera bez-  
 „ prawie, a przemoc uzbroiona swego przeciw swoim używa oręża. Brano  
 „ na Sejmie Senat z krzeleń, Rycerstwo z ław Pofelskich, trwożliwa nieczu-  
 „ łość, czyli raczey ulegająca podłość ziemną krwią na to patrzyła, a tak za-  
 „ bor osób poprzedził zabor Kraiu; bierze dziś Polski mieszkaniec Senatora,  
 „ bierze niższy wyższego; więzi, a żołnierz Narodowy Ruży przestępstwu,  
 „ że i rz, którego krwawym opłaca Obywatel potem, staie się instrumentem  
 „ nieczęści Obywatela. Przebog! zgromadzone Stany z linutego tego  
 „ doświadczenia bierzmy nankę, y troższych nader lekawmy się ciofow, nie  
 „ dawmy się ludzi wybiegani y pozorami słuszności, mowia: że brali Du-  
 „ chowni Duchowną Osobę, ale czyż dla tego, że brali Biskupa, nie brali razem



„ y Senators? a gdy go już tak obranego z majątku y wolności widzimy, Ty  
 „ ielżce ieden Królu Nayiaś: wytężnicy nad nim nie dajesz dokonywać usił.  
 „ ności; boleć Two Serce zapewne musi, że powaga Maiestatu Twego zgwat-  
 „ cona od Synów Owechyny, zgwalciona od tej Kapituły Krakowskiej, z kto-  
 „ rą Przodkowie Twoi Ludwik y Władysław Jagiello w pomżaniu przyula-  
 „ szczoney obierania Biskupow władzy nie mało doznali pracy, Kazimierz  
 „ Syn Jagielly, ten wiekopomną Narodowi zollawit pamiątkę, że się potrafił  
 „ oprzeć Apostolskiej Stolicy, umiał poniżyć Kapitułę, gdy nominowanego  
 „ od Papieża Biskupa Krakowskiego, drugiego obranego od Kapituły nie przy-  
 „ iął, a swojego na tym utrzymał Dosłoiestwie, a tak zagwarantowałszy  
 „ powagę Maiestatu swojego zollawit ją do dochowania Następcom swoim,  
 „ dośłała ta szczęśliwym ciężem Panowania Twego Królu Nayiaśniejczy, nie  
 „ day się z niej odzierać, nie day gwałcić, więzić tego, którego stanowiąc ty  
 „ ieden masz Prawo, mówią do Tronu Twego za tym zgwalcenym dosłoi-  
 „ estwem Twoiegoż Prerogatywy Tronu, woła za nim krew Zbigniewa  
 „ Oleśnickiego, Biskupa Krakowskiego, którey nie oszczędzając waleczny ten  
 „ mąż życie Królowi swojemu ocalił, rozciągnął Królu Nayiaśniejczy szulne  
 „ na kapitułę kary, która twoie zgwalcila Prerogatywy, która zgwalcila Pra-  
 „ wa Kardynałne, która zgwalcila Prawa Biskie. Przyśięga kapituła Bisku-  
 „ powi w te słowa: *Et tibi Illustrissimo Loci Ordinarius tuisque Successoribus de-  
 „ bitam obedientiam Et reverentiam iuro.* Gdzież jest Duch Religii? iakże po-  
 „ święcone osoby, czyste Błogu do Ołtarza winne, nieś ośiary, mogą czynić  
 „ ośiarę gwałtu y zemsty, tego co się stał ośiarą wiary y wolności, iak isto-  
 „ tne przestępstwa załaniać świętością, gdy Prawo Kanoniczne wyraźnie to-  
 „ przeciw nim mówi słowa: *Capitulum nihil posse in praedictum Episcopum sta-  
 „ tuerre*: a rozłączając na dwa stany istotę władzy *sede plena*, nie czynić kapi-  
 „ tułę niedozwala, *sede vacante* wtedy tylko uznać, gdy Biskup  
 „ śmiercią, przeyscieniem, uśłapieniem lub zrzuceniem dosłoiestwo utraci.  
 „ Chcemy holds winny Naywyższemu oddać Iestestwu, czytamy tego przepi-  
 „ sy, ale nie pozor biorące świętobliwości osoby, nie dozwalamy, aby przy-  
 „ sięgą stwierdzone łamano w krainie naszym uławy, Konstytucya 1775. Ro-  
 „ ku pod tytułem objaśnienie libczy vocis, że zawiera wyrazi, że *nisi in po-  
 „ liticis pro libero arbitrio Et sensu suo* chociażby ten nie na rządach publi-  
 „ cznych strofowany, agrałowany, ani doządnych Sądów poć gany być nie może  
 „ *ullo pretextu Et colore*, pisał do Rady Hetman Polny Koronny quą Mimiłet,  
 „ bo mu przyśięga kazała: *quid quid nocivi scivero, advertam*, pisał iak He-  
 „ tman, bo mu ielżce ta zollawiona prerogatywa zapętać się, ielżeli Prawo  
 „ odcymujące Hetmanom władzę, nadało ją Radzie uciskania Obywatela, nie  
 „ przyjęła Rada pytania, w Protokół tak chwalebne ośrożenia wciągnąć  
 „ nie kazała, a gdy iey Prawo na wszystkie zapytania Obywatelow odpowia-  
 „ dać kazała, odezwę przestrożę Hetmana odrzuciła, możesz być nieczu-  
 „ tym na taką krzywdę Prawa Kraiowe hańbiącą. Przeświety Stanis Rycer-  
 „ ski powierzone sobie mamy losy współ Braci naszym, drzeć oni zapewne o  
 „ sobie będą, gdy się dowiedzą, iak nas mało uciśnionego los dotyka Oby-  
 „ watela, czytają oni rozleśle począłm Kraiu czułych Obywatelow, y godne-  
 „ go tu Senators J.W. Kasztelana Sandeckiego y J.W. Lanckorońskiego Po-  
 „ sta Sandomirskiego Manifesta, wielbią oni zdania w Radzie godnych Mę-  
 „ żow, J.O. Xęcia Marzałka Wielkiego Kor: Kosiowskiego Podskarbiego Na-  
 „ dwornego, Potockiego Pisarza Litewskiego y J.W. Markowskiego; a gdy  
 „ im z iedney strony przemoć ucisku grozi, ożywia ich lekliwość, ta ufność  
 „ że ielżce Duch Obywatelstwa we wszvłkich niewyg. Stanął przy wol-  
 „ nym Głosie J.W. Potocki Pisarzu Lit: stanął przy obronie uciśnionego,  
 „ ziednął sobie w słowach dobrze myślących tę wdzięczności pamiątkę, któ-

„ rą oni Dzieciom swoim do wspomnienia podadzą, a gdy już swoją wraz z  
 „ godnem Konfilyarzami, chwalebnie, zgodnie z Prawem y sprawiedliwo-  
 „ ścią zakończył Funkcyę, odbieray z łerc wdzięcznych sławących działa-  
 „ ma wasze wiśne wam zaświadczenie. Niech się was to nie tyczy, które  
 „ chcąc mieć opatrzną na przyszłość chęć nie podległości uławom Kraiowym  
 „ tak was seymujące związała Stany, że za przestępstwa Prawa zaświadczenia  
 „ Radzie Nieustającej bez przestępstwa Prawa odmówić nie możecie; piszmy  
 „ go tyle, ile brzmienie słowa zaświadczenie dozwala, z tym warunkiem, że  
 „ na łanujących Prawa Konfilyarzy Sądu, na gwałcą Prawa Kardynałne ka-  
 „ pitułę Sądu dopraszać się będziemy w Izbie naszej; do której odchodzić  
 „ gdy nam Prawo y czas przypomina, powtarzam Królu Nayiaśniejczy z mo-  
 „ cy Instrukcy moiej zanięsoną na Dniu onegdajszym przez J.W. Stolim-  
 „ skiego do Tronu W.K. Mei P. M. M. proźbę, powtarzam oświadczone W.  
 „ K.M. przez ułsa J.O. Xęcia Wileńskiego cały Prowincyi Litewskiej żąda-  
 „ nie przyśięgi w Litwie Seymu; racz to W.K. Mé P.M.M. dobrodliwym wy-  
 „ rokiem swoim przyrzec tej Prowincyi z łerca, czego ona z Prawa u Tro-  
 „ nu lego iak nappokorniey doprasza się.

J.P. Kurdwanowski Poseł Czerniechowski:

„ Obywatel tylko promień ielżce wolności mający, żołnierz czezym ie-  
 „ dyne załczycony tytułem, przecież Obywatel y żołnierz w Duszy, gdy  
 „ gwałt Prawo cierpi, a wślyd Wojsko, gdy honor, ludzkość y powinność  
 „ mówić każe, milczec nieumiem.

„ Im wyższa władza, tym straszniejza Kraiowi, a im bardziey lęka,  
 „ tym więcey ośrożności uczyć powinna, ośobliwie w wieku, gdzie unika-  
 „ nie winy, przestalo już być załoną od kary.

„ Rada Nieustająca, nieznana od Przodkow, w czasie straty kraiu, y sławy  
 „ utworzona Magistratura ten w samey uławie przynajmniej szeregulniej-  
 „ szey ma hamulec, że sprawę publicznie z czynności swoich dawać powin-  
 „ na Sejmającym Stanom.

„ Nagana atoli dotąd na ogół rzucana niedotykaącym zdawała się bod-  
 „ cem, świadkiem tego uchylone Rezolucye na każdym Seymie, a świad-  
 „ kiem większym nieznane przelłym Radom, popełnione przez teraźniej-  
 „ szą bezprawia; kray ie zna, Lud oplakuie, Polowie zatył o nich mówić  
 „ powinni.

„ Naciłk błędow Rady, wątpliwość wyboru pierwszeństwa załcarzeń,  
 „ mogły z ławic, gdyby szeregulniejza Straż Praw Kardynałnych w Instru-  
 „ kcy moiego Woiewodztwa mnie poleciona, nie stawiała na pierwszym ce-  
 „ lu ich krzywdy, a przeto krzywdy Trzech Stanow (czytamy Instrukcyę.)

„ Krok Kapituły Krakowskiej względem Biskupa, kroki Departamentu  
 „ względem Kapituły, niebacność Rady, y iey dalize posłepki, nieś w so-  
 „ bie gwałt uczyniony Królewskim, Senatorskim, Szlacheckim prerogatywom  
 „ y bezpieczeństwu publicznemu.

„ Zatrzymała Kapituła mieszkauca kraiw Polskich, zatrzymała nie in-  
 „ recenti crimine iako występne, ale z powodu demencyi przywłaszczyla  
 „ sobie prerogatywy od Narodu naszymi Królom nadane.

„ Zatrzymała Kapituła Senators, zatrzymała Szlachcica, a przeto gwał-  
 „ cąc naysłowniejzy z Praw Kardynałnych, *neminem captivabimus, nisi Jure  
 „ iustum*, zgwalcila klevnot wolności y bezpieczeństwo publiczne.

„ Departament Wojskowy zamiał ku publicznemu bezpieczeństwu na  
 „ ucisk niewinnego używając swej władzy, każąc się znosić komendzie z Na-  
 „ czelnikami gwałtow, stał się onych instrumentem, a przeto grzeźnym wzglę-  
 „ dem Króla, Senatu, Rycerstwa y powłeczności,



„ Spodziewać się przynajmniej należało, że Rada Nieustająca, najwyższą między Sejmem a Sejmem będąc Magistraturą, z trzech z'żona Stanów, mająca na czele swoich ustaw straż bezpieczeństwa publicznego, dochowa to, do czego ją Prawo przyległa stwierdzone obowiązane.

„ Lecz y ta nieczułością ani Królewskich piastować, ani swoich znać nieumiała prerogatyw. — Opieszalnością w exekucyi Praw, nieczułością na spóźnienie usprawiedliwienia Kapituły pobłażyła iey wykroczenie, a tak przez Niedziel kilka więzić, Prawem nieprzekonanego Szlachcica y Senatora dozwoliła, a iakby zazdroścąc Praw ztargania innym Magistraturom, nieprzeistając na samym niedbalstwie, dodała swoją istotnie oddzieloną od innych ustaw krajowych wzgardę, nieodpisaniem przysięgi Ministrowi, y tym sposobem na nowo Walzey Królewskiej Mei winny respekt, w Osobie Jego wierney Rady, Senatorskiej, oraz Szlachecką prerogatywę, w Osobie Hetmana znieważyla, a tak gwałtu Pieczęć tym hańbiącym Narod położyła czynnościom.

„ Pytam się teraz Prześwietne Rzeczypospolitey Stany, czyliż jest kto tak pewien swego losu, iżby niezadrzał na te posłepki? mówię do Was Prześwietne Stany, a mówię do Was o Was samych. Wy jesteście twierdzą Narodu, jeżeli sami czuć własney nie będziecie krzywdy, czegoż pozostali w Domach oczekiwać należy się Braci?

„ Na Sejmie 1764. gdy odbierano Hetmanom władzę, ostrzegł Was w tych Murach godny Senator temi słowy. Kiedy się wyniosła wała Cedry, a czegoż wiechciej spodziewać należy się Trzciny?

„ Słowa tego niezważane, poszły na wiatr, za władzy Komisji Woyłkowej rozebrano kray w 1773. Roku.

„ Na Sejmie 1776. przy odjęciu powtornym tej władzy, w dwa lata po iey przywróceniu, wznowiono tę uwagę równym losem.

„ Głos wołających stał się głosem wołającego na puszczę, przeniesiona władza, do Departamentu, a iey wsparciem Roku terazniejszego Szlachcic, Senator, Biskup w swej Stolicy uwięziony.

„ Broń ta, którą niegdy Polak przy krwi wylewie swobod y Laur wchłaniał się wieńców, temi czasy, ucisku napierwizłych Obywateli stała się narzędziem, a czegoż Nam y pozostały w Domach spodziewać należy się Braci?

„ Hetmani Woyłkiem władali y w obfzernych Granicach Obywateli żył swobodny, bo żołnierz znał karność.

„ Hetmani przy dawnych sławli Prawach, ale los Polski chciał, by czczemu były ich starania.

„ Hetman dziś do tej, ktorey się ustawie sprzeciwiał, pisze Raporty, lecz zamiast odpowiedzi naylichszemu nieodmawianey winowawcy, tylko w korzyści odbiera, sprawdzenie się tego, co wroził na Sejmie 1776. *Ze, gdy Arbitralna moc dana będzie Radzie, ta imiasto grzeszył potrafi.* Uszczerzenie dziś aż nader widzimy słow jego, mówił w drugim miejscu, ten Mąż godny ze włzech miar szacunku. *Daymy potowę tego co mamy, aby ocalić drugą; daymy wszystko, aby ocalić wolność; nie daymy nic, jeśli dać mamy przeciw sobie.*

„ A mogliżesmy dać przeciw sobie gorzej, iak gdy woyłko nasze znasznych majątkow utrzymywane, Ruzy do więzienia nie tylko współziomków, ale Senatora y Pasterza; Departament to pobłaża, Rada widzi y nie nagania. *A czegoż nam, y pozostałym w Domach spodziewać się należy Braciom?*

„ Rzućmy okiem y na inne choć miniey gwałtowne Rady działania, coż w niev zobaczymy? zdeptanie Praw, przywłaszczenie mocy ładowniczey, godne czyny poprzedzania tego, o czym dopiero mówilem. Istotne dowody, że krok tylko pierwszy kosztuje.

Naka-

„ Nakazała Rada, aby w Departamencie strony składały przy Dekrecie Executionis, akcie Superseisy y Manifestie liczbę kondemnat, na których Dekret Executionis zapadł. Nakazała Departamentowi w przypadku onych mezożenia wstrzymać pomoc Woyłkową, a tak wyraźnie przepisała Konstytucyę 1768. y 76. nieodwłoczne dodanie Bractwa Militarisa za samym rekwizycy y Manifestu złożeniem dodawać nakazującą. Ośmielona dalej przywłaszczyła sobie moc cofania Ordynansow, do pomocy Woyłkowych, zapomniawszy, że Departament Woyłkowy jest Magistraturą oddzieloną, że ma swoich osobnych Examinatorów, y swoją osobną w Grodzie przyległą, y że osobno w innej Izbie kwit odbiera. Zapomniawszy powinności swojej przez Konstytucyę 1778. nań włożoney, zachowywania w zwykłej formie Trybunału y wszystkich Jurysdykcyi zadecydowała materią Status pod jednogłośność tylko podpadającą, y nie tylko prerogatywę ale władzę oddzielną Jurysdykcyi pod swą podgarnęła. Z tego przestępstwa wypłynęło więkšie, powód skargi Urodzonego Malinńskiego, przy cofnieniu portocy Woyłkowej y Remisa sprawy do Trybunału, a potem innych wiele, których ani pamięć ogarnąć, ani czas wynurzyć pozwala, y które przy więkzych niezymby się niezdaly, ale każda z nich tym ważniejszą stała się, im bardziey dowodzi maxymę: *najcięższy się ośmielić.*

„ Nayiasniejszy Panu, któremu berło nami władające, fereć wolnego dały Narodu, skrzywdziłbym sam siebie, uchylilbym temu, co mi winien, gdybym nie do Walzey Królewskiej Mości pierwizłego głos wolny podniósł z prośbą, o wsparcie swobod krajowych y utrzymanie Sejmoweych sław. Na Prawach stoią wszystkie władze, wszystkie Jurysdykcyje, z Prawa y my bierzemy moc Praw stanowienia, niech więc zgromionym będzie, kto ich łamie, a tak załepieczony y skutek prac W. K. Mei y spokojność Jego podanych.

„ Prześwietne Rzeczypospolitey Stany, nie trzeba by wam przypominać, coście swemu winni Królowi, lecz chcecież mu się wyplacić? okazać gorliwość o zniewagę Jego prerogatyw, o złamanie pisanych Praw z Jego Panowania, o krzywdę Obywateli pod Jego żyjących rządem. Hamujecie posłepki Magistratury, która samym Królom stać się może straszną, y ich z dobrem publicznym zgodną krempować wolą. Dopoki rząd y nadgroda w ręku były Królewskich, szczęśliwy był Polak swobodnie, w 75. konfederacka ustawa obdarła Tron z prerogatyw, niedochowawszy Panu swemu od Przodkow swoich szanowanej wierności, władzę Berła oddała mocy Rady; Sejm 76. przydał Radzie to, czego nawet y Królowie nie mieli, to jest moc tłumaczenia Praw, a od tak nieograniczoney władzy samą tylko przyległą dał Narodowi za twierdzą, y iakże dziś nie pilnować iey zachowania. To kiedy Królowie sami przez się rządili, prawo obwarowało Polom wolność przymawiania się *ad pacta Conventa*, a dziś gdy Rada ma moc większą nad Króla, My niemamy mówić do przyleggi Konfiliarzy, którzy idą przeciwko wko chęciom naylepszego z Królów nawet y w tej, o ktorey rzecz jest o koliczności, a więkzością decydując trują iego zbawienne dla Narodu chęci, a w nich trują potymność kraju. Pokażmy się więc czulemi o los Króla y Oyczyzny, o prerogatywy Króla, Senatu y Stanu Rycerskiego! Pokażmy, że godni jesteśmy Oyczyzny piastować losy. Wyplacamy się iey z długu Obywatelstwa, a nakoniec Nawwyższemu rządcy, wyplacamy się Bogu, y świętości iemu uczynionych pilnujemy, przyśiąg.

„ Jurament Konfiliarzy y Marszałka temi spokojność Naszą zaręcza słowy: Ja N. przyśięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że w sprawowaniu funkcyi moicy Konfiliarza, czyli Marszałka Rady Nieustającej czynić będę dokładnie to wszystko, cokolwiek Prawo ustanowione oneyżo opiewa.

Uu



„Dochowaliśmy Rada tych Praw? a pzzeto dochowaliśmy przyięgi? py-  
 „tam się was Przeświete Rzeczypospolitey Stany, a wy się zapytacie wazze-  
 „go przeświadczenia! zapytacie się powłzeczności więcej rzeknę, zapytay-  
 „cie się dobrze myślących Konfiliarzy. Skazałbym niewdzięcznością mowie-  
 „nie moje, gdybym w tym miejscu nie oddał hołdu winnego twej cności  
 „godny przeszłej Rady Marszałku JW. Potocki, którego zdanie łona wieść  
 „roznojąc po krain, ziednywała mu powłzecziny szacunek.

„Wy zaś co mniej baczni na Prawo, przykłady szkodliwe dalsie z  
 „innych miar wazci ulzanowania Konfiliarze, daruycie śmiałość mowienia,  
 „ze moim przeświadczeniem, człowiek od niebłędności daleki, jeżeli kiedy  
 „zgrzeszę w Urzędzie, rowney od was domagam się szczerości. Dziś zaś  
 „choć z żalem serca dzieląc przykrość, którą czynić muszę, dziś mówię nie-  
 „mogę, iak tylko w kilku punktach, upatrując Praw zaprzyiężonych łama-  
 „nie konkludować zaświadczenie dla Rady takie, któreby wolność rozroźnie  
 „nia złych y dobrych zosławiła tam, gdzie z Prawa czynić będzie należało,  
 „y tym końcem podaie projekt, o którego przeczytanie dopraszam się.

JP. Ożarówski Kasztelan Woynicki:

„Anim się spodziewałem, abym w tej materji mówić miał, w której dziś  
 „przymuszony mówić muszę. Ubolewałem nad losem bliźniego niekzemność  
 „ludzką okazującym, wielbiłem roztropną a czułą zawżę do łpokyność  
 „kraiowej dążącą N. P. przezorność, nierozumiałem zaś nigdy, aby w rze-  
 „czy tak iasnie, tak sprawiedliwie, tak przezornie prowadzoney, czykolwiek  
 „umyśl, na jakie zdobyć się mógł zarzuty; ale gdy dziś slyżę mi się dać  
 „dwie wzniecone materje, jedna z przypomnieniem Prawa *Neminem capti-*  
 „*vabimus, nisi Jure victum*, a to z powodu przytrzymania Xcia Jmei Ksiet-  
 „na Sołtyka Biskupa Krakowskiego, ręką Boską zmieszaniem zmyślów do-  
 „tkniętego; druga z żądaniem, aby Kapituła Krakowska surowo za wysię-  
 „pek przytrzymania tegoż Xcia Jmei Biskupa ukarany zosłala, tłumaczyć w  
 „tej mierze. myśl moją muszę. Co do pierwszej, ani poięć mogę, iak wspo-  
 „mnione Prawo w tym stosowane może być przypadku, wszakże Prawo ka-  
 „że na prawie natury zasładza się, niewolno zabić bliźniego, przecież tego  
 „zabicia Prawo w obronie życia swiego nie broni; równymże, przypadkiem  
 „niewolno imać Obywatela nieprzekonanego, aleby prawo było niewzględne  
 „y byęby Prawem niemogło, gdyby szalonego Obywatela przytrzymać bro-  
 „niło. Możelz bowiem Dobrodzieystwo prawa temu służyć, które z po-  
 „mieszaniem zmyślów do zachowania rownego pociągany być nie może,  
 „Czyż ktośkolwiek z Obywatelów byęby bezpiecznym mógł, gdyby Obywa-  
 „tel szalony łpokyność y bezpieczeństwo Obywatelskie wzruszać mógł bez-  
 „karnie; ale slyżałem zarzut, że w ten czas dopiero Obywatela szaleństwem  
 „dotkniętego przytrzymać wolno, kiedy istotne szaleństwa okazuje znaki,  
 „zgadzam się y ia na tę koniecznie potrzebną kondycyę, iakoż, ktożby  
 „się to taki znaleźć potrafił, któreby bez przyezyny komu szaleństwo  
 „zadawał, a dopiero, gdyby na przytrzymanie Jego odważył się? a gdyby  
 „mimo spodziewania takowa czarney duszy w kim się znajdowała przywa-  
 „ra; dziś największy godnym chętnie ładzę go kary, niechay przypłaci przy-  
 „kładnym na wielki najsurowszym ukaraniem, ale musi być koniecznie spo-  
 „sob pierwey dowodzący, czy zadanie prawdziwe? czy fałszywe było? Wyzna-  
 „czyło Prawo 1683. w tym przypadku przepie daiey moc Królowi zesłania  
 „Kommissji na uznanie albo demencvi, albo nieśluznego zarzutu, a dopiero  
 „z takowego rozeznania rzeczy wypada, albo kara na zadającego, albo po-  
 „twierdzenie sprawiedliwego przytrzymania, a czyżby mógł kiedykolwiek  
 „prawa w tym przypadku dokonany być wyrok, gdyby szalony przytrzym-  
 „nym być nie mógł? iasniey mówię, czyby Kommissya łwe mogła kiedy

„rozpocząć dzieło, gdyby pomieszane zmyśły mającemu po świecie tulać  
 „się wolno, a przytrzymać go nigdzie niewolno było? ale y ten ieszcze slyża-  
 „łem zarzut, że zadający szaleństwo nie od przytrzymania Osoby, ale  
 „od wyrobienia Kommissji in ordine przyznania lub nieprzyznania szaleń-  
 „stwa swoje powinien zaczynać dzieło; zgadzam się y na to, z tym jednak  
 „różnicy wytłumaczeniem; dotknięty utraceniem zmysłów bez rzędu żadne-  
 „go, a dopiero bez Jurzydykcyi, życie, śmierć, meiatek Obywatelski w rękę  
 „pałuiący, łpokyność szaleństwa swoje w zakątku domowym cierpiący, za-  
 „pewne takowy nie przytrzymania, ale Kommissji pierwey wymaga  
 „przypadek; ale Osoba ręką Boską dotknięta w pomieszaniu zmy-  
 „ślów będąca, mająca rząd dworaki, Swiecki y Duchowny, a co większa Jus-  
 „głohi, byle najmniejsze zmyślów zmieszania okazała podobieństwo, mo-  
 „żelz nie być przytrzymaną? cierpiećby mogła w tym przypadku Religia w  
 „sprawowaniu tyłu obrządkow, wielkiej w każdym momencie przytomno-  
 „ści y wciągająca, cierpiećby mogło Obywatelstwo, nawet mienadgrozoną  
 „przez nieostropny wyrok życia Obywatelskiego strata, czy którei takowy  
 „Obywatel mogłby być & in foro fori & in foro conscientie wolny, że dla  
 „tego nie przytrzymać szalonego, że Kommissya na niego nie wypadła, a on  
 „przed wypadnięciem Kommissji, z powodu obłąkanego rozumu, chrztv,  
 „święcenie, spowiedź, bierzmowania, y inne obrządki, tyle za sobą ciągnie-  
 „ce konsekwencyi złe y szkodliwie administrował; gdyby, mówię, dla nie-  
 „wysłej Kommissji wolno temuż szalonemu Dekretem życia, maigtki O-  
 „bywatelskie niewinnie odbierać? Treść cała na tym się zamyka, że za za-  
 „rzut czyniony w tej mierze, a nie dowiedziony, najsurowie na zarzucca-  
 „jącego n ech się rozciągają kary; ale gdy zarzut sprawiedliwy y istotnym oka-  
 „zany dowodem, kary pewnie wart być nie może; były wszakże wszystkie  
 „w tej mierze zachowane łopnie w zarzucie od Kapituły Krakowskiej, de-  
 „mencyi Xciu Jmei Biskupowi Krakowskiemu uczynionym. Wyznaczył  
 „Najiasniejszy Pan na fundamencie Prawa Kommissyę, w której y ia z po-  
 „leścią duży y serca z tyłu godnem Kollegami znajdowałem się, a czyż mogł-  
 „by czyi taki znajdować się umyśl, aby powątpiwał, że gdyby najmniejsza  
 „ku obronie Xcia Biskupa z konwikyę niepomięszanych jego zmyślów zna-  
 „leś się była mogła okoliczność, żebyśmy tej się byli nie chwycili dla ie-  
 „go obrony? przebog! ktożby to nas do tego wysładzonych z łudzkości w sz-  
 „mej naturze znaydujący się wyzutych okazywać pragnął, ale trudno też  
 „było w brew istotney poyść prawdzie; dalsimy z największym serca zmar-  
 „twieniem to zaświadczenie, które sumnienie nasze dać nam koniecznie ka-  
 „zało. A czyż to każdemu z nas Kommissarzow do tego wysładzonych dzie-  
 „ła, nieślawało przed oczyma, że zaświadczenie takowe rowna się wyłokowi  
 „śmierci? ale gdzie idzie o rzetelność, tam żadna pŁtozna nieprzekonywa  
 „uwaga. Już tedy co do pierwszej materji wniesionej *Neminem captivabimus,*  
 „*nisi Jure victum*, istotne przed W. K. Mcią y Prześwietnemi Stanami my-  
 „śli moiey wyluzczywszy łumaczenie; względem pretendowania kary na Ka-  
 „pitułę mało mówić będę; bo gdy dowiedziono, że zarzut uczyniony był  
 „istotny, toż przytrzymanie w takowym przypadku, tak surowego nie wycią-  
 „ga ukarania. Coż dopiero mówić, kiedy nawet najmniejszego grzechu  
 „nieopuszczono cienia ukarana Kapituła wyrokiem Dekretu, musiała wyzna-  
 „czoną przyiąć y wykonać pokutę. Wszakże nikt in duplci foro w iedney  
 „że Sprawie odpowiadać nie winien, upraszam więc, aby iako ta materja  
 „Dekretem Jurzydykcyi kraiowej zaspokoiona, więcej obrad publicznych nie-  
 „trudniła.



JP. Suchodolfski Pofel Lubelski:

„Ktokolwiek z nas jeszcze Rodkim wolnego Obywatela nie wzgardził  
„Imieniem, ktokolwiek na tę rzeczenie wolności *neminem captivabimus* &c.  
„miłym pogląda okiem, komu jeszcze majątek, honor, y zdrowie przykrym  
„na tym tu świecie nie stały się ciężarem, ktokolwiek na ostatku ma tylko o-  
„świecenie y zna iak powszechnie koley między żyjącymi sięga nieszczęśli-  
„wych, zadrży na postępek Kapituły Krakowskiej z Biskupem, a wyznay bez-  
„stronnie, iż gatunek występku zdradzieckiego w nowey y niesłychaney do-  
„tąd nigdzie okazał się postaci; czyli albowiem spojrzem na oskarżonego o  
„demencyą, czyli na oskarżających; czyli na zuchwałość w obeysciu się w  
„tym punkcie z oskarżonym, bądź na wzgardę Praw w uwięzieniu go; czyli  
„wreszcie na sposoby, któremi postępowano; czyli na żołnierza Rzeczypospo-  
„litey, którego w to wmieszano, wszędzie litość, sprawiedliwość, konieczność  
„utrzymania rządu w swych karbach, winne Obywatelom bezpieczeństwo,  
„niekarność żołnierza woła na nas o przykład kary, bo smutne w pobłażeniu  
„podobnego występku dla każdego cnotliwego w przyszłość wyflawia skutki.  
„Bunt Kapituły troisty sława mi nayprzód przed oczyma, zbuntowała się Ka-  
„pitula przeciw Kapitułe, zbuntowała się Kapituła przeciw Biskupowi, zbun-  
„towała Kapituła przeciw wszystkim Prawom y Jurysdykcyom krajowym,  
„a przeto popełniła Crimen Status, nayprzykładnicy zatym karana w tym  
„wolnym winna być krain, bo wolność zgwałciła.

„Co do pierwszego, zosławmy Sąd Duchownym, dla nich gorzezy, jeżeli  
„się w ścisleyzey skromności utrzymywać nie będą, niech mi się godzi przy-  
„pomnieć im tylko, iż żyjemy w wieku, gdzie pilne rządów krajowych oczy  
„bacznicy roztrząsać zaczynają ich czyny, więc ich powinnością zdrożności  
„własne naprawiać. Co do drugiego mamy pole zapytać się, iak Obywa-  
„telow, a iakimże to Prawem Jchmość moi Wielec Mości Panowie uwięzili  
„Senatora bez Sądu, bez konwikcyi y kiedyż to? w iakimże to do tego miej-  
„scu? oto podstępnie w miejscu Bogu na ofiarę oddanym do święcenia Ka-  
„płanow przygotowanego uwiodłszy Pasterza, tę Duchowną posługę czynią-  
„cego wtrącono do więzienia na Zamek; pytano się tu zaraz, co do trzecie-  
„go, to Królowie Paktami Konwentami zaprzyściągali nam będą, że *neminem*  
„*Captivabimus* &c, a Kapituła ma być wolno więzić? idźmy dalej, nie porwa-  
„łaże się na Prawa Tronowi tylko udzielne wyflania Komisji in ordine  
„rozpoznania demencyi, to jeszcze pod niektórymi warunkami, a ta oskarż-  
„ła, osądziła, y uwięziła sama? y iakże może się wywikłać, iż niepopełniła  
„Crimen Status?

„Jeżeli w ich oczach Biskup tylko okazał się być zmierzanych zmy-  
„słow, za coż w oczach drugiej połowy cnotliwej Kapituły był uznany y  
„widziany zdrowym? za coż Obywatele przytomni tam, a ze wszech miar  
„wiary godni te w zaniesionym publicznie Manifestcie dali mu zaświadcze-  
„nie? za co, usławnie patrzące nań Miasło innego nie chciało dać świadectwa,  
„tylko stosowane do Manifestu Obywatelskiego? za coż nakoniec oskarżone-  
„go więzić? okazać go było, a widziany w tym stanie litości był y pożało-  
„wanie wzbudził w popołsławie, a niezgroził tak iak się stało, zburze-  
„niem powszechnego pokoiu; wszakże kilku niewinnych mało nie nbito  
„Xięży, winowaycy zaś ucieczką jedni, wyparciem się imion własnych dru-  
„dzy życie zaledwie uratowali.

„Leez niemożna było ukazać Biskupa, robota to dopiero zaczęta była,  
„trzeba było z naturalney żywości jego profitować, trzeba go było gniewać,  
„martwić, grwać, y istotnie zrobić pomieszanym, iakoż tak się podobno y  
„stało, więc nowy, a gorzys ieszcze Kapituły występki, bo Kapituła popeł-  
„niła zaboystwo na majątku, honorze y zdrowiu Biskupim, Kapituła nie-

„przy-

„pryzwoitym obeyscia się z nim krokiem, zburzyła popołsławie, zagroziła  
„niebezpieczeństwem życia tylu ludzi, a iakże niepopełniła Crimen Sta-  
„tus?

„Nieroztropna wreszcie porywcznością Kapituła stała się przyczyną utra-  
„ty zajętych w Kordon Biskupich dochodow, a ztąd tak znaczną Rzeczy-  
„pospolitey przyniosła szkodę, a ktoś z nas nie uzna, iż y w tym punkcie  
„popełniła Crimen Status?

„Tak więc, gdy uwięziła sama Kapituła w rostawionych na niewin-  
„ność siłach, opuściła kręk ieden, na któryby się gwałt z niesprawiedli-  
„wością niesprzegali, a znieważywszy Prawa Kraiowe, rzuciła się na Pra-  
„wa ludzkości, wdzięczności, Stanu y wszystkich obowiązkow razem, im  
„ślepią na dół, tym zuchwalszą okazując się w postępowaniu.

„Jakże pamiętać mogła na ludzkość? kiedy w zdrowego szaleństwo  
„wmówić odważyła się; Jakże na wdzięczność? kiedy tego, co ich hoynemi  
„obdarzał łaskami, wagardą y hańbą w oczach całego okryła światą; iakże  
„na Stan własny? kiedy z naywiększym agorszeniem Kościół, który nawet  
„występnym dobrodziejstwa okrycia od kary nieodmawia, dla nieszczęśliwe-  
„go Biskupa stał się miejscem zdrady y ostateczney zguby.

„Nieukontentowana tym jeszcze Kapituła, iż Biskup już przez nią ośa-  
„dzony y uwięziony został, udała się do źródła, w którym to dopiero wy-  
„czerpnęła nieodbitę przyczynę, dla czego chorować był powinien; obdarła  
„dom iego z majątku, oszczędzone dochody w gotowiznie, y te co zastała  
„w skarbcach, y te co w depozytach złożone były, wszystkie pod Sąd y ro-  
„zrządzenie własne zagarnęła, a gdy w miarę wielości Summ, Kleynotow,  
„Sreber y Mobiliiow, powiększał się występki iego, jednolitymi głosami  
„Dekret kar osobistych y workowych na biednym zadyktowała Senatorze.

„Przebiegła na ucisk, nie byłaby dość silną iak go uskutecznić, ile po-  
„wydany do Departamentu rezolucyi Rady, iżby nakazał przesłrzeganie be-  
„pieczeństwa publicznego Komendantowi w Krakowie, y taś to sukienka  
„niewinności Rady zdać się iak nieco okrywać od współczesności występ-  
„ku z Kapitułą złamania Praw Kardynałnych, rozbieramy ią z niey, raucmy  
„razem okiem, czyli Departament posłuszny był tey wyłatey rezolucyi, a  
„uwrzemy ciągly łańcuch grzechu zaczętego na gwałcie y skończonogo na  
„gwałcie; który gdy nydzie, lekay się cnotliwy, abyś marnie życie twego  
„wszęd na yukochańszey nie zakończył Oyczynny.

„Praczuwał Narod w początkach te okropne skutki utworzenia tey  
„Magistratury, a nieszczęśliwie doświadczona prawda wyręcza sprawiedliwą  
„troskliwość iego!

„Godny wiekopomney pamiętki Minister Xię Jmć Marszałek Wielki  
„Koronny, dowiodł całość swą na Prawa Narodu, kiedy nie tylko w pierwia-  
„stkach ustanawiania o niebezpieczeństwie tey Magistratury ostrzegał, ale y po  
„Ustawie Ministra tam zastępując miejsce, chciał ią przyuamniey w obrę-  
„bach y powinnościach własnych utrzymać, a prapomniawszy iey naypier-  
„wszą straż Prawa Kardynałnego, o uwolnienie nieodwłoczne Biskupa do-  
„magat się. Wypadła per turnum Rezolucya Rady, na explikacyę Kapituły  
„czekać.

„Jak daleko od Celu pilnowania Praw całość, obłąkała się, iak nieu-  
„ważną w naypowszechnieyszym okazała się. dowodzi to, iż o ogólnym Praw  
„axioma, a wyznaty Obywatel z własności nayprzód do niey przywołany być  
„winien, czyli przepomniła, czyli tylko na ten moment zapomnieć usło-  
„wała.

„Otoż macie Nayjaśnieysze Rzępkę Stany pierwszy szereg grzechu w  
„tey okolicznosci Rady, na tyle potym rozkrzewiony gwałt tamny ie, iż-  
„Wm



„ byśmy się gorzkie niedoczekali owoców: nie dosyć atoli nadmienić, prze-  
„ konać trzeba o tak ważnej prawdzie.

„ Młczy Rada, y złe robi; przykład ten naśladowie Kapituła y gorzej  
„ czyni; a bezwinni Senator staie się łupem y grzeźlącym zwierchności, y  
„ wykraczającego spisku.

„ Do nieczulej Rady woła dalej głos prawdziwie Patryotyczny równie  
„ przelzł przykładowego Marszałka, iak dziś Konfiliarza J. W. Pilsarza Litt:  
„ iż przemilczana explikacya od Kapituły, nie inż powiękła samego Biskupa  
„ udręczenie, lecz cały trwoży Narod, obrażając zwierchności Kraiowe, a  
„ widząc z żalem bezkutechny głos Prawa, używa głosu zebrzącego litości  
„ dla nieszczęśliwego, za którym, gdy równie następowała bezkutechność,  
„ wsparty zdaniem J. W. Markowskiego godnego współ kolegi swego, wno-  
„ si o złożenie ordynansu Departamentowego, czyli stołownie do Rezolucyi  
„ wypadł Rady.

„ Złożony, a ten zgodny z wyrazami rezolucyi Radney, zdał się nieco  
„ choć na moment zaspakalać troskliwość obławiających przy Prawie, całą  
„ niby obalając winę na nieposłuszeństwo komenderniowego; ofiadzali sobie  
„ przekonaniem tym wiele obywateli niegodziwość, iż winę wykraczające-  
„ go w subordynacyi żołnierza łatwiej ukarać, niżli pod przestępstwem Ma-  
„ gistratury aż do Seymu stękać.

„ Zwolniona niechęć Biskupa gorliwość szulchych Obywatelów tam,  
„ gdzie siedliłko wprzód władzy, a potem ostatecznego losu jego było.

„ Zaświadczaia jedni nie w nim nieokabiony umysł, iakże niewierzyć  
„ tym, co żyli z nim wspólnie? za których niekazitelnoscia y harkter y stan  
„ ich mowi razem; zdoł tu Senat, zdoł tu Stan Rycerski współczesnictwem  
„ z nami, niechay to ponowia ulnie, o czym w publicznych Kraiu. gadali A-  
„ ktach; zanotuj drudzy pokorne do Tronu J. K. Mei za Xiążęciem prozby  
„ y szukaj łaski. Doświadczony Obywatel y równie gorliwy Minister J.  
„ W. Hetman Polny Koronny wierny dostrzegacz przyłogi swoiey, wiernie  
„ do Rady szle doniesienia, a upewniony od Komendanta, że władzy ducho-  
„ wney hańbiącym imię żołnierza oddany nakazem; rozwiązanie zawia dla  
„ niektórych Rady olob na ten czas zagatkę, y uczy iednych co y dla czę-  
„ go uczynili drudzy, iak ordynans miał poboczne zlecenia, które y moc  
„ ordynansu y moc prawdy ofabiały zarównu; tutaj cnotliwych Rady Mg-  
„ żów nie niezachwiana gorliwość nowey nabiera siły, umawiają się w Ra-  
„ dzie o Radę, y bronią od Rady Radę, kiedy ta niesłyta niewinnego Biskupa  
„ zgnębieniem, y na Hetmana nawet, że bronił niewinności, Sądu woła, J.  
„ W. Potocki, ty w tym miejscu mówią za prawdę, za obowiązkiem, za  
„ głosem wolnym, za należytością Ministra, co winien z urzędu Kraiowi  
„ własnemu, Ty mówię nayprawniej naydokładniej mówią, y dowodząc  
„ grzech Rady, odebrałeś wszystko, co by mnie dziś mówić należało, zosła-  
„ wiwszy to iedynie, co ia, co ci każdy pocziwy powiedzieć winien. Je-  
„ żeli niedbały na wartość y zasługi wiek w którym żyjemy, milczeniem y  
„ niepamięcią zasługi twoje zatierasz zechce; sprawiedliwa y wdzięczniejsza  
„ w wymierze swoim następność, tak cię potomkom naszym za cel przykładu  
„ y wielkomyślności wystawiać będzie, iak ty wartych niełartego umienia  
„ przypominasz nam Polaków.

„ Ale wróćmy się do Rady, ta nakoniec kwie Departamentowi daie,  
„ wyrażając, iż cienia nagany w postępkach z Biskupem niepopelnit, coż przez  
„ to okaznie pytasz się o to nayprzód, iż była współniczką tajnych Depar-  
„ tamentu kroków, to winą pierwszą; iż się wdała nad moc y przepisy swo-  
„ je w własność fedynowładney Rzeczypospolitey; kwitowania Magistratury,  
„ to winą drugą, a jedną nad drugą ślinszą.

„ Nakoniec liczyć omyłki Rady, byłoby to chcieć wyczerpnąć źródło,  
„ co z ubylą kroplą tyficzne mu przybywaia, y z własnych same wzraśla po-  
„ wodzi.

„ Przestałbym dawno, lękaąc się cierpliwość wałzą Nayiaż Rzeczypo-  
„ spolitey Stany mordować, ale dla tego w tej Rad znajdujemy się Świą-  
„ tnicy, żebyśmy iedni drugim mówili prawdę y iedni od drugich, choć  
„ przewlekły dośluhywali.

„ Mówmy iak można, naydłużej, bo przez lat dwie całe cierpieć, a  
„ naymniej powiedzieć nie można będzie.

„ Nie mówilibym w tym miejscu, gdybym konieczney potrzeby nie wi-  
„ dział, tamowania zaświadczeń Radzie y nawet z mocy Prawa, o Sąd się  
„ niedopraszał na gwałcicielow w Radzie Rady, ale odmawiając zaświadcze-  
„ nie wszystkim, byłoby to czyste żiarno z szkodnym połączyć konkołem,  
„ y tym to występki y cnotę nazywać imieniem; niechay złożony Proto-  
„ kul y zapisane zdanie Konfiliarzów odkryją nam tych, co w sercach y flu-  
„ szności Narodu naywyższą zasłużyli chwałę, a wytkną tych dowodnie, kto-  
„ rzy nie wcześniej w przekonaniu własnym wzgardzili.

„ Będę ia w miejscu swoim wnosil karę na Kapitułę Krakowską, a ie-  
„ żeli dorównywałiby przestępstw znaleźć trudno, szukamy takiey przy-  
„ naymniej, która odgadzając ich ab omni activitate y cechą ohydy oznacza-  
„ iąc, wstąpi do występkę, a pośpiech do cnoty we wszystkich ożywiać bę-  
„ dzie.

„ Będę osobno przy karach na Departament Wojskowy obławiał, y tam  
„ gdzie on kwitu z czynności nieślusnie dopraszał się będzie, ia o Sąd nay-  
„ ślusniej wołać nieprześlana.

„ Ale gdy w moment ten o samej Radzie Mowa tylko, nieubliżam iej  
„ zaświadczenia, lecz z tyżczulością nayuroczyściej wartię sobie ostrzeżenie,  
„ pewny, że wolnego Narodu mówię ustami, iżby cnotliwie pilnujący strazy  
„ Prawa odbierali chwałę, a przestępcy ślusnej lękali się kary.

JP. Małachowski Posel Łomżyński.

„ Rząd, wolność Obywatelów Narod składających uhaspiczający, a  
„ społecznosci ludzkiej naywłaściwszy; tyle tylko przyiemny, y arey poży-  
„ teczny, ile Prawa; przez zwierchność Kraiową strzeżone, znajduia w Oby-  
„ watelach uszanowania y podległości.

„ Nie zaniedbała od początków swoich Rzeczypospolite naypotrzebniej-  
„ szego Rządowi naszemu założyć gruntu: Uroczystymi Prawami władzę wy-  
„ konyującą, oddzielając od władzy Prawodawczej: uznawłszy niewzruszoną  
„ całej polityki zgodność; że Prawa naydoskonalsze stają się martwemi, ie-  
„ żeli nie będzie czuley y dzielney (a koniecznie osobney od władzy Pra-  
„ wodawczej oddzieloney) o ich powinne zachowanie Zwierchności.

„ Nayistotniejszyia wszystkich nieszczęść Oyczyzny naszej przyczynat że  
„ niektórzy możniejszy lub przebiegleyli, pomigławszy władzę Prawodawczą  
„ z władzą wykonyującą, zniewolili Rząd, a ten nas nayokropniejszyim A-  
„ narchii poświęcił skutkom.

„ Wszakże smutnym, ale oczywistym tej prawdy dowodem; okoliczność  
„ względem Xięcia Jmci Biskupa Krakowskiego dopiero wniesiona, zabiera  
„ czas naydroższy y rozróżnia umyły do naypotrzebniejszyich, y Kraiowi po-  
„ żytecznych Ustaw zgromadzone. Ten przypadek mając za sobą iadne y  
„ wielorakie Prawa Kraiowe niepotrzebnie nowych; a przeto należą do wła-  
„ dzy wykonywającej, niepowinien Zwierchność Prawodawczą zatrudniać.

„ Jestem Obywatelom, y równie o wszystkich iako o swoją własną tro-  
„ skliwym wolność. Nieznayduia naymniejszyego w Prawie = Neminem ca-  
„ ptuabimus = naruszenia: bo to Prawo śluzi Obywatelowi, iako człowieko.

Ww ij



„Wi, nie zaś Obywatelowi z istotnej a człowieka stanowiącej wyzutomu władzy.

„Cała zatarga, o doniesienie nieszczęścia! czyli było rzetelne? ktoż nie wniesie, że to koniecznie Zwierzchności Prawa wykonywającej przysłało, niemałz nuydrobniejszej okoliczności zaniedbaney y opuszczoney; iaką w takowym przypadku, Prawa przyrodzone, y Kraiowe rozrządziły. W przyczynach Fizycznych szperali lekarze, w przyzwitościach dostojności y Obywatelstwa rostrząsały Osoby w Urzędach nuycełniejšie, w obyczajach z nuycełniejšiemu równie, w sposobie myślenia od całego narodu szanowane, w liczbie y getunku a wżyskich Stanow zebrane, y wżelką prawnością umocowane.

„Docieczona prawda, uspokojona powszechności troskliwość, a straż Osoby y majątku wyśoką szanym y blisko spokrewnionym Opiekunom za wżelką szkodę do odpowiedzi dostatnim, podług Prawa, powierzona.

„Jdzie iśćcież o sposób pierwiastkowy przerywanych osłabionemu czy. now. Nierozbieram okoliczności, z których roztropność iakno wnosić da. ie, iż przewleczona w tym razie cierpliwość: byłaby niezawodną gorzkiech y szkodliwych skutkow dla Dyeczyi y Kraiu przyczyną. Mowię tylko, człowiek w nuywyższym urodzeniu y dostojności stopniu postawiony, taką słabością dotchniony, z wyśokiego gmachu zrzucić się chcący, czyliż potrzeba, w owej porze równej rangi wyszukiwać osoby dla przeszkodzenia jego zamiarowi? y czyli zgrzeszył nuypodlejszy domownik, który wyśokiego oknem zatrzymał, y od samoboystwa ochronił?

„Wprzod był Biskupem, niżeli Senatoren; bę krześta Senatorskie do Biskupstwa, nie Biskupstwa do krześta przylęzione. Słusznie y przyzwicie stało się, że ustawom Kościelnym, Prawo Cywilne pierwiśństwo dały, wżyskie atoli w swojej ścisłości zachowane y dopełnione.

„Przezacy Narodzie mamy Panującego w mądrości y dobroci niezrównanego. Pierwsza zaręcza, iż bezprawia bronij; druga z doświadczenia przekonywa, że nawet występkom, frogie kary z Prawa należące przez miłość ludzkości łagodzić uśiłowat: Iżaliż niewinnego uciśnącby dopuścił? odrzućmyż wżelkie podcyzerzenia, pozorem tylko ludzące, a uśnośer ku nuypierwszemu stanowi, iako y zgodę czyli iedność, w drugich Stanach zbyt do uśczęśliwienia powszechności potrzebne, rynnuiące. Nieczyńmy się z Prawodawcow, interesow prywataych obrońcami, a czasu nadto krotko Seymowaniu przeznaczonogo, użyjmy na Dobro publiczne.

Sesya dla spóźnionej pory solwowana na jutro na godzinę 11. in Ordine słuchania dalszych relacyi.

## SESSYA XX.

DNIA 24. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Zagajenie JP. Marzałka Seymowego.

„Raczył iść W. K. M. P. M. M. przy solwowaniu wczorayszej Sesyi zapowiedzieć, że dalsze relacye Jehim delegowanych chceś mieć dzień kontynuowane.

„Wtym zamierzeniu otwiera się terazniejsza Sessya, y ja mowię za czynam, ale przewieś na sobie nie mogę, abym pierwey niezłożył za ne-

„wy

„wy tu dnia wczorajszego dowod przeciwnego bez oszczędzania zdrowia Pańskiego dosiadywania u Tronu Pańskiego głębokie podziękowanie.

„Wielka dusza W. K. Mei; wżysko dla dobra Narodu zoolie lubiąca iako od opatrywania iego, żadnem pracam y przeciwnościami odrażać się niewykła, tak w mch samych znajdować pociechę y satysfakcyę potrafi. Cały zaś Narod, ocenić ię sprawiedliwie nie zaneba.

„To zaś iest moją powinnością przypominieć wżyskim Prześwietnym Seymuącym Stanom, że im dłużej w tej Izbie teraz się bawi Stan Ricer-ski, tym więcej ubliża sobie tego iuż tak krotkiego czasu do Obrad publicznych w Izbie Poselskiej przeznaczonogo.

„Zaczynam upraszam iak nuyuśilniej y iak nuywniżeniej wżyskich JW. JM Panow, ażeby po skończoney Relacyi deputowanych do Departamentu Woyskowego, mogli bć zaraz przeczytany y decydowany Projekt zaświadczenia Rady przez JW. Biskupa Smoleńskiego podany.

JP. Mokronowski Wwda Mazowiecki, deputowany do Departamentu Woyskowego, zabrawszy Głos na dniu wczorajszym zamowiony, oświadczył nayprzod J. K. Mei podziękowanie za konferowane sobie Woiewodztwo, y ućalował rękę Pańską; a powrocivszy na miejsce swoje mowil: że winien iest dać świadectwo Departamentowi Woyskowemu, iż czyny iego są godne pochwały; że Woysko płatne, w karności utrzymane, sprawiedliwość każdemu wymierzona; oświadczył, iż JP. Chomiński Poseł Piński pioro w Deputacyi trzymiący, o wżyskich Departamentu tego działaniach y o podanych przeciwko niemu do Deputacyi zażaleniach, dokładnie Stany Seymuące uwiadomi. Mowil daley co do Ordynansu Komendzie Krakowskiej wydanego, ten niewinnie zaskarżony, y niby występek Departamentowi y Radzie nieśluszenie przypisany. Dał iuż dośyc iasną na dniu wczorajszym explikacyą JP. Kaszelań Czerński, czemu Rada wydać Ordynans zaleciła. Bęspieczność albowiem y spokojność publiczna tego wymagały. Dały się słyszeć na Sessyi wczorayszej głosy naganiające Radę, za miał wdzięczności dla niej, za to, iż staraniem Rady granice Kraiu zabezpieczone zostały, sprawiedliwość każdemu przysięszona. Wspomniano y to, iż za dawnych Krolow bez Rady bynśmy sławni, mocni, sąsiadom straszni, ale byliśmy Polacy, Polacy sławę, Króla y Narod kochający, nie Polacy zgryzotami tylko Króla martwiący, y z zgorzzeniem przyśluchujących się czas zaradzeniu okolo Dobra powszechnego poświęcony, na prożnych sporach pędzący. Od lat kilkudziesiat zapatruję się (mowil daley) na tę niezgodną y niechętną Rzeczpospolitą! Pod hasłem wolności, nuyzbawienniejszej dobrze myślących Rady, zawfze są czczeni y bezskuteczni. PP. Stany trzeba mieć w ręku szalę tej wolności, ona przez stopnie przyprowadziła nas do nieszczęśliwego stanu, o którego ulepszaniu, idy nam myśleć należy, czyż będziem szukać pretextu, abysmy Obrady nasze pfuili przez podchlebną podłość? Wolność zaima stała się przyczyną wylewu znacznego krwi, zguby Obywatelow y utraty na koniec Kraiu.

Byliśmy bogatemi, ale przypadkiem, prośtuiąc z przedaży Produktow naszych sąsiadom woyną między sobą zaletym; y na co-

XX



żeśmy bogactw tych używali? na zbytki, na pfluć Trybunałów, Sejmów, y przemoc; trwały zawsze między Familiami niezgody, dyffidencje y Emulacje, a to o Łaski, Pieczęcie, Buławy. Ganiemy Radę, a przecież się do niej ciśniemy. Ey wlemy w dusze nasze cnotę y podziwłość! poprzestańmy niezgody, y oddałyśmy te niepotrzebne spory. Za co tu naganiać y niepozwalac na zaświadczenie Rady, że wzięto Biskupa. Gdy by wzięto zdrowego, a ktożby to cierpiał? Zastanowmy się PP. Stany nad sytuacją Naszą, starajmy się ulepszyć ją, nie traćmy nadaremnie szczupłego czasu do Obrad Publicznych; tak radzę y mówię, iak czuję. Bo kocham Narod, kocham wszystkich tu przytomnych, a Króla naybardziej.

Po Głosie JP. Woiewody Mazowieckiego mówili.

JP. Sumiński-Kasztelan Kowalski:

„ Słuchałem z cierpliwością na dniu wczorajszym czynionej Relacji o sprawach Prześwietney Rady Nieustającej, z natężeniem umysłu dopatrywatem szkodliwych lub użytecznych tej Magistratury działań, nie mogę nie uwielbiać czynów pracującej Delegacji, swoje pełniącey obowiązki, a o szczerłościach wszystkich W.K.Mci Panu Miłościwemu, y Prześwietnym Stanom donoszącej, a równe mając Prawo, do usprawiedliwienia tej Magistratury z temi, którym się iey nie wszystkie podobaly sprawy, więc podług mego przeświadczenia mówię.

„ Rada Nieustająca, pod pierwszeństwem mądrego Króla, kierowana i, siłami, wylokami ozdobionego darami Marszałka, w zbiorze wszystkich przymiotów niedającego się dawnym uprzedzić Marszałkom, a dla przykładu, przykład wielkomyślności swojej zostawiającego, sama zaś w sobie z Mężów wiadomością doskonałą Prawa, w urzędowaniu swoim najlepszą przezornością zaszczyconych złożona, a iak są iey oddane świadełstwa, widzieć można, iż najszybciej swoich dopełniała obowiązków, będąc zaś składem z ludzi zrobionym, może niektóre uczyniła omyłki, wszelako zbior iey czynności niezaswiadcza większego Patryotyzmu ani gorliwości, w jednych nad drugich, ani w drugich nad pierwszych.

„ Naywiększym jest obiektem interesu Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego, za którym słyszałem na dniu wczorajszym w dobranym słow zbiorze, ale tklive w gorliwości wyrazi, chętnieby powtarzał mowienie o zgwałconym bezpieczeństwie, byłby równy we mnie duch obywatelstwa, niezapomniałbym o ocaleniu własnej dla siebie wolności, mówiłbym animozją, y głosem do niebios się przedzierającymi, gdybym sobie wyślawiał obraz zdrowego na umyśle Biskupa; gdy go zaś w tej postaci wyślawiam, iakiey był, y w iakiey jest, muszę więc od gorliwości odstąpić, a mówić prawdę.

„ Sądziłbym lepszą kondycją, ubolewać nad nieszczęśliwym losem z ręki Boskiej na tego Biskupa spadłym, niżeli być okazyją mowienia o tego w niedołężności umysłu sprawach, o których dla istotnego rzeczy objaśnienia nadmienić należy.

„ Początkowe jego umysłu zmieszanie czas dawniejszy przypomina, a poźniej zaświadcza pisma wydane, w którym niezupełność umysłu dyktowała to wszystko, co y istotnej wariacji dzieła dowodzić mogło, osobiste zaś jego sprawy w administrowaniu Sakramentów, w sprawowaniu Duchownych obrządków nie w swoim miejscu y czasie, w przymuszaniu do święceń nieprzygotowanych, a innych, cale do Kapłaństwa niezdatnych, przeświadczyły wszystkich o istotnej jego demencji.

„ A wiążąc Kapitułę we wszystkich gwałtownego Biskupa, nieprzyzwoitych, nie Duchownych obrządków, w których moc wielkiego zawiera się Bóstwa, czyż nie tego, nie chcąc dopuścić zgorzelenia milionowi ludu w tej Dycezyi będącemu, przysłała, do tych środków, które iey roztropność radziła.

„ W tym posłepku swoim iakimby sposobem *crimen status* popełniać miała Kapituła, ani się domyślić można, y oddała to własnemu mówiących konwikcji. Ze zaś Kapituła Krakowska osadziła na osobnym miejscu, w iednym Ołobie Biskupa, Senatora, y Szlachcica, to prawdę, ale Biskupa u rzędem swoim władzę niemogącego, Senatora do sprawowania obowiązków swoich niezdołanego, Szlachcica a nie mogącego czynić powinności Obywatela, któremu wszystko razem moc niewidzialna odjęta, czego ludzka gorliwość wrócić niezdola.

„ Ale rozpoznać należy, czyli ta Kapituła, iak mowiono, uczyniła iako we zgwałcenie Prawa Boskiego, lub Prawa Narodowego, albo Praw Kanonicznych.

„ Prawo Boskie przed wszystkimi Prawami pierwsze rozkazuje kochać bliźniego; a może być większy dwoj d posłuszeństwa temu Prawu, iak gdy Kapituła widząc demenciem Biskupa swego, chroniąc go od nieszczęścia, na które się narażał, od zadania sobie śmierci, iakie z niezupełności umysłu nastąpić by mogło, osadziła go w miejscu bezpiecznym, y od wszystkich przypadków wolnym?

„ Prawo Boskie ściśle wkłada obowiązek na Synów, żeby byli z poszanowaniem dla Ojców swoich, a gdy w takich przypadkach równie sobie Synowie z Ojcem posłępują, ani Prawa Boskiego, ani Prawa natury niegwałcą.

„ Nie przeciwnego nieczyniła Prawu Narodowemu, bo mając sobie uroczyste nałane Prawa y Przywileje, podług nich rządziła się do potąd, w do pokąd w późniejszych czasach Rzeczypospolitej dawnym Duchowieństwu Przwiłciów zmniejszyły niechciała, a zmniejszając, wyszczególniła to wszystko, co mieć objęte od Przywilejów żądała, w tym wyszczególnieniu niemasz żadnego w Prawach Narodowych zakazu, ażeby Kapituła zwaryowanego na umyśle Biskupa w osobnym miejscu osadzić nie mogła, więc uczyniła tak, iak iey Prawa kanoniczne y konieczność w owym razie nieodbita dozwoliły, jeżeli zaś chociaż nie w istocie rzeczy, lecz w stopniach czynności swojej co *de iure* mogła, Kapituła, iak o to w Sądzie iey przywołanym iest ukarać.

„ Teraz rozpoznawać należy zażalenie czynów Prześwietney Rady, y Departamentu Wojskowego, czyli zgrzeszył Departament? czyli przewiniła Rada? zalecając Komendantowi w Krakowie będącemu, wewnętrznego w tym Mieście przestrzegać bezpieczeństwa; a wszakże Rada ma nayełmniejszy Punkt w ustanowieniu swoim wewnętrznego w całym kraju przestrzegać bezpieczeństwa; a wszakże Wojsko Rzeczypospolitej za to od niej płatne, żeby strzegło spokojności wewnętrznej; a zacoż moc swą, iey Rada, a Departament powinności miały oszczędzać, żeby tam niewyławiać zalecających ostrożność Ordynatów, gdzie niebezpieczeństwo spowodowane było.

„ Lud polskowy w tym Mieście będący, zagrzany chęcią zysku z hojnych wydatków Xcia Biskupa Krakowskiego, dawniej zhyt oszczędnego, a w ten czas skarby swoje rozrzucającego, a pragnąc z oszczędnych jego, przez czas dłuższy korzystać zysków, wolatby go był widzieć w zupełnej wolności marnującego, niżeli dla naysprawiedliwszych przyczyn zainkuisz tego.







„nia Biskupa Krakowskiego acz nieskutecznie dopraszając się obstawiali. A  
„nayszczegulniej Xciu Jmci Lubomirskiemu, Marszałkowi W. Kor: powa-  
„żanemu w Narodzie, a zasługami w Ojczyźnie równymi przodków swo-  
„ich sławnych zaszczyconemu, J. W. Podskarbiemu Nadw: Koron: J. W.  
„Dębowskiemu Kasztelanowi Czeschowskiemu, J. W. Potockiemu Pifarzowi  
„Litt: dawniejszemu Marszałkowi przeszłej Rady, z cnot y sentymentow u-  
„lubionemu w Narodzie, y J. W. Markowskiemu Konnyharzom pod ow  
„czas przytomnym, niosę dzięki.

„Departament Wojskowy w ciągu tych robot, śmieley ieszcze od Ra-  
„dy wnieśli w społeczność czynow z Kapitułą, gdy iey Wojskiem Rze-  
„czypospolitey pod różnemi zdaie się dopomagać pozorami, gdy poddał  
„Kommandę Krakowską Duchownych Osob wipół zawiadywaniu.

„Gdyby za władzy Hetmańskiej z pomocą Duchowną, ubył Senato-  
„wi pierwszy dzisiay po Prymsie Senator, Xiążę udzielny, Mąż w Rzeczy-  
„pospolitey zasłużony, wyszedłbyśmy zapewne też same głosy Seymujących,  
„przeciw tej władzy obrocone, które dziś wymawiają Departament Woy-  
„skowy. Bano się tej władzy Hetmańskiej wiekami niewinney, wiekami  
„zasłużoney, bez przyczyny, a Departament Wojskowy szczęśliwszy, bo nie  
„poruża troskliwości Narodu, tam nawet, gdzie się do gwałcenia Praw  
„Kardynalnych przyczynił.

„Dość przeczytać Instrukcyą przy Ordynansie za zdaniem Rady wy-  
„padłą, a każdy się przekona, że Kapituła, aniby śmiała wziąć swego Bisku-  
„pa, aniby potrafiła dokonać tych zamysłow, gdyby Wojskowej pomocy  
„pewną niebyła.

„Kiedy Departament Wojskowy tak widocznie przyjaźnym czynom  
„Kapituły Krakowskiej okazywał się, znalazł się Hetman Polny, Kolega  
„moy, przyjaciel nieszczęśliwego Biskupa, który Nieustającą Radę iako Se-  
„nator, o zgwałconym Prawie, iako Hetman, o Kommandy posłępkach o-  
„strzegł.

„Tu żal serce ścisła, Rada Nieustająca, która za nieprzyzwoite czyny  
„nie strasowała Kapitułę, strasując Hetmana niby za nieprzyzwoite wyra-  
„zy, z gwałceniem Prawa *de libera voce*. Daley mowię: list Hetmana  
„jemu tylko przynosi nagany, a Departament Wojskowy zaświadczenie nie-  
„winności, w sposób kwitu od Rady odbiera, z wyrazem tak puchlebnym,  
„iż ani cienia winy na sobie nie zostawia.

„Co się do Kapituły Krakowskiej, co się do Departamentu Wojsko-  
„wego ściera po rozłączonych Izbach, Stany Rzeczypospolitey zechcą za-  
„radzić, aby y przykład Kapituły nieposzedł w zgorzelenie, y Departamentu  
„Wojskowego arbitralna władza w zwyczaj.

„Teraz, gdy idzie o zaświadczenie Rady, sprawiedliwie dwóch się do-  
„magam rzeczy, nayprzod aby Prawa Kardynalne o osobistej pewności, y  
„o głosie wolnym, zabezpieczone były, a potym, aby słowny warunek  
„odmienienia Rezolucyi z Prawem niezgodnych był przydany.

#### JX. Okęcki Kanclerz W. Kor.

„Miałem nadzieję, że rzecz zatrudniająca Prześwietne Stany, po wytu-  
„maczeniu się iedney y drugiey strony, będzie nakoniec zaspokoiona, a  
„Seymującym Rzeczypospolitey Stanom, niezechce dłużej wycieńczyć dro-  
„giego czasu do zaradzania o dobru powszechnym przeznaczonogo.

„Ale kiedy wniesiona materya coraz bardziey się rozszerza, y JW.  
„JM. Pan Hetman W. K. godnie piasnący urząd Ministra Relii zabrał w  
„niej świeżo głos, pokazując się niebydź ieszcze przekonany; a w tym  
„czasie y Izbie daie okazują dłuższego tej kwestyi roztrząsania, zdaie się

„że na swoim miejscu będzie, żebym y ia lubo z JW. JM. Panem Hetma-  
„nem w tej okoliczności zdaniem mezgadzającym się, równie Minister Pacis  
„odszedł y przemówił się. Urząd Ministra Pacis y Dostoienstwo Biskupa,  
„spokojniejszy, ale od sprawiedliwości y dobra powszechnego nieoddzielne,  
„do ust podaie mi myśl.

„Daleki jestem od tego, żebym czas tak drogi, czas iakem powiedział  
„zaradzaniu o Dobru powszechnym przeznaczony, trawić chciał, iak się do-  
„tąd dzieie *in solo exercitio libertatis sentiendi et dicendi*; w krotkich więc  
„słowach zamknę przemówienie się moje y słowować ie tylko będę do po-  
„rzeby odpowiedzi na wątpliwości świeżo wniesione y na przyczyny kto-  
„re ie zdają się popierać.

„Bogdayby niebyło wyszeć o takim przypadku, iakim ręką Boska znie-  
„dośćciwych swoich wyrokow dotknęła Xcia Biskupa Krakowskiego. Przy-  
„dać muszę do tego; bogdayby y nikt niebył w tak delikatney y smutney  
„sytuacyi, w iakiey na owczas znawdowała się Kapituła Krakowska.

„Gdy mowię tu z żalem muszę y potrzeba przedzega uspokojenia roz-  
„roznionych umysłow y opinii po mnie tego wyciąga, wyznać mi nale-  
„ży, że Kapituła nie nieprzeszła, co iey Prawo Duchowne w tym razie,  
„(że innych Praw niewspomnę, gdyż wiele osob z Seymujących Stanow  
„dowodnie to inż okazało) Oczyszczeni zaś Prawami przyjęte y ugruntow-  
„wane, czynić dozwoliło.

„W nayszczęśliwych okolicznościach znaydowała się Kapituła. Jaki to  
„na owczas smutny iey stan był, ale nie iey samey, lecz y całej Dyecezyi,  
„a nawet nayswiętszych Religii obrządkow; kiedy Pasterz obłąkaniem ro-  
„zumu dotknięty, a we wszystko z przewroceniem porządku rzeczy nay-  
„dotkliwiejszych, mieszał się!

„Poki przełożenia iey z naywiększym respektem czynione mogły bydź  
„od ofiabanego na umyśle Pasterza przyjęte, czyniła ie, ale z taką delika-  
„tnością, względnością y czystością intencji, iaka tylko naywiększa w takim  
„razie bydź może. Dopiero, kiedy obłąkany na umyśle iey Pasterz *alien-*  
„do zaś zawsze od niey ukochany, niebył więcej w stanie przyjmować za-  
„dnych przełożeń y one rozeznawać; udała się do Xcia Jmci Prymala, iako  
„nawwyższego w Hierarchii Kościoła Polskiego Arcy Biskupa y zaniósł pro-  
„śby, aby z Arcy Biskupiey troskliwości o dobro tamtey owczarni a nawet  
„y Religii albo sam na miejsce zjechał, albo ślądzkiego Biskupa zesał y  
„umocnił, któryby w poznauie Stanu Xcia Jmci Biskupa ich wszedł, y dla  
„zapobieżenia nayśzkodliwszym konsekwencyom opatrzenie iakie w tym cięż-  
„kim razie uczynił.

„Jeżeli Kapituła iednym lub naywięcey dwoma dniami przed przy-  
„byciem do Krakowa JW. Biskupa uproszonego y umocowanego od JO.  
„Xcia Jmci Prymala przyspieszyła odebranie wolności Pasterzowi swojemu,  
„dosyć inż jest okazane y dowiedzione, że powiększające się obłąkanie ie-  
„go umysłu przyszło do tego stopnia, iż zostawiwszy go ieszcze cokolwiek  
„przy wolności, sprawy iego w tym opłakanyim stanie musiałyby iemu y  
„innym nie nadgrudzoną przynieść szkodę.

„Nieuszczęśliwiam tu przyczyn y pobudek Kapituły, które iednak Sey-  
„mującym Stanom tawne bydź niemogą, iako też szkody, które dozwoli-  
„wszy mu naymniey ieszcze wolności w takim nayniebezpieczniejszym ra-  
„zie na Dyecezyę, Religię, a nawet y Kray spłynąć mogły. Tego przynay-  
„mniey z powołania moiego Biskupiego dotknąć muszę; iak mogły Ducho-  
„wne osoby składające Kapitułę Krakowską patrzeć obojętnie na Pasterza  
„dotkniętego z wyrokow Boskich obłąkaniem rozumu, który przez kilka  
„lat żadney publiczney funkcyi tknąć się niechciał, w niedyspozycyi zaś



„ zmyłow raptem się do wszystkich wdzierał, cisnął się, że więcej niewspomnę do odprawiania Mszów, administrowania Sakramentów, a nawet święcenia Kapłanów, rzeczy z siebie tak delikatnej, iż opuściwszy cokolwiek w niej esencjonalnego pozostawi w nieważność poświęcenie Kapłana, a z tym y te funkcje, któreby on potem chciał sprawować. Coż zaś łatwiejszego jak popęlić takie omyłki człowiekowi pomieszzanemu, albo cisnącego się do takich obrządków nienależało zatrudnieniem wolności wstrzymać.

„ Stan terazniejszy chorego usprawiedliwia zupełnie przyzwyczajony z nim od początku posłówek. Przydać mużę, że nie tylko ja, ale wielu z Sejmujących tu osób z żalem patrzy, za co interes przeciwno Kapitułę Krakowskiej tak żywo od wielu jest tu popierany; interes, który nie do Sejmu, ale ad limum do jakowej Sądowej Magistratury mogłoby należeć; interes nakonie, przez który nieprzyzwyczajona Rada jest zaskarżona.

„ Niekażelż Prawo zaskarżać Rady przez Memoryały podawać się mające Deputowanym od Stanów do examinowania Rady? któż ten Memoryał podał? albo gdzie jest ten Memoryał?

„ Słyszałem z żalem, a ze mną zapewne wielu innych, że wołano tu o Sąd na przeszłych Konfiliarzy Rady, ale głosem tylko bezkarny wolności obwinioną.

„ A znowu tuż może być miejsce skazywania na Kapitułę kary, gdzie się kogo bez Sądu a nawet bez wysłuchania karać?

„ Z tą wszystką władzą jaką ma Rzeczpospolita innym całę końcem dnia zgromadzona, nieprzystoi iey Sądowi składać. Trafiły się w dawnych wiekach jak wszystkim wiadomo *Crimina Status*, y to nie opinią ale rzeczą samą utworzoną, zdarzał się *Crimen lese Majestatis* podczas Sejmu, a przecięż Rzeczpospolita nie sama sądziła, lecz Sąd udzielny wyznaczała, lub takie występy do przyzwyczajonych Magistratur odsyłała.

„ Mużę tu nadto przytoczyć co nie tylko mnie z powołania Duchownego, lecz y osoby stanu Świeckiego, ile jak znam z oświeceniem y moderacją sądzić o rzeczach lubiących, a Praw braciom swoim dotrzymujących wiązać powinno; Jurysdykcja Duchowna *per vicinorem Episcopum* sprawowana, a Metropolita władzą upoważniona, weyrzała już w cały przypadek Krakowski, y uczyniła więcej jak ścisła sprawiedliwość wciągała; kiedy nadto święta Stolica za poprzedzonymi najwyższymi informacjami zaradziła już temu przypadkowi y sposobem najuroczyściej utwierdziła, przystoił, aby władza świecka bez zniesienia się z nią wprzód na nowo to poruszała? Godzi się na poróżnienie dwóch władz zakrawać?

„ Interes ten nakoniec nie tyka się partykularnej iednej osoby, ale ściągają się do całego zgromadzenia. Kapituła jest *Corpus respectabile* z równych nam Obywatelów złożona Kościołowi y Ojczyźnie zasługująca się y użyteczna, o nie nieprzekonana, w uczynku ołobitnym; gdyby iey też najmniey było dowiedzione, coby kary ołobite za sobą ciągnęły, iezczęby, mówię, tey kary ołobitey Rzeczpospolita, chociaż tu w pełności władzy zgromadzona, mocy wymierzania przywłaszczając sobie nie chciała.

„ Cokolwiek do tych czas przytoczyłem, lubo służy do obrony Kapituły, którą iey winieniem z Obywatelstwa, z powołania moiego, przez państwo, iż wteyże Kapitułce dawniej znawdowałem się, ale najbardziej z miłości prawdy y sprawiedliwości, przecięż nie przedsiębiore ja tu nymyślnie iey obrony: mowa moja ściągają się iedynie do uspokojenia in publico opinii poruszonych, może w czasie y myślen swoim pozwolę na Sąd przyzwyczajony takowym obiekcjom, pełen zawsze nadziei, iż strona połączona

„ da

„ da na nowo z siebie sprawę y niewinność swoją nadostateczniej usprawiedliwi. Kończę zaś zdaniem y prozbą, żeby materye prywatne, materye do Sądowych Jurysdykcji należące Sejmującym Stanom Rzeczypospolitey nie zbierały czasu; a czytanie zaświadczenia Rady przyspieszone było. Po przeczytaniu zaś tego, jeżeli jednomyślna na podpisanie zgoda niezaydzie, żebyśmy ad turnum przysłupili.

„ Znowu JPP. Posłowie razem w znacznej liczbie dopraszali się o głowę. JPP. Dobiecki Inflancki, y Suszczyński Czerfki Posłowie, oświadczyli, iż jest krzywdą Stanu Rycerskiego, że tylko sami Senatorowie y Ministrowie mówią, a żaden z Posłów głosu doprosić się nie może. Zabrał głos JP. Potocki Woiewoda Ruski:

„ Dobrze Najjaśniejszy Panie tużyc o Rzeczypospolitey można, gdy przy dobrym y o dobro pospolite czułym Królu widzę czułych Ministrów, Senatorów, y Posłów; tak się należy w wolnym Narodzie, aby y cień tkniętych Praw y swobod Obywatelskich czule przerażał serca. Tę czułość, choćby y zbyteczna być mogła, jako pewne Praw y swobod twierdzą, czci w wolnym Narodzie y szanować należy; ale też dotąd szanowaną być powinna, poki z szczyrych chęci dla dobra pospolitego pochodząca żadnych osobistości nie jest instrumentem, y gdy Dobru publicznemu nie jest przeciwna.

„ Pawła nas dzień wczorajsz cały, bawi y dzisiaj materya przypadku godnego lepszego losu Xcia Biskupa Krakowskiego. Ta materya zdaniem moim niepowinnaby tyle trudnić Najjaśniejsze Stany, lecz że z taką nędzą się jest wniesiona, co wiem y co mi się w tey okoliczności zdaie, z poprzyjęzonym wiernością Stanom zgromadzonym opowiedzieć niech mi się godzi.

„ Los wydarzył, że b. km. przelazem w Krakowie w dniu kilka po bytności Hetmana Polnego Koronnego, Rzeczą dziwną, że Xcia Biskupa wcale nie mierz wczoraz, a z onam W. K. Mci y Radzie Nienależącej Hetman Polny w liście swoim donosił; widziałem go wcale pomieszanych zmyłow, y nieposobnego do rządzenia licznym Duchowieństwem y krociami Owieczek w Diecezyi, jako Biskup, y tysięcy ludzi w Dobrach, jako Pan świecki. Zając tego zacnego Ministra, którem tak grubym fałszem nigdyby W. K. Mość y Przeświećta Rada zwodzić nie chciała, sądzić mużę, że Biskup Krakowski miewał dobre interwalle, w których Hetman Polny widzieć go mógł. To co do kurateli, która koniecznie w tym sta nie Biskupa potrzebną była.

„ Co do czynności Kapituły, tych ani obwiniać, ani oczyszczać nie jest moją myślą; to tylko przed Stanami Rzeczypospolitey wyrazić mi przychozi, że ta Kapituła, są to Obywatele, iednemi z nami zaszczycający się swobodą, są to Szlachta tacy, jak y my, którzy ich (jak wniesienie słyszę) bez Ruchania sądzić mamy. Opatrzne Prawo y bezpieczeństwo publicznemu dogadzaające, wyznaczyło nam Sądy, w których każdy pokrzywdzony Obywatel, aby tylko przemoc y intryga niemi nie władała, sprawiedliwości doświadczyć może. Nie stanowią nowych Sądów, ani nie sądzimy Obywatelów, nie słuchamy ich odwodów, takowy przykład straszliwym byłby sto razy nad zatrzymanie, pomieszane zmyły mającego Biskupa, bo tego przypadku nie każdy spodziewać się może, Sądu zaś bez Ruchania odwodów, któżby się nie lękał? w ten czas dopiero skrzywdzony, a bez nadziei podzwignienia się będący uciemiężony Obywatel, słusznieby mógł zażyć tych sposobów, jeżeli ie y na życie odbierającą Ojczyznę zażyć nie jest zbrodnią, które Hetman Polny puszczając do Rady w interesie pomieszany rozum mającego Biskupa przepowiedział.

Z z



„Zostawmy tedy wolny bieg Sądowiczym Magistratnom, w których pod Rodkim W. K. Mci Panowaniem, nikomu ielcze sprawiedliwość nie iest odmowiona, znalazłaby się ta y na Kapitułę Krakowską, ielziby iey kto był zaskarżycielem przed Sądem.

„Coż iest tedy przyczyną, żeby w tey okoliczności nowy Sąd wyzna- czać lub nieśluchane popełnić bezprawie sądzenia, bez słuchania odwo- dów zaskarżonych? czyliż to zaskarżający, czy zaskarżeni są nad równość wy- nie- sieni, aby w przyzwoitych Stanowi Szlacheckiemu Sądach odpowiadać nie- mogli? to co do Kapituły,

„Co do Rady, niezwykle Nayiaśnieyszy Panie, niechęcią dla Osob po- budzony, ich czynów naganiać, ani też tchnąc podłym podchlebstwem, po- chwalać, wielbić to, co mu się nagannego zdaie. Rada Nieustająca choć iż zacnych y czci godnych Mężów złożona, nieustrzegła się popełnić przestę- pstwa, prawem iey zakazanego, y ielzli w interesie Biskupa Krakowskiego niezawiniła, zaśluzyla na nagane, dając Rezolucyą Stanowienia Prawa, do- tąd w Narodzie niepraktykowanego, w sobie mającą, a przez zacnych Oby- watelów zaskarżoną. Te y inne czynności Rady odmienić y poprawić Prześwietny Stan Rycerski ad Officinam Cudendarum Legum oddalony, według praktykowanego w dwóch przeszłych Sejmach przykładu, raczy.

„Teraz nie mi nie zolaie, tylko upraszać W. K. Mci y zgromadzone Stany, aby oszczędzając inż zbyt wyciezonego dla Obrad publicznych cza- su, przystąpić do zaświadczenia Radzie Nieustającej, w dwóch Sejmach o- statnich praktykowanego, z tąż samą, co w tamtych zaświadczeniach klauzu- rą.

Po tym głosie JP. Marzalek Seymowy mowił w te słowa:

„Imieniem Stanu Rycerskiego z urzędu mego na mocy Prawa dopra- szam się, ażeby relacye od Deputowanych do Departamentu Woyskowego czynione były, y przepraszam wszystkich JPP. Kolegów moich, że niko- mu teraz procz Delegowanych głosu niedam. A gdy iuz tyle JPP, Sena- torow y Ministrów mowiło, z urzędu mego daję głos in Ordine czynienia Relacyi JP. Pińskiemu.

Tu rozdawano Tabelę Stanu Woyska Koronnego y Litewskiego- go, a JP. Chomiński Poseł Piński mowił:

„Obierać co dwa lata Dozorców dobra y własności Rzeczypospolitey, roztrząsać ich dwuletnie czynności, przeglądać zawiadywanie y szafunek spraw publicznych, utwierdzać w iednych porządek, a w drugich go po- prawiać, są to istotne różnice Rzeczypospolitey martwey od teyż czynney nad sobą, y czynney około siebie. Co początek Panowania W. K. Mości z zamieszania wydobył, to ciąg iego day Boże navdłuższy, w tym napra- wnie, w owym polepsza, we wszystkich wydoskonalić usiłuje. Cielzy Doin porządnym mieszkańców swoich, y ich coraz większym wygod własnych pomnożeniem zaprzęta, cielzy ielcze bardziej tego, kto go zgruntu wy- stawiał, y pożytecznie rozrządził. Tak iest Nayiaśnieyszy Panie, gdy my Obywatele cieszymy się jako uczelnicy dobrych skutkow, czemuż się W. K. Mość nie maź cielzyć, jako sprawca przyczyny. Ząd bezpieczny iestem, że przystępując do doniesienia, iakośmy Delegowani examen czynności De- partamentu Woyskowego odbyli, długim iego czytaniem ani W. K. Mci, nie Stanom Sejmującym przekrości nie przymogę. Rozciągłość zaymie nieco czasu, lecz dokładność straconym go nazwać niedopusci.

Czytał zatym JP. Chomiński w następującej osnowie:

Doniesienie Nayiaśnieyszemu Panu y Stanom Rzeczy-  
pospolitey na Seymie Roku 1782, przez Dele-  
gowanych do Examinu Czynności Departamentu  
Woyskowego uczynione.

Rząd Woyska obu Narodow, y zażycie onego, zdały się nam istotnemi czę-  
ściami władzy Departamentu Woyskowego, którego wszystkie czynności do  
nich się szeregownie stosują.

„Do rzę u Woyska należy utrzymanie go w przyzwoitym komplecie,  
„płaca wszystkich Korpusow, rozkład y proporcya żołdu, tudzież utrzymanie  
„wewnątrz karności żołnierskiej. Zażycie, czyli zawiadywanie  
„Woyskiem zamyka w sobie dyslokacyą Korpusow y Kommand, opatrzenie  
„żołnierzem bezpieczeństwa krajowego, dodawanie pomocy Woyskowej, we-  
„dług przepisu y nakazu Prawa, tudzież wydawanie Ordynansow w przypadkach  
„w kraju nadzwyczajnych,

„Ten podział władzy Departamentowi Woyskowemu powierzoney, wzie-  
„liśmy Delegowani za sposób ułatwiający dogodzenie przysięgom naszym, y do-  
„kładne przy tak szczupłym czasie wszystkich tegoż Departamentu czynności  
„roztrząszenie.

#### RZĄD WOYSKA.

„Tak według Etatu przez Nayiaśnieyszego Pana na fundamencie konfty-  
„tacyi Roku 1776. z Radą Nieustającą postanowionego, iako też według pomno-  
„żenia przez ostatni Sejm przepisanego, być powinien komplet Woyska Ko-  
„ronnego w liczbie Głow 13,125, z nayduie się zaś aktualnie 12,902, że zaś bra-  
„kuie głow 219, pochodzi to naybardziej z niedostatecznego ielcze na wszy-  
„stkie potrzeby funduszu, w Gwardyach J. K. Mci Konney y Pielzey, tudzież z  
„z powłócznego we wszystkich Korpusach zwyczajnie, iż gdy lub przez dezer-  
„cyą, lub przez wypłynienie kapitulacyi, głowy w Korpusach ubywaia, brakuąc  
„do kompletu przez nieiaki czas, musi się na to miejsce nowe zarekrutować głowy.

„Komplet Woyska W. X. Litt: tymże Etatem 1776. Roku przepisany, za-  
„wierać powinien Głow 4770. gdy zaś iest aktualnie 4481. brakuie tychże głow  
„289. Tego niedostatku szczególną iest przyczyną, iż Skarb W. X. Litt: składa-  
„iąc się niewystarczającą perceptą swoją, temuż Woysku Litewskiemu corocznie  
„niedopłaca. Złt: Pol: 164,433. Dwie Brygady Jazdy Narodowej, y Pułk szo-  
„sty pieszy naywięcej z tey brakującej Summy nieodbierając, kompletowane-  
„mi według w tey wzmienionego Etatu być nie mogą.

„Wszystkie likwidacye Woyska tak Koronnego, iako y Litewskiego prze-  
„rzucały, tudzież percepty wszystkich Korpusow z Tabellami Afsygacye De-  
„partamentu Woyskowego wyrażającemi skonfrontowawszy, znaleźliśmy De-  
„legowani zupełną Rachunkow Woyskowych zgodność, a z takowego roz-  
„trząśnienia płaca Woyska Koronnego od Seymu ostatniego, aż do terazniej-  
„szego w tym sposobie iest zalikwidowana.

„Według Etatu 1776. Roku należało na każdą pułeczną Ratę Woysku  
„Koronnemu 3,145,000. Złt: Pol. Takowa Summa w niczym nieuchybiając, od-  
„dana była nayprzod Woysku Koronnemu w Racie Septembrowey 1780. Roku,  
„która przeszły Departament był tylko zaafsygnował, a terazniejszy Exolucyi  
„dostrzegł. Trzy także Raty pośledniejsze między przeszłym, a terazniej-



„ szym Seymem, tak do zaasynnowania, iako też y dopilnowania teraźniejszy-  
 „ go Departamentu należące, każda z nich w teyże Summie 3,145,000. Zł: Woy-  
 „ sko Koronne zaspokoify. Teraźniejsza nawet Rata Septembrowa zwykle przez  
 „ odchodzący Departament dla nieopóźnienia żółdow asynnowana, najmniej  
 „ teyże Summy nieuchybila, przez co woli Rzeczypospolitey w Etacie 1776.  
 „ Roku zawartej, oczywiście y nayspełniej się zadofyć się stało.

„ Przypomnieć tu trzeba, iż pierwey na Seymie 1778. Roku, a pośledniy  
 „ na drugim 1780. Rzeczypospolita widząc pomnożone dochody Skarbu Koron-  
 „ nego superaty z nich urosłe dysponowała na polepszenie y pomnożenie tegoż  
 „ Woyska Koronnego. Pierwszą superatę z rachunkow Skarbu Koronnego Ro-  
 „ ku 1778. czynionych, ponieważ Woysko Koronne nie prędey odebrało, aż  
 „ w Racie Septembrowey 1780. Roku, która w iednymże czasie z Seymem prze-  
 „ szłym przypadając, wchodzić do examinu przeszłego Seymu niemogła, sądzili-  
 „ śmy więc Delegowani obowiązkiem naszym przeyrzeć ją teraz y zlikwidować.  
 „ Okazał nam ptzeto y dowiodł Departament Woyskowy, iż na dwie Raty Mar-  
 „ cową y Septembrową w Roku 1780. Skarb Koronny wypłacił z Superat swo-  
 „ ich 1778. Roku wynikłych Złotych 432,600, a takowa Summa według Rezolu-  
 „ cyi Naysniejszego Pana y Rady Nieustaiącey, użytą y rozdzieloną została:  
 „ drugą Superatę okazał Skarb Koronny na Seymie 1780. Roku, iż nad wszystkie  
 „ wydatki pomnożył się dochód publiczny summa corocznie 811,580. Zł: gro-  
 „ szy 27, denarow 7. y 1/2. Rzeczypospolita zaś na ten czas Seymująca, gdy ią na po-  
 „ mnożenie y polepszenie Woyska determinowała, Departament Woyskowy u-  
 „ dał się do Naysniejszego Pana, y Rady przy Roku Jego Nieustaiącey, po-  
 „ ustanowienie czasu, y porządku iak też Summa co rok przez dwa lata ze Skar-  
 „ bu Koronnego brana, Woysko polepszać i pomnażać miała; na fundamencie więc  
 „ otrzymaney Rezolucyi pod Datą 1781. Marca 6. Departament Woyskowy do-  
 „ pełniając wszystkie w niej zawarte przepisy rozasynnował razem na Raty  
 „ Marcową y Septembrową 1781. Roku, 749,824. Złotych gr: 3. denarow  
 „ 9. na Ratę Marcową 1782. Roku Zł: 436,330. gr: 28. denarow 15 1/2. Na Ratę  
 „ Septembrową 1782. Roku Zł: 436,330. gr: 28. denarow 15 1/2.

„ Tym sposobem Departament wykonał Rezolucyą Rady, a Rezolucya po-  
 „ lepszając Woysko, y pomnażając Jego komplet według Konstytucyi 1780. Ro-  
 „ ku zostawiła do wiadomości, y ostrzeżenia Stanow Rzeczypospolitey, iż do  
 „ utrzymania kompletu; y polepszenia aktualnego w Woysku Koronnym po-  
 „ cząwszy od Raty Marcowey 1783. Roku braknąć będzie corocznie Złotych  
 „ 61,080. groszy 29. denarow 10 1/2. Niemożemy w tym miejscu przemilczeć  
 „ reprezentacyi od Jazdy Narodowey Woyska Koronnego w pośrzedku nas De-  
 „ legowanych uczynionej, iż wydatki za tąż Rezolucyą Rady na polepszenie w  
 „ inszych potrzebach Woyska Koronnego, y obrocenie Regimentu JP. Kozło-  
 „ wskiego z Piezgow Konny podjęte, opóźniły pomnożenie czterma głowami  
 „ Chorągwiow Jazdy Narodowey tak dalece, iż nie pierwey, aż w Maiu tego Ro-  
 „ ku Prawu w tey mierze zadofyć się stało. Niemniej, iż żółd Poruczeński,  
 „ na przeszłym Seymie z żółdem Porucznikow w Brygadach Litewskich poro-  
 „ wnany, odjęciem pięciuset Złotych na Trębacza, każdemu Porucznikowi u-  
 „ szczerbiony został.

„ Kalkulując wszystkie likwidacye partykularne Korpusow Woyska Koron-  
 „ nego, przewrzel śmy razem perceptę y wydatek funduszu, który Rzeczypospo-  
 „ lita na Inwalidow Woyska Koronnego wyznaczyła, a Departament Woysko-

„ wy



# STAN WOYSKA OBOYGA NARODOW

Coll. 158.

NA SEYM WALNY ORDYNARYINY WARSZAWSKI 1782. ROKU PODŁUG ZAPRZYSIĘZONYCH LIKWIDACYI  
Z RATY MARCOWEY 1782. ROKU OKAZANY.

KORONNE.		Podług Rządu 1776. Roku y Rezolucyow Rady bydz po- winn.	Effective znayduie się we wszystkich Korpustach.	Brakuie do Kompletu.	Nad Kompletu.
SZTAB GENERALNY.		27	27		
J A Z D A.	24 Chorągiew Biegady Wielkopolskiej	851	848	3	
	24 Chorągiew Biegady Pierwszoy Ukrainskiej	851	849	2	
	24 Chorągiew Biegady Drugiey Ukrainskiej	851	851		
	24 Chorągiew Biegady Trzeciey Ukrainskiej	851	849	2	
	Pulk Pieszny Szlasy Międzyńskiego Gener. Inspektora	390	390		
	Pulk Pieszny Szlasy Byłzewskiego Generała Majora	390	389	1	
	Gwardya Konna	426	328	103	
	Regiment Buławy Wielkiej	257	257		
	Regiment Buławy Polney	257	257		
	Regiment Kozłowski Generała Majora	257	256	1	
Suma		5381	5309	112	
P I E C H O T A.	Korpus Artylleryi	397	397		
	Indyzynierowie	12	12		
	Batalion Fizylierow	427	427		
	Gwardya Pieszna	1564	1458	106	
	Chorągiew Węgierska Buławy Wielkiej	72	71	1	
	Chorągiew Węgierska Buławy Polney	72	72		
	Regiment pod imieniem Królowy	467	467		
	Regiment pod imieniem Królewicza	467	472		
	Regiment Buławy Wielkiej	467	467		
	Regiment Buławy Polney	627	627		
	Regiment Xcia Pr. Sulkowskiego Generała Inspektora	353	349	4	
	Regiment Potockiego Starosty Szczerzeckiego	353	353		
	Regiment Czapskiego Generała Lieutenanta	353	352	1	
	Regiment Raczynskiego Generała Majora	353	352	1	
	Regiment Ordynacyi Xiążąt Sulkowskich	353	353		
	Regiment de W. S. Sulkowskiego	473	471	2	
	Regiment Xcia Poniatńskiego Generała Majora	473	473		
	Regiment Ordynacyi Ostrołękiej	473	473		
Suma		7720	7605	117	
SUMMA OGOLNA		13101	12914	229	

## REKAPITULACTA.

Bydz powinno Woyska Koronnego inclusive przybytych Głow u Kawaleryi Narodowey z  
Trębaczami 456. Wozow Prowiantowych u Batalionu Fizylierow 9. i Garnizonu  
Kamienieckiego drugie 200

Znayduie się effective licząc w to nadkompletowych

Brakuie więc tylko

Nota. Podług Rapportu na Seym przesłany 1780. podanego, było

Teraz znayduie się

Przybyło więc przez pomnożenie Kawaleryi i 200 ludzi w Kamieńcu Podolskim

## ADNOTACYA.

WOYSKA KORONNE.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

## LITEWSKIE.

### SZTAB GENERALNY.

Brigada Ułarska	478	344	134
Brigada Potemkowska	478	478	
Gwardya Konna	318	318	
Pulk Baranowski	374	368	6
Pulk Jeleński	150	150	
Pulk Potemkowskiego	150	150	
Pulk Gorczyca	307	307	
Pulk Bielaka	395	395	
Summa	2670	2504	166

Regiment pierwszy	123	123	
Gwardya Pieszna	619	553	66
Regiment pierwszy	220	220	
Regiment drugi	220	213	7
Regiment trzeci	220	210	10
Regiment czwarty	220	210	10
Regiment piąty	171	170	1
Regiment szósty	170	170	
Chorągiew Strzelecka Buławy Wielkiej	100	87	13
Chorągiew Granadverska Buławy Polney	50	62	12
Summa	2200	1983	217
SUMMA OGOLNA	4870	4487	383

ADNOTACYA.

WOYSKA LITEWSKIE.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

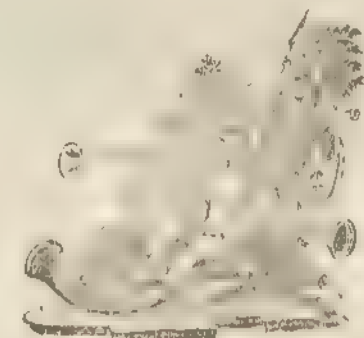
Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.

Brakuie do Kom-  
pletu z przyczyny  
nie dołączających  
placy.





„ Wymaga go w swoim szafunku, okaznie się, iż tenże Departament wziął na tę  
 „ potrzebną potrzebę w Kacie Septembrowey 1780. Roku ze Skarbu Koronnego  
 „ Zł: 25,000. w trzech zaś późniejszych Ratsch inclusive z teraźniejszą Se-  
 „ jtem br. w po Złotych 33,333. groszy 10. Tym sposobem weszło na Inwali-  
 „ di od Seymu przeszłego do teraźniejszego takowej Summy 125,000. Złotych  
 „ z miew wydano za Kwitami przez nas Delegowanych przeyrzanemi 115,560.  
 „ Złotych. Zostaie więc u Departamentu Woyskowego remanentu przez nas  
 „ Delegowanych zakonnotowanego, a z nie odeszły przez kilka lat Osob niekto-  
 „ rym za Inwalidi wpisanych zgromadzonego Zł: 9,440. co złączysz z Re-  
 „ manentem od Roku 1780. pozostałym, a Złotych 18,038. groszy 20. wyno-  
 „ szącym, czyli całego w ogół Remanentu 27478. Złoty 8, groszy 20.

„ Oznajdźmy obowiązkiem nas Delegowanych, przedłożyć Najjaśnieysze-  
 „ mu Panu y Stanom Rzeczypospolitey, co nam nasze nad tym, co do najlepšie-  
 „ go rozrządzenia tegoż funduszu potrzebnym być może, zgłoszimy.

„ 1mo. Do Rejestru Inwalidow, aby domieszczały same tylko świadectwa  
 „ przez Kommendantow wydane, nad dawnością Rużby, lub nad straconym w  
 „ niey zdrowiem.

„ 2mo. Ażeby peniye Inwalidow ustanawiane były w proporcją Gaź, któ-  
 „ re będą w aktualney Rużbie ciż Inwalidi ciagneli.

„ 3to. Ażeby w krajach Rzeczypospolitey ciż Inwalidi z pensyi swoiey ży-  
 „ jąc, równo z wyściem za granicę od onych przez czas bawienia się tam swe-  
 „ go odpadali.

„ 4to. Ażeby Kaszy Korpusow, z których już Inwalidi zaświadczeni byli,  
 „ też Peniye wypłacali, a realność Kwitow Inwalidow, razem z likwidacya-  
 „ mi Korpusow zaprzysięganą była.

„ 5to. Ażeby Departament Woyskowy przez ogłoszenie Publiczne w kra-  
 „ iu zwerzykował existenę przyiętych y opłaconych Inwalidow, a niekto-  
 „ rym przez kilka Rat nieodzyskujących się.

„ Wiadomo też jest Najjaśnieyszemu Panu y Stanom Rzeczypospolitey,  
 „ iż Woysko Koronne od Roku 1768. aż do Roku 1775. mając znaczne zaległo-  
 „ ści, które mu bieżące należnego, otrzymało na Seymie 1775. Roku Konfytucyą przez  
 „ którą Rzeczypospolita na zafobkowanie teyże zaległości wyznaczyła, ażeby  
 „ Skarbu Koronnego Rata, która Woysku 1,351,000. Zł: Pok. wypła. it. Takową  
 „ Summę Departament Woyskowy widząc być daleko mnieyszą, niżeli wyno-  
 „ siła pretensya Woyska, ostatecznie przezeń zlikwidowana, a chcąc, aby ka-  
 „ żdy w proporcją pretensyi swoiey miał część w Summie przez Rzeczpospo-  
 „ litey na umorzenie tego długu wyznaczoney, sporządził salcydyą, czyli wyrę-  
 „ bioną, którą każdy Korpus w proporcją pretendowaney zaległości swoiey ma-  
 „ ł doładować. Jakoż począwszy od Roku 1777. Skarb Koronny wypłacił już Woy-  
 „ sku Zł: 943,816. gr: 132. Zostaie jeszcze do opłacenia od czasu Seymu te-  
 „ goż, ażeby aż do przyszłego Zł: 407,183. groszy 164. Ze zaś Departament

„ Woyskowy takową salcydyą przez Korpusy tylko rozłożył, y rozdzielił, za  
 „ tem samym rozkładem ogólnie Korpusy odbierają, uznaliśmy rzeczą przyzwoi-  
 „ tą, iż na terminie już całej tey Summy ze Skarbu wypłacenia, ażeby na

„ 1777. na Seymie obymużący rząd Woyska nowy Departament, podał Stanom  
 „ Rzeczypospolitey rachunek Kwitow, szczególnie z każdego Korpusu, komu  
 „ woda ta, i nich takowe Summy 102 latone zostały.

„ Z wydatku meczu likwidacyami Departamentu Woyskowego rachunki,  
 „ co ratę zużywane Korpusu Kadetow, widzieliśmy, iż nie tylko jest płatne, we-  
 „ Aaa



„ dług kompletu y Etatu swego aktualnego, ale nawet zaległe Officerom y Me-  
„ trom Gaze, Summę 229,877. Złotych groszy 283. są zaspokoione, y tylko do  
„ ostatecznego teyże zaległości opłacenia pozostaie ieszcze 24,916. Złotych  
„ groszy 24.

„ Gdy nie nam Delegowanym nieprzytało opuścić, w czymkolwiek nie-  
„ tylko doniesienia, ale też y reprezentacyi naszej uznawaliśmy potrzebę. Kor-  
„ pus Kadetow zdaie się liczbą Officerow, Metrow, y Dozorcow, przewyższać  
„ liczbę samych Kadetow, a przeto potrzebować wprowadzenia więkzey u śla-  
„ bie kosztu Publicznego oszczędności. Dodaliśmy też do reprezentacyi nad  
„ tymże Korpusem, iż nayprzyzwoiciey byłoby w celu równego ze wszystkich  
„ trzech Prowincyi tychże Kadetow mieszczczenia, ażeby każdy do niego oddawa-  
„ ny, przynosił z sobą świadectwo Grodowe, z którego iest Woiewodztwa,  
„ Ziemi, lub Powiatu.

„ Placa Woyska W. X. Litwisko niedostateczna, potrzebuie obszernego wy-  
„ tłumaczenia. Gdy Seym Roku 1776- dla szczupłych Skarbu Litewskiego do-  
„ chodow, ogulem na całe Woysko 2,300,000. wyznaczył, y rozkład tey Sum-  
„ my Nayjaśnieyszemu Panu z Radą Nieustającą poruczył, z warunkiem, ażeby  
„ żadna głowa zwinioną nie została; przyśpiując do tego dzieła. Najjaśnieyszy  
„ Pan z Radą swoją postrzegł, iż utrzymać komplet pomnożony Regimentu  
„ Szeffowitwa Xiążąt Maśalskich, na ogule Summy mnieyszym, niżeli był od Ro-  
„ ku 1717. było rzeczą niepodobną, a utrzymać raz na zawsze, z troskliwey  
„ przeto obęci rozrządzenia iak najlepszego, tak użyciem Summy na extra ex-  
„ pensę Departamentowę, iako też obroceniem na też potrzebę wszystkich na  
„ kilkoletnie oporządzenia w Kasaach Korpusowych zbiorow opatrzył sposob,  
„ przez który toż woysko Litw. w komplecie, iaki był na ten czas, y w przyzwoi-  
„ tey płatności aż do Seymu 1778. Roku utrzymał. Gdy zaś tak tenże Seym do-  
„ czekany, iako też y Seym 1780. Roku niewidząc pomnożonych potrzeb w  
„ Skarbie W. X. Litewskiego, a przeto skutecznie, y raz na zawsze niemogąc  
„ tey potrzebie zaradzić, do dalszego czasu, w którym się tenże Skarb polepszy,  
„ zawieśli, y odłożył. Woysko zatem Litewskie od daty Roku 1778. dla braku  
„ ięcey Summy na Rok 164,433. Zł. Pol. w komplecie y porządku swoim zmie-  
„ szane zostało, tak dalece, iż nietylko Departament Woyskowy tracił przy-  
„ zwoicie niemógł, zkaż brać Summy na swoje Extra-expensę, ale nawet Bry-  
„ gady Jazdy Narodowey, na komplecie, y na sposobie należytego umunduro-  
„ wania y opatrzenia, uszkodzonemi znalazły się.

„ Naypierwszą więc y naygłównieyszą potrzebą śadziliśmy przełożyć Sta-  
„ nom Seymuącym, iż takowe brakujące Summy dostarczenie gdyby się ieszcze  
„ odwlec miało, Woysko Litewskie coraz bardziej z porządku swego, z kom-  
„ pletu, y z płatności spadając, niszczyć będzie. Ostrzegłszy o tym Stany Rze-  
„ czypospolitey, donosimy, iż we wszystkich czterech Ratach od Seymu prze-  
„ szłego Woysko Litewskie w każdej racie odbierało ze Skarbu 1,150,000. z tak  
„ Prawu Roku 1776. zupełnie zadość się stało, potrzebie zaś nieodbitay wyżey  
„ wyrażoney zaradzić Stany teraz Seymuące, należy, aby miały za naygłówniey-  
„ szy obiekt, troskliwości nad Woyskiem Litewskim.

„ Po takowym obu Woysk Koron. y Litewskiego co do kompletu y płacy  
„ roztrząśnieniu, wiedząc, iż Ruźba wewnętrzną y karność żołnierską iest sku-  
„ tkiem dobrego rządu, zaglądaliśmy się na skargi, któreby zanieść przed nas mo-  
„ gli Obywatele, na nieprzyzwoite z sobą tegoż Woyska obeyście; a lubo żadne  
„ do nas takowe skargi oddane nie były, ażeby jednak y Ruźba wewnętrzną, y

„ też karność żołnierska częstszay nad sobą miały dozór, tudzież, ażeby w zayść  
„ mogących skargach prędza y bliższa na mieyscach działa się sprawiedliwość;  
„ zdało się nam Delegowanym wyrazić tu potrzebę zalecenia Ichmościom Pa-  
„ nom Generalom, ażeby Lustracye Korpusow y Kommend po kasytencyach  
„ częściej ponawiane były.

„ Odebraliśmy notę przez siedmiu godnych Posłow Wielkopolskich pod-  
„ pisaną, w której się ciż na fundamencie Instrukcyi swoich dupominają, ażeby  
„ Brygada Kawaleryi Narodowey Wielkopolska całkowicie w Wielkopolszcze  
„ Szwadronami rozlokowana była; ażeby też z podatkov Wielkopolskich pla-  
„ coną bywała; ażeby za dyspozycyą Skarbu Koronnego z Komor Celnych Wiel-  
„ kopolskich dawany był temuż Woysku forszus, zabiegając zwłocę dwumiesię-  
„ czney, którą toż Woysko ponosząc bez żołdu żyć musi, ażeby JPP. Poru-  
„ cznicy od obowiązku utrzymania z żołdu swego Trębaczow uwolnieni byli,  
„ a JPP. Namieśnicy, nie więcej iak iednego Kaprała na swoim żołdzie trzyma-  
„ li. Nakoniec, ażeby JP. Węgrzecki Pułkownik w Woysku Koronnym w nad-  
„ grodzie trzydziestoletney służby swoiey zaległy żołd, do funduszu, długi Rze-  
„ czypospolitey umarzającego, odeśłany, nieodwłocznie miał zaspokoiony.

„ Zażalił się też przed nami JP. Brzeziński Kapitan o utratę Placu swego  
„ w Regimentcie na ten czas Xcia Jmci Marsina Lubomirskiego, a umieszczenie  
„ na tymże Placu JP. Jungi, tudzież o wyrugowanie takowe siebie bez żadne-  
„ go ofobitego występkę przez Dekret Departamentu Woyskowego.

„ Skarżył się przed nami JP. Sulerzycki Chorąży Kawaleryi Narodowey  
„ o to: iż kupiwszy przed śmiercią JP. Porucznika Karłkiego Szarżę Jego Poru-  
„ częską, a tylko dla otrzymania Fortragu od JW. Generała Wielkopolskiego,  
„ iako Rotmistrza oczekując powrotu Jego z zagranicy, postradał teyże Szarży  
„ przez wydany Fortrag od JW. Generała Łuby, y przez umieszczenie za nim  
„ na tymże Placu Poruczeńskim JP. Gordona Adiutanta tegoż JP. Generała, ni-  
„ gdy y w żadnym znaku Kawaleryi Narodowey nieśłużącego.

„ JP. Góluchoński Furyer Buławy Polney Koronney Regimentu, podał  
„ skargę o to, iż awans iego Chorążki utraiony był przed nim, y że zamiać Pa-  
„ tentu, Abfzeyt mu był da y.

„ Podano też do nas Memoryał, w którym JP. Orłowski patentowany Puł-  
„ kownik od Kart Geograficznych w Woysku Litewskim, doprasza się u Stanow  
„ Seymuących, aby równa iemu płaca ze Skarbu Litewskiego iak takowemuż  
„ Pułkownikowi w Woysku Koronnym naznaczona była, y aby zaległość swoię  
„ od daty Patentu miał sobie powróconą.

„ JP. Zawadzki Major Korpusu Inżynierow Woyska Koronnego, zachęco-  
„ ny Patentem tylko bez gaży do usług Rzeczypospolitey w Architekturze Cy-  
„ wilney okazywał przed nami planty rozpoczętey, y przez siebie dyrygowaney  
„ Fabryki Kofzar w Kamieńcu Podolskim z prośbą, ażeby Stany Seymuące de-  
„ terminowały dla niego gażę, z którejby mógł też fabrykę, y dalsze ku wy-  
„ godzie Woyska kontynuować.

„ JP. Baron de Griesheim podał reprezentacyą swoją, iż z służby Zagra-  
„ czney za Exercer-Maystra do Kawaleryi Litewskiej ściągniiony, a w nadzie-  
„ ię wyższey gaży przybyły, o poprawę terażnieyszey, iako sobie niedostarcza-  
„ jącey doprasza się.

„ Kończąc więc doniesienia nasze o rządzie Woyska przez Departament  
„ Woyskowy sprawowanym z przypadkow niektórych przed nami Delegowane.  
„ mi przywiedzionych, a od niektórych Osob z pośrzedka nas cytowanych, o-  
„ Aaa ij



„Bliż owani jesteśmy przełożyć potrzebę, ażeby Fortragom według Prawa 1776.  
 „Ratustizowskiem w Brygadach Kawaleryi Narodowej żadne się upośledzenia  
 „nie działy. Ażeby Sześciowie Regimentow podając Fortragi na Oficerstwa, iak  
 „nayscisley obowiązani zostali, podawać do awansu Oficerckiego Szlache-  
 „tnie urodzonych, y uczciwość służby za sobą mających Podchorążych, Nao-  
 „starek, ażeby Abszeya z Kancellaryi Naysławniejszego Pana otrzymywane, nie  
 „pierwey przez Kommendantow w Korpusach Osobom ich żądającym wyda-  
 „wane były, aż poki Departament Wojskowy zameldowane do siebie takowe  
 „żądania mając, słuszność onych y uczciwość w odeysciu rozszana y zaświad-  
 „czy.

#### UZYCIE WOYSKA.

„Przystępując do drugiej części examen przez nas odbyty, y to doniesienie  
 „Składające wymieniamy nayprzód miejsca wszystkie, w których za Rezolu-  
 „cyą Rady determinowane są konfystencye Woysk obu Narodow, tey zaś dys-  
 „lokacyi, opatrzenie granic, dozór wewnętrzney spokojności, osadzenie przy-  
 „zwoitym Garnizonem Kamieńca, porządne opatrzenie Stolicy, y wygoda dla  
 „sustentacyi żołnierza stowana, brane były za istotne pobudki.

#### DYSLOKACYA WOYSKA KORONNEGO.

##### DYWIZYA WIELKOPOLSKA

##### Brygada Kawaleryi Narodowej.

- „Pierwszy Szwadron w Koninie, w Pyzdrach, Słupcy, Szremie.
- „Drugi Szwadron w Stawiszynie, Grabowie, Mixtacie, Bolestawcu.
- „Trzeci Szwadron w Strzemelszynie, Gnieźnie, Węgrowcu, Sierakowie.
- „Czwarty Szwadron w Kłodawie, Kowalu, Dobrzyniu, Nieszawie, Służewie.
- „Piąty Szwadron w Szrenioku, Mławie, Szczecinie, Nowogrodzie, Ostrołęce.
- „Szofty Szwadron w Białku, Kąkolownicy, Olszku.

##### Pułk Przedniej Straży.

- „w Warcie, Sieradzu, Kluczu Unieśiowskiem, w Beldrychowie.

##### Regimentu Piechy.

- „Regiment pod imieniem Królowy, w Poznaniu, Kommenda w Między-  
 „rzeczu.
- „Regiment JO. Xcia Franciszka Sulkowskiego w Wschowie, Kommenda w  
 „Kościanie.
- „Regiment JW. Generała Maiora Raczyńskiego w Łowiczu, Kommenda w  
 „Skierniewicach.
- „Regiment JW. Potockiego Starosty Szczerskiego w Kaliszu, Kommen-  
 „da w Łęczycy.
- „Regiment Ordynacyi Rydzyskiej w Rydzynie, w Zdunach, w Kobylinie.
- „Cały Regiment komenderowany do Garnizonu Warszawskiego.

##### DYWIZYA MAŁOPOLSKA.

- „Kawalerya Narodowa od Brygady Dywizyi Wielkopolskiej w Podlażu  
 „konfystująca podług miejsc dyslokacyi Dywizyi Wielkopolskiej Szwadron  
 „pierwszy wspomniany,

##### Regimentu Piechy.

- „Garnizon Warszawski, Brygada Artyleryi Koronnej, trzy Chorągwie od  
 „Batalionu Filizyerow, od tegoż Batalionu Kommenda w Białymstoku, Regi-  
 „ment Rydzyski z Dywizyi Wielkopolskiej komenderowany.
- „Regiment Piechy Buławy Polney Koronnej w Łęczycy, Kommenda w  
 „Lublinie.

„Regi-

„Regiment Spieszony, pod imieniem Królewicza w Kielcach.

„Regiment Piechy, pod imieniem Królewicza w Krakowie.

##### Regimentu Konnej.

- „Regiment Konny Buławy Wielkiej w Lubomlu.
- „Regiment Konny Buławy Polney w Radomiu, Zwoleniu, y Jędrzejowie.
- „Garnizon Kamieniecki. Brygada Artyleryi Koronnej, Regiment Piechy Bu-  
 „ławy Polney Koronnej, Regiment Xcia Ponińskiego, Regiment Piechy Szefie-  
 „stwa de Witte.

#### DYSLOKACYA DYWIZYI UKRAINSKIEJ, PODOLSKIEJ

##### KAWALERYA NARODOWA.

„Brygada Pierwsza w Lissiance.

„Druga w Białocerkwi.

„Trzecia w Luicach.

##### PIECHOTA.

„Regiment Ostrogski pod Szefostwem Xcia Michała Lubomirskiego w Du-  
 „bnie.

„Regiment Dragonii pod imieniem Królowy, w Czudnowie.

„Pułk Lekkiej Kawaleryi, w Miropolu.

#### DYSLOKACYA WOYSKA W. X. LITEWSKIEGO.

„Artylerya Litewska w Wilnie.

„Gwardya Konna w Prużany.

„Gwardya Piecha w Warszawie.

##### DYWIZYA PIERWSZA.

##### Komendy JW. Grabowskiego Generała Maiora.

- „Brygada Jazdy Narodowej Petyhorskiej w Pińsku.
- „Pułk Przedniej Straży Romanowskiego w Mozyrze.
- „Pułk Przedniej Straży Szefostwa Bielakowskiego w Kamieńcu Litt.
- „Pułk pierwszy Piechy Granadyerski Buławy Wielkiej w Słonimie.
- „Pułk trzeci piechy Buławy Polney w Brześciu Litewskim.
- „Pułk czwarty piechy Buławy Polney w Wilnie.
- „Chorągiew Jańczarska Buławy Wielkiej w Jwiu.

##### DYWIZYA DRUGA.

##### Komendy JW. Morawskiego Generała Maiora.

- „Brygada Jazdy Narodowej Hufarskiej w Kownie.
- „Pułk Przedniej Straży Baranowskiego w Oniksztach.
- „Pułk Przedniej Straży Jeleńkiego w Janiszkach.
- „Pułk Przedniej Straży Gorycza w Krynkach.
- „Pułk Piechy drugi Buławy Wielkiej w Grodnie.
- „Pułk Piechy piąty w Mielbowie.
- „Pułk Piechy szofy w Wilnie.
- „Chorągiew Granadyerska Buławy Polney w Horodney.
- „Rozważając takową Woysk obu Narodow Dyslokacyą, uznaliśmy potrze-  
 „bę, ażeby też konfystencye, co raz stoworniey do opatrzenia bezpieczeństwa  
 „krajowego uregulowanemi być mogły.

„Drugi Artykuł, a ten nayważniejszy powierzyło to Prawo Departamen-

B b b



„towi Woyskowemu, zalecając mu, ażeby za Manifestem y urzędową do siebie rekwizycją, dodawał do Exekucyi Dekretów Brachium Militare. Gdy zaś strony różne zainoszy przed nas Delegowanych zażalenia swoje na Departament Woyskowy, już to o dodaną, już to o odmówioną pomoc Woyskową, dopełniając obowiązki wierności w doniesieniu naszym wymieniamy każdą skargę wyrażnie, która tylko nas doszła, zostawiając Stanom Rzeczypospolitey w przyzwoitym miejscu y czasie decyzją nad ich ważnością.

„1mo. Zażalenie W. J. Pani Gałęckiej Sędziiny Ziemskiej Owruckiej z Sukcesorami w Sprawie z JW. JX. Metropolitą Kiliowskim o odmówioną za Dekretami pomoc Woyskową, z odpowiedzią od strony przeciwney.

„2do. Zażalenie JP. Hołowki w Sprawie z JP. Dzierzbickim o wstrzymanie pomocy Woyskowej.

„3tio. Zażalenie JP. Niskiiego w Sprawie z JP. Czaplickim o dodaną przeciw sobie pomoc Woyskową.

„4to. Zażalenie JP. Sułkiego w Sprawie z JP. Przebendowskim, o cofnięcie pomocy Woyskowej.

„5to. Zażalenie JP. Malińskiego Szambelana J. K. Mci w Sprawie z JP. Czarneckim o wydanie contra ordynansu cofając pomoc Woyskową.

„6to. Zażalenie JP. Mieczkowskiego w Sprawie z JP. Prażnowskim o dodanie przeciwko sobie pomocy Woyskowej.

„7mo. Zażalenie JP. Rakietego w Sprawie z JPP. Cieszewskimi, o dodaną przeciw sobie pomoc Woyskową.

„8vo. Zażalenie imieniem JX. Rościszewskiego w Sprawie z JP. Czarneckim, o dodaną pomoc Woyskową.

„9no. Zażalenie WWJPP. Urbanowkich w Sprawie z Sukcesorami JP. Sobolewskiego, o wyłączenie, przy dodaniu pomocy Woyskowej Dobry Rykan z pod konwikcyi.

„10mo. Zażalenie JP. Mycielskiego Starosty Lubiatowskiego w Sprawie z Sukcesorami Szembekowskimi, o dodaną przeciw sobie pomoc Woyskową.

„11mo. Zażalenie JP. Głębockiego Stolnika Kiliowskiego w Sprawie z JW. Woroniczem Kasztelanem Bełzkim, o dodaną przeciw sobie pomoc Woyskową.

„12mo. Zażalenie JP. Głębockiego Woyskiego Owruckiego w Sprawie z JPP. Małkowskim y Podhorskim, o wstrzymanie pomocy Woyskowej.

„13tio. Zażalenie JP. Jastrzębskiego Szambelana J. K. Mci imieniem JP. Stechey w Sprawie z JPP. Wołskimi, o dodaną przeciw nieyże pomoc Woyskową.

„14to. Zażalenie JW. Dębowskiego Kasztelana Czechowskiego imieniem JW. Tarłow w Sprawie z JOO. Xiążęty Lubomirskim y Ponińskim, tudzież z JPP. Kruferem y Dębowskim, o niewydanie Ordynansu, na uznaną już pomoc Woyskową.

„15to. Prośba JW. Ożarówskiego Kasztelana Woynickiego tak ogólnie dla całego kraju w przypadkach często trafiających się, jako też w Sprawie z WWJPP. Borowskiemi, aby Seymujące Stany determinowały, gdzie jest Forum do rozstrzygnięcia się Stronom, z których jedna broni Wsi jako Królewskiej, druga iey dochodzi, jako Ziemskiej, w tej Sprawie JW. Kasztelan otrzymał trzy Dekreta w Alsekoryi, a WW. JPP. Borowsky tyleż Dekretów zyskali w Trybunale, obu Stronom Departament odmówił pomocy Woyskowej.

„Te wszystkie zażalenia donosząc według żądania Stron, y obowiązku na tego, a niemogąc przywłaścić sobie finalnego zarzutu y odpowiedzi rozstrzygnięcia, winniśmy to summieniom własnym, y ufności Seymujących Stanów, ażebyśmy zdanie nasze przy examinie takowych zażaleń jednomyślnie powzięte obawili y wyznali. W niektórych cytowanych zażaleńkach przeświadczeni zostaliśmy, iż Departament Woyskowy (znając o jego rozumieniu Prawa) w rozpoznaniu Procesów y Dekretów wdał się. Sądziemy przeto równie Stany Seymujące, jako y cały Narod rzeczywiście interesującą, ażeby na Seymie teraźniejszym, tak teraz skarżący się przyzwoitą żądaniom swoim otrzymać mogli satysfakcyę, jako też y w przyszłych Procederach swoich, Obywatele pędzają, y mniej sporów rodującą znajdowali Dekretów Exekucyę.

„Kończymy to doniesienie na wydawaniu Ordynansów przez Departament Woyskowy w nadzwyczajnych w kraju przypadkach. Gdy żadna nas w tej mierze nie doszła skarga, nad dwiema tylko przypadkami zażanowiliśmy się twórcy y rozstrzygnięciem naszym.

„Pierwszym z nich była Emigracya na Pograniczu poddaństwa, której Departament Woyskowy pilnie, y skutecznie zapobiegł. Drugim takowym nadzwyczajnym zdarzeniem były, wiadome krajowi okoliczności Krakowskie, w których iakim sposobem Departament Woyskowy bezpieczeństwa publicznego zaradzał, oświadczyliśmy rzeczą sayprzyzwoitszą, przynieść razem z tym odbytego examinu doniesieniem, wypis co do słowa wszystkich Ordynansów, Instrukcyi y Rapportów pod Pieczęcią Departamentu wydany, a z Protokółem Stanów podobają się informować się z przeczytania in extensum tych wizytek Dyspozycyi y Rapportów, otwieram do tego łatwość, oddając wierny wypis, razem z tym doniesieniem do Łaski Seymowej.

„To doniesienie na fundamencie jednomyślny'zgody JOO, JWW. Jehmościów współdelegowanych, jako trzymający Pióro podpisuję. Dań w Warszawie 1782. 19. 8bris.

*Naraj Chomiński Starosta y Posel  
Powiatu Pińskiego.*

#### DESIDERIA OD DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO OBOYGA NARODOW.

„Departament Woyskowy oboyga Narodów przybliżając się do kresu Prace zamierzonego zdawania Sprawy Stanom Rzeczypospolitey z powierzonej sobie nad Woyskiem władzy, widzi się być obowiązany potrzeby y Stanu Woyska Oboyga Narodów, przełożyć Najjaśniejszemu Królowi Jmei Panu Miłosławemu y Stanom Rzeczypospolitey.

„Jako twierdzą Królestwo jest Woysko, a dostarczająca iego liczba, granice, dochodów, bezpieczeństwo, fundamentem y zachowaniem, tak Departament Woyskowy oboyga Narodów idąc nawet poprzedniczych Departamentów śladem, y przysięgi Najjaśniejszey Rzeczypospolitey wykonanej rządząc się prawidłem, przyprowadzenie Woyska do tego przynajmniej stopnia y liczby, w których go Prawa zostawić chciały, przypomina y najpierwшему celowi Seymującey w trzech Stanach Rzeczypospolitey podać.

„Do którego to powiększenia liczby Woyska oboyga Narodów niżeli przydzie, winien jest Departament Woyskowy okazując Rzeczypospolitey, w czym

Bbbij



„ iuż Stan aktualny Woyska Koronnego iest polepszony, y iak wiele liczba ie-  
„ go powiększona, przelożyć ieszcze, w czym aktualny Stan polepszyć pozo-  
„ staie.

„ A nayprzod niedostarczająca Summa do rozrządzeń z mocy Prawa przez  
„ J. K. Mość y Radę przy Boku Jego uczynionych 61,000. wynosząca, gdy dy-  
„ sponowaną z terażniejszych superat będzie, następujące dla Woyska przyno-  
„ si żądania.

„ 1mo. Po erygowaniu 400. ludzi w Fortecy Kamieńca Podolskiego, po-  
„ zostaie dopełnienie Prawa 1780. Roku w uformowaniu dwóch Batalionow do  
„ teyże Fortecy.

„ 2do. Kawalerya Narodowa podług opisu Konstytucyi 1780. Roku refe-  
„ rującej się do Prawa 1778. w Gemeynach y Towarzystwie do powiększenia  
„ podanie się, a w przelożeniach swych od kommanderujących podanych, Sztabu  
„ Generalnego uformowania z powiększeniem płacy, opatrzeniem w wozy Szwa-  
„ dronowe do Brygad, w Felczerow, Konowalow y Kowalow doprasza się.

„ 3tio. Powiększając oraz podług tegoż Prawa inne Korpusy Woyska, nay-  
„ przed rzucić okiem na Gwardye J. K. Mei Koronne należy. Konna y Pielża  
„ dla ciężkości Służby swoiey żądałyby powrocenia siebie do Stanu, w którym  
„ przed Etem 1776. Roku zosławaly, a przynajmniej, gdy porównania liczby  
„ głów podług tegoż Stanu mieć niemogą. Gwardye nadewszystko Konna Ko-  
„ ronna powiększenia w proporcyi przez Kompanie kilkunastu głów doprasza się.

„ 4to. Artylerya Koronna, gdy wszystkie Regimenta opatrzone są wozami  
„ Prowiantowemi, wnosil swoje żądania, aby Kor Artyleryi rownie dla ka-  
„ żdey Kompanii miał wozy dodane, od których konie mogłyby razem Służyc  
„ do wyprowadzenia armat na plac exerceunkow. Taż Artylerya wraz z Ba-  
„ talionem Fuzylorow mniejzła płacą na wielki mundur mając wyznaczoną  
„ sprawiedliwie dopomina się, aby wraz z całym powroconą była, co do ceny  
„ wielkiego munduru.

„ 5to. Do potrzeb esencyonalnych Woyska wyznaczenie choć szczupłego  
„ funduszu na utrzymanie Lazaretow w każdym Korpusie iest nieodbitie po-  
„ trzebne, aby chorzy y skałeczeni, szczupłe z mundurow odzienia mający po-  
„ trzebny spoczynek y nakrycie mieć mogli.

„ 6to. Służba w Mieście Stołecznym Rezydencyonalnym J. K. Mei potrze-  
„ buje jakay przynajmniej lednego Regimentu Polowego, które w koley lu-  
„ zniac się, iako w miejscu drogim, culagi dla żołnierza przynajmniej wy-  
„ ciągają.

„ 7mo. Oprócz zaś potrzeb Regimentowych generalna potrzeba całego  
„ kralu, ażeby kofzary w Kamieńcu rozpoczęte, dla potrzeby Garnizonu były  
„ dokończone.

„ 8vo. Szef Generalnego Koru Artyleryi oprócz pracowitych starań eko-  
„ no wydoskonalenia całego Korpusu swego, prawdziwie szeregumyższego po-  
„ lecenia prac swoich Stanom Rzeczypospolitey wymagający unkosztow nawet  
„ na wyreperowanie w Cekaucie na zawsze mieszkań dla Generalow Artyleryi,  
„ lożonych, względow zawdzięczenia od Rzeczypospolitey zasługuje.

„ Niemniej JP. de Witte Kommandant Fortecy Kamienieckiey do swego  
„ włoża wierne kralowi, y Nayiaśn: Królowi Jmci wyługujący się, a w nadgro-  
„ dę, zasług, do Rangi Generala Leutnanta podniesiony, porównania Gaży Ge-  
„ neral-Maiorowkiey z General-Leutnantami doprasza się.

STAN

## STAN WOYSKA PROWINCYI WIELKIEGO XIĘSTWA LITEWSKIEGO.

„ Podług równego zamiaru Prawa potrzebując powiększenia komputu  
„ swego ku znakomitszey Rzeczypospolitey wygodzie y pośrudze, nim tego  
„ zamiaru z spofolności Dochodow Publicznych dostąpi, w nieodbitoy zostaie  
„ potrzebie, ażeby tym czasem w tych przynajmniej artykułach pozyskał swoje  
„ opatrzenie, które mu do porządnego w Służbie utrzymywania się podług aktu-  
„ alney ad praesens exystencyi należa.

„ 1mo. Na zupełne zapłascenie Woyska W. X. Litewskiego w komplecie  
„ głów 4,770. przez Etat w Roku 1776. ustanowiony, niedostarcza płacy na Rok  
„ Złotych 164,433. żądanie przeto iest Departamentu Woyskowego, ażeby  
„ Przesławne Stany Seymującey Rzeczypospolitey, pro principali obmyślić ra-  
„ czyli, iżny takowa do zupełnego żołdu brakująca Summa Woysku ze Skar-  
„ bu W. X. Litt: od tey zaczętey Raty Septembrowey dodaną była.

„ 2do. Pułki Przedney Straży Komendy Baranowskiego, Jeleńskiego y  
„ Romanowskiego Pułkownikow, dla nader szczupley płacy nie są zdolne,  
„ aby ich u'ywać do ustawiczney Służby Woyskowej, gdyż Towarzysze z Sze-  
„ regowem y z całym expensem do utrzymywania się nie bierze więtey na Rok  
„ na po Złotych 300. Czas więc przybliżyć tę Sprawiedliwość zabezpieczoną  
„ Prawem 1780. Roku dla przerzeczonych Pułkow, ażeby w proporcyi z in-  
„ nemi Pułkami w płacy swey porównane zostaly.

„ 3tio. Artylerya będąc powszechnie celem, y pierwszą zasadą Woyska,  
„ gdy w Wielkim Xięstwie Litewskim w komplecie najmniejszy zostaie, a na-  
„ wet funduszu na sprawienie broni y wielkiego munduru opatrzonego niema,  
„ żeby przeto do Służby wojenney usposobioną została, wyciąga tego nieodbi-  
„ cie, żeby w płacy swey, y w kompucie, w trzeciey części z Artyleryą Ko-  
„ ronną była porównaną.

„ 4to. Gwardye Jego Królewskiej Mości obydwie tak Konna iako y Pie-  
„ szą, dla szczupley płacy w komplecie Chorągwiow swoich zmniejszone,  
„ powiększenia Stanu potrzebują.

„ 5to. Pułk Pielży Szofły pod imieniem Masalskich w kompucie nay-  
„ mniejszym zostający, do utrzymania się podług Etmu niema dostarczającej  
„ płacy, obmyślenie zatym nayprzod niedostatku żołdu iego, a potym zró-  
„ wnanie go co do liczby głów z innemi Pułkami iest nieuchronnie potrzebne.

„ 6to. Dla zefarzających w Służbie Woyskowej Żołnierzy, gdy Prawo Sey-  
„ mu przeszłego zapewniło fundusz w trzeciey części, do proporcyi funduszu  
„ Koronnego, a tey naysprawiedliwszey dla zasłużonych ustawy Woysko Wiel-  
„ kiego Xięstwa Litewskiego skutku dotąd nieosiągnęło, prośba iest, iżby przy-  
„ najmniej od tego czasu przez udzielenie Summy ze Skarbu dla Inwalidow  
„ warunek Prawa był dopełnionym.

„ 7mo. Po zastąpieniu tych wszystkich potrzeb dla Woyska Wielkiego  
„ Xięstwa Litewskiego przelożonych, gdy zbyt szczupły komput iego, ani do  
„ ubezpieczenia wewnątrz kralu y Granic, ani do czynienia Służby porządney  
„ niewystarcza, zatym dla tylko spofolność dochodow publicznych dozwolić be-  
„ dzie mogła, Stan iego w Gemeynach nayznaczniey powiększyć należy.

Po przeczytaniu JP. Piński kontynuował głos swoy.

„ Dozwol Nayiaśniejszy Panie, abym otwierając zdanie moje nad ma-  
„ teryą Krakowską, zatym w porządku relacyi o examinie Departamentu

Ccc



„Woytkowego danym mnie głosem wyszedł z potrzeby, zabierania drugiego. Przyzwyczajony mówić w ten czas tylko, kiedy co lepszego do mówienia nad milczenie u siebie znajduję, z uważną spokojnością myślałem, chwiałem się tylu głosem, czułość tej izby wzbudzić usiłującym. Dziś, kiedy postrzegam, że omyłka zmieszana jest z występkiem, y że to, z czego się ledwie tłumaczyć przystoi, podciągany jest pod zarobek kary; mówię miłże, bo serca przeświadczonego krzywdzić nieśmiem. Widzę, najprzód y rozważam, że iak oddzielną jest Rada przy boku Wązkiej Królewskiej Mości Nieustająca, powołaniem y dostojnością swoją od Kapituły Krakowskiej, tak wcale inną dla nas rzeczą być powinno, przetrząsać czynności Rady, a Kapitułę skarżyć, lub obwiniać. Zdobi gorliwość Obywatelów, lecz y ta cnotliwa podnieca zdrożność y przesłapić może, skoro zimnemu rzeczy rozważaniu miejsca nieustąpi. Posłuchajmy najwyższą Magistraturę o pobłażenie, lub nawet o wipolność występku z partykularnym zgromadzeniem, uchodzi w zapale gorliwości; lecz w rozładnym prawodawczym stanowieniu, mało jest podeyrzenia y zarzut, trzeba ważnych, pewnych y oczywistych dowodów. Tworcy sobie wiadomo, że intencja zostawił, nam tylko z uczynków sądzić o braciach naszych wolno. Gdyby do uiny czci osób Radę składających, miało być doświadczenie podeyrzenia, cożby y naszą w tej Izbie gorliwość od niego zażnania mogło? czyż możemy czerpać z jednego źródła snoty, y litość nad niefortunnym Obywatelom, y chęć w kilkunastu ich występku znalezienia? Dopuścimy być winną Kapitułę Krakowską, niech nawet zmieszanego na umyśle z nieodżałowaną szkodą Xiążęcia Biskupa przytrzymanie, bierzemy imię gwałtownego poimania, y bezprawnego więzienia, gdzie jest atoli wyczerpiona wipolność Rady Nieustającej, z takowym występkiem? niewidzę, nieślę, a iak że się stanowić odważę? Niech mnie kto okaże prywatne, zasłaniające w tej Radzie z Kapitułą porozumienie; niech przytoczy rezolucję Rady wcześniej przed wyłoną Kommissją tegoż Xięcia Biskupa pro dementi uznającą, niech kto obawi Ordynans Departamentu Woytkowego, któryby zwyczajny Krakowski Garnizon zawczasu przed tym całym przypadkiem, pomnażał lub spofobił; niech naostatek okazany mnie będzie zysk iakikolwiek z tej żalofnej przygody w ręku osób w tej Radzie wchodzących; nieprześlą w ten czas na samym podeyrzeniu, lecz przeświadczone natychmiast ucznię się, że Rada w uczciwość występku weszła. Kiedy zaś tego wszystkiego doświadczyć się nie mogę, iakże mam przyjmować gośłowne suppozycje, za dostateczne pobudki, do nastawiania na cześć y sumienność ołoh, przez Narod w Radzie Wązkiej Królewskiej Mci osadzonych. Chciała najprzód iednomyslnie Rada wiedzieć od samejże Kapituły, iak się z postępku swego tłumaczy, y czym się usprawiedliwia; Różnie zaś chciała, bo czyż porywcze zgromienie takiego zgromadzenia duchownych, y wipol Obywatelów, iakim jest Kapituła, niebyłoby iey za występki poczytane? posłedniey wstrzymała Rada pluralitate, aż do odpowiedzi Kapituły, y upomnienie przytrzymała, y wolnienie przytrzymała; nie bez przyczyny zaś wstrzymała, bo czyż niebyłoby iey to wzmietanym, że mięsza społeczeństwo, zmieszany zmyśłom dozwoliła. Niemiała więc Rada, tylko same omyłki do wybiórku, niemiała nie przed sobą, o soby niechętna lub zbyt uczynna gorliwość strofować tu iey nieznalazła. Wołamy na zgwałcone prawo, że ten Biskup y Senator uwolniony natychmiast niezostł, którego nieodwrocnie Kommissya z ołoh cnotą, y ślopniami, pierwszych w Oyczyźnie złożona, ręką Bożą dotkniętym być uznata; niewolałbyśmy ieszcze strożyć na złamanie prawa, *Neminem captivari permittemus*, gdyby zmieszany a na wolność wypuszczony Xiążę sto Obywatelów poimał y tyleż ich uwięził. Ja-

„kie to jest zdarzenie Nayaśnieyszej Panie, w iakim ludzkie rady prawdziwie są ludzkimi: taka to jest materya przeznaczone Sejmujące Stany, w iakiej gorliwość Obywatelską miłością braterską powściągać winniemy, y w której, siebie samych na miylecu radnych stawiając, nad kondycją ludzi radzących o ludziach, ubolewać musimy. Nieprzeczę że przeciwnie na ten czas w Radzie zdania ewent niesprawiedliwie, to jest, że mnieyszą w teraźniejszy rozumieniu naszym wybierały omyłkę; ale tu się wyrażnie ięci, y na jaw wystawia, że w Rzeczypospolitej każdej chwalebnie jest obywatelom poświęcić się na to, ażeby za przeciwny zdaniu ewent w mniemaniach ludzkich uciepć, niżeli gorzej y w społeczności liczniej, sze dla prożney swojej tylko chluby, azardować przygody. Nayokropnieyszy byłby los sprawami oczyszczeni ziętych Magistratur, gdyby rozważna w postępowaniu ostrożność, na podeyrzenie o wipolność występku narażała ich miała. Nie jest to rzeczą Obywatela na domyśle tylko własnym winę serca braterskiego zakładać, a cześć, honor y sumienie iego samą podeyrliwością burzyć. Mamy się czego obawiać Sejmujące Stany, ażebyśmy tak usilnie doszukując się w braciach naszych niedostatku dobrej chęci lub rady, sami o zbytek, w szperaniu cudzej winy postrzeżeni niebyli. Wroćmyż się raczej do tych nayaśnieyszych wzajemney miłości prawideł, bez której y miłość Prawa, y miłość Oyczyzny czerzeć tylko byłyby słowy. Myślimy o Obywatelach po Obywatelsku, sądzimy o braciach po bratersku. Oddzielmy Radę Nieustającą od Kapituły Krakowskiej; pierwszey chęć naydowodnieyszą dobrze czynienia zaświadczyć; rzecz zaś drugiey mieściu y czasowi przyzwoitemu zostawmy. Usprawiedliwiając iednych, strofując w miarę mocy naszej drugich, a podobne przypadki opatrzny zabezpieczając prawem, wykonamy urząd rozsądnej zwierzchności Kraiowej; obwiniając zaś bez względu wszystkich, nayaśnieyszy sobie samych o ełciwą pozorow niechęć przed potomnością obwinimy.

JP. Ankiewicz Kasztelan Sandecki.

„Nayaśnieyszy Królu Panie Mój Miłościwy.  
„Głosy gorliwych mężów do mego świadectwa odwołujących się już mi dłużej milczeć nie pozwalają, Głos tej wdzięczności, którą napelnione jest serce moje dla nayałpszego z Królów, woła podobnież na mnie, abym nayałgłbsze złożył u Tronu W. K. M. P. M. M. dziękczynienie, za konferowaną mi Kasztelaną Sandecką po dobrowolnym Oycu mego usłapieniu.  
„Wrocił W. K. M. P. M. M. Oyciec mój swoy urząd, gdy osłabione zdrowie trudnym odtąd czyniło urzędowania, zostawił sobie tytuł, na którym przesłać umie każdego cnotliwego ambicya, tytuł, mowię, wiernego Królowi y Oyczyźnie Obywatela; a zaśluzony prawdziwie, gdy w nayałgłym interesow Kraiowych zamęcie, nieskazitelną wierność Monarsze y Panu swemu dochował ściśle.  
„Milo jest zdrowie y miątek narażać w okazach dla Króla, który nayałgłszy nie zapomina usług, który cnotę ieszcze y w następnych cnotliwego nadgradza.  
„Niech Wszechmoena ręka zwraca od Narodu już tylu nieszczęścia, mi obarczonego, wszelakie, ołobliwe z domowego zamieszania pochodzące klęski. Królu! chętniebym żyć w podobnych przypadkach żożył przy dostojności Pańskim, lecz dziś bym go wołał ieszcze chętniej utracić, gdybym w zamian zyskał dla Oyczyzny mojej szczęśliwość, a dla nayałpszego z Królów tę spokojność, ktoraby towarzysząc odtąd w iak nayałgłszy lata W. K. M. P. M. M. y przeszłych zgryzot mogła być nad-  
Cccij



„groda, y razem pomocą do wykonania замыслов Оycовских W. K. Mci P. M. M. ku polepszeniu losow naszych dągących zawsze.

„Czas obradom Seymowym tak potrzebny, niechcę stracić dłuższym mowieniem, chociaż umysł niezliczone poddać im przyczyny wielbienia Króla, któremu Narod tyle winien, y którego dobrothwa łaska umieściła mnie na zawsze w publicznych obradach. Dozwól N. Panie bym dobroczynną ucałował rękę, w najgłębszym dziękczynieniu, pierwszu dopełnił się powinność, zostanie druga byćdż dożgonule wdzięcznym, a ta jest jedna z najsławszych dla mnie.

Gdy JP. Kafztelan po ucałowaniu Ręki J. K. Mci wrócił się na miejsce, Głos swoy tak kontynuował dalej.

„Najjaśniejszy Królu P. M. M. Prześwietne Rzeczypospolitey Seymu, iżce Stany wracam się do miejsca mego, lecz go zaledam nie bez uczucia wewnętrznego pomieszanja. Minął moment ukontentowania z otrzymanego dostojenstwa; znikło to omanienie z przed oczow co z miłości własney wynika, y podchlebna wystawia łatwość dopełniania urzędu obo-wiązków. Już zaowey zażony samą tylko postrzegam rozciągać się przyległych z urzędem powinności. Strażna jest obietnica, którą Bogu w Twoiey przytomności Najjaśniejszy Panie uczyniłem, przykry y obowiązek obwiniania kogożkolwiek, lecz ten krory odebrał przyległ wezwaniem imienia swego poświęconą, spożiera y w tym momencie na feres, czyli jest zgodne z dawnym przyrzeczeniem, patrzy, czyli te usta nie lekają się dziś prawdy wyznać, które ja wyznawać obiecały w każdym czasie.

„Zgwałciła Kapituła Krakowska Prawo Kardynału, wolność y majątek odbierając gwałtownie, y bez Prawnego przekonania, Szlachcicowi, Senatorowi y Biskupowi swemu, winna y Rada Nieustająca, jeżeli ten gwałt Prawu uczynić dozwoliła. Radzie uczyniony zarzut radbym usprawiedliwiony widział, postępek Kapituły nie usprawiedliwić nie potrafi.

„Nie żuży Prawo *neminem captivabimus, nisi Jure victum*, pomniejszających umyślow człowiekowi, wolno jest y własnemu Rządcemu uchwycić za Ręce Pana swego, gdyby w nim postrzegł szaleństwo; lecz twierdzić, iż Xzję Jmć Biskup był szalonym, gdy go Kapituła zamykała, jest uwierzyć czterem ołobom powieści, przeciw kilkunastu tysięcy ludzi zaświadczeniu.

„Widziałem sprawy niemal wszystkie tego nieszczęśliwego Pasterza, y zgodne zawsze z nauką przykłady, patrząc na jego uczynki, mowilem w sercu: są jeszcze ludzie, których bliźniego dotyka nędza, ktorzy z najwyższych stopniów wyciągają rękę do leżącego na barlogu ubożego, lzy upuszczając, w ten czas cieszylem się przez miłość ludzkości, iż najwyższa Opatrzność zawsze znawduie takich, co się nim wyłącza, lecz ni-gdym przewidzieć nie mogł, by cztery odarte młoty miały byćdż cnoty mieszkaniem, by ten do ostatniey przyszedł nędzy, ktorzy z niego wyciągnął nie jednego z dzisiejszych swych nieprzyjaciół. O Boże! jakże widoczny niestateczności losow dowod, jak straszna przestroga dla wszystkich w najlepszym szczęściu znajdujących się!

„Nie był szalonym Biskup, gdy go do więzienia wtrącono, zeznałem, to w Manifestie y dziś zeznał poprzyjęzoną Bogu wiarą. Niech mnie widocznie Ręka Boska ukarze, jeżeli fałsz przez usta moje mówię!

„Więzieniem nazwałem miejsce, do którego Biskup wtrącony został, bo go sam nawet Dekret JW. JX. Biskupa Chełmskiego miejscem nieprzy-zwoitym, dla Biskupa, Senatorsa, y Szlachcica nazywa mówiąc: *In loco Dignitati Episcopali & Senatoria ac Illustrissima Familia sua incongruo & angustiori multisque incommodis obvio caputulum retinuit.*

„Lecz

„Lecz na co rzecz iasną dalszemi stwierdzać dowódami, stał się gwałt Prawom Tronu, y Prawom Kraiowym. Jużby do tych czas z ziemią zmianiane były popioły JO. Xcia Jmci Biskupa, gdyby go W. K. Mci P. M. M. nie wsparła była pomoc. Wskroś niepraktykowanym przypadkiem prze-rażone feres W. K. Mci P. M. M. dało ratunek nieszczęśliwemu. Złagczyłeś się W. K. Mci P. M. M. z proźbą Woiewodztwa mego do nakłonic-nia JO. Xcia Jmci Biskupa Płockiego, aby przyjął Rząd tej Dyeczyzi w Anarchyi buntem kilkunastu osób zosłający. Wyślałeś Miłościwy Królu Osoby urzędami y załugami w Oyczyźnie znakomite do rozeznania rzeczy, czy caley, nie było już w mocy tych godnych Kommissarzow wręcić nam Pasterza, bo już w ten czas cieszyla się Kapituła skutkiem złości swoiey do niewątpliwie smutnego stanu przyprowadziwszy Biskupa; lecz los iego polepszyli, ci wielcy Mężowie, ich czyny odpowiadają zupełnie tym chęciom W. K. Mci P. M. M. ktorych tam wykonanie było im zleczone.

„Gdy przestał mówić o występkach Kapituły, a z najwyższą wdzięcznością czułość y miłosierdzie uwielbiam najlepszego z Królów, czuść moc sobie odjętą o karę wołać choć na występach. Czyli to duch o-wego miłosierdzia, ktorym Ryniełz Najjaśniejszy Panie przechodzi do fer-ea mego, gdy do Tronu obracam mowę, czyli feres nieprzyzwyczajone ci mego zwać nieszczęścia, czyli nałonec te obydwie przyczyny tłumią, moe głos dalszy. Oprzeć się nie mogę temu duszy wzruszeniu, które mnie osmuela hym was prosił Najjaśniejsze Stany o litość nad Kapitułą, zapewne już swoy błąd uznającą.

„Kończę już Głos mój, lecz przy końcu usłyszysz Królu Najjaśniejszy y Prześwietne Staay rzecz, ktorę istotę zaręczam wezwaniem Boga jako karzącego krzywoprzysięstwo. Ow nieszczęśliwy Biskup, ow starzec od całego świata szanowany, od samey tylko kapituły, mwił się, od kilku osób z Kapituły wzgardzony, gdy zamknięty siedział w Seminarium, a o Manifestie Nas Obywatelów był nwiadomiony, te do przytomnych wyrzekł słowa: Nie moiego, ale publicznego bronicie interesu, nie odemnie, ale od Narodu spodziewajcie się wzdzięczności, ja od was żądam, abyście nie wołali o ukatanie nieprzyjaciół moich. Ręka to Boska dotyka mnie; pozwolcie mi byćdż nieszczęśliwym, bym się tu wypłacił sprawiedliwości Boskiej za dawne moje przewinienia.

„Do was Najjaśniejsze Stany należy sądzić teraz, czy szkodliwym był y godnym zamknięcia Obywatel temi tchnący maxymami, na ktor-ych świętość Religii należy gruntnie się. Jam zrobił moję powinność, oddając prawdzie nielekliwe świadectwo.

JP. Sierakowski Kafztelan Płocki.

„Dobroć W. K. Mci Pana Mego Miłościwego, osadziła mię na krześle Kafztelantii Płockiey, zkad pierwszy Głos zabierając zaczynam go od tych wdzięczności wyrazow, które tylko w umyśle moim najwyższe być mogą. Ta, mówię, dobroć Pańska pomieszczaiąc mię w rzędzie zażnżo-nych, y w miejscu dla nagrody zgotowanym, przyozdabia osobę moję, y daje porę do służenia widoczney y użyteczney W. K. Mci Pann me-mu Mł: y Oycyźnie, który do tąd szczerą chęcią tchnący w żądzy tyl-ko famey zosławałem.

„W ten N. P. zosłając, pragnąłem zawsze y pragnę okazać wierność Królowi swojemu, upoważenie Maiełtatowi, miłość oycu oycyzny, do-broczywie wdzięczność.

„W Twoiey to Królu N. Panie Mój Mł: osobie, są te własności, który jesteś przeznaczonym od najwyższej istności do Korony.

Ddd







„by przestrzegał i dopełniał zupełnego bezpieczeństwa wszelkiej kondy-  
 „dycyi y stanu osob, czego wiernie dopełniający komendant, cześni y ma-  
 „sta swobodę, y osob; ubezpieczył całość, a ztąd y czuły komendant y  
 „Departament Wojskowy tę czułość iemu zalecający, y Rada Nieustająca,  
 „dając do tego zlecenie, y Kapituła o nią się starająca, zarabia na nayzy-  
 „wżę w umysłach dobrze sądzących, a bardziej do powłóchnego dobra  
 „aniżeli partykularnego interesu przywiązanych pochwałę. Nic się to Ra-  
 „bego Biskupa nie uwłacza sławie, która będąc wywyższana uślnie, przy-  
 „wiodła mi na pamięć Sejm 1766 y 1768, na których słyszeć się daly pod  
 „hasłem pozorowego Patriotyzmu wiary y wolności przenikłe wyrazy, y ob-  
 „siste oświadczenia, a przecię na następny Sejmie pod widok oczu pod-  
 „padły podpisy na konfederacyę Radomską, z których iak wiele dla Kra-  
 „in wynikło złego, przenikała nieciemne umysły, a serca nieskalane głębo-  
 „kim westchnieniem nad szkodą ięszą, a wszyscy Obywatele czuli.

„Proźno ieszcze czyni się zarzut, iżby Prawo: *Neminem captivabimus,*  
 „*nisi iure victum*, było skrzywdzone; a na to się uwagi nie czyni żadney, iż  
 „to Prawo dając zapewnienie y ubezpieczenie uboższym, aby śmiało postę-  
 „powali w obronie swoiey prawney, a dla niego żadnego osob swoich od  
 „przemocniejszych nieobawiali się ucięgnięcia, nie może być stosowane  
 „na obronę tego, który przewinając nie włości rozsądney, ale z słabości  
 „rozum odbierającej, zdrożność czyniący, nie podlegając żadnemu, y wy-  
 „jętym będąc od wszelkiego Prawa, uwolnionym równie od wszelkiej zo-  
 „staie kary. Zdrożności Biskupa Krakowskiego będąc skutkiem demencyi  
 „owej, nie obwinia go w żadnym sposobie, ale raczev nad nim pomto-  
 „wanie w dobrych sprawując sercach, niegło dobrać Nayaśności zgo Króla  
 „Jmci P. M. M. do wyznaczenia Kommissyi według Prawa łubie służące-  
 „go z osob wysokiej znakomitości, na rozeznanie y uspokojenie tej tak  
 „przykrej choroby, a poznawszy Król Mił: iż w czasie szczerpłym zaradza-  
 „nie około zdrowia Biskupa nie podobne, przydał kuratorów, czyli zlecił  
 „staranie iak Mężom wielkiej zacności, tak wysokiej godności, a krwi  
 „właśney samego Xcia Biskupa, aby ci z czasem, nietylko o jego starali się  
 „zdrowie, ale też y o intratach mieli pieczę, które za przywroceniem da-  
 „libóg do zdrowia iemu samemu, lub jego krwi Sukcesorom zdać będą  
 „powinni rachunek. W tym urzędzie dopełnionym, iako y we wszystkich  
 „działach, wydał Król Nayaśniejszy wspaniałość myśli y duszy two-  
 „iey, rozjaśniał ozdobę Królom nayłitościwzego serca, oycom nayłaska-  
 „wżego umysłu, panom najlepszego y nayłodszego ułożenia, które gdy  
 „w Tobie Panie Moy Miłościwy uwielbiam, śmiem Cię oraz doprznać,  
 „y Was Prześwietne Zgromadzone Stany, abyście wyrazy nudzące Tron,  
 „za niedołężne y nieumiarkowane, iakimi są, przyjęli, a żadnego baczenia  
 „nie mieli o nich, ale raczev te dosładności wiekopomney niepamięci od-  
 „dali,

JP. Zielonka Pofel Kiiowski :

„W Oyczyźnie tej zrodzony, w której Religia Panniąca dała Prawidło  
 „iako wiernym być Królowi, iako posłusznym Prawu, iako sprawiedliwemu ko-  
 „chać. Dopełniam zawsze niekazitelne wierności W.K. Mei P.M. Mił: stu-  
 „cham Prawa, sprawiedliwość składam u Tronu, do której mnie dwoiaka  
 „na tym Seymie wykonana Przyśięga zagnęła. Pierwszą w Examinie Depar-  
 „tamentu uskuteczniając, wyznać mi należy przed W.K. Mé P.M. Mił: y  
 „Prześwietnemi Stanami iłotę

„Departament Wojskowy nad przepis Konstytucyi 1768. nad Rady Nie-  
 „ustającej tłumaczenia y rezolucye śmiało postępował, gdy w wyrażonych  
 „Dyaryuszach zażkżeńiach y sprawach, iasną y widzialną spełniał Judykaturę.

„ Zaślania

„ Zaślania się Departament tenże Wojskowy Rady Nieustającej wielo  
 „wydanemi Rezolucyami, tłumaczącemi Prawa, a raczev w częściach więcey  
 „znającemi, bo w wielości wypadkach iedne drugie niszczą; y ten to Pier-  
 „wialtkowy postępek Rady winy rozwiązał samowładność Departamentu Woy-  
 „skowego; z tym ieszcze prześlępiwa Departamentu powiększeniem y co-  
 „znicą, że iak do interesu potrzeby, iak do przemożności rozdwoione, y  
 „na wzajem sobie przeciwe aplikuje y stosuje, podług umiennia lub u  
 „kładów Rady rezolucye.

„Uskarżającym Prześwietne y nayzacniejszy Stany skrzywdzonym, ale z  
 „maigtku ieszcze dzwigać się mogącym dacie ratunek, uczynicie y przywroci-  
 „cie im sprawiedliwość, choć straci ich y przedłużać już niepowetowana  
 „szkoda; ale sławny tych, którym szczerpła fortuna już odebrała, y sposób  
 „skargi, stan ich łamym niezłęcząc y życia stał się oplakiwaniem, a nas sta-  
 „nowicielew Prawa narzekaniem. Było y to włożone nam w Examinie, że  
 „niektorym tak długo choć najlepszy Proces mającym wstrzymywane by-  
 „ły pomocy, że aż substancye szły potym in potiotitatem, a ci spadali choć  
 „poprzednicze Procesy mający z Tablic.

„W rozdyłponowaniu Summ, osmiukroć sto tysięcy superat po prze-  
 „szłym Seymie przez Projekta do Rady Nieustającej podane, zniósł Depar-  
 „tament mysl y stałość Konstytucyi 1778 y 1780. z kiórey to miała brać Ka-  
 „walerya Narodowa wzrost swoy, mimo bowiem dysponował roznym, y  
 „od Prawa wspomnionego przeciwnych, dopiero ta Kawalerya przed Sey-  
 „mem na cztery miesiące żołd wyznaczony odebrała; więcey ieszcze dopeł-  
 „nił, gdy uchylł Konstytucyę 1776. władzeniem na koń Regimentu tąż  
 „Konstytucyę spieszonę, y wydaniem mu płacy nad myśl y pozwolenie  
 „Rzeczypospolitev.

„Konstytucyi 1780. są słowa sub Nro. 4. na karcie 970. pod Tytułem woyska  
 „aby polepszać Stan Woyska obojga Narodow y one porównyując Offi-  
 „cyerowie Brygad Kawaleryi Narodowey w Koronie, równie iak Litewskie  
 „Woyska w Brygadach płatni byli, Niezdalo się y tu Ruchać Prawa Departa-  
 „mentowi Wojskowemu, niezdalo się y Radzie kiórey rezolucyę Departa-  
 „ment zaślania się, zakrywając iednomyslnie zawżę z Radą Nieustającą zno-  
 „żenia się.

„Urwano Officerom po pięćset złotych na Trębaczów z Żołdu Kon-  
 „stytucyą naznaczonego, y nie tylko Konstytucyę złamana, znielona, na  
 „prześlęzłym Seymie od Nas tu wielu y teraz zasiadających utrzymywana y  
 „robiona, a od W. K. Mei P. Mił: łaskawie wsparta. Ale ktoż pewien cze-  
 „go będzie? kiedy go Prawo zażłonić nie może? na coż y przyszłe pisać ma-  
 „my, ięśli Rada y Departament ma moc zwołzenia y niszczzenia?

„Wspomnieć ow czas muszę, gdy ścigający się w Ukrainie krwi wylew z  
 „Chłopiwa y czerni biał wywielbiał Pieczołowitość W.K. Mei P. Mił: os-  
 „przezorną, żeś do uskromienia, udumienia, zaigłego pożaru dobrał wielkie-  
 „go Męża JW. Branickiego Hermana W. Koron: w rozruchach męzną, orę-  
 „zną y waleczną ręką, w pokoju teraz Ministrowską pomocą y Radą W.K.  
 „Mości Pana M. Mił: zawżę szczerę, zawżę wiernę. Pełniło to woy-  
 „sko, co Rozbą mieć chciało, co rozkazy y powinność kazały. Prac ich Pogra-  
 „nicznych y terażniejszych naywiadomszy JW. Księżelan Kiiowski, iako czu-  
 „ły Kommandant tej Partii.

„Nayaśniejszy z Narodu wybrany Panie, gdyś nayodleglejsze Pano-  
 „wania swego Prowincyi Małopolskiej przezierał Granice, gdyś zasiedziel-  
 „stwa Kraiu, swą przytomnością siodził Obywatelom, nioślo ci woysko po-  
 „winność y służbę z chęcią y ubieganiem.

Ecc



„Widziałeś Najjaśniejszy Panie, że y ten zółd przyczyniony Officyera konnego ubranego szusterunkowi, nie jest wytłarczający, każdy Officer cechą honoru Króla y Narodu notujący na sobie, swe majątki, exponuje; niedozwol Najjaśniejszy Panie dla Służących dobrze w Ojczyźnie y te też Prawa łamać y w Gaży Konstytucyją już napisanę y oznaczoną krzywdzić.

„Zostawiam oblężniejszy mowienie do Izby Posełskiej; idę do okazałego w Departamencie Wojskowym Protokółu sekretnego z samego nazwiska ciekawego, w którym znajduje się Rady Nieustalającej Rezolucya Departamentowi dana w Terminach, by Komenda w Krakowie stojąca miała baczność na zamieszanie y tumulty jakieś, spokojności y bezpieczeństwa publicznego przestrzegała. Departament Wojskowy, jak w wielu okolicznościach nawet Rezolucye Rady przeistaczający odmienną dał J. M. P. Wodzickiemu Chłostowi y Komendantowi Garnizonu Krakowskiego Dystryktu sekretną w czterech Punktach pod Dniem 15. Lutego 1782 Roku.

„Pierwszy punkt jest w tych słowach, nad wyrządzeniem Rady. Gdy z żalem Rada przy boku J. K. M. dowiedziała się o zmieszaniu zdrowia Xcia J. M. Biskupa Krakowskiego, y o okolicznościach z tego pomieszczenia wymykających, a zamieszaniem porządku y spokojności Publicznej grożących, przeto Departament z zlecenia tejże Rady, zaleca Komendzie Regimentu, izby na bezpieczeństwo osłoby tak Duchownych jako y Świeckich najsłyszliwiej dała baczność. W drugim Punkcie jest y to, by najmianowicie Duchownych strzeżono osłoby. W trzecim, by się z J. M. X. Podkańskim Suffraganem znośła Komenda; te Pisma zdają się być iakoż przeciwne Rezolucyi; Rady rezolucya w ogólności bezpieczeństwa straż kazala, Departament wojskowy w wypisach swoich dał to poznać: że znożenia y ułożenia robił z Kapitułą Krakowską bezprawnie naten czas posługującą.

W. K. M. P. M. nieparcyalna dla Rodaków, Kraju tego w wolnej Rzeczypospolitej sprawiedliwość, wiadomość Praw Obywatelskich, o błędne Kapituły Rady y Departamentu Wojskowego postępek, poprawiła y osłodziła, gdy W. K. M. wynurzył sprawiedliwość słownie y zgodnie, z Prawem; naprzód przez Komisję, później przez kuratele na własne osoby z Familii żądane y dane; okazując że srożem iest najsłyszliwiej Prawa. Najjaśniejszy w swym panowaniu z Królów Królu, Panu, żył wieki, za lata licząc bierz wieńce od Nas, zatyka Laur w skronia b. Echo w pismach po daie niesie y głazi wieczyślew sławie, mądrego, sprawiedliwego, y do Narodu przywiązał nego Pana; wiekopomnym bowiem Pismem. *Nec fata profunt, nec Secula obfunt; sola que non noscunt hac monumenta mori.*

Po głosie JP. Zieluki, gdy wielu jeszcze dopraszało się o głosy, JP. Suffczyński Poseł Czerński żądał; ażeby Delegowani kontynuowali relacje, aby czytany był Projekt zaświadczenia Rady y przyspieszone rozłączenie Izby. Y oświadczył, iż Senat będzie miał czasu dosyć po rozłączeniu Izby mieć głosy swoje z podziękowaniem za Krzesła.

Zabrał jednak głos JP. Jeleński Kasztelan Nowogrodzki:

„Słyszę zważnie popartą tę materję, którą ja, ile w Prowincji Litewskiej odległym mieszkającym miałem zaumorzoną, a słyszę w sposobie obwinienia Kapituły Krakowskiej iż się targnęła na przytrzymanie swego Pastora, oraz w sposobie allegowania Prawa. *Neminem captivabimus, nisi iure victum.*

„Umieszczony w liczbie wiernej Rady W. K. M. Pana mego Miłościwego go z poprzyjęzżonego Senatorskiego obowiązku, otwieram zdanie moje.

„Co się tyczy Kapituły o porywcze kroki zatrzymania swego Biskupa, w przody, niżeli była rozważona y uznana przyczyna owego wzięcia.

„Dwojakie mam w tym zastranowienie, raz że nie nądnę ten postępek hyc obiektem Stanow Sejmujących, gdzie dla samego tylko prawodawstwa y innych publicznych Obrad ziechaliśmy się, nie zaś żebyśmy mieli rozstrząsać zdarzenia przypadków, lub inne iakowe czynkowe powodztwa, gdyż na to są przyzwoite Jurysdykcyje Kraiowe, Sejmowe y inne.

„A jeżeli konfliktować w tym miejscu mamy wysiępek Osłoby Duchownych przeciwko swowej Zwierzchności takoz Duchowney, tedy w tej Okoliczności zakroczył już Sąd, kiedy Metropolitanus Regni, JO. Xze Jmé Prymas znany wszystkim z czności swowej y patriotycznej y Urzędowej, zeznał *Judicem delegatum*, który, tyle, ile należał wykroczenia Kapituły indagował, a indagowawszy osądził y ukarał.

„A tak w tej satysfakcyi zapadł wyrok, nikt zaś podług Praw Kraiowych, za jedne wykroczenie dwa razy nie może pokutować.

„Mogłbym jeszcze zastranowić się y nad tym Sądem; bo gdy się z pośród niezłych prawnych Inwestygacyi, IO Xze Imość Biskup Krakowski (poza to Bóg) pokazał być w niezupełności zdania, co Kapituła miała czynić? jeżeli będąc obecną zdrożnościom (gdzieby te z dalszym zgorzleniem powziętości y posmięwiskiem nieszerzyły się) przez przytrzymanie zatamowania, a Króla Jmé y Radę Nieustalającą iako prawem ustanowione powagi, do strzeżenia y zapobiegania podobnym Inkonweniencyom, uwiadomiła. Wszak w takim razie słudzy Pana, Dzieci Ojca, Poddani swego właściciela przytrzymanie mogą; w takim razie zatrzymanie iest przyzwoite *et servitium* *lenitum*.

„Co do Prawa *neminem captivabimus, nisi iure victum*, ze wszelkich kłakulacyi nądnę być ten Artykuł *ad pacta conventa* należącym.

„Chciałbym tylko wiedzieć, jeżeli Najjaśniejszy Król Jmé Pan Nasz Miłościwy przed użyciem poprzedzających prawem przepisanych Kroków w wybadaniu się o stanie JO. Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego, sam swoją wolą arbitralną, czy Gwardye swoje do wzięcia posyłał? czy Kapituła brała rozkaz? Chciałbym, mówię, wiedzieć, z kąd te dowody; tedybym by sam zaraz przepisał się do zażalenia się przed Stanami Rzeczypospolitej o złamanie Warunków prawa Kardynalnego *in pactis conventis* y w posłodniejszy Konstytucyi traktatowej Roku 1775. ściśle określonego. Y prosiłbym obmyślenia rzodkowi do ochronienia nadal Obywatelów od podobnych niebezpieczeństw. Lecz nie widzę w tym sposobie żadnego zastranienia.

„Gdy tedy znam liściowe W. K. M. serce uciskać swych poddanych, niezwyczajnie, gdy dowiaduję się, że wszystkie zachowane prawnie, y ostrożnie, słownie. To iest naprzód zeznań Komisję, a zażło doniesienie o nieprzytomnych zmyślach Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego. Y znowu naprzód wyznaczoną kuratelę, a zeznań namiejsce z godnych Mężów wybraną Komisję, o niezdolnym stanie tegoż Xcia Jmci nądnę uroczystej zaświadczyła. A zatym nie wiem, co by tu było teraz wszczynać, co wskazywać?

„Wypełnił Najjaśniejszy Król Jmé nie tylko to wszystko, co Prawo nądnę włożyło, ale jeszcze więcej, bo mogąc sam Indagacyą zeznać y kuratelę podpisać według przepisu Konstytucyi, iednak przez zwykłą sobie delikatność y dla Obywatelów powolność, przypuścił do uczestnictwa tego badania Prześwietną Radę Nieustalającą.

„To Prawo *neminem captivabimus* Rużyłoby Osłobie przy zupełnym zdrowiu będącego, gdyby bez Konwikcyi gwałtownie zabrana była, ale tu

Eccij



„ pomieszanie zmysłów jest *in obiecto* y w takim razie gdy Obywatel utraca  
 „ wszystkie prerogatywy, gdy nie jest *compos sui* także może być *compos*  
 „ Praw Obywatelskich, w takiej okoliczności inne całe Prawa, inne Konstytu-  
 „ cye, że Król Jmć powinien wydać kuratelę według przepisu wyraźnego  
 „ Prawa Roku 1638.

„ Jeżeliby zadawać parcjalność Komisji, tedyby to było nietylko po-  
 „ łączyć Osoby tak wysokie y dystrygowane, które ten Akt ekspedowały,  
 „ ale nawet mówić przeciwko oczywistości, gdyż wiadomo, że Zkalligowani  
 „ J.O. Xcia Jmci Biskupa, byli w hrobie badaczow, słowem tę materią oży-  
 „ wiać jest albo czynem zatrudnieniem Obrady publicznej bawić, albo techną  
 „ duchem przeciwności y szkodenia onymże.

„ Owżem według mego przekonania sądziłbym za ubliżenie, gdyby  
 „ Nayaśniejszy Pan omieszkał zadość uczynić Prawu, usunięciu z powzię-  
 „ chnego społeczeństwa, a co większa w usunięciu z dwoiakiego, bo Senator-  
 „ skiego y Biskupiego urzędowania, Obywatela szkodliwym być mogącego  
 „ przez dopuszczenie nań Rękę Boską w utracie zdrowych zmysłów.

„ Zatem ja całym mym wzruszeniem Stanu J.O. Xcia Jmci Biskupa Kra-  
 „ kowskiego, jako Męża cnotą y zasługami w Ojczyźnie znakomitego y sta-  
 „ wnego, lecz do som przeznaczenia Boskiego trudno się sprzeciwić, owżem  
 „ niepodobna.

„ Coż Nam w takowych okolicznościach pozostaje, *otto est sentire*  
 „ *dolorem est opprimere*, żałować y poprzestać, rzeczy nie od cofniętych nie-  
 „ zwracać, a czas drogi tak trudno już wyciągnąć dalszych ku Dobru Rze-  
 „ czypospolitej Obrad oszczędzać, do zaświadczenia czynności Rady Nieusta-  
 „ iącej przystąpić, a Stanowi Rycerskiemu do Izby Poselskiej *ad officinam*  
 „ *studendarum* powrócić.

„ Y to jest zdanie moje, które u Tronu W.K.M. Pana mego Miłościwe-  
 „ go oświadczam, a pod wyśokie Sentymenty Prześwietnych współ-Sejmują-  
 „ cych Stanów oddaję.

Po Nim JP. Walewski Poseł Lubelski;

„ Będąc Delegowanym do examinowania czynności Departamentu  
 „ Wojskowego wraz z innemi Delegowanymi tak z Senatu, jako y z Stanu  
 „ Rycerskiego, winien jestem uczynić Relację W.K.M.P.N.M. y wam Prze-  
 „ świetne Sejmujące Stany. Ale gdy poprzedniczy na dniu wczorajszym głos  
 „ JW. Biskupa Justiańskiego donosił sam o czynnościach tegoż Departamen-  
 „ tu. A in ordine dokładnego W.K.M.P.N.M. y Was Sejmujące Stany u-  
 „ wiadomienia, odwołał się do trzymającego pióro JP. Pińskiego. Więc ja u-  
 „ mietając cenić drogi czas, a nader szczupły, nie chciałem zabierać głosu  
 „ Lecz materia na dniu wczorajszym Kapituły Krakowskiej wniesiona, jako  
 „ Obywatela Wdźtwa Krakowskiego przekonanego o istocie prawdy, bo przy-  
 „ tomnego w Krakowie pod ten czas, do obrony niewinnych zarzutów po-  
 „ ciąga. W stanie Republikańskim przy Prawach Kardynalnych, Prerogaty-  
 „ wach Stanu Szlacheckiego, y swobodach wolności, każdy Obywatel obla-  
 „ wać powinien. Tym to duchem y ia techną przyzwyczajony, bo urodzo-  
 „ ny w wolnym Narodzie, znam szacunek bezcenny wspomnianych zaszczy-  
 „ tow. Jeżeli więc oblawać przy Prawach Kardynalnych y Prerogatywach  
 „ wolności, tam gdzie nadwężenie onych postrzegać się dać, przystoi wol-  
 „ nemu Obywatelowi, bo jest jego konieczną powinnością. To z drugiej  
 „ strony wyszukiwać pretextów y pozorów, aby o nich mówić, iak się nie-  
 „ godzi, tak y nie przystoi.

„ Słyszane na dniu wczorajszym Głosy, pewnieby w tej tn Izbie po-  
 „ wszechnie wzbudzić potrafiły zelum, gdyby aż nadto y publiczne wiadomo-  
 „ ści, y za Receptem JK. Mci Osoby charakteru niekazytelnego y nieposła-  
 „ kowa.

„ kowanego, do indagowania y examinowania stanu zdrowia Xiecia Jmci Bi-  
 „ skupa Krakowskiego zessane, o zapadły na umyśle tego wielkiego w Oy-  
 „ czynie Męża słabości, nie przekonywały. Jeszcze wcześnię przed przy-  
 „ trzymaniem od Kapituły, dał się poznać doskonale Publicznosci ten godny  
 „ liłości Biskup, przez rozsyłane po całym kraju druki, Pisma, że jest Rę-  
 „ Naywyższego dotknięty, y stał się obłąkanym na umyśle. Y czyliż można  
 „ y godzi się w tym przypadku słowować Prawo. *Neminem captivabimus, nisi*  
 „ *iure visum*, a wszakże to Prawo jest pisane dla rozumnych, ale nie dla za-  
 „ lonych. Obywatela wolnego, przy rozumie będącego pojąć, wiezić,  
 „ wspomniane Prawo zakazuje, y w takim przypadku łamiących to Prawo,  
 „ gdy bezkarnie Zwierzchność Kraiowa puszcza, popełnia wysłpek, podpa-  
 „ da szulzney naganie. Ale do przypadku z Xieciem Biskupem Krakowskim  
 „ słabym y obłąkanym na umyśle, zarzut ten o złamanie wspomnionego Pra-  
 „ wa, ani przysłowanym, ani sprawiedliwym być nie może. Dobrze więc  
 „ y roztropnie Rada Nieustaiająca swoje słowowała Rezolucye. Jestem równie  
 „ Obywatel Woiewodztwa Krakowskiego y aktualnie pod ten moment znay-  
 „ dowalem się w Krakowie, patrzałem własnemi oczyma, nieuprzedzonym  
 „ umysłem na tę smutną z woli y wyroków Naywyższych, na Osobę Xiecia  
 „ Biskupa Krakowskiego włożoną słabego y obłąkanego na umyśle człowie-  
 „ ka posłać, przekonałem się o istocie prawdy wraz z licznym bardzo O-  
 „ bywatelstwem tegoż Woiewodztwa zgromadzeniem y na ten koniec umiejąc  
 „ cenić powzięchną w kraju spokojność, oświadczyliśmy się przed Aktami  
 „ Ziemiemi Krakowi: że Zwierzchność kraiowa tak Świecka iako y Ducho-  
 „ wna, to co z Praw Jm szulzne należało, dopełniła. Zaczę bezwzględnie  
 „ na szacunek Króla dobrego zdrowie, za co z krzywdą drogiego czasu po-  
 „ święconego ku ważniejszym potrzebom Kraiu, ażbyd już upłynionego, ca-  
 „ łodziennie snują się w tej tn Izbie burze. O dobry Królu! przyzwyczaj-  
 „ ny jesteś do cierpienia, daruj y terazniejszej gorliwości, choćby też y bla-  
 „ skiem pozoru ukształconey.

„ Do Was Sejmujące Rzeczypospolitey Stany, niosę naygłębsze proźby,  
 „ użycie pełnowładney Waszey Władzy na zaspokoienie wniesionej mate-  
 „ ry. Coż będzie ważnego, jeżeli Jurizdykcy, których nayswiętszymi Pra-  
 „ wami moc ugruntowana, wiary znajdować nie będą. Obojga Stanów  
 „ Świeckiego y Duchownego Zwierzchność Kraiowa, tę całą prawnie, szu-  
 „ lźnie y sprawiedliwie zaspokoila okoliczność. Niechayże terazniejszym O-  
 „ braćm czalu nie zabiera proźbie.

„ Prześwietna Rado Nieustaiająca, na dniu wczorajszym naywięcej w tej  
 „ okoliczności naganioną była. Ja myślę inaczej, masz Prawo dopomnieć  
 „ się o wdzięczność za pilną bacznosc y strzeżenie Praw kraiovych. Niosę  
 „ y Tobie JO, Mci Xiąże Poniatowski, Marszałku Rady, naypowinniejsze po-  
 „ dziękowanie tak zapodigte prace, iako też y zachwalebne Funkcyi Mar-  
 „ szalka w tej Magistraturze sprawowanie.

JP. Godzimirski Poseł Poznański.

„ Królu Nayaśniejszy Panie mój Miłościwy, Prześwietne zgroma-  
 „ dzone Rzeczypospolitey Stany!

„ Wyznaczonym będąc, do Examinowania Departamentu Wojskowe-  
 „ go, z obowiązku na mnie włożonego, to, cokolwiek chwalebne lub zdro-  
 „ żnego w czynnościach jego postrzegłem, donieść Waszey Królewskiej Mo-  
 „ ści y zgromadzonym Rzeczypospolitey Stanom znam moją powinnością.

„ A nayprzód zamieścić niemogę, iż ustanowienie Komisji Wojsko-  
 „ wey iako jest wiekopomnym Twoim Nayaśniejszy Panie dziełem, tak z  
 „ wzrostu także nowej Magistratury, już miłych y słodkich wszyscy doznawa-  
 „ 111



„ my skutkow. Ktoż albowiem nieprzyzna, iż Spółob exekwowania Procesów za panowania Walszey Królewskiej Mei sporządzony, jest zrzędłem spokojności, y zgody całego Kraju Polskiego. Wstały owe zarządy, zabrania się y częstokroć po mimio należytości, gwałtownym sposobem majątkow wydzieraniu. Już więcej niewiedziemy owej przemocy, nieufzania Prawa y Sądowych znieważenia wyroków, już dzisiaj spokojność w domu każdego Obywatela panuje, a Dekreta przyzwolitą odbierając powagę, Exekucya nieprzyzwoitą nie są znieważone.

„ O toż owe skutki dopiero wspomniane tey chwalebney Magistratury, którą żeśmy wiśni Przewornym Walszey Królewskiej Mości rządowi, przeto z miysła mego, y imieniem Woiewodztwa mego iak najgłębiej u Tronu jego składając podziękowanie, do Relacyi czynow teyże Magistratury przysięgam.

„ Aże Jmć Xiążdz Biskup Kołakowski, Jmć Pan Woiewoda Mokronoski Jmć Pan Piński &c. już dasyć obszernie Stan Woyska Kraiowego, zapłatę y potrzeby tego, tudzież Sądowy Rapport opowiedzieli, liczbę Ordynansów do Procesów Exekucyi wydanych oznaymili, więc niechając powtarzać tey że samey Relacyi, to tylko, co do zażaleń w tymże Departamencie złożonych przekładam.

„ Departament Woyskowy przepominając częstokroć Granice, Prawami pod powagą Walszey Królewskiej Mei Jemu przepisane, Dekreta Trybunałskie, Naywyższej Juryzdykcyi Kraiowej nie tylko mniej zważa, y one w swych rezolucyach zamiecha, lecz y w Sądową wdając się Kognicyą, Cerkw, Warunki, y Spory stron wurszających rozstrząsając Rezolucye czyni, a na mocy tych, nawet bez Listu Rekwizycyjnego Oficjalisty, iak Prawo mieć chce, pomoc Woyskową przydaie, świadkiem tego, co mówię, załączenia dopiero oddane y dowodami unas delegowanych probowane.

„ Co że jest z uymą powagi Prawa y Juryzdykcyow Sądowych pominiem; przeto Walszey Królewskiej Mei y zgromadzonych Rzeczypospolitey Stanowi, z moży obowiązku na mnie włożonego o prześlępsiwie tegoż Prawa donoszę.

„ Prośbą moją także jest, iżby Fortragi przez Rotmistrzów y Szefów wydawane nie podług własnego tych przeświadczenia, lecz raczey Starzeństwa, zaślug y zdatność w Chorągwiach y Regimentach Osob zostających, by w nayniższej randze przez słuszność same dawane były.

„ Zamieścić także niepowinieniem, ile gdy mi Instrukcy Wodztwa mego tak każe, y o Woyskowych iako Delegowany mówiąc interesach, krzywdy Jmć Pana Sulerzyckiego Chorążego pod znakiem Jmć Pana Raczyńskiego Generała Wielkopolskiego, którego skargę w miyscu y czasie przyzwolitym sobie zamawiając, na mocy Instrukcyi łaskawym Walszey Królewskiej Mei polecam względem.

J.P. Krafzewski Posel Brzeski Kujawski:

„ Albo gdyby strupietzale potwierać mogły; owe z popiołów wskrzesić przyrodzoną miłość mocy y dzielności w Polakach; y cofnąć zwiniętego w siedmiastym roku y tam wyżew Zolnierstwa liczbę do polerownego dziś w Europie Exercerunku. Albo, gdyby też y niedaleko czekać iakowey sił z Nieba pory; przynajmniej tym czasem do trojga tyle aukcyi kraiowego Woyska; a dopiero taką raportować WK. Mości Panu Mojemu Miłościwemu, sprawę od Departamentu przez naszą deputacyę examinowanego. Dopierożby Nas ta raportujących unoszą za połowę zwycięstwa radość. Dopierożby WK. Mość Pan Moy Miłościwy, naywyższew Duszny moicy obraz na wierzchu widział. Dopierożby wierne w roskolzy plą-

„ falo ferce; donosząc y winszując Nayukochańszemu swojemu Monarsze tyle Woyska, tey jedney dostojności Polskiego podpory, tego jednego granie y Religii warunku, tego jednego naykuteczniejszey bo niebożasliwej rady filaru, tey opoki na której okoliczne nie chwieją się mocarstwa; y owszem blisko oczu twardo stoją dla naszego przykładu y nauki. . . . Alęże inaczej, darmo nadrachować, niemamy szczęścia więcej examinować; tylko 14000. kilkaset głosów Woyskowych w Koronie, 4000. kilkaset w Litwie. . . . mianujemy bardziey grzechem niesformności y niebacznego skępsłwa (na którym nie dwa razy traciłszy) mianujemy bardziey wstydem medoli; niż raportem: a co boleśney, że y ta choć mała ludu kwotka biedna jest bez ekwipażow Chorągwi y innych, to jest: namiotow, wozow &c. (iak się gotowemu do marszu zolnierzowi należy) Imie honoru pełne, „ Kawalerya Narodowa, „ a czasem do naygrawania w pograniczu Sąsiedzkim, „ jest materyą, „ exercytowna być nie może dla odległych y niepewnych „ między Chorągwiemi stanowisk y kwater, „ dla nieobozowania y obcowania z niemi Jchmciow PP. Komendyerow, „ dla nuży ku umiejętności maiey „ pożyteczney przeprowadzkami, „ dla niedozoru y zaniedbanego Exercerunku Jchmć PP. Generałow. Inspektorow na ten porządek gażami opatrzonych, „ dla pobłażania czyli przez szpary patrzenia Jchmć PP. Departamentowych na ten skutek od W.K. Mei Pana Moiego Miłościwego przeznaczonych, „ dla nieczułości Jchmć PP. Radzewow między Seymem a Seymem przy boku Pańskim nieustających; których naturą jest upraszać zawżę W.K. Mości Pana Moiego Miłościwego, ażebyś wzwyczay Sąsiadow swoich corocznie kampauię nayłaskawizemi swoimi oczami pał wierne Woysko, toby się zwyczayło do porządney gotowości; a W.K. Mość Pan Moy Miłościwy do gustu brałbyś zamiary potrzeb onegoż y większości.

„ Daruie teraz poprzyjęzoney prawdzie Woysko Bracia moi, „ Darnie y Cywilność Poselskiej powinności. . . . Bo znarowionym oczom Sąsiedzkim Woysko blask razem y zazdrość dawsz; nie zaraz można perłwadować modę; ażeby się coś swego choć własnego kiedy nie takie iak cudze, podobalo.

„ Odbierasz Nayiaśniejszy Panie (wiem że z żalem) ten raport niedołężności Królestwa swoiego, „ albo za pokutę grzechu niezgody naszej tak iak on niegłysz Jozyasz Król dobry dla niedobrego ludu cierpiący. . . . Albo za pobudkę z wysokości iak masz mnożyć broń na straż y puklerz Królestwa twoiego. . . . Masz tylko tyle, ale więcej mieć możesz Nayiaśniejszy Panie tego Polskiego Woyska; które Ciebie y Twoię pomyślność na ramionach swoich piastować pragnie y będzie (po sobie miarę biorę) któryż naprzykład w Europie Monarcha tak małym kosztem na nosze może postawić Kawaleryą, iak WK. M.P.M.M. Narodową? . . . Innemu erygniąc Kawaleryję, kosztuie koń, broń, y werbowny człek na rękę. . . . Walszey Królewskiej Mei Pana Moiego Miłościwego tyle depansu; ile Rotmistrz umoczy piora w kałamarzu podpisując Towarzyla jednego; iużci do tropu stoi dwóch, koń, broń y człek nieśmiertelny. cnota pewniejszy za urodzenie, wierność we krwi, y zdatność poiętniejsza (był umiał kto nauczyć) o fundusz? „ czy mało, „ czy wiele, „ trzeba się posprzezać.

„ Pierwszy jest. Daleś W.K. Mość Pan Moy Miłościwy z tego pewnia przezoru Mennicę do Skarbu Rzeczypospolitey, „ Kommissve dbało gospodarnie sami za iednę pieniądze sobie doyrzą. . . . Zatym idzie oszczędność expensy -- pieniądze w szkatule, które Królewską wspaniałość wiele kosztowały -- daley na Skarb superatę więcej dwóch millionow. Niechże się tym gospodarnie rozrządza y handlownie, „ niechże naprzykład Sol, Tabakę, Sukienną przynajmniej dla Woyska Fabrykę sama dzierży. . . . A ztąd milonowe dla prywatnych zyski wynikłe w publiczną kasę wpłynęłyby; y co

fff ij



„rok grosz groszem goniąc, więcej połowy na polowie awantażów dla Rzeczypospolitej a wzrastający fundusz dla Wojska.

„*Drugi jest.* Sakry Biskupstwu, Opaństwu, Prelatuom &c. tak drogo opłacać do Rzymu; niewidoczny fundament oprócz rozrzutności y niegodności naszego, za cożby tym kosztownym exakcyom drogi niewyprosować do Skarbu funduszwego na Wojsko.

„*Trzeci jest.* Jeżeli na szczęśliwą trafię godzinę proveniencya Poiezuicka, czyżby niepomnożyła komputu, a potrzebną także krajowi edukacyą młodzieży załatpityby Kłasztory za przyłożeniem się Panien Zakonnych intrat na Profesorem (jak dziś) dozorem y pilnością Prześwietney Kommissyi Edukacyney.

„*Czwarty jest.* Nayaśniejszy Panie czyż możesz wątpić o uprzejmości Duchowieństwa za przykładem y pośrednictwem JJ.WW. Biskupa iako najpierwszych Religii y Kościoła Zastępcow... komuż się w głowie zmieści? żeby miłością bliźniego (to jest y nas Starostów co półtóry kwarty płaciemy) miłością Religii, Kościoła (którego więcej flinta zabezpiecza niż Breviarz...) wszak w oczach naszych Epoka, że dziś, intro; poittrze z nas rodzące się dzieci nie będą tej wiary, w której porodili się y pomrą ich Oycowie... cała przyczyna Epoki, że nam flint na granicach zabrakło.. Możesz że tedy Nayaś: Panie wątpić po świeżym a tak przerażającym doświadczeniu, ażeby jednym sercem y myślą z nami nieprzyczynili się do funduszu Wojska. *Subsidium charitativum* 60000. raczysz odłapać W. K. Mość Pan Nasz Miłościwy, bo to Poddaniństwo y ubożsi Xiążę płacą z płaczem.

„Com namieniał tym czasem Nayaśniejszy Panie, to szczególnie z tej pościechy, że ieszcze nie srogię losy niezostawili Królestwa Twoiego, bez rady y sposobu podźwignąć męstwo y siłę krajową, ale nie mówiłem iako by dla pobudki y zagrzania tych, którzy nas świeckich podniecać powinni do podobnych a prawdziwie pobożnych uczynków, bo litość y miłosierdzie wstyd krajowego znaczących, mądrze Panującemu Tronowi y zgodliwej Prześwietnych Stanów Armonii zostawić tę myśl y skutki mam sobie za świętsze błogosławieństwo.

„A teraz na tym kończę; na czym służbę moją dla WK. Mci y dla Oyczyzny zacząłem, Niech Pan Zastępcow obficie szafuje sukcesu Maiestatu, czerstwość y życie w napóźniejszy lata Oyczyźnie potrzebne, nam pożyteczne.

Do materyi zaś Xcia Biskupa Krakowskiego przymawiając się tak mowił:

„Rzęście głosy gorliwych Posłow JJ.WW. Kollegow, o nieszczęście Xiążęcia Biskupa Krakowskiego, rozlegają się żalofną z serc Obywatelskich wyciskając kompasją, przenikają wkroś ucho każdego; naykamienniejsze wprawdzie kruszyłyby serca. Ale drugie ucho (które na ten skutek utworzyła natura) daymy sprawiedliwości, tak roztropność káže, tak racya rozumowi, tak światłość y ozdoba Posłowi) weyrzimy nieobojętnym okiem w czynność Rady na czele mającej mądrości y cnot wszystkich pełnego Króla.

„Nieśie z ust do ust; z uszu do uszu pogłoska o uwięciu Biskupa przez Kapitułę. — ledni w Radzie zelują o złamanie Kardynałnego Prawa, *neminem Captivabimus, nisi Jure victum*, y gorąco natychmiast uwolnienie sądzą. Drudzy wnozą, ażeby ten lub istotny lub omylny trafunek examinaować, rozmyślniey wiedzieć dla dalszych zamiarow, nieodwrocnie piśze o oworzenie istoty do Kapituły JO. Xiążę Jmć General Lieutenant godny y z

tey

„tey przezorności y z każdego rozumu wart następney w sercach prawnych pamięci Marzałek; y to uczynił iak ostrożność a nieporywczosć jego urzędowania kazała tym czasem.

„Coż tedy zbawienniejszy na pręde Rada uczynić miała? Z uwolnieniem kaptiwowanego sroga kara kaptiwujących w iedney kolei, podług Prawa chodzi: Ale to bez dowodow y odwodow; znaezy Sąd (miałem że ieszcze niesprawiedliwy;) ale moc sądownicza tym sposobem byłaby; a żadnym tytułem Radzie Nieustającej niewłaściwa.

„Coż dalej? siedzi sprawiedliwy na Tronie Król, wydaie niebawnie *ex jure Majestatis* Reskrypt na Kommissyą, wzywa ku temu dziełu znanych cnot y doświadczonych biegłością w Senacie y Oyczyźnie słynących Mężow, J. WW. Jmci X. Kanclerza W. Koronnego, Ichmość PP. Woiewodę Rawskiego, Kasztelanow Woynickiego y Czerkieskiego, Regenta Koronnego y Podkomorzego Krakowskiego; iadą w tym punkcie, examiniują tak delikatną sprawę przez wszystkie subtelności, roztropności, doświadczenia, y oczyma własnymi widzenia, y uszyma swoimi słuchania sposobu: Tandem nieszczęśliwym y żalu pełnym losem pokazuje się oczywiście szaleństwo. Xiążę bez zdrowych zmysłow; rozum obłąkany, nieodżałowany Frenetyk; posłapiła w tym rozeznywaniu sobie Kommissya tak, iak w Prawie, w BOGU, y w sumieniu sądziła, ale że już owego godnego członka lubo Szlachcica, a Senatorsa, Biskupa, Xiążęcia udzielnego ochronid z plamistego od BOGA defektu nie mogła; donosi wiernie (iako była powinna) Nayaśniejszemu Panu.

„Wychodzi Reskrypt Kurateli; Kuratorowie z osoby y z majątku ludzie godni, spokrewnieni y odpowiedzi dostatni.

„Oddany rząd Dyecezyi Krakowskiej J. O. Xciu Jmci Koadjutorowi (ktory wspaniałe duszy dziedzicząc przymiot obchodzi nieinteresowanym umysłem Biskupie prace, bo nieprzyjął nic z nagrody, oprócz honoru y sławy wiecie Prześwietne Stany.

„Oddana osoba w pilność y ubezpieczenie, żeby niemógł tego czynić co czynią Frenetycy; komu, albo sobie nieszczęścia nieprzyniosł; kogo, albo siebie nie przebił, nie zabił, nie spalił &c.

„Dalej Kapitułę też karzą (niewchodzę czy mało? czy wiele bo serce Sędziego w swoim przeświadczeniu y w ręku Boskich jest) Coż z Kanonikami teraz robić? wzdryć bracia nasi są, służą także nie tylko Kościołowi ale y Oyczyźnie, y z tego szczebla wywyższają się także na Biskupstwo Krakowskie, ile ich urodzenie y zasługi wynoszą.

„Tu figuruwny trafunek: gdyby wpadł Xiążę tu między nas samych iako szalony; rozum chory, ale ręce zdrowe; pobobno z największych przyjaciel y z najbliższych krewnych nikt nie jest; ktoby go nie miał, tylko szalonego razu czekał. — Coż miała czynić Kapituła? a ja więcej już mowić nie chcę, bo y rozrzuconym nad miarę sercom króćąc żalę; y polpiechy do Izby Poselskiej niebawiąc.

„A teraz od Rady zacząłem; na Radzie kończę ofnowę.

„Jeżeli by była Rada (o co y dziś rozrzuca się uraza) zatrzymanego przez Kapitułę, a iako dziś już bez ratunku widziem Frenetyka, wypuścić kazała, ktoby wmiem wypływającym nieszczęściom; coż to może w Polszcze szalony Pan, rozdrażniony, mierz, milicyą, ludność, pieniądze w ręku mający, uprzedzeń kupa, wielbicielow wiele, przyjaciel nie mało, gromada wielka, nieszczęście większe, Kraiowy rozruch, o pretext (już zguba nasza przekonywa) że nie trudno, y wszyscy źle za złym ciągnęłoby się pasmem y lepząc oogniwo do ogniwa, co raz dłuższym łańcuchem; Iby Kanonikom lecaj; Xiążę

Ggg



„żę udzielny, animozya, niepokoy po Kraiu się szerzy: coż zatym? o to  
 „po szkodzie y doświadczeniu zbrojne przyśloby ruszać Woysko przeci-  
 „wko Biskupowi; mało tego (niewiemy ielcze, ktoby zawieruchy lezbę  
 „pomnażał) oż ktoś z protekcyą by się też przyplątał, a śmicielną ko-  
 „szulą dla nas, ktorey ielcześmy niezdarli. Stałaby się z małego źródła  
 „powódź krwi y niepokoyney powszechności: kżby w ow czas winien?  
 „czyli sądzący w Radzie uwolnienie, czyli inaczej przeświadczeni? O! Kro-  
 „lu Nayaśniejczy (ktoremu widać, że BOG iak zawzię, tak y w ten czas  
 „przezorem y instynktem alsyfował) iakże ci wiele niewinna spokoynność  
 „domowa, iakże ci sprawiedliwość powszechna niedłuzna dzięki y uwielbieni  
 „iako nawięcew.

„O! sławny y niewysławiony teyże Rady Marzałku, w kunięcew.  
 „Twoiey młodości tyle rozumem, konsekwencyą, przezornością y przevi-  
 „dzeniem, nieporowyczością władający y słynący; coż niewyruszył wielkie-  
 „go dla Oyczyzny w dalszym biegu twoiego wieku.

„O! szczęśliwi przy takim przewodniku, y dystrynguujący się radcy,  
 „iak was nie uwielbiać z wyboru-

„Teraz obwinione Woysko na placu, iezeli ordynanśow słuchało, to  
 „powołaniu dość czyniło, iezeli po dołżnych z wiadomości w Krakowie  
 „zamieszkałych Zwierzchność ordynanśowała powszechnie bezpieczeństwo (O-  
 „bywatelom Świeckim iako y Duchownym; to tak y rozum y prawda  
 „władzy dyktowała; iezeli Xiążęciu u Misyonarzow przytrzymanemu o-  
 „brony nie dało Woysko, to nie miało przepisu y potrzeby po kłopotach  
 „Refektarzach, y Zakrytych samych przez się bezpieczeństwa, patrzcie  
 „Coż tedy grzechu na Subordynujący Zwierzchność, iako y na subordi-  
 „nowanych? decyducież Przeświete Stany, byle sprawiedliwość ydł pzo-  
 „wyżływszy.

„Nayaśniejczy Królu P. M. M. dziewiętnasty rok idzie u wstodziec u-  
 „wey pamiętki; kiedyśmy cię na ramionach nieśli do tego Tronu, kż  
 „następnym traktem autypatyczna (niewiedzieć z jakow przygody) iezeli  
 „ność, niewyrozumiałość (y iuż niewiem iak nazwać) potęga nie mała  
 „co raz cierniem. Wynieśliśmy cię na ten nawiżyły Stanu łopet, iezeli  
 „ba żeby tam z pod płaszczyka Rodkiego Patryotyemu zgęcznie kierować  
 „żądalka. Nie w Ameryce chowaliśmy się, nie za nowalą w republikon-  
 „skim stanie znamy te; y tym podobne gorliwości, za pretext mawiania,  
 „gryzienia nayełpze Króle.

„Albo słane? ktoś iest w tej Izbie? żeby albo ciebie z ofobv, albo  
 „twoiego krewniaka (byle oko Królewskie zayrzało) Ręka łaskami ładowna  
 „to publicznie; to prywatnie, a zawsze szczodrobliwie nie doślęła? y wie-  
 „cey niechęć mowić.

„Nayaśniejczy Panie, po obydwóch skrzydłach widziś nas płaczących  
 „w tej tu Izbie, płaczą iedni niedoli Xiążęcia Biskupa chorego, nie; iako  
 „żywo, nie iest tak, żalem go swoim niepozdrawię — a Walec Królew-  
 „skiej Mości y Jego wiernym w Królestwie subtylizując dotkliwość pę-  
 „rnia chorobę y boleść, y na tę my płacemy. Kto w łatał czystym o-  
 „kiem w okropną Epokę rozerwanego Królestwa. Kto wierzyl ze z zech  
 „krzywdy ciągnie za sobą restryncyę; a grzech kiedy z wielkoci nie nad-  
 „grodzony; frogiem karami sięga *ultor a tergo Deus*.

„Nie Kanonicy, nie kilkodziowy *sequitur* rozumnemu człeku izalen-  
 „stwa iest materyą. Owa to (iezeli się godzi z bawelną prawdą wywodzi)  
 „sprężyna w nieszczęśliwym Radomiu, którą się silno y czynno chłalo na  
 „podkopanie Tronu. Tron Tronem iest, a nieszczęście nieszczęściem, w  
 „ktorym cała po dziś uaużona nie wybrnęła Oyczyzna. Owa to nowa

„sprężyna nieodwetowaną szkodę y krzywdę w Królestwie zakęciwszy; zgry-  
 „zotę w sercu, w rozumie rozpacz, w myśli apprehensję, w całym człeku  
 „naturalnym porządkiem skojarzyła szaleństwo. Pamiętne długo dobre,  
 „dłużey nie dobre Biskupow Krakowskich dla Oyczyzny Kroniki. Biskup  
 „Krakowski Zbigniew Władysław Jagiełłę, zabronił od nieszczęścia zwa-  
 „hliwy z konia godzącego z kopią nieprzyjaciela.

„Biskup Krakowski w siedmnaśmym Roku zgęczną ku zgubie intrygą  
 „zwągl Woysko. Odpalał Polakom szable, ciężey ich teraz przypasać.

„Biskup Krakowski siękający dziś pod ręką Boską położywszy w po-  
 „czątku szkodliwe fundamenta: potym nappozorniejszy superficialności nie  
 „utrzymywał, wiele mowić; nierychło, zgubiona Oyczyzna.

„Ty nallępniesz swoy szczebel drugi Zbigniewie niezawodny obroń-  
 „co twoiego Króla J. O. Mei Xiążę Koadiutorze Krakowski, z cnot y ha-  
 „rakteru dnlży twoiey rowne y przyzwoite wielkości wrożył nadzieie tak  
 „w Kościele iako Biskup, tak w Królestwie iako Senator, że co niedawni  
 „porozumiey stracili; ty do odzyskania radą y pomocą bądźiesz dla Na-  
 „rodu, a nappozorniejszy swoiey chwały.

„Już e tedy Nayaśni: Panie krńczę na nieutulonym żalu, że co tyl-  
 „ko niesłomność Kraiowa nieszczęścia zdziałać mogła; to iasniey lub cie-  
 „mniey sławi, lub nie dżiż z rożnych dotkliwości iednymże nurtem  
 „czł. się do Tronu wnieg pławić. Xiążę w Krakowie z dopuśly Boskiej  
 „wyście czy tam szaleć. Król ma coś cierpieć, a wżakże tam Konimis-  
 „tra rezerwała. Król rozbrany, Król ma coś cierpieć, a wżakże tam nie-  
 „izawa kuja, niebażnych Obywatel *plusuliter* decydowała, wżak ich  
 „tu maie Pieszwi: Stany przytomnych. Wzięły się cedry, obalą się chro-  
 „sty. Odjęte władze Buławom, Król ma coś cierpieć, Ey pokiż! ey dokądże  
 „Narodzie!

„Nechże mi się godzi, aby w tym ośiatku wezwąć świadectwa J. O.  
 „Imi Marzałka W. K. iako Sandomirskiego, J. W. Jmei Hetmana W. K.  
 „iako Halickiego Pośa, na Konwokacyi pod bez Królewie, za ktorych sen-  
 „tymentami y za na ow czas też Pośel uczylem się ślapać iako niegodziłny  
 „ich sluga; a iuż ci też aby w ten czas Król ielcze nie Królem, w stanie  
 „ciwilnym z nami sedział.

„Koszece łezące ielcze raz, ey pokiż! ey dokądże Narodzie! *Eheu*  
 „*Eli ne ferri! Pater est.*

Po tym głosie, iedni czytania Proiektu zaświadczenia, inni gło-  
 „sow domagali się.

Udał się JP. Marzałek Seymowy między JPP. Pośow, dla  
 „pogodzenia rożniących się zdań y powrociwszy na miejsce swoje  
 „rzekł: Ponieważ Stan Rycerski niechce na Głosy pozwalać, ale  
 „profi o czytanie Proiektu zaświadczenia Rady podanego przez JX.  
 „Biskupa Smoleńskiego, więc pozwolą PP. Stany, iż on będzie prze-  
 „czytany.

Nie było zgody na czytanie:

Mówił znowu JP. Marzałek, iż Konfilyiarze Rady Nieustają-  
 „cey na fundamencie Prawa dopraszają się o Głosy dla dania expli-  
 „kacyi.

Nie było zezwolenia na ich głosy:

JP. Rembieniński Pośel Infantki rzekł: Gdy iuż uczynione  
 „nam są Relacye, więc nie zostaje tylko dać zaświadczenie, y ro-  
 „złączać się dla zaradzenia o Dobru Publicznym.

Gggij



JP. Hetman W. Kor: przymówił się, że wczoraj podany był Projekt zaświadczenia Rady, przez JP. Czerniechowskiego, y prosił, aby obydwie były czytane;

Nie było zgody.

JP. Rembelski Poseł Inflancki znowu odezwał się, że są uczynione zarzuty Radzie, są od niej Delegowani Konfiliarze dla dania explikacyi, y proszą o głos na mocy Prawa, więc żeby im był dany uprzedzić. Chciał zabrać głos Xże Jmć Poniatowski Marszałek Rady Nieustającej, lecz JP. Lubowidzki Poseł Chelmski nie pozwalał na ten głos, ale domagał się, ażeby on mając jeszcze zarzuty przeciw Radzie, mógł wprzód mówić.

Gdy JP. Marszałek Seymowy udał się do JP. Chelmskiego z perswazyą, aby odstąpił swego żądania, uczynił to nakoniec JP. Chelmski, a Xże Jmć Marszałek Rady Nieustającej, mówił ku Jey obronie. Zakończył zaś głos swoj uwagą, że jeżeli która Rada, to zapewne przeszła, zaślubiła sobie na zaświadczenie bez żadnego warunku; upraszał Stanow Rzeczypospolitej o takie dla niej zaświadczenie, do czego stołownie przygotowany Projekt do Łaski Seymowej oddał.

JP. Marszałek Seymowy oznaymił, iż podane trzy Projekta zaświadczenia Rady; jeden od JW. Biskupa Smoleńskiego, drugi od JP. Czerniechowskiego, trzeci od Xcia Jmci Marszałka Rady będą czytane.

JP. Suchodolski Poseł Lubelski sprzeciwił się czytaniu.

Xiąże Sułkowski Wwda Gnieźn: pytał się gdzie jest Prawo, aby albo Marszałek Rady, albo Konfiliarz podawał Projekt zaświadczenia Rady? mieniąc, iż Deputowanych to jest obowiązkiem.

JX. Kanclerz W. Kor. odpowiedział: Poważam zawsze głos Xcia Jmci Marszałka Rady; był on y teraz dosyć wyluszczaący; ale co do Projektu, daruję mi Xże Jmć Marszałek, iż dla konsekwencyi, ażeby to na przyszłość w zwyczaj nie weszło, iżby Marszałek, albo Konfiliarze Rady, sami dla siebie Projekt zaświadczenia podawali; zgadzam się na wniesienie Xcia Jmci Wwdy Gnieźniewskiego, że nie Marszałek, albo Konfiliarz Rady, ale Senator, lub Poseł podać go może, przeto ja, jako Minister, jako Senator podaję Projekt, pozwalam zaś, ażeby choć *tertio loco* był czytany.

Dany był głos JP. Szydłowskiemu Kasztelanowi Zarnowskiemu, ale Jmć PP. Lubowidzki Chelmski, Boreyko Podolski, y inni Posłowie niedozwolili mu mówić.

Wszczęł się znowu spór, iedni czytania Projektu, inni o głosy dopraszali się.

Xiąże Jmć Poniatowski Biskup Płocki rzekł: ponieważ JP. Chelmski dał się słyszeć, iż ma jeszcze jakieś zażalenie przeciwko Radzie, dozwołmy mu mówić, usłyszemy jeżeli nam co nowego powie.

JP. Dobrzycki Poseł Gnieźnieński przymówił się. Niech na wniesienie Xcia Jmci Biskupa Płockiego mówi JP. Chelmski, ale niech sobie raczą przypomnieć Prześwietne Stany, że Prawo gwałciemy. Miło nam wprawdzie z Nayjaśnieyszym Panem, w tej

Izbie

Izbie znajdować się; lecz podług Prawa należyć się rozłączyć, y przecie jakieś dla nas samych y współ braci naszych z Seymu tego okazać korzyści, a zatym czas już przystąpić do dania zaświadczenia Radzie Nieustającej.

Dany głos JP. Lubowieckiemu Połowi Chelmskiemu, który mówił w te słowa:

„Odgłos Publicznego narzekania na gwałt Prawom Kardynałnym uczyniony, y dwojaką krzywdę, dwojakiemu doświadczeniu, w Osobie Jmć Oświeconego Xiążęcia Sołtyka, Biskupa Krakowskiego, zrobioną, nie tylko w Państwach Rzeczypospolitej, ale y w Zagranicznych z płaczliwym echem rozszerzający się przerażonych tyło już doświadczonemu nielicznemu ścianu Obywatelów Rzplcy, do ośmiu prowadziłby rozpacz, gdyby w Oycowski W. K. Mci P. M. Miłościwego o dobro publiczne pieczętowanie nie pokładali nadziei, iż w blisko od od nich spodziewanym Seymie, a przez nas teraz aktualnie agitującym się raczył W. K. M. P. M. M. poprzeć dobre myślących, y popłaconym bezprawiom położył tamę; cozwalać i kłania winnych y gwałcących tak wyświeconemu, Biskupa y Senatora, a naganianemu niezachowującemu się podług swej powinności Rady, która nadto smiała w przestępstwie Praw, dawaniem swych Rezolucyi, od JW. W. Delegowanych y Obywatelów zażarconych, na to zgodnym y pobłażającym na czyny Kapituły patrząc okiem, gdy mogąc zabronić, dozwoliła gwałtu, a tym samym uczciwie Kapituły stała się winna. Trosk wy o całość prerogatyw swoich Narod, ciekawie bał uwiecznionego Biskupa winy, ciekawie szukał formalności z nim postępowania, y czyli wart tak okropnego losu, przeciwstawić się mógł, a gdy różne od różnych w tej okoliczności latały po Kraju wieści, czekał z niecierpliwością Juryzdykcji determinowania tej akcji, zadziwiał się, że gdy W. K. M. P. M. M. nie wprzód rekwirującym determinował kuralę, pokł dopelniając zaprzyżdżonego Pałacum Conventorum Prawa, nie wyznaczył Kommissyi, za co Kapituła, nim wyznaczona Kommissya została; *propterea, ante iudicium, protulit supplicium* y swego uwieźli Biskupa.

„Z wywodów więc tych prawnych, na czym się zaświadcza Demencya Biskupa, postęgił mniemania Kapituły, oto na zbitych ostrych wyrazach Biskupa do Kapituły pod d. 10. m. Lutego 1782. Roku na pożątku Monitorii, alści w tym Liście nie widać demencyi, giv więc Kapitułę o nieżacych sobie przez przyjęcie wykonanej postużenstwa; gdy rozumnie głoszi okaraniem, jako mający moc Biskup za niepostużenstwo, w zażmrowaniu Kapituły, na ktorej chciał być, y o tym ich uwiadomił; używa wprawdzie nadto ostrego wyrazu w początku Monitorii, ale ten żalu y pasywność za demencją jest oznaką, ale czyż mu nie lano do tego okazy, gdy w liście swoim dnia 8. Lutego z unizonością niby pisanym, przecież mu wbrew wyrzuci Kapituła Demencyą; a za co? oto że Kapituła do niego przychodząca stała przed pokojem, iak gdyby to był naywiększy występki y iak gdyby Biskupowi niewolno było, zganić y połać Pralata swojej Kapituły. Daymy, żeby to było y niesprawiedliwie, a od czegoż będzie Duchowney cierpliwości y pokory okazanie, wydany termin od Biskupa nie okazuje Demencyi, ale prawne do sądów swoich zapozwanie. Proces oddalający z Urzędu Auttyorstwa. Lutego 1782. Roku W. X. Olechowskiego, okazuje żal przeciw niewdzięczności obdarzonego dobrodziejstwem, y zarzuty wywodn potrzebujące y zgadzające się z Prawem, ale nie demencyą; to czyni Biskupa do dnia 26. Januarii

Hhh











„ale w zadaniu tego przestępstwa ostrożni byli; my bez wytłumaczenia się w obwinieniu y poznaniu, czy jest przestępstwo? już iądu wolamy; wolam y ja Najsławiejszy Panie y Prześwietne Stany publicznym głosem Sądu, ale iądu własny konwikcyi każdego z nas tu zgromadzonych, czyż nie mamy przepisu Prawa, kiedy, gdzie y co mówić należy. Czynność naszą teraznieliza ma swoy przepis Prawa, tego Ruchac jest naszym najsławniejszym obowiązkiem; odbyte Relacye Rady Nieuśtaięcy od JWW. Delegowanych, tudzież Relacye Departamentu Wojskowego, do zaświadczenia Radzie nam z Prawa przepisanego przysiąść należy. Przy którym jeżeli ogólne iakie zdawac nie będzie ostrzeżenie, to wnieść każdemu z nas wolno pewnie będzie, wamienić obojętnie czynić naganiania uchylenia, choć po zażmym zaświadczeniu Rady, tego, cokolwiekby z obrębu Prawa wypadło, jest Prawa całości pilnować, co wszędzie y każdego jest obowiązkiem; ułczegolniać materią, iakby już przeciwko Prawu rezolwowana była; jest już w szczególności chcieć stać nowe Prawo, co teraz naszym być nie może dziełem. A zatem przy Prawie mówię *Lex iubet, non disputat*, prozję do zaświadczenia Rady przysiąść, abym zaś na zapytanie JW. Chelmskiego godnego Pośła odpowiedział, iako będąc jeden z wyznaczonych Kommissarzow za Reskrypcyę tego Królewskiej Mei wypadłym, lubobym za Iney Exphkacyę czyni tu na winien, przecieź mu wyrazić muszę, że zaświadczenie nasze nie jest dla two każdemu docieć można, kiedy po nim Instrument kuratorji od Jego Królewskiej Mei na Osobę Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego od J. K. Mei wyszedł, w dochodzeniu zaś Stanu zdrowia Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego na początku dzieła naszego, chcieliśmy zacząć od świadczenia samychże JWW. na Manifestie w Krakowie podpisanych; czego jest świadkiem JW. godny mój Kolega Kasztelan Sandecki, którego Imię dla funkcji Deputackiej samego nie wzywaliśmy, ale innych JWW. na Manifestie piszących się, żeśmy zapraszali, pamiętać pewnie będzie, przecieź ich w tym powołności znaleźć nie mogliśmy, kłaść zaś na jednej szali manifest y świadectwa zaprzysięgłe niemożna, gdyż co innego jest annemanie arbitrow Ruchających sprawę, a co innego Sąd tego łączącego deczyzja z Inkwizycyji poprzysięgłej pochodząca, publiczne manifesty zaświadczenia y samego JW. Kasztelana Sandeckiego zaręczenie podtrzymać mi się żadnym sposobem niegodzi, ale go tak tłumaczyć muszę, iak godny Senator JW. Woiewoła Ruski przedemną mówiący wraził, że do Interwallow przytomności Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego słołowne być musi. „

JP. Michalowski Pośel Krakowski:

„Gdy mnie Obywatele Woiewodztwa Krakowskiego do Pośelskiej wybierali Funkcyi, wymawiałem się im brakiem przymiotu Pośla potrzebnego, że niemam daru mówienia; ale moja niezdolność nie ma tu wcale. „  
„Małz być wymowa podobna wylewu wody, która góry y doliny napelnia, krzaki, kamienie, zboża y zioła pospoli nieśli? Nie żądam tego. „  
„Małz być ta wymowa y siostrą nazywać się wolności, która to opowiada, co w żółci maczane piśze pióro? Nie pragnę iey. „  
„Małz być ta wymowa, której ostre wyrazy zrodzone do łagodności rozpierają nista, a rażącym pociskiem szukając koniecznie trafić na wysłpek, na nawniewątpliwą uderzając cnoty? Wzdrygam się też. „  
„Niech się pierwej głos mój zlitni we mnie, niżeli od was Prześwietne Stany miałby być słyszany z pierśi zranionych zemstą y nienawiścią wychodzący. Miło mi jest prosto mówić do Ciebie Miłościwy Królu y Prześwietne Stany nieozdobionemi słowy, ale pełnemi Respektu y uszanowania, który się wam należy. „

„Niemasz, Miłościwy Panie, prawdziwej gorliwości, tylko ta, którą miłość ożywia. Gorliwa obywatelska miłość, ogulność społeczeństwa, a nie osobistość ma na uwadze, trzyma się porządku, szuka raczej wielkiego dobra, niż o najmniejszy troszczy się przewrót; słowem: łatwiej się da leko da przeciągnąć, niż sznur jedności zerwać. „

„Znam dobrze, Miłościwy Królu, urząd powołania mego, że jest rażać, a nie ranić. Powinnością jest moją Prawa stanować, a w stanowiąc niu przepisy iak nuyuroczysciey zachować porządek. „

„Gdyśmy przysięgli do stopnia, w którym Jaśnie Wielmożni Delegowani do examnowania czynności Rady Nieuśtaięcy y Kommissaryi Wojskowej, poprzysiężoną wiarą przed Prześwietnemi Stanami składają Relacyę; czyż sprawiedliwie mój umysł w uwadze swojej załanować się tu powinien y mówić: „

„Dobrze uczyniła Rada, że publiczną w Krakowie zabezpieczyła spokójność, a w tym y całego Kraju. Niemogła mieć nadto troskliwości, y dziś ielczę się tego dowody. „

„O jedney jest mowa Osobie, y to z opaczego wiedzenia, coż dopiero byłoby do wymowy Radzie, gdyby w tym położeniu, iak jest Kraków, nie zgasiłszy iskierki, pozwoliła zająć się y rozszerzyć zamieszanie? „

„Słyszę tu powłecznic chwalących czułość Twoją Najsławiejszy Królu w wydaniu Kommissaryi, niekiedy naganających używającego Praw swoich Metropolity. Delegowany od Metropoli, w dni cztery po przytrzymaniu Xpżęcia Biskupa Krakowskiego przewiechał do Krakowa, iak w jego mocy była y Kapituła y przytrzymana Osoba, a przecieź niewolności. „

„Rada Nieuśtaięca z Kapitułą, ale oraz y z Duchowną Metropolitą Jurzydkę tylu Prawami obwarowaną miała do czynienia. Do czegoż się tedy ta Rada przychylić miała, czyli do Jurzydkcy Metropolity, czyli do kilkudziesiąt ucharakteryzowanych y przysięgłych Osób, czyli do Manifestujących się Senatorow y Obywatelow, którzy zamilkli, y z których żadnemu nie zdawało się mieć grunt y przyczynę Meinoryalem obaćnić Radę, czyli do kilkunastu tysięcy ludzi zaświadczenia, o których godny Senator JW. Kasztelan Sandecki tu wspomina, a ktorymi zapęd, namiętność, uprzedzenie, nienawiść, y zapalczywość rządzi. „

„Nie byłabym tym ważniejszą przyczyną roztrópnę Rady y Wojskowej Kommissaryi, gmin ludu do świadczeń y zamieszania gotowy w zapędzie załanować; widzę to iasnie Prześwietne Stany. „

„Ktokolwiek Prawo Kardynałce: *Neminem captivabimus, nisi Jure victum*, wynosi nad Prawa przyrodzone własnej obrony, nad Prawa polityczne publicznego niebezpieczeństwa, nad Prawa Cywilne *recentis criminis*, nad Prawa Wojskowe w nagłym nieposłuszeństwie, Prawa ludzkości w przypadku słabości y nieszczęścia; ten tymie samym osłabia toż samo Kardynałne Prawo, y moc mu odbiera. „

„Dziś tedy na Radę Nieuśtaięcą niektórym JWW. podoba się w ośkoliczności wzięcia Xpżęcia Biskupa czynić zażalenia. Gdyby sobie była ta Rada przeciwnie postąpiła, powstałby był na przeciw niej Narod o niezapobieżenie zamieszaniu, powstałby był Stan Duchowny o złamanie Praw swoich; co się tylko tyczy Krwi, Osoby, Dostojeństwa, y kogoś tylko było zajęło nieszczęście, wszyscy to wołalo o zemstę y karę na Radę; y sprawiedliwie. „

„Nie osmielam się rozstrzygać członki Rady Nieuśtaięcy, abym jedne nad drugie wywyższał, a tym samym poniżał, drugie poniżał, a tym samym podwyższał; Y tak w tym nieporządku nowe z tych członkow u-



„formowawszy ciało, chciał Sejmującą dzisiejszą Rzeczpospolitą nieprawie-  
 „dliwą, a Radę Nieustającą bezkarną podać potomności.  
 „Wielcy ludzie pełni w Ojczyźnie zasług, których tu na dniu wczor-  
 „najszym z Rady Nieustającej kilką głosami podobano się wyłaczyć, są wi-  
 „cy z siebie sami, sławę y cnotę swoją na poniżenie drugich nie gruntu-  
 „ją. Jeszcze Bogu niech będzie cześć y Tobie Królu; bardzo różni efek-  
 „śmy od zepchnięcia tych dawnych Rzeczpospolitey Państw, gdzie doświ-  
 „dło przemoc kazać, aby najechnięci Obywatele wygnaniem, śmiercią, a co  
 „nagorsza, plamą nieślawną skażeni byli.  
 „Miała Rada Nieustająca wzgląd na Obywatelów Województwa Kra-  
 „kowskiego Manifesta (jużem o nich dnia wczorajszego miał honor infor-  
 „mować) zapewne miałaby była y na świadectwa. Województwo Kra-  
 „kowskie Sejmikujące czuło o najmnieysze bezprawie, dałoby nam była  
 „moc w Instrukcyi mowienia.  
 „Wzywam Cię na świadectwo JW. Kisztełanie Sandecki, jeżeli który  
 „JW. Senator, iako y sam byłeś przytomny na Sejmiku, czując niewątpli-  
 „wą Praw urazę, zamknąłby był przysięgłe usta, y nieostrzegł Obywatelów  
 „Województwa Krakowskiego.  
 „My tedy Delegowani od Województwa Połowie, jego woli y zda-  
 „nia wierni tłumacze mówić y przyrównać możemy to, co się działo w  
 „Krakowie, do owej burzy, która miesza powietrze, ale gdy ie wyczyści;  
 „wysiągnie się, burza opada, bo zamiar iey dopełniony.  
 „Przeto Prawo mnie naucza, co się należy moey Prawodawczey, a mo-  
 „cy wykonywającej; w ktorey że nic Rada nad przepis Prawa niewykro-  
 „czyła, dopraszam się Przeciwieństw Stanów o zaświadczenie tak, iak Pra-  
 „wo mieć chce.

Znowu powstał śpor, inni o głosy, inni o czytanie zaświadcze-  
 nia dopraszali się

JP. Mięczyński Poseł Czarniechowski mówił:

„Najjaśnieyszy Królu, Przeciwieństw Zgromadzone R. P. Stany!  
 „Nie maż mie, coby mi w najważniejszey Ojczyzny sprawie, po ty-  
 „lu cnoty y gorliwości głosach nowego mówić pozostawo, ale prawda w  
 „tyśiącznych powtorzona ustach, też samą moc y przysięgą znawdnie.  
 „To, co Rada naprzeciw wykroczyła Prawom, co naprzeciw Biskupo-  
 „wi Kapituła, y co wbrew Służności uczynił Woyskowy Departament; to  
 „nadto iasne po tylu dowodach, nieuprzedzony poznał Narod, odożniw  
 „to do prędkiego powrotu, do tej Izby, w ktorey nam mówić wolno bę-  
 „dzie.  
 „JW. przysłży Rady Marszałku z całym Gronem współpracownikow  
 „swoich, lubo wartości y przymioty wasze, zageraia nam całą dla całego  
 „Kraiu pomysłność, słuchajcie co poprzednicy wasi (y ci którzy po-  
 „wanie nieśmiertelności warte, y ci o których y zasłono an. wspomn. sąg-  
 „dziej od wolnego Narodu na wolnym slyżu Sejmie; pamiętajcie, że po-  
 „wroście w mieysca z których was wybrano y że następcy nasi dziś usła-  
 „wom podlegli, Sędziami w tymże mieyscu zostaną dla was, starajcie się,  
 „żeby bezstronny Sąd ich sprawiedliwość uwidził nasza.  
 „Uważay kochana Ojczyzno, kto wart iostw pisać twoje y kto  
 „zdradzać cię nauczone; patrzay komu wstydlive podchlebstwo kłamne sta-  
 „wi. ostarze y komu nayprawniej chwala n leży.  
 „Najjaśnieyszy Królu na czele nuncy i meczczony Rady, nie bądźcież  
 „boleć, zapewne, że przykład y gorliwość twoia od kilku tylko nadawowa-  
 „na zostawie, wżylcy będą warci z naylepszym współ pracować Królem,  
 „nie

„nie będą ogołocać obocznych z Tronem Twoim krzesła, z tak wielkich  
 „Mężow, iak co go dziś w nędznym JO. Xcia Jmci Biskupa Krakowskie-  
 „go oplakuiemy więzieniu. Wielość mągiatku, wielość przyjaciół, y tyle  
 „cnot na ostatku niesłanie się żadnemu z Obywatelow naszych, ani całym  
 „do niewoli Prawem, ani samym do zadania mu straconych zmysłow bez-  
 „prawiem.

„Najjaśnieyszy Królu y ta uwaga bezbożną Kapitułę, tym więcey w  
 „oczach twoich oczernić, y przykładney wartą ią kary uczynić powinna.  
 „Ktoż to w czasie tę Kapitułę Krakowską władać będzie! Raz rozhułkana y  
 „niezgromiona za to, tym nieuważniey zachwalstw swemu rozpuści cu-  
 „głę; a ta ani życia samemu przepuścić gotowa, która miłszy nad życie  
 „zabija honor.

„Ułczuplony czas ceniąc, kończyć muszę; ale byłby to grzech nie-  
 „wdzięczności, niepowtorzyć wam całego Narodu dziękczynię JO. Mci  
 „Xiążę Marszałku W. Kor. JW. Podskarbi Nadworny, W. Chorąży Mar-  
 „kowski, żeście w ten czas wydobywali z przepaści Ojczyznę prawie całą,  
 „kiedy na ratunek wybrane na zgubę iey jednoczyły się drugich współ O-  
 „bywatelow ięce.

„JW. Hetmanie Polny Kor: choćbyś nie miał niezliczonych zasług y  
 „wartości Twoich, tak gorliwe przestrogi uwieczniły cię potrafiły.

„JW. Pisarzu Litewski, to duszy y serca mego słowa: lęka się Narod  
 „przemocy N. Rady; ale niechbyś zawsze iey przodkował, y ią y ciebie nie-  
 „śmiertelnąby mieć ządał.

„Narodzie, gorliwość y ta cnota, co ią w oczach posłepowania, y u-  
 „słach znam Twoich, niepojętą napawa mię radością, cieszę się, że tych tu  
 „rodaków siła nieupodlonych liczę Męży. Y My y Kray nasz nie zginię-  
 „my, ieszcze okażemy iakimi byli, iakimi być powinni Polacy.

JP. Rembieliński Poseł Inflantki oświadczył się, że jeżeli ta-  
 kie pociski na znacznych Mężow mają być rzucane, tedy na żaden  
 głos niepozwoili. A ponieważ była już godzina osma, Sessya sol-  
 wowana została in Ordine czytania zaświadczenia dla Rady Nieu-  
 stającej na dzień iutrzeyszy na godzinę 11.

## SESSYA XXI.

DNIA 23. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Po zagaieniu JP. Marszałka temi słowy:

„W porządku Sejmowania zostało tą razą ostatnia na tym mieyscu  
 „czynność żeby Przeciwieństw Radzie Nieustającej do terażniejszego Seymu,  
 „przy boku W. K. M. P. M. M. dać powinne zaświadczenie.

„Użyły już, Przeciwieństw Stanv, wszelkiej wolności w tłumaczeniu się,  
 „iakię tylko same sądziły potrzebę, a zatym przez miłość dobra po-  
 „wszechnego, nie zechcą wycieńczać dłużey drogiego czasu, który zaradza-  
 „niu o potrzebach tej miłey Ojczyzny poświęcić winniśmy.

„Ja przeto z Urzędu moiego, za łaskawym W. K. Mci dozwole-  
 „niem JP. Sekretarza Seymowego do przeczytania Zaświadczenia Rady wzywam,  
 „a Przeciwieństw Stanow, o przysięgnię do nieodwrocney Rezolucyi  
 „iego, dopraszam się będę.

Kkk



Czytał JP. Sekretarz Seymowy zaświadczenie czynności Rady, podane przez Jmci X, Biskupa Smoleńskiego w tych słowach:

**ZASWIADCZENIE CZYNNOSCI RADY PRZY BOKU NASZYM NIEUSTAJĄCEJ.**

*Do wysłuchaney przed Nami Krolem, Senatem y Posłami Ziemiemi, Stanami Rzeczypospolitey, Relacyi od Delegowanych z pomiędzy tychże Stanow do examinowania Czynności Rady Nieustającej przy Boku Naszym Krolewskim, kiedy z porządku Seymowania przed rozłączeniem Izby, in ordine Stanowienia Praw nastąpić mającym, przychodzi Nam dawać zaświadczenie Radzie Nieustającej, wdzięczność przyzwoitą za prace publiczne całej Radzie y Osobom w niej zasiadającym oświadczamy y deklarujemy, chcąc, aby niniejsze zaświadczenie, przedług ustawy, w Konstytucyę do Druku inserowane było, Rezerwując sobie po rozłączonych Izbach, tych Czynności y Rezolucyi Radnych odmianę, ieśliby się która przeciwna Prawu zdawała.*

Po przeczytaniu tym zaświadczeniu, wszczął się zaraz spór między JPP. Posłami: jedni prosili o turnum, drudzy nie pozwalali. Z liczby tych drugich, był JP. Suchodolski Poseł Lubelski, który dopominał się czytania Projektu Zaświadczenia podanego przez JP. Kurdwanowskiego Posła Czarniechowski go.

Poparł to żądanie Xże Czartoryski Poseł Wileński twierząc, iż niemożna odmówić czytania Projektu przez Posła podanego.

JP. Bądryński Poseł Mielnicki przydał wniosek, że gdy go dziko się czytać Projekt podany przez Senatora, a czemuż podany przez Posła niema być czytany?

Na to JP. Suffczyński Poseł Czerński odpowiedział: że ponieważ kwestya jest o czytaniu Projektu, powinien uczynić uwagę, iż nie należy w tej Izbie czytać Projektów. Prosił o przeczytanie Prawa 1768. o porządku Seymowania względem Projektów.

Zaczął czytać JP. Sekretarz Seymowy wspomniane Prawo. Lecz JP. Boreyko Poseł Podolski przerwawszy czytanie Prawa, rzekł, jeżeli to, co Jmci X. Biskup Smoleński podał, nie jest Projektem, tylko zaświadczeniem, y było czytane; więc y podane przez JP. Czarniechowskiego nie jest Projekt, tylko zaświadczenie y czytane być może y powinno.

JP. Czerński odpowiedział, że jest Projektem, ponieważ ma nawet tytuł Projektu, przeto według Prawa czytany w tej Izbie być nie może.

JP. Złotnicki Poseł Podolski przemówił się; kiedy przyjęcie lub odrzucenie dopiero czytanego zaświadczenia, jest nam wolne, zacoż drugie niema być czytane; może to wszystkim podobać się będzie.

Ale liczne głosy razem dały się słyszeć, prosząc o turnum na przeczytane zaświadczenie.

Oparł się temu żądaniu JP. Lubowidzki Poseł Chelmski, obśta-iając: że podane przez Posła drugie zaświadczenie, powinno być czytane; że wolno go przyjąć lub nie, ale czytania zabronić niemożna.

Znowu Izba w zamieszaniu y bez czynności zostawała.

JP. Suffczyński prosił, ażeby pozwolono przystąpić ad Turnum na zaświadczenia przeczytane, na które, mowiał, procz opozycyji JP. Lubelskiego, iednomyślna prawie dała się słyszeć zgoda. Jeżeli tedy zaświadczenie będzie się zdawać dobre, nie będzie potrzeby przystępować do drugiego.

Odpowiedział JP. Suchodolski: gdy podane przez Senatora zaświadczenie mogło być czytane, naturalnie wypada, że niemoże być odmówione czytanie zaświadczenia przez Posła podanego, gdy ma wolność go podać. Namienił JP. Czerński, iż na przeczytane zaświadczenie niby iednomyślna dała się słyszeć zgoda, y iakobym ja się tylko sprzeciwił. Niech tak będzie: przyznaję się do tego. Ale niech y w tym momencie zapyta się JP. Marszałek, usłyszy JP. Czerński, jeżeli moje tylko zdanie jest przeciwne.

JP. Suffczyński tłumaczył się, iż przy Prawie obśta-iając prosi o Turnum.

JP. Zielonka Poseł Kiiowski rzekł, iż w wolney Rzeczypospolitey, wolni Posłowie mają prawo rozemnać, co przyjąć, a co nie; należy aby były czytane wszystkie Projekta, nieubliży się tu przez to nic naszej wolności; po przeczytaniu onych, będziemy decydować, co ma być przyjętego, a co nie?

JP. Wierzchlejski Poseł Poznański podał śrzodek, że może być dołożony przydatek.

Lecz JP. Jerzmanowski Poseł Łęczycki upraszał o Turnum, na zaświadczenie takie, iakie było przez Jmci Xiędza Biskupa Smoleńskiego podane.

JP. Dobiecki Poseł Infantzki uczynił uwagę, że gdyby każdy z Seymujących miał do zaświadczenia podać Projekt, y onego utrzymania domagał się, tedyby do tej samey materyi czas Seymu Sześćo Nadzależny niewystarczył.

Nakoniec JP. Suffczyński zezwolił, ażeby były czytane wszystkie trzy zaświadczenia, ale pod kondycyą, żeby zaraz po przeczytaniu szedł Turnus.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt podany przez JP. Kurdwanowskiego Posła Czarniechowskiego.

**PROJEKT DO ZASWIADCZENIA RADY NIEUSTAJĄCEJ.**

*Do wysłuchaney przed Nami Krolem, Senatem, y Posłami Ziemiemi, Stanami Rzeczypospolitey relacyi, od Delegowanych z pomiędzy tychże Stanow do examinowania czyn-*



ności Rady Nieustającej przy Boku Naszym Królewskim, kiedy z porządku Seymowania przed rozłączeniem tychże Izb, in ordine Stanowienia Prawa nastąpić mającym, przychodzi nam dawać zaświadczenie Radzie Nieustającej, (obwarowawszy Prawem Narodowym tak względem osobistego każdego Obywatela bezpieczeństwa, iako y względem wolnego głosu nieporuszoną moc y trwałość) przyzwoitą wdzięczność za prace publiczne, z Prawem zgodne Radzie y Osobom w niej zasiadającym oświadczamy y deklarujemy, chcąc aby niniejsze zaświadczenie podług ustawy w Konstytucyę inserowane było. Rezerwując sobie po rozłączonych Izbach, nayprzód w całość Praw Kardynalnych, postępkom Kapituły Krakowskiej, przeciw Xciu Soltyskowi Biskupowi swemu naruszonych, a przez Radę nieocalonych weyrzenie y sprawiedliwości uczynienie, tudzież rezolucyow Rady odmiany potrzebujących, poprawę; co aby zaraz po rozłączeniu Izb nastąpiło pluralitate votorum warujemy.

Gdy skończył czytanie JP. Sekretarz Seymowy, JP. Małachowski Posel Łomżyński, odezwał się z Kollegami swemi, że nie ma sz zgody na ten Projekt.

Xiąże Jmć Czartoryski Posel Wileński rzekł, pozwoliliśmy na czytanie Projektów, z kondycyą, aby wszystkie były przeczytane, proszę zatem żeby to miało swoy skutek.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy trzeci Projekt podany od Jmć X. Kanclerza W. Kor.

#### ZASWIADCZENIE CZYNNOSCI RADY PRZY BOKU NASZYM NIEUSTAJĄCEJ.

*Po wysłuchaney przed Nami Królem Senatem, y Posłami Ziemijskimi, Stanami Rzeczypospolitey relacyi od Delegowanych, z pomiędzy tychże Stanow do examinowania czynności Rady Nieustającej przy Boku Naszym Królewskim, kiedy z porządku Seymowania przed rozłączeniem Izb in ordine Stanowienia Praw nastąpić mającym; przychodzi nam dawać zaświadczenie Radzie Nieustającej; wdzięczność przyzwoitą za prace publiczne, całej Radzie y Osobom w niej zasiadającym, oświadczamy y deklarujemy, chcąc, aby niniejsze zaświadczenie, podług ustawy w Konstytucyę do druku inserowane było.*

JP. Małachowski Posel Łomżyński przymówił się: Odezwałem się po przeczytaniu średniego Projektu, że nie ma sz zgody; z iakiey zaś uczyniłem to przyczyny, abym się z tego wytłumaczył, proszę o głos.

Za danym

Za danym fobie głosem mówił:

„Chce mieć Prawo, Nayaśniejszy Królu, aby przed oddaleniem się Stanu Rycerskiego do Izby Poselskiej, było podpisane czynow Prześwietleń Rady zaświadczenie. Y jeżeli przeszłych Seymow zdarzały się w zaświadczeniach warunki, to jedynie dla wypełnienia ostrożności Prawa, aby władza prawodawcza w Stanie Rycerskim umieszczona, działania Rady rozważać, ich ważność uchwalila, albo omyłki odrzuciła, lub poprawila.  
„W dopiero przeczytanym ułożeniu okoliczność zadziwiająca, ale y bezprawna znajduje: bo do zaświadczenia Radzie należącego, jest podług niego mimo wszelki związek Kapituła Krakowska; iakoby taż Kapituła miała z Prawa współmiętność z Radą y podpadała badaniu Seymowemu za wyroki przez Radę uskutecznione.

„Albo Kapituła Krakowska ukrzywdziła? albo ukrzywdzona? a taki interes Jurysdykcyi z Prawami zgodne ułatwić zdołają. Jeżeli zaś iaki przypadek szczególniejszego względem Kapituły wyciąga ustanowienia? To na tym miejscu bez naruszenia Praw Kardynalnych twierzone być niepowinno. Słowem: Kapituła Krakowska naymniejszego z Radą Nieustającą nieobeymuje związku; ani iakim podobieństwem składa materye Ekonomiczne, a zatem większości głosow podlegać niemoże.

„Nayaśniejszy Panie, idzie tu o uszczerbek całowładności Stanu Rycerskiego, który niemożby jednomyślnością pożytecznych dla Krain tworzyć ustaw, gdyby mu przepisano regułę Stanowienia Prawa, ni z jego wolności, ni z jego przeświadczeniem zgodną. Idzie o zachowanie kardynalnych Praw, które materye stanu od większości głosow wyszczególniały. Idzie o odwołanie przemocy, którąby stan nad stanem przeważał, gdyby to sobie, co drugiemu należy, przywłaszczał.

„A zatem stawam przy Prawach, wspomniany Projekt prosto niszczących, a nawet aż do wstrzymania dalszych obrad, gotow jestem na niego niepozwolić.

Po głosie JP. Łomżyńskiego, zabierane były inne, iako to, JP. Moszczyński Posel Bracławski mówił:

„Projekt przeczytany u Łaski w porządku zaświadczenia Rady Nieustającej, w którym umieszczony jest interes Kapituły Krakowskiej, iako zaświera w sobie legistacyą tak proponowaną do przyjęcia, przyjęty od nas być niemoże, bez złamania y obalenia Prawa porządek Seymowania przepisu, y Praw Kardynalnych materye Statu jednomyślności poddać mających.

„Nietłumaczę Prześwietne zgromadzone Rzeczypospolitey Stany, iak jest różnica wielka czynności Rady, które nam teraz z Prawa zaświadczać przychodzi, od czynności Kapituły, które ni do zaświadczenia Rady należą, ni pod nasze rozstrząsanie przychodzić mogą.

„Bo coż Rady czynności, z czynnościami Kapituły za związek mają? Rada Nieustająca Magistraturą między Seymem a Seymem naywyższą, Kapituła prywatnych osób zgromadzenie.

„Czynności Rady decyzyi Seymu z Prawa wymagają: czynno ści Kapituły y wykroczenia z Prawa, Grody, Ziemstwa, Trybunały y Sądy Seymowe moc sądenia mają tak, iak wszystkie Słachtę y Obywatelow Polskich za przestępstwa Praw w swoim gatunku.

„Znam iá Prześwietne Rzeczypospolitey Stany, y przenikać każdy po trafi łatwo dla czego interes Kapituły Krakowskiej wciśnięty w zaświadczenie Rady.



„ Przykład ten na Kapitułę Krakowską, gdyby się udał, otworzyłby niemylnie w następujące czasy drogę rozlicznego bezprawia, tym spo-  
 „ bom każda materya Status od jednomyślności zawisła, pod większość  
 „ głosów podciągnięta bydlby mogła; byle ją kształtnie do warunku, czy-  
 „ li w zaświadczenie dla Rady Nieuślaiajacej w złączoney tu Izbie wciśnięto  
 „ y połączone z czynnościami Rady.

„ Niebronie ia tu Kapituły Krakowskiej, przyznaię, że zgrzeszyć mo-  
 „ gła tak, iak wielu grzeszy przestępnących Prawo Obywatelow, y warta  
 „ wyroku Sądu najsurowszego, ieżeli iej przestępstwo Prawa tak dowiedzio-  
 „ ne zostanie w przyzwoitym Sądzie, iak tu iest ogłoszone.

„ Lecz Sąd na Sejmie dla iej występku ukarania wyznaczać szcze-  
 „ gulny, iest materya Status; a sądzić też Kapitułę Sejmowi prawodawstwem  
 „ zatrudnionemu, ani z Prawa należy, ani przyłoi, tym więcej, że tu Kapi-  
 „ tuła nie staie z oczyszczeniem z zarzutu? ani przez nikogo do odpowia-  
 „ dania na Sejm pociągnięta nie iest, ani bydl może.

„ Nayaśniefze Rzeczypospolitey Stany, iuż to Sejm trzeci wolny iak  
 „ mam honor Połkować na nieb; pamiętna mi iest Stanu Rycerskiego tro-  
 „ skliwość na Sejmie pierwszym wolnym 1778. Roku y następnym 1780  
 „ że mimo Prawa pozwalającego Rezolucye *in Officina cudendarum legum*  
 „ roztrząsać, poprawiać, y znosić, napisał w tey tu Izbie przy zaświadczeniu  
 „ Rady dla siebie warunek, by Prawo dania zaświadczenia Radzie niewią-  
 „ zało mu mocy roztrząsania *pluralitate* czynności Rady, ten zaś warunek  
 „ ostrożnością tylko Stanu Rycerskiego, niedopełnieniem prawodawstwa iest;  
 „ bo idzie *in sequelam* Prawa pozwalającego Stanowi Rycerskiemu, rezolu-  
 „ cye Rady w swey Izbie *pluralitate* decydować.

„ Interes zaś Kapituły żadnym Prawem decyzji Sejmu niepodpada-  
 „ iący, a może ielzcie (iakom uamienil) materyą Status w sobie zawiera-  
 „ iący, iakże poddawać możemy większości głosów mierzając go w zaświad-  
 „ czenie Rady Nieuślaiajacej? iakże można pisać tu Prawo, gdzie tylko spel-  
 „ niać Prawo powinniśmy.

„ A zatym JW. Marszałku Sejmowy do ciebie należy strzedz Prawa,  
 „ porządku Sejmowania; niepodawać tey decyzji Stanom Zgromadzonym  
 „ zaświadczenia tego, które ma umieścić w sobie interes Kapituły, bo  
 „ iest Projektem do prawodawstwa, a do nas Prześwietny Stanie Rycerski  
 „ należy strzedz Prerogatywy Izby naszey, by nas Prawa knowane w tey  
 „ tu Izbie nieprzyzwolicie w prawodawstwie niewięzały w naszey: bo przyi-  
 „ dzie nakoniec do tego, że nam w tey Izbie przepisywać przy zaświadcze-  
 „ niu Rady będą, co w naszey czynić mamy? y materye Status, które wol-  
 „ ny głos załanawiać powinien, podciągną większości głosów.

JP. Szwykowski Pofel Słonimski.

„ Po tylu wielkich Mężow, gorliwych Obywatelow, zdań niesformym  
 „ sporze, po tylu, zamiarem Dobra y bezpieczeństwa powszechnego, tro-  
 „ skliwych sprzeczkach, w tym powszechnym ratunkowej obrady zamiesz-  
 „ niu, prawdziwie sława mi w oczach obraz Babilońskiej budowy, głu-  
 „ tła zmieszanej pracy, niezgodne z rozkazem posługi, sprzeczne z po-  
 „ trzebą pomocy, im bardziej pracujących powiększały uślıności, tym sa-  
 „ mym liczniefze pomnażały przeszkody, tak dalece iż nakoniec, praco-  
 „ wita znużeni niezgodą, w potrzebie y piękności wzrastające Dzieło, nie-  
 „ skończone, tandem w okropnych ruinach porzucić musieli, y tę spodzie-  
 „ waną niegdyś dziwności strukturę, dziwnie tylko próżney roboty, do po-  
 „ tomney podali wiadomości.

„ Izaliż niema z Babilonem podobieństwa dzisiejszey materyi obiekt, w  
 „ której celem prętlzkiego skończenia fundamenta rozbierać zdaiemy się.

„ Sprawa Krakowska w dwoiakiey przychodzi posłaci, zażkarżona na ie-  
 „ dnych o winę, a zażalona na drugich o pomylkę.

„ Jaka więc iest różnica między występkiem a omyłką, taka być powin-  
 „ na między karą a upomnieniem.

„ Godny Senator JW. Kalsztelan Sandecki, Boga wezwaniem dał pra-  
 „ wdy świadectwo, że Kapituła Krakowska, zdrowego ielzcie zamknęła Bi-  
 „ skupa, a tym powszechnie znieważyla bezpieczeństwo.

„ Niechże Kapituła Krakowska ulega karze, której uznanie w Izbie  
 „ Pofelskiej *pluralitate* przyzwoitym być sądzę.

„ Rada zaś z Kapituły Krakowskiej postępkien, żadney niemająca spol-  
 „ ności, celem naydokładniefzey w tey mierze prawdy, naylepszym może  
 „ intencji powodem, poprzedziwszy badania, że natychmiast należne uwol-  
 „ nienie nieco przedłużyła, omyłki zarzutem, zażużyła być winna, a to gdy  
 „ iuż zostało upewnionym, więc niemarnotrawiąc tych drogich ofłatkow,  
 „ y tey szczupley reszty czasu z miejsca moiego o zaświadczenie służnie na-  
 „ leżne dla Rady upraszam.

JP. Jerzmanowski Pofel Łęczycki:

„ W wolnym Narodzie, w równości urodzonemu na Sejmiku, Połko-  
 „ wi na Sejmie, w każdej materyi mowienia Prawa Narodowe wolność za-  
 „ pewniły, y teć to są kardynalne drogi wolności zażczyty, o utrzymanie  
 „ których, każdy Połniący Obywatel tym słuieley domowić się winien, im  
 „ go bardziej wewnętrzne czucie o przestępstwo iakie czyni przeświadczo-  
 „ nym.

„ W infzym znowu sposobie nagane bez przewinienia czynioną tym  
 „ przykrzey znosić, im ta czuley niewinną budzi spokoynność. Nayaśnief-  
 „ szv Krolu Panie møy Miłościwy y Prześwietne zgromadzone Stany, nie  
 „ byłbym czułym Praw kardynalnych strożem, ani dobrym Oyczyznv Sy-  
 „ nem, stałbym się owłzem zle dopełniającym obowiązkow Połki, gdybym o  
 „ całość Praw każdemu pewne zaręczających bezpieczeństwo nie upominal  
 „ się iak naymocnief, a na wykraczających z obrębow Prawa przykładney  
 „ nieżądał kary. Niemam myśli Nayaśniefszy Panie y Prześwietne Sejm-  
 „ iące Stany podchlebiać występnym, ale bronić niewinnych, mam sobie za  
 „ chrześciańską powinność. Oskarżona Rada W. K. M. P. M. M. w ogulno-  
 „ ści, że na doniesienia ukrzywdzonych, y troskliwych o utrzymanie spoko-  
 „ ności Publiczney Osob, Departamentowi Woyskowemu strzeżenie bezpie-  
 „ czeństwa publicznego w Mieście Krakowie przez Garnizon tamteyszy zle-  
 „ ciła, y że na prywatne odgłosy y wiadomości o wzięciu przez Kapitułę  
 „ Krakowską Biskupa swego oznaymujące, nie pierwey uwolnić Biskupa, ale  
 „ zapytać się JO. Xciu Poniatowskiemu Marszałkowi skończoney Rady przez  
 „ list do Kapituły pisać miany o przyczynie y istotney prawdzie, przytrzy-  
 „ mania Biskupa od Kapituły Krakowskiej, zleciła, a na odpowiedź, iako  
 „ w takim przypadku potrzebną czekać kazała.

„ Usprawiedliwiona zaraz przez Głos JWW. Połkow na dniu wczoray-  
 „ szym y dzisiejszym mowięcych w szczegulności, gdy niektórym tylko Ofo-  
 „ bom Radę składaięcym, za adminiflowanie urzędowania, za pilne Praw do-  
 „ strzeganie, pochwały, y wdzięczność oświadczywszy, ich zdań rospisowch  
 „ w Protokulach Rady znajdujących się, złożenie ostrzeżone, inne zaś Ofo-  
 „ by z podobnym powołaniem w Radzie załadające pokrzywdzać y poniżać  
 „ zdaia się.



„Technę ja przyzwolę wdzięcznością dla wspomnianych na dniu wczorajszym wielkich w Ojczyźnie Mężów, ściśle urzędowania swego powi-  
„ność dopełniających, a w Radzie siedząc idących za zdaniem własnego prze-  
„świadczenia. Uwielbiam ich postępowania jako dzieło obowiązkom ka-  
„żdego człowieka właściwe.

„Zapomnieć także niemogę, równego y dla drugich Osób Radę Nieu-  
„stającą składających wyznania szacunku, którzy zdrowie y Mایętek na usługę  
„Ojczyźnie poświęcili, a idąc także w czynnościach swoich za prze-  
„wodnictwem własnego przekonania. Za cóż na równe od wszystkich Sey-  
„mujących Osób, niezaśluzili sobie względy, poszwale, y uwielbienie?

„Niechże podobnym sposobem, jaki był wniesiony y innych JW. W.  
„Konsyliarzów rozpisłowe zdania dla publicznego świadectwa in archiwum zosta-  
„wione, do Łaski oddane będą, a te dopiero usprawiedliwią ich obowiązki,  
„in Officina cudendarum legum, z których nayodleglejsza potomność wy-  
„mierzać dla nich będzie sprawiedliwy szacunek.

„Obwiniona Kapituła Krakowska o przytrzymanie Xcia Jmci Biskupa  
„Krakowskiego. Osnowa skargi, gdyby się z istotą rzeczy zgadzała, mō-  
„wiłbym przed W. K. Mcią P. M. M. y Seymującemi Stanami, że Kapitu-  
„ła bez względu y najmniejszej litości winna najsurowszego ukarania, ale  
„czyliż może być bez winowaycy wina, bez występku kara?

„Wzięła Kapituła Krakowska Biskupa swego y w osobności osadzi-  
„ła pod strażą.

„Osoby składające Kapitułę, zdają się przestępować obowiązki przy-  
„sięgi Biskupowi swemu uczynionej o gwałcie prawa bezpieczeństwa każde-  
„mu zarządzającego. W takim gatunku, gdyby było dopełnione przestępstwo,  
„sprawiloby w każdym Obywatelu nayżywsze czucie, a zagroziłoby do przy-  
„kładnego wykraczających ukarania.

„Wzięła, mówię, Kapituła Krakowska Biskupa do osobności, w tym  
„właśnie czasie, kiedy Biskup dotknięty ręką Boga, wpadłszy w pomieszanie  
„rozumu Kanoników Krakowskich mimo uszanowanie Duchownym win-  
„ne, bić zaczął, ludzi godnych w Kapitułę zaśluzonych bez przyczyny od  
„urzędów odłądzał, y tych przez ludzi swoich nadwornych łapać y w Lipo-  
„wcu mieyscu więzienia y przykrej pokuty osadzać usiłował, milicją swo-  
„ją na wykonanie różnych przykrych konsekwencji Obywatelom y Ducho-  
„wiestwu przysposabiał; iakoż przez te Kościół Katedralny, Kapitułarz Kra-  
„kowski o godzinie piątej po południu odbiwszy, a w Kapitułarzu zasiadłszy,  
„edykta różne y procesa w śmiechowych wcale wyrazach wydawał y publi-  
„kować kazał, ni Prawu, ni żadney zwierzechności podległym być się ogła-  
„szał. A co jest rzeczą naywiększą y wżyskich w oczy biącą, administru-  
„jącą Sakramentow y Nabożeństwa zwyczajne wspaniałe przestępował y inne dzi-  
„wactwa w szalonych tylko widziane, wyrządzał.

„Gdyby więc Kapituła Krakowska widząc w Biskupie swoim pomiesz-  
„ny rozum y zgruntu wywrocony myślenie porządek nieprzytrzymała Bisku-  
„pa w osobności, y nieodigła mu sposobow szkodzenia sobie y ludziom, a  
„Garnizon Krakowski gdyby nieprzestrzegał bezpieczeństwa publicznego w  
„powłaczności, ktoby się mógł uchronić przykrych konsekwencji od Mili-  
„cyi Nadwornej Xcia Biskupa Krakowskiego, która choćby najsurowsze u-  
„kazy w pomieszzanym rozumie dawane, wypełnić y wykonać bez zastrawie-  
„nia się była gotowa.

„Idę teraz do cytowanego Prawa, *Neminem captivabimus, nisi Jure*  
„*victum.*

„Pozwólmy w tym mieyscu, gdyby się w Miasłach y wsiach ludzi sza-  
„lonych pomnożyła liczba, a tych gdyby w wolności chodzili nie pierwey

inac

„imać wolno było, ażeby pierwey przez prawne procesu stopnie o szaleń-  
„stwo przekonani zostali. Pytam się, ktoby był bezpieczny w społeczeństwie?  
„Podobno ludzie zdrowego rozumu dla uniknienia od szalonych niebezpie-  
„czeń, w własnych domach zamykaćby się musieli, szalonym wolność zosta-  
„wiłszy, z któremi ani sprawy do sądu wytoczyć, ani ich prawnie konwin-  
„kować można. Jakże Prawo cytowane szalonym ma służyć za obronę?  
„a iakże mówić, że Kapituła Krakowska zgwałciła bezpieczeństwo publiczne?  
„iakże zadawać, że popełniła *Crimen Status*?

„Ale podajmy ieszcze do podobieństwa, gdyby Ojciec wpadłszy w sza-  
„leństwo w oczach syna swego oczy sobie wytupiał, nogi ucinął, y wżyskie  
„części ciała własnego aż do utraty życia rzucił y kaleczył. Syn na to obo-  
„jętnym patrzący okiem, częś y uszanowanie ojca, w takim przypadku  
„ściśle zachowujący, po skonaniu Ojca, byłby przed zwierzechnością u-  
„sprawiedliwiony? a za tak śmiechne uszanowanie utrzymanie, nie byłby  
„od zwierzechności sądzony, a od wżyskich w społeczeństwie ludzi wzgar-  
„dzony y wyśmiany?

„A gdyby znowu w troskliwości, o całość życia Ojca, Syn zatamowa-  
„wży skutkow szkodliwego szaleństwa, Ojca własną lub przybraną ludzi  
„siłą, wziął, y w osobności osadził pod strażą, czyliby przestąpił Prawo Ro-  
„skie, Ojca cześć; Prawo Narodowe, porwanie się syna na Ojca śmiercią  
„karać nakazujące? oddaie to, do zastranowienia Seymującym Stanom.

„Idę znowu do zwierzechności Duchowieństwa, wszakże Kapituła Kra-  
„kowska, raczy Osoby one składające, sądem od Metropolii Gnieźnieńskiej  
„wyznaczonym, podobno nie za to, że Biskupa w pomieszzanym rozumie  
„wzięli, bo tak miłość bliźniego uczynić radziła, ale za to, że nie w Pałacu,  
„który tłum zbroynych ludzi, a wżysko na zawołanie Pana swego czynić  
„determinowanych otaczał, ale w Seminarium przytrzymali, według Praw  
„Kanonicznych ukarani zostali, a możnasz znowu na te same Osoby w ja-  
„nym gatunku za toż samo przewinienie rozciągać kary, y te w poda-  
„nym W. K. Mci sposobie, następcom y odległym do zgorzelenia zostawić  
„potomności?

„Teraz weyrzimy w powinności Króla, wszakże on na zażalenie gor-  
„liwych o przytrzymanie Biskupa Obywatelów (a maiey o stanie zdrowia  
„Iego maieych wiadomości, za zdaniem Rady Nieustającej *pro Jure suo Ma-  
„jestatico* wyznaczył Inkwizytorow *ex Collegio Episcoporum Senatu, & Equestri*  
„*ordine* y tym w Mieście Krakowie inweytywowanie ściśle przez ludzi wi-  
„ry godnych, y doskonałych Doktorow świadectwa o stanie zdrowia Xcia  
„Biskupa Krakowskiego, czyli jest w pomieszzanym rozumie lub nie, nakazał.  
„y fobie daś wiadomość o wżyskim zlecił; to gdy się stało, Jchmość Pano-  
„wie Inkwizytorowie dzieło swoje rozpoczęwszy, mieli przed oczyma za  
„nayıpierwszą powinność zapytać się Obywatelow na Manifest przeciwko Ka-  
„pitule Krakowskiej piszących się, y w ow czas w Krakowie się znajduią-  
„cych, czyli jest y był Xcie Jmci Biskup w pomieszzanym rozumie? a według  
„ich sumiennego wyznania uczynić zaświadczenie obiecali, gdy zaś w tym  
„przeciwnie odgłosom dzisiejszym od Obywatelow, że Biskup był y jest w  
„pomieszczanym rozumie, y od innych ludzi wiary godnych znaleźli świade-  
„ctwo, usprawiedliwiaie urządowanie swoje, że Biskup jest w stanie pomie-  
„szanego rozumu, y że kuratorow potrzebaie, W. K. Mci uczynili doniesie-  
„nie. Raczył więc W. K. Mość łaskawie *ex jure Regali* nominować dla  
„Xcia Jmci Kuratorow z Familią Iego krwią y przyjaźnią połączonych, a tym  
„strzeżenie bezpieczeństwa Osoby, całości majątku dopokąd Xcie Jmci do pier-  
„wszego nieprzydzie zdrowia, poleciłszy.

Mmm



„Pytam się znowu zgromadzonych Rzeczypospolitej Stanów, czyli Naj-  
„ iasniejszy Pan, dopełniwszy obowiązków Konstytucji 1636. sposób wy-  
„ dania Kuratorji na ludzi pomieszanego rozumu przepisujący z Radą Nieustającą  
„ czy niepostąpił sobie Prawnie y Sprawiedliwie?

„A gdyby Najiasniejszy Pan nie uskutecznił tego co jest *Juris Majesta-*  
„ *tatis* Osoba Xcia Biskupa byłaby zawsze niebezpieczeństwu podległa, znaczne  
„ Intraty Biskupstwa y zebrane Kapitały, których Biskup w pomieszanym ro-  
„ zumie dość wiele rozproszył, tak aby się prywatnych Osób z bogaceniem,  
„ rząd *in temporalibus* y *Spiritualibus* tak by się obracał? a ow żołnierz Na-  
„ dworny w czasie pomieszanego Biskupa zrekrutowany, niekarny, gdyby się  
„ niewzdrygał Garnizonowej Kommandy y czego wykonać y wypełnić nie  
„ był ośmielony?

„Ten krok Najias: Króla P.M.M. za zdaniem Rady Nieustającej wzię-  
„ ty wszak jest dopełnieniem Konstytucji, iakże ma być sprzeciwieniem się  
„ szeregelnemu prawu. *Neminem captivabimus, nisi jure victum*?

„Słyszałem tyle głolow na onegdajszej, wczorajszej y dzisiajszej Se-  
„ syach z oskarżeniem Rady Nieustającej, z obwinieniem Kapituły Kra-  
„ kowskiej mianych, nie słyszałem przecie, aby kto oprócz zaświadczenia  
„ JW. Kasztelana Sandeckiego, m. mo Autentyczne dowody, mimo wiadomość  
„ powszechną twierdził publicznie, że Xiążę Biskup Krakowski nie był y nie jest  
„ pomieszanego rozumu, y nikt wypuszczenia tego na wolność niedopomina  
„ się; a na coż czynić tak ostro nagany Radzie, na co iey wyrzucać przestę-  
„ pstwo Prawa y pobłażanie grzechu Kapituły, na co nie które Osoby zasiada-  
„ jące w Radzie naganiać y upodlać, a inne wywyższać y uwielbiać? gdy wszy-  
„ stkie Osoby zasiadając w Radzie sprawując się według Przepisu Praw, czy-  
„ niły wspólnie powołaniom swym zadość; za co Kapitułę Krakowską w  
„ Izbie tej skarżyć, gdy ta iezeli wykroczyła przeciwko Prawu y małe za  
„ przestępstwo odebrała ukaranie, są na nie Duchowney y Narodowej zwie-  
„ rzchności *pro qualitate facti* y *desmeriti*, ukarać ie znowu mogące?

Król JMć wezwawszy do siebie Ministerium mówił:

„Jeżeli jest iaka istotna nagroda za troski y prace od Królowania nie-  
„ oddzielne; to ta jedyna tylko, kiedy Naród wolny, który nad sobą pano-  
„ wać kazał, nie musiał, ale rozumu przekonaniem, dać się Panującemu pro-  
„ wadzić, do prawdziwych korzyści swoich.

„Takowej pomysłowości bliskim sądzić się powinienym; widząc mię-  
„ dzy Obywatelami do Spółnictwa Rządów Kraiowych wezwanymi, tyle zna-  
„ komitych talentów, których użycie, ja, ani żadney prywatcie, ani resenty-  
„ mentowi, ani wymowności chlubić nie przypisuję; lecz jedynie w nim u-  
„ patruję chęć żarliwą utrzymywania wolności.

„Ten chwalebny powód wtedy osobiście najmłodszych pozwala na-  
„ dziei, gdy się widzieć dać w kwiecie młodości; gdy wre krew zacna w mło-  
„ dych żyłach, gdy do dobrego dąży, choćby się y uniosła czatem w zapę-  
„ dach, choćby y nad miarę wieku, uprzedzała kres prawem założony.

„Tak jest, Przekazne Stany! w dobry sposób zważać, pojmować wszy-  
„ stkie kroki, y mowienia Obywatelskie, ile tylko być może, było, iest y bę-  
„ dzie moim prawidłem. Żadam, szukam popularności, y poki żyje Bóg  
„ pozwoli, zasługiwać na nią spodziewam się; ale w taki sposób, iak prawd-  
„ wie dobrze chcącemu należy Królowi; to jest: światłem prawdy odprowa-  
„ dzając Rodaków od drog szkodliwych, w które ich prożna pozory wpra-  
„ wiać mogą.

„*Rex datus oppressis in subsidium*: Ta maxima jest hasłem moim, y  
„ właśnie dla tego, w terażniejszych kwestjach rozwiązać należy, kto tu isto-  
„ tnie jest *oppressus*, czyli Xiążę Biskup Krakowski, czyli Kapituła, czyli Rada  
„ nakoniec; na które dwie ostatnie widzę, y Byszę z tylu stron wymierzone  
„ pociski.

„Nie będę się ja tu zagłębiał w odległość lat, y okoliczności już da-  
„ wniej przemimionych. Nie będę w nich szukał początkowych źródeł tych  
„ dzieł, z których wyniknęła pięciolatnia niewola Xięcia Biskupa Krakow-  
„ skiego. To tylko wspomnę; że, gdy na moje usilne o to domaganie się  
„ był do wolności przywrocony; gdyśmy go tu z radością uyrzeli; zaraz  
„ wtedy wraz y z żalem patrzeć nam przychodziło na takowe zwątlonego u-  
„ myślu jego już na ow czas znaki, które nie tylko wrozbą, ale iuz y począ-  
„ tkiem były terażniejszej jego sytuacji. Nie tylko licznych świadków pa-  
„ mięć świeża, wraz z moją, tę ogarnia prawdę; ale mogłbym wymienić  
„ Osobę dystryngowaną między Nami znajdującą się, przed którą sam Xią-  
„ że Biskup Krakowski wiednych z tych światłych interwałow, które miewał  
„ potym, te słowa wyrzekł: *Gdy sobie wspomnę, com w Warszawie robił, tak*  
„ *się tego wstydzę, żebym rad to odkupił drugą pięciolatnią niewolą*. Te to  
„ właśnie sytuacji uczucie, musiał być początkową w nim przyczyną tej  
„ ścisłej samotności, do której sam się przyniewolił. Lecz, co z razu miało  
„ być dla niego lekarstwem, y co go wprawdzie w pierwszych leciech uspo-  
„ sobiło nawet do różnych wcale przyzwolonych półteków, ta sama, mo-  
„ wię, samotność, w zbyt długim przeciągu swoim, stała się dla umysłu ie-  
„ go nakoniec zupełnie szkodliwą. Poki zdawał się być trwającym w przed-  
„ sięwzięciu tej rozpoczętej od lat kilku samotności, respekt, wdzięczność y  
„ ułtowanie, oddalały te Metropolitalne *ultra* oświadczone chęci, wglądania  
„ w stan Osoby, Rządów, y Dycezyi jego; które iednak stały się potym nie-  
„ odbitemi, gdy z zamknięcia swego raptownie wyszedł, y te kroki czynił,  
„ to mówił, to pisał, y drukował, co Polszcze wiadomo całej iuz było przed  
„ wzięciem jego. Ze zaś inaczej mówić nie mogę, iak z żalem, o takich ie-  
„ go czynach, w których iuz winy nie było; (bo coż winien ten, kto własnym  
„ nie włada umysłem?) a przytym, że z tylu y w Izbie *Byszących* explika-  
„ cyi, iestście Wacpanowie iuz aż nadto dostatecznie informowani, nie wi-  
„ dzę potrzeby onych tutaj powtarzania. Dość natym, że ześłanie Pryma-  
„ cyałney Kommissyi do Xcia Biskupa Krakowskiego; iuz było przedsięwzięte  
„ przed tym dniem, w którym Kapituła Krakowska zabroniła Biskupowi  
„ dalszej wolności; której iuz widocznie inaczej zażywać nie mógł, iak źle  
„ dla siebie, dla Urzędu swego, dla trzody sobie powierzoney. Więc to, a nie  
„ co innego uczyniła Kapituła, co według zdania godnego Senatora, na dniu  
„ wczorajszym tu mówiącego J. Pana Kasztelana Sandeckiego Buzający nawet  
„ każdy z własnym Panem czynić iest obowiązany; to iest: że go ma uchwy-  
„ cić, y przelzkodzić mu, aby się tam nie rzucił, gdzie dla niego niebezpie-  
„ czno.

„W tych stopniach rzecz była cała, gdy pierwsza do Warszawy doszła  
„ wiadomość, o przytrzymaniu Xięcia Biskupa Krakowskiego. Zdało się kil-  
„ ku Konfiliarzom Radnym, wielce z wielu miar odemnie poważanym, aby  
„ Rada *in instanti* Biskupa uwolnienie przykazała, Zdało się kilkunastu innym  
„ Konfiliarzom, ażeby pierwej się informować, co, iak, y czemu się stało? y  
„ iam się do tego ostatniego zdania przychylił, bom był przeświadczony, y z-  
„ poprzedzających, y zaktualnych okoliczności, że nagle wypuszczenie nie mo-  
„ gło, tylko daleko gorźsze ieszcze pociągnać konsekwencye, nad te, które z  
„ niewypuszczenia Biskupa wyniknąć mogły. Przenikniony byłem tą prawdą,  
„ że w trudnych, a nieprzewidywanych okolicznościach, pierwszą iest powinno-  
„ Minm ij







„ Abyście już tedy, Przeznaczeni na ten Sejm obrani Posłowie, mogli  
„ prawnie rozpocząć skuteczną dla Ojczyzny pracę; trzeba, żebyście się  
„ przed oczu moich oddalili. Mnie, któremu każde z Wami rozłączenie  
„ jest dolegliwe, Mnie samemu trzeba Was zachęcać do takowego rozłącze-  
„ nia. Kiedy Wam Prawn dawne nie gdzie indziej, jak tylko w Izbie walczą-  
„ Posałskiej pozwala pisać Prawa nowe, idźcie, śpietście się ode mnie, tam was o  
„ to napę; a dla tego właśnie, ażebym tym prędzej, tym pewniej z Waszego cie-  
„ lzyć się mógł powrotu. Duch mój y życzenia będą Wam w tamtej Prawo kuźni-  
„ cy towarzyszyć; a chcecie na to pamiętać, że, gdyż plonem obfitym uży-  
„ tecznych prac Waszych powrócicie; nie przed kim innym będziecie się z  
„ nien i popisywać, jak przed tym Królem, który w walzch jedynie pomy-  
„ słnościach, swoich zawsze szuka.

„ Ale tu raz jeszcze n-uszę sobie, y wam przypomnieć; że, polu zaświad-  
„ czenie Rady nie nastąpi, rozłączenie Izb stać się nie może. W se Ime-  
„ niem publicznego, a to jest właśnie dobra walzgo, na miłość Ojczyzny  
„ zaklinam was, Przeznaczeni Stany; poproszęcie już tych niefortunnych a na  
„ żaden dobry koniec wymieć nie mogących sprzeczek; wykonacie za-  
„ świadczenie Rady. A że ze wszystkich trzech Prowincyi słyszane działy gło-  
„ sy dowiodły, że Projekt od Jmci Pana Czerniechowskiego podany, akce-  
„ ptowanym bez złamania Prawa być nie może; więc chcecie się już zgodzić  
„ jak najprędzej na zaświadczenie od Jmci X. Biskupa Smoleńskiego podane.  
„ Na ten koniec chceci Wacpać Mości Panie Marzalku Sejmowy spytać się  
„ Izby, czyli jest nań zgoda.

Po mowie Królewskiej, JP. Marzalek Sejmowy oświadczył, iż  
niewątpi że Narod ten, który tyle dał dowodów swego do Monar-  
chy przywiązania poydzie y teraz zazdaniem JK. Mei, y zgodzi  
się na zaświadczenie Jmci X. Biskupa Smoleńskiego. Na dowod tego  
zapytał się JP. Marzalek po trzykroć, czyli zgoda na to zaświad-  
czenie? Ta jednomyślna dała się słyszeć po dwakroć; a potrzecim  
zapytaniu, rzekł JP. Marzalek, iż gdy zachodzi od Ministerium  
sprzeciwienie się, będę upraszał o Turnus.

Xiążę JMć Biskup Płocki, żądał wymienienia, którzy Ministro-  
wie sprzeciwiają się, gdyż niespodziewał się, aby całe Ministerium by-  
ło przeciwne.

JP. Marzalek Sejmowy wymienił Xięcia Marzalka y Jmci Pa-  
na Hetmana W. K. Zaczym Xiążę Marzalek. W. Kor. mowil w ta-  
flowa:

„ Z załem widzę, że w każdym kroku obrady Publiczne są tamowane,  
„ z załem widzę, że czas nadaremnie upływa, z powodu tej kwestyi, w któ-  
„ rey iasne Prawo powinno być prawidłem. Niewidzę tego w Prawie, żeby  
„ to *omnis et potestas* było iasne y arcytowanych podawać projekt zaświad-  
„ czenia Rady, czytałem tylko w Prawie, że Rzeczpospolita powinna dać za-  
„ świadczenie: Podał go JMć X. Biskup Smoleński *pro suo sensu*, podał go  
„ dny Posel JP. Czerniechowski, który będąc w Gronie Sejmowatych miał  
„ prawo podania, a gdy go podał, y u Łaski przyjęte zostało, nie mogąc być od-  
„ rzuconym, czytane być było powinno. Tandem, gdy już nastąpiło gene-  
„ ralne trzech Projektow czytanie, rzecz została zaspokoiona. Nowa zaowu  
„ wypływa kwestya *in ordine* dania zaświadczenia, żeby niefortunować na wśzy-  
„ skie Projekta, ani na dwa, tylko na jeden; niech mi się godzi zapytać z po-  
„ wodu jakiego Prawa y zwyczaju, na jeden tylko mamy kreskować Projekt,

„ e drugi odrzucać? nie maż na to Prawa. Rozsądna Rzeczpospolita w swo-  
„ ich Ustawach 1768. zagroziła, ażeby mnożeniem Projektow Izba Poselska  
„ zarzucana nie była, ale nie zagroziła, aby w jedny materii, nie było wol-  
„ no więcej nad jeden podać Projektow, bo byto było wiązać wolne zda-  
„ nia. Izba Poselska Stanowicielka Praw najlepiej one tłumaczyć umie, ta  
„ nam już nie raz wskazała drogę, że można ujędzy tym a tym kreskować  
„ się Projektem, a mianowicie w okolicznościach Rady Nieustającej, na Sey-  
„ mie 1778. nie miała tej boiażni, y tak w materii Miasta Krzemieńca Izedł  
„ Turnus między dwoma Projektami, JPP. Warszawskiego y Kaliskiego,  
„ czyli zgoda na ten, lub na drugi? a Izedł nawet *per vota secreta*: Już tu  
„ każdy przekonany być może: że nie jest przeciw Prawu y zwyczajowi  
„ kreskować się między Projektem a Projektem. Idę dalej, na Sejmie 1778.  
„ był ierłwi Obywatele godni Posłowie, którzy podali swoje do zaświad-  
„ czenia Projekta. z tych wyzerpane niektóre zlamia, y ułożony przydatek;  
„ ztąd wypadł Turnus, czyli zaświadczenie ma być przyjęte z dodatkiem?  
„ lub nie? Spodziewam się, że albow y dziś zatym powdziemny przykładem,  
„ gdy jednomyślny na Projekt JX. Biskupa Smoleńskiego nie maż zgody,  
„ radziłbym ad Turnus uformować propozycyę: czyli ten, lub drugi JP.  
„ Czerniechowskiego ma być przyjęty? albo niech JPP. Deputowani do Kon-  
„ stytucyi, uformują do pierwiego klauzulę, zgodną z myślą drugiego Pro-  
„ iektu, poydzie Propozycyę, czyli z klauzulą, lub nie? ma być podpłany.  
„ Nie można odrzucić takiego zaświadczenia, które zostawia ślady, że nie  
„ sama Izba Poselska, ale Rzeczpospolita, okazała senibilitatem nad czynem  
„ Kapituły Krakowskiej, która, nie można inaczej mówić, jak tylko, że naj-  
„ świętsze Prawa wolności naszej zlamala, trzeba śladów, aby Obywatele  
„ wiedzieli, iż byli gorliwi Senatorowie y Posłowie, którzy o zabezpieczenie,  
„ a by pod hne nieustrasili się gwałty, domawiali się; ia Nawiasem Pa-  
„ nie, mowilem w Radzie, iż tu nie jest rzeczą moją mówić, ani iustifiko-  
„ wać Xcia Biskupa Krakowskiego. Użył W. K. Mć Praw Manifestacyjnych,  
„ y uczyniłeś, co według Prawa przynależało, nie wchodzę w expłacę w ta-  
„ kim go stanie Komisya od W. K. Mei wyznaczona znalazła, ale wcho-  
„ dzę w to y zupełnie przeświadczony jestem, że w czasie wzięcia miał zdro-  
„ wy umysł, iako to zaświadcza Manifest kilkudziesiąt Obywatelów, głos w  
„ tej Izbie godnego Senatora, y doniesienie poprzysiężonego W. K. Mei Mi-  
„ nistra JW. Hetmana P. Kor. którego zaprzysiężona w imięse Hławi trona  
„ k kuletną niewolą, że Izedł za prawdą, to mowil, co, prawda, powinny  
„ sprawić zagruntowanie. Zaślanowie się nalezy, rzekł kilkudziesiąt sieden-  
„ tary w miejscu takim, które etiam przez Sąd Duchowny zgłnione zo-  
„ stało, nieprzyczyniła się do odjęcia zdrowia Xciu Biskupowi? Kończę głos  
„ mow, że gdy Obywatele y godni Posłowie, to jest imieniem ich JW. Czer-  
„ niechowski podał zaświadczenie zupełnie odmienne od zaświadczenia JX.  
„ Biskupa Smoleńskiego, gdy niemaż Prawa, żeby podane zaświadczenia na-  
„ leżało do Delegowanego, y aby nad podane od tegoż Delegowanego za-  
„ świadczenie PP. Stany Rzpltey, innego przyjąć nie mogły, a byłoby oczy-  
„ wistym bezprawiem odrzucić bez rezolucyi zaświadczenie podane przez  
„ Posła, upraszałbym W. K. Mei y PP. Stanow, aby Izedł Turnus na Pro-  
„ pozycyę iakom już wżdy namienił, lub między dwoma Projektami, lub  
„ też na jeden z klauzulą sub nomenclatura przydatku.

Lecz JPP. Posłowie Mazowieccy wśzyscy na ten czas przy-  
tomni, oświadczyli się raczej *sisters akluitatem*, y nie dać żadnego  
zaświadczenia Radzie, niżeli zezwolić na zaświadczenie z Przydat-  
kiem Legislacyą iaką w sobie zawierającą.

Non ij



JP. Marzalek Seymowy chciał rozpocząć Turnum, na które przeczytał Propozycją: czyli zaświadczenie od JX. Biskupa Smoleńskiego podane ma być przyjęte, lub nie?

JP. Hetman W. Kor. na tę propozycją nie pozwolił, lecz żądał uformowania oney podług głosu Xiążęcia Marzałka W. Kor. Gdy leżnie domawiano się o Turnum, na przeczytaną przez JP. Marzałka propozycją: Xże Biskup Płocki prosił Xcia Marzałka W. Kor. o głos in Ordine ad Turnum.

JP. Kurdwanowski Poseł Czerniechowski odezwał się, niemaż zgody: a Xże Marzalek W. Kor. odpowiedział, iż lubo zna obowiązki dania głosu, ale też zna y to, iż Turnus nie może iść dopóki wprzód Propozycya nie będzie powszechnie ugodzona, dodał, iż na przeczytaną propozycją nie było powszechnego zezwolenia, żądał przeto uformowania inney podług wniesienia JP. Czerniechowskiego.

Xże Radziwiłł Wwda Wileński obstał za zaświadczeniem JX. Biskupa Smoleńskiego, y przeczytaną Propozycją oświadczył, iż przy wolnym głosie zginać jest gotów.

JP. Potocki Wwda Rucki, upraszał JP. Czerniechowskiego, aby dla Dobra powszechnego odstąpił od swego Projektu. Po niejakim czasie, gdy wyszedł z Senatu Xże Jmć Marzalek W. Kor. Xże Biskup Płocki prosił JP. Marzałka N. Kor. na ten czas w Izbie przytomnego o głos ad Turnum, lecz gdy JP. Marzalek Nadworny ociągał się z daniem żadanego głosu, nadszedł znowu Xże Marzalek W. Kor. a tym czasem zapytał go JP. Zbosiński Poseł Sandomirski o przyczynę czemu nie przystępuje ad Turnum?

Xże Marzalek W. Kor. odpowiedział, że Propozycya iść nie ugodzona. JPP. Zambrzycki y Sulczyński przekładali, że dodatek w zaświadczeniu JX. Biskupa Smoleńskiego, zawiera w sobie ogólnosć omyłek, że pod niego będzie można podciągać wszystkie błędy Rady, a zatem nie jest potrzebny inny przydatek.

Xże Biskup Płocki zaś mowił: szanuję głos godnego Ministra, lecz żadnego Prawa nie czytam, ażeby Poseł mógł tamować Turnum, upraszam JP. Czerniechowskiego ażeby odstąpił od epozycji, a jeżeli nie będzie skłonny odstąpić, upraszam Xcia Jmci Marzałka W. Kor. y powtórnie upraszam, ażeby nietrzymał Izby, y całej Ojczyzny w tym oplakany stanie ciągłej bezczynności, ażeby im dał głos in Ordine Turni.

JP. Kurdwanowski rzekł, Turnum nie tamuję, ale żeby między Projektem a Projektem był Turnus prozę. A nareszcie okazując powolność odstępuję moiego Projektu, przydatek tylko do Projektu JX. Biskupa Smoleńskiego podaę, y ten aby był czytany upraszam.

Xże Marzalek W. Kor. zaś rzekł: nie zwykłem nigdy wstrzymywać biegu Obradom Publicznym, ale to oświadczam, iż przy Prawie obstać nieprzeftanę, bom na to poprzyśiągi. Wiem iż że propozycya bez zupełnego assensu Stanow w tej Izbie, bydź nie może,

nie może, wyszalem jednych żądających, ażeby szedł Turnus na Projekt JX. Biskupa Smoleńskiego, drugich (takiego y ja sam jestem zdania) ażeby szedł Turnus, czy Projekt JX. Biskupa, czy JP. Czerniechowskiego, ma bydź przyjęty? Na rowney szali wszytkich sobie poważam, dziś, gdy JP. Czerniechowski postępując sobie *aquanimitate*, odstępuje *prosto* Dobra Publicznego od swego Projektu, podaie tylko przydatek y domaga się, aby ten był inferowany do Projektu JX. Biskupa Smoleńskiego, nie wiem iak mu się opponować, chyba powiedzieć, że *niecho*. Nie wiemy iaki to jest przydatek, wszakże y z Prawa y z zwyczaju wiemy, że był dodawany przydatek. Trzeba ante omnia wysłuchać, co w sobie zawiera, na ten czas będzie należało uformować propozycją, czyli zaświadczenie ma bydź dane z przydatkiem? czyli bez przydatku? prozę zatem, aby ten warunek był czytany.

Xże Biskup Płocki przekładał, iż Projekt JX. Biskupa Smoleńskiego ma przydatek, zawierający w sobie rezerwę odmiany Rezolucyi, ktoreby się przeciwnemi Prawu zdawały. Przekładał także, iż nie na to ziechali się JPP. Połowie z dalekich y bliskich Woiewodztw, ażeby na nieskończonych wątpliwościach y sprzeczках czas trawili, ale na to, aby radzili o dobru Ojczyzny, nakoniec upraszał o głos *ad Turnum* od Stanow Rzeczypospolitey, kiedy o niego doprosić się od Xcia Marzałka nie mogli.

Xże Marzalek rzekł: pytam się tylko Xcia Jmci Biskupa Płockiego, aby mnie w tym chciał oświecić, czyli każdy w tym zbiorze Stanow Seymujących nierówną zaszczycony Prerogatywą? y czyli mogą z zniewagą jednych poyść za wolą drugich.

Jeden z Połow Sieradzkich odezwał się na to: Mci Xiążę Marzałku posiemy nas uwolnić z tej bezczynney niewoli, w ktorej W. X. M. Stany Seymujące trzymasz.

Xiążę Czartoryski Poseł Wileński odpowiedział, Mości Panie Sieradzki, Minister ten y z Antenstow swoich y sam z osobitych przymiotow y zasług zawsze szacowny, zna Prawo, zna obowiązki urzędu swego, dał dowody przez lat tyle, że im umiał y umie zawsze czynić zadość; nienależy go zatem krebrować.

Dla uspokojenia takowych rozróżnień wezwawszy Król Jmć Ministerium do siebie mowił:

„ Jakom już raz na dniu dzisiejszym wyraził, tak chętnie powtarzam, „ że tak o każdym tu Seymującym sądzę, iż wszyscy jednym technem duchem Dobra Publicznego, tylko że różnosć sposobow widzenia, różne „ nam do tego ukazuje drogi. Jeżeli dobrze zrozumiał, dobrze doświadał, „ co tylko z obydwoch stron tu było mowiono, zdaie mi się że rzecz, ca- „ ła na tym się obraca, iż JP. Czerniechowski *ex amore boni publici* odstę- „ puje od swego Projektu, ale że tenże JP. Czerniechowski tego się tylko „ doprasza, iako wszelkiego poszanowania godny zawsze Minister Xże Jmć „ Marzalek W. Kor. oświadczył, ażeby Dodatek, który podał, był czytany. „ Niech będzie czytany, da się to zaraz wysłuchać, czy ten dodatek będzie a- „ kceptowany, a gdyby nie był akceptowany, iako może bydź że nie będzie „ akceptowany, rozumiałbym, iżby *pure* szła Propozycya ad Turnum, iak



„iż czytane; mam nadzieję, że uproszę WMPanów, iż dla Dobra Publicznego, go y własnego zaspokojenia się przystąpić do tego, co tandem uczynić nam potrzeba, y co uczynić dawno należało.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Zaświadczenie Rady przez JX. Biskupa Smoleńskiego podane, a potem przydatek JP. Czerniechowskiego w tych słowach:

## PRZYDATEK.

*Rezerwując sobie po rozłączonych Izbach czynności tych y Rezolucyi Radnych odmianę, które za przeciwnie Prawu przez zażalenia, lub przez głosy Seymujących Osob poczytane były, pluralitate votorum tożadecydować oświadczamy.*

Za J. K. Mci głosem liczne zatęż odezwy dały się słyszeć. o przeczytanie Propozycyi ad Turnum; JP. Kurdwanowski Pofel Czerniechowski zamawiał sobie po głośnych wotach, sekretnie.

Popart tożdanie Xże Marzałek W. Kor. JX. Kanclerz W. K. okazywał, iż niepotrzebne vota sekretnie, kiedy zachodzi widoczna pluralitas, y że Prawo tego nieprzepisuje.

Na to JP. Hetman W. Kor. rzekł: nie jestem iż tak zuchwały, abym kczył za sobą pluralitatem, proszę tylko PP. Stanow za Prawem, które względem Turnu, proszę, aby było czytane.

Odpowiedział JX. Kanclerz, iż Prawo to rozumieć się ma o Izbie Pofelskiej po rozłączeniu się od Izby Senatorskiej.

JP. Ożarowski Kasztelan Woynicki uczynił uwagę, iż dopiero po zabranych głośnych wotach; będzie można żądać sekretnych.

Wzjelako JP. Hetman W. Kor. zamawiał sobie zawsze vota sekretna, zaczęł Xże Biskup Plocki powtórzył uwagę uczynioną przez JX. Kanclerza W. Kor. że vota sekretna idą tylko po rozłączeniu Izb na Projekta, zaświadczenie zaś Rady nie jest Proiektem.

Przeciwnie usiłował dowodzić JP. Lubowiedzki Pofel Chelmski y na ten koniec czytał Prawo, 68. Roku, a Xże Jmć Marzałek W. Kor. z JP. Chelmskim łączył swoje zdanie.

Dał potem głos Xiążę Jmć Marzałek W. Kor. do czytania Propozycyi JX. Soltykowi Sekretarzowi W. Kor. którą czytał.

*Propozycya, czyli zaświadczenie podane od JX. Biskupa Smoleńskiego ma być przyjęte z przydatkiem od JP. Czerniechowskiego podanym, lub bez tego przydatku?*

Szedł na tę Propozycyą Turnus, w kontynuacyi którego Xże Sulkowski Wwda Gnieźnieński, zapytany o zdanie na Propozycyą oświadczył, iż ponieważ zasiadał w Radzie, a teraz idzie o zaświadczenie czynności teyże Rady, tak rozumie, iż w własney sprawie nieprzynależy mu być sędzią, a przeto niedałę zdania żadnego, co podobnie uczynił JP. Dębowski Kasztelan Czechowski.

Przymawiali się także licznie JPP. Pełowie wyluszczać, wody przekonania swego pro & contra.

Po skończonym zaś Turnum Xże Marzałek W. Kor. oznajmił *vota ex Senatu & Ministerio*, a JP. Marzałek Seymowy *vota Stanu Rycerskiego*. Było za zaświadczeniem JX. Biskupa Smoleńskiego bez przydatku JP. Czerniechowskiego, z Senatu & Ministerio *votow 50*, z Stanu Rycerskiego *135*. Za przydatkiem *ex Ministerio*, było *votow 6*, z Stanu Rycerskiego *34*.

JP. Kurdwanowski Pofel Czerniechowski zaraz prosił o drugie vota, na co gdy licznie niepozwalano, y zaczęto perswadować JP. Czerniechowskiemu, aby miał wzgląd na spożnioną porę. Xiążę Marzałek W. Kor. doniósł: iż JP. Czerniechowski oszczędzając czas, odstępuje od żądania powtórnych votow.

Podpisane zatym zostało przez Deputowanych do Konstytucyi, zaświadczenie czynności Rady Nieuustającej, tak iak było podane od JX. Biskupa Smoleńskiego.

Miał głos Xże Jmć Stanisław Poniatowski przesłży Marzałek Rady Nieuustającej, w tych słowach:

„Najjaśniejszy Królu P. M. M. Prześwietne Zgromadzone Stanu.

„Przypomina mi to miejsce obowiązek usprawiedliwienia Rady; lecz spoczywając Narodu zaufanie na wyborze swoim, na relacyi Delegowanych do przyrzeczenia czynności naszych, a nadewszystko, na wysokim W. K. Mci w teyże Radzie przewodnictwie, zdevnnie ze mnie posłać obrońcy; wkładając nader ozdobańszą; wielbiciela słuszności, y dobroci waszych.

„Nie prożny, owszem potrzebny zwyczaj usprawiedliwienia czynności Rady, odbywać się powinien z przyzwoitością y użytkiem dla Rzeczypospolitey, a z radością powszechną Obywatelów. Poznawa Narod granice władzy, którą powierzą, poddać chętnie Obywatel kroki swoje pod roztrząsanie tych, z ktorými zawsze dzielę sobie zakładać day wolności, czy w stanie koleżeństwa, czy odpowiedzi, czyli odbierania sprawy czynów, władającym dozwoionych. Wszyscy więc postaci są równe temu, który dar użycia wolności swojej cenić umie, a niekorycienne dochowując w Obywatelstwie, towarzysstwo cnot Obywatelskich; skromnie y nieprześiępnie piasłował władzę sobie powierzoną. Zbliżony potym do mety, którą Prawo Urzędowaniu jego zakłada, jednolaynym odstępuje umysłem, bez przesądu o potrzebie, y zdatości swojej, lecz pełen cnotliwych, y pomyślnych dla Oyczyzny chęci.

„Kto temu podobnym zdać się może Prześwietnym Rzeczypospolitey Stanom; wart unieszczenia na stopniu zaufania Narodu, wart nayspierwizy poznawać oycowskie zamiary opatrznego y naysłaskawszego Króla, wart iest razem z gronem, w ktorym łaskawe współ-Obywatelów obranie, umieścić go chciał; nieść teraz przed oczy wasze zbior popraw, dla dobra Kraiu potrzebnych. W dopełnieniu takowego dzieła, nawiawniey okazać się może, iż Rada zachowuje przywoity zamiyśiom Rzeczypospolitey, teyż związek, ktoremu dwolernia przerwa zdać się nader przeciwną. Gdy bowiem upłynienie czasu Zwierzchność imż łęgną rządową; odbiera nowa Rada, procz władzy swojej, skład nienukteczionych zamiyśłow Patryotycznych, poznanych potrzeb Kraiowych, żądań Obywatelów, ktorym rząd baczny czalem dogadzać może.

Ooo ij



„ Te dochowawszy, y przyzwolitym staraniem podług swego rozwa-  
 „ żenia umiarkowawszy; uczyniliśmy projektow układ: który, przenosi Ra-  
 „ da do Seymowej Izby, gdzie przewodnictwo W. K. Mci jest równie sku-  
 „ teczne, równie ulubione.

„ Mała liczba projektow Radnych zaświadczać może ich użyteczność;  
 „ większa bowiem, główniejsze tłumić potrafiłaby.

„ Z tych załanowienia waszego Przeświente Stany; godny jest zape-  
 „ wnie projekt o exekucyi Dekretow.

„ Nie znamy albowiem Narodu, któryby w tak pomysłnym ziedno-  
 „ czony zostawał towarzysztwie; iżby bez Sądow obeysć się mógł, a pewniey  
 „ ielse, iż niema Sądu, któregoby wyroki były tak dogodne; iżby w prze-  
 „ świadczeniu stron, miały dla siebie zapewnione uskatecznienie. Gdy się  
 „ więc takową nadzieją ludzi nie można, pamiętać należy; iż w każdym  
 „ razie, gdzie Prawa są potrzebne; powinny być jasne, wszystkim wiado-  
 „ me y możliwe; aby Obywatel słabszy w nich przyzwolitą znajdował otu-  
 „ che; a mocniejszy, niezdrażniony, lecz ukrośmiony bywał.

„ Mogłbyśmy niemniej mówić o użyteczności innych Projektow Rady,  
 „ lecz przyzwolność, którą w obradach ważnych rzeczy użyteczność wła-  
 „ da, dokładnymi czyni przepis; iż nie potrzebują w tym natychmienia Mę-  
 „ żowie, których staraniu Oyczyzna już potrzeb swoich uczyniła powierze-  
 „ nie; a tym samym naysznakomitsze ich prawodawczych zności dała  
 „ świadectwo.

„ Dofyć będzie dla Rady, jeżeli poznać zechcecie Prześw: Rzępltey  
 „ Stany; iż jako iey czynności bydy mają częścią, y nieco przygotowaniem  
 „ robot waznych; tak też w ślady te wstępować starała się, które dawniey-  
 „ szemi Obradami, y przytomnością potrzeb Oyczyzny miała sobie ukazane.  
 „ Szczegulniejszy w tym cel mający Rząd obiaśniać, tenże ubezpieczać y  
 „ utwierdzać; ktorem jako z wielu członkow złożony, tym doskonałszego  
 „ spoienia potrzebnie. Jeżeli nam przyłżność takową czynić może nadzie-  
 „ ię; prędzje doyscie obietnic; stałość w przedsięwzięciu, y przezorne przy-  
 „ łyżych skutkow dostrzeganie.

„ *Legislatoris Judicium, non de singulis, nec de presentibus, sed de fu-  
 „ turis Et Universalibus est.*

„ W takowym przyłżłych rzeczy przygotowanu, wyszło kilka Rezolu-  
 „ cyi Rady, które zadawnionym Kraiowym potrzebom, pierwsze nieco przy-  
 „ nośły zaradzenie.

„ Znała dobrze Rada, iż fundusz extraordinaryny, nawłasciwiey jest  
 „ funduszem publicznym, ktorem na potrzeby nagłe, a niemające innego o-  
 „ patrzenia powinien być użyty. Jeżeli go należy oszczędzać; nie wolno  
 „ odmawiać, gdzie dobro Kraiu onego wymaga.

„ Uznać podobno zechcą Przeświente Rzępltey Stany; iż nie przestąpi-  
 „ ła Rada granic właściwych dozwolonego sobie szafunku; gdy za przeło-  
 „ żeniem Sędziow, wykład przez nich czyniony na wyżywienie więźniow,  
 „ powrocony im został.

„ Potrzeba y doświadczenie; nowość tego wydatku dostatecznie uspra-  
 „ wiedliwić mogą. Ani z spokojnością Kraiową, ani ze słusznością zgo-  
 „ dne nie jest, aby Obywatel, ktorem dla własnego ubezpieczenia, znaczne  
 „ opłaca podatki; ielse obowiązanym się widział do utrzymywania zło-  
 „ czyncow swym kosztami, lub ich schwytawszy; obarczać wyżywieniem Sę-  
 „ dziow niepłatnych; straż ielse przyzwolitą nie opatrzonych; a ztąd po-  
 „ wszechnie do wypulczenia onych przymuszonych.

„ Ten

„ Ten krok może być wzięty za nayspotrzebniejszy ku urządzaniu  
 „ bezpieczeństwa wewnętrznego w Kraiu; wykład zaś nie stanie się nader zna-  
 „ cznym, gdy przy dobrym ułożeniu, oszczędność zachowana będzie.

„ Powtorny wydatek, ktorem sobie Rada dozwoliła, sposobem jednak  
 „ awansu; jest na zapomnienie fabryki farfuruowej. Okazanie łtuk, prze-  
 „ świadczyło iż; iż teraz dać należało pierwszy przykład skromnego zafile-  
 „ nia pracniącym w rzeczy potrzebowey, daleko już doprowadzoney, a kto-  
 „ rey zagraniczne kupno jest dla Kraiu kosztowne.

„ Takowe trwające potrzeby, nieznaczny dotąd w handlu wzrost mało  
 „ wpartey Industryi; przepitą należność przyzwolonego zachęcenia, ktore-  
 „ go tym mniej odmawiać należy, gdy się udziela na już pokazujących się  
 „ skutkach; znacznych y pewnych uadach dla Kraiu użytkow.

„ Poki w tych obrębach utrzymywać zechce Rada wydatki swoje na  
 „ wskrzeszenie przemysłu; mniej znaczne a skuteczniejsze będą; gdyż na  
 „ dziecia względow Rady; niewiedzie nikogo, do elwycenia się rzeczy chy-  
 „ bnych, lub mniej Kraiowi potrzebnych.

„ Oszczędność funduszow publicznych; jeżeli jest sama w sobie potrze-  
 „ bna, nierównie więcej dla dobrego przykładu, ktorem rząd każdy Oby-  
 „ wateiom winien, naysławniejszy zaś w Narodach wolnych, gdzie dochody  
 „ Skarbu są szczegulniey umiarkowanym udziałem majątku, zamienionym  
 „ na własność, y użytek powszechności.

„ Nie dla tego wspominam okoliczność nader smutną ostatniego po-  
 „ wietrza, y kilkoletniey szarańczy; iżbym ztąd chciał dla Rady chwale zys-  
 „ kać; gdzie tylko pilną bydy niezamedbała; lecz abyśmy miał sposobność wy-  
 „ rażenia, wiele tutejsze Kraie nawet winne są gorliwości Obywatelow Pro-  
 „ wincyi Ruskich. Gdzież im oddać tę sprawiedliwość, gdzież ich zachę-  
 „ cać do dobrowolnych y znakomitych dla współziomkow swoich usług?  
 „ jeżeli nie przed wyborem z powszechności tej Oeczyzny; dla ktorey pra-  
 „ ce, y wydatki swojełożyli, a choć już widząc własne nadzieie zniszczo-  
 „ ne; tak usilnie ubezpieczeniem innych Prowincyi zacięci się okazali, iż dał-  
 „ by może nasz Kraj pierwszy przykład zupełnego zniszczenia tej klęski, gdy-  
 „ by zagraniczne południowe, częste iey nie nasyłały obłoki.

„ Finalna determinacya granic Kraiow Rzępltey z Państwem Moskiew-  
 „ skim, jest po większej części dokonczona; co się zaś tego pozostaie dzie-  
 „ ła, spodziewać się należy; iż żadney zawilosci, mniej ielse przełżko to-  
 „ nie podlega.

„ Lecz przeszkod wspominać nie można; gdzie z uwielbieniem słuszno-  
 „ ści, łączyć należy słodką wdzięczność pamięć ku Monarch ni, która czę-  
 „ sto swą okazując przychylność; szczegulniejszą wolę swoją dała poznać;  
 „ aby Kraie W. K. Mci y Rzępltey doznawały użytkow, y korzyści wszel-  
 „ kich, spokojnego, y zyskownego sąsiedztwa.

„ Jeżeli Rada skutkiem y użytecznością dzieł swoich, już zafinżyła so-  
 „ bie na przeświadczenie wewnętrzne fere waznych; iż w duchu oświeconego  
 „ Obywatelstwa sprawowała czynności swoje; tym pewniejsze będzie tego  
 „ dla niew osiągnięcie; gdy pozwalasz Naysławniejszy Państwo, aby naysławniey-  
 „ sze Rady czyni; nieś mogły cechą opieki y pracy twoiey. Przeciwniey-  
 „ sze tym się staną wszystkie osiary nasze, bo z czyjeż ręki woli Narod  
 „ odbierać, co jego pomysłność przyspieszać, lub utwierdzać może? jeżeli  
 „ nie od Króla, dla ktorego świadczyć, a Narodowi odbierać; wzajemnym  
 „ stało się zwyczajem. Dostępnie teraz Narod w odprawianiu tytu Seymow  
 „ wolnych pod opieką twoją, swobod, które zdały się pierwicy być dla  
 „ niego skarbem rzeczy drogich, lecz do użycia nie uspotobionych.

Ppp



„Chciał Nayaśniefzy Panie, aby te bogactwa, prześlaly próżnym  
 „być tych obarczeniem, których były własnością; stały się y owiecznym  
 „bł, y twierdzą wolnego Narodu, ktorem łącząc zaufanie z wiernością; w  
 „niezycie ręce, iak w twoje przyzwolicey składać nie umie takowe dla Oy-  
 „czyzny pomyślnie przyrzeczenie: *Servi legum sumus, ut liberi esse possimus.*

Po skończonym głosie udał się do ucałowania ręki Nayaśn. Pana.

Xiąże Marszałek W. Kor. przeczytałszy Prawo 1768. za-  
 pytał się czyli kto z Senatu lub Ministerio nie potrzebaie głosu?

Zabrał go Xże Sulkowski Wwda Poznański:

„Maj W. K. Mość w obecności z różnych Stanow Rzpltey te wspa-  
 „niale dla Królów dobroczynnych ukontentowanie, że dokądkolwiek w tym  
 „P. Senacie rzucisz okiem, widzisz albo po większej części w przeciagu pa-  
 „nowania swego na krzesłach osadzanie, osoby, albo dawniej były ałcen-  
 „sem wyniesione, a żadnego ktoryby znakomitemi łaskami W. K. Mci nie-  
 „miał być obdarzony.

„Po trzeci raz już od lat piętnastu zabieram głos do nayaśniefzego po-  
 „dziękowania W. K. Mci że najprzod do wkrzeszonego zawoławszy mnie  
 „Woiwodztwa Gnieźnieńskiego, potem na Kaliskie przenieść racyleś, a  
 „w tym roku przypominając sobie nad wymiar załug y spodziewanie mo-  
 „te w oddalonych Europy Kraiach w ten czas będącego na krześle Wwdy  
 „Poznańskiego oświeść łaskawie rozkazałeś.

„Serce moje zgodne zawsze z ustami niesie W. K. Mci żywą y nie-  
 „śmiertelną ofiarę wdzięczności za tylkokrotnie powtórzone jego dobrodzey-  
 „stwa, niesie szczerą chęć naśladowania godnych moich w tym stopniu po-  
 „przedników, niesie powtarzam serce me W. K. Mci hołd wierności, zgodne  
 „z obowiązkiem Senatora do pełnienia rozkazów pańskich, bez żadney ia-  
 „kiey dependency, posłuszeństwo, do Dobra Oyczyzny gorliwie przywiąza-  
 „nie, a w pocałowaniu ręki Królewskiej żąda y spodziewa się uczuć zawsze  
 „nietylko swe partykularne, ale y publiczne uszczęśliwienie.

Podziękowawszy zaś Królowi Jmci za konferowane Krzesło,  
 y ucałowwszy z całym Senatem Rękę J. K. Mci kontynuował głos.

„Względem propozycyow Seymowych od Tronu W. K. Mci ogłosi-  
 „nych, rozumiem, iż co do pierwszego punktu zalecającego Ratyfikacyę Tra-  
 „ktatu rozgraniczenia z Rosyą, każdy z nas wielbicie równie oycowski pra-  
 „w dziwie, w tej mierze starunek W. K. Mci, y wspaniałość duszy N. Jmpe-  
 „ratorowey Jeymci Rosyjskiej do tego dzieła przyślepiającej na to zezwo-  
 „li co zącny Obywatelom naszym w taintych stronach mieszkającym ma-  
 „iątek y życie swobodne a całemu Królestwu spokojność zabezpiecza. Co  
 „do innych propozycyow radziłbym z miejsca mego aby Stany Rzeczypo-  
 „pospolitey w czułą rozwałę wzięły, które z nich Economicz tylko do-  
 „tykają, a przeto *pluralitate votorum* udecydowane być mogą na wolnym  
 „Seymie, a które *ad materiam Status* podług Konfliktuyow 1768. y po-  
 „żmocyfnych należą, y między temi liczę Mennicę y pomnożenie Senato-  
 „row W. X. Litt. ażeby nietylko porządek Seymowania pilnie był zacho-  
 „wany, ale też przez wniesienie nadto wczelne materioy Status całe Sey-  
 „mowe Obrady nieobspieczestwu nie były podane, ponieważ Prawo 1768.  
 „*claris verbis* opiewa, że gdyby pierwsza materia *Status* znalazła *in unanimitate*  
 „*oppositam*, do żadney inney czynności przystąpić nie można będzie.

J.P. Małachowski Podkanclerzy Koronny mówił:

„Znam ja Nayaśniefzy Królu Panie Jmcy Miłościwy, rozległość obow-  
 „yżków wdzięczności moicy, za powołanie mnie do tego miejsca, z któ-  
 „rego Głos ten podnoszę.

„Przenika mnie nieiako ciężar obowiązków urzędu, obrociwszy oko  
 „na zawaśnione losom Oyczyzny naszej czasy. Lecz wstrzymuję w tym  
 „zapędy przewidzenia mego, gdy na Maieście tym pełnego trudow y  
 „stań doznieram Ciebie Pana.

„Na tym teraz stawam, że gdy nowe odbieram łaski, dawniej odebra-  
 „nych ani zapomniać niemi.

„Z Twoicy to dobiości, najprzod Podstoli Koronny, a ciągiem lat szesnastu  
 „Referendarz, teraz do tego powołany urzędu, na którym niektórzy z Przed-  
 „kow moich, a mianowicie też Rodzic mój, Poprzednikom W. K. Mci swey  
 „nieodstępney wierności dawał dowody.

„Stawam w Twoim Obliczu w szereg Podkanclerzych setny już dru-  
 „g, i z w przywiązaniu do Króla y Oyczyzny moicy zawsze piełowym być  
 „pragnęcy.

„Y jeżeli lat temu dziewiętnaście Imieniem Koła Rycerskiego w tej  
 „Izbie, dobroci pełnym, y oczekiwanym być Cię wyznawałem Królem, do-  
 „zwol teraz z urzędu y miejsca tego tę ponowić prawdę, y do tej uca-  
 „łowania zbliżyć się ręki, którey sklonienia zwykły lud szczęśliwie, a mnie  
 „dobrothwie w tym Rady Twoicy umieszcili Krzesło.

Co do propozycy Nam podanych od W. Królewskiej Mci.

„Najprzod bez wątpienia dla Oyczyzny Naszey być powinno ob-  
 „iektem, iżbyśmy wzięli pod uwagę p-budkę przypominanych Nam słow:  
 „że *Magnum vectigal est parsimonia*, starali się każdy w szczerulności zaradzać,  
 „aby iak naymniey z krai naszego pieniądzy wychodziło, a pomnażało. Żrzo-  
 „dła, któreby Nam handlu y rękodziel przyczynianiem, choćby w części  
 „iakiękolwiek, importatę pieniądzy z ewektą kompensować mogły.

„Już to jest niezbitą, a nieszczęśliwą dla nas prawdą, że przewaga han-  
 „dlu jest przeciw Nam; otaczają nas łaskiedzi, w których Kraiach Rękodzie-  
 „ła wydoskonalone, ani od nas czego potrzebują żywność ziemi w Produ-  
 „ktach prawie się z naszymi równa, przeto mało czego im dodawać możemy.

„Uważając to, co z przyczyny nieuchronney potrzeby importatę nam  
 „dawnie przynosiło, lecz dziś Nas przymusza do nabywania, y gotowi-  
 „znię naszą do refizy wyłącza.

„I laie się, Miłościwy Królu y Prześwi Stany, iż cele dwa szczerulniey  
 „Nas zatrudniać powinny.

„Najprzod nietylko ostrością pisanego Prawa, lecz przykładem ogol-  
 „nym starać się, ile możliwości, abymy za wszelkie towarow rodzaje, iak  
 „naymniey pieniądzy dawali obcym krajom.

„O! gdyby można się przykładem dobrze rządzonych krajow, które nie  
 „łakomły się na branie celł od produktow krajowych, ale y owieczny, lecz  
 „tym Obywatelom, którzy krajowe produkta wywożąc za granicę, pieniądzo  
 „w kraj importują.

„Dajeś W. K. Mość P. M. Miłościwy liczne przykłady kosztow ponie-  
 „sionych na szukanie w wnętrznościach ziemi tego kruszcu, który nie zdro-  
 „giego swego szacunku, lecz z codzienney każdemu potrzeby, jest naype-  
 „wniejszym dla Narodu skarbem.

„Idźmy za przykładem; każdy z nas niech szuka. Wszakże Prawa na-  
 „sze a mianowicie lat 1576. y 1776. ubezpieczyły nam Dziedzicom pewność  
 „tego Skarbu; zrzućmy fałszywą tę botaż, że znaleziona łód straci nam na-  
 „szą gruntuow pewność.



„ Idę dalej za nową Prawa wspomnianego 1776. Upraszam teraz, y upraszać dalej będę Mężów do przyszłej wybranych Rady, aby chcieli być panietnemi łow tych, które czytam w wspomnionym Prawie *Paragraphe 5to*.

„ *Departament Skarbowy zostając przy władzy, która mu jest Prawem 1775. nakazana, zachowując w całości obywateli Komisji Skarbowe, będzie podawał do Approbaty Rady in pleno projektu do wynalezienia wszelkiego gatunku Krużców, y fosyliów, sine prejudicio quorumvis proprietariorum fundi własności y użytku.*

„ Będę, mówię, upraszał wybranych w swoim czasie do tegoż Departamentu Skarbowego Mężów, iżby jeżeli nowe nie nastąpi większej kwoty wyłożenie, staranności swoje ku temu najszczegulniej kierować racyli obiektem. Wszakże kwota Summę 300,000. na extraordinaryne wydatki odłożona, nigdy lepiej, nigdy przydatniej, nie dla prywatnej, lecz publicznej korzyści, choćby w niejkiej części wydana, użytą być może.

„ Drugie obiectum myśli moich jest handel. Nie ścisłamy handlu tego nakładami celi, a nawet y przejazdowych myt opłatkiem. Zyski celi podwyższonych, lub Mostowego, są to zyski nie na długi czas formowane; handlującego przemysłu, zabiegi, na nieskonczone hazardujące się niebezpieczeństwu, gdy y tym przyciśniemy sposobem, przymusiemy go do porzucenia tego szczerzelnego nam jeszcze do pieniędzy mienia źródła.

„ Gdy nam sytuacja kraju niedozwala cieszyć się komunikacją spóławowych rzek, niech przynajmniej ładem handlującego Obywatel nie ma przeszkody z opłatków celi y innych myt.

„ Niech nasze produkta krajowe, z jednego końca do drugiego w zamian towaru za towar idące, wygodę wzajemną mają; w braku istotnych pieniędzy tym w ręście handlujemy sposobem.

„ Nienależy Miłościwy Królu, Prześwietne Rzeczypospolitej Stany, puszczając w niepamięć żądania tu nam wniesionej usły JP. Orszńskiego, delegowanego do Rachunków Komisji Skarbu Koronnego, od Woiewodztw Ukrainińskich, które pragną otworzyć handel na wprowadzenie bezgotowych wydatku pieniędzy, bo towarów naszych produktowych zamianianiem, foli, która nam codziennie resztę naszych wyprowadza pieniędzy.

„ Również zdać mi się potrzebnym zlecenie, aby Komisja Skarbowa w tych Woiewodztwach, które z przyczyny pogranicza od mieysca mennicy odległe będąc, są tylko zagraniczną mających monetę, a gdzie niegdzie miedzianą, umniejszyla przykrości Mielzkańcom, aby uczynila rozrządzenie, żeby ta z potrzeby sytuacji mieysca y handlu tam kurs mająca moneta, w podatkach przymuszana, y zaraz na płacę tam stojącego wojska destynowana była.

„ Unnieyszy się wydatku na przewóz pieniędzy do Warszawy, y znosząc tam onych nazad przesyłanie; ubogi Obywatel gdy to da na podatek, co mieć może, nie będzie exponowany na delatę.

„ Pamiętamy na to, że majątek Rolników, Mielczan, ale nie kilku bogaczów Bankierów, jest źródłem bogactwa istotnego Narodów; nie trzeba go exponować na niszczenie ostatnie.

„ Dla tego te dwa najszczegulniej dotykam w głosie teraz moim Punkt; raz że jesteśmy w chwili już całe ku nocy spożnionej, a powtóre, że zdają mi się być pilniejszymi do roztrząśnienia y decydowania nad inne, do których przymówię się, y moje otworzyć zdanie, w czasie mniej obciążonym, moim znam obowiązkiem.

Xiąże

Xiąże Marszałek W. Koronny miał mowę następującą.

„ W exekucyi Prawa, że W. K. Mość Pan mojej Miłościwy Sejm Ordynaryny, ku potrzebom Rzeczypospolitej, łaskawie złożył racyleś, głębokie u Tronu Jego składam podziękowanie; którego Seymu, gdy Prześwietny Stan Rycerski oddał słyr w ręce tak godnego Marszałka JW. JP. Krasńskiego Oboźnego W. Koronnego, nieskazyteina Jego dla Króla y Ojczyzny wierność, a w tyło funkcyach publicznych doznana gośliwość, gruntuie powłecznią szczęścia publicznego nadzieję.

„ Od zawarcia dawnych traktatów kraj Polski od Nowosierwii leżący, podlegał nie zapewnionym jeszcze Granicom, a ztąd nieustanne spory, y zabory zachodziły; gdy teraz wyznaczeni Kommissarze, ograniczenie uskutkowali, a tym samym koniec sporom, y na zawsze zażalenie między temi Państwami zabezpieczyli; jestem pewien, iż Seymujące Stany Rzeczypospolitej, zważając wielkosc y ważność tych okoliczności, w propozycyi od W. K. Mci przelożonych, dzieło pomienione ratyfikacją Sejmową ztwierdzą.

„ Punkt mający za cel szukanie soli y kruzców drugich, w słwym zamierze chwalebny, y ztąd pomysłnych skutków, godzien nagermowania; wnieyszego zażalenia się. Co do wynalazków podobnych zmierza, wazone być powinno, y podobieństwo do odkrycia onych, y sposób nakładu dostarczającego robocie, y nakoniec bezpieczeństwa, gdy raz odkryte będą. Tym środkiem gdy się zaradzi, nie przyzwolonego, jako zawiadywanie tak ważnego dla Ojczyzny dzieła, poręczę Komisji Skarbowej. Tym czasem, będącym tego zdania, umocować też Komisję, aby za pośrednictwem, Rady Nieustającej, mającej władzę negocjowania, y traktowania z Zagranicznymi Potencjami o Traktaty handlowe, zawierać mogła Kontrakty o sol dla kraju niezbędną, z tym przepilem, ażeby Skarb Koronny, nie zysku dla siebie, lecz folgi dla Obywatelów, w tanney cenie bez straty własnej, iak nappilniej poszukiwał.

„ Rząd Niemiec, iaktami Konwentami, przez Stany W. K. Mci powie. 1700. gdy W. K. Mość Pan Miłościwy końcem ulgi corocznym wydatkom, żądał mieć Komisji Skarbowej poruczonej, y tę Maiestatyczną Prerogatywę posłać aże Skarbowemu dozorowi, dogodzi się zbawionym W. K. Mci a Dnia publicznego myślom, kiedy biecie monety, w zupełnym iak dotąd nie było, iakż y ztąd, z dawno niedzielnym wydatkiem, aby Skarb ten potrzebie bez szkody dostarczał; w tych okolicznościach, gdzie równie Komisji rozmatcy, pracy y rozlicznej przybywa expensy, a to iedynie z superat, iuz od Rzeczypospolitej Prawem przeznaczonych.

„ Względem Projektu od Departamentu Woyskowego podać się mającego, wątpię nienależy, iż Departament słosowne Stanom Rzeczypospolitej uczyni przełożenia, y do aktualnych potrzeb, y do Prawa 1780. Roku pod tytułem: *Woysko*, w którym Seymujące Rzeczypospolitej Stany na dzisiejszym Seymie tą się zaprzętą materiją iuz postanowily.

„ Powiększenie Senatu, materiją będąc kardynałnemi Prawami zawartą, materiją na Seymie 1776. pluralitate nawet przez Stany Rzeczypospolitej nieprzyjętą, słuszną wzbudza troskliwość względem Projektu w tej okoliczności podać się mającego.

„ Winne W. K. Mci złożyć należy dziękczynienie, że Projekt na przesłany jeszcze Seymie od Rady Nieustającej przygotowany, Oycowski wznawiać troskliwością; a tym przezornym krokiem, y Departamentu Woyskowego, pewniejszy w dodaniu Brachów, przepilniejsz Granice, y samey Radzie oszczędzając czasu w roztrząsaniu wątpliwych w tym względzie przypadków.

Q99



„ Opatczenie Marszałków Trybunałskich y Deputatów, tym słuszniej  
 „ W. K. Mość przypominasz Stanom Rzeczypospolitey, że dzisiey Stan Rycer-  
 „ ski y w własnym majątku przez niechęć kraiową, znacznie ugięty, y z sz-  
 „ ranku Starostw ogołocony, ciężar ten z uszczuplaniem swoiey własności bez  
 „ nadgrody ponosi. Lecz gdy wiadome Woiewodztw Instrukcyę, wszelkum  
 „ uchwałom podatkowym, iednomysłnie są przeciwne, iesłem mniemania,  
 „ iż wszelne na przyszły Sejm po Woiewodztwach w tey materiy przeloże-  
 „ nia sciagnęłyby co do tego punktu, pomysłniesz Połkom zlecenia, którzy  
 „ dzisiey, czy *directe* czy *indirecte*, nowym podatkom, z woli wspól-braci  
 „ być muszą niepowolni.

„ Zbyt łatwy w przeszłości, Indygenatów szafunek na oślaśnium ieszcze  
 „ Seymie, ubliżył zacnym osobom osiągnięcia kleynotu Szlachectwa Polskie-  
 „ go; sprawiedliwie W. K. Mość polecał, aby proźby y rekomendacye  
 „ za temi, którzy ozdobę Narodowi przynieść mają, mogły pozyskać skutek  
 „ pomysłny. Wolnego Narodu w oczach Publicznych zgromadzonego, ie-  
 „ dną z nayeśnieszzych jest Prerogatywą, przywłaszczając Oyczyźnie garnących  
 „ się do niej, zacnych Mężów, y tego używać Prawa, które w innych kra-  
 „ iach, Panujących jest zaszczytem.

„ Oddajesz W. K. Mość publiczne zaświadczenie rostopnego rządu ma-  
 „ jątku publicznego, w ręce Kommissyow Skarbu powierzonego, winniśmy  
 „ Mężom w tey Magistraturze zasiadającym, publiczną wdzięczność, którą  
 „ zdołali sobie coraz bardziey powiększać, gdy w Tabacznym podatku, izko-  
 „ dliwe odnienią monopolium w takową administracyą, która dochod pu-  
 „ bliczny pogodzi z źródłem tych dochodów, to jest, z rozumnieniem kra-  
 „ iowego Prołektu z przyczyny Monopolistow, znacznie już zmniejszyłonego.

„ Lecz Nayaśnieszzy Panie! Przeważnie Rzeczypospolitey Stany! gdy  
 „ się utawami nowotnem y Prawodawstwem zaprzęgamy, należy mieć ba-  
 „ czność, aby nieposłuszeństwo y zniewaga Praw dawnych nagany, y po-  
 „ skromienia doświadczalo. Naykardynalszemyz Narodu Prawo: *Neminem*  
 „ *captivabimus, nisi iure victum*, nie zatrzymalo Kapituły Krakowskiej, w po-  
 „ ślepu naprzeciwko uśaśnego Biskupa, a Rzeczypospolitey Senatora. Mowi-  
 „ łem w tey mierze, w Radzie Nicustajcey, quia Kontynua, ponawiam zda-  
 „ nie moje na Seymie z obowiązku urzędu, iż iako Prawa świętego nad-  
 „ osobliwą wolność nie znam, tak smutnego zgułtenu nie widzę, nad te,  
 „ które do dziś dnia, bez poszukiwania kary, przebaczone zostale. Słyszane  
 „ gorliwych Obywatelow głosy, zapewnają mnie, że Stany Rzeczypospolitey  
 „ niedozwolą, aby ten nowy w Oyczyźnie przykład w zgorłżenie poszedł,  
 „ a Prawo Przodkom naszym tak pamiętne, przypominane było.

„ Pozostaje mi Nayaśnieszzy Panie, iezere W. K. Mei oświadczyć dzię-  
 „ ki, żeś Ministerium, przybyleni w przeciągu dworocznym Kollegami przy-  
 „ ozdobić raczył, kiedy nayprzed po ascensach na więkzkie Ministeria, pieczęć  
 „ Koronną J. W. Małachowskiemu, Łaskę Nadworną Litewską JW. Muszcho-  
 „ wi, a wakującą Buławę Polną Litewską JW. Tyłkiewiczowi, W. K. Mość  
 „ łaskawie powierzył. Łączą mnie do nich pokrewieństwa związki, lecz  
 „ nayaśniesz przeświadczenie, iż dane sobie od W. K. Mei służenia Oyczy-  
 „ żnie ciągle sposobności użyją na uszczęśliwienie wyboru W. K. Mei chwa-  
 „ łę. Przytym dziękczynieniu sprawiedliwą do W. K. Mei zanulę proźbę,  
 „ aby Podskarbi Nadworny Koronny w Penlyi swey z Podskarbiem Nadwor-  
 „ nym Litewskim porównany został, iako Mąż, za którym nietylko sama słu-  
 „ żność mowi, lecz ciągle zasługi, y Obywatelskie serca, które enocie zawzię,  
 „ winną nadgrody przyznawać zwykły.

Po skończonych mowach Senatu do propozycyi od Tronu po-  
 danych, JP. Marszałek Seymowy mowił:

„ Już, co prawo o pierwiastkowych seymowania początkach przepisało,  
 „ wspólnie z Prześwietnym Senatem dopełniłszy, W. K. Mość Pan Moy  
 „ Miłościwy nieoszczędzając drogiego swiego zdrowia, byłeś nam zawsze  
 „ do tego przewodnikiem, y wielkim przykładem. Zbliżył się czas do sprawo-  
 „ wania władzy prawodawczej. Stanowi za tym Rycerskiemu przychodzi  
 „ wrocić się do Poselskiej Izby, a zatym usunąć się od naypożądanieszgo obli-  
 „ cza Pańskiego. Byłoby to oddalenie się, nayaśniesz dla niego rzecz,  
 „ gdyby nie było tu o dopełnienie woli samego W. K. Mei o wykonanie pra-  
 „ wa, gdyby nie zachodziły potrzeby wydające zarządzenia o dobru po-  
 „ wszechnym, które nikomu nad W. K. Mość nie jest miłsze.

„ Trzeci raz, Nayaśnieszzy Panie, pod łaskawym Twoim panowaniem  
 „ (w Izbie Poselskiej) prawa stanowić mamy. Udział myśli W. K. Mei w pro-  
 „ pozycyach od Tronu podanych, nie telnący, tylko Oyczyzny miłością jest  
 „ świadkiem pieczołowitości Jego, o dobro ludu swego y całego Państwa.

„ Wybrane też z Narodu Rycerstwo do stanowienia Praw, obdarzone  
 „ iest mądrością y skłonnością do zgody wolą. To wszystko miłościwy Panie  
 „ czynić ci najlepsze nadzieie powinno, y obiecywać, że ten Stan Rycerski  
 „ chociaż dziś pod łaską w nieudolne ręce oddany, żadnego innego przed  
 „ oczami mieć nie będzie celu, iak żeby do nayzbawienniejszich W. K. Mei  
 „ o dobro powszechne myśli stosować się, żeby w potrzeby Oyczyzny wcho-  
 „ dzić, y one opatrywać, żeby usność Narodu, który ma losy swoje powie-  
 „ rzył uszczać, żeby na koniec, powrociwszy tu z plonem prac swoich, kra-  
 „ iowi użytecznych, mógł rozweseloną twarz Oycowską oglądać.

Odpowiedział od Tronu JX. Kanclerz W. Koronny:

„ Podług którego prawa Przechacny Stanie Rycerski od oblicza Pańskiego  
 „ go y wspólnie z tą Izłą rady oddzielasz się, podług tegoż samego w  
 „ wymierzonym przez nie czasie masz się z nią złączyć, y plon użyteczney  
 „ Twoiey dla kraiu pracy z sobą przynieść.

„ Rozłączenie się Twoie tym końcem oddala cię w prawdzie co do  
 „ miejsca od tey Izby, lecz interes, który masz z nią w spólny w zarządaniu  
 „ losom oyczyzny, ściśle cię łączy, y ten jest który na celu rad Twoich  
 „ bydz powinien, podług tego do użytecznych J. K. Mei, P. N. M. dla  
 „ Oyczyzny zaniarów czynności Twoie stosować, y zaufaniu o Tobie Prze-  
 „ świe: Senatu odpowiadać powinieś.

„ Spiesz się więc na miejsce prawem ci oznaczone, a niech Ci towa-  
 „ rzyły, pamięć na to co przez Wierność Krolowi dobremu, przez miłość  
 „ Oyczyźnie, a wspól-Obywatelom przez obowiązek powierzonych losow,  
 „ jesteś winien.

JP. Marszałek Seymowy uctawawszy Rękę Krola Jmci, od-  
 szedł ze Stanem Rycerskim do Izby Poselskiej.

JX Kanclerz solwował selsyą w Senacie do czasu potrzeby  
 zebrania się... a JP. Marszałek Seymowy w Izbie Poselskiej także  
 solwował Selsyą na godzinę 11.



## SESSYA XXII.

DNIA 24. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA w IZBIE POSELSKIEJ.

JP. Marszałek Sejmowy zagaiwszy Sessyą w te słowa:

„Przyszёл na koniec ten szczęśliwy dla Ojczyzny moment, gdy po załatwionych wczora trudnościach, które nas dotąd od najświetniejszych go służeńia iey celu uchylały, zebraliśmy się zgodnie na to miejsce dla sła- nowienia Praw y zaradzania potrzebom krajowym. Przekonani aż nadto iścieście zacni Kolledzy, iak wiele zależy Ojczyźnie i polney na uskutecz- nieniu tych materyi naprzód, które Sejmującym stanóm od T. 1811 są podane, y które Jego Królewska Mość w mowie swej duchem młodości Narodu y wszystkich was w szczególności napelnionej łaskawie powto- rzyć y zalecić raczył.

„Pierwszą z tych y naysznakomitszą jest Ratyfikacya rozgraniczenia kra- in naszego od Nowey-Serbi. Jakże Ukraina Polska, nim się to chwale- bne y pożądane dzieło dopełniło, cierpiała krzywdy w niepewności gra- nic, zaśwadczyć w każdym czasie mogą tameczni mieszkańcy, których dobra y majątki zawżę niepewne y iakby niewłaścne tymże losem co y same granice przez częste zabory podpadać musiały.

„Wspaniała Monarchini dobrocią serca w rozlicznych okazach Naro- dowi naszemu znająca, przychyliła się do żądań naszych. Stągło to rozgraniczenie z wielkim dla Ukrainy naszym pożytkiem. Ubezpieczeni Obywatele używają mile tych zysków, które każdemu pewność własno- ści swoiey już nie porużona y wątpliwościami nie podległa przynosić może.

„Winniśmy Nayaśnieyszey Imperatorowej wdzięczność za tak ł. twe przychylene się do potrzeb y pożytków naszych, lecz ta wdzięczność do- kładniey okazana być nie może, iako kiedy się w powszechnym Sejmie z- cey Rzeczypospolitey głosić, Rozgraniczenie to potwierdzającym okaze, y objaśni.

„Żąda tej Ratyfikacyi Nayaśnieysza Imperatorowa, a żąda w tym spo- sobie, że gdyby ona nie nastąpiła, czułaby się być wolną od tych w słu- skich obowiązków które przychyliła dla nas na siebie przyjęła, y które bez wzajemności Narodu naszego same przez się upadaćby musiały.

„Znam ja dobrze Przechacni koledzy, że Prawo każe aby na samym wstę- pie do tej kuźnicy Praw czynności Rady Nieustalney roztrząsane były, lecz y to poznawam, że nayspoważnieysza y naysposobnieysza tej Rady czynność była rozgraniczyć y ubezpieczyć kraj oyczyśly, a rozgraniczyć z tą Monarchinią, której sędziwo poważać, wspanłość wielbić, wzglę- dy y przyjaźń skarbić w każdym czasie, a dopieroż w obecnych okoliczno- ściach miłą dla nas ypożyteczną powinno być powolność.

„Raczysz więc Przechacny Rycerski Stanie zaśladowić się nad zaspoko- ieniem tak ważney, y wielkie za sobą konsekwencye ciągnącej materyi. Zaczynamy te obrady w dopełnieniu żądania naprzód Imperatorowej Jmci, a zaczynamy w tej zgodzie y serce jednoci która przed światem u- każe, iak sobie cenić umiemy Związki, Traktaty, sojusze z sąsiadami Mo- narchani

„narchami. Domowe zaś nasze sprawy poydą zapewne, acz w krotkim tym czasie zamiarze, iścześnie, porządnie y skutecznie, gdy porzuciwszy na stronę wszystkie osobistości, zjednoczymy myśli serca dla tej Ojczy- zny, w której żyjemy, y dla której żyć y umierać powszechnym jest y wszystkich tu was przytomnych hasłem.

Dał głos JP. Marszałek J. Panu Sekretarzowi Sejmowemu do czytania Proiektu następującego.

## RATYFIKACYA DZIEŁA KOMMISSYI GRANICZNEY MIĘDZY UKRAINĄ POLSKĄ y NOWĄ ROSSYĄ.

Gdy dla zaspokoienia na zawsze sporów, które wynikały czę- ść krot między obu stronami Obywatelami na pograniczu Ukrai- ny Polskiej y Subernii Nowey Rosyi; My Król z Naya- śnieyszą Imperatorową całej Rosyi umowiliśmy się wzglę- dem wysłania Kommissarzów Pełnomocnych; y na ten koniec wyznacziliśmy y umocowaliśmy U. Karola Malczewskiego Generała Maiora Woyska Koronnego, Kommanderującego Dy- wizyami Ukrainą y Podolską, Kawalera Orderu S. Sta- nislawa, y U. Fozęsa de Witte Pułkownika Regimentu Pie- szego Grenadyerskiego y Rotmistrza Kawalerii Narodowcy, Nayaśnieysza Imperatorowa wzajemnie z swej strony wy- znaczyła y umocowała U. Michala Potemkina Generała Ma- iora Woysk Rosyjskich, Szambelana, Kawalera czwartey Klasy Woyskrwego Orderu S. Jerzego, y U. Jakuba But- bakow Konfylliarza Kancellaryi Departamentu Interessow Cudzoziemskich, którzy naprzód ziebawszy do Kryłowa w Lipcu roku tysiąc siedmset osmdzieśiątego, umowili, udecydo- wali, y podpisali w Mirhorodzie w Nowey Rosyi na dniu sze- śnastym Miesiāca Stycznia podług nowego, a zaś piątym te- goż Miesiāca podług starego Kalendarza, roku tysiąc siedm- set osmdzieśiąt pierwszego. Akt uroczysty Rozgraniczenia; który rozważwszy, y rozstrząsnawszy, a upatrując go zgodnym we wszystkim z intencyą Naszą przyielśmy go, approbowali- śmy y ratyfikowaliśmy, iako ninieyszą ustawą za powszechną Stanów Rzeczypospolitey zgodą, uroczyste tenże Akt Rozgra- niczenia Ukrainy Polskiej od Nowo-Rosyi we wszystkich punktach przyimujemy, approbujemy, y ratyfikujemy.

Po przeczytaniu tego Proiektu zapytał się po trzykroć JP. Mar- szatek jeżeli jest zgoda na podpisanie onegoż, a gdy powszechna da- ła się słyszeć jednomyslność, został podpisany, y kopia iego Sena- towi odniesiona.



Zabrał głos JP. Wierzchleyski Poseł Poznański:

„W tym właśnie miejscu y czasie gdy Projekt Sprawiedliwej Granicy z Rosją Ratyfikacy z Rezolucyi Nienależącej Rady wynikającej przychodzi; który Przewietney Małopolskiej Prowincyi interesnie spokojność, w równym przypadku, y jego gatunku, także Prowincya Należa Wielkopolska znajduje się a bardziey dway zacni Obywatele Województwa Należego Poznańskiego, względem Granicznego z Państwami Króla Jmci Pruskiego zakłócenia; pierwszy JO, Xiąże Jmci Jabłonowski Kasztelan Krakowski o połowę Wli Murzynowa dawniey do Starostwa Miedzyrzeckiego należącey, poźniey zaś do Marchii Brandeburskiej zajętey, y Lat kilkanaście trzymaney, o którą na wyznaczoney z obojga Państw Komisji załatwiono dośły pomyślna dla Należego kraju ugoda, iż za dawniejszych Lat Prowent Summę złotych Pol: 20,000. Do Skarbu Koronnego zapłacić, a od tego corocznie po złotych 3000. Pol: dochodu temuż Xięciu Starości Miedzyrzeckiemu y jego następcom z strony Śląska obowiązano się.

„Podobną Graniczną uczyniła ugodę obojga Komisji w sprawie Sukcesorow niegdv Ur: Jgnacego Koźmiałskiego Wojewódzcy Kaliskiego z Śląskiem, przez którą niemało Gruntow od Polski do Śląska zajętych, lat kilka posiadanych, wyrudowanych, y Rowami osuszonych nam na powrót wrocilo się. Te więc obydwie ugody z tak iawnym kraju Należego pożytkiem sporządzone, pewność Państwa Granicy y własności Obywatelskiej Prowincyi Należey zabezpieczające, aby razem teraz przez Najjaśnieysze Seymujące Stany potwierdzone były, Buznie y Sprawiedliwie dopraszamy się.

„Aże y trzecia Graniczna Komisji między Ur: Zakrzewskim z jednej y Śląskiem drugiey strony jeszcze dotąd nie zakończona ciągnie się, z której jednak poprzedzających czynow można wcześniej dobre przy sprawiedliwości dla kraju Należego obiecywać skutki, gdy jednak w biegu tejże różnicy tego Seymu dokonaną dla swoiey być niemoże wielkości, tedy y tej gdy się bez uszkodzenia Należego zakończyć zdarzy; iżby oney, że potwierdzenia przyszley P. Radzie Nieust: pozwolić, tenże Ur: Zakrzewski przez Należę usła doprasza się.

JP. Marzalek Seymowy rzekł: Moim jest obowiązkiem zapamiętywać się na przeszle Seymy, uważam że na ostatnim, nayprzód w tej Izbie czytane były zażalenia na Radę. Jeżeli zatem y teraz jest wola, ażeby złożone przez Deputacyę u Łaski zażalenia były czytane, a potom JPP. Deputowanyim do Konstytucyi dla wyexaminowania oddane, zapytnię się JWW. WMc Panow?

JPP. Boreyko Podolski, y Suchodolski Lubelski Posłowie, dopraszali się ażeby nayprzód zażalenie na Radę o złamanie Praw Kardynalnych było czytane.

JP. Marzalek odpowiedział, iż wszystkie porządkiem będą czytane, a Xiąże Jmci Czartoryski Poseł Wileński oświadczył: iż JP. Marzalek nieodmawia czytania żadanego zażalenia, ale chce ażeby porządkiem szły rzeczy

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Zażalenia na Radę, od JP. Wołodzki Stry Rudnickiego w tej osnowie.

Jaśnie Oświeceni, Jaśnie Wielmożni Delegowani do examinowania czynności Rady Panowie y Dobrodzieis.

„Zażywając dobrodziejstwa Prawa, jako Obywatel czuający uciążliwość z Rezolucyi Przewietney Rady na Memoryał Urodzonego Jozefa Kamieńskiego Podstarosty Sądowego Lidzkiego deklarowanej, zanoszę to moie na tę Radę zażalenie. Jż w Roku 1780. Urodzony Benedykt Kamieński Pisarz Ziemski Lidzki postanowiwszy u siebie okupić z pod Zastawney Posesysy moiey majątność Szymbkowszczyznę w Powiecie Olszmińskim, gdy nie chciał wedle opisu zastawnego poprzedniczym umiarkowaniem pretensyow przeze mnie Wołodzkę ad Fundum regulowanych zaspokoić, przymuszony przeto zostałem opponować się przy zastawney Posesysy, y pretendowaną exempcyę zastanowić. Na ten czas Urodzony Kamieński pomiłując reguły Statutu Litw w Art: 14. Rozdziału 7. o odkładaniu Summy zastawy opisane, niepozywał mnie do Prawa (jak ten Artykuł chce y nakazuje) lecz ująwszy się wyrazow Konst: Roku 1768. w Art: 13. inter materias Status opisujących. Co jednak do pretensy z Kontraktow Zastawnych y Arrendowanych wynikać, wiać y c. q. konst: aktowem Konst: wyszedł, y ktoremu zastawnikowi w Konst: m. t. m. o chłops, a w W. X. Lit. według opisu na gruncie, lub za nie przyjęciem w Gruncie złożona będzie Summa, powinien będzie z Posesysy zaspokoić. Gwałtownie mnie Wołodzkę, nie złożywszy Summy na gruncie depozytował. — W takowym pokrzywdzeniu moim, chcąc nayprędzey sprawiedliwości m. ordine pozyskania Summy zastawney, y do bonifikacyi pretensyow przezemnie, ad Fundum regulowanych, na wzor teyże Konst: Roku 1768. pozwaawszy Urodzonego Kamieńskiego Pisarza Ziemskiego Lidzkiego do Ziem: Olszmiński otrzymałem w tym że Sądzie ex mente teyże Konst: Roku 1768. przywołanie mego Aktoratu, przed innemi sprawami to jest: jak Konstytucyi opisuje ante omnes causas. Stawał Ur. Pisarz Ziemski za pierwszym co moim przywołaniem w Roku 1780. Aktoratu mego przeciw sobie, y stał: wiać: okoliczności uczynkowe czasu zażadu wynikłe, a foro tylko wyłaczal, a względem odpowiedzi o pretensy ad fundum, rozprawę, y Sąd dobrowolnie przyjął. Słowa Dekretu y Kontrowersyi Ur. Kamieńskiego Pisarza Ziemskiego Lidzkiego: Zezwalając na dobroć Aktoratu wedle Konst: 1768. Roku.

„Takim sposobem ad mentem Konst: 1768. Roku y z dobrowolnego obojga stron zezwolenia uformowany w Ziem: Olszmiński Proces, a z niego Dekret Inquisitionis, a po Inkwizycyi, Dekret Oczewisty z osądzeniem sprawy, y principalu nastąpił, od którego Ur: Kamieński na dalszą extenuacyę moię appellacyę do Trybunału zakładał. Urząd Ziemski Olszmiński stosując się do teyże Konst: 1768. przeciw appellacione rozprawę w takich sprawach deklaracy, appellacyi, nie dopuściwszy; satysfakcyę czynić nakazał, iakoż i w Wołodzko z obowiązku takowego Dekretu Jurament mnie sędzi: ny, wykonan, a Ur: Kamieński z siebie temuż Dekretowi satysfakcyi dotąd nie uczynił, y iuz czynić niechce. Składając się rezolucyą Rady na Memoryał Ur: Jozefa Kamieńskiego Podstarosty Lidzkiego z wytłomazzeniem Konst: 1768. wydany, ktorey taka treść y powód: Iż Ur: Jozef Kamieński Podstarosta Lidzki brat rodzony Pisarza Ziemskiego niby z potrzeby y obowiązku urzędu, a w rzeczy samey dla zastanowienia in satisfactioni Dekretu między mną a Ur: Pisarzem Ziemskim: zapadłego, podał Memoryał z urzędu swego dopraszający się

Rrr 1,



„ objaśnienia wynikłych wątpliwości z Prawa 1768. w Art. 13. *inter materias*  
 „ *Status* umieszczonego w wyrazach: *nigdy nikomu w żadnym czasie nie ma*  
 „ *być wolno bezprawnie zażądać Dobra jakiegokolwiek natury sine autoritate*  
 „ *Judicii &c.* W zapytaniu takowym jeżeli ta Konst. stosuje się do X. Litt:  
 „ y jeżeli sędzić się sprawa może *ante omnes causas* mimo Konst. Roku 1764.  
 „ y 1776. o porządku wołania Regestrów pisanych, jeżeli punkt tej Konstytu-  
 „ cyi *praeiudicium appellations* rozprawić się wolno także stosuje się do Litwy gdy  
 „ jest zachowane tą Konst. przez Posłów Litt: ostrzeżenie Statutu Litt: y gdy  
 „ Konst. Roku 1764. we wszystkich sprawach *appellacya* dopuszcza &c. Item  
 „ czy może być Urząd niedopuszczający *Appellacyi* Pozwanym do Trybunału.  
 „ y czy może przymuszać *Appellującą* stronę do koniecznej satysfakcyi De-  
 „ kretowi? &c. wszystkie te zapytania wyłone były do zaimplikowania De-  
 „ kretów.

„ *Rezolucya Rady* uznajemy: że przepisy tego Prawa 1768. Co do od-  
 „ kładu *Summ* za *Zaśtawy* ściągają się tak do Korony, iako też równie do  
 „ W. X. Litt. *ado.* Co zaś do spraw z *Zaśtawy* wynikających względem odcią-  
 „ tej *Appellacyi* do W. X. Litt. ściągają się nie mogą &c. *glio.* Co się zaś ty-  
 „ cze zapytania jakim sposobem sprawy o pretensye między *Dziedzicem* a *Za-*  
 „ *stawnikiem ante omnes alias causas* sądzonymi być mogą Ur: *Kamieński* do  
 „ regul Konst. 1776. stosować się ma.

„ Takowa *Rezolucya Rady* y wytłomaczenie, zażąda się w tym sposobie  
 „ *imo.* Jeżeli do odkładu *Summ* za *Zaśtawy* służy W. X. Litt. Konst. 1768.  
 „ więc z równego względu stosować się powinna w warunku rozprawy *ante*  
 „ *omnes causas praeiudicium appellations*, gdyż ta Konst. pozwoliwszy *Dziedzicom*  
 „ *zażądzu Dobr* y odkładu *Summ* za *Zaśtawy*, wraz *ex eodem nexu* provide-  
 „ wała bezpieczeństwo dla *Possessorów* rozprawy z *Dziedzicami ante omnes ca-*  
 „ *usas praeiudicium appellations*, a kiedy w tym punkcie drugim nie służy, tedy y  
 „ w pierwszym ta Konst. dla W. X. Litt. służyć by nie mogła, bo *prekautacya*  
 „ od *Posłów Litt:* w niej założona, niedyktyngując punktu jednego od drugie-  
 „ go, lecz razem y ogulem te wyrazy w sobie zamyka: *A zaś od Posłów Litt:*  
 „ *w takowych sprawach, Statutu Litt: opisu ostrzeżonego zachowania.*

„ *ado.* Taż *Rezolucya* z zapytania *pro futuro* ściągającego się nie czyni  
 „ *przeistrogę*, y *subdystrykcyi* względem *Procesu* y *Dekretów* z *dobrowolney*  
 „ y *wzajemney woli stron &c in fidem* tej Konst. antecedenter zapadłych, y  
 „ tłumaczeniem swoim niedemonstruje, czy takowa *Rezolucya* do przyszłości,  
 „ ma się stosować czyli y na przeszłe już *in actu* zostające *Dekrety* rozciąga  
 „ się, a przeto samo: takowe *Dekrety* w zażądanie y obciążenie podaje y  
 „ na nie uchronne niebezpieczeństwo strony y sąd exponowała, dając powód do  
 „ prześladowania strony o zły przewód Prawa, a sąd o wołanie *extra ordinem*  
 „ sprawy, y o niedopuszczenie *Appellacyi*.

„ *Suplikuję* więc J.OO. J.W.W. J.M.Panów *Dobrodzieiów* aby to zażalenie  
 „ moie na takową *rezolucyę Rady*, było przyjęte y J. K. Mei Panu *Memu Mili:*  
 „ *Prześwietnym Stanom* reprezentowane.

*Appollinary Wołodźko.*

Potym zażalenie od J.P. *Malińskiego Szambelana* J. K. Mei w  
 tych słowach:

*Prześwie-*

*Przeświećta* od *Zgromadzonych Rzeczypolitey Stanów* do  
*Examinowania* czynności P. *Rady Nieustającej* wyznaczona De-  
*legacyo.*

„ *Rezolucyą* *Przeświećtney Rady* w Roku przeszłym 1781. pod dniem 29.  
 „ *Maia* nad przepis *Prawa* wypadła uciążony, czekałem cierpliwie momentu  
 „ tego, w którym mi *dobroczyńne Prawo* użalić się, a w *krzywdzie* swej, ulgi u  
 „ *Przeświećtnych zgromadzonych Stanów* z ufnością szukać pozwoliło. Ze  
 „ *pomieniona Rezolucya* na *Memoryał* jednostronny, w rostrzeganie *Dekretów*,  
 „ a zatym w *Sądowniczą* moc wdaiąc się, dodaną za *rekwizycyą* *Officyalisty*  
 „ do *przerwanego gwałtownie aktu Zjazdowego*, pomocy *Woyskową* cofając.  
 „ ca, y z *istoty* y z *formy* swej wielorako *Prawu* przeciwna, następujące prze-  
 „ *świadczą dowody*, nad któremi *Przeświećta Delegacya* łaskawie zażądanie  
 „ nie raczy.

„ W *Sprawie* z Ur: *Czarneckim Stoln:* *Inowłódz* o *Dziedzictwo Dobr* *Stry-*  
 „ *kowa* po *Procesie* po *Komisfarynym*, a przeto z *Regestru* po *Komisfarynego*  
 „ z *własnego* Ur: *Czarneckiego* wpisu, na *wzajemne powodztwa* y *osobiste*  
 „ *stron* stawienie się z *wzajemnych kontrowersyi* zapadł *oczewisty y ostateczny*  
 „ w Roku 1781. dnia 22. *Stycznia* w *Trybunale Piotrkowskim* *Dekret*, *Dziedzi-*  
 „ *stwo Dobr* tychże *niegdy oyeu* żalącego się odjęte z *powodów* w tymże  
 „ *Dekrecie* *Trybunałskim* wytkniętych, *przysądzający*, oraz w *porządku* *Summ*  
 „ y *Pretensyi* *zlikwidowania* y *innych czynności* *zdzisłania* *Zjazd* na *Grunt* o-  
 „ znaczony. Jako *świadczy* *Dekret* y *Sentencya* z *Regestru* *Commissionum* wy-  
 „ ięta *sub* *Nro.* *imo.* *Es* *ado.*

„ Na *Terminie* *Zjazdu* Ur: *Czarnecki* znając *Dekret* *Trybunałski* Po *Kom-*  
 „ *misfaryny* mocą *Prawa* 1776. nieporuszony, domieszczaąc w *Akcie* *Zjazd-*  
 „ *wym* *Powodztwo* swoje, tenże *Dekret* akceptował, iako *świadczy* *Akt* *Zia-*  
 „ *zdowy* *sub* *Nro.* *glio.*

„ Na drugim *Terminie* z *Limity* Ur: *Czarnecki* zamiarem *zwłoki* *sprowa-*  
 „ *dziwży* *Officyalistę* z *swey* *strony*, *zyskał* *nieprawny rospis*, to jest *Remisję*  
 „ do *Ziemstwa Łęczyckiego*, *Officyalista* zaś ze *strony* Ur: *Malińskiego* podług  
 „ *przepisu* *reguły* *Dekretu* *non obstante oppositione &c contumacia* rozciągnąć na-  
 „ *kazneczego*, mając oraz złożone też same, które w *Dekrecie* *Trybunałskim* z  
 „ *strony* Ur: *Czarneckiego* są wytknięte *sprawę*, Po *Komisfaryną* okazując *Do-*  
 „ *kumenta*, tudzież że *Dekret* z *Regestru* Po *Komisfarynego* mocą *Prawa* 1776.  
 „ zapadł do *dalszego rozządzenia in Contumaciam* podług *reguły* przystąpił.

„ A że *podobalo* się Ur: *Czarneckiemu* z *wzgardą* *Praw* *Narodowych*, a  
 „ *poniżeniem* *Juryzdykcyi* *Sądowej*, też *Juryzdykcyę* *prywatną* *przemocą* *gwał-*  
 „ *townie* *przerwać* y *dziela* *Zjazdowego* *dokończyć* *niedozwolić*, w takim ra-  
 „ *zie* *Officyalista* udał się z *Rekwizycyą* do P. *Departamentu* *Woyskowego*, o  
 „ *przydanie* *pomocy* *Woyskowej*, dla *bezbępieczeństwa* *osoby* *swoiey*, do *Exe-*  
 „ *kucyi* *Dekretu* y *dokończenia* *przerwanego* *dziela* *Zjazdowego* *potrzebney*  
 „ *tytu* *Rezolucyami* P. *Rady* w *podobnych* *przypadkach* *objaśnionej*, iako *Ex-*  
 „ *trakty* *tychże* *poniżej* *świadczyć* będą.

„ *Departament* więc *Woyskowy* dodał na *mocy* *Prawa* *pomoc* *Woysko-*  
 „ *wą* *Officyalistę*, Ur: *Czarnecki* *zaskarżywszy* *Memoryałem* *swoim* Ur: *Maliń-*  
 „ *skiemu* *niekommunikowanemu* *zyskał* *Rezolucyą* P. *Rady*, *pomoc* *Woyskową*  
 „ *cofając*, a to z *powodów* w *Memoryale* *tegoż* *jednostronnym* *umieszczo-*  
 „ *nych*, chociaż *wyrażnie* *własnym* Ur: *Czarneckiego* *Dokumentem* w *Dekre-*

S s s



„cie Trybunałskim wytkniętym przeciwnych, iako świadczy pomieniony Dekret, y Summaryusz tychże *sub Nro. 4to.*

„A tu Prześwietl. Delegacya nayprzód zażądać się raczy, czyli Rada Nienależąca na powody jednostronnego Memoryału w Sprawie Dobr Ziemskich od Obywatela na Obywatela bez komunikacyi y odpowiedzi Strony drugiej, rezolwować była winna? wszakże wyraźnie 1776. Roku Prawo Titt: = Po winności y władzą Departamentow, mowi: Departament Sprawiedliwości nie mogąc się wdawać podług Prawa teraźniejszego w żadną moc Sądową, examiniować będzie wszystkie Memoryały y skargi Obywatelow, iako też odpowiedzi z iedney y z drugiej strony, które do Rady zanieśone będą, wyłączając Sprawy y Procesy między Obywatelami około Dobr Ziemskich y Królewskich do Juryzdykcyi przyzwoitych należące = Te są słowa Prawa, a iakże Ur: Czarnecki na swoje opacznie w Memoryale skargi, w Sprawie Ziemianskiej pomyslnie dla siebie mógł P. Rady na uciśnienie drugiego nieprzytomnego Obywatela zyskiwać wyroki.

„Lecz powody Ur: Czarneckiego zażkarzenia się pod owczas na Departament Woyskowy te są w rezolucyi wytknięte, że Departament pomimo wyższe rezolucye Rady 1779. Roku wypadłe, dodał pomoc Woyskową.

„A Rezolucye P. Rady, pierwsza Roku 1779. dnia 28. Maia na Memoryały W. Miłżyńskiego y odpowiedzi W. Czapłkiego w podobnym przypadku, iako zaświadcza Extrakt teyże rezolucyi iest takowa: = Prawo 1776. Roku iest iasnym y wyraźnym dla Juryzdykcyi Sądowych prawidłem, a Rada Sądowej mocy nie mająca, w poznanie Dekretow wdawać się, y Eksekucyi onych wstrzymywać nie może. Lecz procz tey znajdują się y inne liczne tey podobne rezolucye.

„W przypadku zaś gwałtownego zerwania Aktow Ziazdowych, Rezolucya tegoż Roku 1779. dnia 13. Lipca na Memoryał Ur: Komornika Bractawskiego, iest takowa; że na mocy Prawa *de violentia in Iudicio Committitur*, wiele razyby Sąd Ziazdowy mocą gwałtowną był przeszkodzony, zawżde dla ubeśpieczenia Sądu y wykonania przepisow Prawa Asystencya Woyskowa dodawana byż ma. Jako świadczą Extrakty tychże Rezolucyi *sub Nro. 5to. 6to.*

„Są y inne Rezolucye tym podobne, iako to w Sprawie W. Walewskiego z stronami Herburtowskimi y inne świeżo w Roku teraźniejszym, a naypoźniejszy dnia 15. Września w Sprawie W. Krayckiego Kasztelana Biechowa z W. Koludzkim na doniesienie Departamentu Woyskowego wysłała, gdzie do Aktu Ziazdowego Dekretem Trybunał: Ordynarynym wyznaczonego, a z strony Ur: Koludzkiego gwałtownie przerwanego, Pomoc Woyskową dać nakazano.

„A iakże byż to mogło, aby P. Rada, w iedneyże Materyi, gdzie idzie o Eksekucyę Prawa y bezpieczeństwo osoby Sądowej, przeciwne sobie wydała Rezolucye, a raczey pomienioną dla Ur: Czarneckiego wypadłą, inne *in Publicum* wydane nieiako znosiła, a tym samym w takowym zgwałconey Sądowej Juryzdykcyi, iako świadczy Akt Ziazdowy *sub Nro. 7mo.* przypadku cofaniem Pomocy Woyskowej, prywatną przemoc nieiako przemilczać zdawała się.

„Wszakże pod rownym Prawem żyjącym Obywatelom, rowny Eksekucyi Prawa wymiar iest należny.

„Ani Rezolucya dnia 1. Maia w Roku 1781. nastąpiona, w Rezolucyi Ur: Czarneckiego namieniona *ad casum* stosować się nie mogła; bo ta, iako y punkt Uniwersału, tylko do Procesu senteneyi rozpisowych finalnie wypadłych nastąpionego, a ztąd wynikających tradycyi y to względem Spraw Ordynarynych ściągają się; a tu nie Procesu z Dekretu Rozpisowego, bo go ieszcze dla przerwanego gwałtownie Aktu Ziazdowego nie było, lecz Dekretu Trybunałskiego, y to nie Ordynaryjnego, lecz Po Kommissyjnego, a dla tego nie z Rejestru Ordynaryjnego lecz Kommissyjnego wypadłego. Prawem Roku 1776. y wielurakimi P. Rady Rezolucyami od wszelkich wybiegow wyjętego Eksekucya, y dokończenie dzieła Ziazdowego gwałtownie przerwanego, przychodziło.

„Podobało się jednak P. Radzie na takowe żądanie Ur: Czarneckiego z krzywdą Ur: Małińskiego, pomimo Prawo y powyższe Rezolucye, cofnąć pomoc Woyskową, chociaż ta za Ordynansem Departamentu nie Małińskiemu na Czarneckiego do Tradycyi, lecz Oficyalistcie tylko do dokończenia przez mocą przerwaney Konfescensyi dodana była.

„A że powzięchna w tey mierze P. Rady, iako zaświadcza Extrakt pomienioney Rezolucyi nastąpić nie mogła zgoda, nastąpił zatym po potroynym wotowaniu *in pleno* rozpis w Aktach Rady złożony, z którego dostateczniej P. Stany, a szczegulniej JOO. JWW. Delegowani przekonywać się będą.

„Ale niedość na tym, że Pomoc Woyskowa cofnięta, nadto opacznie Ur: Czarneckiego, Akt Ziazdowy czerniący skargi (iako by Oficyalista Ur: Małińskiego nad przepis Dekretu Trybunał postąpił) w Rezolucyi pomienioney *per extensum* umieszczone zostały. Więc P. Rada dzieło Ziazdowe nawet ieszcze niedokończony *per indirectum* zganila, a ztąd w rostrzążanie Sądownioze widocznie wdala się.

„Lecz większa ieszcze Jedykatura daie się widzieć, gdy nawet pomimo rozpisoway Oficyalisty Ur: Czarneckiego senteneyą, Sprawę do Ziemstwa Łęczyckiego, acz nieprawnie odsyłającą, y pomimo senteneyi drugiego Oficyalisty, pomienioną Remisję odcinającą, P. Rada wskazała *forum* Trybunału przez wyraz Rezolucyi takowy; co nie wzbrania obydwom stronom Akcyi w Trybunale iako świadczy Extrakt teyże Rezolucyi *sub Nro. 8vo.*

„A tu P. Delegacya zażądać się raczy, albo senteneya rozpisowa Oficyalisty Ur: Czarneckiego odsyłająca Sprawę nieprawnie do Ziemstwa, była legalna, albo nie? iezeli niebyła legalna, iakże P. Rada mogła iey użyć za powód do cofnienia Ordynansu? iezeli była legalna więc P. Rada przepisywał innego *forum*, to iest Akcyi w Trybunale, a tym samym senteneye Oficyalistow *per indirectum* uchylać niemogła? a gdy tak się stało, czyliż to nie iest Decyzya Sądownicza otwierająca pole innym do podobnych czynności, a ztąd tylu kosztownego zaklucenia; bo czyliż niedozwolić dokończyć Aktu Ziazdowego, Dekretem *ultima instantia* Trybunałskim, gdyby nawet y Ordynarynym wyznaczonego, nie iest to iedno, co uczynić czczemi przepisy reguli, *non obstante quavis oppositione, Discrepancia, contumacia &c.* rozsądzić nakazującego, gdy nawet poniższych Juryzdykcyi Dekreta Eksekwować się zwykły.

„Jakoż Ur: Czarnecki zaniechawszy acz nieprawney Oficyalisty swego Remisji, chwycił się tey, którą mu pomieniona przepisała Rezolucya; Proces nowy do Trybunału intentował, iako zaświadcza Relacya terminu, *sub Nro. Sssij*



„ono, wydanego Ur: Malińskiemu w osnowie takowej, *Qui auctoritate Reformationis supremi consilii Regni, in causa sui Actoris tecum M. Maliński, occurrunt* „*ne Decreti Tribunalitii vim legis sapientis Ecc. emanata, viamq; agendi in iudicio Tribunalitio Regni demonstrant: et tat. &c.*

„Jasno więc powtórę dać się widzieć: że pomieniona Rezolucya, Sądownicze wydała wyroki, gdy z nich nowy Obywatela uciążający stworzył się Process.

„Lecz później na podany od Ur: Malińskiego Memoryał, żalącego się, że na opacznie utworzony Ur: Czarneckiego iednostronny Memoryał, bez komunikacji y odpowiedzi przeciwna nastąpiła Rezolucya, P. Rada iako świadczy Extrakt pod dniem 15. Junii Roku tegoż *sub Nro. 1000*, tak odpowiedziała; że lubo z powodu doskonałego wytłumaczenia się Ur: Malińskiego żąda odmiany Rezolucyi pod dniem 29. Maia wydaney, iednak Rada raz zapadłej swej Rezolucyi odmienić już nie ma mocy.

„Owoż P. Rada uznawszy dokładniejszy z strony Ur: Malińskiego tłumaczenie się, a zatym nieścisłe poprzednicze Ur: Czarneckiego skargi, żądała odmienić pomienioną Rezolucyą; tym przeto wyznaniem, że już nie miała mocy, wskazała drogę udania się do Przświetney Rzeczypospolitey Zgromadzonych Stanów, w których jest teraz iedynie władzy, uciążonego Obywatela losy polepszyć.

„Wszakże, gdyby pomieniona pierwsza dodana do przerwanego gwałtownie Aktu Zjazdowego, pomoc Woyskową cofająca, Rezolucya, nienaruszoną napotym zostać miała, czyliby nie ieden w czasie unikając rozładzenia, nie użył iey na zasłonę do podobnego gwałtownego Aktów Zjazdowych, prywatną przemocą przerywania.

„Naypokorniejsze przeto y naygorętsze do was Przświetne Zgromadzone Rzeczypospolitey Stany, a mianowicie do was 100. JWW. Delegowani, którzy świeżo w obecności Stanów przyjemną Bogu, nieskazitelney sumienności walzey wykonaliście ofiarę, uciążony Obywatel nieśie proźby, pewną słodząc sobie ufnością, że uchyleciem pomienionej, w moc Sądowniczey nad przepis Prawa wdaiący się Rezolucyi, y iego teraz, y Publico nadał, a zatym y swemu Dobru zaradzić iakawie raczycie.

*Dan w Warszawie  
Dnia 4. Sier: 1782. Roku*

*Przświetney Delegacyi  
300. JWW. Panów y Posłów now  
Najmiej: szanownej  
P. Ma. Jm.  
Szambelan J. K. M. J.*

Daley Zażalenie zanieśione od Jmci Pana Pomorskiego Obywatela Wwzdtwa Poznańskiego.

Przświetne Seymujące Rzeczypospolitey Stany.

„Prawa iasne tak 1775. Roku, iako też 1776. nayuroczyściej warowały, aby Nieustająca Rada przy Boku J. K. Mai będąca, w żadną samą tylko Seymom zostawiona, niewdawała się Legislacyą, przeciwną Prawom, gdy wyszła Rezolucya Nienustającej Rady, pod dniem 22. Miesiaca Marca Roku 1782. Na tajemne Matżeństwo Prawo nowe istotnie stanowiąca, zażarzać przeto, nie tylko iako uciśniony, ale y powszechne każe bezpieczeństwo. Więc o uchylene takowej Rezolucyi Przświetnych Seymujących Rzeczypospolitey Stanów z naygłębszym uznanowaniem dopraszam się.

*Antelm Pomorski  
Obywatel Województwa Poznańskiego.*

W tym miejscu, gdy JP. Suchodolski czytanie przerwał, JP. Marzialek rzekł: miałem honor explikować się, że nie nowego nieczytnę, ani żądam; ale ten tylko, który był na przeszłym Seymie chcę zaanować porządek, proszę zatym pozwolić ażeby JP. Sekretarz Seymowy Kontynuował czytanie.

Odpowiedział JP. Suchodolski Posel Lubelski, właśnie y iabylem na przeszłym Seymie Posłem, a nie pamiętam, żeby Memoryały Obywatelów zażarżających Radę, były w tej Izbie *in extenso* czytane; wszakże Obywatel starający się o uchylene krzywdzącej go rezolucyi nie spuszcza się zapewne na czytanie iego memoryału w tej Izbie, ale postaral się nie omylnie dokładniej każdego z Nas obiasnić rozdaniami do rąk Memoryałami. Na coż tedy czytaniem długich Memoryałów wycieńczyć czas, którego możemy użyć do rzeczy istotniejszych? ubolewam ia nad Obywatelom, który przez ciąg dwóch lat ięczy pod rezolucyą Rady ciązącą go, ale dla tego nie przekładam interesu iego, nad interes Publiczny. Dofyć będzie na tym, gdy będą czytane treści zażarżeń Obywatelskich y Rezolucye zażarżone, a iako moy Kolega JW. Podstoli Kor: od początku Sejsyi dzisiejszey nappierwszy sobie zamawiał głos, a zamawiał go przyzwolicie, bo z swego miejsca z porządku Prowincyi, to jest Małopolskiej, tak upraszam Jmć Pana Marzalka, aby mu go nie odmawiał.

Xiąże Jmć Czartoryski Posel Wileński przymowił się, że zdaie mu się, iż myśl JP. Suchodolskiego jest ta, ażeby tylko treść z Memoryału wyiętą, lub intytlucyę czytać.

JP. Dobiecki Posel Inflantki rzekł: iż gdy niemiał sobie podanego, ani slyżał od kogo zażalenia na Radę, przeto zdaie mu się czytanie potrzebne; wszakże tę myśl do styru, to jest woli Marzalka y Deputowanych oddaie.

JP. Boreyko. Posel Podolski przełożył; iż w Protokule Deputacyi są wyrażone treści zażarżonych y z Prawem niezgodnych rezolucyi; a zatym, gdy te wraz z annexami przeczytane będą, dofyć na tym, ztamtąd można doyść wszystkiego.

JP. Mikulowski Posel Sandomirski dopraszał się; ażeby sposobem na przeszłych Seymach praktykowanym Jmć PP. Delegowani przeyrzawszy zażalenia treści z nich wyiętą do Izby przynieśli.

Czytał JP. Sekretarz treść zażalenia w Protokule Examinatorów Rady *sub Litt: A.* znaydującego się.

JP. Cieciszowski Posel Liwski dopraszał się, ażeby explikacya Rady na te zażalenie przeczytana byia.

JPP. Zboński Sandomirski, Boreyko Podolski Posłowie, którzy byli Deputowani do examinu czynności Rady odpowiedzieli, że niemasz żadney explikacyi od Rady podaney, bo zdalo się Deputacyi odebrać Konfylharzow Rady, do Stanów Rzeczypospolitey z explikacyą.

JP. Moszczeński Posel Bracławski żądał, ażeby JPP. Deputowani do Konstytucyi zażalenia przeyrzeli y zdania swoje o nich przynieśli.

T t t



Uczytał znowu JP. Sekretarz Seymowy zażalenie Litt; B JP. Bądryński Poseł Mielnicki przychylał się do zdań JPP. Miłulowskiego Poła Sandomirskiego y Moszczeńskiego Poła Braclaw; radził, ażeby oddać Deputowanym przezyrenie zażaleń, a o zbawienneych zarządzać interesach,

W tym zabrał głos JP. Potocki Poseł Lubelski

„Gdzie Prawo tyle gorliwych Obrońców, gdzie Obywatel uciśniony ty le w sparcia, gdzie cnota w nieczęściu tyle bezstronnych znalazła przyjaciół; tam Raby głos powtórnie zabierać, tam chceć co przydać najmocniejszy ku obronie iey; bo w własnym uczuciu czerpanym wyrazom prożnym byłoby staraniem, gdyby nowe coraz, acz słabe zarzuty bronić cym prawdę milczyć pozwalały.

„Odebrał X. Jmć Biskup Krakowski tę naypodchlebniejszą wspaniałę Dniży nadgrode; iż oddalony, zan knęty y w głębokim więzieniu milczem znalazł w sercach Obywatelów wołające za sobą głosy, nie mtrygą, nie nadzieją, nie przemocą ziednane, lecz szacunkiem, politowaniem y przeświadczeniem wzbudzone. Szczęśliwym, że w ich pomieszczeniu rzę dzie, y moje mieylce znalazł; szczęśliwym, że choć raz widział w cięzkich R.P. wrodzony czasach, że nie wygasła w sercach Polskich miłość cnoty, y wolności, żadney nieznana tamy, gdzie Prawo, gdzie słusność mowi; że ma jeszcze w łonie swoim Oyczyzna godnych Junienia Polskiego Obrońców, co obumierając nadzieją wskreślić nam pozwalają; że nakoniec widzi N.P. w kwitającym gronie młodzieży skutek troskliwego oiey wychowanie starania; kiedy zagrzana Dobrem publicznym y chwałą iego Panowania nayn ilszą fercu prawdziwie Oycowskiemu, bo gorliwy o Dobro publiczne staranności wyręcza mu się ofiara.

„Smiem to głośno za Ciebie przysiąc Oyczyźnie Szlachetna Młodzieży, nie ciebie tykać, może wyrzut nie czuley obojętności; nie ciebie siaga szpetnego wymowka upodlenia; nie twą ręką ukute nofisz kaydany, y gdyby dzień pomysłności długich nieśczęść zaćmiony nawałą zaiszał kiedy strapioney Oyczyźnie, wyrzalały w łobie godnych krwi Dziadówskiew w Radzie Dziedziców y Wnuków sławnych boiem Rycerzów. To mi czułość, to krew, co we mnie płynie na nie słusne natchnęła zarzuty. Tym zagrzany Duchem smiem powtórnie zapytać, czemu ta powłeczna od przemocy żalofna, czemu ten nie obojętny y żadnego tłumaczenia niecierpiący Prawa wyraz, *neminem captivabimus, nisi iure victum*, iednemu X. Jmć Biskupa wi Krakowskiemu służyć nie ma? Słusnie oplakując uciśnionego Męża losu, że y to Prawo inle dla niego nad powłeczne, y wiekami zaświadczone znalazło tłumaczenie? Kiedy Obywatel, Senatore, Biskupem nikt go być nieprzeży, człkiem mu być nie pozwalają, a na tak niepewnym fundamencie dalsze gruntuąc wnioski, Prawa mu obrony uchylają. Przez się upada zbyt słaby ten zarzut, niepospolitym, lecz wielkim w R.P. znalazłmy go Mężem, to świadczyć Dziele Polskie będą, to wdzięczna wyżna potęmość. Lecz pozwolmy na chwilę (o czym słusnie wątpić nam należy) iż człowiek zmyślow pomieszany człkiem być przestaje, iż X. Biskup Krakowski był w rzeczy samey pomieszany pod gwałt na osobie swojej od Kapituły popełniony, y nie jeszcze niewiemy coby Kapitułę Krakowską od zgwałcenia nayoczywistzego Prawa wymowić mogło,

„To brzmi sam iego wyraz *neminem captivabimus, nisi iure victum*. Ta moc dana Królom naznaczenia Kommissyi *in Ordine* rozpoznania szaleństwa. Pytam? gdzie y jakim Prawem związany, lub kiedy wyrokiem

„Kommissyi za dziecinnałego tylko uznany podpadł mocy Prawa; a kiedy Kapituła na podwojne, bo Królom y Obywatelom służyć powinieniem X. Biskupa tagnała się Prawa. Uprowadziła krokiem gwałtownym prawne kommissyi czynności, przed którymi X. Jmć Biskup Krakowski nie będąc niezgodnie za pomieszanego uznany, był pod strażą prawa, nie tylko jako Obywatel, Biskup, Senator, lecz nawet jako człowiek, stołownie do myśli czyniących ten zarzut. Lecz pozornieyła y częściej tu powtórzona wzra. sta Kapituły wymowka, w tej zawtze myśli iż X. Jmć Biskup Krakowski był rzetelnie pomieszany podczas poimania swego, czegoż inowia moc Duchowną y Święcką uzbroiony w zapędach swey niezdolaby popędliwości, gdyby ścisłym zamknięciem nie był obarczony? Nknie przed skutkiem prożna gwałtowność; mknie przed dobrodziejstwami, niegłębokich postępów obawianie się; mknie przed rzetelnym ludu głosem Obraz letnich więziń tu nam wytławion; niemasz zaskarżenia, nie masz żadnego świadectwa, lecz dobrodziejstwa same mówią, wołają przeciw wraz z ludem Obywatel. A do tego gwałtem gwałtowni zapobiegają; bo inu uciśku uciśkiem zabezpieczają; gwałcie iedną z naypietwzych w R.P. Ołobg, by ołobgi gwałt nie był popełniony, nie iest że to innielże złe wiktym pokrewać, nie iest że to wytłukaney naumysł, bo w bezskuteczney boiaźni kraj cały mełchany gwałtem trwoży? Lecz y na to pozwolmy, przeciw czemu sama mowi oczywistość, iż poimanie X. Jmć Biskupa Krakowskiego było skutkiem troskliwej Kapituły o spokojność publiczną staranności; y tenże zagrzani dobrem, dobrem publicznym Obywatel, Duchowne Ołoby, wdzięczni dobrodziejstw Mężowie, iedyny tylko wynaleść mogli sposób ubezpieczenia się o postępkach iego? Nacoż to publiczne go poimanie, na coż to podle urąganie się starcowi nieczęśliwemu; na coż to ludzkość hańbiące więzienie? Y tak zakamieniałe serca na głos dobrodziejstw, dobrem publicznym zagrzane były? Prześwietny Stanie Rycerski! nie taby by była zapewne ceccha postępowania przychylonych iemu y Oyczyźnie Mężów. Wsyzkich użyto spiężyn, by uciśn onego nieśczęciem do osłatney, przewieść rozpacz, y szaleństwa, słodczy Duchownym przyzwonity cierpliwości y czulego przywiązania od wdzięcznych; owinnego, uszanowania od niższych y władzy przyięgą poddanych, tego wsyzkiego mowię, Kapituła przepomniała; a ten był iedny w dobrze myślących umysłach spłosz co hodzenia się z szalonym nawet Biskupem, ten władania postępkami iego, ten zapobieżenia gwałtowności, ten nakoniec osłodzenia mu ilnu iego y powrotu zdrowia pewny był środek.

„Dotąd mowilem słowami do przeświadczenia tych, którzy go ogolonego z zmyślow podczas poimania iego inieć pragną. Sprzeciwia się temu zaświadczenie Obywatelów, żyjącego pod Duchownym władaniem iego głos powłeczny ludu, świadectwo nicosbite gołnego zewszec miał. Minuta, publiczne tu przed Bogiem y Oyczyzną zaręczenie tak rklıwego na los nieczęśliwych Męża W. Kasztelana Sandeckiego. Wspiera go nakoniec własne inone przeświadczenie. Który go wkrótce po nich widział, wżdy bardziey nieczęśliwym uciśnionego, losem swym pomieszanego, czulego, żywego, nieczęśliwego; gorączką a nieszkodliwą maną zapalonego, bardziey słodczy, spoczynku, y starania, niż więzienia, strazy, y zelżywych postępów godnym osłodziem. Różnie z tym inniemaniem wielkość wykroczenia Kapituły: inu tu nie tylko zdeptane święckie y Duchowne woła Prawo; nie tylko gwałt na Ołobie popełniony, lecz gotyż nad śmiertelny raz żądany Oycu starcowi y dobroczynicy. To iednak lekka winą, lek kim wykroczeniem, przebaczenia godną omyłką y rzuconym niby myśłą rozślania niezgody zowie my zarzutem. Ginie Prawo y wdzięczność, wżdy



„Słkie najwyższe społeczności porwane więzy; starość, zaszczyt, honor, młodość, zdrowie, na jedney zgwałcone Osobie słabą mowienia są pobudką. Zamknijecie się wiecznie uśta moje, jeżeli was teraz otworzyć niemam, przeczyny naruszenia. Takie jest Przeświecny Stanie Rycerski godne pamiętny karę Kapituły wykroczenie: tu sprawiedliwa czynionych przeciw niew zaszkazien pobudka. Oddzielać od niej Radę słuszenie powinniśmy, nieczystą zmasaną plamą, lecz nie czułym przy Praw obronie grzesząca obławawaniem, pobiżaniem, jeżeli nie uczestnictwem, umna przestępstwa, niekary, uczucia władzy nad się wyższey, przykładu na przyzłość potrzebę, cechy nakoniec gorliwego o Praw zachowanie R.P. starania, uchyleciem wszystkich w tej mierze Rezolucyi nieodbitcie dla Dobra y bezpieczeństwa Publicznego fama zdarę się tylko wyciągać. Do czego słowem, a tu z porządku Seymowania wynikający składam u Łaski Projekt. Nie idzie tu o zniesienie użytych w tej mierze kroków, tylko myślą zaślagnąć jest inż w mocy naszey, lecz by między chwalebne Rady czynami tej niezostawić pamiętki, która ie kazić lub w rządzie ich wiecznie umieszczona nie czułości naszey o Praw zachowanie żyjącą zawsze cechą zostawić by mogła. Ze błąd Rady z wykroczenia Kapituły wypływa, że Prawo zgwałcone za własne każdego bezpieczeństwa przeciw niemu wola; dość to iaino w tylu gorliwych głosach było dowiedzione. Nie mi więc przydać nie zostaje, tylko stwierdzić początkowemi Rady w sprawie Kapituły Krakowskiej krokami, o czym nas ciągle ich przeświadcza palmo, by nie wiadomością y najmniejszemu nie dać miyscu uprzedzenia! Na podany Memoryał Radzie Nienusłający przez X. Imci Biskupa Płockiego (iakośmny o tym publicznie z usł X. Jmci Woiewody Gnieźnieńskiego mieli wiadomienie.) Iż X. Imci Biskup Krakowski obłąkanym zostawszy na umysle grozi Kapitułe zapalczywych jego rozrządzeń niesłuchający gwałtowności krokami, y że tym końcem swoich zgromadza żołnierzy. Pełna ufności Rada zapatrzywszy się na taki Memoryał, acz pono dla wyrazów swoich później cofnięty, Rezolucyą swoją wydać Ordynans rozkazuie do Komendy w Krakowie stojący, aby pilnie strzegła osob Swieckich y Duchownych w mieście straży twoiey powierzonym. Alści w dni kilka po wypadłym Ordynansie powszechny uwiadomia żal y zadumienie, iż Kapituła Krakowska zaślona instrukcyą Woyskową rozkazującą Generalowi Wodzickiemu słosować się do iey woli, Biskupa swego w słomotne wtrąciła więzienie. Dom iego cały splądrowawszy, pieniężne depozyta nocą do siebie przywiozłszy y to nakoniec wszystko z gwałtem Praw y ludzkości dopełniwszy, co się chyba czynić zwykło przy poimaniu najsławniejszych winowaycow.

„Ten okropny w kraju wolnym widok Senatorowie, Obywatele, cołok wiek tylko czułych świadkow było, inż prywatnemi listami, inż publicznie mi donoszą Manifestami. Na tak powzięczny odgłos, na gwałt prawa, na popelnioną niesłuchanym przykładem naruszonemu w R.P. Starcowi krzywdę, kuka Osob gorliwych w Radzie o ratunek, o przywrócenie wolności woł. Lecz większością głosów być w tej mierze nieczynną, Starcowi nieszczęśliwemu powrotu do wolności niedozwolić, Rada stanowi; tej tylko ku zaślomieniu występku tego używając odpowiedzi, iż czekać należy explikacyi Kapituły, bo może ina prawo do wzięcia Biskupa, gdy go widzi wykraczającym.

„Na taki więc wzrost początkowey sprawy Kapituły Krakowskiej, czyż może kto śmiało y bez uprzedzenia mówić, myśleć, że Rada w sprawie Kapituły nie jest winna. A dopieroż gdybym przełożył ci Przeświecny Stanie Rycerski, jak potajemnie wychodzące z Departamentu Woyskowego

„skowego instrukcyę treść odmienną z Ordynansem mające woysko R.P. Duchownych Osob zupełney podawały Komendzie, a przecież Rada sprzyjała Departamentowi, kiedy czynności iego niepraktykowanym dotąd słowem, inżm zasłonięciem inżm, za niewinne deklarowała.

„Przedtane nie mogąc wo nego głosu, który czułość wzbudziła, a Prawo sławiać kazalo, głosu gorliwego Obywatela, poprzyjigłego Ministra, słowem: najwyższego wiaty świadka Hetmana Pomego Koronnego, ktoremu długie obcowanie y cispianie wrz dla Oyczyzny niedoli uczestnictwo lepiej jak komu znać dalo prawdziwy.

„Zdrowie X. Jmci Biskupa Krakowskiego z pogardą Prawa, Urzędu, cnoty obywatelskiej siebie chyba krzywdzącą Radą oznaczyła cechą, znała przecie błąd Kapituły, kiedy nie wczelnym iey strasowaniem, a nie potęgą Prawa do przyzwoniego sądu pociągnięciem okryć ię y zagrozić, wżep przed Seymując Stany Rulnym przeciw niy Narodu chciała zażaleństwem. Lecz znana twa gorliwość Przeświecny Stanie Rycerski wątpić nie pozwała, byś taki gwałt Prawa, także Kapituły wykroczenie, taki Rady występ kłopotem postwić miał naszem. Bo czyli na piękne Rzeczy, popierając ię zacięciem okiem, wżędzie w rzódkow czynach z chwałą cnoty, y zęzoną znajdziesz nagany wykroczenia, wżędzie ślepe Prawom potęgi, bezczelstwo szczęściu towarzyszy; czyli nadczasem naszym myśl twoją zacięciem, zgwałcone Prawo y ślepe pobiżanie Rulnym napelnisferce twoie smutkiem; czyli nakoniec na przyzłość poglądać zechcesz lękać ci się y tej przydzie jeżeli się przeciw niy smutnym nauczone przykładem zawezali obywatować niezechcesz, jeżeli twym pobiżaniem płakać grzązącey Dzieciom twym obawiasz się niewoli.

„P.S.R. stwierdzić publicznym oświadczeniem co ferce cznie, zaręczyć Oyczyźnie, iż bionąc Prawa y niewinności, chęć ię zawdzięczyć za życie ktoręm iey winien, tylo jest w mocy moiey. Lecz przekonać wżelkich, iż podany przeze mnie Projekt do tego iedynie dąży celu, wżeto chyba jest ręku, który gwarantując głębokość fere ludzkich, myśł od ięzyka sam różnić umie, który cnotę, y wysłpek iedną szatą okryte rozcznare, który nakoniec wewnętrzoney głolow niewinności cnotą cieńszy, zęgryzotą obłudny gromi wysłpek.

„Nie namie tamty słow, niemoy ięzyk ziębi to wspomnienie, śmiało was w sławie Prawa przeciw Radzie brojący ludzkości, Prawa, wżięcie, cnoty, przeciw Kapitułe, bo czy o Senatorsa zmieważonego, czy o Biskupa uwigzonego, czy o dobroczynnego starca czarno zdradzonego, czy o Słachcica uciśnionego, równi rownego krzywdz upomąć się zechcesz. Zawsze miłey Bogu, y ludziom dopełnicie roboty. Prawa przestrzegając, broniąc cnoty, gromiąc niewdzięczność.

„Ogłosz Projekt do Łaski pod tytułem o Rezolucyach Rady.

„JP. Marszałek oznaymł, że ma doniesienie, iż Projekt Ratyfikacji w Izbie Poselskiej unanimitate przyięty, w Senacie podobnież iednomyślnie został podpisan. Na domaganie się wielu JPP. Posłow, dane były głosy następujące.

JP. Szydłowski Posel Nurcki mowil:

„Przeświecny Stanie Rycerski. Materya o Xięciu Biskupie Krakowskim wpośród materyi obradom Publicznym należących umieszczona, tyle chyba Stany Seymujące interesować y dotykać powinna, ile ludzkość każde-mu z nas ubolewać nad przypadkiem biżnego radzi. Bo nie pewnie-ż tego, że smutny stan zdrowia Xięcia Biskupa Krakowskiego, każdego z nas, bez wątpienia, ku litości poruszać powinien przez wzgląd na przygo-

Uuu



„dy od losu śmiertelnych nieoddzielne, które y nam przytrafić się mogą.  
 „Nie widzę jednak sprawiedliwych racyi, aby ludzie Publiczni, dla radzenia  
 „o Dobru polpohnym zgromadzeni, tym przypadkiem prywatnym w tej  
 „Izbie zatrudniać się mieli.

„Gdyby Stan tegoż Xięcia Biskupa Krakowskiego był taki, iżby de-  
 „pendował od okoliczności, gwałt iemu y Prawu Publicznemu czyniących;  
 „niebyłoby podobno nikogo, nietylko z nas, ale w powłóczności z ca-  
 „łego Narodu, któryby tak przez pamięć zasług iego w Ojczyźnie, iako  
 „przez wzgląd wyśokiego iego w Kraiu naszym stopnia, nie znał w sobie  
 „czułości dopomnienia się, o krzywdę iemu, godności którą piałuie, y Pra-  
 „wom Publicznym uczynioną.

„Lecz że Xięże Biskup Krakowski, obrażony na umyśle, porzucony jest  
 „pięczy krewnych y przyjaciół swoich, pokiby do zupełności rozeznania  
 „niepowrócił, nie szlachetniejszego być nie może. Nikt przez to ukrzywdzo-  
 „nym nie jest, nikomu się szkoda nie zdarza; a społeczeństwo spokojność swo-  
 „ią, kościół przysposobienie, y chory lepiej niżby sobie sam mógł być opa-  
 „trzeć o swoim ocaleniu zyskać staranie.

„Od wszystkich czasów, y we wszystkich krainach, nietylko Senatoro-  
 „wie lub Urzędnicy, ale naywyżsi rzadcy gdy się w takowych umyśle zna-  
 „leżli pomierzaniu, podpadali opiece.

„Tak Karol VI. Król Francuski, tak Wowiech Xięże Pruski przyda-  
 „ne mieli kuratory. Wielkicy a nie śmiertelney pamięci Władysław Ja-  
 „giello, Piotra Włsa Biskupa Krakowskiego, równie szwankującego na głó-  
 „wę, z urzędu tego był przymuszony złożyć.

„Nie poszła zatem przykładem Nieustająca Rada, ale niezmiernie wzglę-  
 „dnieysze y łagodnieysze przedsięwzięła środki; y gdy Kapituła Krakowska  
 „ustawiczne na swego na umyśle pomierzanego Biskupa zanosiła skargi, nie  
 „wprzód iey zupełną przychyliła wiarę, aż gdy Komisysa z Mężów nie-  
 „podęyrzaney bezstronności złożona, niepiętność zarzutu obaczyła, y ośa-  
 „dziła; dopiero na mocy Praw przez nikogo niemogących być dysputo-  
 „wanemi, wyznaczeni byli Xięciu Biskupowi Krakowskiemu kuratorowie,  
 „z między osob iemu miłych, życzliwych, y pokrewnych.

„Ale, jeżeli Kapituła Krakowska wcześnię Biskupa swego zatrzymała,  
 „niżeli był *Jure victus*, czyli to więcej, albo mniej dobrze uczyniła, nie  
 „rozstrząsam, gdyż to ściśle do Jurysdykcji Sądowych należy; tu zaś  
 „jest Prawodawcza Izba, nie Sądowa.

„Widzieliśmy dawniemy nie bez zadumienia od osob, którym przysła-  
 „łoby zawtze prawdę wyrażać, rozrzucone listy iż Xięże Biskup Krakowski,  
 „przy zupełney umyśle zolaie się; w ten czas właśnie kiedy powłóczność  
 „cała, y nawet sami takie listy piszący, przeciwnie przekonani byli. Ro-  
 „wnie się zadziwiam tym którzy tę sprawę, o przedzą, niżeli był *Jure vi-*  
 „*ctus* Xięcia Biskupa Krakowskiego detencyą, jedynie do Kapitułę Krako-  
 „wską składających mogącą się słoować, która już naywyższym Sądem  
 „sobie przyzwoitym ośadzona, pod nagany Rady Nieustającej nadeiagad  
 „uiliuą.

„Wie każdy y wiedział że Xięże Biskup Krakowski, przed wzięciem  
 „y po wzięciu był na umyśle pomierzany, że zaś tu o tym mówię y dla  
 „czego, nierozstrząsam, bo znam to dobrze, że ta świętina Praw obraży  
 „czyżkolwiek a nadto użytey cierpieć ani znosić niepowinna; lecz niech mi  
 „się godzi Tobie Prześwietny Stanie Rycerski przetożyć, że ci którzyby  
 „radzi, niesnasek y wasni między nas rozrucić nasiona, nie wiem czy żąd  
 „iaki dla siebie odnieść mogą pożytek, ale Debro pśpolite żadnego.

„Boże day nieważność przepowiedzeniu memu; lecz jeżeli zanasił u-  
 „miarkowania zgody, y wspólnie ku pożytkowi Ojczyzny zwracaney chę-

„ci, ten duch przeciwności będzie się u nas szerzył, tedy sami sobie szko-  
 „dnemi, a nieprzyjaciółom trwale będąc igrzyskiem, zgubiemy się do re-  
 „szty, y niepoprawionych tak wielu przypadkami, nikt nas nawet żałować  
 „niebędzie. Moje więc zdanie jest, abyśmy opuściwszy materye, procz  
 „exacerbacyi żadnego innego niemające celu, takowe raczey brali pod uwa-  
 „gę, któreby nam rzetelny zaszczyt, y wszystkim Obywatelom niewątpli-  
 „wą sprawować mogły korzyść.

IP. Bielikowicz Pofel Orszański:

„Każdy, w tym miejscu, gdy tylko według własnego przekonania czu-  
 „ie, mówić powinien.

„Odległość siedliska Orszańskiego niedozwoliła nam prędkię, dopieroż  
 „pewnacy o niezdrociu Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego powziąć wiadomo-  
 „ści, nad którym przecie w Domach naszych szczerze ubolewaliśmy; pra-  
 „wdziwą y w tym miejscu oświadczamy żalność.

„Lecz kogoż tam winić można, gdzie niewidoma Naywyższego ieste-  
 „stwa Ręka dotyka? tey więc ulegać należy, a o pierwszego zdrowia po-  
 „wrot błagać szczególnieyszym każdego Obywatela jest obowiązkiem.

„Prawo natury mię naucza, przykłady w moim Powiecie świeżo nada-  
 „rzony potwierdzają, że człowiekowi na umyśle zmieszkanemu trzeba koniecznie  
 „skrócić wolności, y w tym się niełamię owe Prawo: *Neminem captivabimus*,  
 „które wszakże dla zdrowych tylko manny ustanowione.

„Jakiż więc spósobem zastrzedz można bezpieczeństwo *zvera* y te-  
 „go samego, co cierpi na umyśle, y tych, co w iego spętności żyć mu-  
 „szą, jeżeli nie strzeżeniem, nieprzymknieniem zmieszkanego?

„Ono ialeń rzekł, w naszym Prześwietny Stanie Rycerski Powiecie  
 „taki przypadek niedawno zdarzony zaświadcza tu przetożni współziom-  
 „kowie moi, że dwóm pomierzanym niekrocono zaraz tyle, ile należało  
 „wolności, ani strzeżono przymknieniem, ieden z nich pchnął nożem z so-  
 „bą rozmawiającego, y tymże nożem wraz śmierć sobie zadał; drugi do-  
 „padłszy strzelby własnymi Rękoma wyrzucił z życia siebie. To nieszczęście  
 „żądze wypłynęło, jeżeli nie z tego jedynie, że onych nie wnet zamknę-  
 „to, że tym że straż nieprzystawiono?

„Z tych powodów nietylko ganię niemogę Rady Nieustającej, lecz o-  
 „wżem zupełne teyże składam dziękczynienie za wydaną Rezolucyą, nie  
 „przeciwko nadmienionemu Prawu niewykraczającą. Wcale Prześwietna  
 „Rada na wołanie Sądu nie zaśluzyla, ani na to, ażeby z niey iednych wy-  
 „łączać do pochwały, drugich do nagany; zatykam uszy na taką niesprawie-  
 „dliwość, czy zemstę, niemam przyczyny żadney poniżać tey Rady, która  
 „notą swoją w Prusku Kordonie żyjących mieszkańców bronila, kraj od  
 „powietrza zastrzegła, Religię Katolicką od burzliwych natarczywości zasto-  
 „niła, Rowem mówiąc: nie nieuczyniła, co by iedynym krajowego uszczę-  
 „śliwienia kościem nie było.

„Król Nayiasnieyszy, pokazał Oycowską opatrność dla nieszczęśliwe-  
 „go Biskupa, wyznaczył Kuratorów nawet Biskupowi spokrewnionych, do-  
 „dał oślabionemu Lekarzów, a tym zabiegł większemu y słobego, y z nim  
 „żyjących nieszczęściu.

„Ufam, że gdy zmieszany Pasterz, za Boską pomocą, a Nayiasnieyszego  
 „Pana opieką do pierwszego zdrowia przyidzie, sam Nayiasnieyszemu Kró-  
 „lowi, Radzie Nieustającej, a nawet y Kapitułce swojej podziękuję, że go w  
 „samyh początkach od wszelkiego nadarzyć się mogącego niebezpieczeń-  
 „stwa zastrzedz raczyli. Lecz Prześwietny Stanie Rycerski zaflanowmy się nad  
 „tak długim między nami sporem, do kogoż my, ani Osoby, ani miejsca, ani  
 „okoliczności nieznając, więcej przychylić mamy wiarę o stanie zdrowia Xcia

Uuu i j



„ Jmci Biskupa, jeżeli nie dotych Senatorow, którzy cnotą, urzędem, y przy-  
 „ sięga uszczególniem, byli wybranymi Refektorijem. Iama Młoda, która  
 „ tych to wyznanie usły JW. JX. Kancelarza Koronnego, JW. Kancelarza  
 „ Woynickiego, y innych tak wyznacze w Iamie Senatorków zasławać,  
 „ nas przekonywać powinny. Zaczny Potomności przykładzie Męz JW.  
 „ Woiewodo Rucki, tyś jeszcze objaśnić rzecz całą, y piękney dłuzy tworey  
 „ wyznaniem wypełnił tę obojętność, która by kiedykolwiek mogła powitać  
 „ w moich myślach.

„ Nakoniec, gdyby iakakolwiek w Kapitulnym lub Radnym udyfpono-  
 „ waniu zbroczność, dopieroż gwałtowność dostrzeżoną być mogła, czyżby  
 „ to Nuncyusz z nami tu mieszkaący zamieścił, niezażądał? biskupi w de-  
 „ nuncie siedzący, których szczególnie ta materya dotyka, uciomawiali o  
 „ tak rozpostarte gwałty? nieczeli, bo znali, że tu niktogo prawne, i prawie-  
 „ dawie winne, dopieroż nieprzekonanego karać niepodobna. Włzechinocna  
 „ rządzącego całym światem Prawica dotknęła, przeciwko niej sarkac, Pra-  
 „ wo rozumu y Religii zabrania, a tego gdy jestem przekonana, ani na za-  
 „ dne ukaranie Kapieły niepozwalam, ani na skalszanie Rezolucyi Rady  
 „ Nienistającej.

JP. Bądzynski Posel Mielnicki:

„ Wyśoka to będzie dla Narodu naszego sława, opaczna nawet oberch-  
 „ opinia o nas mających usprawiedliwiająca, gdy na mocy Prawa, wolna  
 „ jako swobodni do tej Praw świętyńi zgromadzeni, okażemy mę-  
 „ tpię z cnotliwego urzędowania naszego świata, że niekazanym ducha po-  
 „ wołaniem, nie zapędem podłych z uymą współbraci naszych korzyści, nie  
 „ natężoną prywatnych zysków chciwością, ale celem dobra powziętne-  
 „ go, do godności publiczney dla skutkow Oyczyźnie naszej młody, Nay-  
 „ iasnoizem Panu przytemnych wybrani dozwoli Naywyżza włzech opa-  
 „ trzość tym czystym intencyom naszym, gdy nas doprowadzi z cnoty, do  
 „ tych zbawionych, kraów użytecznych, konfideracyi u Sądów i prawu-  
 „ jących, prawodawczych czynności zamiarów.

„ Wszakże daly się już widzieć początkowe, gdy sfer obrad naszych,  
 „ to jest Łaskę Marzatkowską, z rąk wielkich cnot, sławy y miana Męz,  
 „ przeszłego Seymu Marzalka JW. Małachowskiego Sekretarza W. V. V. V.  
 „ nego jednomysłność sercy usły przeniosły w tęgo tu JW. Kancelarza  
 „ Obożny W. Koronny równy cze y poważenia godny Marzalku, a jak  
 „ daleś już dowody pełne sławy, z piastowanej Łaski, w Magistraturze Pry-  
 „ bunalu Koronnego Obożny Prowincyi, bo tą z powłzechnym Obywatel-  
 „ stwa ukontentowaniem, przysłownie, uważnie, y poważnie władając, kie-  
 „ rowałeś, w drogi prawdy y sprawiedliwości, zotawiając taką pamięć  
 „ czynow Twoich y przykład cnotliwego naśladowania siebie, tak się spo-  
 „ dziewam, że *Es in ca Legislativa statione* doprowadzisz nas do portu żęda-  
 „ nych nadziei, a nayprzód przychylił się z pierwszeństwa owego, iżby żę-  
 „ dania Woiewodzw, długim czaku przeciągiem odłożym leżące, prze-  
 „ cież Recesami Seymow zapewnione skutkami uwieńczyły sławę Twoią  
 „ y prace nasze, a w szczególności mówiąc, aby Instrukcy Woiewodztw,  
 „ przynajmniej w celniejszych żędanach, przez Prowincyi ułożonemi y  
 „ przyiętmi być mogły, Ofoby z Magistratur do Magistratur świżo nie-  
 „ przechodziły się, lecz innym plac załug był zotawiony, Prawem *ante*  
 „ *omnia* obowiązując, jest moim żędanem y życzeniem, y na to daję projekt  
 „ do Łaski *ad deliberandum*.

„ A teraz *ante omnia* aby do poprawy omylek Rady Nienistającej,  
 „ oraz intereisu Xcia Biskupa Krakowskiego przysiępnąć dopraczam się.

Tenże

Tenże oddał do Łaski Seymowej Projekt pod tytułem: *Usta-  
 wa względem Osob y Magistratur.*

JP. Grablki Posel Poznański mówił:

„ Los, który od urodzenia miał się skłonnościami naszymi, y w ca-  
 „ łą osnowę życia tak się wpływać widzi, iż unikać przeznaczenia jego  
 „ zdanie się niepodobna, tak dalece, iż dochodząc z skutkow rzeczy przy-  
 „ czyn, do przyczyn możemy, iż przez jakieś skryte sprężyny przychodzimy do  
 „ tego stopnia, w którym nas złe lub dobre sławia leczęście.

„ Nieczęsnym trafem nowo spełniony na Ołobie Xcia Jegomości Bi-  
 „ skupa Krakowskiego przykład y zgwałconey wolności pozory, że z tego  
 „ wypływają źródła rzecz pewna.

„ Przeznacz sławie Rycerski znamy nadto dobrze cenę wolności, tego  
 „ drogiego Przywileju, którego młodość wraz z krwią wlała nam w serca  
 „ przotk wie nasi, abyśmy tak łatwo z niego, podłemu myślenia spofo-  
 „ toż nie wyrzucili ofiarę mieli.

„ Walec Wielkich y Oyczyźnie Męzow cienie na świadectwo wzywam,  
 „ że nie duchem ołobdności ani uprzedzenia ziamiony, polzedłem szukać

„ prawdy: a wając okoliczności przeświadczeni zostalem, że skutki gwałto-

„ wney potrzeby, niemogły być ani są gwałtem wolności y Prawa.

„ Istota rzeczy jeżeli bezstronnym okiem patrzeć będziemy, pokaże nam pra-

„ wdę, a uwaga, kto y komu gwałt uczynić mógł, oczyści Rząd, y prze-

„ świadczy, że prawo nieuchronney na czas usłupić musi potrzebie.

„ Kapituła Krakowska, zane członki składając moralne ciało z gło-

„ wną łaską Biskupem. Jego rządowi podległa, wypełniając wiłne posłuszeń-

„ stwa, nie odepła od nich, aż w ten czas dopiero, kiedy roz-

„ kazę zwierzchności przyjmować było wstydem, a dopełniać ich, wy-

„ stępnym, odłębny się przeto, że nam bardziey żałować frontnego losu

„ Xcia Biskupa, niż, jak wiadomą posłępki Kapituły. W inney żadney o-

„ koliczności przyznam się równy krok nie mogłby uniknąć wzgardy po-

„ włzechney, ale gdzie z dwóch złych wybierać należy, roztropność uczy przy-

„ mniejszym zostać.

„ Rozdził nam zatym uczynić należy między świeckim Senatorem y

„ Duchowną Osobą, a przez tę różnicę przydzieny podobno do tego, że po-

„ kombinować będziemy mogli te pozorne kontradykcy w tłumaczeniu

„ gwałtu na zło tego wolności y Prawa.

„ Kapituła Krakowska dostrzegłszy z żalem, że Xcia Biskupa rozkazy y

„ czyny zaczęły w brew być roztropności y zdrowym zmysłom, przeświad-

„ czona, że nie mogła złe uczynić, gdzie nie nie czyniąc uczyniłaby gorzej,

„ odepła Biskupowi władzę dopełnić tego, czego byśmy tylko w czasie żałować,

„ lecz bez poprawy mieli.

„ Tym sposobem, kiedy Kapituła niemiejając rządzący zwierzchno-

„ ści, zrobiła to końcem zabieżenia naywiększym nieprzyzwonościom, zro-

„ biła iak sroż pierwszy nayświętszych obrządkow, niejako władza bezprawna,

„ a zatym gwałcić niemogła żadnego Prawa.

„ Los, który w jednym rządzie postawił Duchownego y Senatora, nie-

„ może obwiniać Kapitułę, bo nie jest w mocy ludzkiej jedno od drugiego

„ dzielić, w przyzwonim porządku Jurysdykcyi zezłał Nayiasniejszy Pan

„ Komisary, która wszedłszy w ściśle poznanie spraw Xcia Biskupa zanie-

„ sionym wyrokiem usprawiedliwiła krok Kapituły, a tu już różnica Jury-

„ dykcyi, której prawności nikt przeczyć niemoże, dwie są okoliczności

„ usprawiedliwiającej Kapitułę, gwałtowność potrzeby y wyrok Jurysdykcyi le-

W w w



„Tajemnice serca ludzkich samemu tylko do przeniknięcia zostawio-  
ne Bóstwu, jeżeli pozorną tylko maską miłości Praw y wolności mamicie  
łatwowierne zmyśli nasze, mieycie za to karę w własnym zgryzniętego  
sumienia przeświadczeniu, lecz jeżeli prawdziwe w gorliwych głosach du-  
sz y serca tłumaczycie uczucia, bądźciecie (inbo w tej okoliczności daru-  
iecie, że prawdy przekonać niezdolacie) bądźciecie dla Narodu bohaterstwa  
wzorem, a enota Waiza zakładem wierności, dla Majeſtatu y dla tak do-  
brego Króla.

Xiąże Jmć Czartoryſki Poſeł Wileński w zabrany głosie wy-  
raził: iż zdaniem Jego Kapituła zrobiła nieprawnie, że Dekret na  
zatrzymanie Biskupa y Senatora ſerowała; a Rada Nieuſtąpiąca źle  
sobie poſtąpiła, że natychmiaſt dowiedziawſzy ſię o takowym De-  
krecie, Kapitułę nie zgromiła, a Biskupa uwolnić nie kazała, Kapitu-  
łę więc godną być kary, a Radę nagany uznawał. „Ponieważ zaś  
Kapituła od żwierzchności Duchowney tylko ukarana, za nieprzy-  
zwoity poſtępek z Biskupem, ſądził przeto, iż ſoſtaie ieſzcze wika-  
zanie kar cywilnych za źle obeyscie ſię z Senatorem.

JP. Marſzałek ſolwował Seſsyą na dzień jutrzejszy na godzi-  
nę 11.

## S E S S Y A

DNIA TEGOZ w SENACIE

**Z**a przyſciem Króla Jmci do Izby Senatorskiej z Senatem y  
Ministrami, przybył w krotce z Izby Poſelskiej Xiąże Czartoryſki Poſeł Wileński Deputowany do Konſtytucyi y donioſł: iż  
przynoſi Projekt Retyfikacyi dzieła rozgraniczenia między Polką  
a Roſsyą, od Stanu Rycerſkiego *unanimitate* przyięty; y oddał go  
JP. Marſzałkowi W. Litt.

JP. Moſzyński Sekretarz W. Litt. czytał ten Projekt; po kto-  
rego przeczytaniu JP. Marſzałek W. Litt. zabrał głos w te ſłowa:

„Pierwiałkowa około ogólnego dobra porzedników W. K. Mei ſta-  
ranność, chcąc każdego od złości y przypadkowych zaſtonić zakrętów,  
chcąc do Tronu dobroczynności łask tylko ſtać ludowi ſwojemu drogę,  
to co ich mocy, co ſamowładztwa bydź ſię przedtym zdawało ogniwem,  
chętnie oddając; gdy przez wlewek Prawa udział rządcom tej ſwoicy czy-  
nili mocy, tak ią pierwey wielokrotnemi uſławami, ſiepieczyć raczyli: że  
ubogi, przychodzień, nie zna w loſie, ſwoim nieſzczęſcia, a możny, y  
bogacz nie ma korzyſci ciemnić ſłabſzego, wydzierać uboższym.

„Praca ſprawiających ten urząd, nie tylko Królom unnięſza trudu  
ſledzić wyſtępk, lecz potwarzne zarzuty, karze y nagana; a otoczony bla-  
ſkiem dobrej chwały Majeſtat, emić y zakrywać niedozwala.

„Do tego zawołany urzędu, lubo pierwey czternaſtoletnią pracą ſta-  
rałem ſię wſzyſkie obowiązki ſprawować, złane na ſiebie powiannoſci do-  
pełniać; znam jednak y czuig, że nie ſamey tylko Prawem konieczności,  
do tej piałowania Łaski zoſtał wybrany. Umiać W. K. Mé w wybo-

„rze Rady, tak ſwoie dobrotliwie rozciągnąć łaskę żeſ mię wdzięcznym,  
y coraz baczuęſzym, na względy ſwoie uczuig, którym że mgdy lepiey  
wypłaci ſię niezdolam, iak ſtaſunkiem, by troſkliwość W. K. Mei o ca-  
łość Oyczyzny, przykrej nie miała zapory, by cudza, a zaadroſna na po-  
żytki Obywatelſkie czulość, w zgodnym wſzyſkich niknieć umyśle.

„W tych to dobry Królu Twoich zamyſłach, każdy czuſłym duchem  
poznawa, żeſ z ſyna oycem z oycą o ſwoięy pamiętnym Królem Oyczy-  
znie, y że tę ſey pragniesz przepowidać przyziłość, iż kto wcześnie nie-  
zaradza ruynie, rychłość upadku przybliża.

„Niech Bog długoletnim rządy W. K. Mei panowaniem uwieńczy,  
wiem dowodnie, że tego natężeniem bydź to nieprzeſłanie, by granic po-  
zoſtałych ſiepieczność, równość uſław, kłzał obyczaiów, Praw uſyte-  
czność, ſzczęſliwego pokoiu, żyznym bydź nie miały plonem: wiem że ze-  
chcesz Mił: Królu zaradzać, by czynności naſzych, mgły ciemne nie kry-  
ły; y grubey niepamięci powleczone nie były oponą.

„Zechcesz W. K. Mé miarkować, aby Prawa, ledwie nie zawſze, za  
mocne na ſłabſzych, na mocnych za ſłabe, tak były rozładnie knowane,  
by pomyſłność powodzenia każdego, za równo dla wſzyſkich z tych ſtro-  
dła mędroſci, wytrykała wyroków, a gdy ieſzcze miłość powzięcia, O-  
bywatelſkie będzie zagrzewała ſerca, iednomyſłność głowę łącząc będzie  
z członkami, w ten czas ſię chwala, w ten czas ſię ſiepieczeńſtwo Naro-  
du okaże, w którego gdy dziś przytomności to dziękczymentie złożyć mi  
przychodzi: przymu ie Mił: Panie za moicy wdzięczności powiannoſć, w  
niey pozwol najmnieyſzą częſtkę tego długu dopełnić, y w ucałowaniu  
Twey ręki, ſlub ci ponowie wieść ci.

Skonczywſzy głos y ucałowawſzy rękę Pańſką zapytał ſię  
JP. Marſzałek W. Litt: ieſli ieſt zgoda Przeſwiętnego Senatu na  
przeczytany Projekt.

JP. Szydłowski Kaſztelan Żarnowski rzekł.

„Nie ſprzeciwiam ſię Nayiaſnieyſzy Panie Projektowi przyiętemu w  
Izbie Poſelskiej, y oſwzem wielbię Opatrzności dzieło nad Rzeczpoſpo-  
litą, y W. K. Mei Oycowſką ſtaranność, wielbię Imperatorowy Jmci wſpa-  
niałość w powołym zaſpokoieniu tak dawney kweſty granic, do czego  
że W. K. Mé naywięcey doradziła, ieſtem w zupełnym przekonaniu. Ale  
należy mi tu uczynić oſtrzeżenie, ażeby wſzyſkie Projekta podług Prawa  
z Izby Poſelskiej do Senatu nie iuż decydowane, przeſyłane były; ale aby  
one razem do decyzyi obie Izby brały, iżby przez takowy ſpolub nie  
zdawał ſię Senat tylko do zaſwiadczenia przyſtępować iuż udecydowanych  
Projektów; o co aby Jchmſe PP. Marſzałkowie dopomnieli ſię upraſzam.

JP. Miſſzech Marſzałek Nadwor: Litt: miał głos w tej oſno-  
wie:

„Pierwiałki Urzędowania mego w tej P. Izbie poſwięcić mi należy  
wieſbieniu dobroczynney łaski W. K. Mei P. M. M. która powołaniem  
ſwoim włożyła na mnie obowiązek wierney uſługi Majeſtatowi y Oyczy-  
znie. Doznawałem iuż udziału Twych dobrodzieyſtw w koleynych  
ſtopniach któremu podobało ſię W. K. Mei mnie prowadzić, wſzędzie przed-  
kowała w nich zachęcająca uſługi nadgroda, wſzędzie W. K. Mé chciała  
mieć mnie wprzody obowiązanym niż wyſnużonym: iuż tedy nie uſly-  
le skutkiem, nieporywczym zaręceniem, ale ciągłą wiernością, cześć do-  
brotliwie zaufanie, uſprawiedliwić łaskawy wybor, dopomodzi zbawiennym  
zamiarom, ſłanie ſię powiannoſcią ſerca mego, dodam y urzędu gdyż w  
nierozdzielnym zawſze widoku, łącząc mi przydzie obowiązki wdzięczno-

W w w



„ści. Obywatelstwa y przeświadczenia. Zasile gorliwa chęci Miłościwy  
„Królu, pozwoleniem ucałowania władającej ręki Pańskiej.

Do materji zaś przychodzącego pod decyzją Projektu mo-  
wił:

„Tym miley mi dziś wotować na Ratyfikację rozgraniczenia Ukrai-  
„ny Polskiem od Nowo-Serwii, że dzieło to rozpoczęte y dokonane, w cią-  
„gu Sekretarji mojej w Departamencie Spraw Cudzoziemskich, wtedy prze-  
„konało mnie o pożytkach z niego wynikających. Korzyść powziętość  
„Narodu z dowodu tak znakomitego wielkomyślności N. Katarzyny II.  
„korzyścią w szczególności Obywateli w taniej ścianie osiadli. Zażęzo-  
„na spokojność, zabezpieczone Granice, tym większą przyczyną zalety  
„Kraiovi, już to z położenia łwego, już z żywności, już z okrały Bułżne  
„wychwalonemu. Ta załatwiona okoliczność włoży nam jeszcze nowych  
„korzyści przez obmyślenie odbytu, handel zachęcającego, y bogactwa po-  
„mnażającego. Byłem świadkiem Twych Ojcowskich sław Królu Miło-  
„ściwy ku skutecznemu dziełu tego, jednomyślność Narodu uwieńcza dziś  
„Twoją troskliwość. Podobnych zyków spodziewać się jeszcze nam na-  
„leży z zakończonych prawie Demarkacji z strony Śląska Pruskiego odcie-  
„gli od oblicza W. K. Mei Obywateli rowny co y my nosić ci bęą hold  
„wdzięczności.

Po mowie JP. Marszałka Mniszcha zabrał głos JP. Ożarówski  
Kasztelan Woynicki.

„Z pierwiastkowej rzeczy ustawy ta jest między szafującym a odbie-  
„rającym łaskę współczesność, że obydwóch tak dającego iako y odbierają-  
„cego skutek częślo jeden okazać się, gdy wewnętrzne ukontentowanie  
„rowne w oboch sprawuje uczucie. Tak jest N. P. miło pańniącym Mo-  
„narzom ze skarbu szafunku swego ludowi pod panowaniem swoim zo-  
„stającemu łaski udzielać; miło ludowi od dobrego Monarchy, piętna za-  
„ług swoich z szczodroblwój pańniącego odbierać ręki, ale w ogólnym  
„tym uczuciu dozwol M. P. widoczność okazać różnię bo w odbierającym  
„w samowładnym rządzie Obywatelu z ręki pańniącego łaski pewnie w o-  
„bydwóch ten się okazać nie może skutek, ta ślepa bowiem Monarcha y  
„bez datku w absolutyzmie każdego Obywatela podległość, w Obywatelu  
„najmniej sprzeciwienia się na podwyższonym stopniu bojaźni, istotnev  
„pociechy z danej y odebranej łaski oczywistą okazuje się tamą, ale odebra-  
„na łaska od Monarchy nad wolnym Pańniącego Narodem, a Monarchy  
„cnotą y gorliwością dla swej pałiącego Ojczyzny, jest y dla Monarchy  
„y dla Obywatela najwyższej radości przyczyną. Cieszy się Monarcha,  
„że wywyższonym Obywatela stopniem zbliży go bardziej do zgruntowa-  
„nia y poznania serca Pańskiego iak cnotliwe y dla swoich przychylne, da-  
„mu poznać iasniej przewodnictwem swoim iak zdania jego do jedynego  
„tylko Dobra Ojczyzny zmierzają celu, a iestże co dla pańniącego miłże-  
„go? iak wielbiących zawsze cnoty jego bliźszych siebie co raz mieć świad-  
„ków, cieszy się wzajemnie Obywatel że bliższym będąc Tronu Króla swo-  
„iego pewny jest, że jego czyny y rady cnotliwe, u cnotliwego znajdą wzglę-  
„dy Monarchy, a tak dającego y odbierającego w tym przypadku łaski, ie-  
„den zawsze szczerzy ukontentowania skutek.

„Niech będzie na zawsze zpowziętości ludzkiej wygłoszowany spo-  
„sob szafunku nie z szczerzy pochodzący woli, niech nie powstanie w umy-  
„śle Obywatelskim słowy tylko a nie skutkiem szafującemu łaską oświad-  
„czona wdzięczność, a dopiero niech wyginie po doznanych dobrodziej-  
„stwach czarna dobrodziejstw tychże niepamięć. Odbieram ja do tvlu  
„łask

„Łask mi już świadczonych od ciebie N. K. świeży twej względności do-  
„wod, gdy mię w krześle Kasztelanii Woynickiej, a Kasztelanii w tym Wo-  
„jewództwie będący unicelzać racysz, w którym już od Przodków mo-  
„ich zagniezdzony, miło mi było zawize w Stanie Rycerskim najsłotniejszy-  
„szę usług moich okazywać dowody. Ani wątpię N. K. możesz, że znam  
„łaski tej wyświadczonej szacunek. Pozwol N. P. y tej mnie niezmiernie  
„kontentującej myśli, że ten twój dla mnie szczodroblwości dowód z  
„famey serca Pańskiego uczyniłeś przychylności, a tym samym włożyłeś na  
„mnie obowiązek wdzięczności, ktorej iasniejszym okazać nie potra-  
„fię dowodem iak wiecznego y szczerzego do ciebie naylepszego z Królów y  
„Ojczyzny mojej żadną okolicznością niewzruszonym przywiązania zara-  
„czeniem. Dozwol naostatku już nie tak ustom, iak sercu ustami tłuma-  
„czącemu się dobrotliwą ucałować Rękę.

Po ucałowaniu Ręki Króla Jmci, kończył głos swój temi slo-  
wy:

„Co do Materji Ratyfikacji granic między Polską, a Nową-Serwią,  
„to iako nayużyteczniejszy dzieło dla Kraiu zapewne *unanimitate* przyjęte  
„być powinno, że zaś godny przedemną mówiący JW. Kasztelan Zarno-  
„wiski zawsze gorliwy Prerogatyw Stanu, w którym zostaje Senator, na  
„fundamencie Prawa dopominał się, aby razem nie dopiero po skończoney  
„decyzji Stanu Rycerskiego y w Senacie Projektów traktowanie odprawo-  
„wało się, y ia z nim moje w tej mierze łączę zdanie.

Zapytał się JP. Marszałek W. Litt. potrzykroć, iezli iest zgo-  
da na Projekt przeczytany. Gdy jednomyślność dała się słyszeć,  
tenże JP. Marszałek zaprosił Deputowanych do Konstytucji do  
podpisania; a Król Jmci wezwawszy Ministerium do siebie, solwo-  
wał Sessyą do tego czasu, gdy będzie potrzeba zebrania się do Se-  
natu

## SESSYA XXIII.

Dnia 25. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA 1782. W IZBIE POSELSKIEJ,

Zagał Jmci Pan Marszałek w te słowa:

„Nasi Wielce Mościwi Panowie y Bracia.

„Cokolwiek do tych czas na Seymie terźniejszy czyniliśmy, było tyl-  
„ko dopełnieniem Prawa. Przyszedł czas y samo tutejsze miejsce przy-  
„pomina nam, że już władzę prawodawczą mamy sprawować. Ktoż od  
„Was, Godni Mężowie, lepiej zna że prawodawstwo należycie czynione,  
„szczęśliwość Narodu, bezpieczeństwo, spokojność, naypomysłniejszy Powzię-  
„chności dobro sprowadza.

„Prześwietny Stanie Rycerski, wybrany na Sejm terźniejszy iest  
„od Narodu, z pomiędzy tysięcy Obywatelów, wybrany zaś dla zasług,  
„cnoty, oświecenia, y zaulania współobywatelów w miłość twoję ku Oy-  
„czyźnie. Podobało ci się, jednomyślnie, lubo w nieudolne ręce moje, Ła-  
„skę tą razą osadzić.

„Biorę zaświadcza tego Boga, któremu, nayskrzysze serce ludzkich taie-  
„muice są wiadome, iż odebrałem tę Łaskę z łaskawej fery twóich ku mnie,  
X x x



„ Preświety Stanie Rycerki skłonności, y piastować ją pragnę, nie uwiedzio-  
 „ ny żadnemi względami. Wolny, od współ ziomków obrany Posel, a od  
 „ Was godni Mężowie do pierwszeństwa wezwany. Stanąłem, nie win-  
 „ nym zamiarzeniu, tylko, abym iako prawdziwy Obywatel drogo nabytych  
 „ od Przodków naszych zaszczytów, na najeślniejszym prawie wolności za-  
 „ dzonych, z ofiarą nawet własnego życia, gdyby potrzeba zachodziła, bro-  
 „ nił, y przy nich obstawiał.

JP. Sekretarz Seymowy za danym sobie głosem, czytał dwa  
 Projekta następujące; pierwszy:

**APPROBACYA TRANZAKCYI GRANICZNEY MIĘDZY  
 DOBRAMI DUPINEM w POLSZCZE, y DOBRAMI GOGO-  
 LEWICE, GRZYBIELIN y SŁABOCIN w SZŁASKU PRU-  
 SKIM.**

Gdy rozmaite, zachodziły spory o granice między Dobrami  
 Dupinem w Polszce U. Augustyna z Iwanowic Koźmińskiego  
 go małoletniego dziedzicznemi, a Dobrami Gogolewice, Grzy-  
 bielin y Słabocin, Krabstwa Mielickiego w Szląsku Pruskim  
 do U. Joachima Krabi de Maltzan należącemi; My KRÓL  
 „ a zdaniem Rady przy Boku Naszym, do załatwienia tej kon-  
 „ trowersyi Reskryptem Naszym Kommissarzom nominiwali-  
 „ śmy, którzy Kommissarze wraz z Kommissarzami Pruskimi zie-  
 „ chwawszy na miejsce komplanacya granice między rzeczonymi Do-  
 „ brami ustanawiając, z przystąpieniem do niej Stron, to jest Ur.  
 „ Augustyna Koźmińskiego w asystencyi Ojcekan i srepo Ur.  
 „ Tadeusza Jaraczewskiego Starosty Solecckiego, z iedney strony, a  
 „ U. Krabi de Maltzan z drugiej, podpisami Kommissar: przez  
 „ Nas Króla wyznaczonych Ur. Fran: Kwileckiego Starosty,  
 „ Wschowskiego, Alexandra Mycielskiego Generala Maiora W. K.  
 „ Seweryna Pigowskiego Komornika Poznańskiego, tudzież  
 „ Kommissarzow Pruskich Ur. Karola de Prittwitz et Gaffrow,  
 „ Leopolda de Wedel, Rudolfa Weybartha de Skrebenki stwier-  
 „ dzone y ułożone pod dniem 27. Lipca Roku teraźniejszego, za  
 „ zgodą Stanów Rzeczypospolitey rzeczone komplanacye approbu-  
 „ iemy y niewzruszone mieć chcemy.

Drugi:

**APPROBACYA TRANZAKCYI O WIES MURZYNOW.**

Gdy z powodu za aleh JW. Xcia Antoniego Jabłonowskie-  
 go Kasztelana Krak. askiego na przywłaszczenie w Roku  
 1770. przez U. Brandt y Schöniq do Nowey Marchyi  
 połowy Wsi Murzynowa do Starostwa Miedzyrzeckiego należą-  
 cey, My KRÓL „ a zdaniem Rady przy Boku Naszym,

Kommissarzow Reskryptem Naszym wyznaczyl śmy do uprzy-  
 tnienia y ułatwienia tej kontrowersyi y spólnie z Kommissarza-  
 zami Króla Jmci Pruskiego, którzy to Kommissarze to jest  
 U. Ur. Rossen Generał Adiutant Pułkownik WKor. y U.  
 Roznowski Łisarz Grodzki Gnieźnieński z U. Janem Schrei-  
 blerem y Karolem Wagener Konsyliarzami Regencyi Nowey  
 Marchyi Kommissarzami Króla Jmci Pruskiego, na miejsce  
 ziechawszy komplanacya o rzeczoną połowę Wsi Murzynowa u-  
 czynili w treści, iż w bonifikacya przyłączenia iey do Nowey  
 Marchyi Król Jmci Pruski wypłaci Skarbowi Koronnemu o-  
 gółem Summę 18000. Zł. Pol: U. Ur. zaś Brandt y Schöniq  
 Starostom Miedzyrzeckim corocznie Zł. Pol: 3000. wypłacać  
 obowiazali się, My Król za powszechną stanów zgromadzonych  
 zgodą komplanacya tę stwierdzamy y approbujemy.

Wielu JPP. Posłow odezwalo się, ze zgodą na przeczytane Pro-  
 iekta, JP. Suchodolki Posel Lubelski, przeciwnie rzekł:

„ Nie masz zgody, nie dla tego zaś dodał, to czynię, żebym zupełnie  
 „ na to nie pozwalał, lecz że trzeba, ażeby iak na przyszłych Seymach, tak  
 „ y nayterpniejszym następowało naprzód uchylene, lub odmiana Rezolucyi  
 „ Rady zażkarzonych.

JP. Marszałek solwował Sessyą na dzień iutrzeyszy na godzi-  
 nę 11

Sessyi w Senacie tego dnia niebyło.

## SESSYA XXIV.

**DNIA 26. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA w IZBIE POSEL-  
 SKIEJ.**

Jmć Pan Marszałek Seymowy uczynił wstęp do Sessyi temi slo-  
 wy:

„ Prawo Seymowania jest istotnym rzędu wolnego gruntem, ale iak  
 „ dobre iego użycie, szczęśliwość publiczną sprowadza, tak przeciwnie, złe  
 „ użycie nay szkodliwsze na kraj ściągá nieszczęścia: czego, jeżeli przypomnieć  
 „ się godzi, aż nadto już na sobie doświadczyliśmy.

„ A zatym Stanie Przeświat: Rycerki, y miłość narodu, y smutne bardzo  
 „ skutki dawnych naszych porożnień, które Ojczyźnie, aż nadto dokucz-  
 „ ły, zażanowić nas powinny; a co zatym idzie, zagrozić nas, abyśmy tę po-  
 „ łą czasu, nie sporom, ale zaradzeniu o powszechnych potrzebach poświę-  
 „ cili.

„ Ze zaś w porządku seymowania, od materiy ekonomicznych zacząć  
 „ należy, ja przeto z miejsca moiego o przystąpienie do tychże materiy E-  
 „ konomicznych dopraszam się.

Xxx ij



JP. Sekretarz Seymowy przystępował do czytania Projektów w deliberacyi będących. Ale JP. Bądryński Poseł Mielnicki prosił o czytanie Projektu na dniu onegdajszym przez siebie podanego.

JP. Suchodolski Poseł Lubelski odezwał się: „Nietamnie czytania Projektów z deliberacyi wychodzących, ale proszę o zapewnienie, że Projekt Kolegi mego JP. Podstolego Koronnego po tych zaraz będzie czytany; bez tego zapewnienia na czytanie żadnego niepozwolę.”

Xiąże Czartoryski Poseł Wileński odpowiedział: „Do jakiego punktu ostrożnie y przyjaźnie należy nam postępować z naszymi Sąsiadami, zdaje się, iż byłoby rzeczą zbyt szkodliwą dowodzić JWW. PP. Gdy ratyfikacya granic kraju naszego z Państwem Imperatorowey Jmości powzięta została od nas przyjęta, pewnieby Król Jmć Pruski żałował się y urażał, jeżelibyśmy podobnej łatwości dla niego nie okazali, a wprowadzić wiele nam należy na menażowaniu tego Sąsiada. Radziłbym przeto, abyście Wmć Panowie raczyli pozwolić na czytanie y przyjęcie tych z deliberacyi Projektów.”

JPP. Suffczyński Czerński y Jerzmanowski Łęczycki Połtowie y innych wielu o toż samo domawiali się.

Lecz JP. Suchodolski Poseł Lubelski prosząc o wyższe żądane zapewnienie wyraził: iż projekt Kolegi Jego wolność y całość praw kardynalnych zabezpieczający powinien być słusznie przed innemi czytany.

JP. Marzalek przekładał: że projekt w deliberacyi będący, są najprzód przez JP. Poznańskiego podane, profil zatym JP. Lubelskiego z miejsca swego, ażeby dozwolił on przeczytania.

JP. Suchodolski odpowiedział: zawsze ja, rozkazów JW. JP. Marzałka słuchać pragnę, ile do dobra publicznego zmierzających; y teraz daję tego dowód, gdy iakom się już oświadczył, nie myślę przeszkadzać czytaniu Projektów, skoro mnie JW. JP. Marzalek zapewni, że po odejściu tych, pójdzie projekt Kolegi mego.

W tym miejscu Xiąże Czartoryski Poseł Wileński zamawiał sobie czytanie projektu względem ułatwienia handlu z strony Gallicyi.

JP. Wierzebski Poseł Poznański zaś dowodził: iż w podanych od niego projektach z deliberacyi wychodzących, idzie o spokojność y bezpieczeństwo Obywatelów nad granicą Salską mieszkających. Profil na miłość Obywatelską, aby te projekta nieodwłocznie były ułatwione. Z tym wszystkim JP. Suchodolski żądał wprzód koniecznego zapewnienia od JP. Marzałka o czytanie projektu Kolegi swego, inaczej na czytanie projektów JP. Poznańskiego nie pozwalał.

JP. Marzalek powtórnie tłumaczył się y oświadczył, iż projekt JP. Lubelskiego będzie czytany w swoim miejscu. Zacząłczytać JP. Sekretarz projektu z deliberacyi, wyższe. JP. Suchodolski przerwał.

JP. Marzalek prosząc JP. Lubelskiego, aby dozwolił czytania, dodał, iż nieznayduie w prawie, aby Poseł mógł tamować czytanie projektów.

JP.

JP. Suchodolski odpowiedział: może Poseł tamować czytanie, gdy widzi, że idą materye nie według porządku Seymowania. Daruję mi JW. JP. Marzalek, że uporczywym być muszę, mając prawo za sobą.

JP. Marzalek tłumaczył, iż to materya też sama jest, która już była na dniu wczorajszym traktowana.

JP. Kraszewski Poseł Inowrocławski zatamował *activitatem* projektem Wielkopolskim. Lecz poniejakim czasie oświadczył, iż od wniesienia swego odstępuje, powolnym będąc rozkazom tego, dla którego zdrowie y życiełożyć winien.

JP. Marzalek Seymowy rzekł: kiedy JP. Inowrocławski raczył od swojej opozycyi odstąpić, spodziewam, iż JP. Lubelski pozwoli na czytanie projektów Wielkopolskich, a zapewniam go, iż po odejściu tych, żądany od niego, najpierwszy będzie czytany.

JP. Suchodolski, oświadczył podziękowanie, za danemu mu zapewnienie y zezwolił na czytanie.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy projekta: I. Approbacya transakcyi granicznej między dobrami Dupinem w Poliszczu &c. iako na wczorajszej Sessyi. Drugi: Approbacya transakcyi o wieś Murzynów.

Po przeczytaniu projektów JP. Suchodolski zabrał głos w te słowa:

„Ani łatwo pozwalającym, ani uporczywym przy zdaniu moim być niechcę, bo zbyt ulegającego, równie jak od kogoś dependującego w zdaniu, złym nazywam Obywatelem.

„Projekt Ratyfikacyi Pruskiej na dniu wczorajszym przeczytany zatamowałem, przekonany z porządku Seymowania, iż materya *Statuti* w tym miejscu przechodzić nie powinna, to pierwsza przyczyna; iż Rada mo- cy wyznaczenia takowej do rozgraniczenia Komisji niema, to druga; a te obydwa równie szkodliwe jak gorzkie kraj skutki, aby do reszty u- padku Polski nie zbliżyły, to był cel, stawiającego z opozycją.

„Jako zdanie moje chciałbym zawsze łączyć z tą Izłą, iako zuchwale wynosić się z gotowości nie pragnę, tak go pod rozważę Prześwietnego Stanu Rycerskiego zupełnie poddać.

„Obywatele Wielkopolicy mienią tę Ratyfikacyą Dobrodrojstwem dla siebie, ja publicznie wyznać, iż go przewidzę; ciż sami mówią, iż straci- my więc ewentualnie niepozwolimy; ja niechcę stać się sprężyną gubiącą ich majątek, ale usilnie pragnę wyręczyć czystą myśl Obywatelską dla czego- się przedewszystkiem znam, że bezsilni, wżgardą w oczach Europy o- kręci, nie nieznaczemy; lecz czyliż dla tego cnotliwym być już się nie- godzi?”

„Mówimy w reszcie to, co w tym miejscu mowić można, bo y tu grzech Rady, przynajmniej w czas przyszły naprawić należy, oto siły nasze co- kolwiek zwiększyć, naturalna powinność przepisać prawo, dajemy na po- większenie ich co możemy, bo oddać będziemy musieli wkrótce to wszy- stko, co tylko mamy, nosząc tym czasem tę hańbę, której świadectwo oto macie Prześwietne Stany, iak bezsilny milczę; a ty JW. Marzałku za- pytał się o powziętą zgodę.

JP. Marzalek o zgodę na przeczytanie projektu pytał się trzy razy, y jednomyślnie zgodzono się.

Y y y



JP. Cieciszowski Posel Liwski przypomniał Reces Seymu o-  
statniego satysfakcyą Xiążętom Radziwiłłom, na teraźniejszym  
Seymie deklarujący, y oddał do Łaski projekt.

JP. Suffczyński Posel Czercki również podał projekt w podo-  
bnym interesie Sukcesorów Hrehorego Ogińskiego.

JP. Marzalek rzekł dogadzając żądaniu JP. Lubelskiego, dać  
głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania projektu od JP.  
Lubelskiego, Podstolego Koronnego podanego. Niedozwolono czy-  
tać.

JP. Suffczyński żądał, żeby był czytany projekt od Xcia Jmei  
Wileńskiego namieniony względem poboru.

JPP. Rembelski y Tomaszewicz Inflantcy, Moszczeński Po-  
znański Posłowie, y inni domagali się o czytanie zażaleń na Radę.  
A JPP. Potocki, y Suchodolski Lubelscy, Boreyko y Starzyński  
Podolscy, y inni o czytanie projektu Posła Woiewodztwa Lubel-  
skiego, mieniając go być wynikającym z publicznego na tę Radę za-  
żalenia.

Przystępował JP. Sekretarz do czytania tego projektu. Zata-  
mowano czytanie.

Xiążę Czartoryski Posel Wileński odezwał się: zda się, iż  
czytania projektu przez Posła podanego zabronić niemożna, wol-  
no go zaś przyjąć, lub nie?

JP. Suchodolski dodał: Ktokolwiek sprzeciwia się czytaniu pro-  
jektu podanego w czasie y miejscu przyzwoitym, sprzeciwia się  
w brew prawu, sprzeciwia się powadze y charakterowi Poselskiemu,  
y chyba niechce, żeby Rzeczpospolita seymowała. Dodam jeszcze,  
że sprzeciwia się sam niewie czemu, bo niewie, co ten projekt w so-  
bie zamyka.

JP. Wierzchleyski Posel Poznański uczynił refleksyą, że porzą-  
dek rzeczy wymaga, ażeby wprzód zażalenia na pismie, y Rezolu-  
cye Rady zaskarżone były czytane, a dopiero potym projekt *in ordi-  
ne* uchylecia ich.

JP. Boreyko Posel Podolski odpowiedział: projekt, którego czy-  
tanie jest żądane, zamyka w sobie zażalenie już Stanom Rzeczypo-  
spolitey wiadome, a zatym czytania jego bronić niemożna.

JP. Wierzchleyski dopraszał się powtórnie o czytanie zażaleń,  
y Rezolucyi Rady, ażeby z tych można poznać, iak decydować.

JP. Boreyko powtórzył odpowiedź: Delegowani do examino-  
wania czynności Rady, obowiązani byli Stanom Rzeczypolitey  
donieść, to, co postrzegli zdrożnego, y to już uczynili. Wyślanie  
ich czemu byłoby, gdyby o tym tylko, co jest zaskarżonego in-  
formowali Stany. Poprzyjęzonym jest ich obowiązkiem, wszystko,  
cokolwiek zda się im być prawu przeciwnego, oznajmić. Byłem y  
ja Delegowanym. Rezolucya, względem której jest podany projekt  
od JP. Lubelskiego, z prawem zdała mi się być niezgodna, y to już  
Stanom Seymującym przełożyłem. A więc projekt ten, końcem u-  
chylecia iey, powinien być teraz czytany. Wszak razem wszystkich  
niemożna uchylać, ale po iedney, gdy względem tey nastąpi Decy-  
zya, przystapiemy do drugich.

JP. Wierzchleyski znowu powtórzył: iż zażalenia powinny być  
na pismie, na poparcie czego o przeczytanie Prawa 1776. Ro-  
ku upraszał.

JP. Boreyko tłumaczył się dalej: iż rzecz pewna, że prawo  
przez JP. Poznańskiego wspomniane, chce, aby zażalenia na Radę  
były na pismie podawane; ale toż prawo niżej w przysiędze dla  
Deputacyi do examinowania Rady mówiąc: *iz cokolwiek Prawu  
przeciwnego postrzegę, to wszystko Stanom Seymującym doniosę*, nieprze-  
pisuje, aby doniesienie miało być na pismie. Dość zatym, kiedy  
Deputowany upatrzywszy wykroczenie Rady, a wykroczenie prze-  
ciw prawom kardynalnym uśnie oneż donosi.

JP. Wierzchleyski domagał się przeczytania prawa 1776. na  
karcie 17.

JP. Ożarowski Posel Krakowski pytał się: za co projekt od Po-  
sła podany, niema być czytany, jeżeli infze już były czytane?

Czytał JP. Sekretarz Prawo 76. pod tytułem: *Obiaśnienie uśta-  
nowienia Rady Nieuustajęcy*.

JP. Boreyko prosił o przeczytanie z tegoż prawa na karcie 21.  
przyłogi Delegowanych do examinu Rady.

Czytał JP. Sekretarz żadaną przyłogę.

JP. Suffczyński Posel Czercki przymówił się: iż prawo na kar-  
cie 17. wyraźnie mówi o samych zażaleniach na pismie. Przyśiega  
także na w sobie słowa: *Iz wiernie opisywać będę, y cokolwiek Pra-  
wu przeciwnego postrzegę, to wszystko Stanom Seymującym doniosę*. Ztąd  
wypada wniosek, że iak zażalenia, tak y doniesienia na pismie być  
powinny, y o tych przeczytania, jeżeli są iakie, u Łaski upraszał.

JP. Potocki Posel Lubelski przymówił się także: „Zanieśio-  
„ ny przed Aktami od Obywatelów Woiewodztwa Krakowskiego  
„ Manifest, przytym nietylko w Instrukcyach, ale też y publicznie  
„ przed Stanami Rzeczypolitey, doniesione y zaskarżone zgwałce-  
„ nie praw kardynalnych; waże są mocy partykularnego zażalenia.  
„ Proszę zatym o czytanie moiego projektu.

JP. Boreyko zaś dodał: że rozpisy w protokule Rady Nieuśta-  
jącey w tey materji Xcia Biskupa Krakowskiego uczynione przez  
Xcia Marzałka Wielkiego Koronnego, JP. Kasztelana Czecho-  
wskiego, y innych Konfjharzów, są to zażalenia na pismie. A JP.  
Lubowiecki Posel Chelmski otworzył zdanie swoje, że legalne jest  
zażalenie, gdy Deputowany o przestępstwie Prawa donosi, y do te-  
go stosowny przez Posła podany jest projekt, o którego czytanie  
prosił.

Na rozpisy Konfjharzów, odpowiadając JP. Zambrzycki Posel  
Nurcki przekładał, że gdy iak w Trybunałach, y we wszelkich Judy-  
katurach, tak y w Radzie Nieuustajęcey decydują się materje *plura-  
litate*, rozpisy niemają służyć za zażalenie. Decydowała Rada *plu-  
ralitate*, zażalenie po przepisie nie zaszło, y niema co mówić prze-  
ciwko takiej Rezolucyi.

JP. Suchodolski rzekł: Teraz dopiero widzę, że Rada bezpie-  
cznie grzeźwić może, kiedy przypatruie się następna przeszłej. Za-

Yyy y



skarżał Naród popelniony gwałt, skarżał. Depntowany, skarżał. Pofel przez podanie projektu, wszystko tu iak widzę nie ma mieysca. Rozpisy w Trybunałach zapewne nieznaczą nic, ale w Radzie wiele. Powiedzieć, że przeciw wydanej od Rady, pluralitate Rezołucyi, niemafz co mówić, iest to powiedzieć: niech robi Rada, co chce.

JP. Suffczyński: odpowiedział iż ani czterech Konfiliarzow odpisanie się, ani głos kilku Pofow, niemożna brać za całego Narodu zażalenie.

JP. Marzalek rzekł: Bóg iest świadkiem, że żądanie moje iest, aby Obrady slyły iak najlepiej, uiscilem się JP. Lubelskiemu, przez danie głosu do czytania projektu Jego, a w nadziei pomyslniejszey tychże Obrad kontynuacyi, solwuję Selsyą na Ponedzialek na godzinę 11.

## S E S S Y A

DNIA TEGOŻ W IZBIE SENATORSKIEY.

JPan Gurowski Marzalek Wielki W.X. Lit: zagaił wte słowa: Duch zgody, duch iedności iest uszczęśliwieniem Narodu, z tą zgodą, gdy unanimitate w Izbie Pofelskiej są przyjęte projekta mam nadzieję, że y w tej Izbie iednomyślna na nie nastąpi decyzya. In ordine przeczytania ich dać głos U. Pifarzowi Wielkiemu Litewskiemu.

JP. Dzieduszycki Pifarz W.L. czytał pierwszy projekt pod tytułem: Approbacya Tranzakcyi granicznej między Dobrami Dupinem w Polfcze &c: JP. Marzalek W.L. zapytał się czyli iest zgoda? Nawnieście, że oba Projekta przeczytane razem być powinny, bo tym sposobem w Izbie Pofelskiej decyzya na nich nastąpiła, odpowiedział JP. Marzalek W.L. iż gdy dwa są Projekta y osobno drukowane, każdy z osobna trzeba decydować.

Zapytał się JP. Marzalek W.L. po trzykroć, iestli iest na przeczytany Projekt zgoda, która iednomyślna nastąpiła.

Czytał JP. Dzieduszycki Pifarz W.L. drugi projekt pod tytułem: Approbacya tranzakcyi o Wieś Murzynow.

Zabrał głos JP. Kęszycki Kasztelan Kaliski:

„ Królu Nayaśniejczy Panie moy Miłościwy: „ Gdybym samy wyniosłości Ducha uwodził się zapędem, lub „ w własney chlucie szukał korzyści, a nieznał Urzędowania mego Prawi- „ del, nieumiałbym dzielić, poprzyjęzonych powinności; od szczegulniey- „ szych Tobie Królu Nayaśniejczy wdzięczności darow. „ Zlebym powmował Urzędu tego dzielności, na którym podobalo się „ Wafzey Królewskiej Mei Panu memu Miłościwemu dobrocią mnie ofa- „ dzie łaskawością.

„ Jeżeli-

„ Jeżelibym pierwzey nie poczuwał wielkości łaski udziału, Anibym „ z tego zdołał korzystać zażyczytu, gdybym iawnie niegłosił, że mi się stał Twey „ Królu Nayaśniejczy Ręki dziełem, a te wyznaczenie, gdy z sprawiedliwym Pano- „ wania Twego połączam uwielbieniem, dozwol Królu Nayaśniejczy, na „ stwierdzenie ónych Ródką ucałować Rękę.

Królu Nayaśniejczy.

„ Między rozlicznymi Wafzey Królewskiej Mei P.M. Mił: Oycowskich „ starań dla Narodu, dziełami y też za nayaśniejczy wdzięczną liczyć winna „ powinność. Ze niepaniętne, wiekami od Sąsiedzkich Państw Wafzey „ Królewskiej Mei używane starannością rozgraniczenie, a teraz ogulnym „ Stanow Seymujących zabezpieczone warunkiem. W tym podanemu Ra- „ tyfikacyi Projektowi, nie tylko, że nie sprzeciwiam się, ale owšem iako oby- „ wateł Woiewodztw Wielkopolskich a sąsiedztwem Granic z Szląskiem zty- „ kający się, za tę dobroczynną skutki nayaśniejczy Wafzey Królewskiej Mei „ niolę podziękowania.

JP. Marzalek W.L. pytał się znowu po trzykroć, czyli iest zgoda, na przeczytany projekt, y gdy podobnie iednomyślna dała się slyść, wezwał Deputowanych do podpisania Konfytucyi. Mieli potym głosy: JP. Przytuński Kasztelan Brzeziński:

„ Wierność ku Królowi, rownie y Oyczyźnie nierozdzielny zawsze „ zpołona ogniem, iest to nayaśniejczy na sumieniu y honorze każdego „ dobrego Obywatela obowiązek.

„ Ten zawsze był celem moich czynności; ten krokami moimi każde- „ go czasu zarządzał, aż do śpienia na którym mnie Nayaśniejczy Panie, „ posławił teraz łaskawie raczyłeś. Nowe to Dostoieństwo, nie nową iaką „ wkłada na mnie wierności powinność, ale tylko dawniey, przy obięciu „ Sądowney Magistratury uroczystym ślubem zaręczoną powiększa ku W.K. „ Mei Panu mojemu Miłościwemu rownie y Oyczyźnie.

„ Jdziefz W.K.M. względem mnie, za właściwą sercu swojemu Dobro- „ cię, która nayodleglejszey Potomności świadczyć będzie, że Król, Obywa- „ tel samy nawet ochoty służenia Oyczyźnie, nie chciał mieć od nadgro- „ dy wyłączoney, domieścić się do wierney Senatu Rady.

„ Zamilczyć bym nie powinien tego; co pełne wdzięczności serce mō- „ wie, mi każe, ale że dopełnienie Urzędowych obowiązków, do których po- „ wolany iestem, przekładać W.K.M. P.M.M. nad winne podziękowania, y „ samo Maiestatu uwielbienie, przestaję natym uroczystym zaręczeniu, kto- „ re u Nayaśniejczego składam Tronu, że poślubiwszy całego siebie usłu- „ dzie publiczne, dopiero wykonaną przysięgą pełnić zawsze pragnę to, co „ miłość Oyczyzny, Prawo y cnota po mnie wyciągać będą.

„ To będzie aż do zgonu życia moiego usiłowanie, od zaprzyjęzonych „ obowiązków nieoddzielne, ażebym zażyczył na świadectwo Tronu, że wier- „ ny byłem Narodowi, ażeby mnie rownie zawsze zaświadczał Narod, że „ wierny byłem Tronowi. Te moje istotne żądze dozwol Nayaśniejczy „ Królu stwierdzić nayprzyletniejszym Ręki Pańskiej ucałowaniem.

JP. Gurowski Kasztelan Gnieźnieński:

„ Jeżeli Dziękczynienie W.K. Mei P.M.M. iest znakiem wdzięczności, a „ ta w czułym rodzi się sercu, przeniesiony na Krzesło Kasztelanii Gnieźnień- „ skiej, całą potencją Duszy na iey wyznaczenie chętnie, moje otwieram usta, „ Zzz



„ a przez dopełnienie poprzyjętych obowiązków, tę łaskę W.K. Mci u-  
 „ wielbiać jest naymilszą powinnością. To moje do Tronu W.K. Mci zbl-  
 „ żenie tę sprawię korzyść, którą się przedtym w Rzymskim Senacie do swe-  
 „ go przystępując Augusta cieszył Senator; mocniejszy albowiem przyrzekam,  
 „ dziś serce moje napelnione radością.

„ A jeżeli się zdało upłynionym wiekom, Królom swoim różne poda-  
 „ wać nazwiska. Ty Mił: Królu sprawiedliwie zostawisz Potomności, kiedy  
 „ Cig Narod z szczerzej młodości ku Tobie y z czynow prawdziwie Oyco-  
 „ wskich ogłosi łaskawym.

„ To Dziadow y Oyca mego siedlisko, lubo ich ostatnim niebywało  
 „ kretem zostawioną od tylchże wiołem naukę, że kochać Oycyznę, Kró-  
 „ la Dobroczyńnego sławić, y w dziełach być mu pomocą, jest nayświętszym  
 „ dobiego Polaka słubem.

„ Od panowania zaś W.K. Mci mądrze, z usilnością pożytecznie Narodo-  
 „ wi, w nayprzykrzejszych czasu chwilach wierność moja ku Tobie Królu  
 „ Panujący, y miłey Oycyznie; aasiz niewiasty Dokument. Wieg dozgon-  
 „ nym serca y umysłu będzie związkiem. Ta niech mię na cel W.K. Mci  
 „ wystawia względności

„ Napelniesz Nas dobroczynnością Twoją Najjasniejszy Panie w odda-  
 „ niu wielkiej Łaski W.K. Lit: szczupłość słow moich w podziękowaniu nie-  
 „ dostateczna, ale wdzięczność w sercach Domu jest bez końca. Wieg gdy tak  
 „ wielkim łaskom wyrównać niezdolam, życie y zdrowie, przy dostojenstwie  
 „ W.K. Mci łożyć za naywiększą mię będziemy chwałę.

„ Niość y od Marszałka W.X. Lit: te do Tronu W.K. Mci upewnienia.  
 „ Uwierz Królu Najasni: słowom w obliczu całej Oycyzny, teraz w Prze-  
 „ świet: Senacie ogłoszonym, że *Regi & Legi ex illa Custodia tuta*. Dopeł-  
 „ niam w pocałowaniu Ręki W.K. Mci pragnienia y w niej tę pokładam na-  
 „ dzieję, że przyjmiesz to odemnie nayszczerleż żarczenie.

JP. Cielecki Kasztelan Spycimirski:

„ Wlewać hojne swe dary, ubogacać, wielowładną ręką rządzić, zati-  
 „ lać, mocą, y mądrością, są to dzieła najlepszych Królów; którzy na ce-  
 „ lu starań y troskliwości swoich, miłość ludu, Publiczne uszczęśliwienie za-  
 „ ładziwili, niemoga tylko w nayodleglejszej potymności korzystać w sa-  
 „ wie żyć nieprzełannie w wielkich czynach swoich. Odbierać z szafunku  
 „ dobrotliwych Panow, liczne łask upominki, czerpać z skarbow ich drogie  
 „ zaszczyty, dzielić miarę zasług z nieposobnością wymierzania się, być powo-  
 „ łanym, bez poprzedzających zdolnie usług, zgola zostać obfitym dobro-  
 „ dzystwem bez zdolności wywdzięczenia, są obowiązki; które z powodow  
 „ własnych, iak znaczne y wielkie, tak nieprzełaią naysciślejszą serca ludu  
 „ wolnego, krępować wdzięcznością. Tam uznawać opatrne, mądre, Oy-  
 „ cow y Panow swoich rozrządzenia, ogłaszać pamięć troskliwych ich zabie-  
 „ gow, tu podnosić głos żywey wdzięczności, być powinno naypowinniej-  
 „ szym każdego zamarem. Już tu niestety, że to jest obraz Najasniejszy  
 „ Królu Panie mow Miłosciwy mądrego twego Panowania. Nieoszczędzasz  
 „ nigdy W.K.M. Pan moy Mił: gorliwych starunkow swoich Dobru Pu-  
 „ blicznemu. Moment każdy Panowania Twego, y towarzyszy wysokiej  
 „ troskliwości o uszczęśliwienie ludu, rządow swoim powierzzonego. Mą-  
 „ drością swoją uprzedzasz wszystkie zawady, łaskawością nadaiesz, hojnością  
 „ opatruiesz, słowem wszystkimi krokami lud Tobie powierzony, uczysz  
 „ być wdzięcznym. Niemasz, ktorego by udział łask Pańskich niedoszedł,  
 „ ktorego by naydrobniejszy promyk szczerobliwych nadań z Tronu mą-  
 „ drego Pana nieoswiecił. Stawam ja z Rycerskiego Stanu, mimo wła-  
 „ wych zasług szczerobliwą łaską Wafzey Królewskiej Mci Pana mego Mił:

„ w Krzesle Kasztelani Spycimirskiej osadzony, dobywam głosu nayczulszey  
 „ wdzięczności. Niość do Tronu W.K. Mci Pana Mił: nayutoczyłszy dzie-  
 „ kczynienia za szczerdy łask Pańskich udział. Wdzięczność y poprzyjęto-  
 „ na wierność, te dwa naypietwsze prawda panować w sercu moim nie-  
 „ przestana, ktore tym więcej żyć we mnie będą, gdy Wafza Królewska  
 „ Mł: Pan moy Mił: już hołdującemu wysokim darom, do Tronu swego  
 „ przybliżyć się y dobroczynną ucałować rękę dozwolić raczysz.

JP. Opacki Kasztelan Wiski:

„ Ze mi to miejsce posiadać, y z niego głos zabierać jest wolno; jest to  
 „ dowodem dobroczynney w szczególności dla mnie łaski W.K. Mci Pana  
 „ mego Mił: ktorey zamierzeć pełne wdzięczności mi niedozwała serce; ale  
 „ że stworzenia wdzięczność ku swemu słowcy na tym się naywięcej okazu-  
 „ ie, gdy testuwa swego iak naydokładniej pełni obowiązki, a zatem y ia,  
 „ nie dziś tylko temi kilka słowy, za umieszczenie n.nie w tym wspaniałym  
 „ Senacie W.K. Mci dziękuję; ale wykonywać powinności do Senatorskie-  
 „ go konieczne przyłączone słanu, całe życie; całym zatem życiem dzię-  
 „ kuję y wdzięcznym być W.K. Mci P.M. M. nieprzełanę. Łaska po łasce czy-  
 „ mona, moim zdaniem zagrzewa tym więcej odbierającego onę, do tej  
 „ wipomnioney wdzięczności. A z tego powodu dopraszam się Nawiśmiej-  
 „ szy Panie y o tę drugą zaraz; ażeby Wielkiego mego Króla dobroczyn-  
 „ ną ucałował Rękę.

Po skończonych tych głosach, gdy już w Izbie Poselskiej Sef-  
 „ sya solwowaną została, Senat rozszedł się.

## SESSYA XXV.

DNIA 28. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

Zagail JP. Marszałek Sejmowy:

„ Nasi Wielce Mości Panowie y Bracia.

„ Y dziś czuję się jeszcze być obowiązany przypominać ci Prześwie-  
 „ tny Stanie Rycerski, że drogi czas do zaradzenia o dobru powszechnym  
 „ coraz bardziej upływa!

„ Zbiór iakis niezczęśliwy przytrudnych okoliczności, był dotąd tamą,  
 „ y przeszkołą zbawiennym czynnościom; w mocy jednak należy reszta  
 „ rest, byleśmy próżno czasu nie wycieczali, udzielać to, co szczęśliwości  
 „ krajowey, y Braciom naszym w Domach pozostałym użytecznego sądzie-  
 „ my. W tym zamierzeniu za zgodą Prześwietney Izby przystąpimy do re-  
 „ zolucyi projektów na dniu wczorajszym do deliberacyi podanych.

Zabrał głos JP. Ożarówski Poseł Krakowski w tej ośnowie:

„ Ledwo nie do unużenia zmordowani samą nieczynnością, sporom  
 „ tylko poświęciwszy zbiegłe momenta gubiemy drogi czas, czas Obradom  
 „ Publicznym; potrzebie Narodu, y nayśrodszey posłubiony wolności.

„ Charakter Prawodawcow, którym nas zaufanie upoważyło współ-  
 „ ziomkow, zamieniwszy w nieczułość lub przysuniętą interesowi gorli-  
 „ wość, używamy iey na zatamowanie nayzbawienniejzych czynności, a  
 „ tak sami sobie przeciwnie duchem wolności na odpor walczący, kleynot  
 „ niepodległości, ktorego nam jeszcze przecież obca przemoc nie wydziera,

Zzz ij



„skłonnio utracamy. . . Podany na dniu onegdajszym do Łaski od JW. Lubelskiego projekt, y od niego z przyrzeczeniem czytania go przyięty, został nakoniec celem odporu, y czytanie tego zatamowane.

„Prześwietny Stanisław Rycerski, gdybym naybardziej w nim dla Ojczyzny (bo mnie inny powód niewiadcze) posłrzągał układy, gdybym go piorem żółci napisany widział, mam prawo nieprzyięcia, mam wolność mówienia przeciwko niemu, czuję się niepodległym na jakąkolwiek jego przewagę, czytaniu przeciw podanego od Połsa na Sejmie wolnym projektu, podanego w czasie y miejscu dozwolonych iść przeciw, iść to tłumieć czucie Obywatela, aby nie było Narodowi znane, zamykać usta Połsowi, aby tylko w nieczynności ięczał. . . Naywyższe oświecenie wsparte nawet nayniewinniejszym powodem, nchylia niekiedy zamierzono go celu, y błędy są tam zwłaszcza gdzie niemaż niewoli im podlegania, stać się użyteczne częstokroć y pożyteczne. Mogł więc JW. Potocki ten godny z Lubelskiego Poseł, a z oświecenia w narodzie znany Obywatel, w podanym od siebie do Łaski projekcie odejść cokolwiek od czułości tego w naderkrotniejszych zamiarach myślenia, mógł że iasnie powiem (bezpieczny, tego w tym nie urażenia Ofohy) pomylić się y zblądzić, miał wżelako Prawo y wolność takowego myślenia, miał prawo y wolność takowych nawet błędów. . .

„Jeżeli powodem odporu w czytaniu podanego Projektu iść przełamane od Izby Prawo, które czynności naypierw do examinowania zażaleń *in scripto* przeciw Radzie podanych zmierzać powinny, nie czy w tym oporze mocy, któreby czynności publiczne y żądania Połsów wliczymy: wać mogła, nie widzę tam grzechu, gdzie wżyscy obwinieni, niebyleż tam upomnienia; gdzie y upominający do winy należy. . . Zostaliśmy więc Prześwietny Stanisław Rycerski przy wolności przyięcia lub naganienia podanego projektu; zachość podającego niechce być powagą tłumiącą w nas ożywione wolnością sentymenty, podając Projekt nie umieszcza go bynajmniej w liczbie Prawa. Duch nieuprzedzenia interesem dopiero w Połsach naszych czył y uienagany w przypadku niezgodzenia się nań potrafi oddać Autorowi sprawiedliwość y względy, a ja przekonany z praw o powinności przeczytania go, tym sposobem iako y dnia onegdajszego skutku od Łaski przyręczonego dopomniam się z tym dodatkiem, że Seymuiczy Rzeczypospolitey wolno go przyięć, lub przyięcie odmówić, ale wysłuchać trzeba.

JP. Marszałek Seymowy rzekł: Wątpliwości żadney niema, iż projekt podany od JP. Lubelskiego będzie czytany, ale pozwolicie WWmć Panowie przeczytać wprzód projekt Xcia Jmci Wileńskiego, który iść na dniu onegdajszym miał być czytany.

Nie było na to zgody. JP. Lubowiedziński Poseł Chelmski podał dwa projekta względem rezolucyi Rady, y o ich czytanie upraszał.

JP. Zambrzycki Poseł Nurecki oddał do Łaski projekt pod tytułem: *O Rezolucyach Rady*, dopraszając się, ażeby zaraz po projekcie JP. Lubelskiego był czytany.

Xiaże Czartoryski Poseł Wileński odezwał się w te słowa: Zdać się rzeczą z prawa niezawodną, iż projekt JP. Lubelskiego być powinien czytany, ale gdyśmy już okazali dla dwóch Sądziących naszych Potencyi łatwość w przyięciu Projektów względem rozgraniczenia, zdać się, iż należy nam nieodmawiać tej samej łatwości do wysłuchania y zadecydowania projektu, trzeciego Sądziad naszego Cesarza Jmci tyczącego się; wżak te minot kilka, które

które na sporach o pierwszość czytania mamy trawic, wystarczają do załatwienia projektu tego, a po nim niech będzie czytany projekt JP. Lubelskiego.

JP. Potocki Poseł Lubelski odpowiedział: jeżeli zapewniony zostanę, że mój projekt po przeysciu tego pierwszy będzie czytany, dla niewycieńczenia czasu sporami, zgodzę się na czytanie wprzód projektu Xcia Jmci Wileńskiego, ale inaczej na żaden niepozwolę. A JP. Boreyko Poseł Podolski dołożył, że też same kilka minut wystarczą do przeczytania projektu JP. Lubelskiego, za co iako wprzód u Łaski złożony y iako już *in ordine* przeczytania jego, iść na dniu onegdajszym miał sobie głos dany JP. Sekretarz, niema być dzisiaj pierwej czytany? A, zatym dopoki jego czytanie nienastąpi, na żaden inny niemaż zgody.

JP. Marszałek zapytał się Izby, czyli iść zgoda, ażeby projekt JP. Lubelskiego był wprzód czytany? nie było zgody.

Odezwał się JP. Szydłowski Poseł Nurecki: niemożna przeczytać, ażeby projekt JP. Lubelskiego niemał być czytany, y owżem prosimy, ale z kondycją, ażeby zaraz po nim podany od mego Kolegi JP. Zambrzyckiego projekt był czytany.

JP. Marszałek odpowiedział: wątpliwości żadney niepodlega, iż każdy projekt przez Połsa podany, będzie czytany, ale dozwolicie Wmć Panowie, ażebyśmy przeciw od czegoś zaczęli.

JP. Sulistrowski Poseł Oszmiański przymówił się za projektem Xcia Jmci Połsa Wileńskiego, powtarzając uwagę tego, iż gdy już dwie Potencye znalazły nas łatwemi, iakże mamy odmawiać trzeciej?

JP. Boreyko Poseł Podolski odpowiedział: Przyjęliśmy prawdę dwa już projekta, bo pierwszy dotykał całego kraju y Traktatów, w drugim zrobiona *acquiescentia* y spokojność dla Obywatelów Wielkopolskich; nie ubliży się tu zaś nic Cesarzowi Jmci, że Projekt tyczący się go, cokolwiek później będzie czytany.

Znowu JP. Ożarówski Poseł Krakowski y inni o czytanie projektu JP. Lubelskiego domawiali się.

Za danym sobie od Łaski głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt JP. Lubelskiego pod tytułem: *O Rezolucyach Rady*. y Projekt JP. Nureckiego pod takimże tytułem: w następującej osnowie:

Projekt J.W. Lubelskiego.

O REZOLUCYACH RADY.

1. Dwie Rezolucye Rady na wniesione Propozycye wypuszczenia instantanee z detencyi Kapituły Krakowskiej Xcia Soltyka Biskupa Kra-

Projekt J.W. Nureckiego.

O REZOLUCYACH RADY.

1. Dwie rezolucye niewolenia zatrzymanego Przewielebnego Xcia Soltyka Biskupa Krakowskiego z okazyi zmięszania zmysłów, pierwszą

Aaaa



kowskiego, pluralitate przeciwnie z naruszeniem Praw Narodowych zadecydowane, uchylamy.

2. Rezolucyą Rady na List W. Rzewuskiego Hetmana Polnego Kor. że Rada Nieustająca pluralitate nieodpisanie temuż W. Hetmanowi z naruszeniem Praw wolnego głosu y skrofowaniem de promptu udecydowała, znosimy.

3. Zaświadczenie przez Rezolucyą Rady Nieustającej w sposób kwitu dla Departamentu Wojskowego, z okoliczności Ordynansów interesu kapituły Krakowskiej dane, gdy Rada Nieustająca władzę Seymom tylko właściwą przywłażczyła sobie, uchylamy.

dla zgodney iednomysłności decyzyi czekania doniesień dokładnych od kapituły o istocie przypadku, y niewątpliwym Stanie zdrowia iego, drugą po doniesieniu Nam Królowi przez wysłanych Kommissarzów o zmieszonym umyśle, tegoż Przewielebnego Xcia Solttyka Biskupa Krakowskiego y wysłany też od Nas z Praw Nam służących kurateli, słownie do Praw zapadłe y przypadkowi zaradzić, a nie Praw wolności dotykać chcące, in toto zachowujemy.

2. Rezolucyą Rady po odpisaniu W. Rzewuskiemu Hetmanowi Pol. Koronnemu z szacunkiem odezwy Ministra, y doniesieniu o wziętych przez Nas Króla środkach wokół cznościach przypadku Przewielebnego Xcia Solttyka Biskupa Krakowskiego, powtórny List tegoż W. Hetmana bez odpowiedzi zostawiając, iako raczej łagodności, niż rozpatrzeniu dogadzaicą w swojej istocie zachowujemy.

3. Rezolucyą uznającą, iż Departament Wojskowy nie przeciw zleceniu Rady w Ordynansach pilnowania spokojności publiczney w Krakowie niewykroczył, za niezawierającą w sobie żadney mocy prawodawczej uznajemy

4. Rezolucyą Rady Nieustającej naganiającą postępek kapituły Krakowskiej, iako nie dosyć dostateczny dozór y baczność w Exekucyi Praw Narodowych, ukarania teyże kapituły w Sądzie przyzwoitym dowodzącą, znosimy.

4. Rezolucyą Rady naganiającą postępek kapituły Krakowskiej, iako nie mogącą wdać się w Sąd, lub Prządawstwo, lecz dozór Praw y nagane zawierającą za przyzwoitą uznajemy.

Odezwał się JP. Suchodolski Poseł Lubelski po przeczytaniu projektu JP. Nurkiewicza, iż Approbaty dla Rezolucyi Rady niepotrzeba, bo jeżeli Rada dobrze czyniła, Rezolucye ley zostaną się, jeżeli źle, będą uchylone; a dla tego nie można nazwać projektem podanego od JP. Nurkiewicza pisma, ale chyba odpowiedzią na projekt Kolegi mego.

Czytał JP. Sekretarz projekt Xcia Czartoryskiego Pośła Wileńskiego:

#### ZNIESIENIE POBORU OD FURMANÓW.

Z powodu doniesienia Nam przez Radę Nieustającą uczynionego o uwiadomieniu Notą Ministra Dworu Cesarskiego pod dnem 2. Czerwca roku teraźniejszego, że Opłata Drogowego w krajach Najjaśniejszego Cesarza zniesiona została zupełnie tam, gdzie drogi nie są reparable, a zmniejszona do połowy po Traktach pogranicznych, gdzie drogi są robione, z tą kondycyą, aby na wzajem pobor od Furmanów z Państwa Najjaśniejszego Cesarza był zniesionym w Polsce; takowy pobor od Furmanów rzeczonych wybierany do tych czas wiazakcydensami Officyalistów, My Król za zgodą Stanów Rzeczypospolitey znosimy y uchylamy. Gdyby zaś się podobalo Najjaśniejszemu Cesarzowi w Państwach swoich pobor drogowego przywrócić, będzie obowiązkiem Kommissyji Skarbu Koronnego nawzajem wybierany dotąd pobor y akcydens przywrócić w każdym czasie.

Pytał się JP. Marszałek o zgodę na ten Projekt; prosił, aby szedł ad Deliberandum.

JP. Suchodolski Poseł Lubelski przemówił się: Nietamuię czytania, ale prozę ażeby porządek Seymowania był zachowany, podług którego materye o Radzie nayprzód ułatwione być powinny,

JP. Malachowski Poseł Łomżyński odpowiedział, Dozwoli JP. Lubelski, iż Projekt przez JP. Bądzynskiego Pośła Mielnickiego nayprzód do Łaski podany, lubo nie do tey materyi będzie czytany.



Czytał JP. Sekretarz ten Projekt :

USTAWA WZGLĘDEM OSOB Y MAGISTRATUR.

Gdy się to często z doświadczenia wydarza, iż Osoby z ie-  
dnej do drugiej Magistratury, to jest z Komisysy Skarbo-  
wej do Rady Nieustającej, a z Rady do Komisysy prze-  
chodzić się zwykły, przezco winnych także Publico wystugować  
się chcących; stygnie chęć w staraniu się o ten stopień, więc  
aby się tak odtąd nie działo, a inni tym pewniejszą do tej chwa-  
lebney wystugi y stopnia mieli otwartość; a nayprzód nieprę-  
dzej się będzie godziło poskończoney pierwszej Funkcyi, aż za  
lat cztery starać; powtore kto mieysce czyie w Magistraturze-  
iakięj zasiadać z przypadku iakiego będzie, poskończonych dwoch  
latach nie między nowemi lecz między staremi Kandydatami  
podawać się powinien; nadto obowiązki kandycey w Prawie 1775  
dla Konsyliarzow względem umieszczenia się wyrażone, y do  
Kommissarzow Skarbu Koronnego referentow do zachowania  
mieć chcemy y postanawiamy.

Zapytał się JP. Marszałek jeżeli jest zgoda na ten Projekt? Je-  
dnomyślna prawie dała się słyszeć, y tylko JP. Rembelski  
Poseł Inflancki, y Xiążę Czetwertyński Poseł Wolyński, żądali,  
aby szedł do deliberacyi. JP. Bądziński Poseł Mielnicki rzekł iż  
już dwa projekta bez deliberacyi zostały przyjęte, gdy unanimitas na  
nie nastąpiła, a za coż ten nie ma być podpisany. Prosił zatym o iego  
podpisanie.

Odezwał się JP. Dobiecki Poseł Inflancki: Poseł Kolega mój  
rowny wszystkim innym gdy zmocy Prawa załtanowił się nad  
Projektem dopiero czytany, y gdy nań bez namysłania się nie  
może dać zdania swego, odmówić mu Deliberacyi Prawem pozwo-  
loney, bez naruszenia Prerogatywy Stanu Rycerskiego nie można.

Zabrał głos JP. Karwowski Poseł Bielski:

„Najmilsza wolność która jest w rozporządzeniu swoim pro radice  
„wszelkich Ustaw Naszych, tym większą dla dobra publicznego pokazać  
„się zwykła przezornością, im gwałtowniejsze fama w sobie dla własnego  
„ratunku czuć może potrzeby.

„My Połowie *ab electio Populi è millibus* wybrani, na terażniejszy  
„Seym wyłani pozostających Współ-ziomkow y Braci instrukcyami żądań  
„nader potrzebnych iesteśmy obowiązani.

„JW. Marszałku, twoje dystrygowane zasługi w Oyczyźnie; twoje  
„cnoty przykładne zrzędziły, żeś stał się Rządę wolnych głosow Naszych.  
„Woiewodztwo Podlaskie szczyści się, że od Roku 1740. zchczy Połow  
„swoich czwarty Mąż wielki w Narodzie piasłnie Łaskę, którą przv sil-  
„nym staraniu iego, że Oyczyzny Naszey *totius fel citatis* Machina bezpie-  
„cznie wspartą zostanie, nieomylną pokładamy ufność.

Niech

„Niech JW. Marszałku wzgląd twój nastąpi, dla Obywateloy Woie-  
„wodztwa Podlaskiego, niech go czyta potomość; przyczyn się łaskawie  
„do całej Przświetney Izby, aby nie chciała oddać żądań Woiewodztwa  
„Podlaskiego.

„Ja nie dla próżnego chępienia się wspomnieć odważam się, że szcze-  
„rze zasługuję się Oyczyźnie funkcyami publicznymi; tylko iedynie dla te-  
„go, abym mógł zyskać w Przświetney Izbie nieodmowną uczynność.

„Już dziełatą funkcyą Poleiską odbywam; niechże z łaskawych wzglę-  
„dow JOO. JW. Wnósł Panow Dobrodzieiow niepowracam wraz z  
„JW. Kolegą moim na Seymik Relacyiny beczynnym. Przez litość nad  
„ubogą Szlachtą Podlaską pozwol iey, Przświetna Izbo, mieć prędszą y ł-  
„twiejszą sprawiedliwość, przez odmiennienie kadencyow Sądow Ziemskich  
„Bielskich, do czego z mocy Instrukcyi podaę Projekt do Łaski, który, aby  
„był przeczytany, My Połowie Ziemi Bielskiej z ufnością dopraszamy się.

Po JP. Bielskim, JP. Goławiński Poseł Kiiowski mówił:

„Za Prawami istotnemi y gruntownemi, które zaszczyt y poważanie  
„Narodowi, a bezpieczeństwo majątkow y życia sprawują, które, co Religii,  
„Królowi y społeczeństwu ludzkiemu jest powinnego obowiązku y rozka-  
„zu czynić; zgoda, od których mocna y rządna każdego kraju stałość zawi-  
„sa, a które w Naszey Oyczyźnie będąc w wątpliwościach podane tłuma-  
„czeniu, częstokroć przemocy pod chlebiec y wśród Obywatelom krzywdę  
„przynosić, są przymuszane.

„Ta okoliczność zmieszanych praw tłumaczeniem dotyka cały Narod  
„zbożniony. Do was Przeważni Mężowie wybrani z Narodu od współ-  
„braci, należy, aby ulga y bezpieczeństwo w tym od Szymuących Stanow  
„Rzeczypospolitey sprawione były, z mieysca y obowiązku mego czynić prze-  
„łożenie, y domagać się zarządzenia przez ustawę na czas przyszły prawa ia-  
„snego y nieodmiennego w następujących potrzebach.

„Rada Nieustająca niema mocy stanowienia Praw, a wszelako ley Re-  
„zolucye zdej się być prawem, ztąd wypływa: że Obywatel zapewniony o  
„prawie publicznym, które jest *in Volumine Legum*, często doświadcza ne-  
„wego niy prawa z Rezolucyi Przświetney Rady tworzącego się, a które  
„zdej się Obywatela nieobowiązywać, bo niepochozi z władzy prawoda-  
„wczey Seymowey, ani jest do wiadomości iego podane sposobem publi-  
„cznego prawa, iak powinno być wiadome każdego Woiewodztwa Aktom.

„Bywa często to, że Obywatel w przypadku swoim interesowany, czy-  
„niąc zapytanie uwinie słowy y przyczynami sobie potrzebnymi materją,  
„która pod zapytanie podchodzi, czy można, iżby taka Rezolucya z par-  
„tykularnego ducha y doniesienia interesowanego pochodząca, miała czy-  
„nić Prawo dla drugiego, a tym bardziej w ogólności dla wszystkich?

„Byłoby potrzebą Narodu naysprawiedliwszą, ażeby tak jasne były y  
„niemgłe Prawa, któreby tłumaczenia niepotrzebowaly, gdy iednak czas krótki  
„nimeyszego Seymowania; niedogodzi prawnie w tym potrzebie Narodu,  
„wypada przeto aby Przświetne Siany Seymujące troskliwą boiaźną Narodu  
„zaspokoili.

„Nie weale rzeczy nowoy żądam, ale to, co na Seymie ieszcze prze-  
„szłym przez godnego Posła Poznańskiego, y na terażniejszym Seymie JW.  
„Rozeszę przekładane było, popieram w moim głosie. Trzeba więc pbwa-  
„rowania prawem.

„tmo. Czy Rezolucye Przświetney Rady tłumaczące Prawa mają być  
„rozumiane za Prawo?

B b b b



„ 2do. Ponieważ Rezolucye wypadają iedne na partykularne pytania, a drugie na pytania od Sądowych Jurysdykcyi, jeżeliby więc Rezolucye Rady Nieustającej miały znaczyć Prawa, co być niepowinno, które przynajmniej w tej mocy miały być uważane? czy na pytania zaśle tylko od Jurysdykcyi Sądowych? czyli też y te, które z partykularney tylko informacji y pytania zapadają, a które nawięcej szkodliwe drugiemu; y mogą być podjęte za złą informacją wymażane.

„ 3tio. Jeżeliby która z tych Rezolucyi miała obowiązywać, iak Prawo Obywatelów, do iakowego czasu ma się iey moc rozumieć, czyli tylko między Seymem a Seymem? czyli też na zawsze?

„ 4to. Podstępny w ludzkich czynnościach nadarżają się: jeżeli krzywdząca Rezolucya dla Obywatela wypadnie, czy ma moc też sama Rada lub następująca poprawić y cofnąć, co było zdrożnie y z uciśnieniem drugiego wydane.

„ Te więc są z mojego głosu żądania, które pod czułe a konieczne zarządzenie J. K. Mci Pana Miłościwego mądrze, pracowicie, y sprawiedliwie Narodowi Pannięcego y Prześwietnych Stanów Seymujących poddać y wspólnie pozostałych Braci innieniem dopraszam się y Projekta w tej materji podanie zamawiam sobie.

Później podał Projekt do Łaski.

JP. Mofzezeński Posel Poznański oświadczył: że na żaden niepozwoli, dopoki zażalenia na Radę, y Projekta względem uchylenia Rezolucyi iey nie będą czytane.

JP. Sekretarz czytał projektu następujące:

#### UCHYLENIE REZOLUCYI RADY.

1mo. Rozwiązanie propozycji Konsyliarskiej pluralitatem w Radzie Nieustającej zadecydowane nakazujące Departamentowi Woyskowemu, wstrzymanie pomocy Woyskowej, gdy przy Dekrecie Executionis, akcie supersessy, manifestacie y rekwizycyi Officialisty, niepiasz złożonych kondemnat, na mocy których zapadł Dekret Executionis iako przeciwny Konstytucyi 1768. Tych Execucya Dekretów, y nadanie mocy rozpoznawania procesu Departamentowi Woyskowemu przeciw prawu zawierającą uchylamy.

2do. Rozwiązanie kwestyi w Radzie Nieustającej na propozycyą Konsyliarską pluralitatem zadecydowane, przez którą sobie Rada przywłaszczyła moc cofania Ordynansów, pomocy Woyskowych, iako prawodawstwo w sobie zawierające, znosimy.

#### UCHYLENIE REZOLUCYI RADY NIEUSTAJĄCEJ Y DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO WZGLĘDEM OFFICYERÓW KAWALERYI NARODOWEY KORONNYCH.

Gdy Konstytucya roku 1780. pod tytułem Woysko, Num. 4. na karcie 18. Officyerom Brygad Kawaleryi Narodowej w Koronie, równie iak Litewskiemu Woysku w Brygadach pła-

cę oznaczyła, Rada Nieustająca rezolucyą swoją 1781. roku, dnia 6. Marca tymże Porucznikom w Koronie tylko samey po pięćset złotych przeciw Konstytucyi opisowi uęła; przeto mieć chcemy, żeby Konstytucya 1780. w swojej mocy była, Rady zaś y Departamentu Woyskowego wzwyż wspomnianą rezolucyą uchylamy.

#### WARUNEK DLA KORONY Y W. X. LITEWSKIEGO.

Rezolucyą pod Dniem 22 Miesiąca Marca roku 1782. w okoliczności potajemnych Matzeństw przez Radę przy Boku Naszym Nieustającą wydaną, iako Legislacyą w sobie zawierającą y wszelkim Prawom przeciwną, in toto uchylamy.

#### UCHYLENIE REZOLUCYI WZGLĘDEM WSTRZYMIWANIA Y COFANIA POMOCY WOYSKOWYCH.

Rezolucyą, przez którą Rada nakazała Departamentowi Woyskowemu wstrzymanie pomocy Woyskowej, tedy, gdy przy Dekrecie Executionis, Akcie supersessy, y manifestacie Officialisty niepiasz złożonych kondemnat, na mocy których Dekret Executionis zapadł, iako przeciwną Konst. 1768. też Execucyą Dekretów y Legislacyą w sobie mającą, uchylamy.

2. Rezolucyą, przez którą Rada sobie przywłaszczyła moc cofania pomocy Woyskowych, iako przeciwną prawom y prawodawstwu w sobie zawierającą, uchylamy.

#### PROJEKT WZGLĘDEM UCHYLENIA REZOLUCYI O HALCZYNCACH.

Rezolucye Rady względem Halczyńców, Szepinków y Kopanogrodu, iako materiyą Sądową w sobie zawierającą, y przeciw Prawu wydane, uchylamy. Jako też cofnięcie Ordynansu dla W. Czarnieckiego Starosty Kahorliskiego do Dobr Makarawa iako nie w stopniu konwikcyi prawney wydanego, Departamentowi Woyskowemu zlecamy, y Tradycyą za tym Ordynansem do Dobr nastąpioną uchylamy.

#### PRZYWROCENIE DO URZĘDU URODZONEGO JANA NIEZABITOWSKIEGO.

Mając wzgląd na Urodzonego Jana Niezabitowskiego, który 1782. dnia 22. Junii na kadencyi Grodzieńskiej ferowanym od Urzędu Podkomorsztwa odsadził, rygor pomienionego Dekretu Trybunalskiego co do Osoby tylko Urodzonego Jana Niezabitowskiego, ze wszystkim podnosimy; y onego do Urzędu



Podkomorstwa Województwa Nowogrodzkiego natychmiast przywracając, wszelkich Prerogatyw temu Urzędowi właściwych używać pozwalamy.

#### PROJEKT UCHYLENIA REZOLUCYI DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO.

Ponieważ od Examinujących czynności Departamentu Woyskowego iest Nam doniesione zaskarżenie, iż Rezolucya Departamentu pod dniem 29. Xbr: roku przeszłego 1781. wyszła, w interese niegdy Ur: Galeckiego Sędziego Ziemskiego Owruckiego z W. Jmć Xiędzem Smogorzewskim Metropolitą Kiowskiem, iest Prawu przeciwna, a przez pozostałą wdowę y Sukcesorów niegdy Ur: Galeckiego zażalona, że tenże Departament wdawszy się w poznanie procesu y Dekretów, to nie iest iego dziełem y przeciw Konstytucyi 1768. pomoc Woyskową odmówił, przeto za powszechną Stanów zgromadzonych zgodą, wspomnianą rezolucyą uchylamy, y następnemu Departamentowi Woyskowemu dla pozostałych y Sukcesorów niegdy Ur: Galeckiego niezwłocznie przydanie pomocy Woyskowej do Dobroci Boskiej przekonanych zlecamy.

#### WARUNEK CZYNNOSCI RADY NIEUSTAIĄCEJ

Gdy rezolucye Rady Nieustaiącej w tłumaczeniu praw dały przyczynę publicznego narzekania, na przywłaszczoną iakoby moc prawodawczą; przeto chcąc mieć y Radę Nieustaiącą w granicach mocy swej utrzymaną y Prawo publiczne w swych ustawach tłumaczeniem Rady nienaruszone, to względem rezolucyi Rady stanowimy, imo. Ze na zapytania partykularne nigdy Rada Nieustaiąca rezolucyi tłómaczącej Prawo dawać niema, y rezolucye Rady w przypadkach lub skargach od partykularnych zanesionych nigdy za przykład prawa dla drugich y w sprawach innych w żadney Jurysdykcyi brane być niemaią, ale tylko strony same na przełożenia ich obu stronnie wydane rezolucye obowiązywać będą między Sejmem a Sejmem; wszakże y takie rezolucye gdyby na Sejmie zaskarżone przez stronę, były y wynalezione za uciążliwe y nieprawne, niemaią obowiązywać strony.

... 2do. Rezolucye tłómaczące Prawo w nadarzonej wątpliwości, na zapytania tylko Sądowych Jurysdykcji dawane być mogą, y takie między Sejmem a Sejmem nawet w innych Jurysdykcjach prócz zapytujących się w podobnym przypadku

za

za regułą do sądzania użyte być mogą: wszakże y w tym rodzaju rezolucye, gdyby na Sejmie zaskarżone y cofnione były żadney mocy prawney w Sądzie każdym mieć niebędą, a gdyby na Sejmie zaskarżone y cofnione lub poprawione niebyły, iuz na ten czas moc Prawa otrzymaią, y do Akt publicznych każdego Grodu rozestane dla wiadomości publiczney być powinny.

3tio. Gdyby się nadarzyło wydać lub za niedokładnym od Jurysdykcji przypadku przełożeniem, lub za informacyą od stron zdrażną y mylną, taką rezolucyą, któraby lub nieprawność, lub krzywdę dla którego przynosić miała, tedy między Sejmem a Sejmem będzie miała Rada Nieustaiąca moc z przełożenia y weyrzenia dostateczniejszego w przypadek, pierwszą rezolucyą lub cofnąć lub oblaśnić.

#### UCHYLENIE REZOLUCYI RADY NIEUSTAIĄCEJ W INTERESSIE URODZONEGO MALINSKIEGO.

Ponieważ rezolucya Rady Nieustaiącej, na memoryał Urodzonego Wawrzeńca Czarnieckiego Stolnika Inowłodzkiego w sprawie z Urodzonym Franciszkiem Malińskim Szambelanem J. K. Mości, pod dniem 29. Maia w roku przeszłym 1781. wypadła, pomoe woyskową, pomimo prawa cofaiąca, w materiyą sądowniczą wdała się, przeto pomienioną rezolucyą uchylamy.

#### UCHYLENIE REZOLUCYI RADY O SZPITALACH.

Rezolucyą Rady pozwaiającą fundacyi Szpitalow: iaku te zwykły być przy Kościołach, a Kościołami Xięcia y Zakonnicy zawiaduią, aby to pozwolenie nie poszło in prejudicium Prawu alienationem Bonorum Terrestrium zakazującemu, też rezolucyą uchylamy.

#### DEKLARACYA WSPRAWIE O DOBRA WSIE HALCZYNCE, SZEPINKI, Y ONUCZYNCE W WOIEWODZTWIE PODOLSKIM LEŻĄCE.

Sprawę Urodzonych Halczyńskich y innych w nią wchozących z W. Xięciem Adamem Łodzia Ponihskim Podskarbin Wielkim Koronnym o Dobra Wsie Halczyńce, Szepinki, y Onuczynce przez rezolucyą Rady Nieustaiącej pod dniem 21. Miesiaca Grudnia 1779. roku wydaną do Stanów seymujących decyzyi zostawioną; mocą niniejszey ustawy z całym tey sprawy datąq procedorem po ostateczne (podług Prawa 1776. Tytuł: Deklaracya o Kommissyach y Remissach) rozwiąza-

Cccc



nie y rozszdzenie do Trybunatu Koronnego Lubelskiego odsy-  
lamy.

Lub. Kommissyą z Osób NN. do Miasta N. wyzna-  
czamy.

#### UCHYLENIE REZOLUCYI RADY W INTERESSIE URODZONEGO HOŁOWKI.

Rezolucyą Departamentu Woyskowego, wydanie Ordynan-  
su do Execucyi Processu Wexlowego z strony Urodzonego Ma-  
cicia Hołowki przeciwko Urodzonemu Onufremu Dzierzbickie-  
mu zapadłego, wstrzymującą, uchylamy, y tenże Ordynans  
nieodwrotnie Urodzonemu Hołowce wydany mieć chcemy.

JP. Krafzewiki Pofel Kuiawski żądał, ażeby był czytany Pro-  
jekt w Interessie Xiążąt Radziwiłłow przez Recept ostatniego Sey-  
mu na terażniejszy odeślany.

Nie było na to wniesienie zgody.

Zabrał głos JP. Brzołtowski Pofel Braławski:

„ Ani za szczerulnością mowić mam, ani samym tylko Bów brzmie-  
niem drugiego nieufzczupiam ezasu, lecz Mężowie z czola Narodn Pol-  
skiego Obywatelów wybrani, a ten Prześwietny Stan składający, dozwo-  
cie w głębokiej pokorze zdanie moje otworzyć: iż przybliżenie zaskute-  
cznienia Konstytucyi 1780. pod tytułem satysfakcy Xiążętom Radziwił-  
łom, rozumiem być y powłeczna potrzebą, y sprawiedliwością.

„ Uznać zaś powłeczna potrzebą zechcemy: jeżeli tylko na prze-  
szłość obeyrzemy się. Czymże kwitnęła Rzeczpospolita Nasza? awszakże  
niedoznać niepodobna, że Przodków Waszych dla dobra Oyczyzny nie-  
oszczędnością, z której też Łona nazad w czasie ku pomocy poświęcone  
ezerpać majątki za ich zwrotem, ogulność ocalać w stanie byli, y tak, tą  
rzecz zawsze szła koleją, iż obywatel w Oyczyźnie, Oyczyzna w oby-  
watelu moc swą zafadzała; bo gdy części powłeczności słabiej, całe  
Rzeczpospolitey ciało słabiej musi. Jeżeli krwie wielkiej obywateli,  
Prześwietny Stanie Rycerski; nad walzą obecną załanowicie się skłono-  
ścią nieponiesiesz na potrzebę publiczną ostatki z domów waszych które  
okazały składają Narod, a tak by cień tylko pozostał krai w Męże zna-  
kornie kwitnącego, gdyby przypadek wami do dalszej posługi uiał spo-  
sobność, a powłeczność nie była w obowiązku wypłacenia się z winney  
dla Was wdzięczności. Jeżeli na przyszłość baczyć mamy y to przeświad-  
czenie przekonywa; że obywatel z przykładu pewien znaleźć w Naro-  
dzie stras poniesionych pamieć; ochotnie do ratunku powłeczności po-  
śpieszy; a cień domowy do którego ile w wolnym Narodzie, skrzepła tyl-  
ko starość prowadzić zwykła, nie będzie żadnemu obywatelowi rozkoszą  
dopoty; aż uczyni znaczną kraiowi posługę. Z tych powłeczney potrze-  
by pobudek, Konstytucyą co do pretenji Xiążąt Radziwiłłow załkutecznie na-  
łoży, przez samą sprawiedliwość.

„ Bo gdyby, chociaż przy widocznym krai naszym wypinieniu, sa-  
mo tylko przed nami było do usługi powłeczney zachęcenie, y tak by za-  
stanowić się nienależało, ani pomysłniejszy wyzierać pory, lecz że sprawie-  
dliwość zwłoki niecierpi; a należność Xiążętom Radziwiłłom jest słuszną  
iako świadczy też Roku 1780. Konstytucyą, gdy mowi: iż po roztrząsieniu

„ uznaliśmy im za sprawiedliwie należące od Rzeczpospolitey cztery miliony, z  
których Skarb W.X. Lit: dwa załpokoił. Iakże ta obrad świętnica, nie o  
dar, nie o nadgodę, ale o własność prosiącemu ziomkowi, odmowi. W  
składzie Rządowym, naypotrzebniejszy do utrzymania równości sprężyną,  
jest sprawiedliwość, ta moemylzemu nad uboższym przewagi niedozwala;  
ta uboższego niedostatek niewspiera uszczerbkiem możniejszy. Tak  
sprawiedliwość równy z Dobr rozległością wyznacza każdemu podatek,  
wimienże Dom Xiążąt Radziwiłłow, który ku ratunkowi Rzeczpospolitey z  
własności ofiarą przybywał, ażeby na zwłoce powrotu do swego nad in-  
nych łzkodował, y iak by więcej od tylu lat podatkował: Nadto głos moy  
potwierdza zdanie: „ Godzi się Państwu być kredytorem bez końca, lecz dłu-  
żnikiem do pewnego stopnia y czasu. Na ostatek odwoływam się do wolu-  
minow, w tych Recepta zaświadcza, że na zwłoce Dom Xiążąt Radziwił-  
łow traci, że za nim mowi pretenji słusność. Już tedy tak przekona-  
ny; że przybliżenia skutkow Konstytucyi 1780. pod tytułem satysfakcy  
Xiążętom Radziwiłłom, wyciąga powłeczna potrzeba y sprawiedliwość,  
Przeświet: Stanie uroczyście Rzeczpospolitey wykonać nieodmowisz przy-  
rzeczenie.

„ Jasnie W. Marzałku, przez Krwie znakomitość, przez załługi w Oy-  
czyźnie, przez przymioty Duszy; zawsze poszanowania godny, skończyłem  
głos moy.

Po głosie JP. Braławskiego JPP. Radzicki Zakroczymski, Nar-  
butt Lidzki, Bolesz Gnieźnieński, Chomiński Piński Połowie, Dele-  
gowani; pierwszy do wysłuchania rachunkow Kommissyi Skarbo-  
wey Koronney; drugi do Kommissyi Skarbowey Litewskiej, zci do  
Kommissyi Edukacyney 4ty do Departamentu Woyskowego, po-  
dali Projekta in ordine zakwitowania tychże Magistratur, w szcze-  
gulności zaś JP. Radzicki przy podaniu Projektu do kwitu dla Kom-  
missyi Skarbowey Koronney, mowił w te słowa:

„ Pierwszy głos w Izbie tej na terażniejszym Seymie podnosząc, za-  
czynam ten od wyznania ukontentowania tak publicznego, iak moiego  
własnego; zosławać pod tak godnym z załług wielości, cnót y przymio-  
tow wielkości, y zacności Jmienia JW. Marzałkiem, pod którego sterni-  
stwem; y życzyr y mieć nadzieję przykładowych Seymowania dla Oyczy-  
zny należy korzyści.

„ Deputowany byłem do examinowania czynności Kommissyi Skarbu  
Koronnego, uczyniłem wierną y obszerną Relacyą JK. Mci y Prześwietnym  
Seymującym Rzeczpospolitey Stanom w Izbie Senatorskiej złączonym, o  
Stanie, Rządzie, y czynnościach wszelkich teyże Kommissyi Skarbu Koron-  
nego mam więc ztąd powód przyjęty podać Prześwietney Izbie Projekt  
do zakwitowania teyże Kommissyi Skarbu Koronnego, y upraszać aby przy-  
jąć raczyła, y tenże anthoryzować umieszczeniem w Konstytucyą po-  
dług Praw dawnych y zwyczajow, który oddaie upraszając JW. Marzał-  
ka aby był tenże Projekt przez JP. Sekretarza Seymowego czytany.

„ Przyłączam także Deputacyi naszej podane Projekta w interessach  
teyże Kommissyi tyczących się iako to Obywatelów Wielkopol: Kordonem  
Polsksey mających, przecięte względem sprawiedliwości dla, tudzież z Ziem-  
stwa Warszaw: JP. Welsa Starosty Golub: y inne, upraszając y za temi  
aby były czytane.

Czytał JP. Sekretarz następujące Projekta:

Cccc ij



## ZASPOKOIENIE XIĄŻĄT RADZIWIŁŁOW.

Obmyślając Fundusz zaspokoienia reszty dwóch Millionów Xiążętom Radziwiłłom J. W. Karolowi Woiewodzie Wileńskiemu, y Urodzonemu Hieronimowi Podkomorzemu W. X. Lit.: Braci rodzonym na Seymie przeszłym przyznanych, a w satysfakcyi do Seymu terażniejszego odesłanych, zapłacie onych do Skarbu Rzeczypospolitey Koronnego (z powodu, iż pierwsze dwa Milliony z Funduszu w Prowincyi W. X. Lit.: są zaspokojone) regulujemy tym sposobem: aby tenże Skarb Koronny nayprzód Summę pięćkroć sto tysięcy Złotych Polskich z summy po obrachowaniu tegoż Skarbu od Expensy pozostałej, y w gotowych pieniądzech w kasie będącej, tymże Xiążętom Radziwiłłom, y za kwitami czyli ich samych, czyli umocowanych szczególnie do tego Osob, gotowemi pieniądźmi, a nie przez żadne afsygnacye, ex nunc in tractu Seymu terażniejszego istotnie, y realnie wyliczył; resztujące zaś Million pięćkroć sto tysięcy Złotych Polskich ad complementum całkowitey summy dwóch Millionów, aby z Funduszu extraordinarynego w latach następujących, od raty Marcowej w roku następującym 1783. zaczynając, a na każdą ratę po Złotych sto tysięcy za kwitami podobnie, iako wyżej, wypłacając, zaspokajali dotąd, dokąd długi Rzeczypospolitey pierwszej klasy z funduszu od Rzeczypospolitey na to wyznaczonego zupełnie, y całkowicie wypłacone niebędą, postanawiamy. Po których długów Rzeczypospolitey pierwszej klasy wypłaceniu, iż opłacenie summy Xiążętom Radziwiłłom z funduszu extraordinarynego ustawiać ma, a na to miejsce cały fundusz na uspokojenie długów Rzeczypospolitey wyznaczony zaraz y nieodwłocznie na zaspokojenie tychże Xiążąt Radziwiłłow przez Skarb Koronny obrocony, y satysfakcyą z niego w resztujących summach tymże Xiążętom Radziwiłłom, aż do zupełnego onych zaspokojenia, czyniona być powinna, Prawem Seymu terażniejszego rozrządzamy. Który to fundusz na umorzenie długów Rzeczypospolitey taki, iaki teraz znajduje się, iż po uspokojeniu długów pierwszej klasy, ani na następujących Seymach zmniejszanym, ani na inny koniec (lecz szczególnie na zaspokojenie przerzeczonych Xiążąt Radziwiłłow) obracany, odmiennym, rozrządzanym, lub uszczuplanym niebędzie mógł, fide publica onychże zabezpieczamy, a dopilnowanie Exekucyi niniejszego Prawa we wszystkich, Nam, y Radzie przy Boku Naszym Nieustającej zostawiamy. SA.

## SATYSFAKCYA DŁUGU HREHOREGO OGINSKIEGO.

Na fundamencie Konstytucyi przeszło-seymowej summę 400,000. Złotych Polskich Sukcesorom Hrehorego Ogińskiego na tym Seymie etiam pluralitate Votorum do wypłacenia determinujących, ponieważ W. Piotr Ożarowski Kasztelan Woynicki od Sukcesorow tegoż Hrehorego Ogińskiego Prawo do tej summy nabył, przeto My należącą iemu satysfakcyą takowym determinujemy sposobem: iż Starostwo Zarnowieckie y z wsią Małoszyce w Woiewodztwie Krakowskim dziś w posesyi Ur: Urzuli z Potockich Wielopolskiej będące, a pod tytułem Expektatywy U: Xciu Franciszkowi Sulkowskiemu Konstytucyą 1775. w czasie determinowane, na ostatku tranzakcyą uroczystą przez W. Ożarowskiego Kasztelana Woynickiego od tegoż Ur: Xcia Franciszka Sulkowskiego na siebie nabyte z Woytośłwami, wybraniectwami, Soltystwami, etiam cum Jure patronatus, wedle terażniejszych Inwentarzów ze wszelkiemu przynależnościami przy pomienionych Dobrach znajdującemi się podług dzierżenia aktualnego in satysfactionem wyż wspomnionego Hrehorego Ogińskiego długu (salva per omnia moderna Ur: z Potockich Wielopolskiej ad vitalitate) tytułem Ziemiskich wieczystych temuż W. Ożarowskiemu y jego Sukcesorom perpetuis temporibus z innemi Dobrami Ziemiскими dziedzicznymi odtąd porównyując nadaliśmy: uwalniając ie ex nunc od płacenia półcory kwarty, która iuż do Dziedzica należeć będzie. A tym załatwieniem iuż Sukcesorowie tegoż Hrehorego Ogińskiego zupełnie zaspokojeni będą, y żadney do Skarbow Rzeczypospolitey pretenzji mieć niemogą.

NADGRODA SUKCESSOROW KRWI Y IMIENIA  
ZALUSKICH ZA BIBLIOTEKĘ.

Interes o Bibliotekę Zaluskich zwaną na Seymach 1776. y 1778. w recess odłożony, teraz rozwiązując, za powszechną Stanow zgodą, summę pięćkroć sto tysięcy w dwóch częściach Sukcesorom krwi Zaluskich, a w trzeciej z Linii Chryzostoma Starosty Lubelskiego y Pana Prospera Kuchmistrza Litt: Zaluskich Imiennikom postanawiamy, y tę summę z funduszu umarzającego długi Rzeczypospolitey po zaspokojeniu zalikwidowanych teyże Rzeczypospolitey długów, ante omnia przez Kommissyą Skarbową Koronną wypłaconą mieć chcemy.



**STWIERDZENIE USTAWY SEYMU 1775. SŁUŻĄCEJ W.  
ŁĄCKIEMU KASZTELANOWI SANDOMIRSKIEMU.**

Za prozbą Urodzonych Posłów Woiewodztwa Sandomirskiego ustawę Seymu przeszłego 1775. względem summy 15000. Złotych fundacyi Lipnickiej na Dobrach Panowicach w Woiewodztwie y Powiecie Sandomirskim leżących, W. Łąckiemu Kasztelanowi Sandomirskiemu służącą, in toto stwierdzamy.

**ZAKWITOWANIE KOMMISSYI SKARBOWEY KORON:**

Ponieważ WW. Adam Łódzia Xiążę Ponurski Podskarbi Wielki, Roch z Słogowy Kossowski Nadworny Podskarbiowie Koronni, tudzież WW. y UU. Tomasz Ostrowski Czerński, Maciej Sobolewski Warszawski Kasztelanowie, Adam Cieciszowski Pisarz Wielki Koronny, Michał Walewski Podkomorzy Krakowski, Franciszek Bończa Miaszkowski, Józef Szymanowski Podkomorzy Nasz Nadworny, Ksiądz Mięczyński Woiewodziec Podlaski teraz Generał Inspektor Woysk Koronnych, Józef Saspar Nieborowski na seymie roku 1780. obrani, oraz na miejsce ex Collegio ubytych od Nas Króla za zdaniem Rady wyznaczeni W. y U. Paweł Popiel Kasztelan Małogoski, Kazimierz Rzewuski Pisarz Pol: Koronny Kommissyi Skarbu Koronnego Kommissarze, tudzież UU. Stanisław Kościelny Kraewski Instygator Koronny y Józef Mikorski Podkomorzy Gośtyński Pisarz Kommissyi Skarbowey Koronney, cum voto decisivo w teyże Kommissyi zasiadający, dochodow y wydatkow Skarbu Koronnego od dnia 1. Miesiąca Września 1780. roku do dnia 1. Miesiąca tegoż roku terażniejszego 1782. przez nich rządzonego przed Przewielebnym, WW. y UU. z Senatu y Stanu Rycerskiego do examinowania rachunkow z dowodami ad referendum Nam od Rzeczypospolitey Delegowanemi y o dobrych rządach Kommissyi Stanom zgromadzonym donoszącemi dostateczną uczynili kalkulacyą, Dokumenta, tudzież protokoły y wszelkie akta swoje pokazali ze wszystkich remanentu Seymowego 1780. Dochodow y wydatkow, za czas wyżej wyrażony, oraz de omnibus gestis & transactis zupełnie uiszcili się: przeto za przykłądną administracyą Skarbu Koronnego, wiernie y przezornie czynioną, chwalebne urzędzenia y usilne pro publico prace y starania, o względach y wdzięczności ich upewniwszy, żadney niezostawiają pretenzyi, zupełnie wyżej wyrażonych WW. Podskarbich, WW. y UU. Kommissarzow y zasiadających (iako wyżej) z ich Sukcesso-

rami, tudzież Sukcesorow niegdy JW. Antoniego Xcia Lubomirskiego Kasztelana Krakowskiego w czasie funkcyi Kommissarstwa Skarbu Koronnego, zmarłego, kwituujemy. Summy zaś resztujące, to jest w gotowiznie: million sześćset sześćdziesiąt trzy tysiące ośmset cztery Złotych groszy sześćnaście denarow dziesięć y trzy ćwierci, na Retentach czterysta trzydzieści trzy tysiące dwieście osmdzieśiat trzy złotych groszy dwadzieścia dwa, denar ieden zostające w Rachunkach przez tychże Przewielebnych WW. y UU. Delegowanych wyrażone ad dandum z nich rationem następującej Kommissyi zostawujemy.

Domowil się do tego Projektu JP. Bądryński Poseł Mielnicki, żądając czytania nót zakarżających, Kommissyą Skarbową Koronną, jeżeli jakie są? a JP. Lubowiedzki prosił, ażeby zażalenia przeciw wszystkim Magistraturom Kwitów żądającym, były czytane.

JP. Kordylz Poseł Wołyński z powodu zażalenia JP. Mierzejewskiego Strażnika Koronnego przeciwko Kommissyi Skarbowey Litewskiej podał dodatek do Projektu Kwitu dla teyże Kommissyi, prosząc, ażeby był zaraz czytany po Kwicie dla wzięcia go razem do deliberacyi.

Czytał daley JP. Sekretarz Projektu:

**KWIT DLA KOMMISSYI SKARBU W. X. LITEWSKIEGO.**

Przeświadczeni z relacyi Przewielebnego, Wielmożnych, y Urodzonych do obrachowania Kommissyi Skarbu Litt: Delegowanych, o doskonałym teyże Kommissyi z percept y expens wykalkulowaniu się, niemniej okazania iasnym na też percept y expensa dowodow: W. Michala Brzostowskiego Podskarbiego W. Litewskiego, oraz W. Józefa Bystręgo Kasztelana Brzeskiego, Urodzonych Suchadolskiego Skarbnego Litewskiego, Gelskiego Podkomorzego Powiatu Starodubowskiego, Potockiego Starostę Tłumackiego, Chrapowickiego Starostę Starodubowskiego, Słiznia Instygatora Litewskiego, Zaleskiego, y Bernowicza Podczaszego Nowogrodzkiego Kommissarzow z Rat. czterech, to jest Septembrowey Roku 1780, Marcowey y Septembrowey Roku 1781. oraz Marcowey Roku terażniejszego 1782. zupełnie kwituujemy, a oświadczając wdzięczność pożytecznym public. troskliwosciom; okazane rachunkiem w kassie y na różnych osłach do pozyskania zalegające, oraz Dekretem Kommissyi na przeszłym Seymie do obrachowania Skarbu wyznaczoney, przysądzone summy z istotnego Skarbu uszczerbienią wynikające, in universum Złotych Polskich 827,750. groszy



trzy y pół wynoszące do pozyskania y przyszłego na Sejmie następującym obrachowania zostawujemy.

Nadto summe 1,361,259. Złotych, groszy 15. y pół z rygoru Praw za uszkodzenie Skarbu na uszkadzających y ich majątkach ex duplici nad iszczne solutione wynikająca y przyjądzoną pozyskaniu y wyrachowaniu się Kommissyi przed Stanem na przyszłym Sejmie zachowujemy.

DODATEK DO KWITU PRZESW: KOMMISSYI SKARBU W. X. LIT:

Wylączywszy rezolucyą dnia 10. Miesiaca Czerwca Roku bieżącego, na podany Memoryał Ur. Jozefa Mierzeiewskiego Straznika Polnego Koronnego w interesach Ekonomicznych zapadła iako wolności handlowania titunem in crudo, y tylko na hurt, z własney plantacyi, tamującą y prawu w roku 1776. y 1780. względem dochodu tabacznego zasilemi przeciwną.

#### ZAKWITOWANIE DE PERCEPTIS ET EXPENSIS KOMMISSYI EDUKACYINEY.

Ponieważ Delegowani od Stanow do Kommissyi Edukacyi Narodowej donieśli Nam, y dokładną uczynili relacyą, iż taż Kommissya de perceptis y expensis Funduszu Edukacyjnego podług Konstytucyi 1776. roku od dnia pierwszego Miesiaca Lipca roku 1780. to jest: od czasu, od którego zajmowała kalkulacya Sejmu ostatniego, aż do dnia także pierwszego Miesiaca Lipca Roku 1782. przed Delegowanemi od Nas, iasne, y dowiedzione dwuletnich percept y expens, okazała rachunki, które ciż Delegowani po pilnym roztrząśnieniu, podpisami swemi zaświadczyli; przeto My Król y Stany Rzeczypospolitey Kommissyą Edukacyjną, y w niej zasiadające Osoby, de perceptis y expensis dwuletniej Funduszu Administracyi kwitujemy, y zaspokajamy; a Osobom w niej zasiadającym, y pilnie bez żadney nagrody dla dobra publicznego pracującym, przyzwoitą wdzięczność zapewniamy y przyrzekamy. Summę zaś remanentową, która dnia pierwszego Miesiaca Lipca Roku terażniejszego zostawała w kassach Kommissyi Edukacyjney oboyga Narodow Złotych Polskich 69543. groszy miedziunych 15. wynoszącą, do wciągnięcia w przyszłe rachunki, y kalkulowania się z niej zostawujemy.

#### KWIT DLA DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO.

Odebrawszy Rapport od Przewielebnego, Wielmożnych, y Urodzonych, Delegowanych do examinowania czynności Departamentu

partamentu Woyskowego, gdy ciż delegowani dali zaświadczenie o wszelkich czynnościach sprawiedliwych, naydokładniejszym rządzie Woyska, pomnożeniu iego, podług dodanej płacy, oraz wylikwidowaniu nayściślejszym komputu y płacy przeto zasiadającym w rzeczonym Departamencie Wielmożnym Branickiemu Koronnemu, Ogińskiemu Litewskiemu Wielkim, Rzewuskiemu Koronnemu, Tyszkiewiczowi Litewskiemu Polnym Hetmanom. Niemniej Wielmożnym y Urodzonym Michałowi Xciu Radziwiłłowi Kasztelanowi Wileńskiemu; Antoniemu Xciu Sulkowskiemu Woiewodzie Gnieźnieńskiemu, Aloizemu Fryderykowi Brühlowi Generalowi Artyleryi Koronney, Kazimierzowi Xciu Sapiezie Generalowi Artyleryi W. X. Litt: Jozefowi Mierzeiewskiemu Straznikowi Polnemu Koronnemu, Antoniemu Dziekońskiemu Konfilyarzowi Rady, tudzież Makaremu Kurdwanowskiemu Podkomorzemu Belskiemu Konfilyarzowi Pisarzowi woyskowemu Koronnemu, oraz Cśniatowskiemu Pisarzowi woyskowemu Litewskiemu cum voto decisivo w pomienionym Departamencie zawsze zasiadającym, winną pracy ich y usiłowaniom wdzięczność zostawujemy, y z rozrządzenia, oraz wszelkich wydatkow, iako dla potrzeb Woyska nastąpiionych tychż kwitujemy.

JP. Marszałek oświadczywszy, iż trzeba czasu, aby te do deliberacyi czytane projekta, były przez Deputowanych przeyrzane, Xciu Marszałkowi Wielkiemu Koronnemu komunikowane y wydrukowane, dla rozdania Stanom Zgromadzonem, przeto solwował Sessyą na jutro na godzinę 11.

## SESSYA XXVI.

DNIA 29. PAZDZIERNIKA w IZBIE POSELSKIEJ.

W zagaieniu Sessyi JP. Marszałek Sejmowy to wyraził:

„Już w tej Izbie, upłynęło kilka dni czasu; tego czasu, którego moment każdy, istotnie dla Ojczyzny dobro przynieść miał. Wyznać zaś żalem mi, iż upłynęło (wyjąwszy dwie Ratyfikacye) cale bez pożytku.”

„Przeświety Stanie Rycerski zawodziłbym Twoje zaufanie, które we mnie przez łaskawe y jednomyślne powołanie mię do piastowania Łaski Marszałkowskiej, okazałeś gdybym z pierwszeństwa moiego nayuroczyściej mu nie przekładał że mało zostało czasu do trudnych y ważnych okolo dobra powszechnego obrad.”

Eccc



„Przez miłość zatym Ojczyzny proszę naszych Wielce Mciwych Pa-  
now, żebyście nie chcieli wycieńczyć drogiego czasu, a zgodnie do czyn-  
ności w porządku Seymowania przepisanych, przystępować raczyli.

JP. Bądziński Poseł Mielnicki odezwał się: Podałem od pięciu dni mój Projekt, który zaraz po Projekcie JP. Lubelskiego był czytany. Teraz w dwunastu Projektach nam rozdanych, gdy mo-  
iego nie widzę, tamuję wszystko.

JP. Marzalek odpowiedział: że Projekt JP. Mielnickiego trze-  
ci w rzędzie był czytany; dla tego zaś nie jest rozdany; że Dru-  
karnia dla wielości Projektów wszystkim nie wystarczyła.

JP. Bądziński na to rzekł: Bądź drugi bądź trzeci, lecz gdy  
widzę wydrukowane, które były później czytane, za coż mój  
nie mógł być pomiędzy niemi?

Lecz JP. Marzalek upewnił, iż niezawodnie na jutro Projekt  
ten będzie wygotowany.

JP. Suffczyński Poseł Czerński sądząc za rzecz potrzebną do-  
danie do Projektu JP. Mielnickiego, aby ci którzy funkcji Depu-  
tackiej niekończyli, niebyli eligibiles do Rady, Kommissyow, po-  
dał w tej okoliczności swój Projekt:

JP. Boreyko Poseł Podolski z przyczyny Projektu JP. Zam-  
brzyckiego Posła Nurkiego, wydrukowanego na jednymże papie-  
rze o Diametro Projektu JP. Potockiego Posła Lubelskiego oby-  
dwóch o Rezolucyach Rady odezwał się: iż Prawo chce, ażeby Pro-  
jekt był tak wydrukowany i czytany, jak jest podany, a że przy  
Projekcie JP. Lubelskiego nie ma nic więcej na Oryginalu, więc  
on tylko sam ma być czytany, i decydowany, gdyż inaczej  
byłoby nie tylko przeciw Prawu, ale też i z pokrzywdzeniem Po-  
sła. Przymówił się o toż samo JP. Janikowski Poseł Łęczycki.  
Odpowiedział JP. Suffczyński Poseł Czerński, iż umieszczenie razem  
Projektu JP. Nurkiego, z Projektem JP. Lubelskiego; gdy są w  
jednej materii, nie jest przeciw Prawu, i owszem może służyć  
do objaśnienia nas w tejże materii, na którą iżli decyzyja una-  
nimitate nie zajdzie, będą upraszał o Turnum.

JP. Bądziński ponowił jeszcze troskliwość o swój Projekt do-  
dając, jeżeli nie będzie zapewniony od JW. Marzałka, że Projekt  
mój będzie jutro rozdany, na nic nie pozwolę.

JP. Marzalek powtórę zapewnił, że Projekt JP. Mielnickiego  
będzie jutro rozdany.

Zabrał głos JP. Niemcewicz Poseł Brzeski Litt:

„Wolny Sejm wolnego Narodu znakiem okazała ma posłać pod  
„Marzałkiem długimi laty i różnym urzędowaniem przeświadczonyn,  
„że miłość Ojczyzny Praw poszanowanie i miłą sprawiedliwość senł w  
„swym życiu naydrożey. Ktoż to jest tak zazdrośny twojej sławie, że nie  
„mogąc nad umysłem władać w pilinach twojemu władaniu podległych,  
„różne czyni zamęty? czyż kto w tym miejscu pomnieć może? ażeby  
„kto do Projektu od Posła podanego pierwej ieszcze, nim w Izbie prze-  
„czytanego, miał kłaść różne przypiski, pod tytułem odpowiedzi, albo że-  
„by Projekt z przerobionemi na wpak od kogoś na drugiej stronie pun-  
„ktami, przychodził do Stanów po rezolucyą. Prawo 1768. Roku pilze

„o Projektach, że gdy Poseł Projekt podaie, przeyrzeć go Deputowani  
„móc mają, i uczynić reflexyę, lecz w niczym nie odeymując mocy wła-  
„ścielowi Projektu, utrzymywać go tak jak podał, z tego powodu przypo-  
„danym Projekcie JW. Nurkiego teby można utrzymać reflexyę, że uch-  
„lać rezolucyę Rady, będąc udziałem z Prawa i czasu dozwolonym, nie  
„nie jest więcej jak naganiać czynności Rady, approbować zaś Rezolucyę  
„Rady, jest to robić Prawem, a stanowić Prawo gwałcące wszystkie inne,  
„jest to materya status. A zaczynam Projekt podany od JW. Lubelskiego  
„jak jest w ilocie swojej, rezolwować się powinien, a na wzajem Projekt  
„JW. Nurkiego, czyli od kogożkolwiek w sposóbie przyzwoitym poda-  
„ny iść powinien udziałnie i swoim porządkiem. Złączenie albowiem  
„położony przeciwne rzeczy, nie innego znaczyć nie może, jak tylko u-  
„mysłne Projektowi JW. Lubelskiego sprzeciwienie się, które jak wido-  
„cznie oznacza chęć zatarcia czynności Kapituły Krakowskiej. Niech cie  
„to przeświadczy Prześwietny Stanie Rycerski, że sprawiedliwy interes  
„w przypodobionych zabiegach nie szuka obrony.

JP. Zambrzycki Poseł Nurski odpowiedział, że nie widzi ztąd  
żadnego pokrzywdzenia dla Posła, że dwa Projekta w jednej ma-  
terii, na jednym są wydrukowane papierze, które nareszcie, gdy  
o to koniecznie idzie, aby był każdy osobno, można łatwo roz-  
dzielić oddzierając jeden od drugiego.

JP. Suchodołski Poseł Lubelski przymówił się: wielka różni-  
ca jest między Projektami JP. Nurkiego i kolegi mego; bo Pro-  
jekt od kolegi mego z porządku Seymowania jest podany; bo jest  
względem uchylenia Rezolucyi Rady. Nie miał zaś Prawa JP.  
Nurki podawać Projektu względem approbaty Rezolucyi, bo Pra-  
wo pilze, naostatku i w tym zaświadczeniu Rady jest ostrzeżenie  
Rezerwując sobie Rezolucyi przeciwnych Prawu odmianę, a py-  
tam się, gdzie approbacya? Dane zaświadczenie Radzie; na coż  
drugiego żądać? Trzeba by approbować wszystkie Rezolucyę, albo  
żadney, bo approbować jedne jest invalidować drugie. Coż jest  
Poseł, i co czynić może? to tylko, co z Prawa dozwolono.

W dalszym mowieniu wystawiał JP. Lubelski złamanie Praw  
Kardynalnych przez Kapitułę i przez Radę, usprawiedliwiał za-  
tym wszystkie punkta Projektu kolegi swego, a refutując Projekt  
JP. Nurkiego, explikacyą go raczy niż Projektem nazwał.

Na to JP. Jerzmanowski Poseł Łęczycki uczynił reflexyą.  
Wolno skarżyć a nie wolno exkuzować? Wolno JP. Lubelskiemu  
podać projekt. Znosimy &c. Toć wolno JP. Nurkiemu podać. Ap-  
probujemy, a gdy to są, (wnioś) projekta jedney materii i diametro  
przeciwne, więc prosiemy ie Pluralitate decidować.

JP. Cieciszowski Poseł Liwski zaś przydał do tej uwagi drugą  
zapytując się: jeżeli Rzeczpospolita mając moc uchylenia, nie ma  
mieć mocy approbowania? ma ją zapewne, rzekł: więc projekt JP.  
Nurkiego, nie jest explikacyą ale projektem do Prawa,

Xiążę Czartoryski Poseł Wileński odezwał się; każdemu Posło-  
wi wolno jest podać projekt podług zdania iego. Podał pierwszy  
JP. Lubelski, podał drugi JP. Nurki i w tym zadofyć uczynili  
prerogatywie swojej. Zdaie się, iż dogadzając wszystkiemu, ten  
powinien pierwszy być decydowany, który był pierwszy czytany  
Eccc ij



JP, Zambrzycki Pofel Nurski odpowiadając przymawiającym się z okazji podanego przez niego projektu tak się tłumaczył. Znam prawa powagę, znam też y to że projekt Pofelski refutowany być nie powinien, Projekt nazywać *explikacją*, nie projektem, obrażać było powinno charakter Pofelski iakożkolwiek bądź abym usprawiedliwił mój projekt, mówię stanie Rycerski. Byliśmy w Izbie Senatorskiej, mówiliśmy tam w materji Biskupa Krakowskiego ileśmy chcieli. Był tam *Turnus* względem utrzymania przydatku lub nie? został przydatek uchylony. Przenieśliśmy się tu z gotowym zaświadczeniem, iżbyśmy więc przestać na tym powinni, bo gdyśmy ustanowili prawo słuchać go powinniśmy, Nawznowienie w tej Izbie materji Krakowskiej, y podanie w niej projektu przez JW. Lubelskiego, w równyże co on, y ja podaję wolności, drugi w tejże materji projekt, a podaję dla tego ażeby Prześwietny Stan Rycerski decydował o nim, y proszę o *Turnus*.

JP. Suffczyński Pofel Czerski rzekł; iż Ryszany głos nie uznawający być projektem podany przez Jegomości Pana Nurskiego projekt, ale iakowąż tylko *explikacją* zadziwiał go. Bo Pofel każdy iako równą zaszczycony prerogatywą, tak równe ma prawo podawania y proponowania tego co mu się zdaie. Bacznie zrobił J. Pan Nurski, iż podał drugi projekt w tej samej co y JP, Lubelski materji, poydzie *Turnus* między temi dwiema projektami, do którego o uformowanie propozycji upraszał, oświadczając się: iż nanie innego niepozwoili. y dodał, iż nie naschadzki y powitania tylko, do tej należy przychodzić Izby, ale po to, ażeby przecie coś dla Ojczyzny użytecznego zdziałać.

Na to JP. Potocki Pofel Lubelski odezwał się: gwałtu prawa przemilczeć nie mogę. Ze za projektem moim tyle godnych znalazłem Mężów, znać, iż są ieszcze w Narodzie naszym obywatel, szacujący wolność, poważający prawa y swobody krajowe, te im, tym projektem chciałbym mieć zabezpieczone. Powiedziano tu, iż co w zaświadczeniu Radzie danym, jest już zaspokoione, wznowiane być w tej izbie niepowinno, powieść ta jest przeciwna samemu zaświadczeniu brzmieniu, które mówi: Rezerwując sobie po rozłączonych Izbach, tych czynności y rezolucji Radnych odmianę, jeżeliby się która przeciwna prawu zdawała.

Zabrał głos JP Rzeszotański Pofel Rawski:

„Prześwietny Stanie Rycerski,  
„Poznać należy czyli okoliczność Kapituły Krakowskiej, z JO. Xiążęciem Biskupem Krakowskim zachodząca, zaspokoiona, jeżeli ma zatrudnić Seymujące Stany, y w czymby przewiniła Prześwietna Rada, w swych ogólnych do tego interesu rezolucjach, ztąd zaś wyniknie, który Projekt do tych okoliczności ściągający się utrzymany być ma.  
„Materja wniesiona o zabranie JO. Xiążęcia Jmci Biskupa Krakowskiego przez Kapitułę, dosyć jasnie, obszernie wielkich Mężów w Ojczyźnie zaświadczeniami, którym winniśmy wiarę y szacunek, *explikowana*, ma grunt swój nie na gołosłownych mowieniach, lecz na istotnych dowodach załadowy.

Złożona

„Złożona Komisya od JK. Mci Pana mego Miłościwego poprzyślężoną Bogu y Ojczyźnie wiernością, a niepożłakowaną nigdy w czynnościach sumiennością; z świadectw przyślężę zaręczonych uczyniła N.P. do niesienie, z widzenia Osoby Xiążęcia Biskupa z tego postępowania data zda.  
„me, równie Seymującym Stanom tobili ci wieley Mężowie *explikacją*.

„Sąd Metropolitański w godney Ołobie JW, Biskupa Chełmskiego, zawierający się z przyślężę swiadectw; na wzięcie y postępowanie, wydał swoy wyrok, o którym mamy uwiadomienie wielkiego Senatora y Ministra JW. Kanclerza W. Koronnego, że ten y *a fide Apostolica* przyjął.

„Czułe przy swym Pałierzu, Senatorze, y o publiczne bezpieczeństwo dbałe Woiewodztwo Krakowskie, na pierwszy ogłos zabrania przez Kapitułę Xiążęcia Biskupa przyzwolony zażyło gorliwości, w zamieszczonych Manifestach, lecz y ci przekonani smutnym a nieszczęśliwym widokiem, przy padku pomieszania zmysłów Xięcia Biskupa, oświadczyli powtórem zaświadczeniem, wyznając że po wyizley Kurateli względem Osoby Xiążęcia Jmci Biskupa, a ukaraniu Kapituły przez Dekret ukoiona troskliwość obywatelska.

„Tęgo zacnego Woiewodztwa zbior na Seymiki przed Seymowe zgromadzony, na obrady publiczne wyizłając Rossow, z przekonani naysupelniejszych, bo *qui vident plene sciunt, qui audiunt audita dicunt*, wżak mamy zapewnienie godnego pierwszego Poła Woiewodztwa Krakowskiego JW. Chorążego, za tę materję wiele innych do Instrukcji podając zupełnie zamilezało.

„Już tedy publicum na wyznaniach naysupelniejszych wiadomości, nieszczęśliwego Stanu co do zdrowia Xiążęcia Biskupa ztąd potrzebie wyizley Kurateli, y zapadłym wyroku ukarania Kapituły przestać powinno, a tym bardziey gdy Ryszac tylo w głosach zaskarżeń tylo liczonych *Criminum Status*, przecieź na poparcie niemasz tego wspomnienia, aby w zacnych móżnych y cnotliwych Osobach w Stanie Senatorskim y Koronnych Urzędach a licznie w innych stopniach zostająca Prześwietna Familia Xiążęcia Biskupa, iakie po Komisji JK. Mci Pana mego Miłościwego, po Dekrecie Metropolitańskim zanioła zaskarżenia, lub kto z przyjaciół nakoniec według Prawa 1788. słuza za Pana popierał tego interesu.

„Była gorliwość w Familii, troskliwość w Obywatelach, każdego przemikał na pierwszy ogłos przypadek, lecz to *ex consequenti* Komisją, Kuratela, nakoniec co do interesu z Kapitułą, Dekretem załatwione.

„Ziakkichże powodów tak drogi do stanowienia Praw trawimy na samych oskarżeniach czas, gdy y sprawy widzimy dowod, y Dekretu przez niego niezaskarżonego wigor.

„Jeżeli teraz mówić o osobistą krzywdę Xiążęcia Biskupa Krakowskiego, tom wyraził że o nie Familii; Obywatele upominali się, już otrzymali wżay satysfakcyę na tym przestali.

„Jeżeli mówić aby w równych przypadkach zabezpieczyć a utwierdzić bezpieczeństwo to na to niżej podam sposoby.

„Z ktorychże więc powodów Seymujące Stany co do osobistey, okoliczności Xiążęcia Biskupa z Kapitułą wchodzić mogą w rozeznanie, sprawy w tej wprowadzać nie można, bo Seym nie sądzi, lecz do sądzienia stanowi Prawa, które dopiero przyszłość obowiązuje.

„Jeżeli wzięść za fundament, że Seymujących Stanów w niezym nieograniczona moc, a zdawało się Rzeczypospolitey, mimo sądów Seymowych, jednomyślnością zażywać władzy sądzienia tej sprawy, to nie w tym czasie, bo wprzod materje większością głosów oddane, zaspokoione być powinny, a dopiero ta okoliczność która według Prawa 1768. raz iako nowy sąd stanowiąca, powtore iako karę zawierająca z obydwóch przyczyn

FFFF



„ jest materyą *status*, a równie nakazać odeślanie na Sądy Seymowe ile że  
„ przeistocza Ordynacyą tychże Sądów Prawem 1776. opisaną, także jest ma-  
„ teryą *Status*.

„ Bodaj z pamięci Ludzkiej, a w potomności z Dzieiow, wyszła szka-  
„ radna Sprawa w Roku 1772. na Seymie prosekwowana, wszak kryminal  
„ nad kryminaly wszystkie żalem dotykał Stany, nappierwsze zgwałcił be-  
„ spieczeństwo, w naywyższym stopniu popełnione bezprawie, dziwił się  
„ dzkie kraie, iednak był sądzony przy Delatorze za mandatami z wywie-  
„ dzionych inkwizycyow złożonych dowodow.

„ A czyliż są teraz te uroczystości dopełnione, zawołanaż do skarżenia,  
„ Kapituła staiesz do odpowiedzi, iakże obwiniać ją?

„ Justyfikuje się uczynek, że jeżeli było przewinienie to ukarane, a De-  
„ kret niezaskarżony.

„ Jeżeli zaś examinując Prześwietną Radę może być ta materya wnie-  
„ siona, z naganieniem że iak propozycye były *in pleno* formowane, aby Ka-  
„ pitule rozkazać wypuszczenie Biskupa, a ta propozycya nie miała więkzo-  
„ ści głosow

„ Z takiegoż Prawa może sobie przywłaszczać Prześwietna Rada moc  
„ nakazywania w pomienionym przypadku, jeżeli do tego słosować się aby  
„ Prawa Exekucyą miały doglądać ma, toby każdą sprawę *iuris y facti* mo-  
„ żna podciągnąć pod te wyrazy a żądać rezolucyi od Prześwietney Rady,  
„ czego zupełnie Prawa zakazują.

„ Wziąć institutum Rady tak *creationis* Roku 1775. iako *meliorationis*  
„ 1776. jeżeli z tych naymiejczy można wyciągnąć pozor, aby miała moc Ra-  
„ da nakłonić się do wspomnioney propozycyi nie używszy mocy sądowej.

„ Gdyby nie w Dmencyi zostający wzięty Xiąże Biskup, mowilibym że  
„ zgwałcone Prawo, bezpieczeństwa publiczne, mowię że wielkiego dosto-  
„ ieństwa Mąż Xiąże Biskup Krakowski poymany, iednak y ten godny Sena-  
„ tor, opatrzony dla wielkich zasług, cnot wysokiemi dostojenstwami, mgdy  
„ niewychodzi co do Stanu Szlacheckiego, *ex Equalitate*, zawsze y sam pod-  
„ legły Prawom, Jurzydykyom, y równie Prawom w Jurzydykcyach upo-  
„ mnieć się o swoię krzywdę powinien, lub kto za niego.

„ W Prawie 1588. vol. 2. fol. 1213. *titulo* o poimaniu Szlachcica, spo-  
„ sob dochodzenia, kara, y *forum* opisane, które tak brzmi; gdyby Szlachciec  
„ Szlachcica, *privata autoritate*, poymał, więził, przepada *penam* stu dwu-  
„ dziestu grzywien, y ma siedzieć więzy na dnie, Rok *pro pena publica*, y  
„ znowu tyle troie siedzieć, iak go długo w więzieniu trzymał, *sub pena infamie*,  
„ szkody powinien *refundere*, na które Aktor przyśięże &c. o co sąd  
„ Ziemi *ex scrutinio* ma *cognoscere*

„ Było Prawo 1775. fol. 42. pod tytułem obiaśnienie *Denegati Judicii*  
„ na Sądy Seymowe sprawę skazującą, w słowach: gdyby ktokolwiek bez  
„ Dekretu, y prawney konwikcyi w sprawach cywilnych, lub kryminalnych,  
„ sam sobie sprawiedliwość czynił, zaiazdy y inne wioleneye popełnił, tako-  
„ wy gatunek spraw, był do sądow Seymowych przyzwany, późniejszy Pra-  
„ wo Roku 1776. fol. 33. napisało: do tego sądu należeć będą sprawy *opres-*  
„ *si civis*, tak iak są w Konstytucyi Roku 1775. pod tytułem obiaśnienie *libe-*  
„ *ra vocis*, *et opressi civis* opisane, inne zaś okoliczności y rodzaje spraw *op-*  
„ *pressi civis* w osobnym Artykule pod tytułem *denegati Judicii a foro* są-  
„ dow Seymowych wyłączamy, y one Grody, Ziemiowa, Trybunały sądzić  
„ mają.

„ Z tych więc Praw przypadek zrobiony należał do Jurzydykyow, któ-  
„ rym wszyscy procz ukoronowanych skroniow są podlegli, z iakiegoż po-  
„ zoru mógł wchodzić po rezolucyą do Rady czyliż można było dać na nie-  
„ go odpowiedź, co mosy sądowniczey zostawiono,

„ Wieleż to kryminalow, wiele naziadzow, wiele gwałtownych Dobrza-  
„ bierania popełniając, w których cokolwiek jest użycgo pretekstu, gdyby z  
„ tych gatunkow przychodzono porozolucyą do Prześwietney Rady, ogłos-  
„ uciściu Obywatela martwiłby serce czule JK. Mci Pana mego Miłościwego  
„ razilby umysł Prześwietney Rady, lecz nie inna odpowiedź nad tę mech  
„ czym tam gdzie z prawa należy.

„ Na Prześw: Radę jest Prawo pod Ro: 1775. na karcie iedynasley, w  
„ przypadkach w których niemasz Prawa wyrazonego Rada Nieustająca nie  
„ będzie się mogła wdawać, ale tylko Praw Exekucyi pilnować, a tym cza-  
„ sem przygotuje Proiekta, do napisania nowych Praw, w takowych okoli-  
„ cznościach y one w Uniwersałach zwolniających na Seym wyrazi.

„ Pacts cytowane *neminem captivabimus nisi iure victum*, iakliż mają zwią-  
„ zek z teraźniejszyim interesem? każdy popełniony excres w kraju gwałto-  
„ wne więzienie, dotyka N. Pana, iako o spokojność publiczną troskliwego,  
„ lecz czyliż ucześnictwo można pomyśleć.

„ Niechże kto przeświadcza Prawem że iego niedopełniła w tym pun-  
„ kcie Prześw: Rada, w czymże winna, że nie mająca z Prawa inney mocy,  
„ tey nie mogąc przywłaszczać, dała iak powinna dać, odpowiedź, a we-  
„ dług Prawa 1776. pierwey list rekwiżycjonalny nakazującego, pisał JO.  
„ Xiąże Marzalek Rady z zlecenia teyże, do Kapituły, lecz iuż w tym czasie  
„ Sąd Metropolitański był zaczęty, daley Kommissya z reskryptu Nayia: Pa-  
„ na ekspedywana, to wszystko dalsze skutki przetwało, okazaniem iż Xią-  
„ że Biskup Krakowski, czego iuż nikt pzezyć nie mógł, potrzebuie do swey  
„ Osoby, majątku Kuratorow, y to *ex Jure Marzatico* dopełnione, co teraz u-  
„ chylone być nie może, y z istoty, potrzeby, y z powagi Prawa, znościć w  
„ tym rezolucyą Rady to utrzymać propozycyą aby był wypuszczony Biskup,  
„ który nie u Kapituły lecz u Kuratorow został, to znieść potrzeba kurato-  
„ ryą, o ktorey wszyscy przekonani są że potrzebna.

„ Wypływa y drugie zaskarżenie Prześw: Rady, że na list JW. Hetmana  
„ Polnego Koron: medala odpowiedzi, był ieden list pisany, naten w Dya-  
„ ryfuzu Prześw: Rady czytaliśmy że dany respons, był powtorny, czyni lu-  
„ dyfikacyą Prześw: Rada za co na niego nieodpisała, iż dla nieprzyzwoitych  
„ wyrazow bez rezolucyi ten zostawiony.

„ Tu wyraz brany w Proieckie wolnego głosu naruszenie, głos wolny  
„ na Seymach, Seymikach tamowany być nie może nikomu, *activitatem* z  
„ Prawa mającemu, głos Senatora, Ministra, Konfiliarza w Radzie od Seymu  
„ do Seymu obranym, równie *active* ma swoje poważenie, lecz list pisany Mi-  
„ nistra niewychodzącego na te lata do Rady czyliż można wziąć za głos  
„ wolny?

„ Pisał JW. Hetman, nie miał na powtorzony list odpowiedzi lecz miał  
„ skutek okazany interesu, to jest list rekwiżycjonalny do Kapituły, a za przy-  
„ stanym uwiadomieniem od Kommissyi z reskryptu JK. Mci Pana mego mił:  
„ odprawione, wysłał kuratoryą, co było zupełnym uwiadomieniem JW.  
„ Hetmana, ktoreż Prawo na listy obowięzanie do koniecznego responsu P.  
„ Radę, tylko do skutkow wniesień które były dokonane.

„ Potrzebie co do Departamentu Woyskowego, przyiela Prześw: Rada  
„ explikacyą Departamentu Woyskowego, uczyniła to przyzwicie na funda-  
„ mencie Prawa Roku 1776 fol. 28. w słowa: na koniec Departament ten  
„ czynić będzie Nam Królowi y Radzie przy Boku Naszym nieustający *in*  
„ *pleno*, raporta nie tylko te które są Prawem 1775. napisane, ale też y te  
„ wszystkie y w ten czas kiedy Rada wyciągać będzie.

„ Miał więc Rada moc przyjąć raport Departamentu y ten dla wiado-  
„ mości w Aktach swoich zostawić w czymże y w tym przestąpiła Prawo?



„ Departament zaś Wojskowy że zlecił przestrzegać bezpieczeństwa y spokojności publicznych, uczynił to, co mu przez wszystkie obowiązki na-  
„ leży.

„ Ostatni punkt naganiania Rady o niedostateczny dozór y bacność w  
„ Execucyi Praw.

„ Ma moc Rada pisać list rekwizycyjalny, czyli upominalny to dopeł-  
„ niła a zaraz w krotce wynikił restrykt N. Paua, na Kommissyę sąd Me-  
„ tropolitański na postępek Kapituły, te więc strzymały bo y strzimać po-  
„ winny, dalsze postępowanie Rady, z uwiadomienia Kommissyi, wynikała  
„ Kuratoria, y Osobę y majątek Xiążęcia Biskupa w dozór Kuratorów odda-  
„ ła, a zatem już nic więcej wdawać się w tę okoliczność Rada nie mogła.

„ Przeto rezolucye Prześw: Rady co do tego postępowania pokazują się  
„ istotnie dobre.

„ Ktoż podaje przeciw Prześw: Radzie tak względem interesu Xcia Bi-  
„ skupa, jako y JW. Hetmana Polnego Koronnego zażalenie? ktoż jest Dela-  
„ torem? czytam w Prawie 1775. na karcie 5. o Marszałku Rady gdyby  
„ przestępował swej władzy Granice, Rada Nieustająca zapozwać go każe na  
„ Sądy Seymowe sposobem, w Prawie opisanym tak iak każdego Konflylia-  
„ rza, pod Rokiem zaś 1776. na karcie 17. to wszystko zażalenie na Ra-  
„ dę zanieść mogą przez położenie na piśmie Nam yz Nami Seymujaćcy  
„ Rzeczypospolitey, tego wszystkiego w czym Rada przy Boku Naszym gra-  
„ nice władzy y mocy swej przestąpiła.

„ Te więc Prawa nakazujące zapozwanie, na piśmie zażalenie konie-  
„ cznie tego wymagają aby nie słownie lecz Memoryałem lub notą podane  
„ były które snadney wynaleść iak Prawem dowieść.

„ Żądano nowej Legislacyi na dniu onegdajszym dodając do zaświad-  
„ czenia Rady, aby głosami zarzut mógł być broniony. Trokliwe Seymu-  
„ jące Stany o stałość Praw niedozwoliły poprawić y odmienić Prawa, a za-  
„ tym zażalenie na piśmie być powinno.

„ Gdy więc Prawa niemasz wyraźnego dającego mocy Prześw: Radzie,  
„ y owszem jest tamujące, przeto wszystkie zarzuty, wyrazy, nie na większość  
„ głosów w Prześw: Radzie będących ściągać się mają.

„ Jest Prześw: Rada w tym winowana że nad Prawo powinność swoją  
„ nie nie postąpiła, znaczy się dla tych wielkich Mężów większość głosów skła-  
„ dających ukontentowanie gdy w niewinności cierpią prześladowania, co  
„ y terazniejszy czasy zaświadcza, y potomność widzieć będzie.

„ Odniesie zupełny y nayprzychylniejszy lustr pracom, talentom cnotom  
„ J.O.X. Jmć Marszałek zeszłej Rady, że iako umiał cenić Narod, w nay-  
„ pierwszym stopniu tego cnoty zdadność, dając dowód że y bez starania  
„ na tym pierwszym Stanu Rycerskiego osadził go miejscu, tak y to że nie-  
„ zawiodł spodziewania swego w tym wielkim Mężu wielcząc sobie, *si sic*  
„ *in viridi quid fieri in arido.*

„ To więc zdanie moje tak względem Kapituły Krakowskiej interesu,  
„ iako y względem Prześw: Rady otwieram wyrażając że R. Rady rezolu-  
„ cye uchylone być nie mogą.

„ Torem zaś przeznaczonych Posłów, godnych szacunku Obywatelów, o  
„ bezpieczeństwo osob Praw majątku mówiących z ktoremi równie czuję, y  
„ znam potrzebę naygruntowniej ubezpieczenia się w Prawach, swobodach,  
„ postępując, podając ten sposób, aby pozakończonych materyach, większość  
„ głosów oddanych, napisać Projekt utwierdzając wszelkie według Praw a  
„ mianowicie 1588. y 1768. Osob, dostojenstw, majątku bezpieczeństwo, a że  
„ z przypadków rodzą się Prawa, dać y na to warunek który przyzłość o-  
„ bowiązywać będzie, trzymam iż w tak czułym interesie każdego czyli ucho-  
„ way Boże *in casu*, czyli *ex casu* dotyczącym, nastąpi iednomyslnie zezwole-  
„ nie.  
Po

Po skończoney mowie JP. Rawskiego dany głos JP. Lubowie-  
dzkiemu Pośłowi Chelmskiemu, JPP. Suffczyński Czerński, RembIEL-  
ski Infantki y inni Pośłowie dopraszając się o *Turnum* tamowali.

JP. Marszałek oświadczył się iż Boga wzywa na świadka, iako  
żąda dogodzić wszystkim wśczechulności; ale czyż można to usku-  
tecznić, kiedy tak się zdania różnią. Zaklinał y obliłował na miłość  
Oyczyzny, aby już tę materyą albo zgodnie, albo *per Turnum* zakoń-  
czyć która tamuje wszelkie dalsze czynności. Zakończył prozbą, aby  
po głosie JP. Chelmskiego Projekt o rezolucyach Rady był zaraz czy-  
tany y decydowany. Lecz JP. Suffczyński z niektórymi innemi  
Kolegami tamował nieprzerwanie głos JP. Chelmskiego proząc o  
*Turnum*.

JP. Marszałek znowu powtórzył swą prozbę temi słowy: Do-  
zwolcie WW.MM. PP. Pośłowi mówić, któremu dałem głos: idzie  
o powagę moją y waszą. Czynię zaś prekursoryą y upraszam  
WW. PP. ażeby po tym głosie JP. Chelmskiego inne głosy już nie  
poprzedzały czytania.

Gdy z tym wszystkim JPP. Suffczyński y RembIELski nie da-  
li mówić JP. Lubowiedzkieniu, JP. Suchodolski dopraszał się prze-  
czytania Prawa o wolnym głosie;

JP. Ożarówski Pośel Krakowski odezwał się także za samą mo-  
wę prerogatywą Marszałka Głos jest dany Pośłowi, niech mowi,  
będziemy go słuchać.

JP. Suffczyński niedozwalając głosu, żądał *Turnum* JP. Marszał-  
ek przekładał, iż: kiedy głos jest dany nie można przystąpić *ad Tur-*  
*num*; a JP. Suchodolski rzekł: Mei Panie Marszałku, proszę ażeby  
się wytłumaczył JP. Czerński, iakim prawem tamuje głos Pośłowi.

Wtym udał się JP. Marszałek Seymowy do JP. Czerńskiego,  
dla wyrozumienia przyczyny opozycyi jego: powrociwszy zaś  
na miejsce swoje odpowiedział JP. Lubelskiemu: że JP. Czerński za-  
mówił sobie wolność explikować się z tego potym.

JP. Lubowiecki Pośel Chelmski zaczął mówić: gdzie prawo  
całości nayscisley przestrzegać należy: gwałt się prawu dzieje. Czu-  
ię krzywdę nie co do osoby moiej, bo iej razić nic nie jest w sta-  
nie, ale co do prerogatywy wolnego Pośla, czuie y twoją JW. Mar-  
szałku ...

Na to JP. Marszałek oświadczył: iż JP. Czerński wyexplikuje się,  
że żądał *Turnum*.

Kontynuował głos swoy JP. Lubowiedzki, porządek jest dużą  
rzeczy projekt JP. Lubelskiego jest podany w miejscu y czasie przy-  
zwoitym; y zgoda inną ma naturę od projektu JP. Nurkiego. Tam-  
ten podług porządku Seymowienia, przepisującego za naypierwszą  
czynność w tej Izbie, uchylene Rezolucyi Rady prawu przeci-  
wnych, w tym zamiarze jest podany, ten zaś nową rzecz obey-  
mujący, bo approbatę Rezolucyi Radnych, ma w sobie stanowi-  
cielstwo prawa, y zdaie się zawierać materyą *Status*, a zatem po o-  
deszłych dopiero wszystkich materyach Ekonomicznych wnieszo-  
nym być by powinien. W dalszym głosie JP. Chelmski rezolucye  
Rady mienił być niezgodne ani z prawem, ani z słusznością, prosił

G g g g



nakoniec, aby projekt JP. Lubelskiego sam tylko był czytany, y aby szedł Turnus.

JP. Mofzczeński Poseł Bracławski spytał się przez kogo rozdana była explikacya Rady.

Odpowiedziano, że explikacya ta jest rozdana od Kancelaryi Rady Nieustającej.

Dla ziednoczenia przeciwnych zdań JP. Marszałek mówił:

„Nasi Wielce Mościwi Panowie y Bracia.  
„Jeżeli mogłem sobie pozyskać łaskawe całego Stanu Rycerskiego zasłanie, o co się zawsze mocno staram. Jeżeli zasłużyłem na te świadectwo że szukam ziednoczenia umysłów, spodziewam się że w tym momencie, w którym różność zdań słyszę głos mój wysłuchany będzie. Mości Panie Nurfki znany mi z swych znakomitych talentów y partykularnie mój dobry przyjacielu, a wraz y ty Prześwietny Stanie Rycerski pozwól ażeby Projekt JW. Lubelskiego *per Turnum* był rezelwowany. Na wzajem JW. Lubelski wraz y Stanie Rycerski dajmy sobie solenne przyrzeczenie, że gdy projekt JW. Lubelskiego udecydowany będzie upadnie już zupełnie okoliczność Krakowska *directe* lub *in directe*. Proszę o tę wzajemną powolność dla miłości dobra Ojczyzny, którzy wszystko winni śmy. Y tym końcem śmiejem się zapytać tak JW. Nurfkiego czyli zgoda na uformowanie propozycji do przyjęcia lub nie projektu JW. Lubelskiego, jako też JW. Lubelskiego a w obydwóch punktach całej Izby zarządzenia że już materya Krakowska zupełnie umorzona zostanie.

Oświadczył się JP. Zambrzycki Poseł Nurfki: iż z powodu oszczędzenia czasu odstępując tym czasem od swego projektu, z ostrzeżeniem, ażeby po przyjęciu lub oddaleniu projektu JW. Lubelskiego, już więcej nie mówić w Materyi Krakowskiej.

JP. Suchodolski Poseł Lubelski odpowiedział: nikt tu nieścisłaie tylko w miejscu, nie mówi tylko o tym co Prawo przepisuje. Gdy się Rezolucye Rady prawu przeciwne uchylają, nie idzie zatym, ażeby ufta zamknąć do mówienia o Kapitulie, o gwałcie przez nią popełnionym, o złamaniu Praw Kardynalnych; o czym mówić y zarządzać, ażeby się także napotym niepraktykowały gwałty y bezprawia, jest obowiązkiem przez Instrukcyę na nas włożonym, obowiązkiem mówię. każdego w szczególności Obywatela. bo tu o każdego idzie bezpieczeństwo. Występek Kapituły, aż nadto iawny poydzie tu w swoim miejscu. A teraz gdy przystępujem do uchylenia Rezolucyi Rady, y gdy postrzegam w pierwszym projekcie Kolegi mego punkcie, dwie Rezolucye do uchylenia umiejsczone należy mi upraszać na fundamencie Prawa 1768. (które mówi: *Jeżeli Projekt który będzie w sobie zawierał kilka propozycji, czyli Kategorii czyście ułożonych, na ten czas na każdą z tych Kategorii czyście ułożoną y żadney wątpliwości niepodpadającą ma być Turnus dawany ażeby na każdą Rezolucyą z osobna szedł Turnus, y propozycya do niego, bo między temi dwoma Rezolucyami jest różnica ta: iż pierwsza po doniesionym gwałcie najmniejszego nawet pozoru nie ma, ani mieć może, ktoby ją usprawiedliwił, dla czego uwięzionego przez Kapitułę Biskupa uwolnienie instantane nie zalecone; y dla tego bez najmniejszego zastanowienia się być uchyloną powinna.*

Druga po wypadley Kommissyi iakikolwiek pozor mieć zdaie się. Z tej więc przyczyny proszę o osobny Turnus na każdą.

Prześkrzegł JP. Zambrzycki Poseł Nurfki, iż z tym ostrzeżeniem odstąpił od swego projektu, ażeby materya Krakowska, nie była już więcej rozprzestrzeniana, lecz gdy słyszy, że jeszcze przeciw Kapitulie ma coś być podanego. deklaruie się, iż do swego Projektu się wroci.

JP. Dobiecki Poseł Infantzki mówił:

„Gorliwość o Męża wielkiego, rzeczywistą cnotą y chwałą wstawioną go Imieniem, Familią, osobistemu przymiotami, y wielkiej Dufzy darą mi, od natury y łaski nadanemi zatęczyconego, JO. Xcia Imci Sołtyka Biskupa Krakowskiego nie może być tylko arcychwalebna.

„Ktoż niewie o wspaniałych jego przy wierze, y wolności w tym wolnym Królestwie czynach, zaśle wiek terażniejszy nazwać go powinien wzorem cnoty, a potomny przykładem,

„Atoli te wszystkie, napodziw wielkie y znakomite przymioty, osadzone były na gruncie, słabej y nieodmiennej natury ludzkiej pod mocną ręką Boga będącej. Ani charakter Dufzy, ani wysoka cnota, ani prerogatywy Stanu, nie wyjęły go ani wyłączyły, od własności y przypadków człowieka, bo cokolwiek do prawa natury należy, w tym wszystkim równi jesteśmy, y równym podpadamy losom. Ztąd to tylko wynika, że im godniejszy Ołoba cierpi, tym większy rośnie w nas żal y politowanie.

„Bierzemy na uwagę Kapituły z Biskupem, bierzemy razem posłpek Biskupa z Kapitułą, bo inaczej sprawy, nie zważemy, ani rozeznamy. Ale że te słowa Kapituła Biskup, Biskup Kapituła mnie człowiekowi świeckiemu, w Stanie Szlacheckim urodzonemu, teraz charakterem Połta ozdobionemu, w koło prawowierney Rzeczypospolitej składającemu, że nie ma czego się wiodome, tylko że one znaczą Stan Duchowny, osobne swoje Prawa, Statuta y obyczaje mający, zwierzchności swojej Duchownej, przez Kanony przepisaney, a przez królowe Kardynalne Prawa, przyjęte y używające: więc ja zdanie moje o posłpku Kapituły z Biskupem, Biskupa z Kapitułą koniecznie zawieść muszę. Bo mi się do cudzey niegodzi sięgać rzeczy, *in alienam messem immittere falcem*; bomnie sprawiedliwość uczu, abym oddał *unicuique quod suum est*. Do tego sława mi na pamięci Statut, Alexandra Króla, który y o Duchownym, y o Świeckim stanie mówi: że ieden stan nie może w tym wolnym Królestwie przeciwko swobodom y Przywilejom nic stanowić.

„Konstytucya 1636. za Władysława 4tego powiada mi, że każdy Duchowny, *in quavis causa etiam Personali criminali, ma forum intra Regnum, eo Ordine infantiarum servato*, iak jest opifany *in Breui Apostolico, Urbani octavi*.

„Naucz mnie także Statut Zygmunta pierwszego, 1543. który wydziela y uszczególnia sprawy, do Sądu Duchownego należące, naucza mówić, że jeżeli sprawy Duchowne pod władzę sądu Duchownego podpadają toć *a fortiori* y Osoby Duchowne.

„Ale bo Kapituła nie przysłownie postąpiła sobie z Biskupem swoim, z Senatorem, z mężem ze wszech miar godnym laty y wielkimi zasługami w Ojczyźnie zatęczyconym: odpowiada Kapituła, z gorzkim sercem swego żalem; iam to uczyniła, co zdesperowany syn o zdrowie dobrego Ojca, w podobnych przypadkach czynić przymuszony bywa, co łaskawy Ociec z którego sława y honor spływa na syna czyni niekiedy z synem, albo lekarz z chorym, gdy mu choć przykre y wewnątrzności wzrzużające daie

Gggg ij



„ lekarstwo, ale jednak zdrowe, już innego sposobu nie miałem, Metro-  
 „ polii doniosłam, jużem sądzona, jużem wistocie rzeczy pochwalona, w  
 „ sposobie traktowania zganiona, y przyzwoitą stanowi memu odebrałam  
 „ karę, jużem pokutowała w Kościele, mamże jeszcze pokutować w Kró-  
 „ lestwie, choć istotnego występku y winy nie znam.

„ Znam Prawa krajowe winnam im uszanowanie, ale też znam y prawa  
 „ stanowi memu przyzwoite, do tych zachowania, powołanie Boskie stan  
 „ moy Duchowny, wasz gorliwy Prześwietne Stany wiary Katolickiej sz-  
 „ cunek, wasze Kardynałne Prawa y ustawy, państwową Religiją Katolicką  
 „ przyznając, Rodko mnie wiedzie y prowadzi,

„ Czyliż Dekret Metropolii znówu tu roztrząsany być ma? Niebyłoz  
 „ by to złamaniem najsławniejszych warunków między Stanami Rzeczy-  
 „ pospolitey Duchownym y Świeckim zachodzących, niebyłaby zgwałcona  
 „ Immunitas Status? & privilegium fori? niebyłaby commixtio Jurisdictionum  
 „ wieczne zamieszanie, nierząd, y nieporządek w kraju przynoszące. Ka-  
 „ pituła Krakowska są Bracia nasi, krew nasza, obywatele kraju, Stan wyższy  
 „ z prerogatywy Religii y obrządków składająca; los Biskupa swego w kto-  
 „ rego wielkiej Duszy darach, wiara y wolność Kościoła y Ojczyzny, dro-  
 „ gie składały twierdze, y obronę miały zaiste oplakuie. Możnasz  
 „ ranę do rany przydawać? strapionego dręczyć, a nadewszystko iak stro-  
 „ nę nie wysłuchaną sądzić Dekret też Metropolitański, jeżeli w decyzji swo-  
 „ iej, zdałby się mniej niż należało surowości zawierać, czyż nie masz wyż-  
 „ szych Duchownych Sublelliw w których by strona pokrzywdzoną być się  
 „ okazująca poprawy onego żądać mogła. Prawo obywatelskie mozesz  
 „ przeforsować prawo duchowne.

„ Zostawmy zatem każdemu stanowi jego Przywileje a pod pozorem  
 „ obrony jednego Prawa Kardynałnego, nie łammy wielu, równowagę mię-  
 „ dzy Stanami Duchownym y Świeckim Rzeczpospolitą Naszą składającymi,  
 „ utrzymującymi.

JP. Ustrzycki Poseł Bracławski przemówił się: gdy już JP.  
 Nurcki od swego raczył odstąpić Projektu, a Projekt JP. Lubelskiego  
 idzie do decyzji, wypada zatem wniosek że gdy ten przyjęty, lub  
 odrzucony zostanie materia Krakowska tym samym zakończy się,  
 idzie więc tylko o uformowanie y ugodzenie propozycji *ad Tur-*  
*num* o którą upraszamy.

Odezwał się JP. Nurcki iż od Projektu nieodstępuje:

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt JP. Lubelskiego, tak  
 iak na wczorajszej Sessyi.

JP. Nurcki prosił o czytanie swego projektu. JP. Ustrzycki ode-  
 zwał się: iż mniemał że troskliwości JP. Nurckiego zadostęć się stanie,  
 gdy JP. Lubelskiego projekt zostanie przyjętym lub odrzuconym,  
 lecz skoro on doprasza się czytania y decydowania swego projektu,  
 nie czyni do tego przeszkody.

Dopraszano się prawie powszechnie, o czytanie Propozycji *ad Tur-*  
*num*.

Wnioś JP. Moszczeński Poseł Bracławski, ażeby JP. Nurcki  
 finalnie deklarował czyli odstępuje od swego Projektu, bo choćby  
 czytany dopiero Projekt utrzymał się, JP. Nurcki ma prawo dopra-  
 szać się o *Turnum* na swoy, a gdyby y ten Pluralitate został utrzy-  
 many, cożby za środek w ten czas był przedsięwzięty?

Odstąpił nakoniec JP. Zambrzycki.

JP. Sekretarz czytał *ad Turnum* propozycją taką. Czyli Pro-  
 iekt JP. Lubelskiego pod tytułem o Rezolucjach Rady, ma być przyjęty? lub  
 nie?

Nie było zgody na tę Propozycją.

JP. Wierzchlejski Poseł Poznański y inni żądali ażeby na ka-  
 żdy punkt z osobna szedł *Turnus*, y żeby stosownie do każdego  
 punktu uformowana była Propozycya; a JP. Bolesz Poseł Kaliski z  
 niektórymi innemi domawiał się o przeczytanie w Izbie tych Rezo-  
 lucyi Rady, których żądane jest w tym Projekcie uchylenie, aże-  
 by można sądzić o nich, czyli uchylić, lub utrzymać je należy.

JP. Marzalek *in ordine* przyniesienia Protokołu Rady, y uformo-  
 wania Propozycji *ad Turnum*, solwował Sessyą na za jutro nago-  
 dzinę 10.

Tego dnia Sessyi w Izbie Senatorskiej nie było.

## SESSYA XXVII.

DNIA 30. PAZDZIERNIKA w IZBIE POSELSKIEJ.

JP. Marzalek Seymowy miał rzecz w następującej ośnowie.

„ Nasi Wielce Mci Panowie y Bracia.

„ Po wielu Seymach pod związkiem Konfederacyi odprawionych,  
 „ wzdychał Narod do Seymu wolnego.

„ Trzeci oto już mamy ten Seym wolny, ale coż z tego, kiedy te-  
 „ raźniwiej, z żalem wyznać muszę, bezczynnie upływa.

„ Wolno Seymować, jest to używać drogiego bardzo wolności udzia-  
 „ łu; ale na co się zda? jeżeli dla dobra istotnego Narodu nie będzie obre-  
 „ cony!

„ Prześwietny Stanie Rycerski, muszę tu przez szczerą miłość prawdy  
 „ wyznać, że Nawiśnięty Pan przez miłość dobra powszechnego czynił  
 „ wszystkie starania żeby jednoczyć umysły, a zatem skuteczności wolnych  
 „ obrad oddać zawady. Mamy tego dowód y na JW. Nurckim, którego  
 „ JK. Mość raczył łaskawie dysponować do odstąpienia projektu swego. Bę-  
 „ dzież że Prześwietny Stanie Rycerski obojętnie patrzył na to, żeby bez-  
 „ czynnie tak nasze Sessye schodziły? Pozwol Prześwietny Stanie Rye-  
 „ ski, żebym jeżeli nie za sobą, tedy za Urzędem moim tu także mówił: u-  
 „ ważałem że na dniu wczorajszym chciały mi tu niektóre głosy dysputo-  
 „ wać moc nawet zapraszania Prześwietnej Izby *ad turnum* y formowania  
 „ propozycji do tegoż *turnum*?

„ Pokrzywdzić moy Urząd, jest to pokrzywdzić całą Prześwietną Izbę  
 „ z której łaskawych dla mnie serc ten Urząd sprawuję, y Prawo jego do-  
 „ strzegać jestem obowiązany.

„ Nakoniec daruję mi Prześwietny Stan Rycerski, że rozdawanie gło-  
 „ sów uskąpić muszę, a to dla oszczędzenia im krotszego już, tym droższe-  
 „ go czasu, jeżeli zatem nie będzie zgody na wczorajszą materję, nieod-  
 „ stępuje *ad Turnum* zapraszać zaraz będę.

H h h h



Czytał JP. Sekretarz Punkt pierwszy Projektu JP. Lubelskiego, odmieniony przez podającego wte słowa:

*Amo Rezolucją Rady na Sessyi 121. dnia 1. Marca Roku 1782. w Interessie Przew. Xiecia Ksietana Sołtyka Biskupa Krakowskiego, zapadła uchylamy. Oraz Propozycją ad Turnum. Czyli Punkt sub Nro 1mo z Projektu JP. Lubelskiego: pod tytułem o Rezolucyah Rady: ma być przyjęty, lub nie?*

JPP. Bolesz Pofel Kaliski, y Bądryński Pofel Mielnicki, żądali, ażeby przed Turnum dla objaśnienia Izby, czytana była Rezolucya Rady, która ma być uchylona.

JP. Sekretarz Seymowy czytał Rezolucją na Sessyi 121. względem Xcia Biskupa Krakowskiego zapadłą w tej okoliczności:

#### REZOLUCYA RADY.

W kolej czynić się mianego Rapportu z Depart. Policyi W. Xiąże Marszałek „W.K. zaczął głos od okoliczności wniesionej przez siebie do Rady na dniu „26. Miesiąca Lutego. Po zakończonym głosie W.K. Marszałka W.K. w okoliczności która na przeszłej Sessyi, z wielu miar ważną, zastanowien'a godną y niekwapliwie rezolwowaną, być powinna; zabierali głosy W.W. y „UU. Konfiliarze, końcem przyzwoitego zarządzenia, w szczególności do Rady przychodzącej. Ciągnęły się w późną godzinę uwagi ledwie nie całego „Rady grona, od każdego z osobna czynione. y gdy dokładnością swoją dały „światło, w osobliwym zdarzeniu, przezornie decydować, J.K.M. Pan M. „uznając nieprosznie strawionym, czas kilkogodzinny, wziął powód oświadczyć „Pleno Rady przy Boku swoim, że jeżeli kiedy, prawdziwie w przypadku niniejszym, przekonał się o wybozre Mężów do Rady przy Boku swoim „Nieustającej a zatym idąc za przewodniczym onych światłem, w okoliczności „do Rezolucyi wprowadzonej, konkludował Nayjaśniejszy Pan rzeczą być „sprawiedliwą, do Rezolucyi przesłać Sessją determinowaną stosować się „te jest oczekiwać od Kapituły Krakowskiej odpowiedzi, na uczynione do „niej od Rady zapytanie.

„Dołożył zaś Nayjaśniejszy Pan że dogadzając wszelkim jakimkolwiek „troskliwociom, chce *ex iure suo Regali*, nominować. y wysłać Poważną „Kommissją do Krakowa, do rozpoznania naygruntowniejszego y wcale im „parcyalnego co? czemu? y jak się stało; ażeby dopiero ztąd nayprzyzwo- „itwie potym przedsięwziąć kroki. Gdy atoli W. Xiąże Marszałek W.Koron: „wniosku swego nieodstępował, owszem do niego stosownie, ułożoną od siebie, „podawał ad Turnum Propozycją, W. Xiąże Marszałek Rady Nieustającej „dopelniając obowiązku, styrowania swojego szczególniej w dostrzeganiu pil- „nym, aby przeciwnie sobie niewychodziły, z Rady Rezolucye, ałożył także „Propozycją do Rezolucyi pod Dniem 26. w Radzie zapadłej, stosując się; „która żeby ad Turnum wzięta była dopraszała się. Rada ugadzając Propozy- „cye, od Konfiliarzów podane, środek przedsięwzięła, w następujący sposób, „ulożenie Propozycji, na którą zaczął się Turnus. Czyli ma być wydany od „Rady rozkaz do Kapituły Krakowskiej, uwolnienia *instantaneé* z detencji „Xiecia Biskupa Krakowskiego, lub czy ma być czekana explikacya „Kapituły Krakowskiej na zapytanie Rady, w pierwszym y drugim Wotowa-

„nia głośnym, okazała się Pluralitas 18. przeciwko 5. (*vide kreski*) że ma być „czekana. Explikacya Kapituły Krakowskiej, na zapytanie Rady, toż „fama wtrzecim Wotowaniu sekretnym, Pluralitate decydowała Rada, że ma „być czekana explikacya Kapituły Krakowskiej, na zapytanie Rady.

Znowu powtornie były czytane punkt Projektu, y Propozycya wyżej wyrażone, które komunikowane Senatowi dla Turnowania się, razem w jednym czasie,

JP. Marszałek upraszał, ażeby dla oszczędzenia czasu JPP. Posłowie krótko zdania swoje *in Turno* wyrażali, y dał Głos do Wotowania Woiewodztwu Krakowskiemu.

JP. Moszczeński Pofel Bracławski uczynił ostrzeżenie, aby ci tylko którzy są przytomni y teraz wotować będą, wotowali *in secrato Turno*, na co zezwolono powszechnie. Szedł Turnus podług porządku Woiewodztw, którzy JPP. Posłowie obfzerniej mówili tych zdania tu wyrażają się.

Xiąże Czartoryski Pofel Wileński rzekł: iakom w głosie moim na dniu onegdajszym wyraził, tak y dziś ponawiam, iż zdaie się że Rada źle zrobiła. iż zatrzymanego przez Kapitułę Senators. Biskupa *instantaneé* uwolnić niezaalecia, z tego więc powodu Rezolucją iey uchylam.

JP. Gorzeński Pofel Poznański, miał mowę następującą:

„Prześwietny Stanie Rycerski.

„Rada Nieustająca z wolnego wyboru Obywatelów złożona, naymo- „cniejsza naszey wolności podpora, dała dowód swej czułości nad spra- „wiedliwością y bezpieczeństwem Obywatela, gdy iak naypieczołowiciey „wykonała to główne Prawo: *neminem captivabimus, nisi iure victum*. Wy- „znaczyła wprzód Kommissją dla przeświadczenia się o zdrowiu Xiecia „Jmci Biskupa Krakowskiego, a gdy ta, słabość iego urzędownie zaświad- „czyła, dopiero też Magistratura na Osobę prawnie o słabości zmyśłow prze- „konaną, Nayjaśniejszego Pana o wydanie kurateli prosiła. Naganiamy „iey, że źle zrobiła, gdy dowiedziawszy się o zatrzymaniu Xiążęcia przez „Kapitułę Krakowską, niekazała go wypuścić natychmiast.

„Przezacny Rycerski Stanie, nieobwiniamy w tym kogo innego, co „dziś rozładnie cały Narod czyni. Czemuz nikt się niedomaga aby Xiąż- „cia Biskupa wypuścić na zupełną wolność? owszem pytam cię Przezacny „Narodzie gdyby dziś ieszcze wątpliwe rozchodziły się wieści o zdrowiu Bi- „skupa, gdyby iedni zapewniali cię o zupełności zmyśłow iego, drudzy z „czułością opowiadali ci iego słabość, czyli, proszę, odpowiedź mi bez u- „przedzenia, czylibys wprzód niżelibys się o tej prawdzie niezapewnił, „kazał wypuścić rady sobie dać niemogącego człowieka? To co bys ty u- „czynił dziś, to zrobiła Rada Nieustająca natenczas, ani dobrze myśląc, „inaczej w podobney okoliczności postąpić można. Przezacny Narodzie „nieuwodź się ofobliwą urazą, wniydz raczyz głębiej w grunt y istotę rze- „czy, docieczesz prawdy, za której światłem przyśiępnę do zdania na „podaną ad Turnum propozycyę.

„Miło mi jest y nader podchlebnie składać choć naymniejszą tego „poważnego Generalu częśćkę, w którym gorliwość ducha obywatelskie- „go, uszanowanie dla Praw Narodowych, daleka od wszelkiej podległo- „ści lub uprzedzenia bezstronność, rządzi zawsze y ściśle iednoczy oświe-

Hhhh ij



„cone umyślnie. Za przewodnictwem takowych powodów, niemogąc iść  
„zdrożnie godni koledzy moi, ich wola, ich każdego z osobna powierzona  
„mi w teraźniejszej okoliczności myśl, jest nieprześlępnym prawidłem y  
„własnego mego zdania: niewykroczyła Rada w czym ją artykuł pierwszy  
„projektu JW. Lubelskiego chce mieć obwinioną, a zatem niepotrzebne  
„uchylenie w tej mierze iey rezolucyi. To jest zdanie Generała Wiel-  
„kopolskiego w kreskach 18.

JP, Lanckoroński Poseł Sandomirski:

„Prawa Kardynalne zabezpieczają wolnemu Obywatelowi swobody,  
„chcącemu zaś łamać te związki społeczeństwa, kary surowe są na prze-  
„szkodzie.

„Swiadkiem byłem wraz z kilkudziesięcią nayszczelniejszą, gdy niektóre  
„osoby z Kapituły Krakowskiej swego Pasterza Senatora y Xięcia udzieli-  
„nego w detencji zatrzymać się ważyły. Od wieków niezdziałany przy-  
„padek został publicznie zaskarżony. Umyśl bezstronny nieuwodzący  
„się nawet litością był powodem, stan nieszczęsnego był dokładnie opisa-  
„ny przez tkliwie żałujących.

„Rzadko przeżany Stanie Rycerski cnotliwy z wartującą nadgrody  
„stałe wdzięczny będzie gdy przestępca kary groźby lub nagany niedo-  
„zna.

„Gdzie złamane Prawa Kardynalne tam wszelkie uchwały praw no-  
„wych uławać powinny zabezpieczając całość ustaw nayszczelniej. Instru-  
„kcya Woiewodztwa mego nieprzepisała nam granie posłupków w tej mie-  
„rze. Lecz własne przekonanie, troskliwość Obywatelska obowiąznie otwie-  
„rać zdanie zawsze od podległości czwielkolwiek dalekie. Pilną się na-  
„pierwszy punkt projektu JW. Lubelskiego uchylający rezolucye Rady w  
„tej mierze wydane, chcąc albowiem nieuchylać zdania Rad., est to iedno  
„co nieprawą rezolucyą ztwierdzać.

Po głosie Kolegi swego JP. Zboński Poseł także Sandomirski  
mówił:

„Jeżeli w wolności prawdziwej człowieka są obręby Religii, hono-  
„ru, y uczciwości, dla których niemożę czynić wszystkiego, co się iemu  
„podoba; słuszniey zaś wolność Obywatela powinna być ograniczoną,  
„y niesprzeciwiającą się powinności urzędu y stanu iego.

„Obiektem obrad naszych, jest dotąd czynność Kapituły Krakowskiej,  
„patrzemy w nią iako w zwierciadło przywłaszczoney sobie mocy, patrze-  
„my na dzieła, które nam się niepodobają, lecz odrzucamy przyczyny,  
„które Kapitułę usprawiedliwić mogą.

„Każdy się w tym przekonywa, kto jest chory na umyśle, niemożę  
„pełnić urzędu y powołania pierwszego, a żywe nad zwykłość używanie  
„władzy, musi wprawiać w bojaźń, y niebezpieczeństwo oney podlegają-  
„cych.

„Ze potrzebującemu leczenia, należało ograniczyć użycie woli wła-  
„sney, rzecz jest iawna. Tu obwiniamy Kapitułę, nie poznawszy dobrze  
„winy, gdy unikamy uwagi, w jakim stanie był Biskup w czasie przytrzy-  
„mania iego.

„Ze tej woli potrzeba było zrobić wymiar, wstrzymując wykonanie  
„iey, więc bez powiększoney baczności, z natężeniem straży obeyć się  
„niemogło. Y to, co żalony przez nas ordynans dany Komendzie Kra-  
„kowskiej usprawiedliwia.

„Mówiąc dalej: Prawa Kanoniczne, są to reguły, za któremi idzie  
„Duchowieństwo; Prawa krajowe, są to przepisy, którym podlega Oby-  
„watel.

„Pierwsze dały moc niejaką Kapitułe w tym przypadku nad Biskupem  
„powiększając władzę iey w takowych zdarzeniach, więc Kapituła szła za  
„swymi Prawami.

„Drugie wypełniła przyjmując Kommissyę od Metropolii y kary od  
„niey wskazane, oraz gdy się wyzuła z swej mocy za nadeszłą Kommis-  
„syą Królewską, więc Prawom krajowym zupełnie się podległa okazać.

„Powiększać ieszcze chcieć kary, przez podział stanu y dostojenstwa  
„iedney Osoby, jest ustanowić aktoraty podług Sądowego używania, do  
„czego nie jest *Forum Competens*, bo Stany zgromadzone prezentują moc  
„prawodawczą, nie Sądową.

„Zaświadczył zaś sobie Biskup wprzód wielkością zdania y ofiarą za  
„Ojczyznę Osoby swej, użalenie; wzruszył się na jego nieszczęście czuły  
„Obywatel, ślekał krewni y przyjaciele na zawisły los iemu.

„Czas przeświadczył skutek, usprawiedliwił, co się stało, y dla czego  
„stać się musiało.

„A iakże Narod w podeyrzliwe wprawiać się może uprzedzenie, iak  
„możę zwać naruszeniem wolności to, o co skutki następne nagliły?

„Niemożę nikt powątpiwać o słusznym wyroku przez J. K. Mość  
„Pana Naszego Miłościwego zezłanej Kommissyi, gdyżby było wątpić o  
„charakterze Wielkich Mężów na czele JW. Kanclerza W. Koronnego,  
„z wyboru zdań, z niepolzakowanego charakteru, znakomitego Męza,  
„byłoby pokrzywdzać wyługami w kraju zaszczycone, cnotliwemi myśla-  
„mi zalecone Osoby, byłoby wątpić, y niezawierzać cnotcie y sumnieniu.

„Po takowym przez zezłaną Kommissyą potrzebnym wydaniu Re-  
„skryptu (do wzięcia w kuratelę J. O. Xięcia Biskupa Krakowskiego) nie  
„mógł Jego Królewski Mość Pan Nasz Miłościwy wstrzymać z Prawa na-  
„leżnego sobie obowiązku. Nie bez tkliwości y czucia (podchlebiam sobie,  
„że zgadywam myśl dobrego y troskliwego Króla, Pana Naszego Miłości-  
„wego) ściągnął rękę do podpisu tego okropnego wyroku.

„Niemaż, ktoby się nieprzeświadczył, niemaż, ktoby niepoznał iak  
„czułe, iak przychylnie serce Pańskie do Narodu. Skarżemy dziś ieszcze  
„Radę, o wydane rezolucye, że chciała czekać wiadomości z Krakowa,  
„co, iak, y dla czego się stało, jeżeli porywczosć Kapituły jest grzechem,  
„więc powolność Rady nie jest występkiem.

„Niemaż zaś urzędu, któryby dla siebie powszechnie zdania, bądź  
„naganne, lub chwalebne, mógł mieć ziednoczone, usprawiedliwia Radę,  
„dostatecznie List JO. Xięcia Jmci Marszałka teyże Rady z zlecenia *in pleno*  
„pisany, pelen naganv Kapitułe obeyścia się z Biskupem.

„Chcieć uchylać Rezolucyę Rady, co do punktu pierwszego projektu,  
„jest nieiako chcieć przywrócić wolność Biskupowi.

„O! gdyby życzenie nasze, y ta gorliwość była Stanowi. Jego po-  
„mocną, chętnieby był równego w tym zamiaru, chętnieby rad łączyć  
„myśli do czułych serc y umysłów. Ale postawić go chcieć w pierwszym  
„stanie przez takie frzodki, jest szukać kamienia Filozoficznego.

„Przeżany Stanie Rycerski! wymiar czasu sześcioniedzielnego seymo-  
„wania, widzimy już ku schyłkowi zbliżony, kilka dni ieszcze pozostałe,  
„te ku nayspotrzebniejszemu zarządzeniu obroczone, ziednać mogą ieszcze u-  
„rzędowi naszemu chwałę.

„Stało się dosyć początkowym seymowania przepisom, ale pytam się  
„Was współ-Koledzy, czyli stało się dosyć powołaniu naszemu? wysyłać  
„nas Woiewodztwa, to haślo nam podały, to przepisem instrukcyi zlecily.  
„Stanowicie Prawa, czynicie pożyteczne ustawy.

„Miłość Ojczyzny y Dobra powszechnego, niech nas zachęci do Obrad  
„użytecznych, potrzeby kraju, niech nam będą poehopem do dalszych  
„czynności.



„ To ja z mieysca mego przekładam, a oto z obowiązku urzędu pro-  
„ fczę.

JP. Boreyko Poseł Podolski: „ Przekonany o popełnionym  
„ gwałcie, o przestępstwie Prawa, nietylko piszę się na projekt  
„ JP. Lubelskiego, ale radbym widział dodaną do niego karę na  
„ przestępnym.

JP. Starzeński Poseł Podolski:

„ Noszę w sobie te miłe przekonanie, że być wdzięcznym, być wier-  
„ nym swej Ojczyźnie, jest to jedno, co być o iey dobro czułym. Tę  
„ powinność razem z życiem każdy Obywatel odbiera. Tę aż do grobo-  
„ wca zanieść powinni.

„ O słodka powinności! niech cię jeden raz prawdziwie dopełnię, a  
„ dopiero w ten czas śmiało wezmę imię Obywatela.

„ Gdy przychodzi dzisiaj łączyć się z projektem podanym przez JW.  
„ Lubelskiego, lub być mu przeciwnym, odzywają się w duszy mojej gło-  
„ sy gorliwych Mężów, głosy prawdy, y przekonany równie za niemi  
„ mówić muszę, że gwałt prawu, że gwałt obywatelowi jest zadany.

„ Czuć go powinienem, bom się nie wyrzekł wolności, bom nie prze-  
„ stał nakoniec być posłusznym prawu, y w nim swą zupełną obronę znaj-  
„ dywać.

„ O nielitośćwa sprawo Kapituły Krakowskiej, w smutnym twym  
„ zwycięstwie, wydałaś owoc, tej niezgody, którą umorzyć inaczej nie-  
„ można, iak w ukaraniu twego występku.

„ Y tu zastanow się Prześwietny Stanie Rycerski, iak miło patrzyłbyś na  
„ czułość Rady, nad losem Obywatela, nad powołaniem iey własnym,  
„ wielbilbyś pewnie na ten czas dzień ustanowienia tej Magistratury.

„ Niechęć już ja żalem ferca cnotliwe napelniać, niebędę przypominał,  
„ że występki Kapituły jest zrodzonym w bezwładnym targaniu się na  
„ wolność, niepowiem, że ręka swywolewy przemocy poświęciła sobie po-  
„ wagę y władzę Majestatu, swobody Narodu. Zamierzę, że Kapituła Kra-  
„ kowska zamiaru swej zapalczywości dopełniając, światu całemu okazała,  
„ że Prawa nasze niczym są, że Prawa nasze nakoniec przestały być skut-  
„ kiem najwyższej woli Prawodawczej.

„ Zaciń Mężowie, czuście zapewne wielkość grzechu Kapituły Kra-  
„ kowskiej, bo znacie szacunek cnoty y walnych swobod, czuście tylko  
„ równie, że interes dalszy nie jest sprawą jednego Obywatela.

„ Chciałbym zgładzić w umyśle moim ten żywy obraz występku Ka-  
„ pituły Krakowskiej. Chciałbym równie zapomnieć o omyłkach Rady  
„ Nieustającej, lecz jedno y drugie trudne dla tego, który czuje krzywdę  
„ Narodu, y który radby widział słodką spokojność powroconą Obywate-  
„ lowi Polskiemu.

„ Projekt więc JW. Lubelskiego celem dobra publicznego podany, ka-  
„ żdego za sobą mieć powinien, a naybardziej tego, któryby sobie nie  
„ życzył, aby doszła Potomności ta żałośna pamięć, że Narod niechce być  
„ troskliwym o całość Praw swoich, w tej myśli y ia łączę zdanie moje  
„ do pierwszej propozycji w projekcie JW. Lubelskiego wyrażoney.

JP. Suchodolski Poseł Lubelski:

„ Nad Prawo silniejsza Rada być niemoże, prawu podległa być win-  
„ na, prawami ograniczona, całości ich przestrzegać musi.

„ Te swe niezaprzeczone prawidło, że nadwzględła turnowaniem się  
„ w materii nieodwołcznego uwolnienia Biskupa, w tknięciu głosu wolne-  
„ go Ministra, liczość głosów przeciw niemy słyszanych dość jasnie Prze-

„ świetny Stan Rycerski już oświeciła, a gdy każdy z nas za bezpieczeń-  
„ stwem własnym mówić winien, ktoż ja w tak oczywistym występku  
„ bronie zdola?

„ Gorliwe zacnych Kolegów naszych głosy, niemogły tylko słodcząc  
„ napoić czułych o dobro publiczne, lekkich o nadwężenie praw kar-  
„ dynalnych, tklivych na nieszczęście biednego Biskupa iasnowidzących  
„ występki Rady, więcej ieszcze przezierających, bo skutki z przemulczenia  
„ grzechu tego nayokropniejsze dla kraju.

„ Wyznać atoli muszę, iż wszelki dla każdego głosu zachowując sz-  
„ cunek, niekiedy tylko wyrazy uderzyły mię w oczy, przeto ich bez od-  
„ powiedzi zostawić niechcę.

„ Ukazana już Duchownie Kapituła, powtornie byż nie może karana;  
„ jeżeli niewinna, za coż ja było karać? jeżeli przestępna, zacoż ja gaskać?  
„ bo sposób ukarania więcej pieczęcią, niż ucisnieniem zwać można; Re-  
„ kollekcyę y pacierz pokutą wyznaczyć Xiędzu; więc książka rozumnemu,  
„ więc broń żołnierzowi ukaraniem zostanie.

„ Mówić, że początkowe doniesienia o zdrowiu Biskupim były mo-  
„ że wątpliwe, y raczej tych słuchać, co ich zemsta y chciwość namawia-  
„ ła, nie tych, co niemi bezstronność y dobroć rządziła naprzeciw kilku,  
„ tyścom niewierzyć Obywatelom, czeka ten koniec, że kraj cały wołać  
„ będzie, a kilku nporczywych zawierzyć mu niezechcą.

„ To cierpliwość Kapituły ziemi groziłaby skutkami dla kraju, a gwałt  
„ popełniony nie większe niż grozi? Jakże nie łapać szalonego? iakże nie  
„ wstrzymać z okna skaczącego? to dwa dalsze pytania, w pierwszym  
„ gatunku nieszczęśliwego pilnować należy, łapać nigdy, bo prawa Maie-  
„ stacyjne rozpoznawać tę prawdę pozwalają dopiero, a gdy Król nad pra-  
„ wo niepośląpiał, zkądże Kapituła miała mieć prawo y wyższe nad Królów,  
„ y wyższe nad wszystkie Jurydykcyę? a Rada zkądże ma powinność czekać  
„ na explikacyę Kapituły? w drugim przypadku wstrzymać skaczącego z o-  
„ kna należy (prawda) lecz tego nieuczyniłaby zapewne Kapituła: bo kto  
„ w przepaść nieszczęścia zuchwale Biskupa zepchnął, przez okno mu za-  
„ pewne skoczył dopuścić.

„ Naostatku coż do tego przypadku powiedzieć więcej można nad  
„ to, co powiedzianym już było, grzech dowiedziony, zgorzienie oczywi-  
„ ste, tak złý przykład, w przyszłość naystraszniejszy, przeto zapobieżenie przy-  
„ namniej kiedy nie kara na Radę konieczna, na Kapitułę nieodbita.

„ O ty Stanie Rycerski co z liczby twojej tak dobrego mam Króla, z któ-  
„ rego Senat wzraśla, ty całemu krajowi, ty wszystkim urządowi Wielkich  
„ Mężów dajesz, z łona twego powszechnie wzrostu y postaci nabiera wzy-  
„ sisko, ty mówię, Stanie Rycerski piasniesz losy współbraci, y pomyślność  
„ Ojczyzny całej od prawodawstwa, od cnoty, od gorliwości zawisła  
„ twojej. Pamiętaj, że pozostali Rodacy w tobie ufność, w tobie nadzieie  
„ położyli; pamiętaj, iak czuły na Stan nieszczęśliwego Biskupa Narod, z  
„ rąk waszych upominać się będzie, albo nieuczynionej mu służności, albo  
„ usły y sercem witać was, za dopełnioną dla niego sprawiedliwość.

„ Mówię wolny do wolnych Polaków ieszcze, niech język mój zka-  
„ mienie, niech usta zmartwieją, jeżeli mam cel, jeżeli pragnienia inne  
„ nad miłość służności, nad dobrą Ojczyznę, nad ratunek nieszczęśliwego  
„ y nad zapobieżenie lekkiego wszystkich gwałtowności.

„ J. W. Marzałku, którego imieniowi naywłaściwsza obrona wolno-  
„ ści, cieszył już skutkiem prawie oczekiwania Narodu, kiedy pod Lasną  
„ twoją przychodzi tamę położyć gwałtowi, ucisnioną obronić Senatorem  
„ wolność, utrzymać wykraczającą z karbow mocy swojej Magistraturę.  
„ Do czego gdy dąży projekt Kolegi mego, słodko mi jest być z nim jedynym.



„ słnym, a przeto na uchylene Rezolucyi Rady pisać się znam być moją po-  
 „ winnością *in turno*.

JP. Karniewski Poseł Lubelski:

„ Rada Nieustająca gdyby przez Rezolucyą swoją Xęcia Soltyka Bi-  
 „ skupa Krakowskiego uwolnić rozkazała, moc Sądową przywłaśczyłaby  
 „ sobie była, ta iey Prawem jest zakazana.

„ Prawo 1588. Roku ukazywało drogę, gdzie o to uwolnienie czynić  
 „ należało, bo dla takowego przypadku postanowiło, Juracykcyą Grodzką.

„ Xiąże Jmć Biskup zatrzymany został w Krakowie, w mieyscu Ju-  
 „ rzydykcy, Starościńskie władze mają te Przywileja, że dla przypadków  
 „ gwałtownych *extra cadentiam* Sądy składać mogą y powinny, gorliwym  
 „ Obywatelom tam czynność swoją ohrocić przynależało, w Radzie na tey  
 „ okoliczności samo turnowanie się chybaby było grzechem, aże Rada nie  
 „ wydała swoiey Rezolucyi dla uwolnienia Biskupa, zachowała się w grani-  
 „ cach swoiey mocy, iey postępkę legalnego nieuchylam.

JP. Rzewuski Poseł Nowogrodzki:

„ Czyliż już na wieki w dziejach naszych ma zniknąć imię sprawiedli-  
 „ wości, a na iey mieyscu we krwi moczonym piorem pisać mają okoliczno-  
 „ ści, imię okropne gwałtu?

„ Zna każdy występki Rady Nieustającej, czuie iż warta ukarania, cze-  
 „ mu się nie ośmielić rzucić z serca to iarzmo, wstydny dla każdego, a  
 „ okrutny dla kraju bojaźni?

„ Seym idzie po Seymie, niechayże ieden niewywraca dzieł drugiego.  
 „ Zganił Radę Nieustającą Seym przeżył, niechayże ten dopełni zamiar chwa-  
 „ lebney ochoty tamtego.

„ Rzućmy cugle na iey zuchwałość, poki jeszcze mamy sobie pozwo-  
 „ lony Przywilej ukracać iey przemoc, bo ta Magistratura tak straszna,  
 „ naszą ośmielona trwoga, ieden tylko stopień przekoczy, a już będzie  
 „ po wolności, już po Rzeczypospolitey. Bezskutecznie jest czynić, iak za-  
 „ skarzać ją, a iey Rezolucyi nie uchylać, nie naśladowymyż tego gospoda-  
 „ rza, który kazawszy starownie wdrylować abrys przyszłego mieszkan-  
 „ swoiego, chowa go troskliwie między papierami swemi, pokazuje z ra-  
 „ dością przyjacielom, wżgarda dla teraźniejszego mieszkania iest duszą  
 „ rozmow iego, gdy tym czasem dom ów, który miał być zburzonym,  
 „ swego przeżył mieszkańca.

„ Chcemyż na zawżę być spokojnymi y szczęśliwymi? położymyż  
 „ Radzie Nieustającej tamę, któraby ją w pewnych y trwałych zamknęła  
 „ granicach.

„ Ten Narod iest szczęśliwy, gdzie na równej szali wszystkie władze  
 „ krajowe są zawieszzone, gdzie iedna Magistratura nie iest postrachem dla  
 „ drugiey, gdzie w ten czas te władze a sobą się łączą, gdzie idzie o ca-  
 „ łość Narodu y Króla.

„ Coż przywieziemy Braciom naszym? co przywieziemy? przywieziemy  
 „ im wiele, gdy sprawicie, iż Prawa kardynalne czemu nie będą dla Oby-  
 „ watelów wyrazem, gdy złość biorącą górę w Narodzie zawładzie y przy-  
 „ tłumić zechcecie, gdy bezprawia zniszczyć y obalić zdołacie.

„ Jeżeli trudne to iest prawa, cnoty y pracy dzieło, zbrodnię wykorze-  
 „ nić, ten przynajmniej wiele robi, kto złemu być gorzyszy niedopuszcza?

„ Do tego dąży projekt twoy JW. Lubelski, który tym większą ci  
 „ przynosi chwałę, im czystiejszy iest iego zamiar.

„ Broniąc czule, dusznie, gorliwie, pod przewagą, świętobliwej prze-  
 „ mocy ściśnioną niewinność Xcia Biskupa Krakowskiego; dowodził, iż  
 „ wiel-

„ kich Potockich dusze w twoiey zamknięte, twemi kieruig ustami; serce  
 „ twoie z ust twoich, przeszło do serc wszystkich. Wieszże iaki cię los cze-  
 „ ka? o to niecolnionym pędem biegnąc do sławy, znajdiesz na drodze  
 „ szacunek cnotliwych, y wżask zazdrośny niesprawiedliwych nieprzyjaciół.

„ Prześwietny Stanie Rycerski, pomny na to, iż rozpalana milczeniem  
 „ naszym zuchwałość Rady Nieustającej wyznie Magistratury z ich władzy,  
 „ a Obywatelów z ich majątków.

„ Naganić Radę y uchylić niektóre iey rezolucye należy, mówię przy-  
 „ Bogu, Prawie, sumnieniu, y prawdzie, mówię, bo sprawiedliwość w ser-  
 „ cu moim ięczy, bo ludzkość się wzdryga y wzywa litości, mówię raz  
 „ iestże, ukarzać, zgnać dumę Rady Nieustającej, a iestli głos moy  
 „ wysłuchanym nie będzie, iestli Prawo nieznosnym się dla was zdaie być  
 „ ciężarem, iestli mam być świadkiem wżgardy wazey dla wolności, oby-  
 „ dy dla sprawiedliwości; ziemio! otwórz mnie raczy przepaści swoje. w  
 „ nich daj mi ustronie, gdzie mnie przesładowanie współziomków moich  
 „ nieznajdzie, one mnie ukryją widok rozdzierający serca czule, widok cno-  
 „ ty zgębionej, a zbrodni pomyslny.

JP. Suffczyński Poseł Czerski:

„ Tak sądziłem JW. Mości Panie Marszałku, iż mając wzgląd na kró-  
 „ tkość wycieńzonego ciała, y twoie zaganienie, będzie koniec pociskom,  
 „ które na Kapitułę Krakowską, tak w Senatorskiej, iako w tey Izbie w  
 „ poprzednich mojemu słyżeć zdarzyło mi się głosach.

„ Lecz gdy y w tym momencie powtarzane słyżę, niemogę zataić po-  
 „ dziwienia moiego, z cnotliwego poshodzącego przekonania, iż w mianych  
 „ przedemną głosach słyżeć mi się zdarzyło, niewiem, iak przyślofowany  
 „ Roku 1767. wyrzucający nieczułość współobywatelską na klęskę, którą  
 „ Prześwietny Senat przez zabranie trzech Senatorów, a stan nasz przez  
 „ gwałtowne uwięzienie Posła poniósł.

„ Niemogę przemilczeć zaśladowienia się mego, ile mi niedawna, a  
 „ bodayby nigdy niepraktykowana epoka, licznemi trupy pola, krew są-  
 „ czącemi polskami okrywająca, na ostatek nieprzepomniana ma własna nie-  
 „ mal czteroletnia niewola, są dostatecznemi świadkami, do której, nie zysk,  
 „ nie próżna chwala, nie ambicja, nie uprzedzenie, nie nienawiść z wielu  
 „ współobywatelami iedno ze mną myślącemi, lecz utorowały mi drogę,  
 „ przekonanie moje y poczciwość, z którymi żyć y umierać pragnę, na  
 „ ostatek powinność, krew y rany, idącemu nie za osob, ale za hasłem o-  
 „ brony wiary y wolności oyczytley.

„ Nie umiem wołać Sądu, bo niezyim z prawodawcy być niechęć In-  
 „ stygatorem, a sądzić bez Delatora, niewiem iakie, komu, y gdzie pozwa-  
 „ la prawo?

„ Nad sposobem iednak y powodztwem obwiniającym Kapitułę Kra-  
 „ kowską w skromnym byłem milczeniu, pamiętny na starego Rzymianina  
 „ przestroge: *In hoc maxime incumbas, ut facilius audias, quam loquaris.*

„ Gdy tedy mówić zaczynam, iestli mi są dośw pamiętne wprzód sły-  
 „ szane głosy, mówić będę tym śmieley, iż słyżałem w wielu z nich pełne  
 „ czarnym duszom, a nieśukience, w którą też Kapituła Krakowska przy-  
 „ brana, właściwe wyrazy, a między rozlicznemi, których mi krótkość cza-  
 „ su, świeżość słuchu, y winne dla Przecznych Kollegów wspominać nie-  
 „ każę ulzanowanie, uczyniły niemal wszystkie Kapitułę Krakowską wie-  
 „ lokrotnych przestępstw pobudką. Y tak uznały ją *crimine statim notatam*, z  
 „ tego nayistotniej powodu, iż poimaniem JO. Xcia Jmci Soltyka Biskupa  
 „ Krakowskiego, Kapituła oderwała więcey sta tysięcy intraty wynoszące  
 „ Dobra, a do kasy tegoż Xcia wpływające, a nieszczęsnie zdarzonym lo-  
 „ K k k k



„sem w Kordonie Cesarzkim pozostale, oraz iż tym posłępiem oderwała  
„dobra Kapituły Krakowskiej właściwe w zakordonowanym umieszczone  
„krain. A im czulsze było zażalenie się moje, tym troskliwiej bada-  
„jąc się y przekonując sam siebie przepomnieć niemogę, iż nie weho-  
„dząc w dalsze tężże Kapituły kroki, zażaleniwszy się nad tym podług  
„własnego mówię przekonania. Co do tego punktu nieznam być winą  
„Kapituły Krakowskiej, a w dowód tego wspomnieć muszę, iż z Byszana-  
„a pracownicy od godnych y zacnych Examinatorów Rady zrażonego  
„Dyaryuszu nauczyłem się, iż więcej czy bliżko dwóch Miesięcy przed nie-  
„szczęśliwym Krakowskim przypadkiem, Rada Nieustająca od Rezydującego  
„tu w Warszawie Cesarzkiego Ministra odebrała notę, dopominającą się o  
„oddanie Dobro-nietylko Krakowskiemu y Chełmskiemu Biskupom, ale y  
„ich Kapitułom właściwym, a w Kordonie Cesarzkim leżących, y iż na-  
„tychmiast odebraniem zostały. Skoro tedy te noty, na dwa wprzód wy-  
„szły, iak rzekłem, Miesięce, coż winna Kapituła Krakowska?

„A gdybym ja y uznał być winną y wartą kary, więc należałoby są-  
„dzić y Kapitułę Chełmską, która iezli czas pozwoli wraz z tym Pasce-  
„rzem przychodzić będzie o litość żebrząca przez ułta moje, ogolona z  
„majątku y dochodów, bez których z Prawa pozwolone Sędziowskie na  
„Trybunały ochoczo wypełnia usługi. Już tedy okazałem, iż za oderwa-  
„nie Dobro tak Biskupich, iako y Kapitułnych, *pro crimine statuti* winną  
„sądzoną być nie może Kapituła Krakowska.

„Idę dalej, a w postępowaniu Byszalem dalej, iż zgrzeszyła Kapituła  
„dla tego, iż swego poimiała Biskupa bezprawnie, a skoro zgrzeszyła, iż ma-  
„ło ukarana została, y tam dalej. Godny Kolega mój JW. Gorzeński  
„Poseł Poznański na dniu niedawno zeszłym wywodził dokładnie niezbe-  
„dne pobudki, których w takowym przypadku nie na uwieszenie, ale na za-  
„radzenie o zdrowiu Paslerza swego niewidzialną ręką dotkniętego troskli-  
„wa Kapituła trzymać się była powinna, y tak wspominał *Bullam de Cleri-*  
„*co agrotante*. Niemogę przemilczeć Byszanych głosów wielkich w Oyczy-  
„źnie Mężów w Senacie miesnych, z których JW. Woiewoda Ruski tre-  
„funkowo, JW. Kasztelan Woynicki przez Reskrypt J. K. Mci na Kom-  
„misyę dla rozpoznania, ślabyli lub nie Xiążę Biskup? w Krakowie znay-  
„dujący się, zaprzyśięgli Bogn, Oyczyźnie y Królowi stwierdzając zarę-  
„czenia zapewnia nas o istotney Biskupa przed poimaniem słabości.

„Skoro tak było! zapytnię się, coż miała czynić Kapituła Krakowska,  
„gdy iey te kroki naganiać chcemy, które o zdrowiu Paslerza swego  
„troskliwość nietylko wskazała, roztropność wyciągała, ale y na koniec Ro-  
„wa Bulli dopiero wytechnięty wyrażnie rozkazały.

„Naganiać więc rezolucyą Rady, y iey znośić rezolucyę niemasz przy-  
„czyny, a na Kapitułę Krakowską wołać Sądu, iako na niekusiźnie posłę-  
„piącą z swym Biskupem, iak jest rzeczą z prawem przyrodzenia niezga-  
„dzającą się, iak i w ow czas ukarana być może y powinna Kapituła, gdy  
„Prawo śmiercią nie każe karać obrońców tych, którzy lub za rozurdą,  
„a wściekłą, że tak rzekę, idąc namiętnością, iak się często trafia, umyślnie  
„wieszającym się, trującym się, y tam dalej, lub przypadkowo tonącym,  
„miłościwą y dobroczynną podają rękę. Owoż y co do poimania Biskupa  
„nieznam być winney Kapituły Krakowskiej.

„Aże nie zgrzeszyła nie iak przeciw Senatorowi, w tej mierze obja-  
„śnia nas 1683. Prawo, które w takowym przypadku, iak sobie Królowie  
„mają posłąpić, wyraźnie wskazuje, gdyby się kto z poddanych ich znaydo-  
„wał miał. A, zatym piszę się co do tego punktu *negativa*.

JP. Bądzynski Poseł Mielnicki: „Gdybym nie mówił, że

Rada gwałtownie pobłażając złe uczyniła, gdybym się nie pisał na  
projekt JP. Lubelskiego, niedopełniłbym tego, com winien Prawu  
y Obywatelstwu, y chyba bym zapomniał, że *Et Nos fata manent*.  
Piszę się zatym na uchylene Rezolucyji Rady.

JP. Dobrecki Poseł Inflancki:

„Wolne zdanie, wolną wolą ludzką wszystkich czynności Panią, są-  
„dzić, skracać, lub rozprzeszczerać, nie może być delikatniejsza nad to  
„materya.

„W niniejszym przypadku czynności Biskupa y Kapituły Krakowskiej,  
„oraz rezolucyę Rady, w tej mierze nastąpione obeymującym, gdy im za-  
„dną miarą wewnętrzne myśli y zamiary ludzkie samemu Bogu do po-  
„znania zostawione sławne y poznane być niemogą, oglądam się na ze-  
„wewnętrzne wyjawione, y przeświadczone y z tych formuł zdane moje.

„Kto zachował wszystkie kondycyę y obowiązki Konst. 1638. w tej  
„okoliczności napisanej ten Prawa y sprawiedliwości nie przestąpił, ale Re-  
„zolucyę Rady one zachowała, y dopełniła, więc Prawa nieprzeszła,  
„a zatym utrzymana y zachowana być powinna.

JP. Rembieliński Poseł Inflancki:

„W sporze o nieszczęśliwy los Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego niemogę  
„zna dokładnie y prawidłowie mówić, nie zażaleniwszy się wprzód nad Sta-  
„nem Osoby y Prawami, które nam z okoliczności choroby jego za gwał-  
„cone stronna wystawia gorliwość. Idzie tu o Osobę sędziwego Biskupa,  
„Senatora, Obywatela, którego nadspodziewany przypadek napelniał zadzi-  
„wieniem y politowaniem całą Polskę; idzie o Prawa, które Kapitułne Oso-  
„by w tym przypadku przestąpić miały. Zważmy iedno y drugie, abyśmy  
„się przekonać mogli o prawdzie. Co się tycze Osoby Xcia Jmci Biskupa  
„Krakowskiego, iako nikomu nie może być hańbą słabość zdrowia, którą  
„nayoświeceni y nayoćnotliwi dotknięci być mogą tak idąc za świade-  
„ctwem oczeiwistości, przyznać winniśmy, że choroba pomieszanja umysłu,  
„ieszcze Roku 1773. w tej tu Stolicy rozpoczęła, różnym przez lat ośm  
„podpadając odmianom, naostatek do tego zmogła się stopnia, iż go do  
„sprawowania urzędów, które piastował, y do rządzenia sobą y własnym  
„majątkiem nieposobnym uczyniła.

„Jakowych przykładano! starań około zdrowia jego w ow czas, gdy  
„nadzwyczajną porywczosć w grubą melancholią y zapomnianie się prze-  
„mieniał, wiedzieć o tym niemożna, bo stan ośmoletni Xcia Jmci Biskupa  
„Krakowskiego, który stanem spokojnym y zdrowym nazywano, był tyl-  
„ko wiadomy osobom, albo bliskością krwi złączonym, albo z obowiązku  
„służby prz boku jego zosiłającym. To tylko pewna, że gdy nadspodzie-  
„wanym sposobem do dawney wrocił porywczosći, wszystkie leczenia spo-  
„soby od Doktorów przedsięwzięte, nietylko w ocaleniu zdrowia jego nie-  
„skutkowały, ale nawet zdawały się zapóźne. Pomieszanie umysłu coraz  
„bardziej górnę brało, tak dalece, że Xiążę Biskup Krakowski wszystkie środki  
„zdolne ieszcze do ratowania zdrowia swego zupełnie odrzucił, y nie był  
„w stanie poznać się więcej na potrzebie onych. Czasowe światła wśry-  
„skim prawie zwaryowanym zwyczajne, niektóre odpowiedzi roztropne,  
„które y w stanie słabości mocnymi są świadectwem obzerney wiadomości  
„tego zacnego Męża, stały się podobno okazją tej gorliwości, w wielu  
„Obywatelach, która w każdych okolicznościach jest chwalebą cechą obsta-  
„wania przy swych swobodach, iezeli iey stronna y zła o cnotliwych  
„Mężach podeyrliwość niekazi.



„ Niezczęście Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego wyciągało od wszystkich  
 „ iemu przychylnych, aby iak nuyprędzey o zdrowiu iego zaradzali, aby  
 „ mu odebrali tę wolność, która zwaryowanemu naybliżym iest do zguby  
 „ iego słońcem. Ale złe porozumienie się, niedość łagodne odpowiedzi  
 „ niektórych Kapitularych Osob, gorliwym o swego Biskupa Obywatelom,  
 „ stały się przyczyną grożących niespokojnością, wewnątrzną zakłóceń, których  
 „ zaspokojenie należy do czulej opieki J. K. Mci P. N. Mił: mającego za-  
 „ wsze na oku dobro y spokojność kraiową. Trościłwy o bezpieczeństwo  
 „ y całość kaźdey rządowi swemu poddanej Osoby Nayiasniejszy Pan nie-  
 „ przesłał na tych środkach, które Prawa Duchowne powagą Naywyższej  
 „ władzy kraiowej utwierdzone, w takowej okolicznosci przepisał; użył  
 „ Prawa Maiestatowi swemu w krajach Rzeczypospolitey iedynie właściwego,  
 „ zesłał Kommissyą z Mężow cnoty doświadczoney złożoną, któraby go po-  
 „ przyśiężoną Rzeczypospolitey wiarą zapewnila o stanie zdrowia tego le-  
 „ dziwego Biskupa. A gdy przez wyprowadzone Inkwizycye o przelżłym,  
 „ przez widzenie osoby, przebywanie u Xcia Biskupa Krakowskiego y świa-  
 „ dectwa przytomnych Doktorow, o stanie przytomnym, od wyślanej Kom-  
 „ missyi zawiadomionym został, oddał w opiekę naybliższym krwią złącz-  
 „ nym Osobie y fortunę Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego.

„ Mowilo się dotąd o dziełach, na które cała spoglądała powszechność,  
 „ mowilo się o skutkach, które były nieuchronne przez wzgląd na stan zdro-  
 „ wia Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego, ale ponieważ niektóre środki  
 „ okolicznosci, niezawyszym podobaly się tym, którzy znając powagę Praw  
 „ kraiowych, tego są zdania, iż im żadne mize dla szczególnych iedynie  
 „ pozwolone Stanow ułączać niemoga. Przelożyć należy, że spor w Pra-  
 „ wach, albo pozorne przestępstwo onych, o które Kapituła Krakowska iest  
 „ obwiniona, nie tak wielki iak dzisiejsza gorliwość wyślawiać umie.

„ Duchowieństwo w Polsce używa Praw stanowi swemu właściwych  
 „ nie tylko na fundamencie iednego w Religii wyznania, w którym posługę  
 „ kraiowi czyni, y podług którego sumnieniami nas wszystkich zarządza,  
 „ ale też Przywileiow y Konstytucyi ubezpieczających *omnes immunitates*,  
 „ *libertates et exemptiones Ecclesiasticas*. W tym widoku Prawa Duchowne  
 „ wsparte powagą władzy w kraju Prawodawczy obowiazują ściśle wszy-  
 „ skie nie tylko Duchownych, ale nawet wyznania Katolickiego Osoby w  
 „ tym, gdzie Prawa Rzeczypospolitey pozwoloney raz Duchowieństwu mo-  
 „ cy niezmnieszyły.

„ Przeglądając Volumina Legum znajdziemy naprzód w początkowych  
 „ Statutach obszernie dla Duchowieństwa Przywileie, które późney Rze-  
 „ czypospolita podług swych potrzeb zmniejszyła y odmieniła. Te same Rze-  
 „ czypospolitey postępowanie kaźdego przekonać potrafi, że gdzie przez  
 „ wyraźne Prawo, raz pozwolona Duchowieństwu władza, nie iest ściśniona,  
 „ tam iey prawnie używać może. Tak Roku 1433. Władysław Jagiello  
 „ nadał wolność Duchowieństwu, ażeby o dzisiejsziny y o inne krzywdy so-  
 „ bie wyrządzone, mogli pozywać do Sądow swych, y *contumaces* excom-  
 „ munikować. Prawo to zbyt przykre miało iednak swą Exekucyą potąd,  
 „ pokąd go Rzeczypospolita inż za czasow naszych w Roku 1768. wyraźną  
 „ nie zniósła Konstytucyą. Niemożna było pociągać Duchowney Osoby w  
 „ żadney sprawie do Sądu świeckiego na mocy Przywileiow Prawa Ducha-  
 „ wne utwierdzających. Pelen wybiegow y złośliwych Duchowny Proces tu-  
 „ ciskał wszystkich z Duchownemi sprawy mających pokąd Rze-  
 „ czypospolita wyraźnemi Prawami swoimi nie opisała *Forum* dla ludzi stanu  
 „ Szlacheckiego z Duchownemi. Roku 1625. Vol: 3. fol: 856. gdzie nay-  
 „ przed postanowiono, ażeby Duchowny *in causa criminali personis* koń-  
 „ czył sprawę swoią *intra Regnum*, a *in causis Civilibus implicium injuriarum*

„ *Civilium*

„ *Civilium Terrestrium ac granicialium, Forum* w Ziemstwie lub w Trybunale  
 „ *per appellationem* naznaczono. Dawneyłych Rzeczypospolitey czasow  
 „ wolno było Xigiom być Patronami, Pifarzami, Regentami w sądach świec-  
 „ kich, a nawet urzędy świeckie posiadać, co dopiero Roku 1538 Vol: 1.  
 „ fol: 538. uchylone zostało. Wszystkie Beneficia należały do kollacyi  
 „ Biskopow y Dworu Rzymńskiego, dopiero Alexander Król w Roku 1505.  
 „ Vol: 1. fol: 306. zabronił brać w Rzymie Beneficiow *per provisionem Apo-*  
 „ *stolicam*, które albo do iego, albo do szlacheckiey należały Kollacyi.

„ Tym Rzeczypospolita ocalała Prawa naywyższej władzy swoiey z  
 „ Duchowieństwem postępowala, tym sposobem Duchowieństwo względem  
 „ usław Rzeczypospolitey zawsze postępuje. Wolności Przywileiami Kró-  
 „ low Dziedzicow Duchowieństwu nadane y Paktami Konwentami uroczy-  
 „ cie zabezpieczone czynią ich mocnymi w wykonaniu swey Jurysdykcyi,  
 „ a ograniczenia późniejszye pierwasłkowych nadań czynić ich powinny po-  
 „ słusznymi naywyższej kraiowej władzy, żeby więc Kapitułę Krakowską  
 „ winie o przestępstwo Praw kraiowych w niezczęśliwym Xcia Biskupa Kra-  
 „ kowskiego przypadku potrzeba iey naprzód dowieść, że przepisy Rze-  
 „ czypospolitey w tej okolicznosci odieły moc Jurysdykcyi Duchowney;  
 „ tak iak odieły w przypadkach wyżej wyliczonych, ale gdy żadnego szcze-  
 „ gułnego Prawa kraiowego odeymującego moc Kapitułe Prawami Ducha-  
 „ wnymi nadana niewiedziemy w tym przypadku, przyznać musimy, iż Ka-  
 „ pituła Krakowska, na mocy Praw Duchownych postępując sobie z Xigiem  
 „ Biskupem Krakowskim, przeciwko Prawu kraiowemu niewykroczyła. Jest  
 „ Prawo Maiestatyczne samemu tylko Nayiasniejszy Panu zostawiające wolność  
 „ wydawania kuratel na Osoby zwaryowane, ale y temu Kapituła posłuszna  
 „ była, y wyznaczonym od Nayiasniejszego Pana Kuratorom Osobę Xcia  
 „ Jmci Biskupa z całym iego majątkiem natychmiast oddała. Jakimże więc  
 „ sposobem winiona być może, gdy troskliwa o świętość urzędu Biskupiego,  
 „ o Jurysdykcyą tak obłzerney Dycezyi, o Osobę Biskupa swego onego po-  
 „ dług Praw Duchownych żadną Konstytucyą nieuchylonych w Semina-  
 „ rium Zamku Krakowskiego przytrzymała, z wiadomością Familii, y nayobo-  
 „ więższych slug iego.

„ Niemasz widoczniejszego w rzeczach sporu, iak być przekonany o nie-  
 „ doleżności y waryacyi człowieka, a uaganiać tych którzy mu pierwsi od-  
 „ ięli sposób szkodzenia sobie y społeczności. Dozwolmy na moment, iż  
 „ na ratowanie miała od ognia, Prowincyi od iakowey szkodliwej zarazy,  
 „ przepisane są niechybne sposoby; wszczynając pożar, szerzy się szkodliwa  
 „ zaraza, a ujęty niezczęściem ludzkości człowiek nieczekaąc rychtoli Pra-  
 „ wem przepisane sposoby użyte będą, pierwszy bierze się do ratunku przez  
 „ który wzniecony uśmierza pożar, albo wznieceniu zaraźliwych chorob sku-  
 „ tecznie zabiega. Tak pożytecznie ratujący uciśnioną ludzkość możesz być  
 „ w społeczności winionym lub na kary wskazanym bez oczewistego wzgor-  
 „ szenia, y przytępienia heroicznej a w towarzystwie naybardziej potrzebney  
 „ enoty? szukając winy w Kapitułe Krakowskiej szukać naprzód należy tej  
 „ niezczęśliwey prawdy o zdrowiu Xcia Biskupa Krakowskiego, a gdy ten mąż  
 „ znajdował się y zaszydnie w stanie zwaryowania umyśłu, niemasz wiele do  
 „ wymawiania temu, kto go pierwszy zamknął, ale iest do przyznania, iż za-  
 „ mkniętym być powinien. A iako stan zwaryowanego człowieka, od stanu  
 „ zdrowego wcale iest różnym, tak obowiązki względem niego różne być  
 „ muszą. W takowym przypadku Syn nayukochańszemu Oycu, sluga nasy-  
 „ pszemu Panu Poddany Królowi swemu, szkodliwą wolność, przez czulość  
 „ serca swego, przez obowiązek wdzięczności przez prawa winney podległo-  
 „ ści, odjąć musi, takiemi przykładami napełniona iest Historia dzieiow  
 „ LIII



„ dzkich, a pierwszy raz o nie winioną Kapitułę. Coż więcej Kapituła uczyniła w tej mierze nad to, co każdy życzliwy czynić był powinien, nadto, co „  
 „ Jurzydykcy Duchowni, Kraiowi, y Rzymski potwierdzili, co J.K. Mc za „  
 „ świadectwem wyślanej Kommissyi za potrzebne być uznał, a co Familia Xcia „  
 „ Biskupa Krakowskiego dobrowolnie na siebie przyjął.

„ Przeświałne Rzeczypospolitey Stany, y także to już u nas mało ważyc „  
 „ będą obrządki Religii, sprawowanie Świętych tajemnic y Sakramentow, abyś „  
 „ my ich dozwolili zwaryowanemu Biskupowi y z zimną obojętnością spo „  
 „ głądali na zgorzienie y ochyde Religii potąd, ażby władza kraiowa niepo „  
 „ znała się na stanie zdrowia Senatora swego. Cierpiała Kapituła cbelgi wy „  
 „ rządane sobie, pokrywała ile możności nieporządne nabożeństwa wypa „  
 „ dki, ale gdy szło o nieprawne Świecenie przeszło 40. Xieży, mogące napela „  
 „ nieć niepewnościami y zgorzieniem cały Kościół Polski, nie była więcej na „  
 „ sumnieniu wolną dopuścić tego zwaryowanemu Biskupowi; a niechęć „  
 „ dopuścić musiała mu odigć szkodliwą wolność. Jeżeli w tym tak rza „  
 „ dkiem przypadku pełnym smutku y zamieszania, były niektóre małe przy „  
 „ zwitości uchylone, lubo dzieło rzadko praktykowane, warowało od ka „  
 „ żdego wyrozumienia, przecież władza Duchowna w zupełnym postępu „  
 „ iąc rygorze, przewinienia niezostawiła bez kary, ale jeżeli żal pomięzła „  
 „ nie, y nadzwyczajna okoliczność, obrociwszy całą uwagę Kapituły na „  
 „ Prawa Duchowne, niedozwoliły iey roztrząsać wszystkich wypadkow z „  
 „ Prawa kraiowego pochodzących, podległość najwyższej władzy kraiowej „  
 „ z którą y wyślaną od Najjaśniejszego Pana Kommissyja przyjął, y wyzna „  
 „ czonym podług Prawa kuratorom Osobę Xiecia Biskupa Krakowskiego „  
 „ wraz z całym majątkiem wydała, przekonać każdego może, że to znacz „  
 „ zgromadzenie po mimo nawet *Jura & immunitates Ecclesiasticas* poddało „  
 „ się wyrokowi Prawa kraiowego, a jeżeli uporne przeciwieństwo „  
 „ Prawu winnym czynić powinna Obywatela w oczach Narodu, te „  
 „ dy postęпки Kapituły dalekie od wspanu, a pełne podległości władzy kra „  
 „ iowej, niemożę sobie na te zasługować obwinienia.

„ Z tych powodow rezolucyą Rady zaślę za prawną y słuszną uznając „  
 „ przeciw Punktowi projektu JP. Lubelskiego piszę się *negative*.

JP. Tomaszewicz Poseł Inflancki:

„ Z żalem moim widzę, iż czas na ważniejszy materje kraiowe poświę „  
 „ cony, na partykularnych trawimy zakarzeniach.

„ Mogę śmiało wyznać przed Wami Przeświałne zgromadzone Stany: „  
 „ iż z tylu odbytych głosow nie znalazłem do moiej konwikcyi.

„ Prosić Sądu, jest to powiedzieć, że Rzeczpospolita nie wyznaczyła Ma „  
 „ gistratow sądzących, a przeto jest to czynić krzywdę władzy Prawodawczej „  
 „ że nie miała tyle przezorności, aby na zagaiony w tym Projekcie gatunek „  
 „ występku niewyznaczyła do sądzienia Magistratury, jeśli zadaie się *crimen* „  
 „ *Status*, wszakże Sądy Seymowe są Prawem wyznaczone, wszakże Sędziow „  
 „ Seymowych już obraliśmy, coż tu w tym miejscu ta materja ma do czy „  
 „ niienia? Gdyby denegowana była sprawiedliwość w Sądzie przyzwoi „  
 „ tym, gdyby strona na sąd skarżyła się w tej Izbie! wtenczas byłoby pole „  
 „ coś mówienia, ale gdzież jest Delator, gdzie są Manifesta od Familii? Wszak „  
 „ ei są najbliższemi do popierania tej sprawy, widzimy tu znaczne y liczne „  
 „ Grono Przeświałnego Woiewództwa Krakowskiego, niech pokażą Instru „  
 „ key, czy mają zlecenie od swoich Braci, wszakże jeśli ten występ „  
 „ był takim, jak jest magnifikowanym w wielu głosach, y jeśli potrzebował „  
 „ aż wdania się Rzeczypospolitey, nie przepomnieliby Woiewództwo Krako „  
 „ wskie podać Posłom swoim do Instrukcyi, nadto y Delator powinien być

„ pewny *in obiectis criminis*, ponieważ wspólna kara tak na winnego, iako „  
 „ też na zarzucającego w niedowiedzeniu.

„ A jeśli jest Delator w sioptu Aktora skarżący, y oskarżony jest y Sąd, „  
 „ do którego udać się mogą, odesłamy ich *ad Forum competentis*, a my tu „  
 „ iako Prawodawcy, nie składamy Sądow, ale stanowimy Prawa zbawienne „  
 „ których od Nas wygląda Powłzeczność.

„ A zatym na Projekt Jasnie Wielmożnego Jmć Pana Lubelskiego, zmiey „  
 „ sca mego niezgadza się y ony uchylam.

Po skończonym Turnum JP. Marszałek obrachowawczy kreski, donioś iż ich za Punktem 1szym projektu JP. Lubelskiego było 38. a przeciwko 131. y komunikował to Senatowi przez jednego z Deputowanych do Konstytucyi.

Niektórzy JPP. Posłowie dopraszali się, natychmiast o powtorny Turnus. JP. Marszałek odpowiedział, iż z nim zatrzymać się musi, aż pierwszego będzie komunikacya od Senatu.

Gdy doniesione y ogłoszone zostały wota Senatorskie, JP. Marszałek przystąpił do drugiego Turnum, w kontynuacyi ktorego mówili:

JP. Lanckoroński Poseł Sandomirski:

„ Przełożyłem w pierwszym zdania oświadczeniu, powody przekony „  
 „ wające mnie uchylenia rezolucyi Rady, tym stały obśiać gdy w eno „  
 „ cie uwieczniony zaufaniem tej Izby, znajdnie ztwierdzenie przychyle „  
 „ niem się twoim JW. Marszałku stałe cności tylko podległy, piszę się *affir „  
 „ mative*.

JP. Suchbaldski Poseł Lubelski. Przekonany, o Los Ojczyzny moiej troskliwy rezolucyą uchylam.

JP. Mieczynski Poseł Sochaczewski: nie mogę nieoświadczyć podziękowanis zacnemu Posłowi JW. Lubelskiemu, który nam podał ten projekt, zabezpieczający całość Prawy, y swobod kraiowych, y nie mogę nie przypisać się do zdania gorliwych utrzymania Projektu tego Mężow. Aczkolwiek zaś gorliwość ich bezskuteczną teraz iak widzę zostanie, wdzięczniejszy stał Potomność przypiszę im, y przysądzi *Coronam civitam*, iak niegdyś Rzymianie Bohaterom swoim *pro conservato civis*.

Było wotow za Projektem 37. przeciwko 129.

Za doniesieniem z Senatu wotow in *ado Turno* danych, na żądanie niektórych, JP. Posłow po wyjściu z Izby, iak prawo chce, arbitrow, przystąpiono *ad vota secreta*. JP. Marszałek publicznie dawał przystępującemu do wotowania dwie kartki drukowane, na iedney było słowo *affirmative*, a na drugiej *negative*, z tych iedną każdy podług zdania swego wpuszczał, szparą w skrzynkę zamkniętą, z napisem *vota decisiva*, a drugą w skrzynkę osobną z napisem *vota nullitatis*. Po odbytych tym sposobem wotowaniu, JP. Marszałek zaprosiłszy do Stolicy wózodku Izby stojącego, Deputowanych do Konstytucyi, otworzył skrzynkę *cum votis decisivis* y obrachowawczy one wespół z Deputowanemi, oznaymił, iż wotow za punktem 1szym

LIII ij



projektu JP. Lubelskiego było *affirmative* 47. *negatives* 93. y dał o tym wiedzieć Xciu Marszałkowi W. Koronnemu dla oznajmienia Senatowi, nawzajem doniesiono z Senatu, że y tam już zakończone wotowanie, y JP. Marszałek oświadczył wielość wotów w Senacie zapadłych, solwował Selsyą nazajutrz na godzinę 11. *in ordine* przystąpienia *ad Turnum*, na dalsze projektu JP. Lubelskiego Punkta.

## S E S S Y A

D N I A T E G O Ż W S E N A C I E

Zagaił Xże Marszałek Wielki Koronny w te słowa: Gdy Stan Rycerzki Projekt pod tytułem: *O Rezolucyach Rady in deliberatione* zostający bierze teraz punktum do decyzji, pozwolisz W. K. Mię, aby y tu *in ordine* decydowania przeczytany był punkt pierwszy Projektu tego; na który to punkt w Izbie Pofelskiej zaczyna się Turnus.

Czytał go JX. Sołtyk Sekretarz W. Koronny.

Wniósł JP. Ankiewicz Kasztelan Sandecki: ażeby Rezolucya Rady mająca być uchylona była przeczytana.

Czytał ją także JX. Sekretarz W. Koronny.

Xże Marszałek W. Koronny przeczytałszy Propozycyą taką jaką była y w Izbie Pofelskiej, dał głos *ad Turnum* Xciu Jmci Biskupowi Płockiemu.

JX. Kanclerz W. Koronny dopraszał się o zainformowanie, co ma być rozumiane *affirmative*, co *negative*?

Xże Marszałek W. Koronny odpowiadał: *affirmative*, znaczy uchylenie, a *negative*, zachowanie Rezolucyi Rady.

In Turno Xże Jmć Biskup Płocki miał rzecz w tey ośnowie:

„Twoje N. P. zalecenie dla oszczędzenia drogiego czasu, gdy przy pierwszym w złączonych Izbach turnowaniu nie dozwolito mi wyrazić co umyśl y serce przenika, przy dzisiejszym w rozłączonych Izbach turnowaniu, o moment łaskawey dopraszam się cierpliwości.

„Ktokolwiek w czułym umyśle zachowuje pamięć okropnych dla Ojczyzny skutków przeszłych niezgod y świeżych rozruchów, komu jeszcze całość pozostałego miła Kraiu, ktokolwiek z dawney świetności obrane dziś Imię Polaka, zeszłą sławą Narodu y nadzieją lepszych losów krasie woli, iak do obcego śpieszyć się iarzma, ktokolwiek zatył rozwaznie kocha Króla y Ojczyznę, ten zamiast nagany, nayżywsze składać będzie dziękczynienia Nieustającej przy boku W. K. Mć Radzie, o raz czulemu Departamentowi Woyskowemu, za utrzymaną spokojność w pogranicznym dziś mieście Krakowie.

„Nikt żywiący nademnie nie czuł y nie czuje, stan niešťczęśliwy Xcia Biskupa Krakowskiego, z własnego pochopu do pomocy Rządów obzerney y bogatej pod ów czas Dyeczyi imnie przywołującego, kiedy jeszcze od jedyney łaski twoicy N. P. zawisło takowe potwierdzać wybrania. Zaniósł do grobu nie wygasł w mym sercu wdzięczność za takowe dobrodziejstwo; Nikt zatył głośniey odemnie wolałby nie przesławiać na zdeptanie

„zdeptane Prawa Religii, Narodu y Ludzkości, gdyby wprowadzane do Rady, bez końca powtarzane na Sejmie, y po całym Kraiu starannie rozniesiane wieści, na prawdziwych załadzone były dowodach, a walczyć się godziło z niedościgłym przeznaczeniem twórcy wszech rzeczy, któremu Ręką wielowładną dotknąć się podobalo tego sławnego Biskupa y Senatora. Winną Rzeczpospolitą całą tobie N. P. nayczulze dziękczynienia, za wybór przezornych Mężów, od ciebie do Krakowa w tey smutney okoliczności zesłanych, którzy łącząc rzadką roztropność z istotną sprawiedliwością, twym postępowaniem umyśli ukoić y rozdmuchany przygasić potrafił ogień, z którego roznożone iskierki po Kraiu dążyły y dążyć chyba, do zgładzenia dawnego Imienia Polskiego. Niemniej zatył do ocalenia tegoż Imienia przyczyniły się Jurysdykcy y Osoby Duchowne; Pierwsze wskazując, drugie dla miłości Ojczyzny w milczeniu przyimując, na siebie wkazane, a nie tak zaśluzone, iak dla uspokojenia wością przerażonych umyślów, potrzebne kary. Jeżeli spokojność publiczna nowych jeszcze wymaga ofiar, sławiam ją przed Stanami w moim imieniu. Kocham Króla, kocham Ojczyznę, a kiedy stan oneyże, y ten w którym ja sam zostaję, pierś na iey ratunek wysławiać mi dziś nie dozwala, gotów jestem jeśli tego potrzeba, co więcej ważyć nad życie, to iest własny honor, lubo ten nieczym y od nikogo nie tknięty. Wierzę ofiary dla ukochaney Ojczyzny czynić z siebie nie mogę. Nie są to ani zuchwałego umyślu, ani obłudnego serca wyrazy. Byłbym nayniewdzięczniejszy z ludzi, gdybym w działy zgromadzonych Stanach nie upatrywał znaczną liczbę na siebie łaskawych Mężów. Do nich nie mogę gorące proźby, niechay w tey okoliczności y na moment o mnie zapomną, niech tylko w teyże materii bronić nie przesłaj Rady, Departamentu Woyskowego, niech Prawodawczą Władzę bronią od sądowej postaci, Kraiowym Magistratom od wieków powierzoney przeto, ażeby prawne spory bez dowodów nie były decydowane, y publicznym interesom nie zabierały miejsca na Sejmach.

„Ja lubo do żadnego nie czuję się występkę, gotów iesteli z tego iaka może wynikać korzyść publiczna, na osobie swoiey znosić iakiękolwiek Stanow wtroki, dla miłości Ojczyzny y dobrego Króla, nie potrafię zornych słów, lecz istotnego przywiązania od enotliwych Obywatelów potrzebującego. Na takich zakładach śmiało wszystkich zaklinać się powadam, ażeby porzuciwszy *tandem* choć w samym końcu bezczynnego Seymowania gorzące Narod y Sąsiadow spory, raczyli kilka pozostałych momentów, obrócić na istotne dobro Kraiu, a oddawszy Radzie co iey się należy, przystąpili do okszania winnych y dworowi Wiedeńskiemu od nas względów, w dogodzeniu rozpoczętego interesu wzajemnego, firmowanego. Propozycye od Tronu zawierające w sobie istotne potrzeby, o raz bliskie y dalsze pożytki Kraiowe, choć pierwsze z Prawa, w porządku Seymowania dla siebie mają wyznaczone miejsce, trudno sobie pochlubać, aby w tych krotkich chwilach prawięte być mogły. Jednakże między niemi wzmiankowany Projekt, o Dekretach *executionum*, gdy nie tylko interesnie bezpieczeństwo każdego Obywatela, ale oraz bezpieczeństwo Rady y uwolnienie oneyże od ustawnych na Sejmach zażaleń, a nieskończonych zakłóceń, *ante omnia* przysiętymby być powinien. Rerefs Seymowy sprawiedliwego także oczeknie Stanów rozwiązania, y dopełnienia dla Xiążąt Jechmców Radziwiłłow, już po części na przeszłym Seymie uskutkowaney satysfakcyi, a wyznaczenia oneyże dla Sukcesorów Hrehorego Ogińskiego, którzy jeszcze nie nie wzięli. Kommissye Skarbowe, Edukacyina niemniej Departament Woyskowy wyglądają od Stanów nowego zakwitowania, a Obywatele w powszechności skutku rozli-

Mmmmm



„cznych około Sejmików starań i zleceń swym godnym Połkom powie-  
 „rzonych. Ambicja i interes odziane płaszczem gorliwości, niech choć w  
 „tych ostatnich dniach, ustąpią najeelniejszym potrzebom Ojczyzny. Nie  
 „małz rowney jak naytroskliwsze utrzymanie spokojności, bo od tey za-  
 „wisto utrzymanie (może już do kresu dążącego) Imienia Polskiego. Włzech-  
 „moeniy Boże, kłoten dla kilku sprawiedliwych Sodom od zatracenia o-  
 „chronić przyrzekł, weyrzy na obłąkanych, acz jednak Twe Święte I-  
 „mie z ufałością wzywających Polaków. Niech się własną nie gubią rękę  
 „niech my Potomkom naszym choć tę pozostałą część Ojczyzny oddamy,  
 „w którejby na wzór Przodków naszych wzywając potężne twe Imię o-  
 „nychże cnoty i sławę odzyskać potrafili. A do tak zbawionego dążąc  
 „końca, na podaną ad Turnum Propozycję Junci Pana Lubelskiego inaczej  
 „pisać się nie mogę, tylko *negative*.

JX. Garnysz Biskup Chelmski mówił:

„Kroń Najjaśniejszy Panie Mojej Miłości, Przeświecne Seymu-  
 „ce Rzeczypospolitej Stany.

„Chciałem N. P. milczeniem moim resztę drogiego ochronić czasu,  
 „który zostawał do zarządzenia o potrzebach Ojczyzny mojej, lecz kiedy  
 „widzę, iż dotąd ta ustronna Matryja względem Xcia Biskupa Krakowskie-  
 „go tak zbyt dotyka czułości niektórych, iż ani uspokojenie się przy-  
 „kładne rownie troskliwych Mężów o bezpieczeństwo powszechne, o O-  
 „sobę Biskupa, Senatora, a swego Pasterza rozrzuśnięcia ich nieusmierza;  
 „ani Reflexya. przeświadcza, że to z dobroczynności jest Prawa przyrodzo-  
 „nego, i Prawa Kraiowego, iż słabych w rządzeniu sobą, lub dla mało-  
 „leństwa, lub dla nadwątłego umysłu, strzedz, y Opiekunów im dać  
 „nakazało. Dla tego sądzę być ściłą powinnością moją opowiedzieć W.  
 „K. Mei P. M. Miłościwemu y Przeświecnyemu Seymującym Stanom rzecz  
 „całą względem Xcia Biskupa Krakowskiego, iako naydokładniej mnie wi-  
 „domą, bo Komisaryj Metropolitana sądownie z Urzędu sprawującemu;  
 „ażaliż te mniemania wątpliwe rychley będą uprzątnięte.

„Niechę ja tego wielkiego w Ojczyźnie Męża z siebie, z Przodków,  
 „y Przeznaczey Familii swoiey zażuczonego publikować czynności, y wyli-  
 „czać, co w niezczęśliwym stanie osłabienia swego umysłu działał, bo hań-  
 „by do iego niezczęścia przydawać nie chcę, w ogólności tylko namie-  
 „niam, iż poltrzęgły Zwierzchność Duchowna takie postępowania, iego,  
 „które y Świętości Religii y Obrządkowi w Rzędzie Kapłańskim, y nako-  
 „niec sławie samego Xcia Biskupa, a w nim Całemu Duchowieństwu uwła-  
 „czały; a niektóre Pisma, gadania, y zamiary, gdyby go nie stan słabości  
 „umysłu wymawiał, byłyby prawdziwe *Crimina Status*.

„Przeto Xżę Jmć Prymas Głowa Kościoła Polskiego przezemnie De-  
 „legowanego, y razem prawnego wygęzyciela swego, iako *Viciniorem E-*  
 „*piscopum*, przedsięwziął wstrzymać dalsze słabego zapędy.

„Na miejscu więc samym, po obaczeniu kilkakrotnym Osoby Xcia  
 „Biskupa, po indagacyi, y nasłuchaniu się Rozwag przeciwnych, y za nim  
 „czynionych, po Inkwizycyi dowodney z świadków bezstronnych y zaprzy-  
 „siegłych; nakoniec przy zaświadczeniu Doktorów, rozpoznałem y przeko-  
 „nałem się, iż przed zatrzymaniem, y po zatrzymaniu Xżę Biskup Krako-  
 „wski był w stanie osłabienia umysłu, codzień więcej pomnażającym się,  
 „przez przyczynę bezsensownych nocny, nieregularności nie zwykłej, y satygi  
 „umysłu popędliwego, a całej machinery swoiey szarżanie uławiczne, y że  
 „przeto ani Dyecezyą rządzić, ani Najswiętszych Religii Obrządków spra-  
 „wować bezpiecznie nietylko nie był sposobnym, ale szkodliwym; y zaiste  
 „ktoż inaczej mógł się spodziewać, kto tylko doświadczył o przemianach hu-

„moru iego nagłych; o tey to Publiczności zbytniey, o tey samotności ści-  
 „śle y kilkoletniey?

„Ale coż na to powiecie sprawiedliwi Mężowie słyszając mnie dono-  
 „szącego wam, że przed zatrzymaniem od Kapituły, już Xżę Biskup Krako-  
 „wski był w pomieszaniu umysłu? gdy wam wiadomy Manifest toleenny  
 „godnych Obywatelów Woiewodztwa Krakowskiego w tymże miejscu przy-  
 „patrujących się Xciu Biskupowi, gdzie y ia rozkładający Sprawę znaydo-  
 „walem się; Gdy nadto słyszane było pod zaprzyśiężoną wiernością wy-  
 „znanie w tey tu Izbie godnego Senatora, którego wiara y zarność wży-  
 „skim znałoma, a odemnie uwielbiana; Zapewne albo słronność na obro-  
 „nę Kapituły, albo kiedy nayłaskawiey, to tylko grubą omyłką, będę miał  
 „w zarzucie.

„Z tym wszystkim ia rownie w zaprzyśiężoney wierze, sumiennie, y  
 „śmieie powtarzam, iż widziałem sam na moje oczy w naymocniejszy  
 „pomieszaniu umysłu Xcia Biskupa Krakowskiego trzeciego dnia zaraz po  
 „zatrzymaniu; widział go tenże J. W. Kalfetlan zemną, y słyszał obelgę nay-  
 „pierwzszego Rzędu Osobom od Niego czynoną; y w ten sam czas łago-  
 „dząc moje zadumienie, y tkiwość, wymawiał go przyczyną słabości u-  
 „mysłu, przydając w prawdzie oraz y to, że dopiero po zatrzymaniu Xżę  
 „Biskup do takowego przyziedł obłąkania.

„Lecz coż ztąd? czyż przez to dowodzę, iż pierwey przed zatrzyma-  
 „niem był w pomieszaniu Xżę Biskup, tak zaiste, dowiedziono to przede-  
 „mną sądzącym przez zeznania zaprzyśiężone y Uroczyście, nieochotnie; A  
 „ia y przez tę samą okoliczność przekonwam, iż to uważając czasu kro-  
 „tkość między zatrzymaniem a widzeniem moim Xcia Biskupa; Już, przez  
 „spokojność dwudniową po zatrzymaniu od nikogo nie zaprzeczoną; Już  
 „nakoniec przez łagodność w zatrzymaniu, które tych skutków tak nagie  
 „dokażać na umysle Xcia Biskupa nie mogło zapewne; a wżakże ściśle-  
 „sza y dłuższa niewola, bo pięcioletnia, tu tylekrotnie przypomniana, w  
 „tak wysoki stopień pomieszania nie wprowadziła go? Lubi iak dohrze na-  
 „mienić J. W. Lubelski, że były tylko nieiaki tego zadatki.

„Co się zaś tyczy Manifestu, ten zapewne z chwalebney czułości O-  
 „bywatelskiej, lecz w pierwszym ogniu niezwyčajnego trefunku był u-  
 „działany; znać to dobrze z samego złączenia się kilkudziesięciu Obywatelów  
 „razem, z których wielu ani widzieli Xcia Biskupa po wyjściu z ośm oie-  
 „tniey samotności.

„Ale nad to, ciż sami godni szacunku Mężowie wyrazili, iż o bardzo  
 „dawniejszy stan Xcia Biskupa Krakowskiego w Manifestie zaświada-  
 „czali; A ciż sami tak dotknęci, tak nieinteresowani nayimney do uczy-  
 „nienia łagodności, y zwolnienia względem Kapituły, ciż sami mówię, czyż-  
 „by byli tak łatwo odstępili dochodzenia kary na występek Kapituły? gdy-  
 „by go znali zmieszania społeczeństwa szkodliwym przykładem, a bezpie-  
 „czeństwa powszechnego nadwergężeniem; Gdyby byli po roztrząśnieniu do-  
 „kładnym rzeczy, zostali rownie przeświadczeni o przewinienie Kapitu-  
 „ły, y we wszystkich okolicznościach tak złym iey postępku, iak go zrazu  
 „uważali; a wżakże ciż sami Przecacni Obywatele, y ołobnym pisanem do  
 „W. K. Mei, y powszechnym Listem w Osob kilkaset uspokojenie swoje  
 „zeznali wkrótce; Nie dla mego zaiste Dekretu, bo Dekret w Terminach  
 „tylko nieiaki przyzwolności, nie w istney przewinie Kapituły skazał przy-  
 „czyn ukarania; y tylko prawie samo nieprzynależyte ułokowanie Xcia Bi-  
 „skupa iey naganął; a iakaż by to była satysfakcyja dla tak zacnych a gor-  
 „liwych Obywatelów? iakby to mogło świętobliwą ich czułość ukoić? Zna-  
 „czy więc, iż wysoce cnotliwi Obywatele umieli umiarkować gorliwość  
 „od zapędu w dłuższym czasie rozwagi; Przypomnieli sobie, że sami chcie-

Mmmmm ij



„li Notę do Prześwietney Rady Nieustającej podawać, iż Xzę Biskup nie-  
 „spokojność, wzgorzenie, y niebezpieczeństwo ognia Im robił przez swoje  
 „niewczesne nocne hałasy, y strzelania; a że więc z gorliwości prawcy, a nie  
 „z zapędu uczynił zażalenie, łatwo rozważa, zainformowanie się, y prze-  
 „świadczenie znalazło miejsce w Ich łecach; Rozrozniłi oni sprawy nay-  
 „ściśleyszego w obowiązkach Stanu, od spraw Stanu wolnego.

„Znali ci zacni Obywatele, iż równie zagwarantowana jest Jurysdy-  
 „kcyą Duchowną, iak inne swobody Kraiowe, y że naypoźniej Konstytu-  
 „cya 1768. Fol. 99. Art. 9. onę y dla Duchowieństwa zabezpieczyła, y  
 „dla tego dopuścili mi władzę naywyższej Zwierzchności Duchowney Kra-  
 „iowej spokojnie sprawować, a wykonaną za sprawiedliwą y dokładną  
 „przyjęli. = Bo ieden Stan nie może w tym wolnym Królestwie przeci-  
 „wko swobodom y Przywilejom drugiego nie stanowić = Słowa są Sta-  
 „tutu Alexandra Króla; a na Sejmie Warszawskim Roku 1635. Każdy  
 „Duchowny *in quavis causa, etiam criminali personalit*, mieć będzie *Forum*  
 „*intra Regnum eo ordine instantiarum servato*, iak jest opisany *in brevi Apo-*  
 „*stolico Urbani VIII.* a dawniey ieszcze Zygmunt I. wydzielił y uszczegul-  
 „nił Sprawy do Sądu Duchownego należne; co na Sejmie Roku 1543.  
 „od Stanow wszystkich nayuroczyściey stwierdzone zostało.

„Każda społeczność Prawna, Przepisy szczególne dla siebie mająca,  
 „lubo wiązana Obywatelstwem, Urzędem, y podległością Prawom Kraio-  
 „wym co do innych względów, została jednak zawsze poddana swemu  
 „przełożeniu co do osoby, y względem swego stanu; każdy nawet wy-  
 „dział społeczności osobne Prawa, Excerpta, lub lauda mający, podług nich  
 „bywa sądzony; Y tak W. X. Lit. Ciała Rzeczypospolitey składające, nie  
 „podlega wielu Ustawom Koronnym. Y tak Obywatel tegoż Xięstwa, cho-  
 „ciażby y w Koronie miał Dobrą, może być z osoby podług Statutu Li-  
 „teńskiego sądzony, ani inż drugi raz w Koronie przeladzany nie bywa,  
 „ani powtornie za iedenże występki karany; Y tak Wojskowy wykracza-  
 „jący w służbie swoiey u własney Zwierzchności winien jest odpowiedzieć,  
 „choćby był oraz nayznakomitszym Obywatelom, a tam raz odpowie-  
 „dział, nie jest inż powtornie pociągany. Nie można bowiem dwoić  
 „takowych osob, gdyż takie dwoienie osoby fizyczne nieiako byłoby, nie  
 „zgadzające się z pojęciem rozładnym; nie zgadzające się z sprawiedliwo-  
 „ścią; wieloraki tytuł na sobie noszący, za iedenże występki, kilkokrotnie  
 „musiałby być karany.

„Idzie zatem, iż nie znaczy czynić obronę Senatorską uwłaczając, y ni-  
 „sząc Nayświetniejsze Przywileje swobod całego stanu Duchownego Pra-  
 „wami Kraiowem utwierdzone. Należowało na Osoby Duchowne inż u-  
 „karane, jest to chcieć podziałem naycelniejszego każdego Duchownego Przy-  
 „wileje przeciąć, które są dawnieysze nad wszystkie inne, bo te zaśły ra-  
 „zem przy wprowadzeniu Wiary S. Katolickiey; wzruszać takowe, byłoby  
 „dać zamach na późniejszy czyjeżkolwiek inne.

„Ganić przytym nieczulość Zwierzchności Duchowney (iako tu do-  
 „tknięto) jest to łączyć naygłówniejszą przeszkodę z checniem wykony-  
 „wania try władzy, ktorey się uwłoczy; Nie odważy się zapewne Przeło-  
 „żony, by nayczulszy, powściągnąć wykraczającego, który rozdwoiłszy  
 „swoię osobę na Obywatela y Kapłana, będzie bezkarnie wykraczał be-  
 „spiecznie, pewny zaślony iako Obywatel, a pewny niekarania, iako same-  
 „mi Prawami Kraiowem wyosobnionego stanu człowiek.

„Znam ia wysoką władzę Nayjaśnieyszej Rzeczypospolitey w trzech  
 „Stanach Seymuiczey, iestem wspul-Obywatelom, iestem częścią teyże Rze-  
 „czypospolitey; znam iż w Kraiu, y za Kraiem nikt wyższej mocy nad  
 „nią nie ma, a ona ia trzyma nad całą rozległością swoją; ale zatem  
 „nieidzie,

„nieidzie, iaby mogła pierwey niszczyć to, co sama uroczyście nadała; a  
 „co naywyższą Zwierzchnością Chrześcijańską razem z nią dla dobra Panu-  
 „iacey Religi umocowane zostało, niż wspólnie cofnie, niż odwoła, bo to  
 „ani z iey sprawiedliwości, ani z iey doskonałością nie zgadzałoby się. Są-  
 „dziłi Królowie lud cały, przelawszy raz z udziałem władzy swoiey na Try-  
 „bunały Główne moc wszystkie, ani przeladzać, ani poprawiać nie b-orą przed  
 „się; sama Najjaśnieysza Rzeczpospolita żadney Sądowej nie zabiera Jury-  
 „dykcyi. Żadany więc sposobem niszczyć stałość wyroku Jurysdykcyi  
 „Duchowney, jest to, z gruntu wywierać swobody Duchowieństwa Pol-  
 „skiego zagwarantowane. Jak przeto ta Zwierzchność właściwa osądziła  
 „względem Osob powołania swego, tak zostać powinno; a jeżeli Decyzyi  
 „Jey poprawy chciał żądać któżkolwiek nieukontentowany mógł w czasie  
 „szukać iey za Kraiem od naywyższej władzy Chrześcijańskiej, bo tym do-  
 „tąd [porządkiem] idą rzeczy w tym tu Państwie Katolickim.

„Wracam się ieszcze do tego zaprzyjężonego zaręczenia godnego Se-  
 „natora, ktorego z naywiększym uwielbieniem wspominam, a ktorego sno-  
 „cie y sprawiedliwości powszechność wyłoki oddać szacunek.

„Wierzę ia szczerze y najmocniey, iż tak rzetelnie wyznał, iak był  
 „przekonany, a wszakże zrazu sześciuudzielił kilku Obywatelom Manife-  
 „stem blisko toż zaświadczył; równie wiara ich publiczności omylił na  
 „ten czas niechciała, iak y nas iego wyznanie tu zawodzić nie ma chęci;  
 „ale trzeba uczynić rozważę między tym, który Sprawy Bucha iako Sę-  
 „dzia, a tym który przypatrnie się iako Arbiter na sprawę swego przyia-  
 „ciela; innym zaście okiem patrzy Mąż stanu osobnego na wszystkie dzia-  
 „łania szczególne stanowi cudzemu, a innym uważa Zwierzchność y wła-  
 „dza właściwa stanu znająca lepiej w gruncie powinności, przyzwoitość,  
 „y sposób przynależny zachowania się swego podległego.

„Nadto, w takim zamęcie postępkow wszystkich Xcia Biskupa Krako-  
 „wskiego, gdzie Nabożeństwa z nieuszanowaniem w sprawowaniu obrząd-  
 „kow Kościoła; hojne wylewy jałmużn na ubogich, y Kościoły, z miera-  
 „gularnością życia, Mszy w prawdzie nieważne codzienne, y inne Admi-  
 „nistrowania Sakramentow SS. częste, lecz nie w czasie od Kościoła prze-  
 „pisanym, z nieprzygotownością gorzącą, y roztargnieniem szkodliwym wa-  
 „żności. Pokorne zdaie się to asystowanie Xiężom *sum Vratice* do cho-  
 „rych chodzącym, lecz z iakąż przykrością tychże samych chorych, kiedy  
 „ile razy czasu próżnościami zatrudniony Biskup nie miał, gdy Plebanom  
 „samym Wiatyki odnosić zakazał, długo wyczekiwać musieli tey oślatniej  
 „łaski Kościoła. Te wszystkie więc y inne działania tak zmigłane były,  
 „iż ich nikt łatwo wyczyścić, y oddzielić zrazu nie mógł, chyba ten, kto-  
 „ry z urzędu w powinnościach stanu nauczony, w ściśle examen wszelkich  
 „okoliczności wchodzić był obowiązany przysięgą; sumieniem, pocztwo-  
 „ścią. Otoż to jest przyczyna różnego przeświadczenia.

„Więcey, choroba pomieszania umysłu ma różne swoje stopnie, a te  
 „w stanie ścisleyjszym, w stanie władzącym, w stanie dostojenstwa są mniej  
 „lub więcej szkodliwe wspólności, w Religii, w Obywatelstwie; wielka to  
 „jest różnica, każdy przyzna, uważać kogo iak Obywatela, a uważać iako  
 „Kapłana, Biskupa, Rządę części Kraiu z mocą władającą życiem poddanych  
 „swoich; za mnieysze podobno skutki pomieszania, bo tylko rozrzućność,  
 „na Albrychta Brandeburskiego Kurfirsatza Król Stefan wydał Kuratelę Je-  
 „rzemu Fryderykowi w Roku 1578. a Zygmunt III. w Roku 1589. potwier-  
 „dzenie teyże uczynił.

„Dla tego więc Przecacni Mężowie, którzy naylepiey Prawa Majesta-  
 „tu, Prawa swoje, y Prawa wspólności szczególnych w Królestwie tym  
 „zachowanych znacie, do was się odwołuję; jeżeli może rzecz tak od nay-  
 „Nauu



„ wyższy Zwierzchności Duchownej Kraiowej zaspokoiona być tu wzru-  
 „ szona, albo przetrząsana, gdzie Prawoświadczenia sprawowanie, nie Praw Exe-  
 „ kucya w porządkach Seymowania jest przepisana. *A jeżeli zaś mam się*  
 „ *jeszcze tłumaczyć z sprawiedliwości dopełnionej dla przekonania uprze-*  
 „ *dział, największy uczynię, zdami się, kiedy się odwołam do ciebie Prze-*  
 „ *zaczny Stanie Rycerski, w którym dotąd służyłem niewzruszoną wiarą, y*  
 „ *sprawiedliwością, tak w Trybunale Głównym Koronnym przez cały nie-*  
 „ *mal czas funkcji mojej miejsce Prezydenta zastępując, iako y w sprawo-*  
 „ *waniu przez lat sześć urzędu sędziowskiego w Referendaryi Koronnej; a wy-*  
 „ *rażając w dwóch wielkich Dycezyach z zupełną władzą miejscowych Bi-*  
 „ *skupów przez lat piętnaście; znałem przepisy Prawa, znałem co należało*  
 „ *najściślej w takowej uczynić okoliczności, y wykonałem co najsprawie-*  
 „ *dliwiej przysłało, z władzy Metropolitalnej na mnie przełożony; oskarżoną*  
 „ *Kapitułę Krakowską ogłosiłem o przewinę ukarałem; lubo znałem iż na*  
 „ *fundamencie Prawa Kanonicznego iey służyćego powinna była odebrać*  
 „ *ślabemu zle sprawowaną Jurysdykcję, y wstrzymać go od Administracyi*  
 „ *SS. Sakramentów gorzącej, nieporządnej, y niebezpiecznej, iako dozor-*  
 „ *czyną; że zarządzanie Funduszem temuż odjąć była powinna, iako dziedzic-*  
 „ *czka, a to na jego dobro, nie na swoje lepsze, gdyż ani intrat jego, ani*  
 „ *małżtku nie przywłaszczała sobie; że obrać, y wezwać Administratora Ge-*  
 „ *neralnego musiała; że przyspieszyć zatrzymanie Osoby w przypadku tak*  
 „ *nagłym była przymuszona, kiedy ślaby, y odurzony na umysł, sześć-*  
 „ *dziesiąt Kleryków nie gotowych, y prawie przymuszonych, spędziwszy, za-*  
 „ *bierał się w teyże godzinie święcić ich na Kapłany z niebezpieczeństwem*  
 „ *ważności, wiele już innych pierwej obrządków przełamawszy.*

„ Dla tego więc iedynie, iżbym w tak burzliwych okolicznościach sam  
 „ pozor winy wzgorzenia, choć niewinnie wziętego przytłumił, w termi-  
 „ nach przyzwoitości nie w istnej przewinie wziąłem przyczyny ukarania  
 „ Kapituły, a naybardziej, iak powiedziałem, za to tylko, iż nie w właściwym  
 „ Pałacu, lecz w Seminarium Zamkowym takowe zatrzymanie wykonała,  
 „ lubo y tam iż miał sobie oddanych w czasie.

„ Z tego to wszystkiego N. P. bliſcy Obywatele miejsca zupełnie prze-  
 „ konani zostali, nie w względzie kary, ale w względzie rozpoznania znay-  
 „ dując swoją zupełną satysfakcją; odlegli tylko o mil kilkadziesiąt z ogło-  
 „ sów w dalekości zawsze przypadki exaggerujących, inaczej wnioskili z pier-  
 „ wylżych okoliczności y z niezwykłości trefunku, który im rzadzi na Ofo-  
 „ bach tak wysokiego dostojności, tym bardziej zadziwiającej, y niepodobnej  
 „ zwykły mnożyć imaginacye.

JX. Kosiakowski Biskup Inflancki otworzył myśl swoją, w  
 „ ten sens: mogłbym po tylu słyszanych zdaniach zachować u siebie  
 „ samego konwikcyą moją; wiedząc atoli że W. K. Mśc chętnie słu-  
 „ chasz głosu przeświadczenia, otwieram zdanie takie: że Kapituła  
 „ jest strażnicą Prerogatyw y swoich y Biskupich, y co jest Król w  
 „ Rzeczypolitey to Kapituła w Duchowieństwie, że List Rady nie  
 „ do gminu, ale do Kapituły czyli Magistratury był pisany; że gdy-  
 „ by Rada wydała była rozkaz instantanee wypuszczenia Biskupa,  
 „ przywłaszczałaby sobie była moc nad Magistraturą. A że ina-  
 „ czej sobie postąpiła, widzę być zgodną z Prawem iey rezolucyą,  
 „ więc iey nie uchylam.

Xże Kasztelan Wileński przemówił się temi słowy: wierzyć  
 „ powinienem Kommissyi z tak godnych osób od W. K. Mci wy-

znaczoney, y sobie iako Konfiliarzowi Rady przeciw się nie  
 „ mogę, a za tym piszę się na Projekt *negativa*.

Xże Sułkowski Wwda Gnieźnieński rzekł: iako Konfiliarz  
 „ żadnego o sobie zdania dać nie mogę.

JP. Ożarówski Kasztelan Woynicki mowił:

„ Jle wycoaga ostrożności zezwolenie na zachowanie rezolucyi Rady  
 „ w iakowimkolwiek przypadku wypadley, tyle wzajemnie N. P. należy  
 „ zachować pamioty, w takowychże uchylem Rezolucyi. Na podany punkt  
 „ Propozycyi uchylem rezolucyi Rady w materyi wypuszczenia inflanta-  
 „ nec z detencji Biskupa Krakowskiego przez Kapitułę zatrzymanego, tak  
 „ moją wazdą *ex Turno* decyzyą, a nayprzed ogolne podanie zażalenia  
 „ na karę z waznego Prawa iedu w Izbach złączonych y nie głosem, a  
 „ le ra pamioty jest nakazane, tego służyć jest każdego obowiązkiem y nie  
 „ dano o takowe ustanowione Prawo, bo pamioty wyraży w zaſkarzeniu wię-  
 „ kiej wycoagą ostrożności niż głosem, tym Prawa układem zdaje się iſto-  
 „ tego zaſkarzenia decyzyą Prawo, ale broni razem niewinnych tylko z  
 „ bismieniem głosu niknących y pamioty osiągnąć nie mogących się zarzu-  
 „ tow; tedy tego Prawa z miejsca moiego y teraz y na potym iak naylo-  
 „ lenniej waru utrzymam. Co do zaſkarzenia punktem pierwszym po-  
 „ danego, y tym końcem uchylem rezolucyi Rady, tak widzę złączoną pier-  
 „ włą pod dniem 26. Lutego z rezolucyą pod dniem 1. Marca, że iedney  
 „ bez drugiey rozstrząść niemniem, a kiedy pierwsza w teyże materyi od  
 „ wielkich y gorliwych w Radzie zasiadających Mężow wyraźnie *unanimi-*  
 „ *tate* nastąpiona, decydowała, aby wypuszczenia Xiążęcia Biskupa Krakowa-  
 „ skiego aż do informacyi o stanie zdrowia jego y spławienia się Kapituły  
 „ zatrzymać, iakże rezolucyą *sub die 1. Martii* mogła być pierwszey prze-  
 „ ciwną, gdy ieszcze o całej tey czynności od Kapituły, ani o iſlotnym sta-  
 „ nie zdrowia Xcia Biskupa Krakowskiego pod dniem 1. Marca nie było  
 „ uwadzenia w Radzie, a więc z tey konwikcyi trzymając się *unanimi-*  
 „ *tate* pierwszey Rezolucyi, nie mogę naganiać drugiey y pisać się *nega-*  
 „ *tive*.

JP. Jeleniński Kasztelan Nowogrodzki:

„ Gdybym słowami mógł oszczędzić czas frodze wyciężony y we-  
 „ sprzeć krytyczne losy upadających wszystkich Seymowych Obrad, szukał,  
 „ bym iak nalepżych, gdybym milczeniem, nierzekłbym y słowa, ale że w  
 „ tych niepomysłnych okolicznościach, ani słowa, ani milczenie nic nie po-  
 „ maga.

„ Zaczynam od Konstytucyi 1638. na karcie 952. *Verba Legis*: Kurato-  
 „ rye mają być wydawane *pravia inquisitione* przez Osoby lub z Senatu lub  
 „ z Urzędow Ziemskich, lub też *ex equestri ordine* naznaczone *salvo jure pro-*  
 „ *ximorum*.

„ Wypełnione te prawo we wszystkich, naznaczone przez Prześwietną  
 „ Radę osoby *ex Ministerio* z Senatu, y Stanu Rycerskiego do expedyowania  
 „ Kommissyi, z tey Kommissyi pokazało się zamieszanie zmysłow Xcia Bi-  
 „ skupa Krakowskiego, a zatem wydana legalnie kuratela.

„ Niewiem tedy co by tu było wzięcynać, w czym oskarżać Radę y ia-  
 „ kiej decyzyi od Stanow Rzeczypolitey potrzebować,

„ Ażąd idzie że y na podany projekt JW. J. Pana Lubelskiego do  
 „ W. K. Mci y Prześwietnego Senatu względem skasowania dwóch rezolucyi  
 „ Rady *respective* nienwolnienia Xcia Biskupa Krakowskiego zgodzić się nie  
 „ mogę, owszem wydaną legalnie kuratorią utrzymuję, y do przystąpienia  
 „ Nannij



„wiednomyślności do dalszych Obrad zobowiązku poprzyjęzonej wiary animuję.

„Naiednych przeciwnościach y niezgodach tak drogi czas jest extenuowany, a my niebierzemy się do brzegu uskutecznienia czynności publicznych, do których jesteśmy powołani, owszem coraz dalej przez rozróżnione zdania odbijamy się od zamiarów prawem określonych.

„Sama materia Xcia Biskupa Krakowskiego tak znaczny zabrała czas, zatrzymała powszechne dezyderya.

„Czyliż okoliczność zatrzymania w demencji ónego przez Kapitułę y wydancy legalnie kuratorji, wszystkie Rzeczypospolitej ma pogrążać i niszczyć potrzeby w poprawie wewnętrznych przynajmniej porządków, w poprawie praw, w utrzymaniu po subteljach sprawiedliwość, oraz w utrzymaniu innych wszystkich z Województw, Ziemi y Powiatów powierzonych zleceń w instrukcyach opisanych.

„Zczym powrócimy do pozostałych w Domu współziomków naszych, oto z niczym, sama tylko strata czasu y próżne milionowe expensy domiesione zostają w następujących relacyach.

„Niechby zagrzewała Nas do iednomyślności miłość Ojczyzny, *ratione valentior omni*.

„Niechby wzruszała tak okropna postać kraju naszego, już w reflicie tylko y to niewiem jak nadługo będącego.

„Zaden z nas nie może spojrzeć suchą zrzenicą na prowincye na trzy części rozbrane, na Rodziców, Braci, krewnych y współziomków naszych w iazmie niewoli już będących, na zniszczoną y pozostałą część tylko resztującą kraju, w którym jak nigdzie w upadającej Rzymskiej Rzeczypospolitej: *manent vestigia morientis libertatis*.

„Zewsząd tak nagle ogarnęła nas nędza, miasta zrujnowane, handle ustaly, obywatele wycięzeni, tak wiele ważnych w instrukcyach wyrażonych zdań czekać iakiegokolwiek uskutecznienia y ulitowania.

„A my coż nato? nie tylko obojętnym patrzeniem okiem, nie tylko niepodajemy ręki upadającym tak ważnym potrzebom, ale też przez natężone niezgody y żadnym sposobem nieukoione przeciwności ostatnie prawie momenta upływającego czasu zabieramy.

„Budnię się wielce z wielkiego głosu niedawno w tej Izbie zlyszanego przez JW. Wojewodę Mazowieckiego mianego.

„Prawdziwie głos patriotyczny, głos samą istotą prawdy, rzetelności y miłości Ojczyzny tchnący, o którym mówić y definiować bezpiecznie mogę, co niegdyś napisał Statysla Rzymski Seneka: *vocem in exemplum gentium mittendam*.

„Ten to głos chwalebny wyraził gorliwie wszystkie poprzedzające słownie zguby naszej, że poty byliśmy Polacy sławni, poki zgodni y z Monarchami naszymi nierozzerwanym jedności ogniwem złączeni.

„Ten to głos obiaśnił pozrywanych dla prywaty tak wielu Seymów przyczyny, którym y sam przez ośm razy posłując nie bez wewnętrzne go wzruszenia przypatrywałem się.

„Ten to głos zdemaskował pretextowe zezwoje o prawa y wolność obywatelskie, w samej istocie usiłowania prawu y wolności ubliżające.

„Wyluszczył dokładnie żałosne skutki niedawnych przez niezgody, dysensy, emulacy Radomskich czynności na rozbraniu y zakordonowaniu kraju naszego na trzy części zakończone.

„Niemam ja więc nic przydać, do tych obywatelskich sentymentów nadto, że y dawniejszych wieków zawziętości, przeciwności y rozróżnienia zdań nigdy pomyslnych nieprzyniosły skutków.

„Niech

„Niech mi się godzi w tym miejscu przypomnieć dawne emulacy, scyfsy, zamachy Zebrzydowskiego, za Najjaśniejszego Zygmunta III. Prymasa Prażmowskiego, za Najjaśniejszego Michała, y późniejszy, skończyły się na tym, że założonych w myślach swoich nieuskuteczнили nigdy celów, tylko Ojczyznę strasliwie mielali, gdyż *omni potestas a Deo, lama* Wszechmocność Boska, jest twierdzą Monarchów, których wewnętrzne przeświadczenie czyistych dla dobra polspolitego intencyi istotnym jest następem.

„Kończę zdanie moje, na czym zacząłem, że się zadosyć stało prawu, polspolitemu, Konstytucji 1436. A zatym co do projektu wzwyż wyrażonego rezolucyą Prześwietney Rady uchylającego. Mam się *negative*.

JP. Ostrowski Kasztelan Czerński: Będąc delegowanym do egzaminu czynności Rady, nie znalazłem nic w tej okoliczności przeciwnego prawu; a zatym na projekt piszę się *negative*.

JP. Alexandrowicz Kasztelan Podlaski: zaszczyczony Konfiliarstwem odwołuję się do zaświadczenia danego od Delegowanych, y piszę się na projekt *negative*.

IP. Chmara Kasztelan Miński: przekonany danymi świadectwem od godnego Senatora JW. Kasztelana Sandeckiego piszę się na projekt *affirmative*.

JP. Ankiewicz Kasztelan Sandecki mowił:

„Najjaśniejszy Królu Panie, mój Miłościwy, Prześwietny Senacie!

„Już rozumiałem że dziś znnowu głos mój będę musiał zacząć od własnej obrony, bo początkowe wyrazy w mowie JW. Jmci Xiędz Biskupa Chelmskiego slyzane, zdawały się podawać w wątpliwość to świadectwo, które w przytomności wszystkich stanów dałem tu o niepomięszanym umyśle JO. Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego przed wzięciem, a świadectwo wiary poprzyjęzoną zatęczzone.

„Dalsza atoli teży mowy JW. JX. Biskupa Chelmskiego ośnowa wraca mi spokojność, ja sam chętnie wyznaję, iż Jmć Xiędz Biskup gdy czytał relacyą iako Sędzia tej sprawy, a czyż na fundamencie prywatney wiadomości zasięgnięney z wyśuchanych inkwizycy bez mojej krzywdy swoją dopełnia powinność.

„Prosiłem JW. JX. Biskupa Chelmskiego w Krakowie, aby zapomniał, jeżeli w czym urażony był ostremi Xcia Biskupa Krakowskiego wyrazami, mowilem iż to są skutki pomieszanego pałsy umysłu, ale y to trzeba mi przyznać na wzajem, że obok tej perfwazyi kładł drugą, aby uchylone były przyczyny wzbudzające gniew w Xciu Jmci Biskupie dotyczyć już zmarłego twionym nie prawą detencyą.

„Tu zaś y pora oddać sprawiedliwość posępkom JW. JX. Biskupa Chelmskiego pełnym ludzkości y tej moderacy, która mu powszechny iedna szacunek. Wyśuchał prozby mojej, iego rozrządzeniom wiernie Xiędz Biskup Krakowski przyczynienie wygod, y rozpraszanie więzienia swego.

„Jużym to powiedziawszy przysłapił do wotowania, ale ieszcze to co wspomniał JW. Jmć Pan Kasztelan Woynicki zostawić bez odpowiedzi nie mogę.

„Przypomniał mi ten godny Kolega, iż nie byłem tego dnia w Krakowie kiedy Biskup był wzięty, nie byłem prawdą; czterema dniami przed wyjechałem: ale coż przybyło przez ten czas z dowodów probujących Biskupa szaleństwo? ja slyszę ieden tylko że chciał święcić Kleryków do przyimowania *Ordinis* negotawych. Tego błędu usprawiedliwić nie

O o o o



„umiem, ale ani postrzegać tenże nie potrafiłbym. W oczach obywatela świeckich praw tylko wiadomego, te się dać poznawać występki, które tymże prawom lub społeczności szkodzą. Kanonów zaś wiadomość tak jest obcą dla mnie, jak dziś jest obcą exkozę dla Narodu, gdy ma służyć za przyczynę usprawiedliwiającą krok Kapituły. Za tych kilku dni niebytności mojej w Krakowie przeciąg, zaręczyło mi *Publicum* y kilkudziesiąt z najpierwszych obywateli, ich listowną rekwizycją sprowadzony do Krakowa gwałt zaskarżyłem, a gdy zeszany *in post* Komnitysi od WK. Mei P.M.M. dać wiarę, przytłoi, aby y mnie dana była.

„Był Biskup Krakowski zmyślow niepomieszanych kiedy go poymała Kapituła, jeżeli moje y innych świadectwo, nie są dosyć szczęśliwe aby konwinkowały, wszak szyszał Nayiasniejszy Panie co dopiero mówił: JX. Biskup Chelmski, wyznał ten godny y bezstronny Senator, iż Xięże Biskup Krakowski z największą spokojnością powodował się Jmć Xiężom Kanonikom biorącym go w detencyą, ani się im bynajmniej nie bronil, jeżeli więc spokojność umysłu tego niešťczęśliwego Biskupa jest cechą waryacyi, coż iuż będzie cechą zdrowego rozumu!

„Czas uwierzyć prawdzie, ia nieodmiennie przy niej obśiając, pilszę się za projektem JW. Lubelskiego *affirmative*.

JP. Kąsztelan Zarnowski odpowiadając na głosy JXX. Biskupów Chelmskiego y Insińskieo o Duchowieństwie miane oświadczył: iż Rzeczpospolita jest więcey nad Duchowieństwo, y że Rada między Seymem a Seymem Praw wszystkich tak względem Duchowieństwa iako koży względem kraju przestrzegać powinna. Wyraził: że Król Jmć to uczynił, co mu Prawo pozwala. Wielbil Xięcia Jmci Biskupa Płockiego troskliwość, aby reszta dni obrocna była na zarządzenie publicznym kraju potrzebom. Na Proiek pisał się *negative*.

JP. Opacki Kąsztelan Wizki mówił:

Odwracać, co jest Królowi y Oyczyźnie szkodliwym, Radzie, co jest Królowi y Oyczyźnie pożytecznym; nadto jest piękny obowiązek, aże bym go nie miał choieć pełnić, od tego momentu; od którego tylko przyzwolta podaie mi się mowienia pora.

„Zaczynam od przypomnienia wam Przechadni Mężowie, w tym Senacie zgromadzeni, co wżywey u każdego znas być uślawicznie powinno pamięci.

„Utraciliśmy Kraie żyzne, znaczne. Sol, bez której się nikt obeysć nie może, będąc piętym prawie żywiołem; nam jest odebrano.

„Wywóz produktów, do tego punktu ściśnięty, iż przed sprzedaż, tyle iuż od nich płacić musimy, że się nam po niej, to tylko prawie wraca razem, co częstkami, na wszelkie wydatki potrzebne do transportu ich wydajemy; a sam produkt, ieden, za długą doczekany cierpliwością, drugi, z skąpey w wydatkach pozostały nam ziemi, z krwawą wymuszony ręk naszych pracą, oddajemy darmo.

„Są to niešťczęśliwości, którym zdaie się, iż teraz zaradzić niemożna, nieprożno ich iednak, w tym razie przypominam, przy tak niezgodnych Obradach naszych. Nieufność w Królach; wolność na złe użyta rwania Publicznych obrad; one nam przygotowywała, y stały się następnościami, y skutkiem, niejednomyślności y rozterkow naszych, y Przodków naszych.

„Ubiegali się Polacy, za świetnami cackami, y brządelkami, a obrot Machiny całej, w porządku której krążyli się, porzucali losowi: los ten stał się fatalnym; zmniejszył iuż znacznie Machinę, nami iednakże prywatną rządzi, y w czasie tym, gdzie odniezione ciosy leczyć, przeciw gotuiącym się, o odpor zaradzać należy, zabawiamy się tylko, na wzajem sobie

„dawanych przycinkach, niepomniąc na to, że ten los, co iuż raz się za-  
„prawił zmniejszać, może też machinę y do izzętu rozetrwać.

„W przypadku tym zdarzonym z wyrokow Niebics JO. Xciu Jmci Biskupowi Krakowskiemu, z którego uroś projekt wotowania terażniejszego, kto mnie dziś, wyrzawizy szczerze w grunt terca lwego, będzie mógł przekonać w partykularności, iż go iedynie biazia o narulzenie prawa Kardynałnego, *neminem captivabimus*, o kary domagać się na Kapitułę podobza? będę wiedział iaką dać kreskę, na ukaranie tych, coby tak święte prawo narulzyć śmieli; ale pvtam cie się Wspaniały Senacie, ci którzy te prawo na Królów stanowią, *neminem captivabimus, nisi Jure vitum*. Naturalnym rozumem biorąc, niewylaczał od niego tych, od których się odłącza rozum? a tak nie jest że on tylko załoną innych ukrytych projektow; o których Tron wie może lepiej a ia się tylko domyslam.

„Ty ieden Nayiasniejszy Panie, Królu Wielki, a mówię to, znając moc słow tych, co jest Król wielki? podobny iestliś do tej wysokiey, Niebios tykającej skały, która pewna swoiey twardości zdaie się żartować z wżyskich, od powietrza na nią inotanych zamachow, ktorey naywiększe grady, zawżę iednak względem niej maleńkie śmiały, m swym impetem skrulżyć ią uślunące, z hańbą swą, własnymże pocłkiem spłazczone, zda się iż padły pod iej nogi y w miętką obrocizły się wodę, w głębi ziemi od wślydu się chowają.

„Niezmiękczoną wiekami twardość oney, przytrownywam do nieodmiennego, ku swym Rodakom, y swemu krajowi, przywiązania twego, zacierasz dobrocią swoią, co Seym nowe, z zuchwałością, a niewinnie do Tronu słożowane, pod różnemi pretextami mowy, y zażalenia; a nieprześlacz sam ieden, wyszukiwać wszelkich sposobow, na ratowanie tej Oyczyzny, która iuż iuż, na samym brzegu swego upadku, nachylona, zawiesila się tylko.

„Wyślawcie sobie podobieństwo, Przechadni w tym Senacie zgromadzeni Mężowie: edyby rzadkiego sposobu myślenia opiekuni, pupilom swoim dobrali takich tylko nauczycielow, z których ieden w swoiey lekcyi, niechy nieuczył, tylko trzymać plecy prosto? drugi, zawżę kazał cicho milczeć, a czekać nowych rozkazow, trzeci prosto stać y samą tylko głową, krotko się kłaniać: wreszcie zaś, aby ta młodzież iak chcąc szaleć, hańbić się, odzierać, z własnych mieszkań swoich, co najlepszego marnować, y one niszczyć, wolność zupełną miała? kto jest znas, coby niemożliw; że to są dzieci zginione? kto jest z nas co by im nieradził, aby w od poczynkach od wspomnianych lekcyi, zapatrywali się na dobrze chowane sąsiadskie dzieci, y choć ukradkiem przed swemi nauczycielami, z przykładu, uczyli się pożyteczniejszych rzeczy?

„Znam ia to arcydobrze, iż niemasz żadnego sposobu, stania się dziś zaraz potężnemi, ale jest ich tyśię, przez które pomaleńku, y nieznacznie moglibyśmy się przysposabiać, do szczęśliwego, a może y w krotce nastąpić mogącego przypadku, przez którego byśmy się stali niemi kiedy. Ja sam miałem do tego Seymu dwanaście projektow; w których edyby kto znalazł iaką prywatę, pozwoliłbym się z tego wybornego wyrzucić grona; niechby każdy z nas potyle, mniej lub więcey, aby zawżę nieprywatnych ich przywiozł, niemogliabyśmy ich numerat m podać razem do Łaski? po odbytych ceremoniałach Seymowych; nie moglibyśmy ich, po kilkanaście, na poranki, y nudno długie rozbierać wieczorw, po Prowincjonalnych Sessjach? nieprzyzwolicie byśmy łożyli ten czas, na to, niż pałtrzyć, na nicuigęcego nalfę obyczaje Cudzoziemca? albo w przybranych gmachach, y oświeconych Salach, kręcić się w koło? Wszakże się nam zostaie dwadzieścia fultreccia Mieściąca, między Seymem a Seymem, na

Oooo ij



„Ruchanie tych zabawnych kazań, y nate prziemne agitacye nocne; trze-  
 „baż koniecznie z tych łżeściu niedziel, wyznaczonych na radę o Oyczyźnie,  
 „obrócić dwie części czasu na nie, a trzecią na spózy y przycinki.  
 „O! wszechmocny Boże! który sobie podobałz czynić na świecie przemiany,  
 „ale pozwalasz przecie wynosić ku sobie Nagę swojemu Stworzeniomu  
 „nieprzyziedł ieszcze nigdy nasz Narod do tego stopnia, aby wytławiał cu-  
 „dem zwać się mogące struktury; albo łańcuchem niewoli opalał świat  
 „cały. Tamci, co to wykonali, došli najwyższego ludzkości stopnia; że  
 „iż nie więcej po ludzku robić nie mogli, ażeby ich zebrał, aby dru-  
 „gin Narodom zolaławi wstawiania się pole: Dozwól y nam święty łaski,  
 „nie gub ieszcze ze świata Polskiego Jmienia, chcemy y my za pomocą two-  
 „ią stać się wiekopomney pamięci godnemi.

„Dodaway nieustanne Dobremu Królowi cierpliwości, aby sobie smaku-  
 „jąc w tym przywiązaniu ku Oyczyźnie, w którym trwał dotąd nieprzerwa-  
 „nie, mógł się doczekać skutku, tej publiczney nadziei, ażeby widział swoją  
 „Oyczyznę zupełnie szczęśliwą.

„Ty zaś wspaniały Senacie, do którego to mówię, iak gdybym do ca-  
 „łego już złączonego mówił Narodu. Bo moim zdaniem, pozwól mi Nay-  
 „jaśniejszy Panie na moment rozdzielić Polskę na dwa stany; to jest, Pański  
 „y szlachecki. Pierwszy, lubo pierwzle zawsze posiadał w Oyczyźnie sto-  
 „pnie, każdy członek z niego przecie chciał ieszcze szczegulney Dyktatory,  
 „przeto zawsze był z Królów niekontent, a z sobą niezgodny. Stan Szlache-  
 „cki, rozciął po całym kraju, który którego Pana bliżej mieszkał, w tegoż  
 „y maxymy zawierzał, y niewiedząc o co, narzekając na Króla, y rwąc wizer-  
 „sko czynił go bezczynnym. A lubo, iż te dawniey generalne zdanie, że Król  
 „chce zgubić wolność, a Panowie iey bronią, z przeciwnych skutków oka-  
 „zało się, że jest przeciwne, y fałszywe. niewzylcy ieszcze z niego pleczeni  
 „Polacy.

„A przeto wracam się do ciebie, pierwszy po Królu Stanie Senatorski.  
 „Członek twój jestem, day mi się uprosić; zolał Kapitułę iż tak iak jest  
 „ukarana; a poświęć raczey te kilka ieszcze krótkich dni, na zarządzenie zba-  
 „wiennieysze o Oyczyzie; niech mamy przynajmniej powiedzieć co Bra-  
 „ciom naszym w Domach pozostającym, gdy się nas zpytaią coś my tu robili?  
 „a upewniam za to, gdy cały Senat będzie, na dobro Oyczyzny, zgodny z  
 „Królem; tylo nas użytecznemi dla dobra Publicznego, Izba Poselska, będzie  
 „narzucać projektami, iż niebędziem mieli czasu, nudzić się w Senacie, a  
 „tak z wyłuszczonych w tej mowie powodów, pilną się *negative*.

JP. Szydłowski Woiewoda Płocki przyszedłszy do Izby po za-  
 czętym wotowaniu upraszał Xięcia Marzałka W.K. aby mógł swo-  
 ie oświadczyć zdanie. Xiążę Marzałek powiedział: iż Izba Posel-  
 ska ostrzegła to: że kto się nie będzie znajdował w porządku woto-  
 wania, nie będzie iż mógł potym wotować. Na co odezwali się  
 niektorzy JPP. Senatorowie: że iż praktykowało się, iż opoznio-  
 ny wotował Senator. Xiążę Marzałek odpowiedział: jeżeli jest  
 taka Przśświetnego Senatu wola, może JP. Woiewoda swoje o-  
 świadczyć zdanie. Pisał się tedy JP. Woiewoda na Projekt *negative*.

Xiążę Marzałek W.K. w kolei na siebie przypadającej mowił:  
 Niechcę zgubić przestępnę Kapitule, bo iż cała powszechność  
 jest o niesprawiedliwości iey postępku przekonana. *Par contra parum*  
*non habet potestatem*, a takiey władzy Kapituła użyła przeciw Senato-  
 rowi, mowiłem o tym w Radzie, mowiłem iż w tej Izbie. Teraz  
 nie jest tu miejsce mówić o przestępstwie y karze za toż na Kapi-  
 tule

tułę; mowić tylko należy, czy Rezolucya Rady ma podlegać znie-  
 sieniu, lub nie? Dopraszałem się nypierwszy w Radzie, ażeby Bi-  
 skup uwięziony instansne był wypuszczony na fundamencie pra-  
 wa; nastąpiła rezolucya Rady czy sprawiedliwie, czy nie? aby cze-  
 kać odpowiedzi od Kapituły. Od dnia 23. Februarii codziennie  
 przychodzą z Krakowa do Warszawy Sztaffety, a od Kapituły ex-  
 plikacyi nie było; przez ten czas zaś nieszczęśliwy Biskup siedział  
 w więzieniu. Mowiłem wtedy, mowię y teraz, że należało Radzie  
 uwolnić Biskupa, aby iako niewiny niecierpiał niewoli. Agdy te-  
 go nie uczyniła, zdaniem moim iey rezolucyą uchylam.

JP. Rzewuski Marzałek Nadworny Koronny: niedarmo Prze-  
 dkwowie nasi napisali Prawo, aby wypędzony z dobr swoich, nypier-  
 wey przed rozprawą był do nich przywrocony, *imprimis reintudatur*.  
 Chętnie się do tego zdania przychylam, aby czas obrad był obro-  
 cony na zarządzenie około uszczęśliwienia y porzecz narodu. Nie  
 można iednak zapomnieć, ażeby nie obślawać przy prerogatywie  
 Prawa Kardynałnego: *neminem captivabimus, nisi iure victum*. A iako  
 temu Prawu przeciwna rezolucya Rady, tak na iey uchYLENIE pi-  
 szę się.

JP. Tyfzkiewicz Hetman Polny Lit: slyszane głosy, różne we  
 mnie czyniły przeświadczenia. Slyszałem głos J.K. Mości; slysza-  
 łem akt Delegatów objaśniający ten interes, y z tego powodu pi-  
 szę się na projekt *negative*. Ale żądałbym, aby na dalszy czas wzglę-  
 dem wydawania kuratelow było Prawo iasnieysze uformowane.

JP. Podskarbi Nadworny Koronny: Miałem słuszny powód mo-  
 wić w Radzie przeciw gwałtowi przez Kapitułę popełnionemu, po-  
 nieważ przysięgałem przy Prawie obślawać; mowię y teraz, że Ka-  
 pituła jest to zgromadzenie, a nie Jurydykcy, nie mające żadney  
 władzy nad Senatorenem. Gdybym to zamiećzał, byłbym niespokoy-  
 ny, żem niezedł za moim przeświadczeniem. Za projektem piszę  
 się *affirmative*.

Po skończonym wotowaniu Xiążę Marzałek W.K. ogłosił wo-  
 ta nayprzod Senatu za punktem *piertwszym* projektu *affirmative* 3.  
*negative* 46. a potym wota Stanu Rycerskiego, y oświadczył: iż gdy  
 Izba Poselska przystępuje do powtornego wotowania na ten punkt,  
 y Przśświetny Senat raczy przystąpić. *In secundo Turno* tak wota  
 zapadły iak *in primo*. A że Stan Rycerski do sekretnego przystąpił  
 turnum; przeto y w Senacie szły *vota secreta*; po których zebraniu,  
 donosił Xiążę Marzałek W.K. iż za projektem *affirmative* jest wo-  
 tow 16. *negative* 38.

Oznaymił oraz liczbę wotow Stanu Rycerskiego *in secreto turno*  
 zapadłych. A ponieważ w Izbie Poselskiej Sefsya solwowana zo-  
 stała, Senat rozszedł się.



P p p p



## SESSYA XXVIII.

DNIA 31. MIESIĄCA PAŹDZIERNIKA w IZBIE POSELSKIEJ.

Zagaił JP. Marzalek:

„Najmilsza, jest ta praca, y dobru oyczyny zapewne nayspożyteczniejsza; na którą jednomyślność zdań zachodzi.

„O nic bardziey, Prześwietny Stanie Rycki, powołany od ciebie do pierwszeństwa nie starałem się; iak o iednanie umysłów dobru powszechnemu y pozostałym w domach Braciom nayspotrzebniejszym.

„Doświadczyliśmy na dniu wczorajszym ciężkiej y nudney pracy nad rezolucyą iedney tylko *per turnum* propozycyi. Ale inniejszaby było ieszcze y o pracę; gdyby czas wystarczał, a walniejsze Rzeczypospolitey niezachodziły potrzeby; powszechność zaś Narodowa o ich zarządzeniu pilniey nieoczekiwała wiadomości.

„Przez miłość zatym Oyczyzny, zapraszam Naszych Wielce Mościwych Panów, do iednomyślny dalszych materiy rezolucyi; ale razem przymuszony jestem, na nowo dziś oświadczyć; iż, żebym Bogu, Prawu, y Oyczyźnie nie był w odpowiedzi, dla oszczędzenia iedynie czasu; muszę skąpieć rozdawanie głosów, a w przypadku rozdwoionych zdań, do turnum zaraz przystępować.

JP. Sekretarz Seymowy czytał punkt drugi Projektu JP. Potockiego Pośta Lubelskiego.

*zdo. Rezolucyą Rady na list W. Rzewuskiego Hetmana Polnego Koronnego, że Rada Nieustająca pluralitate niedopisanie temuż W. Hetmanowi z naruszeniem Praw wolnego głosu y strofowaniem de promptu udecydowała, znosimy.*

Po przeczytaniu, iedni JPP. Poślowie prosili o turnum, drudzy o czytanie wprzód Listu JP. Rzewuskiego Hetmana Polnego Koronnego do Rady pisanego.

Czytał go więc JP. Sekretarz Seymowy:

„Najjaśniejszy Królu Panie mój Miłościwy, Prześwietna Rado Nienast:

„Spodziewałem się Najjaśniejszy Królu y Prześwietna Rado Nieustająca, iż na list mój do Waszey Królewskiej Mości y Prześwietney Rady Nieustającej pisany (w którym zażyczywszy Kapitułę Krakowską o gwałt Biskupowski swojemu, Prawu kardynalnemu Polski, y wolności Naszey uczynionej, y w którym przelażywszy tak wielkiego gwałtu nieochybne konsekwencye, dopraszałem się Waszey Królewskiej Mości o nieodwłoczne uwolnienie z aresztu Xcia Biskupa Krakowskiego) spodziewałem się, mowię, iż Wasza Królewska Mość każesz instantaneć Xcia Biskupa Krakowskiego z aresztu uwolnić, a Kapitułę ukarać sądownie zlecisz; ale gdy nad moje y powszechne spodziewanie Xiaże Biskup Krakowski podziśdzień z wżgardą Praw Naszych, a zgwaltowaniem bezpieczeństwa Obywatelskiego, na Zamku Krakowskim siedzi zatrzymany, a zatrzymany z rozkazu Departamentu Woyskowego, y ieszcze Kommissary od Waszey Królewskiej Mości jest na niego zezłana, niemogę znieść

„tego na sobie, ażebym to, co o tych trzech czynach rozumiem, nie miał już ratą fide przełożyć W. K. Mci.

„Co do pierwszego czynu, przez który haniebnie naykardynalniesze Prawo wolności jest złamane, pozwol W. K. Mość sobie powiedzieć, iż każdy się nad tym zadziwiony zastanawia, że Król instantaneć wolności Se-natorowi Polskiemu powrócić niekazał, ale wprzód chciał wnieść w rozeznanie, dla czego on jest zatrzymany; właśnie iakby się godziło wziąć w areszt Obywatela bez Dekretu, a bez Dekretu wypuścić go niegodziło się: iaką to trwożliwość wkrapia w serca wszystkich wolnych, y iak ich czyni o ichże samych niespokojnem, racyzś to W. K. Mość sam dobrze poznawać, którego troskliwość (gdyś był ieszcze w stanie równości) o daleko mniejsze rzeczy, bo nie iak dziś o frogie bezprawie, ale o omyłki tylko popełnione, jest nam do dziś dnia pamiętna.

„Co do drugiego czynu, ten pokazuje skutek odebraney władzy Hetmańskiej, który ia tak wiele razy y tak dawno przepowiedziałem: Prawa Narodowe ostrzegały wolność Obywatelów od władzy Hetmańskiej, przysięga Hetmańska Narodowi ją zaręczyła; władza sądowa równie na Hetmanów iak y Obywatelów rozciągająca się, bezpieczną ją każdemu czyniła; dziś zniknęła władza Hetmańska, a z nią wolność Obywatela, tego nieszczęścia doświadcza teraz pierwszy Xże Biskup Krakowski, który na dniu wczorajszym chcący wyjść na wolność, od warty był zatrzymany, y już z dziedziczą do więzienia swego zawrocony. Dziś u Raportu zapytany groźno odemnie o to General Kommandant Wodzicki, wyznał, iż ma rozkaz od Departamentu Woyskowego, aby słuchał we wszystkich JX. Garnysza Biskupa Chelmskiego, a ten mu dał rozkaz, aby Xcia Biskupa Krakowskiego z aresztu do dalszych tego rozkazów niewypuszczał. Już tedy Xiaże Biskup Krakowski jest w areszcie zatrzymany z rozkazu Departamentu Woyskowego, już tedy gwałt Prawu y Obywatelom jest uczyniony, od władzy, którą Rzeczpospolita dla zaślony Obywatela postanowiła: Pozwol sobie W. K. Mość przypomnieć, iż gdy władza Hetmańska nie była ieszcze zniesiona, śmiałem się W. Królewskiej Mości nszrać y żądać Prześwietney Rady Nieustającej sprzeciwić, y nierazysłem Woyska na łapach Mikorskiego, o uwięzienie Panny Krosnowskiej sądownie nieprzekonanego, Prawa y przysięgi moiey pamiętny.

„Trzeci czyn Najjaśniejszy Królu, to jest Kommissary od W. K. Mości na Xcia Biskupa Krakowskiego wyznaczona, wiem, iż niemoże być wydana, tylko na rozeznanie, czyli kto jest mente captus; czyli nie? który to wyraz mente captus, nieznaczy ani człowieka na gwałt mu uczyniony zażalo; nego, ani na ustawne sprzeciwienia się częćto gniewnego, ani na dowieipanie y końcem pobudzenia popędliwości ułożone uciśnienia tklwie załego, ani na koniec dla zapomnienia utraconey wolności, rozrywki sobie, iakie być mogą w zamknięciu tworzącego, ale szczegulnie człowieka z rozumu y zmysłów obranego, którym Xiaże Biskup Krakowski ani był, ani jest; widzę go codzień, y widziałem go, kiedy Kommissary od W. K. Mci wyznaczoną przysięgł do siebie; wyznało to już dawniey Manifestem swoim całe Woiewodztwo Krakowskie, y ia teraz Juratą fide (a iestem tak dobrze przysięgły Rzeczpospolitey y W. K. Mci, iak Ichné Kommissarze) że Xiaże Biskup Krakowski zupełnie na amyłach zdrow jest, y że ich przysięgł na człowieka wolnego, a że wżgardą Paw Narodowych przez gwałt zatrzymanego, aś nadto spokojnym

Pppp ij



„umyślę. Ale Rodki w obeyściu Xiążd Kancelarz W. Koronny niemógł się  
„w tey mierze spodziewać od Xcia Biskupa Krakowskiego tylko wzajemności,  
„tak iak grubo popędlili na Xcia Biskupa Krakowskiego Kanonicy, niemoga  
„tylko wyzwaną popędlivością od niego być zapłaconemi.

„Teraz proszę W. K. Mci zażanowić się nad tym co powiem, los okro-  
„pny Xcia Biskupa Krakowskiego przeraża nas y ostrzega wszystkich, boiemy  
„się, aby kiedy y znami to się niestało, co dziś z Xięciem Biskupem Krakowskim  
„Majątek y urzędy nasze są rzeczy iakome, pozory szaleństwa do wymyślenia  
„łatwe, przykłady więzienia nieprzekonanego sędownie Obywatela już dane,  
„Kommissye na mente captos łatwo wydane, władza Hetmańska zniesiona,  
„a Departamentu władza na pogrzebienie wolności Obywatela już zażyta, sto-  
„wem gotowe z nas są ofiary dla pierwszego możniejszego, który po nas po-  
„sięgnąć zechce; tu się pytam W. K. Mci, co ma uczynić Obywatel, który na  
„swoy majątek, urząd, a może y życie, żadnego niema w kraju zabezpiecze-  
„nia y dla którego prawo te *Neminem captivabimus nisi iure victum*, (Nabzją  
„od paieczyny jest zażoną; czyliż ow Obywatel nie będzie miał Prawa zara-  
„dzenia o skutecznym sposobie swego bezpieczeństwa? czyliż ten sku-  
„teczniejszy bezpieczeństwa sposób, niemogać być dla niego w filach wła-  
„stnych tego znalezione, nie będzie mógł być w filach obcych poszukany?...

Na te wyrazy w filach obcych obruszyło się wielu JPP. Posłów,  
twierdząc, że to jest *crimen status* grozić własnemu krajowi cudzą  
mocą, y że za to JP. Hetman słusznie na sądy Seymowe byćby  
pozwany powinien.

Kontynuował czytanie JP. Sekretarz Seymowy:

„A gdy będzie w filach obcych poszukany y znalezione, pytam się Wafzey  
„Królew: Mci, jeżeli sily obce własnych nie zatłumia? y co w tym razie, gdzie  
„każdy Obywatel, nie przez siebie, ale wszystko przez obcych będzie znaczył,  
„Król y Rzeczpospolita będą znaczyły? Nayiaśniejszy Królu, upadku potę-  
„żnych Mocarstw częstokroć małe były przyczyny. Dziś bezsilney naszej  
„Rzeczpospolitey upadku jest przyczyna gotowa y wielka. Nie day Boże,  
„aby do tego przyścisł miało, czego się lękam.

Przerwał czytanie JP. Suchodolski Posel Lubelski, mówiąc, iż  
z wyrazow dopiero słyszanych okazuje się, że powyższych niemo-  
żna brać za życzenie y groźbę JP. Hetmana obcemi filami, ale że  
one raczey są przestrogą y obawianiem się, ażeby to nie nastąpiło.

Czytał dalej JP. Sekretarz:

„Ale zniesione na Osobie Xcia Biskupa Krakowskiego publiczne bezpieczeństwo  
„y niewypuszczeniem jego podobno kolej na nas nam zapowiedziana, nieo-  
„mylnie ten los Polski za sobą posiągną. Majątek, krew, y życie nasze, mamy  
„Polacy na pogotowiu dla Oyczyzny, ale majątek, krew, y życie dla tego,  
„aby kto się nad nami zgnęał y paścił, nikt z nas mieć niezechce; w Ręku  
„Wafzey Królewskiej Mości jest temu zapobieżć: Ja mówię, abym w tey mie-  
„rze Bogu y Oyczyźnie nie był winnym. Wiem, że znaydą się w gminie ota-  
„czających W. K. Mość podchlebcy, którzy W. K. Mci inaczey radzić będą.

W tym miejscu dało się słyszeć prawie powszechne nieukont-  
tentowanie, mowiono, że to jest nieprzyzwoicie Gminem nazywać  
tak wysoką Magistraturę iak jest Rada, z tylu zacnych osób, zło-  
żona

żona. Odezwał się JP. Suchodolski Posel Lubelski, iż nienależy sprze-  
ciwiać się y przerywać czytania niewiedząc konkluzji.

JP. Sekretarz kontynuował czytanie:

„Ale W. K. Mość racz pamiętać, iż W. K. Mci los ten tam jest co y innych Kró-  
„low, to jest: że rzadko koło siebie wiernych mają, a naywięcej takich, u któ-  
„rych szczęśliwość Króla w ustach ich umieszczona, serca ich nie tyka się.  
„Kończę Nayiaśniejszy Królu prosząc y błagając W. K. Mość, abyś  
„tym podchlebnym Radom uwiesić nie dał.

Podobne znowu nieukontentowanie w wielu JP. Posłach, dało  
się widzieć y słyszeć.

Kończył czytanie JPP. Sekretarz:

„Abys Xcia Biskupa Krakowskiego iak nayprędzey wypuścić kazał, abyś tym  
„zatrwożone nasze umysły uspokoił, rozjątrzone serca ulagodził, nienawieść,  
„która się wznieca przeciw Bratu Wafzey K. Mci, Koadiutorowi Krakowskie-  
„mu ugasił, y wszystkiemu złemu, które y w kraju y z za kraju przyścisłby mo-  
„gło z tey okoliczności nieszczęśliwej, iednym razem zapobiedz raczył. Zo-  
„stać na cale życie W. K. Mci Pana moiego Miłościwego y Rzeczpospolitey,  
„wierna Rada y Minister wojny, Seweryn Rzewuski Hetman Polny Koronny.

Po skończonym czytaniu Listu, dopraszano się, ażeby Rezo-  
lucya Rady względem tegoż listu była przeczytana.

Czytał ją JP. Sekretarz Seymowy:

*Rezolucya pod dnem 22. Marca 1782. Roku.*

„Czytany był list do J. K. Mci Pana Miłościwego y Rady przy boku Jego  
„W. Rzewuskiego Hetmana Polnego Koronnego z okazji czynności Kapituły  
„Krakowskiej względem Przewielebnego Xcia Biskupa swiego, z wyrazem  
„czulości swey w tey okoliczności. Na co zdanie J. K. Mci Pana Miłościwe-  
„go z Radą przy boku swoim zgodne było, aby U. Xiążę Marzalek Rady Nieu-  
„rządcy napisał do W. Rzewuskiego Hetmana Pol: Koronnego uwiadamiącego,  
„iakić J. K. Mość Pan Miłościwy z Radą przy boku swoim użył w tym zda-  
„rzeniu kroków.

„Z powodu czytania listu tego, y niedanej ieszcze odpowiedzi od Ka-  
„pituły Krakowskiej, W. Xcie Marzalek W. Koronny ponowił dawniejsze  
„swoje wniesienia, aby Przewielebny Xcie Biskup Krakowski był uwolnionym.  
„Po którym wniesieniu J. K. Mość Pan Miłościwy, za zdaniem Rady przy bo-  
„ku swoim determinował list rek wizycyjalny do Kapituły Krakowskiej z za-  
„pewnieniem o powodach nie danej dotąd odpowiedzi z zażaleniem ity zażalania  
„J. K. Mci Panu Miłościwemu y Radzie przy boku Jego explikacyi swoiey.

„Podług tego więc determinowanego in pleno ułożenia, uformowany list  
„rek wizycyjalny, który się znayduje sub Nru 296. (w Protokule Rady)

Zadano czytania Propozycyi ad turnum, gdy zaczął czytać JP.  
Sekretarz Seymowy, JP. Kurdwanowski Czerniechowski przerwał,  
dopraszając się o czytanie zdania JP. Potockiego Pisarza Litewskie-  
go danego na Sessyi Radney w okoliczności odpisania na list JP.  
Hetmana, a JP. Suchodolski Lubelski dodał, iż to będzie naywię-  
kszą satysfakcyą y nagrodą cnoty gorliwego Konfiliarza, gdy głos  
tego na obronę Praw mianny, od Ołob Rzeczpospolitą składających  
słyszany.



JP. Marzalek rzekł: „dopełniając żądania Wmć Panow, dałem głos JP. Sekretarzowi do czytania Propozycji *ad turnum*, lecz gdy zachodzi od JP. Czerniechowskiego rekwizycja, ażeby mowa JP. Potockiego była czytana, pytam się Wmć Panow, jeżeli na to zezwalacie? nie było zgody.

JP. Małachowski Pofel Łomżyński odezwał się: Dzieścię razy y na Konfederackich y na wolnych Seymach funkcyą Pofelską zaszczyczony, nigdy tego nieślyszal, niewidział y może od wieków w tej Rzeczypospolitey nie było, żeby mowy cudze na Seymie były czytane. Dofyć na tym, że w Protokule Rady (który tu już czytano) jest wszystko iak należy wyrażono, nie na wiele nam zda się wiedzieć, co kto w Radzie mówił, y wcale do nas nienależy, czynmy raczej to, co z Prawa powinniśmy, a co wcale niepotrzebne, niedozwolmy.

JP. Suchodolski odpowiedział: wiek mój niedopuscił mi do tąd dzieścię razy. . .

Przerwano mowę JP. Suchodolskiego prosząc prawie powzięchnie o czytanie propozycji.

JP. Suchodolski rzekł: niepozwalam na propozycyą. Kiedy niewolno Posłowi mówić, niewolno seymować.

JP. Kurdwanowski zaś nieodstępował od żądania swojego, aby zdanie JP. Pifarza Potockiego było czytane. Żądanie to popierali szczegulniey JPP. Brzoźtowski Wolkowyński, Suchodolski Lubelski, Rzewuski Nowogrodzki y Horain Starodubowski Posłowie. Z tej przyczyny wżeczal się między JPP. Posłami powzięchny spor y Izba trwała przeszło godzinę w nieczynności, w którym czasie JP. Marzalek kilka razy zabierając głos, wyraził, iak ciężko ubolewa nad daremną stratą czasu publicznym Obradom poświęconego, z iaką delikatnością postępuje sobie z JPP. Kollegami, y iak pragnie każdego z nich dogodzić żądaniu. Ale że to jest niepodobna, kiedy na to, czego chce jeden, niepozwalają drudzy. Upraszal JP. Czerniechowskiego o odstąpienie wniosku swego, y zachęcał do przystąpienia *ad turnum* w materji na dniu wczorajszym rozpoczętey, oświadczając, iż ta niczym przerwana byćby niepowinna.

JP. Kurdwanowski odpowiedział, nie więcej się domagam nad całą Izbę. Było żądane od Izby czytanie listu IP. Hetmana y nastąpiło. Ia żądam, żeby był czytany głos IW. Potockiego Pifarza Litt: w tej materji w Radzie miany, y niewidzę przyczyny, dla czego czytanie tego jest bronione. Pamiętam, że dnia wczorajszego solwowana Sefsyja *in ordine* przystąpienia do decyzji *per turnum* drugiego punktu projektu IP. Lubelskiego, y przeto niedomagalbym się tu być tego, o co teraz upraszam, gdybym nieślyszal czytane go dopiero listu IW. Hetmana Polnego Koronnego y Rezolucyi Rady. Kiedy to mogło być czytane, niemogę y ia nieżądać czytania głosu gorliwego o całość Praw y swobod Narodowych Konfyliarza.

IP. Marzalek dał przyczynę, iż listu y Rezolucyi czytanie dla zainformowania mających o tym decydować było konieczne potrzebne, Konfyliarskich zaś zdań w tej okoliczności zaszłych roztrząsanie,

byłoby tylko wycieńczeniem czasu, którego przynajmniej w tych już ostatnich dniach oszczędzać potrzeba, na zarządzenie tak wielu ważnym kraju interesom. A zatym, obrocił głos do opponentów się, prosząc Wmć Panow, raczcie się uspokoić, y przystąpić do decyzji zaczętey już materji.

IP. Szwykowski Pofel Słonimski przymowił się. Jeżeli wolno z iedney strony okoliczności kalkulować, za co z drugiej niema być wolno? zdało się iednym Posłom czytanie listu Hetmana, zda się drugim czytanie głosu Konfyliarza w tej materji mianego potrzebne, czemuż gdy iednym dogodżono, drugim ma być odmówiono?

Lecz gdy żadną miarą na to niezezwalano.

JP. Marzalek rzekł, sądźcie Wmć Panowie sami, jeżeli możemy teraz mieć tu co innego do czynienia, iak tylko przystąpić do kontynuacyi materji wczorajszey, wszak Prawo 1768. to nam przepisał, które JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał JP. Sekretarz Prawo o porządku seymowania.

Mówił daley JP. Marzalek: wszakże widzicie Wmć Panowie, że tylko mam Boga y Prawo przed sobą, mogęż co innego czytać nadto, co Prawo przepisuje? ey pomniycie Wmć Panowie, żeśmy ieszcze nic nie zrobili, a już tylko dwa dni seymowania mamy. Godzina za godziną schodzi na niczym: o co tu idzie? wolno pozwolić y niepozwoić na będący w decyzji projekt, aleć potrzeba przecie już tę materją skończyć, y coś ieszcze więcej zrobić, abyśmy próżno niepowracali do Braci naszych; daę zatym głos *ad turnum* Woiewodztwu Krakowskiemu.

JP. Kurdwanowski, Suchodolski y inni niektórzy odezwali się, iż niemają zgody na *turnum* dopoki żądany od nich głos nie będzie czytany.

JP. Marzalek ruszył się z miejsca swego y upraszał JPP. Czerniechowskiego y Lubelskiego, aby odstąpili wniesionego żądania, a zbliżywszy się do Posłow Woiewodztwa Krakowskiego zaczął zbierać Wota na drugi punkt Projektu.

JP. Kurdwanowski wyszedł z miejsca swego na frzodek Izby do JP. Marzalka, y oświadczył, że niepozwoić na *Turnum*, do którego Propozycji w Izbie czytanej nie ślyszal, wyszło y kilku innych Posłow z miejsc swoich y znowu nieiaki czas trwała Izba w nieczynności y zamięszaniu.

Xże Czartoryski Pofel Wileński odezwał się, iż nikt się podobno Turno nieprzeciwia, idzie tylko o to, ażeby ten był porządkny, powinna być do niego przeczytana Propozycja, o co upraszał.

JP. Marzalek odpowiedział: nic miśszego dla mnie iak bydź Prawu puśluznym y WcPanow dogadzać żądaniom, znam to bowiem, iż nie innym końcem do tego raczyliście mnie wybrać urzędu. Pozwolicie przychylić się do wypełnienia przepisu Prawa przerywać *Turnum* zabraniającego. Wszak to jest też sama materja co y wczoray y ta sama Propozycja. Spodziewam się iż WcPanowie jesteście przekonani, że niechęć żadnym parcysności duchem, ale żądam żebyśmy przecie coś zrobili dla Ojczyzny

Qqqq ij



użytecznego, wolno ten Projekt utrzymać lub nie, ale nie wolno nie robić. Ja nie mam żadnego w tym interesu, radbym pomyslny obrad niniejszych widział koniec; lecz jeżeli WcPanowie jest taka wola, żeby y Seymu nie było; niech y tak będzie, ubolewałbym zaisie ciężko nad tym, chociaż najmniejszą do tego nie byłbym okazyą, bo ia czynię, to co Prawo przepisało. Materya zaczęta, Propozycya ta sama co y wczoray, którą iefzcze y teraz na żądanie JO. Xcia Jmci Wileńskiego, JP. Sekretarz powtorzy.

Niedozwolono czytać.

Xże Czartoryski Pofel Wileński znowu mowił, zebraliśmy się tutaj końcem zaradzenia o potrzebach Kraiu naszego y czafu tyle już straciłmy nie iefzcze niezrobiwszy, odrzucmy te wszystkie spory na stronę, a idźmy do tego co nam czynić należy; niech będzie czytana Propozycya *ad Turnum*, rozumiem iż JPP. Czerniechowski y Lubelski raczą się na to zgodzić.

JP. Suchodolski Pofel Lubelski chciał *interlocutorie* mowić, ale mu wielu głos tamowało dopraszając się o *Turnum*.

JP. Marzałek oświadczył się, iż wolałby raczey życie poświęcić, niżeli w czym wykroczyć przeciw Prawu, y umknąć w sprawiedliwości, upewnił że czytana już była Propozycya, ale w tym tumulcie, znać że nie od wszystkich doślyszana, gdy zaś wola jest Stanu Rycerskiego, będzie powtórzona.

Odezwał się JP. Kurdwanowski Pofel Czerniechowski w te słowa: Com wyżej mowił, to powtarzam, że Sessya wczorajsza solwowana była *in ordine turni* na dalsze Projektu punkta. Dziś zaś wysłałem tu czytany List JW. Hetmana Pol. Kor. y powiedziano, że w nim jest popełniony *Crimen Status*, którego cienia nawet moim zdaniem w tym całym niewidzę Liście, a choć y tak wielkiego Męza od wexy uwolnić y Izbę całą oświecić, y moje przeświadczenie przekonać, dopraszałem się o czytanie zdania w tej mierze JW. Potockiego Pifarza W. W. X. Lit. rozumiem, że tu nie przeciw Prawu nieżądałem, poważam ia zawsze JW. Marzałka, poważam Xcia Jmci Wileńskiego y miło mi powolność dla nich okazać, ale czuję że nikt nie jest mocen wolnego Posła żądaniu zaprzeczyć, gdy nie jest Prawu przeciwne. Odstępuję zatem mego wniosku, ażebym oszczędził krotkich już do Prawodawstwa momentów, y na przeczytanie Propozycji pozwalam.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Propozycyą taką, Czyli punkt *egi Projektu JP. Lubelskiego pod tytułem: o Rezolucyach Rady ma być przyjęty? lub nie?*

Szedł zatem Turnus na tę Propozycyą. Obfzerniey mowili in *Turno*.

Xże Czartoryski Pofel Wileński: w Kraiu wolnym ta to jest szeregulniejszy Prerogatywa, ażeby wolno było mowić co się komu zdaie, *sensu qua velis & dicere qua sentias*. Minister wojny JP. Hetman Polny Kor. pisał do Rady to, co mu się być zdało iego obowiązkiem y co mu troskliwość o każdego Obywatela bezpieczeństwo dyktowała, między wyrazami mocnym a uciążliwym jest wielka

wielką różnicą, nie maż w tym Liście nikogo wyszczegulnionego, a ztym moim zdaniem nikogo nie dotyka, porywco więc Rada zrobiła, że wolny głos naganila; że nieodpisała, to w iey było mocy, ani nawet tego JP. Hetman żądał; niebyło potrzeby odpisu, ale y nagany. Rezolucyą przeto iey w tej mierze uchylam.

JP. Gorzeński Pofel Poznański: Rada na Memoryaly tylko od Obywatelow, obowiązana dawać odpowiedzi ale nie na Listy, że więc na List JP. Hetmana Pol. Kor. przykrych pełen wyrazów, podobnie nieodpisała, y że tylko ślad nagany w Protokule, za nazwanie iey podłym gminem umieściła, nietylko nie wykroczyła, ale owszem dala dowod, iak jest dla Obywatelow względna. Uchylac iey rezolucyą byłoby to rozstrząść y wpaść w nią nienawście ku Obywatelom, a ztym Woiewodztwo Poznańskie w śledniu kreskach pisze się na Projekt *negativè*.

JP. Jerzmanowski Pofel Łęczycki w podobnych wyrazach iak y JP. Poznański, otworzył zdanie swoje.

JP. Charzewski Pofel Kijowski mowił: Wyrazy Listu JW. Hetmana iak są czyte, z Prawem zgodne, sprawiedliwą troskliwość oznaczające, tak niefortunnie przez Radę naganione, a więc Rezolucyą iey w tej okoliczności uchylam.

JP. Boreyko Pofel Podolski: Nie mogę nie przyznać, że Prześwietna Rada, szafney przezorności użyła, gdy Pismo JW. Hetmana przyjęła, a przyjęła go, iako wolny głos, iako Radę Ministra, ale tym samym gdy Pismo te było wolnym głosem y Radą Ministra, nie miała Rada mocy łamać Prawa Kardynalnego o wolnym głosie, że nie odpisała, mam to za niegrzeczność, ale że wolny głos naganila, mam to za Prawa złamanie, a więc na iey rezolucyi uchylene piszę się.

JP. Potocki Pofel Lubelski.

„ Prześwietny Stanie Rycerki.

„ Mowię w kole Rycerskim za Hetmanem przeciw Radzie, jest to żądanie w obmownieniu; wzbudzić tę pamięć w sercach prawdziwie Polaków, że gdzieś niegdys sławili wodze wojsk naszych laurami okryci zdawali się z chwalebnych czynów, tam dziś w smutney pogrzebie nie czynią, w szkodliwych okolicznościach podwoynię nadwężony broń, nie Obywatelskiej wolności usprawiedliwiać się muszą. Gdzie palmy, gdzie wieńce, gdzie zwycięskie składali znaki, kiedy gromiąc obce Narody, wolność y swobody nasze zabezpieczali, tam skągi, tam zażalenia mówią, gdy śmieje przy prawie obstarć dane sobie szczególne z mocy urzędu iego przewagą Rady zniszczone widzą.

„ Prześwietny Stanie Rycerki czyliż prozłym y czezym tylko dzwigiem, scisley słowa być mają przysięgi? czyliż Obywatel, czyliż Minister, czyliż Hetman na nich wsparty, a o niesłychanym gwałcie na Obywatelu, na Senatrze, na Biskupie popełnionym, Radę ostrzegający wykracza? czyliż Prawo, byc postyżnym, słuchać głosu ludzkości y przyznaj, tkliwie wyrazić, co serce żywo czuje, wolnemu nakoniec wolnie y śmiało mowić, jest to ubliżyć przyzwoitym względem: a nie raczey okazać się godnym enoty y niewinności obronę? do ciebie odwołuję się Prześwietny Stanie Rycerki, który Prawo y zaszczytów od Przodków na ciebie złanych pilnie przestrzegając rownie cudze szanować umiesz. Wielkie zapewne szlachetne

Rrrr



„go zażalenia Hetman Polny Kor. miał przyczyny, wielkie y nieodbitne wyrzucenia ich przed Radę Prawo. Przytomny świadek niedoli uciskione go Biskupa, społecznik węgdyś długiego a chwalebne od Oyszyny oddalenia, ścisłym węzłem przyjaźni, bo wszedł wspólnego ucisku z nim połączony, mógłże zniesić, mógłże zmileżyć, co mu Prawo mówić każało, co ludzkość obojętnym nawet krwią zimną widzieć nie pozwoliła. Uczynił to wprawdzie z odwagą y czułością nie pospolitego umysłu, lecz nie z zachwiałą porywcznością niespokojnego Obywatela. Prześwietny Stanisław Rycerski nie słabym krył się wyrazem dużej mocnych uczucia, bo ich prawda, bo ich przeświadczenie nie cierpi. Tępiecie ona słodkich słów podchlebnych brzmieniem, zafila się szlachetną, lecz w-Rusznym obrebrach wartą śmiałością. Tey tylko użył Hetman Pol. Kor. kiedy żałując powziętego najlepszego Królów losu, podchlebców do ich fortuny przywiązanych widział, słuzić się ich radził. Y w tym tę tak pospolitą ludzkość niedołą oplakiwać, nie szczere a pochwał godną to Ministra ostrzeżenie ganić należało.

„Widziałem cię Prześwietny Stanisław Rycerski na samo tylko obcey pamięci wspomnienie nader Rusznym przenikmonego żalem, lecz proźnie trzymając się sobie to chęć, co codziennie smutne uczy nas doświadczenie, iż tak oplakany stan był należy Oyszynę, że to wspomnienie stać nam zawsze przed oczyma powinno, nie w postaci grozby, której w łbie Hetmana Polnego Kor. nikt cienia nawet, bez oczywitego nie użył uprzedzenia, lecz jako wzgląd nader nam potrzebny, na który musimy baczną Kapitułę y Radę utratę więcej dwóch kroć sto tysięcy intyaty z dobre zaprowadzonych Biskupstwa Krakowskiego z niezagrożoną Polką opłacać szkoda. Co nową Radzie naganą nowym y dotąd nie wspomnianym Kapituły występkami, a wieczne przezornej Hetmana o dobra publiczne bacznosci powinno stać się pochwałą.

„Taki głos jednak tę czułość dawnych Polaków godną szafow ten mówię duch Obywatelski y nim tchnące wyrazy Hetmana Polnego Koronnego za nieprzyzwoite Rada osądziwszy, z pokrzywdzeniem Prawa o głosie wolnym przytłumić chciała. A tak pamiętnym przykładem czyni mi na zawsze uczynić, o zniewagę Prawa gorliwych Obywateli wznowić się do niej głosi. Lecz wiecznie zapisana w sercach wolnych pamięć żyć ich będzie; tam w najpodchlebniejszym zaświadczeniu znajdzie gorliwy ten mąż cnoty swej nadgrody, tam z nas każdy we wnętrzu iey przekonanie, które przytłumić można, zniszczyć nie jest w ręku ludzkich. Nie słabey ich dano jest wymowie władze serc ludzkich uczuciem. Lecz o wy szlachetne tyłu Rycerzów cienie, których krwią spojona wolności Polskiej załada dziś z gruntu zachwiana, ostateczną grozi nam ruiną, spuściznę wzrok ku nam łaskawy, a tchną w serca wnuków waszych duch, który was do wielkich zagrzewał czynów, niedozwolcie by mąż, co w wasze wstępując ślady z krewią tyłu Rycerzów cnoty ich odziedziczył z wieczną szafow naszych zakalać żyjącym nie stał się dowodem. iż tam wolność ginąć musi, gdzie gorliwe przy Prawach obstawanie, niszczącym cnoty y Obywatelstwo przykładem, zamiast publiczney odgłosów pochwały, zachwalec cechą porywczosci jest oznaczone, przeto Rezolucyą Rady list Hetmana Polnego Koronnego naganiającą uchylam.

JP. Suchodolski Poseł Lubelski: Gdy mi dopiero in Turno wolno mówić, mówić zaczynam; znam to iż wolno powiedzieć Polakowi nie pozwalam, ale oraz sędzę, że należy, aby się explikował, dla czego nie pozwala. Żądanie JP. Czerniechowskiego, ażeby rozpisy były czytane na swoim znalazłem miejscu, a więc miło

mi było łączyć zdanie moje do iego. Prawo mówi, ażeby Konfilyarze zdania swoje w Protokół inferowali, a na co? tylko na to, aby się zawsze usprawiedliwić mogli. Mówię, że lękam się tey Magistratury, y ktoż nie widzi, że Rusznie; kogoż czynności iey te, o które rzecz, niezatrwożę? a gdy nam iefczere y mówić o tym wolno nie będzie, na co się Rada nie ośmieli? gdy dzisiaj chcemy, ażeby się oczyścił JW. Pisarz Potocki, czemuż to nie ma być dozwolone? czyżem ja w zaciszu domowym rozpis tego zacnego Męża, chciałem go y tu słyszeć, a niewiem prawdziwie dla czego nie słyszałem; nie chciałem go zas dla siebie, bo ten bardzo dobrze znam, ale dla wiadomości mówię Rzeczypospolitey, ażeby ta cnotliwych, o cność Prawa gorliwych Mężów uwielbida, przestępnych naganida. A ponieważ w tamtym miejscu zabronione było czytanie zdania godnego Konfilyarza, ja go tu czytam.

„Zdanie Ignacego Potockiego Pisarza W. W. X. Lit. na Sessyi dnia x. Lutego Roku 1782.

„Rzekł Królów pochwałą, jest wdzięczny głos ludu, z którym ilekroć Obywatel zgodnie mówi, ani twoiey Nayaśniefzy Panie skromności, ani właśnie szlachetrey myśli podchlebitwem nie kazi. Ugruntowane jest w Narodziu mniemanie, o dobroci serca W. K. Mei, którą gdy przeciw sobie winnym wspaniale, a nie raz powtórzoną przykładem okazał, dla niewinnych pewną sprawiedliwości onęce zapęczasz. Niech kto chce wzywać sułtana, a Polakom do serca W. K. Mei litości wzywać będę. Niech kto chce z granicę wyzna Prawa, ja Narodowych trzymać się myślę; niech kto chce zastruic się na J. A. Biskupa Krakowskiego, jako oddalony od zmyśłów, ja go widzę szereg nie od wolności, y własności oddalonym. Więcej powiem, nie tylko osobę Obywatela, Biskupa, Senatora, w popelnionym gwałcie upatruię, ale obszerniey pozieram na cały Narod, y zgwałcone Prawa.

„Głosem na ostatniej Sessyi żądałem czekania explikacyi Kapitułarnych Ołch, y Komendy, czas tygodniowy, zażyto na zwłokę Rapport Woyłkow, y już dzisiaj czytany. Doniesienia Duchownych, z zadumieniem nie słyszę, y sędzę, że jako Kapituła, czynem maieć się nad Prawo silniejszą, tak milczaniem poważniejszą, niż inne Jurvdyacye, których najwyższą jest W. K. Mei. Nieustająca Rada; popędliwe widziałem kroki, gdzie czynić z umiarkowaniem należało, a zbyt opieszale, gdzie litość, gdzie sprawiedliwość zwłoki nie cierpi.

„Prawo Kardynalne *neniam captivabimur, nisi si se videmus*, Prawo żądne cierpiące excepcyi, zdaje się Kapituła, wyłączać Biskupa y Senatora, wcale iakoby Obywatel dwoiakim urzędem świetlejszy, tym samym maieć znajdował z strony Prawa opieki, y Mąż Kościola, Mąż Rzeczypospolitey w mniemaniu Przewodawców, mniej ważył od prywatnego Obywatela; gorczy mnie taki sposób myślenia, ale po dokonanych gwałcie niedziwi.

„Komu Nayaśniefzy Panie dozwoliło Prawo, oddalonych od zmyśłów wyłączać od społeczności, od dobrodziejstw Praw wszelkich, od zaślony Kardynalne Prawa? Przodków naszych wyrokiem na Seymie 1638. Narod wolność swą Przodkom W. K. Mei powierzył, y Królowi swemu zaufał, wielbię ja szczególniey to Prawo, pod Panowaniem W. K. Mei a z czu-



„ciem pełnym goryczy widzę, że gwałtownemi Kapituły Krakowskiej kro-  
kami myśl czytą ojców naszych nie rozumiemo, a Prawo Maieftatyczne  
W. K. Mei naruszono.

„Szukałem N. Panie w Duchownych Prawach, powodu przynajmniej  
błędu, y gwałtu, ale nim przytąpię do wyłuszczenia Praw Duchownych, co  
o nich myślę, z poprzyjężoną Oyczyźnie wiernością raz na zawzię opo-  
wiem: zdaniem moim w tedy Duchowne Prawa Rzeczpospolitą, y Radę  
naszą zastanawiać powinny, gdy albo wyraźnie przyięte, albo wyraźnym po-  
litycznym Oyczyzny Prawom nie są przeciwne; iako od wierności swym  
Królom Duchowne względy oddalać nie mogą, tak od posłuszeństwa Oy-  
czyźnym Prawom Duchowne ustawy wylęzać nie powinny.

„Bonifacego VIII. wyrok *de Clerico agrotante vel debilitante*, jeżeli sto-  
fować do przypadku o chorobę oskarżonego od Kapituły Biskupa, jest prze-  
ciwny popełnionemu gwałtowi, jeżeli stółować do szaleństwa, w tedy wy-  
konany być powinien, kiedy skutkiem Maieftatycznego W. K. Mei Prawa  
podopieczney Inkwizycyi skarga o pomieszczenie zmyślow domiedzona bę-  
dzie. Zgoła rozsądną Praw Duchownych ostrożnością, chory by też nie-  
zdolny Biskup odrzucić może administratorów Kapituły, naganąć te kroki,  
dla których dzisiaj cierpi, y do najwyższej Kościelney odwołać się wła-  
dzy. Przy Bonifacego VIII. zgodnych z Prawem Kraiowym wyrokach, sta-  
wiają na przeciw Kapituł wszelkie Duchowne Prawa, które rozdziając Stan  
Dycezyi, na dwa czaści podzieliły, wakujące y nie wakujące Stolicy; *Se-  
de plena* najmniejszego nie pozwalają Kapitułom Rządu, a *sedem vacante*  
wtedy dopiero głoszą, gdy Biskup śmiercią, przeyscieniem, uśpianiem, lub  
zrzuceniem, dośkoieństwo swoje utraci.

„Z powodu niesłychanego a niewątpliwego dzisiaj na JO. Xciu Jmci Bi-  
skupie Krakowskim gwałtu, mówiłem, za uciemiężonym za Prawem Kardya-  
nalnym, za Prawem Maieftatycznym. Chciałem nawet z zbytku traktować y  
Duchownych nieprzepomnieć ustaw, a to końcem, aby czekanie dalszej expli-  
kacyi nie dało Prawośnikom czaści zaślaniać się od winy y szukać pozoru  
na miejscu istoty. Nie przekładam Najjaśniejszy Panie jakie kroki (zgani-  
e wżdy Kapitułarne) czynić zosłaie. Co Prawo W. K. Mei. Samemu powie-  
rza, to czynić będzie, a uczyniż sędzę zwykłą w sprawach sobie powie-  
rzonych doskonałością. Uwolnienia Biskupa Krakowskiego na dniu dzisiey-  
szym dopraszam się, przy exekucyi tych Praw, które W. K. Mei y Oyczy-  
źnie służą. Ignacy Potocki P. W. W. X. Lit.

„Otoż to głos JW. Potockiego Piszarza W. W. X. Lit. Ja nie  
widzę inney dla Konfiliarza cnotliwego nadgrody, iak żeby Rzecz-  
pospolita publicznie jego zbawienne rady y zdania słyszała, y dla  
tego ie tu czytałem; teraz idę do zdania mego w materyi będą-  
cey m Turno.

„Przeświętny Stanie Rycerski!

„Już tam nie maż wolności, gdzie mówię za wolnością jest grzechem,  
gdzie kiedy boli, sięgnąć nie wolno; toć to ostatnie zostawione nam do-  
tąd szanujemy Prawo, kiedy ogłoszonymi zarazem ze wżdy tego hwoż  
nie chcemy, y noszenia tych podłych niewoli kądą wzdrygamy się iedynie;  
pod ktorými to cierpieć y nie sarkać iedynowładną moc tylko nakazu-  
je.

Nad to

„Nad to śmiało Rada o Sąd na Ministra wola, że za głosem prawdy y  
obowiązkow idąc, za niewinnym w ostatnią rozpacz pogrążonym wdawał  
się Biskupem. Toż sama bojaźnią zdęta, sądowniczy niby nie mająca  
władzy, nie miała bezprawnie wziętego z okropnych więzów, prawnie u-  
wolnić Senatora.

„Niemasz na świecie władniejszy nad nią Magistratury, y z grzechu  
albowiem cnotę, y z cnoty występki uczynić iey wolno; y niewinnego  
skarząc, a winnego ochronić dość kształtnie umie. Lękay się Narodzie; że-  
hys sam na zgubę swoją nie oddał iey broni; y żeby zbytkiem władno-  
ści a nie bojaźnią kary zaślona, iak te bez wdzięczności dziecko w wnętrzo-  
ściach własney nie rospościerało mocy swoiey matki.

„To winien cnotliwy Minister każdym technieniem miłość Oyczyźnie  
dowodzący, rownie w najmniejszej iako y naywiększej posłudze kraio-  
wej gorliwością oznaczony, od surowey przyięgi: *quid quid nocui scribero, aver-*  
*tam* na krok nieodstępny, żeby go martwić, naganiać, y na tak wezelną  
przeistogę na tak sumienną poradę nieodpisać? mianowano styl iego  
zuchwałym, wytrazy hardemi? a to dla tego iedynie, że prawdzie iego nie  
było odpowiedzi, podstępki Kapituły obrony, zezwoleniu na to y do-  
pomoczeniu przez tę Magistraturę wynowki.

„Ktoż z nas chyba nieprzyjacieli słuszności goś niepodległy ograni-  
czac będzie, y słowom które wierność, urząd y obowiązek podaje, ta-  
mę zakładać?

„Dawni Polacy, Tarnowsky, Żółkiewsky, Zamoysky, za to że gorliwie y śmiało  
przy prawdzie obstawiali, Bohatyrow imie zasłużyli, y niewspominamy ich  
działay, tylko ze czcią y szanowaniem, a to co im podnięta chwala, masz  
być teraz piętrem ochydy dla wyrównyującego przymiotami, y ukocha-  
niem swobod Oyczyślych Rzewuskiego? Narodzie! idących iednąż drogą  
rowną uwieczay ozdoba, a przygadzając moc bezprawia, tym piękniey day  
zawieszacie cnotcie. Cnotcie, ktorą absolutne Państwa wzgardzają, wolne zaś  
za nią się biegać się powinny.

„Najmilszy Kram! ia życie, wychowanie, majątek, Obywatelstwo,  
wszystko mam od ciebie, ale też krew, życie y wszystko, gotowem poświę-  
cić dla ciebie, niechcę chwały, tylko twoiey, niepragnę zysku, tylko two-  
go, y nie niemając będę miał wszystko, kiedy tobie na niczym niezhędzę;  
niechcę inżey sławy, tylko żem Obywatel poczciwy, y niechcę iey z ust in-  
nych tylko z twoich, miłsza mi nad życie Polsko, dla tego że cię kocham  
wiernie, rezolucyą Rady na głos wolny Ministra wypadła, nieprzyzwoi-  
temi okrzykami wyrażami, uchylam.

JP. Rzewuski Poseł Nowogrodzki:

„Narodzie! jeżeli sprzyjętych okoliczności spisek wydarł ci wszyst-  
ko, jeżeli bez siły, bez sławy, bez pokoju, w kraju zakłóconym ubolewasz  
nad niedostatecznością Prawa, bądźże przynajmniej śmiałym, pokaż,  
iż czułość twoja, iż przywiązanie do wolności, iż szanowanie prawa, ię-  
żeli ci losu twego ulepszyć nie mogą, przynajmniej klęski ośłodzą, a  
wpośród nieszczęść y niebezpieczeństwa, wielkim y godnym poszanowa-  
nia w oczach Europy uczynią.

„Jaka iest Rządu wolnego zasada? na czym moc iego polega? co  
sprawuje go najmilszym y godnym zazdrości? Głos wolny; o czym naj-  
więcej Praw Przodkowie nasz napisali, y do wypełnienia nam podali? o  
głosie wolnym; iaka iest chęć naypiewsza, naywiększa, naysprawiedli-  
wsza, nie tylko wolnego Obywatela, ale każdego pod jakimkolwiek rzą-  
dem żyjącego człowieka? aby to powiedział, co myśli, aby to napisał,  
S f f f



„co czuie; wypelnil to Hetman Polny Koronny, przelakl się zbrodni Kapi-  
tuły, wyrazil trwogę w liście pisanym do Rady Nieustającej; iakąż ode-  
brał odpowiedz? oto milczenie, oto wzgardę stopnia, z którego pilal,  
„oto żart z przysięgi, y obowiązku Ministra; gdy mu więc nie odpisala Ra-  
da, zgrzeszyła przeciw Prawu, przeciw wolności, przeciw sobie samey.

„Chciałbym wiedzieć czy powinno być w wolnym Narodzie słyszane  
„bez ochydy, iż Obywatel może w nieprzyzwoitych wyrazach powiedzieć  
„prawdę? iż tam wolność chyli się do zgonu, gdzie prawdę bez przypa-  
„wnych kolorow mówić nie można, gdzie ją trzeba uwiać w bawelnę.

„Dał mi się słyszeć głos tu, jest temu dni kilka, iż listy za Xieciem Bi-  
„skupem Krakowskim nie podług myśli, y wewnętrznego uczucia pisane  
„były; ten to, co tyle cierpiat y cierpi dla Prawa, miałby więc zmyślać dla  
„bezprawia? y na toż my się tu zgromadzamy, ażeby w żolci moczonym  
„piorem, szarpać odważną cnotę? Nasyrożli niewoli nieprzyjaciele, są to  
„zapewne nawiernieyszy Prawa y Króla poddani, w ich żyłach krew płynie  
„dla ochydy Despotow, lecz w ich sercach wre chęć, aby ją przelać za o-  
„bronę wolności y Króla. Niech czyta, kto świadom Historii, co Ludwik  
„XII. Król Francuski, mówił tym, którzy mu radzili, aby brzydł się pra-  
„wdą, y śmiercią tych, na których ona usłach mieżkala, wstyd swoy, a iey  
„sławę y nieśmiertelność dowiodł; poddani moi! słuchajcie Prawa, a ja  
„będę słuchał prawdy, gdyż Prawo, jest to rozumna wola, a rozkaz jest  
„to chęć podła ięgą niegodnych faworytow. Czytajcie odpowiedzi rozu-  
„mne, odważne, y stan nędzny a prawdziwy Państwa malujące Królowi,  
„sławego Kanclerza de l'Hopital; czytajcie mowy P. p. zedników waszych,  
„prostyh lecz rzetelnych, nieumiętnych lecz szczerych, y odważnych Pola-  
„kow a poznacie, że można pełnym dla Tronu uszanowania głosem, odkry-  
„wać przed Królem y Narodem, wady, odmiany, a przesady obalenia po-  
„trzebujące.

„Niewywracaymyż Przebog! naydroższego dzieła rąk własnych, ten  
„nieprzymuszony sposob myślenia, który jest postrachem dla zbrodni, po-  
„budką dla cnoty, hańsem dla dobrych przymiotow, podporą wolności,  
„słodyczą y powabem naydroższym każdego, co myśleć umie; rzucmy  
„wzrok pogardy y politowania ku południowi, co tam robi Obywatel? oto ca-  
„lując rękę, z ktorey rany odbiera, duszy własney czułość truie obłudnym  
„uśmiechem y radością, a w iey gruncie przeklina ten moment, który go  
„na świat wydał; y iakież tam są skutki milczenia? oto usprony pod perzy-  
„ną płomień, oto cisza powietrza, rodząca nagłą y gwałtowną burzę, oto  
„nieukontentowanie powszechne, oto bunt.

„Gdy więc Rada niedała żadney na list Ministra odpowiedzi, źle zro-  
„biła; lekaymyż się Przebog! władzy tej Magistratury, która wszystkie inne  
„przemocą swoią obarczyła, która Prawo swoim ciężarem przywalając, robi  
„go bezskutecznym, albo raczej, która nowe, podług okoliczności, y sto-  
„sowne do interesu, y przemocy swoiey stanowi.

„Gdy pluralitas w Radzie bardziey jest mocna, niżeli Sejm, niżeli Król  
„coż się zostanie przy Seymie? coż się zostanie przy Królu? oto ochyda Ra-  
„dy, hańba Narodu, rozpacz cnotliwych, oto władza sprawiedliwa, y potrze-  
„bna Króla, poddana pod bezprawia Rady, oto wzgarda na koniec sła-  
„wnych z nieprzerwaney przez tyle wiekow cnoty, y męstwa Polakow.

„Prześwietny Stanie Rycerski! kochana Oyczyzno! bezcenna wolności!  
„poznay co to jest Rada, oto okropna pod swobodami waszemi przepaść,  
„powtarzam ieszcze: kochana Oyczyzno! wolność moja, życie moje, moy  
„maitek, moje zdrowie, moja spokojność, moi przyjaciele, moi krewni,  
„moja chęć cnoty y sławy, twoją jest własnością, twoim natchnieniem, od-  
„dać ci więc moje przywiązanie, iako sprawiedliwą wdzięczność, tych da-

„row, ktoremi mnie tak hoynie obdarzasz; tak jest zapewne, gdy w nasle-  
„pnych po nas czasach, straci nakoniec Narod tę Szlachetną śmiałość mo-  
„wienia prawdy, tę żądzę, która zawzięta była panniącą w sercach Polakow,  
„gdy pozwoli mieć Radzie Nieustającej władzę, tak nieograniczoną y nie-  
„słychaną, że będzie mogła nakazać milczenie wewnętrznemu uczuciu, ci-  
„snącemu się do ust cnotliwego Obywatela, że ią Narod na Seymie zganić  
„nie będzie miał mocy; w tedy na nieśluszne uleganie ięgo, na krzywdzące  
„cnotę, szczerość, pochwały, odpowie temi słowy, ktorych niegdy użył  
„Tyberysus, gdy widząc przed sobą podle płaszczący się Senat Rzymski,  
„y chcący go w poezcie Bogow umieścić, zawołał do otaczającego go Dwo-  
„izan tłumy: o *Geni ad Servitum nata*.

JP. Suffczyński Posel Czercki:

„Nienależem JW. Mci Panie Marszałku mowieniem drogiego, a na schył-  
„ku już też będącego zabierać czasu. Przekonanie moje y do tego Punktu,  
„gdy na nieleżę n ekaże, mówić będę choć krótko. Obawa, że sprawiedli-  
„wie w czułym Obywatelstwie być winna zachowaną; zgadzam się, ale też  
„sądzę, iż każdy się godzi zemną wzajemnie, że wtenczas, gdy o całość cho-  
„dzi nawiśtotney onęgo.

„Jz Prerogatywy Stanu naszego zachować w całości winniśmy takie,  
„jak mamy od nad Dziadow naszych sobie podane, nieprzeczę. Ale że y  
„nasłępcom naszym, ięzli nie powiększyć, to cośmy zaślali, zostawić win-  
„niśmy zafszczytow, cnotliwe Obywatelstwo y wzajemność każe.

„Co do Punktu tego projektu nie znam przewinienia Rady, iż nie od-  
„pisala Hetmanowi Polnemu Koronnemu na List z Krakowa pisany, bo w  
„gruncie terca przekonany jestem, iż gdyby, wart ten naywyższy Pochwał  
„Minister tam tu się między nami znajdował, przyznałby za powołność Rady  
„przemileczenie y osobisty dla siebie szacunek bez naruzienia Praw wolnego  
„Głosu, niechając iść drogą, którą iey 1776. Roku Prawo iak by odpisać mia-  
„ła wyrażnie wskazało.

„Anakoniec chcieć utrzymywać List Hetmana Polnego Koronnego dla  
„tego, że pisany od Ministra na mocy przysięgi. *Quid quid nocivi scivero, aver-  
„tam*. Czyż się zgodzi z Prerogatywami Stanu Naszego y z tą Obywatelską,  
„która być w każdym powinna czułością, bo by utrzymanie tego jednego  
„Listu oddało maitek zdrowie, życie, sławę y nieślawę w ręce tych, którzy  
„prześięgają podobnie *quid quid nocivi scivero, avertam*, a idąc za omylnym  
„przekonaniem iako się częstokroć trafia, opisywaliby obywatelstwo opa-  
„cznie.

„Powtarzam to ieszcze, iż dalby Bog aby ten tak zacny Minister He-  
„tman Polny Koronny dzielący z Narodem umartwienie z nieszczęścia y  
„przypadku Xcia Biskupa Krakowskiego pochodzące, równie iak z nim dzie-  
„lący czteroletnią niewolą wraz z tym wielkim Senatorem y Biskupem  
„mogli na niniejszym znajdować się Seymie, zapewnić śmiało mogę każde-  
„go, iak mi znana Obydwoch przykładna, o powodzenie Oyczyste gor-  
„liwość, iż widząc cierpiącą dla nieużyteczności Seymu niniejszego,  
„przez cztery lat Oyczyznę, oświadczyliby zapewne żal swoy zapewne iż  
„z ich pochodzi przyczyna, nieczynność; y wnosili by proźby swoje, o  
„obrocenie refaty czasu na dobro wspólne. Z tych więc powodow kto-  
„re tu wyraziłem nie naganiając ale chwając, powołność nieustającej Ra-  
„dy, mającey względ, a przemilezeniem swoim, widocznie go okazujący  
„na znakomite Imienia y osobiste tego Ministra zaślugi, pilnę się y do te-  
„go Punktu *negativu*.



JP. Rzeszotański Poseł Rawski:

„Głos wolny według wszystkich Praw, tylko przytomnemu pozwoli-  
ny, żeby zaś przez Listy był dawany, nieznam Prawa, a zatem nie dać re-  
spondu na List, niewidzę adu znieważenia głosu wolnego, ani przestępstwa  
Prawa.

„Znam zaś obowiązkiem Sejmujących Stanów, że te uchylać mają re-  
zolucye Rady, które Prawu przeciwne być się okażą, lub zawierają w so-  
bie Legislacyę.

„W tej żadney niewidząc zdrożności, ani przestępstwa piszę się prze-  
ciw Projektowi *negative*.

JP. Mieczysławski Poseł Sochaczewski: „Ze Rada N. ma moc y po-  
winność exekwowania Prawa, jest to iey własność, że Rada nieodpi-  
sała na List Hetmana dopełniającego obowiązki Przysięgi, *quid quid*  
*nocivi scivera, avertam*: to mniejsza, ale że Rada strofowała głos wol-  
ny, grzech przeciw Prawu popełniła. Szczęśliwzje przypominam fo-  
bie czasy, kiedy Roku 1775. podany od Posła Projekt *de oppresso ci-  
vi* w Konstytucyę inserowany został. Dziś Minister z obowiązku  
przysięgi dać zdanie, za to jest naganiony! niewyliczam Praw, kro-  
remi głos wolny jest, warowany, z tym dolożeniem, że Obywatela  
głos w materyach Statu, niepowinien być prześladowany. A że  
Rada, która Exekucyi Prawa powinna pilnować, też prawo zgwał-  
ciła, nie mogę się niepiścić na uchylene iey rezolucyi.

JP. Mikorowski Poseł Gołtyński: „Prawo 1775. y 1776. poważe-  
nie y posłuszeństwo Radzie Nieustającej od Obywatelów ostrzegły,  
do której Magistratury, że JP. Hetman w przykrych dla niey wy-  
razach List napisał, niewykroczyła, iż postępek ten zganila, a zatem  
Rezolucyi iey uchylić nie mogę.

JP. Niemcewicz Poseł Brzeński Litt: „Nieczytam żadnego Prawa  
o Terminach y wyrazach w iakich Memoryaly mają być do Rady  
podawane, czytam zaś Prawo, że na każde Rada odpowiedzi dawać  
powinna, a że Hetmanowi nieodpowiedziała, zgrzeszyła, więc Rezo-  
lucyę iey uchylam.

JP. Rembelski Poseł Inflancki: „Żywe sentymenty godnego  
Ministra JW. Hetmana Polnego Koronnego pochwały, nie nagany by-  
łyby godne, gdyby były w rzeczy sprawiedliwe y nie tak przykre,  
ale że Xiążę, Biskup Krakowski (jako Kommissary od Króla Jmć wy-  
znaczona zaświadczyła) aktualnie zwaryował, nie wykroczyła więc  
Rada, ani Kapituła w użytych w tej okoliczności krokach, y za to  
Rady winić niemożna, że Hetmanowi nie odpisała, y ożwizem do-  
brze uczyniła, a przeto na projekt piszę się *negative*.

Po skończonym pierwszym Turnie, obrachowawszy wota oświa-  
dczył J. Pan Marszałek, że ich jest na drugi Punkt projektu JP. Lu-  
belskiego o Rezolucyach Rady *affirmative* 36. *negative* 128.

JP. Małachowski Poseł Łomżyński doniósł, iż Xiążę Marszałek  
W. Koronny utrzymując powagę Senatu, iako Gospodarz Izby, ża-  
da, ażeby doniesienie wotów było czynione przez Deputowanego do  
Konstytucyi, lub Posła.

JP. Marszałek Seymowy dogadzając temu żądaniu, zapro-  
sił samego JP. Łomżyńskiego, iako do Konstytucyi Deputowanego,  
do komunikacyi Senatowi wotów, na drugi Punkt projektu za-  
szłych w Izbie Poselskiej, a gdy na wzajem wota Senatorskie zo-  
stały komunikowane, JP. Marszałek oznaymił ich liczbę Stanowi  
Rycerskiemu y przystąpił na żądanie niektórych PP. Posłów. do po-  
wrotnego na tenże sam Punkt wotowania, które, gdy się skoń-  
czyło, powiedział JP. Marszałek, iż *in secundo Turno* na drugi punkt  
projektu jest wotów *affirmative* 35. *negative* 125. Nastąpiła znowu  
wzajemna sobie od obydwóch Izb. wotów komunikacya, a po  
tej przystąpiono na tenże sam punkt *ad vota secreta*. Po skończo-  
nym sekretnym Turnie, y uczynionym wotów obrachunku, oświa-  
dczył JP. Marszałek, iż na punkt drugi *affirmative* jest wotów 64.  
*negative* 107. Doniesiono o tym Senatowi, y na wzajem z Senatu  
odebrałszy wiadomość JP. Marszałek oznaymił Izbie Poselskiej  
liczbę wotów *in secreto Turno* w Izbie Senatorskiej zapadłych, y że  
na mocy tego 3go sekretnego wotowania, iako y dwóch poprzedza-  
jących głośno Turnów, punkt drugi projektu JP. Lubelskiego o Re-  
zolucyach Rady, od Stanów Rzeczypospolitey nie jest przyjęty.

Zaczynam JP. Marszałek solwował Sessyę z powodu nazajutrz  
następującego Święta na Sobotę na godzinę 9.

## S E S S Y A

D N I A T E G O Ż W S E N A C I E

Za przybyciem Króla Jmci do Senatu, Xiążę Marszałek W. K. za-  
gał temi słowy „Ponieważ Izba Poselska przystępuje do de-  
cyzyi *per Turnum* drugiego Punktu projektu o rezolucyach Rady,  
pozwolisz W.K. Mość, aby tenże punkt, y w tej Izbie końcem  
decydowania był przeczytany.

Czytał go JX. Sekretarz W. Koronny:

JP. Popiel Kafztelan Małagoński żądał czytania Listu JP. Hetmana Pol-  
nego Koronnego, y rezolucyi Rady Nieust: z okazji onegoż wyszłej.

Xiążę Marszałek W. Koron: przymowił się: Nic sprawiedliwsze-  
go, nad takowe żądanie, ale ja ieszcze dopraszam się, aby nie tylko  
List y rezolucya Rady, lecz y rozpisy Konfiliarzów w tej okoli-  
czności *sum annexis*, czytane były.

Odpowiedział JX. Kanclerz W. Koronny: Wiadome są nam do-  
brze okoliczności tego interesu, dosyć będzie według wniesienia  
JP. Kafztelana Małagońskiego czytać List y rezolucyę. Rozpisów  
y annexów czytanie nadaremnie by zabrało wiele czasu, który nam  
zaiste oszczędzać potrzeba. Nie idzie tu o Osoby, które iak woto-  
wały, ale tylko o rzecz, na którą wotowano, a zatem upraszam aby  
szczegulnie *essentials* czytane były.

T t t t



Na to Xiążę Marzalek W. Koronny. Gdy przeciwne zdaniu moiemu słyszę wniesienie JX. Kanclerza, odpowiedzieć mi należy. Niemożna tam oszczędzać czasu, gdzie sprawiedliwość wykonać potrzeba, jesteśmy w tej materii Sędziami. Nie na czas, lecz na to, co nas oświecić może uważać nam należy: rezolucya Rady przychodzi do decyzji; żeby o niej decydować, trzeba czerpać oświecenie ze źródła, z którego wypłynęła, bo iakże bez dokumentów sądzić można? a zatem niegrzeszę, gdy tego, co światła Sędziemu dodać, co konwikcyą sprawić może, czytania dopraszam się.

Odezwał się Xiążę JMć Biskup Płocki: Sprawiedliwy wniosek Najjaśniejszy Panie, aby Stany decydujące iak najdokładniej były oświecone. Przywiedziony przykład sądu czyniłby we mnie może konwikcyą, gdybym nie pamiętał przykładów y Prawa względem Trybunału Koronnego, które nie każe przez własne Ofoby, ale tylko przez wybrane od siebie wyciągać inkwizycye. Dla tego właśnie Rzeczpospolita wyznaczyła Deputacye do examinowania Magistratur, te Deputacye już nas dokładnie informowały o czynnościach Rady, a przeto czytanie tylko Listu y rezolucyi Rady zdaie się być potrzebne, y niewiele to zabierze czasu, ale czytanie Protokołu z annexami, byłoby iego daremnym do reszty wycieńczeniem.

Lecz gdy Xiążę Marzalek Wiel. Koronny nalegał o czytanie zdań Konfiliarzkich mówiąc: każdemu Sędziemu wolno dopraszać się o czytanie dokumentów, które go oświecić mogą, rozumiem więc że nie grzeszę, gdy się tego domagam.

Odpowiedział Xiążę Biskup Płocki: W. Xcia Mość czytałeś swój dokumenta, nikt też tu cudzego niepotrzebuie światła, bo każdy swoim rządzić się potrafi.

Przymawiali się także do tej okoliczności.

JP. Ożarowski Kasztelan Woynicki: Znam każdego obowiązek sądzenia według swego zdania, skarga jest, że nie dała Rada odpisu na List Hetmana, nie masz zaś zażalenia na Ofoby czyniące rozpis, a zatem rozumiem, że nie jest potrzebne rozpisów czytanie.

JP. Hetman W. Koronny: ja zaś upraszam, ażeby gdy List zostanie przeczytany, były czytane y rozpisy, bo lubo w Radzie zasiadałem, ale na ten czas, kiedy ta materya była w Radzie, nieznadowałem się; więc mając teraz o niej decydować, chciałbym wprzód być informowanym o wszystkim.

Zdanie JP. Ostrowskiego Kasztelana Czerkieskiego, było następujące: zastanawiając się nad kwestyą, która tamnie bieg dalszy, zdaie mi się, że pod decyzyą przychodzi rezolucya Rady, nie zaś rozpisy; może być dla informacyi czytany List y rezolucya Rady, żeby zaś miano czytać co mowiono z iedney, potrzebaby czytać co mowiono y z drugiej strony, y próżną by to było czasu stratą; bo tu nikt za zdanie swoje sądzony być niemoże. y żadne Ofoby usprawiedliwiane. Iako Delegowany czytałem to wszystko, y nie sądzę być Radę winną: w Izbie Poselskiej czytano tylko List y rezolucyą Rady, rozumiem, że y Prześwietny Senat na tym przestanie.

Rzekł JP. Hetman W. Koronny: Słyszę wszystkich mających cel ieden, ażeby krótkiego niewycieńcać czasu, a przecie częstym y długim mówieniem sami go wycieńczamy, już by przez ten czas na próżnym strawiony mowieniu, y List y rezolucya y rozpisy, były przeczytane, których czytania nieżądać niemożna.

JP. Rogaliński Woiewoda Inflancki wyraziwszy, że niepotrzebne czytanie rozpisów, bo zdaie mu się, iż z Listu JP. Hetmana, y rezolucyi Rady dość wszystkiego można. Upraszal Xci Marzalka W. Koronnego, aby swego odstąpił żądania.

Z tym wszystkim Xiążę Marzalek y JP. Hetman WW. Koronni, nalegali koniecznie o czytanie rozpisów.

JP. Mokronowski Woiewoda Mazowiecki zezwalał, ażeby pierwej czytany był List JP. Hetmana, y rezolucya Rady, a potem rozpisy.

Zaczem Xiążę Marzalek W. Koronny, dał głos do czytania JX, Sekretarzowi Koronnemu z ostrzeżeniem, żeby rozpisy były czytane.

Czytał JX. Soltyk Sekretarz Kor. List JP. Hetmana y Rezolucyą Rady.

Po przeczytaniu Xiążę Marzalek W. Koronny ponowił prozbę o czytanie rozpisów, mówiąc, iż nie widzi przeciw temu opozycji.

Lecz JP. Sumiński Kasztelan Kowalski dopraszał się o propozycyą ad Turnum.

A JP. Popiel Kasztelan Małagołki, rzekł: zdaie mi się, iż nam tak w tej mierze postąpić należy, iak w Izbie Poselskiej postąpiono, tam rozpoczęty turnus bez czytania annexów, upraszam więc Xięcia Marzalka W. Koronnego, aby raczył swego odstąpić żądania, y rozpocząć turnum.

Xiążę Marzalek W. Koronny obrócił mowę do Króla JMci. Ja chcę być oświecony, Najjaśniejszy Panie, dla czego, bronione jest czytanie dokumentów mającym decydować, zwłazcza, kiedy ich seymująca potrzebuie Ofoba.

Król JMć na to: Gdy domnie słyszę obrocone pytanie Xęcia JMci Marzalka W. Koronnego, proszę Ministerium do siebie. Za przyściem Ministerii, Król JMć mowił:

„O gdybym ci nie był przynaglony mówić w tak żałosnej sytuacji Ocy, czynny Naszey, mowię żałosnej, bo procz dzisiejszego dnia, już tylko mamy dwa dni prawdziwie czynnego Seymu, gdyż strwoniliśmy wsey, „niek czas na szkodliwych sporach! Nieracz Boże dosięgać karą tej winy „marnotrawstwa, gdzie ja znajdziesz, ja sam się obawiam długim mówie- „niem przykładać się do niej. Więc proszę do materyi to powiem tylko, „co w tym momencie widzę najpotrzebniejszego.

„Byłem przytomnym świadkiem tklivosti ośmnastu Konfiliarzy nad „wyrazami dopiero słyszanego listu Hetmana Polnego, zabierało się w ow „czas na taki respons, który wyrownałby był pewnie stylowi listu Hetmań- „skiego, ale byłby też może do zaosrżenia większego powodem. Zdało „się więc mnie y wielu, że nie odpisując Rada, łagodności y spokojnego „Obywatelska da najlepszy dowód.

Tttt ij



„ Ależ takowej łagodnej zamileczenia determinacyi swojey ślad y przy-  
 „ czynę zostawić należało. Więc to tylko w Protokule się znajduje, od  
 „ czego mnie być niemogło; ale y tego moim pojęciem, cośmy dopiero  
 „ czytane słyszeli, y tego tym bardziey, co zewsząd tak sławnie y obfzet-  
 „ nie jest powtarzanym, jest aż nad to dosyć, abyś Przechylny Senat iako  
 „ *in re penitus cognita & perspecta* decydował nad podaną kwestyą.

„ Niechżebyśmy nic nowego w mowach zasiadających w Radzie w  
 „ ow czas Osob; gdybyśmy sądzili rzeczą potrzebną czytać jednostronne,  
 „ trzeba by naturalnie y sprawiedliwie przeczytać y obu stronne, a kiedyżby  
 „ się Turnus zaczął? a iakieżby to była nowa strata czasu? Nakoniec niemo-  
 „ go nieoglądać się na przytoczoną od JP. Kasztelana Małagofskiego uwa-  
 „ gę, podobneż wniesienie było w Izbie Poselskiej o czytanie mowy Konfy-  
 „ liarckiey; nieprzyjęła tego wniesienia Izba Poselska z tych samych przyczyn  
 „ odemnie przełożonych.

„ Rozumiem, że będzie miała uwagę y ta już zaszła okoliczność u W.M.  
 „ Panow, y że więc wraz ze mną domowicie się o już nieodwłoczne zaczę-  
 „ cie Turni.

Powzeczne dało się słyszeć zezwolenie na rozpoczęcie Turni,  
 a Xiążę Marzalek W. Koronny rzekł: gdy tak się zdaie Senatowi;  
 aby nie czytano rozpisów, y ia odstępuję od mego wniosku, lubo  
 wiem, że w Izbie Poselskiej przy głosie Pośla było czytane zdanie ie-  
 dnego z Konfiliarzow,

Przeczytał zatym Xiążę Marzalek Propozycyą *ad Turnum* y  
 dawał głosy do wotowania. Gdy na niego przysła kolej wotować  
 wyraził, iż domagał się czytania zdań Konfiliarckich iako Sędzia,  
 y że mu to odmówione być nie było powinno, dodał, że niego-  
 dzi się nie tylko Ministrowi, ale nawet każdemu Obywatelowi nie  
 odpisać, y na projekt pisał się *affirmative*. A po skończonym Turnie,  
 ogłosił wota Senatu na projekt *affirmative* 5. *negative* 48.

Doniósł także wota Izby Poselskiej y przystąpił do powtorne-  
 go Turnum, w którym wota tak zapadły, iak *in pr.mo*.

Ponieważ zaś Izba Poselska y *ad secreta wota* przystąpiła, więc  
 y Senat także wotował sekretnie.

Po skończonym wotowaniu, ogłosił Xiążę Marzalek W. Koron-  
 ny *in secreto turno* wotow za punktem drugim projektu *affirmative* 1. s.  
*negative* 41. komunikowano wota z Izby Poselskiej, y Xiążę Mar-  
 zalek W. Koronny oznaymił *pluralitatem* na oddalenie drugiego  
 punktu w wotach 143, przeciwko 65. Sessya zwyczajnym spo-  
 sobem solwowana.

## SESSYA XXIX.

DNIA 2. MIESIĄCA LISTOPADA Z RANA W IZBIE POSELSKIEJ.

Zasigł JP. Marzalek w te słowa:

„ Nasi Wielcy Gościwi Panowie y Bracia.  
 „ To, co jest obowiązkiem urzędowania mego wykonywać, znammi-  
 „ 1. dla mnie powinnością, y zapewne na dniu dzisiejszym powinienbym

„ przysiąść zaraz do Propozycyi, na przyjęcie, lub nie, punktu trzeciego  
 „ podanego przez Jmci Pana Lubelskiego Projektu, bo tak porządek Sey-  
 „ mowania wyciąga. Ale znam oraz, że istotną jest moją powinnością do-  
 „ nieść Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu, iż na dniu wczorajszym był  
 „ umnie Jmć Pan Minister Cesarzki z oświadczeniem, że Cesarz Jmć żąda  
 „ tey dla siebie od Rzeczypospolitey przyiaźni, ażeby projekt pod tytułem:  
 „ *Zniesienie Poboru od Furmanow* był dziś przed wszystkimi innemi materya-  
 „ mi udecydowany; a Jmć Pan Lubelski zezwala na to, ażeby przed rezolu-  
 „ cyą projektu iego, ten tylko jeden przeszedł projekt.

„ Nayaśniejszy Pan, troskliwy zawsze o dobro Narodu Oyciec, dał mi  
 „ wyraźne zlecenie oświadczyć Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu, iż nie-  
 „ tylko żąda, ale obliuguje na miłość Ojczyzny, na miłość dobra powrze-  
 „ chnego, ażeby w tym żądaniu dogodzić sąsiadowi, którego przyiaźń za-  
 „ wsze dla Polski jest y będzie szacowną; tym bardziey, żeśmy równy  
 „ względ już oświadczyli dla dwóch sąsiadow naszych przez nastąpione, mi-  
 „ mo porządek seymowania, Ratyfikacye. Ktokolwiek z nas zaślanowi się  
 „ nad małym obiektem projektu, ktokolwiek zgłębi, iak nam potrzeba wszy-  
 „ stkich sąsiadow zachować przyiaźń, przyzna, że jest moim obowiązkiem  
 „ upraszać y zaklinać Naszych wielce Gościwych Panow, żebyście nietylko  
 „ na czytanie rzezonego projektu, ale oraz zgodnie nań zezwolili.

„ Co gdy nastąpi, nieodwłocznie do rezolucyi Propozycyi tey: czyli  
 „ punkt *sub Nro 3to* z projektu Jmci Pana Lubelskiego pod Tytułem: *o Re-  
 „ zolucyach Rady*, ma być przyjęty, lub nie? *ad Turnum* dam głos Woje-  
 „ województwu Krakowskiemu. Powtarzam zaś raz jeszcze, iż na wszystkie  
 „ obowiązki proszę o zezwolenie na czytanie projektu Poberowego; do  
 „ którego Jmć Pan Sekretarz Seymowy przysiąpi.

Czytał JP. Sekretarz projekt pod tytułem; *Zniesienie Poboru od  
 Furmanow*, tak iak był czytany na Sessyi 25. w jednym tylko slo-  
 wie z *akcydensom* zamiast z *akcydensami* poprawiony.

Po przeczytaniu, gdy JP. Marzalek zapytał się o zgodę na ten-  
 że projekt, jednomyślna po trzykroć słyszeć się dała. Podpisał go  
 y komunikował Senatowi JP. Marzalek, rzekł potym, że *in or-  
 dina* przystąpienia do kontynuacyi materyi, od dwóch dni w decy-  
 zyi będącej, daie głos do czytania Propozycyi *ad turnum*, to jest: na  
 trzeci punkt projektu JP. Lubelskiego *o Rezolucyach Rady*.

Odezwał się JP. Horaln Posel Starodubowski: że niemoże być  
 czytana Propozycya, poki nie nastąpi doniesienie z Senatu o ude-  
 cydowaniu y tam, jednomyślnie przyjętego w Izbie Poselskiej pro-  
 jektu; ponieważ potrzeba, aby w obudwoch Izbach razem jedna tra-  
 ktowana była materya. Lecz doniesiono wkrotce, iż projekt ten y  
 w Senacie unanimitate przyjęty.

Zaczynam JP. Sekretarz Seymowy czytał nayprzod punkt trze-  
 ci Projektu JP. Lubelskiego w te słowa:

*3tio. Zaświadczenie przez Rezolucyą Rady Nieustaiącej  
 w sposob Kwitu dla Departamentu Wojskowego, z okoliczno-  
 ści Ordynansow interesu Kapituły Krakowskiej dane, gdy  
 Rada Nieustaiąca władzę Seymom tylko właściwą przywła-  
 szczyła sobie, uchylamy.*

Uuuu



Po tym Propozycją *Ad turnum*. Czyli *Punkt sub Nro 3tio z Projektu JP. Lubelskiego, pod tytułem o Rezolucjach Rady ma być przyjęty? lub nie?*

Szedł *turnus* na tę Propozycją, który gdy się skończył, oznajmił Izbie JP. Marzalek, iż na ten punkt projektu jest wotów *affirmative* 15. *negative* 78.

IP. Cieciszowski Poseł Liwski wniósł: Czyniemy prekuistodycyą tak, iak na dniu onegdajszym, ażeby, kto nie był na pierwszym *turnie*, w drugim nie wotował.

Odpowiedział JP. Suchodolski Poseł Lubelski: nie widzę prawdziwie przyczyny, dla którejby nieprzytomni na pierwszym *turnie*, nie mogli wotować w drugim. Ale należy mi najprzód upraszać, ażeby dla oświecenia decydujących, z którego źródła grzech Departamentu wypływa, czytana była Instrukcyja tegoż Departamentu, dana przy Ordynansie Komendantowi Krakowskiemu. Ta koniecznie Izbie wiadoma być powinna. Z niej okaże się iawnie wina Departamentu, a idzie zatym, że y wina Rady: ta zaś dwojaka, to jest, że Rada wykraczającemu Departamentowi kwit dała, y że kwituąc Magistraturę, legislacyą popełniła. Dopraszam się przeto o czytanie tej Instrukcyi.

Przekładał JP. Gorzeński Poseł Poznański, iż *turnus* już rozpoczęty, że wcześniej trzeba było żądanie swe oświadczyć, ponieważ *turnum* przerywać Prawo zabrania, a tym bardziej temu, który na pierwszym wotowaniu niekreškował.

Ale JP. Suchodolski odpowiadając na ostatnie słowa JP. Poznańskiego. Dla tego. rzecze, że niekreškował, nieprzestał być Posłem y obowiązany Ojczyźnie swojej. Zależy wiele bardzo na tym, ażeby dla informacji Izby ta gorzka Instrukcyja sekretna czytana była. Z tej widzieć iasno będzie można, że Departament używa mocy, na zniesienie bezpieczeństwa publicznego, którego powinien przestrzegać.

JP. Marzalek Seymowy także przekładał JP. Lubelskiemu, że żądanie jego jest późne, bo wniesione w czasie *turni*, którego nieczym przerywać nie można, upraszał zatym, ażeby odstąpił od tegoż żądania.

JP. Lubowiedzki Poseł Chełmski usiłował poprzeć wniosek JP. Lubelskiego mówiąc: Pozwolił JW. Marzałku y sobie y całej Izbie uczynić remonstracyą, iż nic sprawiedliwszego nad wniesienie JP. Lubelskiego. Wszakże y we wszystkich Magistraturach Sądowych wolno jest każdemu z Sędziów żądać czytania dowodów każdego czasu. Co zaś do tych, którzy nie byli na pierwszym wotowaniu, nie rozumiałbym, żeby dla tego, iż mały moment czasu opóźnili się, niespodziewając się wcześniejszej dziś nad przeszłe Sessyi, nie mieli w drugich Turnach dawać zdań swoich, zwłaszcza że 24. Posłów pierwszemu wotowaniu nieprzytomnych, jest to znaczna część Rzeczypospolitey, Seymującej.

Odpowiedział JP. Marzalek: Mam świadków wszystkich Wacpanów, że na dniu onegdajszym Sessyą, na godzinę dziewiątą zasolwowałem. Dziś już nie o dziewiątą, ale o dziesiątą prawie zagailem ią; więc sam raczy uznać JP. Chełmski, że y w tej mie-

rze zachowałem sprawiedliwość. Czas krotki mamy przecie tyle ważnych interesów, dla zarządzenia którym, przyśłali tu nas bracia nasi w domach pozostali, trzeba by przecie coś zrobić.

Przymówił się Xże Czartoryski Poseł Wileński: zgadzam się na to, że kto późno przyszedł podczas pierwszego *Turnum*, nie mógł już w nim wotować, lecz żadnego Prawa nie widzę, któreby go wyłączało w drugim y trzecim.

Na to JP. Suffczyński Poseł Czerński: Prawo chce, ażeby *Turnus* szedł *forma judicialia* iak w Trybunałach, wszakże tam, gdy który z Sędziów, nie będzie przytomny na początku Sprawy dawać sentencyi swojej nie może. Tak też y tu zachować się nam należy.

Lecz JP. Suchodolski chciał okazać różnicę: W Trybunałach, mówił, dla tego ten, który się opóźni decydować nie może, boby mu trzeba powtórzyć wszystkie Indukty y repliki. Posłowi zaś łatwo powtórzyć Propozycyą. A naostatek ja mówię, że ci, którzy się kreškowali, niewiedzieli na co się kreškowali, nie słysząc tej Instrukcyi, o której ja tu przeczytanie upraszam: ta każdego przeświadczy, iż Departament podstępnie ważył się przywłaszczyć sobie moc Komisysy później od J.K. Mei wyznaczoney, uznając być Biskupa istotnie powaryowanych zmysłów, a coż to do niego należało? Przekona y o tym, iż Departament był pomocą do więzienia Polskiego Senatorsa. Nie mogę nie żądać czytania tej Instrukcyi, która to wszystko na iaw nam tu wystawi.

Przymówił się także JP. Bądynski Poseł Mielnicki: iakim sposobem Senat, takim y my postępować byśmy sobie powinni. Mamy wiadomość, iż JW. Woiewodę Płockiego koley *in turno* minęła; przecie choć późno przyszedł, wotował; dla czegoż tyle Posłów, że się cokolwiek spóźnili, nie mają dać swego zdania? *Ad formam judiciali*en tyle powiem. Wszakże y w Trybunałach kiedy nie będzie kompletu, żadna Rezolucya nie wyjdzie.

Odpowiadając na kilka wzwyż położonych zdań JP. Dobiecki Poseł Infantki mówił: *Non sunt facienda mala. ut eveniant bona*. Nie małym być rozumem zgorzleniem y krzywdą powiedzieć, iżemy niewiedzieli, na co się kreškowali; a przebog! ktożby niewiedząc mógł ślepo dawać swoje zdanie? Wszakże projekt będący w Decyzyi był tu czytany, wydrukowany, y nam rozdany. Iakżemożna mówić, żeśmy nie wiedzieli? Komunikacya Ordynansu y Instrukcyi byłaby w brew Prawu; bo *turnus* już jest rozpoczęty. Mówić: że choćby kto nie był *in primo turno*, może *in secundo* y *tertio* wotować, jest to sprzeciwiać się Prawu, które tu chce mieć wotowanie odprawione *Forma judicialia* iak w Trybunałach.

JP. Marzalek Seymowy przydał, że nie tylko Prawo, ale y w tej Izbie była już na dniu onegdajszym Praktyka, że kto na pierwszym nie był wotowaniu, y w drugim swego nie dawał zdania. Iakże dzisiay WW. Panowie nie będąc przytomni *primo turno*, żądać możecie wotowania w drugim? Dla mnie prawdziwie byłoby satysfakcyą, słyszeć wszystkich Wd Panów zdanie, lecz że Prawo y zwyczaj niedozwala, raczcie odstąpić od swojej pretenzyi.

Uuuu ij



Odezwał się JP. Suchodolski: Co się tycze kreski moiej, iako ta odemnie samego zależy, tak iey chętnie odstępuię. Co się zaś tycze powinności moiej, którą ściśle zawsze dopełniać pragnę, byłoby występkiem, gdybym na krok od niey odstąpił. Iak Polska Polską, Kommissya czyli Departament Wojskowy nie miał nigdy mocy, y niepowinien wdać się w kognicyą Maiestatycznym Prawom zostawioną, czyli kto demens? Uczynił to terazniejszy. I ktoż niezechce widzieć, że tu owiałne każdego idzie bezpieczeństwo? Wydał ten Departament ordynans, rozpoznawszy stan zmyłowy Xięcia Biskupa Krakowskiego, y więc prawie Senatora zalegający, bo poddający Garnizon pod kommandę Duchowną dla pomocy do wypełnienia ułożonego gwałtu. Iasnie o tym przeświadczone zostanie Przesw: Izba, gdy Protokół tegoż Departamentu sekretny, będzie przeczytany, o co ia z mieysca mego zanofzę prozbę.

JP. Suffczyński Pofel Czerński, odwołując się do zaświadczenia Kollegow, iż w Trybunałach zwyczaj zachowuię się, że kto na pierwszym nie jest *turnie*, nie może wotować y na drugim, tudzież obciążając przy Prawie 1768. że *turnus* przerywany niczym być niepowinien, wnioś, że nie jest *de loco & tempore* żądać przeczytania Protokolu.

JP. Złotnicki Pofel Podolski rzekł: Infza rzecz jest Trybunał, a infza Rzeczpospolita Seymująca. Nie widzę przyczyny, dla której by ten, co się momentem spóźnił, nie miał wotować.

Odezwał się na to JPan Wierzchleyki Pofel Poznański: Gdyby o tym nie było Prawa 1768. iako też i o tym, że *Turnus* niczym przerywany być nie może, nieprzeczyłbym, ani wotowaniu nieprzytomnych na pierwszym *Turnie*, ani czytaniu Protokolu, ale gdy Prawo jest, słuchać go nam należy.

Przychylając się do zdania JP. Poznańskiego JP. Słaski Pofel Krakowski, czytanie Protokolu sądził być niepotrzebnym.

Gdy więc na czytanie żądanych przez JP. Suchodolskiego Pism nie było zgody, mówił on bez zabierania głosu w te słowa:

„ Tym się wolne kraie od absolutnych różnią, tym los Republikanta od owego nędznego Niewolnika odmienny, że pierwszy ma nad sobą Prawa, a drugi rozkaz. Rozmaitemi klęskami obarczona Polska, kiedy jeszcze przez szczęśliwe przeznaczenie, nieumknęła nam Dobrodzieystwa tego, przebog! potrzebaj, abyśmy sami siebie z własnego ogolocali dobra? „ Tak jest; oto w przepaść leciemy ślepo, a dopiero tam chyba raz ostatecznego upadku o tej nieszczęśliwej przekona nas prawdziwie, lecz po niewczasie. Przeklinać będziemy momenta w którychśmy się rodzili wolni, zgięte karki y w niewolnicze wprężone iarżmo ciągnąć ten ciężar z przykrością będą musiały, a na mieysce cnoty, wielkości duszy, niepodległości, w zamiar dostaniem podłość, hańbę y ukaz.

„ Coż to? każdy widzę uczu! na Twarzach walszych zmieszanie postrzegam? Niemasz nikogo, któryby się na imie niewoli nie wzdrygał? O! cnotliwi Polacy! choć na moment z rozpacz wyszedłem prosząc, bądźcie tyle śmiaćmi, siła cnotliwemi. „ Niedofyć atoli ten Stan obmierzłay wysławiać przyszłości, trzeba do wieść przez co do niego dążemy, iak na nas obca przemoc rozstawiła pięci, iak się w nich matamy, iak zamieniony występki w cnotę, samych

„ mych nas sobie czyni nieznosnemi, iak pomiędzy nami niezgodę krzewi, iak obrady publiczne wycięza, momenta te tak drogie, w którychby myśleć należało się, iak pozostałą część kraiu zrobić handlową, Europejską, i tyle, ile można, w Wojsko i potrzeby iey nie odbyte opatrzoną: Ten czas, mówię, tak szacowny poświęciliśmy obronie grzeszącej Kapituły, usprawiedliwieniu występnych czynności Radnych, a to z taką gorliwością, iak gdyby całość Rzeczypospolitey na tych dwóch tyłko fundamentach, bezkarności Kapituły, i pobłażenia czynnościom Radnym, gruntować się miała.

„ Nieodstępny jednakże od wytłuszczenia odkazanych dowodów zguby naszej, roztrząsamy przyczyny pilnie, a bez prześlądu patrząc, wyrzemy z żalem przybliżający się kres nieszczęścia tego, którego już niektórzy istotnie doświadczają Polacy.

„ I tak w dzisiejszym wieku podporządk Narodów jest Wojsko, my go nie mamy, a ta garstka do obrony nas mała, do ucisnienia w szczególności Obywatela zbyt wielka, skutkiem tej prawdy nieszczęśliwy Biskup y naysperwszy, a dałby Bog, żeby ostatni waleczności jego został ofiarą.

„ Ja mniemam powinnością gorliwości każdego Polaka o powiększenie Wojska dopracować się, chętnieby tę potrzebę Kraiu krwawo wypracowanym Obywatel opłacał groszem, byleby ten podniesiony podatek, rowney ktoremu z Biskupem nie przynosił korzyści. Zależniony Narod Rusznie wzdrygnie się na wspomnienie powiększenia wojska, a obcy z tąd zysk odnosić, w tej pozorney opinii go utrzymywać, z własnego nieprześlągnięcia.

„ Niechcąc wpłatać się w te samolówki, o których przekonałem, wczęsnie temu zapobiegać należy się.

„ Spyta mnie kto, y coż w takim razie robić? ukarać Departament, upewnić Obywatela, że żołnierz, ktoremu płaci, bronić go odtąd, a nie więcej będzie, że podatkiem jego Rada podług swego widzi mi się nieużytecznie szafować nie potrafi, że tyle owszem oszczędności w wydatkach zachowawa, siła on pracy wzebraniu grosza ponieść musiał.

„ Rząd Republikański bez cnoty jest to monstrum natury, ktore w pierwszym nat rzucie oka, ktoś wzbudza, ale go natychmiast od dłuższego zapamiętywania się oddala, y w społeczności niesmak zradza; upadać już rząd takowy musi, gdzie ugłaskany występki, nieznacznie w cnotę zamieniać się zacznie.

„ Czyż można oczywiście oszalać zbrodnią, iak niewinną mieniąc być Kapitułą? czegoż w takim kraiu spodziewać się możemy, kiedy grzech bez kary, cnota bez szacunku? oto połowa niewinney Kapituły wysydzic się będzie imienia własnego, a tamta bezczelnie nagrawać się z niey nieprześlągnięcia, o to y zdobycz y honor przy nas.

„ W takim razie możesz być Obywatel Obywatelowi znośny? cieszy się prawda uczciwy wewnętrznym przekonaniem, y tą spokojnością umysłu, ktorą tylko wielkie dusze napawać się umieją: Lecz nieszety! nimi się jeden takowy znajdzie, tyście woli łatwiejszą a utorowaną już dobrze poyść drogą.

„ Na końcu dopiero postrzegła Rada grzech przeciw Kapituły, ktorę z początku doyrzeć niby nie mogła, ale iak opacznie y niezgodnie z sobą rzeczy, czy w pierwiastkach wykroczenie pobłażać, bo tak kazały okoliczności? Potym niby też to za uwięzionym mówić, bo tego wymagał pozor, a u znawczy występki, powiedzieć, iż kara Duchowna za pokrzywdzenie Senatora była dostateczną; nie jestże to iasnie utwierdzić iż Senator Polski, pod tym świątobliwym może sękać siędem.



„ Iakże, ktoż znas teraz powie, że tak oczywiście dowiedzione bezprawy, nieśluszenie tworzy Obywatelów? Departament pod rozkazami Rady grzeszy, w Radzie go tai, ta go bezwładnie nietylko, że kwitnie, ale i jeszcze przed zgromadzonemi Stanami usprawiedliwić odważa się, a Senator Polski niedość, że za wolność niewolnik w obcych, ale najnieprawdliwiej z wgardą Praw Kraiowych za to, że majątny w własnym kraju uwięziony od tych, którzy mu posłusznymi być winni; o ten nieczęśliwy nakonec Stan zdrowia, w którym się znajduje bez litości przyprowadzony, pierwszemu nieczęśliwemu zapowiada kolej, y Narod ma kwią zimną na ten nierząd patrzeć?

„ Wielki Boże! zkróć lepiej dni życia moiego, niech wolny umieram raczej, aniżeli mam patrzeć na tę przykre wolności Rzeczypospolitej y współbraci dogorywanie.

W ciągu tej mowy, czytał JP. Suchodolski Instrukcyą sekretną Departamentu Wojskowego, daną Komendantowi Krakowskiemu, wyrazy jej tłumaczył, y swoje nad niemi przekładał uwagi.

Po skończonej mowie JP. Lubelskiego JP. Mofzczeński Pofel Bracławski oświadczył się: iż *Turnus* zaczęty przerywać głosami, jest przeciw Prawu; prosił zatem JP. Marszałka, ażeby więcej już niedając głosów, powtorne wotowanie rozpoczął.

Odpowiedział JP. Marszałek: z powtornym wotowaniem czekać winienem, na komunikowanie pierwszego od Senatu. Głosów niedać, bo znam Prawo. Mowienia zaś *interlocutoris* Posłowi bronić nie mogę, bo nie mam mocy.

Gdy w krotce potem komunikowane były wota od Senatu w pierwszym *Turnie* zebrane; liczbę ich doniósł JP. Marszałek Izbie Pofelskiej, a JP. Boreyko Pofel Podolski przydał. Mamy tę jeszcze z Senatu wiadomość, iż JX. Biskup Chełmski, chociaż już późno przyszedł *in Turno*, nietamowano mu przecie wotować.

Lecz JP. Marszałek powtórzył, iż gdy już raz pełniąc w tym wolą Izby, nieprzytomnych niektórych JPP. Posłów na pierwszym wotowaniu, do dalszych niedopuszczając, nie może teraz znowu przeciwnie czynić. Dał więc głos *ad turnum* Woiewodztwu Krakowskiemu.

Oparł się JP. Starzyński Pofel Podolski z niektórymi Kollegami, niedopuszczając powtornie rozpocząć *turnum*, a JP. Boreyko kollega jego rzekł: iż zgwałcona byłaby Prerogatywa Posła, gdyby nie miał być dopuszczony do wotowania.

Przymówił się także Xiążę Czartoryski Pofel Wileński temi słowy: kiedy Senatorowie mogli wotować, chociaż późno przychodzący, czemuż Posłowie nie mogą?

Tu niektórzy JPP. Posłowie wyszli na środek Izby niedopuszczając *turnum*, ażeby ich JP. Marszałek zapewnił, że wszyscy wotować będą.

JP. Marszałek wrocivszy się na miejsce mówił: Uchoway Boże, ażebym ja miał myśl przestąpić Prawo. Wszakże nie pierwszy jest ten *turnus*, wszakże była wola WW. Panów na poprzedzających, ażeby ci tylko wotowali w drugich *turnach*, którzyby znajdowali się na pierwszym. Czemuż teraz czynić mamy inaczej. Czyliż śądźcie WW. Panowie, żebym był uwiedziony jaką parcjalnością. Coż by to był za charakter mój, gdybym inaczej sobie teraz po-

stępował, niż na dawniejszych *turnach*? Niebyłoby to przeciw Prawu? Do was mówię, którzy go znacie. Bądźcie przeświadczeni, że y ja go znając nie przeciwnego czynić nie mogę. Szanuję starszych Braci Naszych JPP. Senatorów, ale iść powinienem za zdaniem przez Izbę na Sessyi onegdajszej do wypełnienia mi poleconym, podług którego y teraz sprawując się raczcie WW. Panowie dozwolić, ażeby się *Turnus* kontynuował.

Rzekł JP. Janikowski Pofel Łęczycki: Winienem Ci uszanowanie y powolność Mei P. Marszałku. Jeżeli jest Prawo oczwiste, żebyśmy nie wotowali, zgoda. Ale jeżeli przemocą kto chce nas odpychać, niepozwole.

JP. Suchodolski przydał: Jeżeli tylko do zwyczaju wszystko stosować mamy, tedy do niego stosujemy solwowanie, y zaczynanie Sessyi. Wszakże te zawsze solwowane bywały, na godzinę 11, więc y dzisiajza niewcześniej iak o 11. zaczynać się była powinna.

JP. Marszałek świadczył się całą Izba, iż przez wzgląd krotkiego czasu do sejmowania, zafolwował wczoraj Sessyą na godzinę 9. *precise*, y o zeyscie się do Izby na tę godzinę upraszał, a zatem nie iego wina, że się nie którzy JPP. Posłowie spóźnili.

Odezwał się JP. Kraszewski Pofel Brzeński Kuiański, iż lubo inni kolledzy na pierwszym *Turnie* nieprzytomni są w preteusyi wotować na drugim, on tego nie żąda. Czyni jednak prekursoryą, iż gdyby tamci wotować mieli, żeby y iemu też sama wolność zotrąwała.

Na cytowany dawniej przez JP. Boreykę Posła Podolskiego przykład Senatorskiej Izby, iż tam był przypuszczony do wotowania JX. Garnysz Biskup Chełmski, lubo spóźnił się na Sessyą, y nie był przytomny *primo Turno*. JP. Marszałek Seymowy odebrawszy dokładne, o tej okoliczności doniesienie, oznajmił, iż tenże JX. Biskup Chełmski odstąpił swojej pretenzji y nie wotował.

Wszelako ci JPP. Posłowie, którzy się spóźnili na Sessyą, nalegali koniecznie, aby byli przypuszczeni do wotowania. Mianowicie JP. Boreyko przeczytałszy Konstytucyą 1768. względem *Turnum* wniósł: nie masz więc w Prawie, ażeby Posłowie byli wyłączeni pod jakim pretekstem od *Turnowania*, bo byłoby to przeciwko Prerogatywom Pofelskim; a JP. Suchodolski oświadczył się w te słowa: Jeżeli ma być zabronione dla nas wotowanie, tedy już nie sam, ale z 80. Posłami stawam przy Prawie, żeśmy pokrzywdzeni.

W tym delegowany od Króla Imci JX. Naruszewicz Pisarz W. W. X. Litt. doniósł JP. Marszałkowi Seymowemu, który to Stanowi Rycerskiemu zaraz oznajmił, iż nie znajdujący się w Senacie *in primo Turno* JP. Marszałek Nadworny Koronny przyszedłszy na początku drugiego, wcale nie wotował.

Po długich sporach, nakoniec Izba Pofelska przecie się uspokoiła y kontynuował się *Turnus*, w którym obszerniej mówili.



JP. Suffczyński Poseł Czerński

„Lubo na krótkość szafu uwaga milczeć nakazuje, coraz nowy obwinienia Kapituły Krakowskiej sposób, gdy mi rozwiązuje usta, mo-  
 „wieć będę JW. Marzalku. W słyszanych poprzedniczych głosach, po-  
 „ciski na Rok 1775. z powodu tego najistotniejszy, iż jest Rokiem tworzą-  
 „cym, z przypadku podówczas Seymu Rady Nieustającej Magistratu-  
 „rę, zdziwił się te głosy zapewne, iż do innych punktów słysząc me zda-  
 „nie swoim dotąd przeciwne, co do tego zgadzające się z niemi. Sły-  
 „sząc będą punktu; y tak co do Roku 1775. Rzecz jest prawdziwa y śmia-  
 „ło mówię, bo rzetelnie, iż y mnie ten Rok jest nie najmiłszy, gdy sobie  
 „wyflawiam, Rok ten dniem sądu y wyroku oddzielającym day Boże by-  
 „le nie na wieki części krain berła wolnemu powierzzonego, wiernych  
 „Majestatowi poddanych Ojczyzny synów, współ braci y współ ziomek  
 „naszych zawierające, a nawykły ducha wolnego myślenia sposób w smu-  
 „tną okropną, a bodayby niedoznaną niewolniczego iarzyna zmieniającym  
 „pościć. Przysięgnę co do pocisków przeciw Kapitułe. Słyszcie mi się  
 „zdarzyło, że pomiędzy wielu y rozmaitemi przestępstwymi swoimi, zgrze-  
 „szyła przeciw Senatorowi, Biskupowi, Pasterzowi y Dobrodzieliowi swemu,  
 „co do Senatorsa, Biskupa y Pasterza, odkryłem już dawniej zdanie moje;  
 „co się zaś tyczy, iż na dobrodziecia swego powstała, mówię zaczynam. Zga-  
 „dzam się, iż Xże Biskup naczuley techniętym został, iż ten cios padł nań  
 „z wyroku tych, których dobrodzieństw obdarzył, dostojniejszemu iakie miał  
 „sobie z Prawa zaszczycił, nakoniec o sobie przepominając majątkiem swym  
 „się dzielił, bo prócz tego, że jest ciosem dla czułych serc nadzwyczajnym,  
 „ale moim zdaniem jest y postępkiem, czarnych y podłych dusz w po-  
 „pney grzesie niepamięci dobrodzieństw sobie danych. Ale daleko więcej  
 „zostawszy niewdzięcznym, dobra swego dawcy gąbić dla tego y mar-  
 „twić dla tego, że albo więcej iak y dobrodzieństw świadczyć nie jest w sta-  
 „nie, lub że mu się czynić dobrze sprzykrzyło.

„O bodaybym mógł być tak wymownym, iak jestem dobrze swojej  
 „życzącym Ojczyźnie, wiernym Królowi y posłusznym Prawu; O bogday-  
 „bym mógł udzielić w nayodlegleysze od Tronu duże sposob myślenia  
 „mego, nie obawiałyby się pewnie nigdy wspomnioney nie dawno Prze-  
 „świetney Rady w Parlament Angielski odmiany: boby każdy już nie po-  
 „wierzechownym, ale we wnętrznym został naznaczony piętnem ochocze-  
 „dania, wierze, Królowi y Prawu ofiary. A zatym uznawłszy Radę postę-  
 „pującą sobie podług przepisu 76. Roku Konstytucyi, y władzy Seymowey  
 „nieprzypisującą sobie y do tego punktu piszę się *negative*.

JP. Niemczewicz Poseł Brzeski Litt.

„Jak Departament Wojskowy ma rozrządzać wojskiem, do czego y  
 „na kogo ma go używać, wyraźnie są o tym Prawa przepisy, które ieże-  
 „li Departament dopełnił, domagać się zaświadczenia od Rady nie miał  
 „potrzeby, ieżeli zaś przestąpił granice władzy swojej, zaświadczenie Ra-  
 „dy Nieustającej nie może mu być załogą od winy, ale raczej wprowa-  
 „dza Radę przed Stanami ze wszystkiego sprawić się mającą, w społeczeń-  
 „stwo przestępstwa. A zatym Rezolucyą iey iako niezgodną z Prawem iako  
 „ko przywłaszczającą sobie moc Seymu właściwą, uchylam.

JP. Leduchowski Poseł Czerniechowski: Nie mogę tego na-  
 „zwać grzechem, co było tamą, ażeby grzechu nie było. Utraciłszy  
 „dla tego znaczne Prowincye, że nie było władzy, ktoraby zapo-  
 „biegała grzechowi. A zatym Rezolucyą Rady przezornej w do-  
 „pełnieniu swych obowiązków nie uchylam.

Gdy

Gdy drugi Turnus skończył się: JP. Marzalek doniósł: iż jest  
 za punktem trzecim Projektu JP. Lubelskiego *affirmative* wotów 15.  
*negative* 77. Co komunikowawszy Senatowi y na wzajem wota  
 Senatorskie Izbę oznajmiwszy, przystąpił JP. Marzalek *ad vota*  
*secreta semotis arbitris*.

W sekretnym Turnie było wotów *affirmative* 23. *negative* 70.  
 Doniósł o tym JP. Marzalek Seymowi Stanowi Rycerskiemu y  
 Senatowi. Podobnież wota sekretna z Senatu komunikowano  
 Izbie Poselskiej. Nakoniec JP. Marzalek solwował Selsyą na go-  
 dzinę 5. po południu.

## S E S S Y A

W SENACIE TEGOŻ DNIA Z RANA.

W nieprzytomności Xcia Jmci Marzalka W. Koronnego Jmś  
 Pań Marzalek W. Litewski oświadczył Senatowi, iż jest  
 nadeśłany z Izby Poselskiej Projekt pod tytułem: *Zniesienie Pobo-  
 ru od Furmanów unanimitate* tam przyjęty, y dał głos do czytania on-  
 go JP. Cieciszowskiemu Pifarzowi W. Kor.

Po przeczytaniu, zapytał się JP. Marzalek W. Lit. ieżeli jest  
 zgoda na ten Projekt? Jednomyslnie dano się słyszeć zezwolenie.

Przybył wkrótce do Izby Xże Marzalek W. Kor. y doniósł:  
 że punkt 3ci Projektu JP. Lubelskiego o *Rezolucyach Rady* przy-  
 chodzi do decyzji Senatu, do którego przeczytania dał głos JP.  
 Pifarzowi W. Kor.

Gdy ten punkt przeczytany został, JP. Ożarówski Kasztelan  
 Woynicki prosił o czytanie Rezolucyi Rady w tym punkcie wy-  
 tkniętę. Przydał Xże Marzalek W. Kor. że dla przeświadczenia  
 y oświecenia wszystkich potrzeba jest, aby nietylko Rezolucya Ra-  
 dy była czytana, ale oraz Ordynans y Instrukcyja Komendzie Kra-  
 kowskiej od Departamentu dane, w Protokule tegoż Departamen-  
 tu sekretnym znajdujące się.

JP. Kasztelan Woynicki odpowiedział: gdy przychodzi rezolwo-  
 wać 3ci punkt względem zaświadczenia danego przez Radę De-  
 partamentowi Wojskowemu, rozumiem być potrzebne czytanie Re-  
 zolucyi dla zainformowania, czyli Rada przez tę Rezolucyą kwi-  
 towała, lub nie Departament Wojskowy? nie ma zaś potrzeby czy-  
 tania Protokulu Departamentu Wojskowego, bo tu nie Departamen-  
 tu, ale Rady Rezolucya pod decyzją przychodzi.

Na to Xże Marzalek W. Kor. rzekł: jestem w przeświadcze-  
 niu, że żądanie JP. Kasztelana Woynickiego zagruntowane jest na  
 sprawiedliwości. Dla doyscia, czyli Rezolucya Rady dobra? lub  
 nie? potrzebne iey jest przeczytanie; rozumiem że tenże JP. Ka-  
 sztelan, zgodzi się z moją myślą, gdy przeświadczony będzie z ia-  
 kich powodów o czytanie Protokulu Wojskowego dopraszam się.  
 Zaświadczenie jest na Rezolucyą Rady, że zakwitowała Departament

X x x x



Woytkowy; co tylko samym Stanom na Sejm zgromadzonym z Prawa należy. Sądzę, że koniecznie wiedzieć potrzeba, z czego też Rada Departament kwitowała; a przeto, ażeby po przeczytaniu Rezolucyi Rady, *in consequenti* Ordynans od Departamentu y Instrukcy Komendantowi Krakowskiemu dane z Protokołu sekretnego były czytane, upraszam.

Przymówił się JP. Hetman W. Kor. w ten sens: Już dość dokładnie Xże Jmć Marzałek W. K. objaśnił rzecz całą, y miło mi z nim łączyć zdanie moje. Rada dała w ogólnych terminach rozkaz Departamentowi Woyskowemu wydania ordynansu, Departament dał w szczególności; Trzeba zatem pierwej czytać rozkaz Rady, potym Ordynans y Instrukcyę, a nakoniec zakwitowanie przez Radę Departamentu; co aby nastąpiło, upraszam.

JP. Rogalski Wwda Infantki przełożył uwagę swoją, iż gdy się doczytuie w trzecim Projekcie punkcie, że zażalenie jest na Radę, iakoby zakwitowała Departament Woyskowy, rozumie potrzebne bydz tylko czytanie Rezolucyi teyże Rady, nie zaś Protokołu Departamentu Woyskowego; lubo w rzeczy samey podług zdania iego Rezolucya ta nie jest kwitem, ale tylko zaświadczeniem.

Znowu Xże Jmć Marzałek W. Kor. odezwał się: zupełnie do zdania JP. Woiewody Infantkiego przystaie, aby była czytana Rezolucya Rady. Ale nie mniej proszę, aby y moje żądanie względem czytania Ordynansu y Instrukcy miało swoy skutek. Niech miłość braterska zachowana będzie; gdy się iednego żądaniu zadość czyni, należy y drugiego żądaniu dogodzić.

Za danym sobie głosem JX. Sekretarz W. Kor. czytał Rezolucyę Rady, iak przedtym. Po przeczytaniu Xże Jmć Marzałek W. Kor. równie nalegał, aby Ordynans y Instrukcy Departamentu Woyskowego dla iego Informacyi były czytane.

Rzekł JP. Popiel Kasztelan Małogolski: Przypominając sobie, słodkie mnie umieszczenie przez W. K. Mć. w Radzie Nieustalącej, przypominam zawsze dawane zalecenie przestrzegania bezpieczeństwa publicznego; toż się stało w interesie Krakowkim; tłumaczyć się Departament Woyskowy z tego niepowinien przed Stanami, bo się usprawiedliwił przed Radą.

JP. Zboinski Kasztelan Raciążki:

„Pierwszy odgłos tey skargi w złączonych jeszcze Izbach, skoro się „tylko obit o uszy moje, starałem się zgłębić ją poszukiwaniem wiadomo- „ści w samym źródle, bo w excerpacie przez delegowanych wyciągniętym, „gdyż sam wyraż tu, iż dany jest Kwit przez Radę Departamentowi Woy- „skowemu, nadto razil nowością swoją umysł mój, y nie wprzód zaspo- „kononym został, aż przez objaśnienie inie, że Departament Woyskowy „będąc posądzanym, iż nie słownie do Rezolucyi Rady wydał Ordynans „Komendantowi Krakowskiemu, złożył *in Pleno* na obronę swoją oryginalny „Protokół, ten roztrząsany y konfrontowany przekonał wszystkich, „iż granic obowiązku swego bynajmniej nie przestąpił. A że materya ta „pierwszym zdarzeniem się swym nadto delikatną zdawała się być, była „więc powodem przez to samo do wpisania w Protokół Rady, iż zupeł-

„nie w tey mierze sprawił się podług rozrządzenia iey. Czynność ta; lu- „bo z natury swej nie winna, bo tylko za cel mająca zapewnienie wszy- „stkich o Departamentu słowności, stała się jednak źródłem ninieysze- „go zażalenia, ale wraz y nauką, że w sposobie działania rzeczy po lu- „dzu y z ostrożności samey czerpać obwinienia można.

„W konwikcyi jednak mojej, która zawsze sercem y umysłem rządzi, „ten zgład wynika wniosek, że Departament Woyskowy będąc częścią Ra- „dy, nie mógł nigdy od niey kwitu potrzebować, ani ta przwłaszczaby „sobie mogła prawo dawania go, pomniąc że bynajmniej Prawodawstwa mo- „cy niepoliada, y jeżeli jest rezolucya, ta nie kwitem, lecz świadectwem „Departamentu słowności nazwać się powinna, które że potrzebne było, „dowód z samego posądzania wynika.

„Konieczę głos mój Obywatelską prozbą, aby dociekające momenta „Sejmu teraźniejszy w bezczynności przepędzonego, zagrzały nas do „przedsiębrania materyi takowych, któreby potrzebną Oyczyzny naszej wro- „żbę iaką ulepszenia losów iey przynieść mogły, przeto dopraszam się w „podanej Propozycyi o przysiępienie *ad Turnum*.

Lecz Xże Marzałek W. Kor. na to otworzył zdanie swoje w tych wyrazach: Z żalem widzę, że tego co najlepiej Izbę o-świeciłoby mogło, wstrzymane jest czytanie; Jeżeli bowiem chcemy uchylić Rady Rezolucyę, trzebaćby koniecznie wiedzieć, z czego też Rada Departament kwitowała. Mówić można, że Rada wdała się w czynność Rzeczypospolitey, bo ta sobie moc kwitowania Magistratur zostawiła. W generalności, nie zaś w partykularności kwitować potrzeba; Jeżeli Rada kwitowała w tym, więc y we wszystkich kwitować była powinna. Zgłębić należy, czy można takie dawać zaświadczenie: *Cienia winy nie znajduie*. Za co tu bronić czytania Protokołu dla oświecenia potrzebnego.

Odpowiedział JP. Ostrowski Kasztelan Czerłki: Gdyby Rezolucya Rady kwitowała Departament Woyskowy w tedy, kiedy ten Departament nie według woli Rady wydałby ordynans, Rada byłaby winną, ale gdy ona składającemu część siebie Departamentowi, iustyfikującemu się przed sobą, że nie nad rozkaz całej Rady nie postąpił, odpowiada; nie ma zatem w tey Rezolucyi ani kwitu, ani zaświadczenia, ale tylko tak, iak na zapytanie, odpowiedź.

JP. Hetman W. Kor. odezwał się, Prawda, że Departament Woyskowy jest część Rady, ale y to prawda, że jest Komisją szczególną Woyskową. Niechże godny Senator da świadectwo jeżeli kiedy Departament Woyskowy prosił Rady o zaświadczenie swoich Rezolucyi.

Zapytany JP. Kasztelan Czerłki odpowiedział: Często bywa Departament Woyskowy zażarzony o Ordynans, Rada odpowiada: że albo dobrze, albo źle Departament Woyskowy uczynił, iż wydał Ordynans, lub odmówił; Co jednak kwitem nazwane być nie może.

Nakoniec Xże Marzałek W. Kor. rzekł: Gdy zasiadający w tym miejscu równi w swoich są prerogatywach, równe też y względy mieć powinni. Kiedy na żądanie iednego nastąpiło rezolucyi Rady czytanie, rozumiem, że y drugiego żądanie skutecznie-

Xxxxij



ne byćby powinno: Ale gdy się niepodobą go miścić, czytam Propozycją *ad Turnum*.

*In Turno* przymawiali się:

Xże Jmć Biskup Płocki: Punkt ten trzeci Projektu zadaje, iakoby Rada Nieustająca Departamentowi Woyskowemu kwit dała, co podobno y do myśli Radzie nie przyszło; Gdyby ona to chciała uczynić, zapewneby gorliwi Konfjdarze stawali z opozycją; A ponieważ w tej mierze nie ma rozpisów, y owszem *unanimitas* nastąpiła; na ten punkt Projektu piszę się *negative*.

JP. Małachowski Woiewoda Krakowski.

„W jednym słowie zamykałem zdanie moje, bo coż za zysk, że po wodzią czas topiącą płyną z mił słowa, gdy z tego pożytku żadnego nie odnosi Ojczyzna.

„Tłumem cisną się nayszawiejsze Projekty, ale wolnego nie mając przejęcia, nie zratują potrzeb Rzeczypospolitej, nie zapobiegą wzrastającemu bezprawiu, y owszem złe male iak nie użyteczna latorośl zaraz przy korzeniu nie przecięta krzewi się, tak y to moc y gorę weźmie.

„Zdawało się, że niekuteczność Sejmów, którey wszystkie niebezpieczeństwa winniśmy, śladu nawet nie zostawiła po sobie.

„Sejm ten coż nam za pożytki obiecuje, co za nadgodę dla ciebie trokliwy Królu, który nie żądał, tylko dobra publicznego, z czym powrociemy wraz z Polami do Woiewodztw naszych, co za Relacją Braciom ciż Polowie uczynią, tę tylko nayspewniejszą, że złożysz Nayszaniejszy Panie wszystkie swoje starania bez naysmniejszej ochrony zdrowia twojego; ale nadaremnie, radziemy tylko o jednym zawsze śmiatym, ta nam wszystkie czas przez Prawo przepisany zabrała.

„Obcy tylko chyba niewiedomi, jeżeli się znaleźć mogą, powiedzą, ale nie my, że ta Rzeczpospolita tak szczęśliwa jest, tak w sprawiedliwości ugruntowana, tak słowem mówiąc w wszelki opatrzona porządek, że jedna tylko została materya, Biskup y Kapituła.

„Biskup ten Mąż sławny, gdybyć się mógł dać słyszeć, mówiłby rzewliwie do nas wszystkich słowy: Bywałem dla Ojczyzny ofiarą, ale nie pragnę, nie żądam aby Ojczyzna w obradach swoich dla mnie stała się ofiarą.

„Mówiłby: jeżeli się zdaie komu urodzenie, stan, y dostojność moją obrażone, niech raczej szuka zapobieżenia na dalszy czas zgorzeniu, które wiek zepsuty rad wywrotnie naśladować, niż w losie moim nie pewnego występną.

„Mówiłby: niech zapada załona na stan mój, w którym z przeznaczenia zostaję; niech cierpię w Ojczyźnie, a nie Ojczyzna dla mnie; zdawało mi się zawsze że dwie poprzedzające Propozycje *pluralitate* decydowane, a toż samo brzmienie w konsekwencji co y ostatnie dwa punkta zaspokoją interese, a reszty nie zabierają w sejmowaniu godzin.

„Ale gdy taż sama prawie materya przychodzi *ad Turnum*, która udecydowana została, trzymam się świeżo przez Rzeczpospolitą wymownego wyroku, y przyjęcie *explicat* przez Radę Nieustającą od Departamentu Woyskowego kwitem nazwać nie mogę.

Xże Radziwiłł Kasztelan Wileński: dała Rada, dał Król, dali Delegowani świadectwo, że w tej Rezolucyi nie ma żadney winy, piszę się zatym na Projekt *negative*.

Xże

Xże Marszałek W. Kor. Już w poprzednich mowieniach moich dowiodłem, że wielką upatruję zdrożność w danym od Rady zaświadczeniu Departamentowi Woyskowemu, bo to jest wdaniem się Rady w Prawodawstwo. Oświadczył tu JP. Hetman W. Kor. iż Departament Woyskowy, nie potrzebował nigdy zaświadczenia od Rady. Inna Rezolucya Rady dla Departamentu Woyskowego, a inna Ordynans w Protokule sekretnym Woyskowym, są umieszczone, który to Protokul sekretny, jeżeli jest Prawem dozwolony, radbym wiedział? Gdyby tu czytanie onego, dozwolone było, zaświadczy zostałoby zapewne we wszystkich oświeceni. A lubo to nie nastąpiło, jednak ja wiadomy dobrze interesu tego, piszę się na trzeci punkt Projektu *affirmative*.

JP. Marszałek W. Litt. Jestem przeświadczony, że Rada kwitować dawać nie może, ale że co innego jest kwitować, a co innego na zapytanie odpowiadać, przeto na Projekt piszę się *negative*.

JP. Małachowski Podkanclerzy Kor. Dla kogo zyskał Departament Woyskowy to zaświadczenie, wiedzieć nie mogę; te słowa: *Cienia winy nie znajduję* w zaświadczeniu umieszczone, zawierają w sobie legistacyą, a przeto Bóg, który przenika skrytości, wie, że za moim idę tylko przeświadczeniem, y piszę się na Projekt *affirmative*.

JP. Mniszech Marszałek Nadw. Litt: Zostawał cię obwinienia Departamentu Woyskowego, zostać zatym powinien y cię nie winności, piszę się na Projekt *negative*.

JP. Podskarbi Nadw. Kor: Boję się, aby Departament Woyskowy, nie był kiedy mocniejszy nad Radę, Instrukcyja tegoż Departamentu przemieniła zupełnie treść złeczonego Ordynansu, a przeto piszę się na Projekt *affirmative*.

Po skończonym Turnie, ogłosił Xże Marszałek W. Kor. wota Senatu na trzeci punkt Projektu JP. Lubelskiego *affirmative* 4. *negative* 45.

Ogłosił także wota Izby Poselskiej y przystąpiono *ad secundum Turnum*, w którym było wotów *affirmative* 4 *negative* 44.

Wnioś Xże Jmć Biskup Płocki, że kto na pierwszym Turnie nie wotował, ten na drugim wotować nie powinien.

Odpowiedział Xże Jmć Marszałek W. Kor. iż JP. Marszałek Nadw. Kor: czyni w tym powolność, że swojej odstępuje kreski.

Xże Biskup Płocki żądał, aby to odstąpienie doniesione było Izbie Poselskiej.

Xże Marszałek W. Kor. exkuzował się, mówiąc: że chyba Król Jmć może to uczynić. Zaczyn Król Jmć delegował do Stanu Rycerskiego JX. Naruszewicza Płarza W. W. X. Litt: z oznajmieniem, iż późno przybyły Minister, *in secundo Turno* nie wotował.

Nastąpiło wotowanie sekretnie. Oznajmił Xże Jmć Marszałek W. Kor. że na trzeci punkt Projektu *in secreto Turno* jest wotów *affirmative* 5. *negative* 43.

Doniesione oraz wota Poselskie, które złączywszy z Sena-  
Yyyy



torскими, oznaymł Xże Jmć Marzałek pluralitatem na oddalenie trzeciego punktu Proiektu JP. Lubelskiego w kreskach 113. prze: ciwko 28. y Sessya solwowana na po południu.

## SESSYA XXX.

Dnia 2. MIESIĄCA LISTOPADA PO POŁUDNIU W IZBIE POSELSKIEY.

Zagait JP. Marzałek :

„ Nasi Wielcy Mości Panowie, y Bracia.  
„ Jednomyslnosc Prześwietnego Stanu Rycerskiego w oddaniu mi tą  
„ razę Łaski, była zaiste dla mnie chwalebna, y przyjąłem ją pełnym nay-  
„ żywszym wdzięczności sercem.  
„ Przyjąłem ją jednak nie innym celem, tylko, żebym przodkował Prze-  
„ świetnemu Stanowi Rycerskiemu do Rużenia Ojczyzny, y naypilnieysze-  
„ go opatrywania iey potrzeb.  
„ Pozwol Prześwietny Stanie Rycerski, żebym ci otworzył, teraz ści-  
„ śnione nayżywszym żalem serce moje, że wszystkie prace moje, y starania  
„ widzę co raz bardziey czcze, y Ojczyźnie niepożyteczne; bo czas upływa,  
„ rzeczy porządkiem Seymowania przepisane, materye Propozycjami od  
„ Tronu zalecone, y naywaleńsze Rzeczypospolitey potrzeby, ieszcze  
„ prawie nietknięte. Seym zaś jest już na schyłku.  
„ Z czymże wrócimy się przed Maiestat, y Prześwietny Senat, z czym  
„ powrócimy do Współbraci Naszych? Co o nas powie Powszechnosc Na-  
„ rodowa? Co Potomność...?

„ Żal mi więcey mówić niedozwala. Ale Prześwietny Stanie Rycerski  
„ proszę, y zaklinam cię na miłość Ojczyzny, na miłość Ślawy, która Przo-  
„ dkom Naszym była zawsze tak miła! Złóż na stronę, co cię dzielił mo-  
„ że. Użyjmy ieszcze tych drogich momentow, dla dobra powszechnego,  
„ nadgrodzmy co się opóźniło. Niech głos mój przejdzie, do serc twoich!  
„ Jeżeli jednak ta prośba moja Obywatelska niebędzie wysłuchana, daruj  
„ przynajmniej Prześwietny Stanie Rycerski, że wyciężać czasu głosami, do-  
„ zwolić niemogę, ale zachodzące trudności, podług Prawa *per Turnum* za-  
„ raz ułatwić muszę.

„ Ale ieszcze ja się wracam do życzenia y prośby moiej. Niech miłość  
„ Ojczyzny, y dobra powszechnego, niech miłość Ślawy, niech iakikolwiek  
„ też wzgląd na wybranego przez cię Marzałka skłoni przynajmniej na  
„ końcu ferca Twoie do jednomyslności.

Czytał JP. Sekretarz punkt czwarty projektu JP. Lubelskiego.  
O Rezolucyach Rady :

*Yto. Rezolucyą Rady Nieustalającej naganiającą postę-  
pek Kapituły Krakowskiej, iako niedosyć dostateczny dozór  
y bacność w exekucyi Praw Narodowych ukarania tężże Ka-  
pituły w sądzie przyzwoitym dowodzącą, znosimy.*

Oraz propozycyą. Czyli Punkt czwarty z projektu JP. Lubelskiego  
pod tytułem : o Rezolucyach Rady. ma być przyjęty? lub nie?

Odezwał się JP. Suchodolski Poseł Lubelski; Niebyłoby co  
mówić, żeby była Rada na początku naganila Kapitułę, ale naga-  
nila ją dopiero w tenczas, kiedy łamiącą prawa Kardynalne na O-  
sobie Senatora kazać zapozwać do Sądow Seymowych należało  
się.

JP. Marzałek dał głos Woiewodztwu Krakowskiemu *ad Tur-*

*in Turno* obfzerniey mówili :

JP. Gorzeński Poseł Poznański :

„ Chęć własnego szczęścia, jest jedną pobudką czynności każdego  
„ człowieka, chęć zabezpieczenia życia, złączyła Towarzystwa, chęć zapewnie-  
„ nia własności, którą łama technąc umiała. Miłość Ojczyzny, napisała Pra-  
„ wa, tych zachowanie nazwałimy Dobrem Publicznym, więc bezpieczeń-  
„ stwo każdego Obywatela, czyli dobro osobiste, tak się łączy z zachowa-  
„ niem Praw głównych, czyli z dobrem publicznym, iak ciało z duszą; gdzie  
„ wydzierać osobistą własność wolno, tam publiczne dobro już zniszczone,  
„ gdzie Prawo niema władzy wykonywającej, tam w swym domu lekay się  
„ cnotliwy Obywatelu! Nadwergżyć więc dobro osobiste ktoregokolwiek O-  
„ bywatela, jest znieważać dobro publiczne, jest gwałcić Prawo główne, tę ie-  
„ dyną załadę każdej wspólczności. Prześwietny Stanie Rycerski! Jeżeli ten  
„ grunt każdego Towarzystwa naymniey jest tkniętym; zaklinam Cię obru-  
„ szmy się wszyscy, gdyż tego naymnieysze nadwężenie zawala całą wspól-  
„ czności budowla, znosi własność, niedozwala kochać Ojczyzny, y grozi  
„ każdego Obywatela życiu. Jeżeli ta, tak dochowana, iak przy ustanowie-  
„ niu naszego wspólczności założoną była, niekłómy się, bo nas zgubiły  
„ kłótnie, nieuwodźmy się osobistemi urazy, zawsze szkodliwym uporem lub  
„ podłą zemstą, pamiętajmy, że cnota tylko w Republikanckim Rządzie isto-  
„ tnie jest potrzebną.

„ Każde dziś Towarzystwo składa się z różnych Stanow, każdy Stan  
„ ma właściwe sobie Prawa, które mu albo wspólczność łączy się z sobą  
„ przepisało, albo już wprzód miało, taż wspólczność przypuszczając go  
„ do siebie, potwierdziła, y niemi rządzić mu się pozwoliła. Stan Ducho-  
„ wny, kiedyśmy go przypuszczali do Naszey wspólczności, okazywał nam  
„ to Prawo, że w przypadku słabości, lub niezdolności, albo też pomiełza-  
„ nia zmyśłow swojego Biskupa, ma Kapituła Prawo zawieszenia iego prero-  
„ gatywy y obrania mu zastępcy nawet bez udania się do Rzymu. Zostawili-  
„ śmy, y potwierdziliśmy mu to Prawo, więc Kapituła Krakowska tylko Pra-  
„ wo wykonała, jeżeli Świątami być powinny każdego wspólczności pier-  
„ wiałkowe z swemi stronami ugody, przetoż mćniemy się iey naganiać,  
„ kiedy nic więcey niedopeliła, tylko to, co iey pierwiałkowe Ustawy pozwa-  
„ lają. Za te omyłki, iż osadziła Xcia Biskupa troche w nieprzyzwoitym miej-  
„ scu, lubo uczyniła to końcem uniknienia buntu korzysiającego z nadzw-  
„ yczney rozrztności Biskupa Pospolstwa, już jest ukarana. My sami powię-  
„ kszamy tego zgromadzenia kary y przesładowania. Coż nieażliwszego być  
„ może dla Duszy myślącej, iak przed całym Narodem odebrać iey Imię po-  
„ czeiwości, y nazwać ją zdraycą, bezbożnikiem, łotrem y tam daley, pamię-  
„ tajmy, że człowiek, który czuć umie, utraciłszy honor, obmierzłe życie, chy-  
„ ba tylko instynktem Religii, ieszcze kocha.

„ Wróćmy się znowu do tego czasu, kiedyśmy przypuścili Stan Ducho-  
„ wny do Naszego wspólczności. Czemu (było to w tenczas w naszey mo-  
„ cy) niezabroniliśmy Kapitułom przytoczonego odemnie Prawa? Czemu  
„ dozwoliliśmy Kapitułom sądzić Biskupa, który przeto tylko; że jest Biskupem,

Yyyy ij



„ nabiera Prerogatywy Senatora. Pozwoliliśmy im w iednym osobie naywyż-  
 „ szą y istotną godność łądzić, teraz o mniemane ukrzywdzenie przydatney y  
 „ nieistotney Prerogatywy gniewamy się. Mowię przydatney, bo Biskupstwo  
 „ Krakowskie dopiero rodzi Senatora, mowię nie istotney, bo Senatorem  
 „ przestać być można, ale Biskupem raz zostawszy, Biskupem umierać trzeba.  
 „ Więc jeżeli ją dobrze tłómaczyć umiem, jeżeli dobrze poymniemy moc po-  
 „ zwoloną Stanowi Duchownemu w przypuszczaniu go do Naszey Współczyno-  
 „ ści, Kapituła Krakowska, bez pokrzywdzenia Prerogatyw Senatora, zawieści-  
 „ ła prawnie władzę istotney godności Biskupa, z przyczyny słabości, o której  
 „ nas potem przeświadczyła Komisya, y sam czas przekonał następny.  
 „ Tym sposobem niezgrzeszyła Kapituła, że pomieszanego na zmyślach  
 „ zatrzymała Biskupa wraz Senatorem, dając równie Radę pilney bacznosci y  
 „ czulego dozoru nad to dostateczny dowód, gdy listem napominalnym do  
 „ Kapituły pilanym nieobwinić ją, lecz bardziej ostrzedz chciała wszystkie  
 „ stany y zgromadzenia, iak troskliwą będąc o całość Praw Kardynalnych u-  
 „ miały być surową, gdyby się któżkolwiek śmiał na nie lekomyślnie  
 „ targnąć, temi gruntownemi przyczynami będąc kolledzy moi wraz ze mną  
 „ przekonani, deklaruję swoje zdanie *negative* w kreskach siedmiu.

JP. Chłapowski Posel Poznański:

„ Kiedy z miejsca mego mowię Prawem mi dozwolono; pozwol zgro-  
 „ madzony Seymujący Stanie, abym dając moje zdanie, które inaczej dać  
 „ nieumiem y niemogę, tylko iak mi przekonanie każe. Bo serce moje bez  
 „ stronne, Duch mój bez ujęcia, kocha dobrego Króla, podległy Prawu y  
 „ słuszności; abym dał razem kroku y postępkowi Kapituły Krakowskiej za-  
 „ świadczenie, które śmielsze dać mogę, niż wielu tu zwaz zgromadzonych,  
 „ bo wy z dowodów wam przedłożonych, y domysłowych, iak z osobistego  
 „ w ten czas w Krakowie zapydowania się; a smutnego zapatrywania się z uzu-  
 „ ciem równym zinnemi Obywatelami, na gwałt Prawu, bezpieczeństwu,  
 „ na gwałt niewinności; więcej powiem Prześwietny Stanie Rycerski; popeł-  
 „ niła Kapituła przez krok porycwwości swojej *crimen Status*, bo więcej  
 „ dwóchkroć stotyścicy wniosku intrat do kraju, z Dobr zakordonowanych  
 „ Biskupich utraty przyczyną. Słyszany był głos w Izbie Senatorskiej JW.  
 „ Ankwicza Kasztelana Sandeckiego równie zemną w Krakowie znajdujące-  
 „ go się. Dał świadectwo, iak widział, iak był przekonany, a uczynił to co, był  
 „ powinien, to co mu przysięga nakazywała, niewycieczając ja drogiego sey-  
 „ mowania czasu; to samo co on wobec trzech seymujących Stanów oświad-  
 „ czył, to ja w obecności ciebie Stanie Rycerski ponawiam. Śmiało również  
 „ mowię, iak tenże Mąż cnotliwy. Bo mowię prawdę, śmiało zawsze mowię  
 „ będę, bo prawdę mówiąc, nigdy rumienie się niebędę. Kreska moją głośną  
 „ też samą co y tajną, lubo przeciwnie widzieć w tajnym kreskowaniu, że  
 „ Oyczyzna ma więcej Mężów cnotliwych, aniżeli śmiałych, choć przy Pra-  
 „ wie y sprawiedliwości, choćby ci się Stanie Rycerski w tej okoliczności  
 „ obłężniey nie tłómaczył, samo powiększenie zdańiów tajnych sprawiedli-  
 „ wość rzeczy okazuje, za którą mowię. Zgrzeszyła Kapituła, ukarana, lecz  
 „ kara, gdy niewyrownyująca występki, Rezolucyą Rady, z miejsca me-  
 „ go uchylać, ukaranie Kapituły *in Foro competentis criminis Status* na Sa-  
 „ dach Seymowych, lub uczynić iey łaski tobie Prześwietny Stanie Rycerski zo-  
 „ stawiam, łaska y litość jest cnotą, kara sprawiedliwością.

JP. Bolesz Posel Kaliski:

„ Nie jest tajny Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu interes Krakowski,  
 „ którego stoi na przeprawie dalszemu postępowaniu obiad naszych Seymo-  
 „ wych.

Mowię

„ Mowię więcej o tym, iest powtarzać iedno, a sprawować przykrą  
 „ nudność słuchającym bez poruszenia, gdzie prawda ma naywyższe nad u-  
 „ myśłami panowanie.

„ Milczałbym y ia do końca w tej materii, gdzie spory obustronne za-  
 „ dney dla Narodu korzyści obiecywać nie mogą. Ochroniłbym tych dru-  
 „ gich momentow, Prawem do Seymowania wymierzonych, gdybym oszczę-  
 „ dzenie czasu przewidział być użyte na powłóchną całego kraju szczęśli-  
 „ wość, y na ulepszenie losu dzisiejszego stanu Oyczyzny.

„ Ale widząc, iż tak chce przeznaczenie, aby wszystkie dni Seymu dzi-  
 „ siejszego poświęcone były na pamiętkę Wielkiego w tej Oyczyźnie Męża  
 „ JO. Xiecia Jmci Sołtyka Biskupa Krakowskiego, którego nigdy dla wiary  
 „ y wolności przykładną z siebie czynił ofiarę, widząc oraz, iż ta materia  
 „ nie ucichnie już na moment dla miłości dobra publicznego, nie ostrygnie w  
 „ zapale gorliwości, dopoki czas ten Seymowania do zaboru wystarczy.

„ Byłbym przeto na tym Seymie głuchym y nieczułym Rzeczypospoli-  
 „ tej członkiem, gdybym milczał.

„ Bo nie mówić o Radzie, o Biskupie, o Kapitułe dziś w tej Izbie, iest  
 „ nie mówić o żadnej materii.

„ Wołamy na Radę o gwałt Prawa zabezpieczającego każdego Obywate-  
 „ la, *neminem captivabimus, nisi iure victum*, iakbyśmy niewiedzieli wszyscy, iż  
 „ ta zasłona Prawa tym tylko służy Obywatelom, którzy są w stanie być po-  
 „ dległemi Prawu, y ktorými Prawo rządzić może, lecz nie tym, ktorých  
 „ choroba zmyśłow uwalnia od Prawa.

„ Winniemy, straszymy, sędziemy Radę o błędy popełnione w Rezolucyach  
 „ dotyczących się szczególnie interesu Krakowskiego, w zamiarze uchylenia o-  
 „ nych, a przecież w Konstytucyi dzisiejszego Seymu niewyszedzi nikt ani  
 „ występkow, ani winy Rady. A czemuż?

„ Bo Rada niewystąpiła z granic władzy swojej, zachowała we wszyst-  
 „ kim przepisy Prawem 1776, Roku sobie warowane.

„ Bo Rada nie miała mocy sądowej, nie mogła innę kary stanowią na  
 „ Kapitułę, tylko listowną.

„ Bo Rada nie miała mocy wdania się *in iudiciaria*, nie mogła za po-  
 „ przednim Dekretem Kapituły wziętego uwolnić Biskupa.

„ Bo Rada niemając mocy Prawodawczej, nie mogła znosić Statutow,  
 „ Przywilejow, y Paktow, ktorými Duchowne Ofohy wyjęte są z pod Juryz-  
 „ dykcji Świeckiej.

„ A nareszcie bo Narod doszedł, iż wszystkich źródeł, z kąd wypływać  
 „ zwykły te gorliwe Patryotyzmy, y iak szkodliwe, z iaką kłótką dla Narodu  
 „ był doznanie ich skutki.

„ Umie już dziś dochodzić istoty rzeczy, rozemnać prawdę bez kolorn,  
 „ umie cenić bezprywatne Obywatelswo, y codziennie ma więcej przekona-  
 „ nia, komu bardziej zaufać może.

„ Bo Narod wie dobrze, iż Rzeczpospolita na Seymie 1776. Roku wło-  
 „ żyła wędzidło na władzę Rady takie iakie na zachowanie bezpieczeństwa y  
 „ całości krajowych prerogatyw, w ustanowieniu Magistratur sędziła być po-  
 „ trzebne, a te granice władzy im więcej ostrożności Narodowej na ten czas  
 „ miały, tym więcej niedołężności Rady były, są y będą przyczyną.

„ Winować dziś Radę w Rezolucyach interesu Krakowskiego, iest wi-  
 „ nować tych, ktorzy na Seymie 1776. obstarą przy Jurydykcyach sędo-  
 „ wych, skłonili Rzeczpospolitą do tego, aby zabroniła Radzie wdawać się *in*  
 „ *iudiciaria*, ktorzy wkładają obowiązek na Radę, przestrzegania bezpie-  
 „ czeństwa publicznego, dopełnianie sprawiedliwości, niedopuszcili iey władzy  
 „ moc Prawodawczą y sądowniczą w sobie mającej.

Zzzz



„Wiązać więc ręce Zwierzchności tym celem, aby ią o nieczułość w przestępstwie bezpieczeństwa przed Stanami Rzeczypospolitej obwiniać, jest to samą Rzeczpospolitą pokrzywdzać, jest to przyganiać iey ustawom, które choćby nawet niedoskonałe były, z uszanowaniem zachować należy.

„Są skargi na Radę o to, iż Departamentowi Wojskowemu zaleciła, aby przestrzegać kazał Komendantowi bezpieczeństwa y spokojności Obywatelów każdego Stanu w Krakowie; iż na List JQ. Xiążęcia Jmci Prymasa rozkazała, dać asystencyą, y pomoc sprawującemu Jurysdykcją Łódźską Biskupowi. Rzec podziwienia godna winić Radę, że jest nieczułą na spokojność y bezpieczeństwo publiczne? tu ią znowu winić, że spokojności przestrzegać każe, tam mówić, że jest niedbała o wypuszczenie więzionego Biskupa, tu ganić, że będziemu Metropolitańskiemu do rozstrząsania sprawy między Kapitułą a Biskupem wydanemu, pomoc y bezpieczeństwo opatrnie.

„Ale to podobno na ten raz dzisiejsza gorliwość chciała koniecznie mieć w Radzie przestępców, a niechając ich przestępstwa znajdować w Prawie, ani w zażkarzonych podług Prawa Rezolucyach; szuka go w posądeniu o współność z Kapitułą:

„Pozwalam na to, że Kapituła winna jest, warta najsurowszey kary, y niedość ukarana, jeżeli iey to dowiedziono będzie, że zdrowego uwiązała Biskupa. Rzucić bowiem Rękę na Przełożonego w Religii, którego Duch-Pański postanowił do rządzenia Kościołem, a któremu nie tylko Kapitułne Ołoby, ale nawet cały Dyecezyi Duchowieństwo winne posłuszeństwo, Świętą zaręczają przysięgą, jest to występki, za którym podług surowości Kanonów, nie tylko idzie utrata wszystkich beneficjów, ale nawet degradacya y wieczne od sprawowania obrządków Kościelnych oddalenie.

„Lecz ukaranie dostateczne za takowy występki Kapituły; nie jest dziełem Rady bezwładney; więcej powiem, nie jest dziełem wolnego Seymu, gdzie zgromadzeni do stanowienia Praw, a nie do sądzenia spraw rozstrząsać tego interesu, celem pilania kary bez dowodów, nie możemy.

„A celem wyznaczenia Sądu iako *in materia Status* podobno się unanimitate niezgodziemy. Ale dajmy to, że najwyższa sądzona władza jest dziś przy Nas, w tym jednak położeniu znajdujemy rzeczy, iż między świadectwami różniącemi przekonanie o prawdzie trudne, przeważa bar dziej umysł do wierzenia wyśniewy *ex iure Musestatice* Komisji, oprawnym y legalnym świadectwie, iż wszystkie inne prywatne, a do tego, zabezpieczone tytuł Przywilejami, Statutami, Konstytucjami, Paktami Konwentami Ołoby stanu Duchownego wyłączają się w takowych sprawach z pod Jurysdykcji świeckich.

„Pozwólmy na to, iż Kapituła największy popełniła występki, z tym wszystkim, gdy idzie o sprawę osobistą między Duchownemi, gdzie mamy Konstytucję, ktoraby takową sprawę z pod Jurysdykcji Duchowney wyłączała?

„Przeciwadca Nas dowodnie świeży przykład (bez porównania z przypadkiem Xiążęcia Biskupa Krakowskiego,) w sprawie Xiędza Ogonowskiego, go, koren całą memal zamieszkał Litwę, a przecież o tak wielkie oskarżony zbrodnie przed Trybunałem Litewskim, pod przykładną Listą JQ. Xiążęcia Jmci Generała Ziemi Podolskich, miał za sobą zażość z rewerendy, y służyło mu to Dobrodzieństwo *Immunitatem Ecclesiasticarum*. A czyż tu równać się może moc Rady w sądeniu y karaniu z władzą Trybunału? A czyż Rada znaąc wszystkie Przywileje y *Immunitates* Osób Duchownych mogła złożeniem Sądown Seymowych przestępować lub znosić te Prawa, ktorych owiżem eksekucya jest iey od Rzeczypospolitej zalecona.

„Postępowała sobie Rada w całym tym przypadku Krakowskim tak przezornie, ostrożnie, iak iey władza, delikatność y znajomość Prawa pozwoliła.

„Uchyłać więc dziś Rezolucyą Rady nie jest ani karą dla Kapituły, za takowy, gdyby był, występki, ani nagana Radzie w niedość ukaraniu, bo styl pilania Listów napominalnych nie jest iey Prawem warowany, a za tym utrzymując tę Rezolucyą Rady, piszę się *negativus*.

JP. Dobrzycki Poseł Gnieźnieński: Może że zgrzeszyła Kapituła, ale ią o tym niewiemy, może że wykroczyła Rada, ale gdy równie y o tym niewiemy, niepiżę się zatyć ani *affirmativus*, ani *negativus*.

JP. Biernacki Poseł Sieradzki:

„Wiele Głosów w Obydwóch Izbach Byłanych, posłpek Kapituły Krakowskiej z Xiążciem iey Biskupem różnie tłumaczących, różnie rozważających, różnie decydujących, wprawia mnie w to rozumienie, że po wysłuchaniu Miły Świętey, Obrady Seymowe poprzedzającej, więcej nie odebraliśmy z Darów Ducha Świętego, oprócz różności języków.

„Mówili bowiem jedni, nawet zaprzyżdżoną wiarą zgromadzone Rzeczypospolitey stany zapewniający, że Xiąże Biskup zupełnie był na umyśle zdrowym, w tym momencie, w którym od profuturacy, ze spółobności Kapituły był zatrzymanym: inni zaś przeciwnie twierdzą, iż choć nie był tak, iak już dziś zupełnie sobie nieprzytomnym, jednak miewał interwalle, upadek na umyśle okazujące.

„Jako daleki od wszelkiej parcjalności Poseł, zdobyłbym się pewnie, na równą gorliwość, obstawania przy całości Praw Kardynałnych, przy Prerogatywach wolności, iaka się tu byłżeś dała; gdybym się nie zaślaniał nad owym Xiążciem Biskupa z nowoli zagraniczney do Warszawy powrotem, nad jego zabawami, nad jego nagłym zniknięciem, co podobna dało było pochoch do publikowania w Krau o tego już w ow czas umysłu słabości. Gdyby mnie nadto, późniejszy potym czynny, y pilna Xięcia Biskupa, ieszcze przed przytrzymaniem onego przez Kapitułę w Publiczności wiadome, o jego już na rozumie upadku, dokładnie nieprzekonywały. Gdyby mnie naostatek wiadomość od godnych Wojewodztwa Krakowskiego Posłów tam podtem momencie przytomnych nie przeświadczała, że ten Xiąże Biskup ręką Najwyższego dotknięty, był już na umyśle obłąkany. A zatyć wniosek czyniony iako by Xiąże Biskup ku niewdzięczney Kapitułe, zgwałtownego serca uczucia, dopiero zolił na umyśle nadwątłym; domysłem tylko być znać dać, a skutkow rzeczy mylnego wieściska, iak we śnie dotykającego się w umyśle moim sławiam.

„Czuli więc Xiąże Biskup w czasie swego przez Kapitułę przytrzymania był zupełnie odpadły od zmysłów, czy tylko czasami miewał interwalle, w oboim przypadku zawsze był niezdolny do rządzenia Dyecezyą: Mogła, y owiżem powinnością było Kapituły niedozwalać popełniania błędów w Obrządkach Religii swemu Biskupowi, posiadającemu y sprawującemu Namiestniczą Stolicy Apostolskiej władzę.

„Niezwyczajnie niczego nigdy bronić upornie, ale niewinności bronić, zawsze powinienem statecznie: Człowiek poczciwy zawsze przy tej słowności stać powinien, przy której prawda znawdnie się: Zarzucono Kapitułę Krakowskiej, iż ona była przyczyną skonskowania, czyli zebrania na Sejm Ciesielski intraty, z krau zakordonowanego Xiążcu Biskupowi y Kapitułe należącej, a z tego powodu obwiniano Kapitułę *de crimine Status*: Ale na przekonanie zley woli, upatrujący wszelkich okazy do strapienia; szuchający groty, na które niemożna być nieczułym, zażywający

Zzzz ij



„tyśięcznych sposobow, żeby żawždy bodła dożywego, odwołnię się do Pro-  
 „tokułow Rady Nienusłającej; kto niewierny, tam się w swym uprzedzeniu  
 „przekona, gdy zobaczy, iż JW. Tougout Posel JC. Mei, podał był wprzod  
 „dwie ma, czyli trzema miesiącami przed przytrzymaniem Xiecia Biskupa Mi-  
 „nisteryalną Notę z tym oświadczeniem, iż Dochody dotąd przez Biskupow  
 „Krakowskiego y Chelmskiego, tudzież ich Kapituły, z zakordonowanego  
 „odbierane kraju, już więcej im oddawane nie będą. Niepopelnia więc  
 „Kapituła *crimen Status*, a choć by y popelnila, są sądy Seymowe, które te-  
 „go rodzaju przestępstwa sądzić powinny, tam miejsce rozprawy: Nie-  
 „przystoi Stanom do Prawodactwa zgromadzonim, przybierać na siebie  
 „Sądowej Magistratury posłaci; odrzućmy już tę niefortunliwą materią,  
 „ktora nauczyłszy zdań rozności, stała się zgody trucizną.  
 „Rezolucją przeto Rady, posłeppek Kapituły Krakowskiej naganiającą,  
 „iako niemogącej wdać się w Sąd, lub Prawodactwo, dozór Praw y naga-  
 „nę zawierającą, za przyzwolitą uznać, a na projekt JP. Lubelskiego wraź  
 „z kolegami memi piżę się *negative*.

JP. Jablkowski Posel Sieradzki:

„Zabrane przez czas Seymowania głofy, w iedneyże materji pona-  
 „wiane, nayobojetniej myślących, całą wzruszyły spokojność.  
 „Czyliż przystoi; aby naycnotliwzych potwarz zaślępowala, w prze-  
 „znaczonym do Prawodactwa miejscu gorliwości.

„Rada Nienusłająca była pierwszym celem, cnotliwie wniesionego Pa-  
 „tryotyzmu; podobalo się przecież kilka uwielbiać Osob, refzję zaś, rownie  
 „godnych, iako y cnotliwych tę Magistraturę składających Mężow, czarney  
 „w oczach Narodu zółlawie suppozycyi.

„Głos JO. Xiecia Czartoryskiego Pośla, Wileńskiego, przykładem dla  
 „mnie jest, gdy to co cznie, naymuley wyrzcił, a nie to, co wysłona ze-  
 „msta ku krzywdzeniu sławy naygodniejszy, od innych słyszeć się dała.

„Jest drugim punktem żarliwey niechęci Kapituła Krakowska, ta gdy  
 „z Praw Duchownych sprawiedliwą na potrzeby Dyecezyi, y obrządki Reli-  
 „gii, zachowała pamięć, ba'y całemu krajowi dobrze podobno przewidzia-  
 „ną zabezpieczyła spokojność, poświęcając całą siebie, przykrościom, y umar-  
 „twieniom, kilku uprzedzonych zdań, dla pożytku więkkszej części Narodu  
 „uczyniła ofiarę, rownie sprawiedliwości y przyzwolitości godną.

„Prześwietny Stanie Rycerski; gdybym posiedzenie łożeniowskie nay-  
 „wyższ Narodu powagę reprezentującą, mógł na moment Izbę sądowni-  
 „czą uczynić, przekonałbym bez natężenia myśli, iż okoliczności czas  
 „naydroższy zabierając, bez naymniejszego gruntu wnoszone, nie usprawie-  
 „dliwiają Patryotyzmu cechy, ale wzruszają publiczną spokojność.

„Oczasy niefortunliwe! izaliż tak rychło zapominać łaminy, że roz-  
 „dzielenie zdań, rozstrząszenie umysłow, nayokropniejszy zawsze dla Narodu  
 „ściągały skutki.

„Mamy na Tronie Króla, Ojca, y Obywatela, bo przez wszystkie sposo-  
 „by zawsze do pomysłności Oyczyzny dążące, prawdziwą tych trzech  
 „Imion dowodzi istotę.

„Czemuż omylamy starania Panującego, który zazdrośczone mądro-  
 „ścią, widzialną pracowitością, wspaniałą, hojnością, (wszystko to nży-  
 „tkowi kraju poświęcając) nayusilniej pragnie, zbliżyć do siebie u-  
 „sność Narodu.

„Przeczący Narodzie! wniydzmy w siebie, y jednomyslnie uznaymy,  
 „że Głowa spoiona z członkami doskonałe czyni ciało, bo ktoż zaręczyć  
 „może! czyli to nie jest czuwających na zgubę naszą ułożeniem; aby nas  
 „podzielonych, y między sobą rozstrząsanych, w takie znowu wprowadzać  
 „zamieszka-

„zamieszkanie, iakieby nas smutną y okropną w Potomności, aż do zatra-  
 „cenia Imienia Polskiego zółlawie zdołało ofiarą.

„Kapituła Krakowska, jeżeli przewinła, przekonani jesteśmy, iż ukara-  
 „ną została, drugą karę stanowi nie jest Busznością, a przeto piżę się  
 „przeciwko Projektowi JP. Lubelskiego *negative*.

JP. Jerzmanowski Posel Łęczycki:

„Już to kilka Niedziel upłynęło czasu, iak w Izbie Senatorskiej, y w tej  
 „tu Świątyni, innej niefortunliwej materji, tylko Sprawę Kapituły Krako-  
 „wskiej. Słyszeliśmy, że przytrzymanie przez Kapitułę Biskupa swego, jest  
 „gizechem naywiększym, grzechem o pomysł wolający, zgwałceniem Praw  
 „Kardynalnych, y bezpieczeństwa publicznego.

„Mowiono głosem wolności, duchem miłości bliźniego, że wzięty  
 „niewinny Obywatel, wzięty Biskup y Senator, wzięty w zgrzybiałym wie-  
 „ku Stażec, y osadzony w ołobności pod strażą, z własnej woli y wolności  
 „wzrut. W tak gorliwych wyrazach skarga, kogożby z Obywatelow nie-  
 „pobudziła do łtości? Ktoby się nieupomniał o krzywdę y zniewagę wiel-  
 „kiego w Oyczyźnie Męża, JO. Xiecia Biskupa Krakowskiego, ten zapewne  
 „brałby środki do iak nayłagodniejszego wysłępnego ukarania, ktoby tylko  
 „wysłuchawszy skargi, nadprzyczynami głębokiej nie uczynił rozważi.

„Widam y ia do ciebie Przechacny Stanie Rycerski, że Kapituła Krako-  
 „wska wzięła Biskupa swego, y w Seminarjum Krakowskim osadziła w o-  
 „łobności. Wzięła go iednak nie dla tego, aby prywatney niechęci iakiej  
 „wykonała na nim skutki, ale żeby w słabości ciała y umysłu, urzędu Bi-  
 „skupa niesprawował, y aby przez przeistoczenie Sakramentow, Admini-  
 „stracyi, do ktorey się koniecznie zabierał, tak świętych w nieuszanowanie  
 „niepodał obrządkow.

„Przytoczyłbym wiele innych wzięcia Biskupa przyczyn; ale gdy te  
 „dawney już wywiedzione nie były do skonwinkowania zdolne, miłam ie  
 „teraz, a wracam się do wysłępku Kapituły.

„Stawam w tym miejscu, a mowię: zgrzeszyła Kapituła, ściągnęła na  
 „siebie kary, y te że przez Dekret Metropolii Gnieźnieńskiej są na nią ro-  
 „zciągnięte, nikomu nie tajno.

„Mowię znowu iako Obywatel, rowność y wolność nad wszystko  
 „poważający; a mowię słowownie do myśli przeciwnie rozumiejących, że  
 „Kapituła jeżeli w zdrowym umysle zamknęła Biskupa swego, nieprzyzwoi-  
 „cie, y nieproporcjonalnie wysłępkowi ukarana winami.

„Pytam się zaraz w tym punkcie: kto chce być w Sprawie tej Delato-  
 „rem? pokażę mu drogę, jeżeli żąda, do powiększenia kar osobistych na  
 „Kapitułę; znajdzie ją w Duchowney wyższej Jurysdykcyi; gdy do tej  
 „Sprawę Kapituły wystosuje. Osobną zaś Sprawę względem kar Cywilnych  
 „może wyprowadzić do Jurysdykcyi miejsca tamiecznego, a daley *via appella-  
 „tionis* do Naywyższej Magistratury. Tym sposobem sprawa, ktora Seymu-  
 „jące Stany trudni niedziel kilka, zakończy się, *ad satisfactionem* gorliwych  
 „o wzięcie Biskupa Mężow, y kara rozciągnięta będzie przykładem dla po-  
 „tomności.

„O! Przechacny Stanie Rycerski, iakże dłużej możesz obojętnym patrzeć  
 „okiem, żeby ta materja wzięcia zwaryowanego Biskupa tak długo nas tru-  
 „dniła, y rozebrana na punkta czas Seymowania zabierała?

„Nieczuieszże swojej krzywdy w powszechności? gdy prywatna skar-  
 „ga na Kapitułę (ktorą Sąd Grodzki rozpoznać y rozładzić jest mocen) w  
 „Izbie tej stała się materją niewinnych w nic się niewdawających przesła-  
 „dowania ludzi?



„ Mówią, że zgwałcone Prawa Kardynałne, mówią, że Kapituła Krakowska *Crimen Status* za wzięcie Biskupa popełniła. Ale choćby te obydwa gatunki grzechu przez Kapitułę ściągnięte były; powinnas ta mądryca tu się rozpościerać? gdy Prawa y Konstytucye sprawom takiego rodzaju Narodowe skazały Jurysdykcye, to jest: sprawom *Criminis Status* Seymowe; a popełnionego gwałtu Grodzkie Sady.

„ Chcieć poprawiać Dekretu Duchownego Metropolii Gnieźnieńskiej, y więkłe na Krakowską Kapitułę rozciągnąć kary, czyliż to nie będzie zgwałceniem Praw Kardynałnych, stanowi Duchownemu Śługących? czyliż nie stanie się porużeniem świętych obowiązków stanowi Duchownemu od przodków naszych, przez tyle Konstytucyi zaręczonych?

„ Miałam to wszystko; sprawa sprawą niech będzie, ale że czas Seymowania upłynął daremnie na materji Krakowskiej, coż na to pozostałym w domu powiemy Braciom? wyznać możemy, że duch przeciwności nie chciał mieć Seymu czynnego, y materją Krakowską do strawienia czasu Seymowi poświęconego wziął za podchlebną zamyślam swoim sprężyć.

„ O Boże mocni! Boże sprawiedliwy, patrzyś na skryte fery ludzkich zakąty, rozwiążesz przyczyny, kto chciał mieć Seym czynny, a kto chciał mieć zatrudnione Seymujące Stany, y czas Seymowania na niczym przepędzony.

JP. Janikowski Poseł Łęczycki: Przeświadczony o grzechu Kapituły Krakowskiej, a ztąd y Rady, nie mogłbym na sobie przejąć tego, abym dał moją kreślę *negative*, dla czego dać ją *affirmative*, to jest za Projektem JP. Lubelskiego.

JP. Krafzewski Poseł Brzeński Kuławski: Słyszając przez pięć Niedziel w terażniejszej materji zdania kolegów moich, inszy treści wycisnąć z nich nie mogę, iak tylko, abym pisał się *negative*.

JP. Chelmski Poseł Dobrzyński.

„ Od wstępującego na Tron każdego Monarchy Narod Polski z Provinciami zjednoczonemi, ten odbiera uroczysty warunek, iż wszelkiemu stanowi, kondycyi, ołobie Śługących swobod, Praw y nadaniom świętobliwie dochowa. Bierze w tey obietnicy zaprzysiężony pierwszeństwo Stan Duchowny, któremu panujący, tak co do osób, iako też Kościołów, y godności wszystkich Prerogatyw od przodków pozwolonych, z Duchownego Prawa Śługących wolności dotrzymać przyrzeka. Idzie z tey okoliczności ten nie omylny wniosek, że Duchowieństwo Narodowe y rządu między sobą, y prawnego postępkę podług ustaw Kanonicznych Powszechnych, y Synodalnych Kraiowych moc, y powagę Dyplomatami wszystkich Królów ma utwierdzoną. Dalsze tey prawdy bez przerwy jest ogniwo, że w przypadkach zachodzących, tak co się tyczy osoby Duchowney, iako też sprawy Duchowney uznanie do samego Duchowieństwa, któremu Kanoniczne Prawo moc na to dało, przynależy. Są w Kanonicznych Prawach, są w Prowincjonalnych Synodach opisane stopnie, w ktorey iak postąpić rzeczy, iakowey Duchowney Jurysdykcyi, moc rozeznania zachodzi, co za powagę ma jedna dostojność Kościelna względem drugiey; a takie między Duchowieństwem rozrządzenie, gdy pod tytułem *immunitatum Ecclesiasticarum* Konstytucye Kraiowe utwierdziły, naruszać go, bez zgwałcenia Przywilejów Stanowi Duchownemu znakomitemy Królestwa części nadanych z dawną żadną miarą nie można.

„ W takowym rodzaju znayduie się okoliczność względem słabości Xiecia Biskupa Krakowskiego, y wynika z niey postępki. Jako częstokroć Dyeczyi rządu mają Kapituły, tak w nagłym przypadku, y zwłoki nie

„ cierpiącym do Kapituły Krakowskiej y opatrzenie zdrowia Pasterza władnąc sobą nie mogącego, y spraw Dyeczyalnych Administracya, rownie iako w przypadku śmierci przynależała. A że w Kościelnym porządku władza jedna zawisła od drugiey, Prymasowska więc Jurysdykcya wdać się powagę w razie takowym podług ustaw Kanonicznych Synodalnych musiała. Gdy zaś takowe przypadki bez ramienia Świeckiego obejść się nie mogą, zwierzchność Kraiowa posirzegająca bezpieczeństwu, y całosci Prawa każdego stanu, udzielić mocy była powinna dla uniknienia wszelkich nieprzyzwoitości.

„ Czyli Duchowieństwo w przypadku namienionym zachowało się w obrębie Praw sobie Śługących, czyli wyboczyło z ich kolei, czyli w należytym razie żądało ramienia Świeckiego, y przyzwolicie go użyło, uznając tego do wyższej zwierzchności Duchowney przynależy. Są Duchowni Obywatelami Kraiowemi, ale w Obywatelstwie własnym stanowi swemu małą od Rzeczypospolitey pozwolono rządzić się Prawem. Nakoniec, iakże szczególny w Krakowie Roku 1543. uczyniony jest Statut do tego właśnie Śługących przypadku: *Ad Judicium Spirituale pertinent cause, pro excessibus contra Ecclesias, et Ecclesiasticas personas consecratas.*

„ A więc Kapituła Krakowska w obrębach granic zachowując swe nadane Przywileje, nie przeciwnego Prawu nie uczyniła.

„ Rada Nienastająca czyliż w tym punkcie popełniła przestępstwo, zalecając Komendantowi w Krakowie zostającemu wewnętrznego w tym mieyscu ostrzegać bezpieczeństwu? która za naypierwszy ma punkt w ustawach swoich, dla wszystkich osób w Kraiach Polskich znajdujących się, iak naypewniejszyjszy wyśzukiwać spokoyności.

„ Lud polspolity w tym mieyscu będący zachęcony hoynego wydatku Xcia Biskupa Krakowskiego zyskiem, dawniey aż nadto oszczędnego, a pod ten czas skarby swe hoiwie wydającego, a chcąc z zwałonych jego przez czas dłuższy zyskować sentymentów, pragnął by go był oglądać w tak kiew zawsze wolności, skarbem swym rozrzucającego, a niżej dla nawstuszeńszych fundamentów, w osobnym mieyscu osadzonego, te nayistotniejszy dowody, dałby Polspolstwu pretext utaiiony postacią obrony Pasterza swiego do podnieśnienia tumultu, y do dopełnienia niepohamowanej potym gwałtowności, a więc Rada z Departamentem Woyskowim zapobiegając tym wszystkim ztąd wyniknąć mogącym niebezpieczeństwom, uczyniła to, do czego była Prawem y nieposzlakowaną wiernością swojemu Narodowi obowiązana.

JP. Lubowidzki Poseł Chelmski: Co krok, to winę Rady, w całym tym ciągu interesu Krakowskiego upatruję. Miałam więc iak pewną wiadomość Rada, że Kapituła uwięziła Biskupa swego. Wdziela Rada więc iak naocznie wydany od Departamentu Woyskowego Ordynans do poymania Xcia Biskupa. Bo wyraźnie zalecone Komendantowi znoszenie się z Xdzem Podkańskim y Gorzeńskim, coż innego znaczyć mogło, iak nakazaną pomoc, do wypełnienia ułożonego gwałtu? iezli Rada w naganieniu przestępney Kapituły, chciała przynajmniej na końcu dopełnić obowiązku na siebie włożonego pilnowania Praw, powinna była, kazać Instygtorowi Koronnemu zapoznać Kapitułę do Sądow przyzwoitych, a te za złamanie Prawa Kardynałnego, nie inne mogły być, iak Seymowe. Nie wiem iezli kto znaleźć się może, ażeby o niebezpieczeństwo, biorąc miarę z zgwałconego na Xciu Biskupie Krakowskim nie był troskliwym? Tego szukać warunku, nie jest czas pró-

Aaaaaaj



żno trawieć, więc jeżeliśmy nic nie zrobili, wiele zrobimy, gdy gwałt skarżemy. Dla czego Rezolucyą Rady niebaczney na złamanie Prawa Kardynalnego uchylam.

JP. Boreyko Pofel Podolski: W każdym postępku Rady, co się tycze materji Krakowskiej, nie widziałem, ani prawności, ani słuszności, ani żadnego obeyrzenia się na Prawa Kardynalne, bezpieczeństwa każdemu Obywatelowi zaręczające. Gdy Rada (o naganie mówię Kapituły) na tym kończyła, od czego zacząć była powinna, gdy Rada tak dyskretnie naganila, że nawet nie wiem jeżeli cię nagany doyrzeć można, gdy zgola Rada od początku, aż do końca grzeszyła, a zatem i ja, iako od początku, tak y teraz Rezolucyą Rady uchylam.

JP. Złotnicki: Pofel Podolski, Jeżeli tak jest, iż zgrzeszyła Kapituła, więc gdy przyidzie Projekt końcem wyznaczenia Sądu na ukaranie iey, chętnie się na niego pisać będę; co się tycze Rady, ta nie mając mocy Sądowej nie przestąpiła Prawa, że nie ukarała Kapituły, y owżem uczynila zadowolę Prawu, gdy mając moc napominania, użyła oney do naganienia Kapituły, y dla tego Rezolucyi Rady nie uchylam.

JP. Rzewuski Pofel Nowogrodzki.

„Prześwietny Stanie Rycerki!

„Prawo zmazane bezprawiem, cnota wzgardą okryta, odwaga mowa, wiemia prawdy, buntem nazwana, wolność przemocą zagłuszona, okropny odgłos powłzechny w Narodzie skargi, płoną nazwany wieścią; nieśmiałość Obywatelstwo strachem pogrożeń omamione y przydużone, szczerść nieroztropności zhańbiona nazwiskiem, wyraz trwożący zbrodni nieawieści dla niewoli, y gwałcicielow w Prawie, fałszywym nazwany Patriotyzmem, maską, pod którą prywatny interes utajony oddycha, y wzrost nieprawdy bierze. Te to są gorzkie występki owoce, których Rada Nieustająca jest drzewem.

„Wymieniłem w głosie moim mianym na dniu 22. Odłobra, co złe zrobiła Rada, iakie wydawała Rezolucye w interesie Krakowskim Departamentowi Woyskowemu, iak Departament na mocy ich przeciwnie wydawał Ordynanse Komendantowi, iako niezgoda y nieporządek trwała przez czas ten cały smutney dla Kraiu Epoki; y iakże ta Magistratura ma wewnętrzny utrzymać porządek? która w obrębach swoich zachować się nie umiejąc, sama sobą ku uszczęśliwieniu Kraiu rozrządzać nieumie?

„Odebrano Xięciu Biskupowi Krakowskiemu wolność y władzę, że był niezdolny rządzić majątkiem y Dyecezą swoją; a iakże Radzie nie ma być odebrana władza, gdy nie umie iey użyć, chyba na uszczerbek wolności y Praw Narodowych? odebrana jest Xięciu Biskupowi Krakowskiemu wolność y majątek, że bez braku dochodami swemi szafując, wycieńczył intraty swoje na ośłodzenie łofu nieuszczęśliwym; więc grzechem jest własność swoją komu darować, a zdrowym rozumem y cnotą nieprawnie rzecz cudzą odebrać? y z tego zuchwały niesprawiedliwości, właśnie iak z naydroższego chępić się zaszczytu?

„Przełożył tu godny mój Kollega JW. Poznański iako przytomny świadek zbrodni Kapituły, iakie są iey przestępstwa, y iak przykładnego warte ukarania, y ktoż świadectwu tak godnego Pośla, świadectwu tylu zacnych Woiewodztwa Krakowskiego Obywatelów, o winie Kapituły, a krzywdzie Xięcia Biskupa Krakowskiego nie da wiary? lecz czemuż ci

„gorliwi

„gorliwi Kapituły y Rady obrońcy zapomnieli powiedzieć, iż taż sama Rada Nieustająca w liście napominalnym do Kapituły pisanym, po dopełnionym przez nią występku, gani iey *nieprawą porywczosc*; więc gdy *nieprawą*, zatem Prawo gwałcącą, a zatem iak najsurowiezy godną karę. Gdy więc wdała się Rada w rozpoznanie występku, czemuż nieobmyśliła sposobu zatamowania iego? Y iestże iaka Magistratura pod Słońcem, której by się godziło sądzić, a niegodziło karać? Gdyby Rada Nieustająca rzuciła wyrok swoy na Kapitułę, byłoby to wyjść z granic władzy swojej, a exekucyą zamienić w Legislacyą; lecz odebrać Kapitułę po kary do umocowania na to Sądu od Rady, byłoby to wiernym dopełnieniem iey obowiązku, było by to sprawiedliwością, a naywiększą teyże Rady chwałą. Co gdy meuczynila Rada, zatem iey Rezolucyą w tym punkcie iako Prawu przeciwną uchylam.

JP. Suffczyński Pofel Czerński:

„Prawo przyrodzenia, a przy dobrym urodzeniu y sposob myślenia cnotliwy, gdy rownie w partykularnym posiedzeniu, iak w Publicznym powinno mieć jednogłośność rozwiązanie usła moje, które mi był względ na krotkość pozostałego ku Seymowanu czasu zamknął, mówię zatem śmiało, bo poczeiwie, iż byłoby nadawać moc y władzę Radzie, której niema z Prawa sobie pozwoloney w przesłuszaniu Dekretów, mówię tym śmiało, bo słowy Prawa tworzącego tey Rady Magistraturę 75. Roku y następnego po niej 76. obiaśniającego, moc, powagę, y granice teyże Rady, które mieć chcą, aby ta ani Prawodawczy, ani Sądowniczy nie przywłaszczać władzy, szczerznie obojętność Prawa między Seymem, a Seymem obiaśniała, ale nie nadała im mocy, przesłuszania Dekretów Duchownych y Świeckich.

„Szukać na Kapitułę Krakowskiej w Seymujących Statutach Sądu, iest iedno, co grzeszyć przeciw równości.

„A daymy to, iżbym przekonany być mógł tak iak myślisz, tego statniego kwitu na ow czas, mniśiałbym przyznać, miałam że sobie, ale dajcie mi, y Wam Przezacni Kolledzy nieznaiomość Prawa, gdzie kogo, iak y do iakiego, y za co pozywać należy Sąd.

„A do tego nie ochybna wypadłaby konsekwencya, iż ani Senator Szlachcica, ani Szlachcie Senatora, do żadnego zapoznać by nie mógł Sąd, wprzód, iż Seymującym nie będzie doniesione Stanom.

„Naostatek nie znam miejsca w tey Izbie, aby mogła odpowiadać za przestępstwo swe Kapituła, bo nie iest Sądowniczą ale Prawodawczą, a gdyby y te tu było, uznał by mnie każdy nie parcyalnym, nie dla tego, iż nieznam Osob ię składających, tak iak iey znam, w tey mierze niewinność, a do tego nie poszedłbym za datkiem y obietnicą, które by mnie lub podłym, aż nadto, lub nieznającym się na własnym nazwał charakterze. A do tego iż od początku życia mego, idę torem nad Dziadów moich, a znanego Wam z nieposzlakowanego charakteru swojego Oycy mego, który nigdy osobistości, ale zawsze powłzechnemu tak służył dobru, iż na polepszenie łofu, nas Potomstwa swego nie miał względu.

„Z tych więc powodów, znam, iż byłoby niegorliwością tehnącym, ale na uszkodzenie równości wyniesionym Duchem, a tym więcej y śmieley, iż bym fałszywego Patriotyzmu język mój znał napiętnowanym cechą, iż bym za poprzedniezemi Gorzeńskiego Poznańskiego, Boleży Kaliskiego, Stolników y Pośłów nieidący głosami, nie powiedział do tego, co do go przedzających tegoż projektu punktów, iż się piszę *negative*.

B b b b b



JP. Cieciszowski Pofel Liwski:

„ Nigdy nie byłem w myśli mówić o słabości Xcia Biskupa Krakowskiego; Mąż ten iako jest godzien dla wieku swego, zacności urodzenia, y wysokości stopnia przyzwoitego uszanowania, tak prawdziwego z przy- czyny pomieszczenia umysłu swego, pochtowania.

„ Inży to jest wcale Stan człowieka na umyśle zdrowego; inny dale- ko na tymże osłabionego. W tym stanie, gdy tak z piśm drukowanych, iako y z odgłosów publicznych okazywał się Xiążę Biskup Krakowski; nale- żało się szulnie Radzie, aby zabezpieczyła publiczney w Krakowie spoko- yności; ile Xcie Biskup Krakowski w czasie przed zatrzymaniem, dość był hojnym w sprawowowaniu wszystkich obrządków Biskupa. Słabość ta, którą iako człowiek ogólnym chorobom podległy, jest dotknięty, będąc słabością pomieszaną zmysłów, wyciągała od Osob iemu bliskich iak naysprzedzszego zaradzenia, ażeby przez wzrost wzmagający się teyże słabo- ści, sobie y drugim nie był szkodliwy, która to słabość Xcia Biskupa Kra- kowskiego, milczeniem raczey, a niżeli działaniami finutnych z teyże choroby przez niego czynionych wspomnianiem, y wspieraniem, być by pokrytą powinna. Ale gdy nayszyfście myśli, y naysłotnieysze przyługi, często- kroć zle tłomaczone bywają; w takowym przypadku znajdując się Kapi- tuła Krakowska, doniosła Prześwietney Radzie Nieustającej; na które do- niesienie raczył Jego Królewka Mość zesać Kommissyą, do roztrząśnie- nia wszystkich okoliczności, z Osob zacnych, znanych Publiczności, z cha- rakteru, cnoty niekazytelney, y sposobu myślenia swego: Odniesli oni Naysłotnieyszemu Panu czynność im zleconą, y wiadomo jest dostatecznie, z iaką przezornością dzieło swoje odprawili, ażeby było przeświadczyć ca- łe Publicum, o nieodbitey prawdzie.

„ Zastanawiam się nad tym, Przechacny Stanie Rycerski, iż Kapituła Kra- kowska, będąc z tak wielu godnych złożona Osob, Osob oświeconych, y cnotliwych; nie moge pojąć, iak może być potwarzona, iż niewinnie Bisku- pa, y Pasterza, a nad to dobroczyńcę swego, przed zaczęciem Ordynacyi Xięży zatrzymała; Przekonywam się raczey, że nagle, y prawdziwa potrze- ba, do tego ją pociągnęła.

„ Rada przy Roku Naysłotnieyszego Pana Nieustająca, nie mogła naganieć posłepku Kapituły co do potrzeby czynienia, naganiała tylko co do sposo- bu, y zdaie mi się, iż inne Osoby Radę składające, będąc potym dokła- dniey o wszystkim informowane, przy wyrokim swoim świadle uspokoi- ne pod ow czas zostały.

„ Nakoniec, Przechacny Stanie Rycerski, wiara publiczna Delegowanych od JK. Mei Kommissarzy, którzy rzecz całą zważyli, y poznawali, iż nad to każdego przeświadczać powinna, o rzeczy w swoiey istności niewątpli- wey będącey, wszakże *in consequenti* raczył JK. Mość wyznaczyć Kuratorów, wybierając tych Mężów, którzy krwią złączeni, w naysłotniejszym zamiarze swoim mają, iak naysłotnieysze staranie o przywrocenie zdrowia Xcia Bisku- pa Krakowskiego y o roztrząszenie majątkiem onego, któren iżby przez nikogo na prywatny zysk, y partykularny użytek nie był obracany, pilnieniu są strożami.

„ Stało się to, co z okoliczności słabości takiey, stać się było powinno. Uczyniła Kapituła Krakowska to, do czego ją przywiązanie do Biskupa w sytuacji pomieszanego umysłu zostającego obowiązywało. Uczyniła prawdzi- wie dla bliźniego, a tym bardziey dla Męża w dostojności będącego, istotną przyługę. Stała się nawet taż sama Kapituła ofiarą dobrowolną przez przyjęcie kary włożonej na siebie od Sądu Duchownego, któremu podlega, to jest od Metropolii; a od zwierzchności Świeckiey dość znako-

„ mite odebrała ukaranie, kiedy przez Prześwietną Radę Nieustającą naganio- ną została.

„ Zadziwia mię, że materya słabości umysłu zatrudnia naydroższy czas, a prawie cały Obradom Publicznym poświęcony; ta bowiem okoliczność, gdy jest poprzyłgionym świadectwem, y zaświadczeniem Doktorow wspar- ta, przestać by na tym już dawno było należało.

„ Lecz pozwol Prześwietny Stanie Rycerski zapytać się siebie, wszak wyprowadzenie z tej Izby Poła przy zdrowym umyśle będącego, było by gwałtem; co y ia mówię; lecz w przypadku na Osobę którą w Obrady Publiczne wchodzącą, bądź Senatorską, lub Ministra, gdyby go pomieszczenie spotkało umysłu, wyprowadzenie takiej Osoby z pośrodku Obrad, czyżby się mogło nazwać gwałtem? osadzenie, potrzebna straż, aby sobie, lub ko- mu nie szkodził, czyżby się mogła nazwać więzieniem? y czyżby mógł kto użyć na ten czas słow Prawa, że *neminem captivabimus, nisi iure victum*? nie mogą być w tym przekonaniu. A zatym, jeżeli Kapituła Krakowska to uczyniła, co po ludzku czynić w takowym razie należało, karać za to Ka- pitułę, oznaczałoby się iedno, co ściagać ukaranie na ludzi gaszących pożary, y ratujących w pogrążeniu wody będących. Gdy nie znajduję przeciwności Kapituły, y fundamentu naganienia do tegoż interesu Rezolu- cyi Kady, niewynajduję pozoru nawet mówienia o przestępstwie Prawa, a tym barzi y o karze. Z powodow więc wyżej wyrażonych, Rezolucyę Prześwietney Rady Nieustającej w swej całości zachowaną mieć chcę, a na podany punkt proiektu przez JW. Poła Lubelskiego, dając zdanie moje *negative*, życzę, abyśmy do ważnieyszych, y użytecznych Oyczyźnie czyn- ności, przystąpić raczyli,

JP. Bądryński Pofel Mielnicki: Kapituła, gdy targnęła się na Se- natora y Pasterza swego, nie Rekollekcyami, ale podług miary wy- stępku swego karana być była powinna w sądzie przyzwoitym, do którego że Rada iey nie nakazała zapozwać, winną jest, y dla tego piśzę się *affirmative*.

JP. Rzeszotański Pofel Rawski:

„ Przekonania teraz zostają: iż nie interes, lecz w interesie Kapituły Kra- kowskiej, nie małym palnem ciągnąć się *crimina Status*, gdy ta okoliczność naysłotnieyszy obradom Publicznym poświęcony zabiera Nam czas, za którego strawienie winniśmy Bogu, Oyczyźnie, Obywatelom dać odpo- wiedź.

„ I zatrudnień z Seymików, ile kosztow nam przychyłym na Seym bezczyn- nie powracającym do Obywatelów, tyle restytucyi wyciąga ten interes na- zatrudniający. Ile ubliża powinnym czynieniom Seymowych, a ztąd bez- dotknęty y spodziewanego kray zostawia porządku, tyle wyciąga wołania do Boga o zemstę, tych zaś narzekań tylo będzie, wiele Obywatelów poli- cze Narod.

„ Staniemy na Seymiki relationis przed Bracią naszą, którzy z naszą co posłepowania rachunek odbierać będą, to pewna, że powracając bez skutku uczynionego w Publicznych potrzebach, zażnużemy na nienawiść, prze- cież ta z Ich y Naszym skończy się życiem,

„ Lecz przed Bogiem iaką uczyniemy odpowiedź za przepędzony czas bezczynnie, *tempus tantum valet, quantum Deus*, a my w tym czasie nie- znaliśmy szacunku interesu Oyczyzny. Odwołuję się do mego głosu na dniu onegdajszym mianego.

„ Mówilem, że Rezolucyę Przeświet: Rzdy w Interesie Kapituły Krako- wskiej, nie mogą być uchylone, y nie są, podawałem sposob, że gdy idzie Bbbbb ij



„ o bezpieczeństwo Publiczne, to na utwierdzenie jego, naygruntowniej, iż-  
 „ cząc y terażniejszy *casus*, napisać Prawo, lecz iuz do tego czasu podobno  
 „ Nam wystarczy. tem sławiony na oskarżeniach szedł beczynnje.  
 „ Tym wyznaniem, które czynię przed tobą Prześw: Stanie Rycerski,  
 „ złożę się teraz przed Obywatelami, a potym przed Bogiem, do Projektu zaś  
 „ dać *votum negative*.

JP. Mieczynski Poseł Sochaczewski: Ze Rada Nieustająca ode-  
 brawszy wiadomość o więzieniu Xcia Biskupa Krakowskiego przez  
 Kapitułę. nienakazała uwolnienie onegoż, y niezganiła Kapituły.  
 nie masz grzechu! Ze pilnemu Ministrowi w dopełnieniu przytę-  
 gi, *quid quid nocivi scivero, avertam*: na list nie odpisała, y owżem  
 wolny głos strofować ważyła się, niemasz grzechu! że Rada De-  
 partamentu Woytkowego Ordynans, za którym dopomagano Ka-  
 pitule do gwałtu, approbowala, y tenże Departament zaświadczy-  
 la, nie masz grzechu! Podobno y w terażniejszym występku Ra-  
 dy, nie będzie grzechu. Idąc atoli zamoim przeświadczeniem, że  
 naganić Kapitułę za złamanie Prawa Kardynałnego, nie było dość,  
 Rezolucyą Rady uchylam.

JP. Mikorski Poseł Gołtyński przełożył, że sprawa Krakowska  
 należała do władzy Sądowej, że Rada nie ma mocy prawodawczej,  
 ani Sądowej, tylko moc upominania, którey gdy użyła, uczyniła  
 zadośćc prawu, a zatym pisał się *negative*.

JP. Niemcewicz Poseł Brzeski Litewski:

„ Pelźnie Seym wolny na niczym, oczekujących Wspolbraci niszcząc  
 „ nadzieie, chęć posługi publiczney ruinując zdrowie. y majątek Obywatela  
 „ tempieie. Zostaie ohyda, zostaie posmiewisko u obcych, na nasz Rząd patrzą-  
 „ cych sąliadow, zostaie jednym Magistratom więkzości ufającym, w prze-  
 „ stępstwie obrona, zostaie drugum do grzeszenia otwarta droga, gdy obru-  
 „ cona na dostrzeganie pierwszych Juryzdykcyi baczność, inne rzadu wady  
 „ lub przemilcza, lub na dostrzeganie onych nie zostawiaie czasu, projekt  
 „ JW. Lubelskiego w trzech *pluralitate* rezolwowany punktach schyla do  
 „ końca obrady Nasze; i podziwac się inaczey nie mogłem iak że zbawienny cel  
 „ onego obalonym zostanie, gdy w początkowych Izby naszej Selsyach w  
 „ niedopuszczaniu czytania nawet tego projektu, widziałem wyjęzione do  
 „ zagładzenia śladów interesu Krakowskiego zamiary. Idzie iuz teraz czwar-  
 „ ty y ostatni punkt tego projektu. Tłumaczyć go w światłym kole byłoby  
 „ rzeczą iak niepotrzebną tak zbytney preumpey niosącą cechę, lecz tłum-  
 „ maczyć zdanie swoje by nie poyść w posądzenie iednostronności, iest podług  
 „ mnie powinnością, punkt ten zawiera w sobie nie tylko terażniejszości  
 „ obowiązkow dopełnienie, lecz dla przyszłości prawidło, bo chcieć go uchyl-  
 „ lić, iest iedno, co wieczyślą Prawem sprawiedliwości zalożyć tamę.  
 „ Kiedy iuz żadne Forum winney nie będzie mogło sądzić Kapituły, a  
 „ ta że winna kary, z wieloleznych nawet przeciwnie zemną wotujących  
 „ Ryszałem głosow. Niewinna mowia Rada zgodziłbym się na to, że win-  
 „ nieyśle Prawo, co iey moć tak obfzerną nadało, ale dzisiaj, kiedy iuz ma  
 „ tę moc Rada, mowię że występna Rada; bo po napisaniu listu rek wizycyo-  
 „ nalnego widząc *crimina Status*, przez Kapitułę popelnione, powinna była  
 „ nie doczekawszy się usprawiedliwienia, napisać list upominalny, y zapo-  
 „ zwać Kapitułę na Sądy Seymowe; Radzie iest zostawione utrzymanie w  
 „ zwykłej formie Juryzdykcyi, Radzie iest powierzone bezpieczeństwo we-  
 „ wnętrzne y zewnętrzne kraju; Radzie siraż Praw oddana; z gwałtem tych  
 „ Praw

„ Praw dozwalać więzić Szlachcica y Senatora, iest to wszystkiemu uchylać.  
 „ Gdzież iest Forum Kapituły? Na Sądach Seymowych. Kto ma moc ich  
 „ wyznaczać, iezeli nie Rada? Podobney było, przychodzić Radzie po  
 „ klemencyą dla Kapituły do zgromadzonych Stanow, niżeli niechęć znać  
 „ ią winną, ani kary wartą, cały na siebie oburzać Narod, a stając przy  
 „ uporze niepomyślności, sławać się razem przyczyną wyćiężenia dro-  
 „ giego Seymowania czasu. Ma mieć Rada zwierzchność doglądać niż-  
 „ szych, a iakże to uczynić potrafi? gdy sama dać przykład grzechu, to gdy-  
 „ by Inkygator Koronny lub Litewski, *de crimine Status lesa Mancusis vel*  
 „ *Perductionis*, winowaycę niepozwał, tam się winnym stać. A Rada arbi-  
 „ trarie Sądy Seymowe wyznaczać, lub niewyznaczać może; kto cierpi wy-  
 „ stępek, dzieli go, a zatym dzielić powinien y karę. W oczekiwaniu kto-  
 „ rey uchylenia Rezolucyi zmieysca mego dopraszam się.

JP. Chomiński Poseł Piński zdanie swoje oświadczył, siofo-  
 wnie do zdania JP. Gołtyńskiego.

JP. Marzalek donioł Izbie, iż wotow iest *affirmative 37 nega-*  
*tive 129. iedno nullitatis*. Co Senatowi bylo komunikowano, iako  
 też nawzajem Senatorskie wota komunikowane byly Stanowi Ry-  
 cerskiemu. Przytąpiono do powtornego Turnu, w którym

Xiąże Czartoryski Poseł Wileński mowil: W tak ważney ma-  
 teryi, tak są złęczone iednym ogniewem rzeczy, że od pierwszey  
 propozycyi odstąpić nie można. Więć iak na pierwszą otworzy-  
 łem zdanie moje, tak y teraz *affirmative*.

JP. Dobiecki Poseł Inflantki: Nawzór Xcia Jmci Wileńskiego,  
 który iednym ogniewem łącząc punkta projektu, na wszystkie pisał  
 się *affirmative*, tak y ia, iak od początku, tak y teraz piszę się *negati-*  
*ve: In 2do Turno bylo wotow affirmative 35. negative 126.*

Ktore byly komunikowane Senatowi, a Senat rownie kom-  
 unikował swoich Stanowi Rycerskiemu.

JP. Marzalek przytąpił *ad vota secreta semotis Arbitris. In se-*  
*crito Turno bylo wotow affirmative 56. negative 104.*

Po wzajemney wotow z Izby Poselskiej Senatowi, a z Sena-  
 tu Izbie Poselskiej komunikacyi.

JP. Marzalek przełożył, iak długi czas zszedł beczynnje, y  
 dopraszał się Izby o dozwoleńie przeczytania krotkiego projektu.

Nie ktorzy JPP. Poslowie odezwalili się: niemasz zgody.

JP. Marzalek rzekł: ponieważ uprosić sobie tego nie mogę u  
 W.Mc Panow, solwuię Sessyą na Poniedzialek na godzinę 10.  
*prazije.*

## S E S S Y A

W SENACIE POPOŁUDNIU DNIA Tegoż.

Gdy Krol Jmć zasiadł na Tronie. JX. Sekretarz W. Koronny za-  
 danym sobie od Xcia Marzalka W. Koronnego głosem, czy-  
 tał do decyzyi czwarty punkt projektu JP. Lubelskiego o *Rezolu-*  
*cyach Rady.*

Ccccc



Xże Marzalek W. Kor. przeczytałszy propozycją na ten projekt, taką, jaka była w Izbie Poselskiej, dawał głowy *ad Turnum*.

Xże Jmć Biskup Płocki *in Turno* mówił: Czytałem razy dwa-dzieścia punkt czwarty projektu JP. Lubelskiego, którego może przez małość pojęcia mego zrozumieć nie mogłem; tam bowiem w tym szukana jest Rady nagana, z czego ja chwalić potrzeba, a przeto na ten punkt piszę się *negative*.

Xże Sanguszko Wda Wołyński: Mówić za Kapitułą, byłoby mówić przeciw własnemu przeświadczeniu. Znać, że ona jest winną, kiedy y sąd Duchowny za taką ją uznał. Piszę się na ten punkt projektu, dopiero czytany *affirmative*.

JP. Ostrowski Kasztelan Czerński: Przypominam jako *examinator* Rady, że ona czytała Dekret, naganiający Kapitułę y podobnie też Kapitułę przez list swoy naganiła, nie można mieć tej nagany za zdróżną, a więc na Rezolucyi Rady w tej mierze zachowanie piszę się.

JP. Ankwicz Kasztelan Sąddecki: Ze uwierzyła Rada Dekretowi Komisji y naganiła Kapitułę, dobrze zrobiła, ale że wprzód nie chciała wierzyć mocniejszym doniesieniom o naruszeniu Praw Kardynalnych, przeto na uchylenie iey Rezolucyi piszę się.

Xże Marzalek W. Kor. nieznayduję ciemności w punkcie czwartym projektu JP. Lubelskiego y owszem widzę go być jasnym y wspartym na Prawie. Zdanie moje oświadczam stołownie do zdania JP. Kasztelana Sąddeckiego, pisząc się na ten punkt *affirmative*.

JP. Hetman W. Koronny: Idę za zdaniem JP. Kasztelana Sąddeckiego.

JP. Małachowski Podkanclerzy Koronny: Gdybym się znaydował w władzy sądenia Kapituły, znalazłbym wiele iey błędów, ale gdy o Rezolucyi mam sądzić, zdaie mi się, że Rada nie mogła nic więcej uczynić, jak tylko naganic, a przeto na zachowanie iey rezolucyi piszę się.

JP. Rzewuski Marzalek Nadworny Koronny: Przestępstwa Prawa najszacowniejszego w Narodzie, nie czczego napomnienia, ale frogiey warte są kary; piszę się zatym na projekt *affirmative*.

JP. Małzech Marzalek Nadworny Lit: Rada to uczyniła, co iey powierzono mocy; piszę się więc na projekt *negative*.

Oświadczył Xże Marzalek W. Koronny, że na 4ty punkt projektu jest wotów *affirmative* 8. *negative* 47.

Donioł oraz wota Stanu Rycerskiego, y przystąpił do dawań głow *ad adum Turnum*, w którym Xże Jmć Biskup Płocki mówił:

„Głos JP. Kasztelana Sąddeckiego, za którym dwa inne poszły „zdania, informuje mnie, iakoby Rada złamała Prawa Kardynalne, „y to ma znaczyć punkt czwarty projektu; ja zaś znayduję zachowanie się Rady w obrębach iey przepisanym, a zatym na ten „punkt piszę się *negative*.

JP. Potocki Woiewoda Ruński: Wątpić nie mogę że Rada dopełniłaby była mocy w ukaraniu Kapituły, gdy by ją do tego miała; a gdy to uczyniła co mogła, na utrzymanie iey rezolucyi piszę się.

JP. Ożarowski Kasztelan Woynicki: Gdybym mógł się przekonąć, że prawo Kardynalne: *noninem captivabimus, nisi iure victum* do przypadku Xcia Biskupa Krakowskiego mogłoby być stołowane, sam bym się dopraszał o naysroźsze na Kapitułę kary, ale wiedząc z przeświadczenia, że w tym przypadku stołowane być nie może, bo samo Prawo natury obłąkanego na umyśle przytrzymać pozwala, piszę się na 4ty punkt projektu *negative*.

JP. Ankwicz Kasztelan Sąddecki: albo głos mój nie był dośyszany, albo mi się może nie jasno wytłomaczył; ale mi się zdaie, iż nie mówiłem, że Rada Prawo Kardynalne złamała naganiając Kapitułę, y owszem mówiłem: że dobrze Rada zrobiła, iż też Kapitułę napomniła po Dekrecie JX. Biskupa Chełmskiego; zle zaś zrobiła, że zaraz w początku przestępującego prawo Kardynalne Kapituły nie zgromiła, y drogi do ukarania nie ukazała, mówiłem, mówię: y do grobu ze mną to zdanie poniosę: że gwałt jest popełniony na Ofobie Xcia Biskupa Krakowskiego; ten być ukarańy powinien; y na punkt 4ty, projektu piszę się *affirmative*.

JP. Jezierski Kasztelan Łukowski: projekt JP. Lubelskiego ma za sobą kilka racyi, a przeciw sobie kilkadziesiąt; ja nań piszę się *negative*.

Xże Marzalek W. Koronny Głos na prawie za fundowany, jest zawsze jasny, taki był JP. Kasztelana Sąddeckiego; a za tym y mnie pobudził, że do iego pisał się zdania, y teraz się piszę.

JP. Hetman W. Koronny: łączylem zdanie moje, z zdaniem JP. Kasztelana Sąddeckiego, bo to ma Prawo za fundament. Ma Rada moc pozwania na sądy przestępnych, a że tego nie uczyniła, przewiniła. W iedney ofobie zgwałcone jest bezpieczeństwo każdego Obywatela, na których Obywatelów łonie Król naybezpieczniej spoczywać może. Na projekt piszę się *affirmative*.

JP. Rzewuski Marzalek Nadworny Koronny: Różne są skutki zmyśłow pomieszania, różne też lekarstwa mają być użyte do uleczenia; jeżeli zmyśły pomieszczone są złe dla społeczności; od tej mogącego iey szkodzić oddalić potrzeba; lecz nieślyszatem, żeby Xże Biskup Krakowski co w społeczności szkodliwego uczynił; Rada, gdy o wykonany na Biskupie gwałt Kapituły niepozwała, po-blażyła bezprawności: na uchylenie więc iey Rezolucyi piszę się.

JP. Kosiowski Podkarbi Nadworny Koronny: Aż nadto iestem przeświadczony, że szaleństwa Xcia Biskupa Krakowskiego iest przyczyną gwałt przez Kapitułę na Ofobie iego popełniony. Na projekt piszę się *affirmative*.

Ogłosił Xże Marzalek W. Koronny liczbę wotów *adi turni* tak za projektem iak y przeciwko projektowi zgodną z liczbą *ami Turni*.

Przystąpiono *ad secreta vota*, które gdy zebrano, donioł Xże Marzalek W. Koronny, iż *in secreto Turno* na 4ty punkt projektu iest wotów *affirmative* 14. *negative* 41.

Oznaymił oraz wota Stanu Rycerskiego y złączywszy ie z Senatorскими, ogłosił *pluralitatem* na nieprzyjęcie 4go punktu projektu JP. Lubelskiego w kreskach 145. przeciwko 70.

Na tym Sessya zakończona.

Ccccc ij



## SESSYA XXXI.

DNIA 4. MIESIĄCA LISTOPADA

**P**o zagałeniu JP. Marszałka Seymowego w tych wyrazach:

„Podług Prawa, ostatni już dziś jest dzień sprawowania władzy Przewodzący, ostatni raz y mnie w tej Izbie przychodzi Łaskę podnosić.  
„Prześwietny Stanie Rycerski! do tych serc Twoich mówię, które iednymyslnością wezwały mnie do pierwszeństwa tej Izby, owszem nie mogę, lecz nayusilniej proszę; żebyś przez miłość Ojczyzny, przez miłość Włpot-Obywatelów w domach pozostałych, przez miłość Sławy, starał się, ile możności nadgrodzić, co się opóźniło.

Odezwał się Xże Czartoryski Poseł Wileński:

„Prowincya Litewska upośledzona będzie w Przywilejach Uniowych warunkach alternatywy Seymów, cierpliwa do tych czas była względem ich przypomnienia. Mamy Posłowie tej Prowincyi zlecone sobie w Instrukcyach domowienie się o przeniesienie Seymu przyszłego do naszej Prowincyi, y o zaspokojenie długu Xżąt Radziwiłłów y Sukcesorów Hrehorego Ogińskiego. Prośmiemy zatem o czytanie podanych w tych materjach Projektów, spodziewając się, iż JPP. Kolledzy Prowincyi Koronnych, skutku tego sprawiedliwego żądania, raczą nam nieodmówić.

JP. Moszczeński Poseł Braclawski, upraszał, ażeby podług porządku Seymowania, Rezolucye Rady zaskarżone y Projekta względem ich uchylenia, były czytane.

Spory o czytanie Projektów: każdy się za swym przymawiał.

JP. Marszałek żądał, ażeby pozwolono przeczytać Projekt o Kuratelach. Sprzeciwił się JP. Boreyko Poseł Podolski, mówiąc:

„Wymawiam to sobie, żeby, iak porządek wymaga, y po ułatwieniu przynajmniej ważniejszych Projektów względem Rezolucyi Rady, które ucisk Obywatelom przyniosły, y po Ekonomicznych materjach, dopiero brane były materje Status; teraz więc na czytanie tego o Kuratelach Projektu pozwolić nie mogę.

JP. Międzyński Poseł Czerniechowski dopraszał się o głos.

Lecz sam JP. Marszałek mówił: Gdy WmóPanowie niepozwalacie na czytanie Projektu o Kuratelach, niechże będzie przeczytany Projekt względem zaspokojenia długu Xżąt Radziwiłłów, a po nim drugi w Interesie Sukcesorów Hrehorego Ogińskiego, iako recelsowe.

Nie było zgody.

JP. Międzyński Poseł Czerniechowski chciał głos zabrać; a gdy wielu mówiło mu nie dozwalało, dopraszał się o czytanie różnych Projektów.

JP. Suchodolski Poseł Lubelski, odezwał się: Na wolnym Seymie po rozłączonych Izbach oprócz Turnum, ma zawsze Prawo Poseł zabrać głos; Nie można go więc y teraz zabronić Posłowi, który nie mogąc doczekać się czytania Projektu nayprzed od siebie

bie do Łaski podanego chce mieć w tej materji głos, w której Projekt podał. Z zgorzleniem prawdziwie, że tak rzekę byłoby, iż na wolnym Seymie, dziś już prawie kończącym się, głos jeszcze nie był dany.

Rzekł Xże Czartoryski Poseł Wileński, Miałem honor imieniem wszystkich Prowincyi Litewskiej Kollegów moich przedłożyć żądania teyże Prowincyi, która jest przecie godna względów od Prowincyów Koronnych. Prośmiemy o uskutecznienie tych żądań, y oświadczamy się, że jeżeli Projekta XX. Radziwiłłów y Sukcesorów Hrehorego Ogińskiego, gdy na nie iednymyslniey nie młaz zgody, nie będą wzięte *ad Turnum*, na nie nie pozwalamy.

Poparli to wniesienie wszyscy prawie Posłowie Litewscy, ale wielu Koronnych, na czytanie namienionych dopiero Projektów nie pozwalali, chcąc każdy swoy Projekt mieć wprzód czytany. Wszakże ty tedy ztąd spor trzymał Izbę długi czas w nieczynności.

JP. Moszczeński Poseł Braclawski wyraził: iż z żalem mu pałtrzyć przychodzi na nieporządne Seymowanie, próżną na sporach stratę, y na daremny koszt tak wielu osób z odległych Prowincyi, końcem zarządzenia o Dobru Publicznym zgromadzonych. Uprzązał JP. Marszałka, ażeby podług Prawa, które *iubet, non disputat*, przyskąpił nayprzed do Projektów podanych, o uchylenie zaskarżonych Rezolucyi Rady Nieustającej; odezwało się wielu; *nie młaz na to zgody*;

Mówił JP. Marszałek, iż niemniej ubolewa nad tym, że czas obradom Publicznym wyznaczony upłynął na niczym. Zachęcał Izbę, ażeby w tych już ostatnich Seymu niniejszego momentach, zrobiła coś przecie dla Dobra Kraju. Oświadczył, iż ma u Łaski Projekt o Dekretach Executionis, Projekt Publiczny, Projekt każdego Obywatela interesujący, y użyteczny, upraszał o pozwolenie przeczytania onego.

Odpowiedział JP. Boreyko Poseł Podolski, Rozrzewniać się nad stratą czasu, już to jest późno, y próżno; upłynął on, y nie wroci się. Tego przynajmniej, który nam jeszcze zostaje nie na mowienie, ale raczej na czynienie użyjemy. Zaczniemyż nieprzestępując porządku Seymowania od uchylenia Rezolucyi Rady względem Procesów wypadłych, w których ona wdala się *in iudicaria*. Nie można tego opuścić, co *tangit Publicum*. Znam ja potrzebę ustanowienia Prawa nadał o Dekretach Executionis, ale wprzód uchylenie ciążących Obywatelstwo Rezolucyi nastąpić powinno. Po przeysciu Projektów względem uchylenia takowych Rezolucyi, sam się będę dopraszał o wniesiony przez JW. Marszałka Projekt, lecz przed tamtymi na jego czytanie pozwolić nie mogę.

Przymówił się Xże Czartoryski Poseł Wileński, Prożno żalić się nad stratą czasu, próżno wymagać zachowania porządku, bo ten od początku niniejszego Seymu jest złamany. Projekt o Dekretach Executionis rozumiem być dla Prowincyi Koronnych wielce potrzebny y użyteczny. Jeżeliby Prowincya Litewska zezwoliła, na jego wprzód niż swoich Projektów czytanie, byłoby to

Dddd



szczególniejszym dowodem, iak sobie swoich współ Braci szacuję Dobro.

Wielu JPP. Posłów Litewskich pozwalało, na czytanie wprzód Projektu, o Dekretach Executionis, ale jeszcze nie wszyscy.

Zaczynam JP. Małachowski Poseł Łomżyński mowił: Głos pierwszy Xcia Jmci Wileńskiego za Prowincją Litewską, głos o czytanie Projektów XX. Radziwiłłow y Sukcesorów Hrehorego Ogińskiego z recessu wynikających, jest głos ufundowany na Prawie, który mnie samego dotyka, bo pamiętam, iż piastując w tej Izbie Łaskę przed dwoma laty z łaskawych serc Obywatelskich mi powierzona, sam przyczyniłem się do tego Prawa zapewniającego XX. Radziwiłłom y Sukcesorom Ogińskiego satysfakcyą na teraźniejszym Sejmie. Głos zaś tegoż Xcia Jmci teraz dopiero słyszany, w którym nam oświadcza, iż godni Prowincyi Litewskiej Posłowie raczą może zezwolić na wstrzymanie tej materyi kilka minut, pozwalając przeczytanie wprzód Projektu o Dekretach Executionis zbawiennego y wielce nam użytecznego, wzbudzić w każdym z nas wdzięczność powinien. Jest to Projekt, w którym każdego z Obywatelów zamyka się dobro; słyszeliśmy teraz skargi na Radę y Departament Wojskowy, słyszeć ie będziemy znowu y za dwa lata, jeżeli dzisiaj tego nieprzyjmiemy Projektu. Dopraszam się zatem aby był czytany.

JP. Kolsakowski Poseł Kowieński przełożył, iż Projekt XX. Radziwiłłow przed wszystkimi innemi powinien brać miejsce, iuż to z względu na dom ten tak zdawna w Ojczyźnie zasłużony, dla ktorey y niedawne dał dowody ofiary majątku y życia, iuż to z przyczyny, że na ostatnim Sejmie ten Projekt przez Prawo do załatwienia na teraźniejszy odeśłany. Dalej oświadczył JP. Kowieński, iż niesprzeciwia się Projektowi, *Decreta Executionis*, ale nie w tym miejscu, gdzie XX. Radziwiłłowie sprawiedliwość powinni odebrać.

JP. Lubowidzki Poseł Chełmski domagał się, ażeby był zdecydowany Projekt względem uchylenia Rezolucyi Rady Nieustającej, nakazującej przy wydedywaniu pomocy Wojskowej składać cały Proceśs.

JP. Marzalek ponowił iak najmocniej swą prozbę za Projektem o Dekretach Executionis.

JP. Suffczyński Poseł Czerński mowił w te słowa.

„Spokojność każdego Obywatela, że powinna nayspierwszym być celem y że procz powszechności szczególnym każdego z nas przeznaceni Kolledzy jest interesem, każdy się zgodzi ze mną, kto ią dawno żądną pozostawiałym współ-braci w domach przywrócić pragnie.

„Y dla tego aż nadto podchlebny zabieram głos do was przeznaceni Kolledzy Prowincyi W. X. Litt. Posłowie którzy odłączonemi będąc Prowincyi nie znacie zamieszkania, które my Obywatele dwóch Prowincyi Koronnych przez obojętne Proceśsa znosić musimy.

„Głos mój zatem jest głosem prozby, abyście przez przywiązanie w Obywatelstwie winne Przeznaceni Kolledzy zgodzili się na czytanie Projektu, ktu względem Dekretów Executionis u Łaski będącego.

„Nie przeszkodzi to bynajmniej, y nazwać zwłoką trudno, co wprzód lub później cwiertcią godziny dopełnionym zostanie, to bynajmniej nie uczyni zawady satysfakcyą oznaczającą Projektowi z recessu ostatniego do nas przychodzącym tak Domowi Radziwiłłowskiemu, iako y Sukcesorom Hrehorego Ogińskiego. Y każdy się nań zgodzi tak sądzę tym chętniej, im przeświadczonym będzie bardziej każdego rozumem; w ubrzeniem wiekami oczekiwany należytości *fides publica* zostanie fraz.

„Dodam y to, iż znając stan Ojczyzny naszej życzyć iej równie iak spodziewać się powinienem polepszenia losu iej, zatem y naszego; ale aż nadto podchlebnie wnosilibym sobie, iż nie będzie potrzebować podobnego iak doświadczyła z nieolszczędzaniem majątku zdrowia y życia w dziełach kredytorkach wsparcia.

„Cofnie się każdy Obywatel na ow czas mając świeży z tych przykład którym nie nadgrody iuż, ale sprawiedliwy odmawiamy należytości.

„Nie znajdzie w Kraiowych siłach tej pomocy, ktorey świeżo doznae Anglia z szczególnego do Kraiu swych Obywatelów przywiązania, ktorey ostatni majątek swój łożą dla swojej Ojczyzny, dla tego, że im procz tego, iż wdzięczna, ale rzetelna.

„Gdy tedy to uskuteczniemy dalby Bog, aby można mieć na schyłku będący przedłużony czas. Na ow czas można przystąpić do Rezolucyi Rady zaślonych. Rzecz jest prawdziwa, iżby te nayspierwsze miejsce miały powinn. Z powodu, iż Rada Nieustająca mimo pozwoloney mocy także w Prawodawczą y Sądowniczą wdała się powagę, a wdawszy się zgwałciła nietylko przepis Prawa, ale co więcej y powagę Sejmującej Rzeczypospolitey w kilkuset zgromadzoney Osobach.

„Stracha bowiem baczna o całość Praw Narodowych ostrożność, a o nienaruszenie powagi gorliwość aby w trzydziestu sześciu osobach wybrani Mężowie do Rady przy Boku J. K. Mci zamiast tłumaczenia, dawania Narodowi Praw sobie nie przywłaszczają.

„Kończę zatem mój Mci Panie Marzalku z prozbą do was przeznaceni, Kolledzy z Prowincyi W. X. Litt. Posłowie miycie wzgląd nad nami współ Obywatelami swemi w Prowincyach Koron: zamieszkanemi, niech Projekt Executionis Dekretów przeczytany zostanie. A wzajemnie spodziewać się możecie, iż dwie Prowincye Koronne na czytanie podanych tak przez JW. Cieciszowskiego Sędziego y Posła Litewskiego co do satysfakcyi Domowi Radziwiłłowskiemu, iako y przezemnie co się tyczy Sukcesorów Hrehorego Ogińskiego należący nie ochybnie przystąpią.

JP. Lubowidzki Poseł Chełmski pozwalając na czytanie Projektu; *Decreta Executionis*, odstąpił od Projektu uchylenia Rezolucyi Rady względem składania Proceśsów.

JP. Boreyko Poseł Podolski żądał przeciwnie przed wszystkim uchylenia Rezolucyi względem składania Proceśsów, dowodząc, iż Rada wdała się *in iudiciaria*.

Tegoż zdania był JP. Janikowski Poseł Łęczycki.

JP. Moszczeński Poseł Poznański dowodził, iż na mało się zda pisać Prawa nowe, a dawnych nie exekwować. Ze żądając, aby podług Prawa zażalenia na Radę, nayspierwsz były decydowane, nie może pozwolić na inne Projekta.



Gdy JP. Marzałek przekładając wielką użyteczność Projektu, *Decreta Executionis* nieprzesłał upraszać Izby, o pozwolenie przeczytania go. JP. Mośczeński Poseł Poznański rzekł: odstąpię od mojego wniosku, y pozwalam na czytanie Projektu, *Decreta Executionis*, bo nawięcej szacuję interesy Dobra Publicznego.

JP. Suchodolski Poseł Lubelski mówiąc za Projektem o Dekretach *Executionis*, rzekł nakoniec: śmieie mówić mogę, że nie winnie atakować będziemy przyszłą Radę, jeżeli sami teraz nie zabieziemy niniejszym Projektem wszelkim wątpliwościom. Zaczynam JW. Marzałku prosiemy, ażeby ten tak chwalebny Projekt przez ciebie wniesiony był czytany. Nie jestem ja ten, któryby się opponował Projektowi XX. Radziwiłłow, bo znam w nim sprawiedliwość żądań. Dom ten założony w Ojczyźnie, satysfakcją odebrać powinien, ale rozumiem, że XX. Ichmość Radziwiłłowie przez wzgląd, iż Projekt o Dekretach *Executionis* interesuje cały Narod, raczą na jego czytanie pozwolić, gdy zapewnieni będą, że po nim ich zaraz Projekt będzie decydowany.

Przymówił się także JP. Szydłowski Poseł Nurecki temi słowy: Spodziewać się należy, że godni Prowincyi Litewskiej Posłowie przestając na wysokim zdaniu Xcia Jmci Wileńskiego pierwszego swego Posła, raczą pozwolić na czytanie Projektu o Dekretach *Executionis*.

Gdy już nikt nie sprzeciwiał się, czytał JP. Sekretarz Projekt pod tytułem:

#### DECRETA EXECUTIONIS.

Zalutwając trudności względem *Execucyi* Procesów zachodzących i objaśniając Konstytucye 1768. i 1776. stanowimy, iż odtąd w każdej *Jurydycey* Sądowej *ultima instantia*, także w *Ziemiach* i *Grodach*, gdzie Sprawa sądzona, albo dostateczna konwikcyja podług niższego przepisu Prawa niniejszego otrzymana będzie, do tejże samej *Jurydycey* po Dekret ieden *Executionis* strony udać się powinny, i we wszystkich Sądowych *Jurydykach* wyżej wspomnianych osobny rejestr *Executionis* *Processus* szczególnie do Dekretów *Executionis* być powinien; wpisy w tym rejestrze, tym sposobem mają być czynione, *contra Capitaneos* w *Jurydykach* *ultima instantia*, a w *Ziemiach* i *Grodach* *contra Officiales Castellani*: *proprii Districtus*, gdzie Dobra leżące będą procesowane *et partes seu partem specificè expressas in negotium intrantes*, i też wpisy w *Trybunalach* Koronnych w iedną Sobotę przez Marzałka podpisane, z rejestrów na *Vocandę* wypisane, y na drzwiach Izby Sądowej przybite, dopiero w drugą Sobotę wolane, i sądzone być mają. *Afeksorya* zaś, *Komisysya* Skarbowa Koronna i inne *Jurydykce* *ultima instantia* do *Ordynacyi* *Pras-*

wem

wem *approbowaney*, *Rezolucyą* swoją przydadzą, z wyznaczeniem dnia iednego w każdy tydzień Sądowy dla tegoż rejestru, a to wyznaczenie dnia raz ustanowionego odmienione być nie może, i sposobem dla *Trybunatów* opisanym, porządek wolania tegoż rejestru zachowają w dni dla tego rejestru wyznaczone, choć zaczęta sprawa, tego rejestru tamować nie będzie mogła, w *Ziemiach* zaś i *Grodach* na każdej kadencyi rejestr *Executionum* pod osobną feryą dnia ostatniego przed zakończeniem Sądów brany, i do ostatniego wpisu odsądzony być powinien, a po zaczęciu kadencyi Sądowej rejestru *ordynaryjne* w tydzień podpisane przez *Przyrządzającego* być powinny, w sprawach z *Starostą* własnym *Grodowym*, lub *Sędziami* *Ziemijskimi* i *Grodzkimi*, wolno będzie *Obywatelowi*, gdy zechce prosto udać się po Dekret *Executionis* do *Trybunału*. *Przypozwy* do tegoż rejestru *Executionum* *non involvendo quidquam principale negotium*, ani *pro cassando processu*, szczególnie *pro simpliciter iustificatione processus* na cztery tygodnie przed przypadnięciem wpisu do *Trybunału* wydawane być powinny; w innych zaś *Jurydykach* *ultima instantia* w *Ziemiach* y *Grodach* za *Illacyami* wnosić mianem, pomienione *Decreta Executionis* następować mają, z wyrażeniem *specificè* Dobra ruchomych lub nieruchomości do których tradycya ściągac się ma, a te Dekreta na tych samych kadencyach wydawane być mogą; na których Procesy dokończony będzie. I choćby strona przypozwana w *Trybunale*, a w innych *Jurydykach* ad *Illationem* nie stawiała; wszelako cum *Capitaneis* powodowa strona *Decretum Executionis* po roztrząśnieniu dostatecznym *Processu* zyskiwać może. Gdzieby się zaś *insufficienter* albo *illegaliter* otrzymany *Process* pokazał, Sąd niedopuszczając *traditionis Decretum*, *continuationem Processus sufficientioris* nakazać: Gdzieby zaś Dekret *Executionis* ad *tradenda bona* nastąpić miał, *Officyalista* *Grodski* tenże Dekret *Executionis* uskuteczniać mający, powinien najmniej na cztery tygodnie przed tradycyą wydać obwieszczenie swoje do Dobra w Dekrecie *Executionis* wyrażonych z wyznaczeniem dnia, którego ma zechać na tradycyą, i to obwieszczenie przez *Wóźnego* w Dobrach wyżej wzmiankowanych położone, i w *Aktach* własnego Grodu, gdzie Dobra leżą, zeznane być powinno. A gdyby kto *Officyaliście* obwieszczenie dającym, lub innemu w Dekrecie *Executionis* wyrażonemu, a na termin sprowadzonemu chciał czynić *oppozycyą*: za uczyn-

Eccce



nioną przez Officyalistę exekwującego superseksyą w Grodzie własnym gdzie dobra leżą wraz z Manifestem oblatować mianą, tudzież listem do Departamentu Woyskowego z doniesieniem o impugnie adresowanym, Departament Woyskowy nie wchodząc w poznanie Procesu, pod żadnym pretekstem pomocy Woyskowej rekwirujący Stronie odmówić nie będzie mógł, a niedopuszczający tradycyi za Dekretom Executionis w tej Jurysdykcji, gdzie Proces przewidziany ad instantiam powodowej Strony siedzeniem sześć tygodni więzy górnej, i zapłaceniem tysiąca grzywien, nie wchodząc w rozpoznanie pryncypalnej sprawy, za samo tylko niedopuszczenie tradycyi z Rejestru taktowego karany być powinien, dla zachowania zaś porządku do uczynienia wpisów w Departamencie Woyskowym, rejestr pod tytułem dodawania pomocy Woyskowej stanowimy, który przy Kancelarii Woyskowej być powinien, i każdego czasu żądającemu pomocy Woyskowej w ten rejestr bez opłaty wpis trzymający rejestra natychmiast przyjąć obowiązany będzie.

Wpisy mają być czynione tym sposobem: Urodzony N. przeciwko N. mając superseksyą od Officyalisty N. na gruncie dobr N. uczynioną, żąda pomocy do tradycyi lub dla bezpieczeństwa Sądu do dobr N. y też wpisy na wokandę wpisane, na drzwiach w izbie Departamentu Woyskowego dla uwiadomienia wszystkich przybite, porządkiem wolane i rezolwowane być powinny, a gdyby zaś komu pomoc Woyskowa podług przepisu niniejszego Prawa żądana, odmowiona była, na ten czas udać się powinien do Rady, która nieodwłocznie na pierwszej Sessyi Departamentowi Woyskowemu dopełnienie tego Prawa zaleci. Po wypadłym zaś Ordynansie z Departamentu Woyskowego Kommendanci lub ich Subalterni pod surowością Prawa Woyskowego wstrzymywać Ordynansu ullo modo niepowinni, ale za najpierwszą rekwizycyą Strony onie uskutecznić. A gdyby kto bez Dekretu Executionis kupę swawolną zebrałszy violentem do Posseksyi zabierać się chciał, y Officyalista bez Dekretu Executionis tradować odważył się, Strona y Officyalista takowy pro sola inequitatione ultra delictum facti, gdyby się iakowy zabój stać miał: siedzeniem więzy infundo dwanaście niedziel y dwoma tysiącami grzywien w tej Jurysdykcji Ziemskiej lub Grodzkiej, gdzie Dobra leżą, karani być mają ad instantiam powodowej Strony z Rejestru taktowego, lub expulsio-num, a gdyby miał być zabój popełniony z Rejestru incarcerationo-

rum który niniejszym Prawem w Trybunałach, Ziemstwach, Grodach, do takowych spraw postanawiany, iezeliby zaś strony pryncypalne zagadziąc sprawę, przemilczały o zaboiu, lub przez ugodę popełnione zaboje, chciały umorzyć w takowym przypadku, Instygator tego Grodu, gdzie zabój popełniony, z rozkazu Sądu powinien będzie pozywać, a strony zapozwane za suppressyą kary publiczney, dwunastą Niedziel więzy in fundo, i dwiema tysiącami grzywien, Zabójcy zaś podług Prawa karani być powinni. A gdyby Grod naydaley pół roka zaniebdał obowiązku tego, Vice-Starosta czyli Surrogator, Sędzia i Pisarz Grodzcy, ex persona czterema tygodniami więzy górnej i tysiącem grzywien, ad instantiam kogokolwiek, karani być powinni.

A że doświadczenie okazuje, iak pomoc Woyskowa na mocy Prawa przydawana częstokroć gwałtownie z pogardą Praw i pokrzywdzeniem Woyskowych ludzi rugowana bywa, przeto zapobiegając tym inkonweniencyom stanowimy: iż odtąd, iezeliby kto pomoc Woyskową podług przepisu Prawa niniejszego od Departamentu Woyskowego przydaną zuchwale wyrugował, powtórnie pomoc Woyskowa dodana być powinna, a za samo wyrugowanie pomocy Woyskowej (gdy to bez pobicia lub ranienia Woyskowych nastąpi) oskarżona strona za dostatecznym dowiedzeniem więzy górnej cztery tygodnie siedzieć będzie, i grzywien pięćset zapłaci, a gdyby przy gwałtownym rugowaniu pomocy Woyskowej miał być raniony żołnierz, siedzeniem więzy górnej sześć tygodni i tysiącem grzywien winy karany będzie, iezeliby zaś zabój na Woyskowych miał być popełniony, strona okazyą do tego będącą siedzeniem dwanaście tygodni więzy in fundo, i dwiema tysiącami grzywien ukarana zostanie, a zabójcy kryminalnie ad instantiam Instygatora Departamentu Woyskowego w tym Grodzie, gdzie pomoc Woyskowa rugowana zostanie (za złożeniem Sądów, chociaż oprócz Kadencyi) karani być powinni, a takowa sprawa zaraz ma być rozsządzona. Tych zaś grzywien i więzy pozywający Instygator y Departament Woyskowy nie będzie mógł nikomu uśłupić, z których grzywien odebrać mianych Departament Woyskowy ranionym, lub zabitego Sukcesorom połowę, a drugą połowę do Skarbu Koronnego oddać nakaze, w takowym gatunku spraw P. K. Mość za zdaniem Rady Nieustającej na expensa prawne proporcjonalne do Skarbu Koronnego asygnacyą przez większość



wotów głośnych udecydowaną wyda, a Kommissya Skarbowa wyznaczoną na expensa Summę wypłacić będzie obligowana; z tej zaś Summy Kommandant expensujący rzetelny rachunek oddać powinien będzie.

**Process dostatecznie otrzymany, tak ma być rozumiany.**

1mo. Po Dekrecie Sądu ultimae instantiae lub rządu, oraz po Dekrecie Ziemskim i Grodzkim (od którego Appellacya nie dopuszczona) finalnie decydującym satysfakcyą pod rygorem publikaty naczynającą na terminie dość czynnym, Publikata otrzymana dostateczną będzie konwikcyą.

2do. W sprawach expulsiōis we wszystkich subfelliach, do których rodzaj takowych spraw z Prawa należy, iedna kondemnata na iednym z liczby pozwanych, lub na wszystkich zapozwanych otrzymana, dostatecznie konwinkować będzie.

3tio. W sprawach prostego i rękodaynego pożyczanego długu dwie kondemnaty podobnie jak wyżej na iednym lub na wszystkich zapozwanych otrzymane, za dostateczną będą konwikcyą.

4to. We wszystkich sprawach Cywilnych, wyjawsz y wyżej wymienione trzy kondemnaty w iednym Aktozacye z pozwow na iednych Dobrach kładzionych otrzymane, będą dostateczną konwikcyą. A że trafiać się zwykło, że gdzie wiele Osob do iedney sprawy wchodzi, te dla przedłużenia prawney konwikcyi na przemianę raz stając, drugi raz kondemnować się dopuszczają; przeto zabiegając takowym zwłokom, stanowimy, że w sprawach do dostateczney konwikcyi trzech kondemnata wymagających, po dwóch suspensjach decyzyi, na trzecim terminie Dekret in Contumaciam niestawiających cum Comparentibus nastąpić ma, albo gdy wszyscy nie staną, Dekret zaoczny następować powinien, z którego, gdy na terminie dość czynnym nastąpi publikata, będzie konwikcyą dostateczną. A gdyby wierzyciel zapis Grodowy mający y lub wybity z dobr otrzymał Process na debitorze i Dobrach iego, lub Dekret między temiż Stronami zapadły, satysfakcyą wyznaczył, a ta niedopelniona ieszcze była; na ten czas wierzyciel wexel przed Prawem Roku 1780. mający, do tychże dobr samych udawać się nie będzie mógł, lecz inne dobra tegoż debitora rzeczy y Osobę w odpowiedzi mieć będzie.

5to. W sprawach kryminalnych, jako to, raboiiu, kradzieży, rozboiiu

razboiiu, po kultyysku naciachania, y Domu zrabowania, (cieli i recenti Crimine nie będą poimani, popelniający też kryminaly) dwie infamie, w Sprawach honoru y uczynkowych lecz nie kryminalnych, trzy Kondemnaty w Sądzie przyzwoitym otrzymane, dostateczną będą konwikcyą, y po takowych otrzymanych w Sądzie przyzwoitym Infamiach, albo Kondemnatach, Dekret choć zaocznie za poprzedzającemi inkwizycyami w Sądach przyzwoitych następować będzie, a gdyby w takowych przypadkach oskarżony wyprowadziwszy Sprawę do Trybunału, oney nie popierał, wolno będzie drugiej Stronie, e t i m in Contumaciam prosekutować. A dwa Dekreta Trybunałskie choć zaoczne conformiter zapadłe kończyć będą Sprawę.

Ze zaś częstokroć przez zuchwałość Dekreta Sądowe kare więzy rozciągając, niedopelnione bywają, y ztąd powiększają się złe uczynki, przeto mieć chcąc w Exekucyi Prawa, stanowimy, iż gdyby kto w Sprawie uczynkowej lub honoru, ukarany będąc na więź Dekretom Ziemskim lub Grodzkim, y od takowego Dekretu appellował do Trybunału, a w Trybunałach do nich, ieden y drugi Dekret ukarania więź, conformiter zapadły, y Strona ukarana uporczywością postępując, nie chciała dopelnić kary Dekretami oznaczoney y więzy wysiedzieć; oraz na terminie dość czynnym dozwoliła na sobie otrzymać publikatę, Strona mająca konwikcyą powinna udać się po Dekret Executionis do Trybunału sposobem wyżej przepisany, a gdy zapadnie Dekret Executionis przydania pomocy Woyskowej do zafadzenia upornego w więzy. Departament Woyskowy powinien będzie dodać pomoc Woyskową do wzięcia skonwinkowanego y zafadzenia do teyże więzy.

**Illegalność Processu tym sposobem ma być rozumiana.**

1mo. Gdy po Dekrecie Suspensae decisionis cum Comparente ad convictionem disparentis vel recedentis, po konwikcyi onego Dekret cum Comparente ex Seriis controversiis, lub in Contumaciam podług Przepisu nie nastąpi.

2do. Gdy Sąd Polubowny między Stronami zapisany, Stronę nie wchodzącą w zapis Kompromisarski y temuż Sądowi nie podlegającą się kondemnuie.

3tio. Gdy dwóch in Prajudicium trzeciego idąc, onego do Sądu nie pociągając dopuszczonym między sobą Processom Dobra iego inwolwując.



4to. Gdy Urzędnicy, lub Urzędy Liazdowe rozpiszą się, albo gdy jeden z nich lub obydwaj finalnie decydują, a na terminie Publikata staie.

5to. Gdy przed wyjściem czasu relacyi Pozwu Prawem przepisane Kondemnata otrzymana będzie.

6to. Gdy kto z Dobr w iedney tylko Prowincyi mianych do Sądow drugiey Prowincyi, lub w przypadku w obydwóch Prowincyach mienia Dobr, ultra preventionem fori pociągany będzie, oprócz przypadku niżej excypowanego: Także, gdy przeciwko Dekretowi extra Provinciam amputata exceptione fori ferowanemu, Manifest, Pozew, y Wpis in ordine prosekucyi provocacione produkowany będzie. Jeżeliby zaś Wierzyciel skonwinkowany Dobr dłużnika w iedney Prowincyi nie mógł znaleźć Funduszu w teyże Prowincyi, będzie mógł z tym Processem udać się do Dobr dłużnika w drugiey Prowincyi mianych, a w takim przypadku iedna Kondemnata do gotowego już Procesu otrzymana, dostateczną będzie konwikcyą. A ten punkt y do W. X. Litt: rozciągamy. In elusionem lucrandi Decreti Executionis transfuzya, donacya Fortuny, o którą rzecz bądź a plenarie Conuicto, bądź po zaczętych Procesie uczyniona, lub nova acquisitio przeszkadzać nie ma do otrzymania Decretu Executionis. Sprawy simplicis debiti, Expulsionis, Exemptionis tenute, extraditionis subditorum, Dzieściny, resantis criminis o Zaboy, to iest, gdy zaboyca in recenti crimine złapany będzie, w Ziemstwach y Grodach precisa appellacione, sądzone być powinny. W innych zaś wszystkich Sprawach powyższą excepcyą nie wyłączonych, Sąd Ziemski y Grodzki a definitiva tylko in negotio principali sententia żądanej appellacyi omnino dopuścić powinien, ktorey gdyby Sąd nie dopuścił, takowy każdy Sąd zia ex Persona w Trybunale dwoma tygodniami więzy gorney, y tysiącem grzywien karany być powinien. Dla czego Konstytucyą 1764. Roku względem zapisywania Sentencyi w Ziemstwach Wielkiey Polszcze służącą na całą Koronę rozciągamy.

Gdyby zaś trafić się miało, iżby kto nieprawnie lub zuchwale, y zebranemi ludzmi expedycyą wszelkich Sądow Liazdowych Dekretami ktoreykolwiek Inyzykcyi wyznaczonych, przekadać ważył się, na ten czas za uczynioną przez tenże Sąd Liazdowy do Departamentu Woyskowego rekwiżycyą sposobem wyżej przepisany, Departament Woyskowy szczególnie dla bezpieczeństwa Sądu, pomoc Woyskową dodać obligowanym będzie,

a ta pomoc Woyskowa bezpieczeństwa tylko Sądu Liazdowego przestrzegając, nie będzie mogła być zaraz użyta do Execucyi tegoż Dekretu Liazdowego.

Po przeczytaniu Projektu odezwał się JP. Złotnicki Posel Podolski: Nieuwodzi mnie żadna wątpliwość, aby piszący ten Projekt nie miał znajomości Prawa, y nie był dobrze życzącym Oyczyźnie, lecz sama długość iego niedozwała, aby go iednym okarżutem obać można było. Jest krótszy w tey materyi Projekt przez JP. Chelmskiego podany, o tego czytanie upraszam.

Lecz Xże Czartoryski Posel Wileński domawiał się o czytanie Projektow XX. Radziwillow y Hrehorego Ogińskiego.

Gdy niepozwolono, JP. Marszałek proponował Izbie Projekt względem przywrocenia do Prerogatyw wolności Obywatelskiey JPP. Duninow y Engelharta, iako dawną Szlachtę Polską

Wniósł prozbę swoją Xże Jmć Czartoryski za JPP. Engelhartem, Duninami, przydał do niey drugą za XX. dñ Nafsau y de Salms.

JP. Kofsakowski Posel Kowieński oświadczył się na nie nie pozwolić, dopoki Projekt XX. Radziwillow, y Hrehorego Ogińskiego nie będzie decydowany.

W tym przeciągu czasu zabierali głosy:

JP. Brzoźtowski Posel Braślawski:

„Przezacni Mężowie, dla których szczególnie winieniem uszanowanie, że szczupłość czasu ułudze powszechny poświęconego obłzernemu tłumaczeniu nie dozwala, przełożyć więc po krótko Przecświetny Stanie Ryceiski rozumienie moie dozwolił: iż oprócz ianych, na tych Rzeczpospolita stoi zasadach: To iest na Obywatelow bezpieczeństwa, na zgodzie z Sąsiadami, na dotrzymaniu przynierza, z spólnym węzłem przysiężni Narodow. Już rzecz co do bezpieczeństwa Obywatelow, która troskliwością tę obrad świątynię nabawiła, wyświecona. Sąsiedzkie Potencye o powolności Narodu Polskiego przez podpisane Ratyfikacye przekonane; pozostaie przeto załlanowić się nad Prowincyi W. X. Litt. Iprzymierzony umowę; która wspiera JW. Liwskiego co do Xżat Radziwillow satisfakcyi Projekt, a iżby ta nieodwrocna była ostatniego Seymu recessowa każe Konfliktu.

„Ma Wielkie Księstwo Litewskie pomiędzy wielą warunkami, y ten trzecią częścią Skarb powszechny Rzeczypospolitey wspierać, godziłoby się Przecświetny Stanie w tey mierze zaprzeczyć, iż gdy Xżta Radziwillowie Prowincyi W. X. Litt. rownie iak Koronni Obywatele, wygadzaący Rzeczypospolitey, tyle lat cierpliwi; od Litewskiego Skarbu, nie już w trzeciej części iakby należało, lecz w połowie załatwieni, połowy odebrania z Skarbu Koronnego Rulnie dopominają się. Na równym swobod v posług w ogromności swojej wydziale wspiera się moc Rzeczypospolitey, biorę z podobieństwa, gdy swym początkowym drobny częstkiem zimny pokarm odbierze drzewo, aczby pod obłoki wysmukle obumiera, tak najsłabsze mocarstwa upadają, tak sławne Rzeczypospolite mkną, tak wzyśskie Narody słabiej, gdy rowny nie iest posiłkow powszechno. ści podział, dla podobnych, co dopiero dla Iprzymierzonych Narodow.

FFFFF



„Zalpokoił Skarb W. X. Lit. w swoich milionach, ma przeto Prawo  
Prowincya Litewska dopełnić się o podobne Konstytucyi Rzecelowej za-  
skuteczenie nieodwłoczne.

„Każecie Przechadni Mężowie przesłać Xiążętom Radziwiłłowski na  
zwłocę, a coż dotąd Xiążę Radziwiłłow krzywdziło (wszak byli pewni)  
zwłoka? coż do ustąpienia wielu milionów przynagliło (oprócz miłości  
Ojczyzny zwłoka? Wszakże ostatnia za niemi przeszłego Seymu mo-  
wi Konstytucya w te słowa: *Obmyślimy pewny y niezawodny fundusz na*  
*te wypłaty na pierwszym przyszłym Seymie ordynarynym tej materya per*  
*pluralitatem decydując*: Jakże wbrew prawu posłapić, albo nie w  
czasie wniesionym można nazwać Projektem.

„Naofiatek Projekt JW. Litewskiego Konstytucyi nowej nie potrzebu-  
ie, lecz ten Projekt już ustanowionej, za skuteczenia wyciąga nie odwoł-  
czego.

„Z tego więc powodu; ile wsparty Prawem sprzymierzonego Naro-  
du, y Konstytucyi; nieodwłocznie w pretenji Xiążąt Radziwiłłow zaspo-  
koić moim jest zdaniem; a na głębokim dla całego Przechadnych Mężów  
głosa uszanowaniu głos mój kończę.

JP. Słaski Posel Krakowski:

„Prześwietny Stanie Rycerski!

„Zeby w całości przywrócić Ojczyźnie, co ciggle tylu wieków od-  
iętych przypadki, żeby opatrzyć z czasem rodzące się dla Kraiu potrze-  
by; przyduścić wybuchłe bezprawiom pożary, y nadal odżywić się mogą-  
cym, wszelkie odjąć sposoby; nie jest to dzieło czasem okryślooney pracy,  
ani jakkolwiek natężonych usilnością obrad.

„Ugłusowanie pewney szczęśliwości Kraiu, polepszenie losów jego,  
y samego nawet przyspiech upadku, czynności długich, zostawione jest  
wieków.

„Moc takowego przekonania, usprawiedliwia nieco obrady nasze; o-  
brady, w nieczęśliwym rozdwojeniu zdania y myśli; tak mało do isto-  
tnych nawet Ojczyzny zmierzające potrzeb

„Pomniąc na pierwsze przy wstąpiu do tej Świątnicy gorliwości za-  
pały, zwracając pamięcią przyjęte w zaufaniu współziomków y od upo-  
ważnionego charakterem prawodawstwa nierozdzielne obowiązki, nazy-  
wsze żalu, serce każdego dotyka uczucie, na tak zimną, tyle nas przecie  
pracy, kosztującą nieczynność. Ojczyzno! twoim to gdys pierwszy wol-  
ności między syny rzuciła pokarm, było przeznaczeniem, żyć gorliwe  
o twoje dobro głosy, widzieć paskujące się ku niepełzeniu twojej doli wyfi-  
lenia, a żadne z nich, lub nader szczupłe odbierać korzyści.

„Ale niechay to będzie gwałtownym zdarzeń wypadłych przymusem,  
co przysurowiło oko, niechętną w nas dla Ojczyzny nazwaćby mogło u-  
stąg. Niechay wielość praw y ustaw nic się nie przykładą do zalecenia  
usilnych czynności.

„Niechay jedna Rzeczpospolitey uleczona rana, iedney zapobieżenie  
potrzebie, przy prawdziwej prawodawstwa wolności, z sprawiedliwą na  
wszystko względnością, hasłem będzie użytecznych dla Narodu obrad.  
Jeżeliżżeśmy Prześwietny Stanie Rycerski tej dla siebie nie ziednali chwały,  
jeszcze potomność y głos Narodu, surową gotnie nam przygaę, jeszcze się  
Obywatel zażala, jeżeli opisaney prawem uchybiamy powinności.

„Do nas należało, pierwszych w Kraiu Magistratur czynności, pilną  
roztrząsać uwagę, wchodzić w ich powody, y wierne lub odstępne do o-  
pisu prawa stosowanie się, do nas należało, usprawiedliwić lub obwinieć  
je przed Narodem. Lecz, gdy naysurowiży w roztrząsaniu rygor, nie im  
z wydu-

z wyflużonego nie ubliża szacunku, nadto, duch prawdy, czułym oży-  
wły powazaniem wylokcie nadaie pochwały, moc prawa tak każe, porzą-  
dek obrad przepisane, sprawiedliwość wymaga, aby tak piękne dla użytku  
Kraiu Obywatelów wyflugi, uroczyście w tej tu świątnicy praw odbiera-  
ły zaświadczenia.

„Przechadni Stanie Rycerski, czas zbliżony zakończenia w tej Izbie o-  
brad naszych, baczniemi nas w tym naywięcej czynić powinien, czego nie  
dopełnienie o niesprawiedliwość obwinie nas może. Raz uchylony war-  
tości szacunek niechętną ią do wyflużenia się czyni, a przesłapięna o ma-  
łą niedokładność gorliwości miara, w burzliwy zamienia się niepokoy.

„Lękam się okropności gubiących nas w naywiększych swobodach,  
przeraza mnie imię wolności, w ktorej z granic praw wybaczamy.

„Przypominam raz jeszcze czas zbliżony zakończenia obrad, a w nim  
oddanie winney sprawiedliwości w zakwitowaniu tych godnych mężów  
składających Kraiowe Magistratury.

„Prześwietny Stanie Rycerski, jeżeli głos mój iakikolwiek, do Oby-  
watelów za Obywatelami iniany, czezym tylko pozostanie odgłosem, za-  
świadczę się przed tobą, że mowił com czuł, y com bydl dla Kraiu  
zbawiennego sądził, lecz nie moia wina gdym mowił bezskutecznie.

JP. Rzewuski Posel Nowogrodzki.

„Prześwietny Stanie Rycerski, już szosty tydzień Seymowania naszego  
zszedł prawie bezczynnie, wkrótce nadchodzi moment zdania rachunku z  
czynności naszych przed Bracią w domu osiadłą, zbliża się chwila, gdzie  
Kraiu Posel otworzy myśli y prace swoje, na Seymikach relacyinych, ia-  
kone na moich niezmierzany, y rzeknę; Bracia moi! to myślałem, to czy-  
niłem, to czulem, to mowiłem, sądzić mi z chęci moich, a nie z iey  
skutkow, sądzić z początkow, ktore do końca doprowadzić nie mogłem,  
nie siedłem za większość, ani dla tego, abym się iey sprzeciwił; minie-  
szy Rabszy y gnębionej trzymałem się strony, lecz natchnieniu we-  
wnętrznemu zawsze posłuszny nim wymierzałem wszystkie myśli y sto-  
wa moje, czylin się mylił, czy tak mnie się zdało nie wiem, to wiem ty-  
to, iż bardzo mocne pozory widziałem, ktorych chwyciwszy się, mowiłem  
za Prawem y Ojczyzną y jeśli tak iasne pozory mamie maia, nie maż  
istoty na świecie; nie mię odciągnąć nie mogło, od mego przedsięwzięcia  
celu, nie przeszkodzić, abym tej prawdy ktora przeięty byłem nie miał u-  
dzielić Seymuńczy Rzeczpospolitey. Mowić, że człowiek nie winien pra-  
wdy drugim nie iestże toż samo iak powiedzieć, że się nie godzi do-  
brze czynić, że nie wolno bydl cnotliwym.

„*Ille veritatis defensor esse debet, qui cum recte sentit loqui non metuit*  
*ne erubescit*. Jeśli się słow z serca szczerego, y ohydą dla gwał-  
tu umiesionego raz wypadłych, nie zaparł, nie wstydił, iestli się  
może wysławil na nienawisć y złe o mnie rozumnienie wielu, przekonany  
iak naymocniej u siebie iestem, iż chwałę y szacunek potomkow nieszczę-  
ściem własnym y prześladowaniem współziomków kupować trzeba, tak  
zaiste powiem Braciom moim, Szlachcie ięzący, pod iarzmem nędzey,  
niepewney własności i wolności swojej; dzień już ostatni Seymowania na-  
szego, użytych tych szacownych momentow dnia dzisiejszego na pożytek Kra-  
iu, poty bydl Rzeczpospolita szczęśliwą nie może, poty nowego Fundusza  
na wszystkie y nainne potrzeby. ustanowić czezą będzie rzeczą, poki długi  
swoie nie opłaci, jeżeli Obywatel traci szacunek y powazanie, gdy prze-  
staje bydl rzetelnym, coż dopiero Narod, iakież sobie nieszczęście we-  
wnętrzne, iaką wżgardę u obcych Kraiow gotnie, gdy w dotrzymaniu slo-  
wa wiernym bydl niechce, o to wygaśnie y ta ostatnia iskierka chęci ku-

Ggggg



„żenia, jeżeli się nie pokaże Ojczyzna bydlczą i wdzięczną, Projekt JO.  
 „Xiątę Radziwiłłow jako reńsowy, iako naypierwszy bydlć powinien czy-  
 „tanym y przyętym lub odrzuconym, spodziewam się, iż nieht nie zdoła  
 „niesprawiedliwość, lub nieprawność w nim upatrzeć, bo coż powie po-  
 „tomność, co świat cały, gdy ten, którego nie tylko te wielkie dla Ojczyzny  
 „czyny, warte iak naywyższej nagrody są niezawdzięczone, ale który na-  
 „wet dla tym więkzcy hańby Narodu, sprawiedliwości otrzymać od wspól-  
 „niomków swoich nie może.

Na koniec skłaniając się do perfwazyi wielu, JP. Kofsakow-  
 ski Pośet Kowieński zezwalał na objaśnienie Indygenatu dla JPP.  
 Duninow y Engelharta. Ale w tymże samym czasie JP. Rem-  
 bieliński Pośet Infantki prosił o czytanie Indygenatu dla Xcia de  
 Nafsau.

JP. Krafzewski Pośet Brzeski Kuiański zaś obśtawiał za JPP.  
 Duninami y Engelhartem.

JP. Ożarówski Pośet Krakowski pozwalał wprowadzić na przy-  
 znanie Szlachectwa JP. Engelhartowi y Duninom, ale oraz mówił,  
 iż Sukcesorowie owego sławnego Hetmana Hrehorego Ogińskiego,  
 który majątek swój dla Dobra Ojczyzny stracił; który żoldem  
 swoim wojsko Rzeczypospolitey utrzymywał, powinni być od  
 Rzeczypospolitey nadgrózeni, aby w innych cnota nie! stygła, a  
 zatym dopraszał się, ażeby po ułatwieniu Indygenatów, do tej ma-  
 teryi iako Reńsowej przyśtąpiono.

Lecz gdy powszechnie na nic nie chciało się zgodzić, y wszy-  
 tek czas na samych sporach zszedł, aż do późney pory, JP. Mar-  
 szalek oznaymił Izbie, iż ma doniesienie, że JPP. Senatorowie de-  
 legowani od Króla Jmci zbliżają się zapraszać Stan Rycerski, do  
 łączenia się z Izba Senatorką, y wezwał JPP. Deputowanych do  
 Konstytucyi do przyięcia JPP. Senatorow.

Gdy JPP. Senatorowie usiedli między Krakowskim y Poznań-  
 skim Woiewodztwami, rzekł JP. Marszałek Seymowy. Prześwie-  
 tny Senat starci bracia nasi mówić będą.

Oświadczyli JPP. Senatorowie wszyscy trzech, każdy z oś-  
 bna chęć Nayiaśniejszego Pana widzenia Stanu Rycerskiego.

Na które oświadczenia JP. Marszałek odpowiedział temi slo-  
 wy:

„Zna swój obowiązek Stan Rycerski, stosować się do zgodney zawsze  
 „z Prawem woli J. K. Mci Pana Naszego Milt:

„Nie może zatym tylko z uwielbieniem y uszanowaniem odbierać  
 „przez tak godnych Delegatów wezwanie swoje przed Tron Pański, y do  
 „towarzystwa Prześwieczonego Senatu.

„Stawiamy się wszyscy zaraz przed naymilszym nam obliczem Pań-  
 „skim. Godni zaś Delegowani z pośród Prześwieczonego Senatu nowy nam  
 „dowód swojej ludzkości okazą, kiedy Nayiaśniejszemu Panu donieść za-  
 „skawie raczą, z iak żywym ukoatentowaniem, poważaniem y powolnością  
 „zawołanie nas przed Tron iego Pański, przyjmujemy, y wykonać śpiesze-  
 „my.

Po wyjściu JPP. Senatorow z Izby Pośetkiej JP. Marsza-  
 lek mówił do Stanu Rycerskiego:

„Nasi Wielce Mościwi Panowie y Bracia!

„Porządek Seymowania Prawem nakazany, y delegacy świeżo do nas  
 „zwołana; wzywają nas przed Tron J. K. Mci Pana Naszego Milt:

„Praw stanować, iuż nam Prawo zakazuje.

„Pomiesiamy przed Tron dzieło nasze wprowadzić dla krotkości cza-  
 „su, y opornych okoliczności, bardzo szczerpie; wszelako iakie iest, Ojczy-  
 „znie jednak pożyteczne.

„Prześwieczone Stanie Rycerski! kończę na tym miejscu mowę moją,  
 „kończę zaś naywyższym podziękowaniem Ci, żeś iednomyslnie raczył mię  
 „do pierwszeństwa swojego wezwać; upewniam oraz, że pamięć Twoiej  
 „dla mnie w tej mierze łaski, zaniosę aż do grobu.

„Przydaj ielzce tę dla mnie łaskę, Prześwieczone Stanie Rycerski! że-  
 „byś nie udolności mojej w dopełnianiu obowiązkow Urzędu, czyli chę-  
 „ciom Twoim, dobroliwie przebaczył.

„W tym zaś tak poważnym miejscu, na to, cokolwiek iest nayświęt-  
 „szego, poprzyśięgam, Prześwieczone Stanie Rycerski, że długo, czy krotko  
 „Bóg życia pozwoli, zawsze y w każdej okoliczności towarzyszyć ci w fu-  
 „żeniu kochanej Ojczyźnie, naymilszym mi będzie obowiązkiem.

„Prześięgam mówić, a Prześwieczone Izba niech się raczy łączyć z Sena-  
 „tem, tym porządkiem, który był przy pierwszym łączeniu zachowany.

Wychodzili JPP. Posłowie porządkiem Woiewodztw przez  
 JP. Sekretarza Seymowego czytany, a przyśzedłszy do Senatu  
 JP. Marszałek Seymowy miał głos w tej ośnowie:

„Podług przepisu Prawa, y ustawy o porządku Seymowania, chciałeś  
 „W. K. Milt P. M. Milt: żeby Izba Pośetka stawiała się przed Tronem Pań-  
 „skim.

„Stan Rycerski y Prawu y Panu posłuszny, z władzy Prawodawczej  
 „iakożkolwiek podchlebney wyznawa się, y stawa przed naymilszym obliczem  
 „Pańskim.

„Małe zaiste w liczbie pracy naszej przynosimy owoce, Nayiaśniej,  
 „czy Młodzi Panie; wiele bardzo Projektow chociaż użytecznych zosta-  
 „wamy nie tamtych; bo czas dzieięciu tylko dni wymiarem określony.  
 „aż nadto szczerpie iest do obrad Stanowi Rycerskiemu powiniących, a po-  
 „trebom Kraiowym koniecznych.

„Ale Twojej to iest chwale, Nayiaśniejszy Panie zosławione, abyś pra-  
 „cowitym y łaskawym swoim Panowaniem przywrócił nam Seymy wolne,  
 „czas ielzce dłuższy władzy Prawodawczej wymierzyć postarał się, a zatym  
 „wolne Seymy czynniejsze i dobru powszechnemu użyteczniejsze sprawił.

„Seymy przyszłe może też od naszego teraz szczęśliwsze, y nie w tak o-  
 „pornych okolicznościach złożone; dopełnią to, co ielzce do polepszenia  
 „Rządu, iuż po więkzcy części Oycowski W. K. Mci staraniem dzwignio-  
 „nego, braknie y nie dostaje. Umocnią związki Obywatelskie, handei, y ro-  
 „kodziela rozprzestrzenia, a Rzeczypospolitey sił y mocy orężney przyczyni-  
 „nią.

„To iest życzenie Stanu Rycerskiego, tę są jego nadzieie, które na ł-  
 „skawym pracowitym y przezornym Panowaniu W. K. Mci mądrości iego,  
 „y nayczulszej troskliwości o dobru powszechnie gruntuie.

Odpowiedział od Tronu JX. Okęcki Kanclerz Wielki Kor:

„Ta iest własność wszelkich zamiarow y chęci ludzkich, iż lubo w nich  
 „podchlebne nadzieie wystawiać można, o rzetelności ich iednak dowodnie  
 „iędzy z skutkow należy.

Ggggg ij



„ Toż samo jest Przekazny Stanie Rycerski, co różnicę pierwszemu  
 „ twemu z tą Izbą złączeniu się od powtornego dać, tamte przyjemne było  
 „ J.K. Mci P.N. Miłościwemu z nadziei, którą z chęci Twojej dążącej do  
 „ użytecznego dobru Ojczyzny radzenia, czynił sobie, dzisiejsze (wyznać  
 „ trzeba) mogło być przyjemniejsze, gdybyś z sobą skutki nadziei, y obfi-  
 „ tnie pracy przynosił owoce.

„ Uczy doświadczenie, a będać się w sercach Obywatelskich lepiej ku  
 „ przestrodze dalszej wpoilo, że w tej strukturze rządowego Rzeczypo-  
 „ spolitey gmachu, ku poprawie, lub odmianie lepszej, potrzeba licznych  
 „ pracowników spoionych węzłem mocy y ochoty, gdy do zruynowania bar-  
 „ dziej y zmylenia plany najlepszego budowlu Kzadcy dosyć jest choć ma-  
 „ ła liczba rąk wiednostajny zamyśl nieczynności przygotowanych.

„ Darmo na czas krotki do Seymowania narzekać, gdy y z tego wie-  
 „ le oszczędzonego być mogło; kto jest przyczyną, iak ten drogi czas był  
 „ na terażniejszy Seymie użyty, przed spodziewanym o Was Przekazne  
 „ Stany sprawiedliwej potomności sądem, obce oko przy tak otwartym obrad-  
 „ obrządku, iasniey wszystko widzące, day Boże, żeby niedożyrało zbliża-  
 „ jącego się do Ojczyzny Nalzey tego obrazu, dawniejszych y sławiejszych  
 „ Rzeczpospolitych. lecz już, upadłych, że *nullus color Imperii, frons nulla*  
 „ *Senatus, in vitium excedit libertas.*

Przecież y ta czynność Stanow Seymujących, aby porządniej  
 „ poszła, y Deputowani do Konstytucyi mieli czas do rozmyślnego  
 „ onych przeczytania, przepisania, y zkonfrontowania Kopii z O-  
 „ ryginalami, tym końcem J.K. Mość Pan Nasz Miłościwy Sessyą  
 „ solwuje, na Czwartek na godzinę 11.

## SESSYA XXXII.

Dnia 7. MIESIĄCA LISTOPADA

Zagail JP. Marszałek w te słowa:

„ Dzień dzisiejszy, wyznaczył Walsz Królewski Mość, Pan mój Mi-  
 „ łościwy, aby co na Seymie terażniejszym udziałane jest, przed Walsz Kró-  
 „ lewską Mością, y zgromadzonemi Stanami Rzeczpospolitey czytane było.  
 „ Dozwolisz zatem Miłościwy Panie, przystąpić do tego czytania.  
 „ Ale uprzedzić muszę Walsz Królewską Mość, żebyś wspaniałością  
 „ Dufzy swojej, wszystkie okoliczności przewyżać uwyzcaioną, pokryć  
 „ raczył, że tą razą łączupie owoce prac naszych, życzeniu, y oczekiwaniu  
 „ Pańskiemu, dogodzić nie potrafia.

Za danym sobie od JW. Marszałka Wielkiego WX. Lit. gło-  
 „ fem, czytał, JP. Sekretarz Seymowy Konstytucye; po których  
 „ przeczytaniu Deputowani z Senatu wezwani przez JP. Gurowskiego  
 „ Marszałka W.W. X. Litewskiego, a z Stanu Rycerskiego, przez JP.  
 „ Marszałka Seymowego, oneż *in facie Reipublice* podpisałi.

Sessya solwowana na Sobotę na godzinę 11.

SESSYA

## SESSYA XXXIII.

Ostatnia Dnia 9. LISTOPADA.

Gdy Król Jmć zasiadł na Tronie, a Ministerium do Tronu zbli-  
 „ żyło się, JP. Marszałek W.W. X. Lit. dał głos JP. Marszałko-  
 „ wi Seymowemu, który miał mowę następującą:

„ Nawiąsniwszy Królu Panie mój Miłościwy.

„ Złożony Seym z prawa, y woli W.K.M.P.M.M. na dniu dzisiey-  
 „ szym kończy się, w całej zaś zupełności ustaje władza Prawodawcza, kto-  
 „ ra Stanowi Rycerskiemu, od Narodu była dana, a od W.K. Mci przy-  
 „ zuana.

„ Jakożkolwiek drobne są owoce prac naszych na tym Seymie, y te ie-  
 „ dnak linieniem Stanu Rycerskiego złożyłem u Tronu Najłaskawiejszego  
 „ Pana, y nawiąsniwszy Ojca Ojczyzny. Uporne bardzo trudności,  
 „ zgromadzone na ten Seym, z któremi pałować się do ciężkiego utrudze-  
 „ nia trzeba było, przeszkodziły, żeby najzbawiejszym zamierzeniom W.  
 „ K. Mci dla dobra powszechnego, zupełnie dogodzić.

„ Nic nie jest zaś, pożądaniejszego w publicznych obradach, iak miłość  
 „ y jedność między radzającymi. Spory bowiem do zaciętości wiodą, sprze-  
 „ czki strony rozstrząsają, a sprzeciwieństwa obrażają Osoby. Wszakże trudno  
 „ znaleźć Miłościwy Panie, w naszych, y postronnych Rzeczpospolitych  
 „ dziejach, żeby Obywatle, czy zdaniem, czy celem, lub użytkow zamia-  
 „ rem poróżnieni z sobą, częstokroć nie walczyli, wszelako, kiedy jedna dru-  
 „ giej strony, znacznie nieprzeważa, lud się wolny tym oznacza, a wszyst-  
 „ kie różności zdań, powołać umiarkować się dać.

„ Gdyby y tą razą, nie tak krotkim wymiarem, był nam ograniczony  
 „ czas, miłość Ojczyzny gorę wziąć, a powszechne Narodu dobro, prywa-  
 „ tne niechęci y sprzeczki przytłumić by potrafiła, obrady zaś nasze czyn-  
 „ niejsze y użyteczniejsze stałyby się.

„ Racz przynajmniej WK. Mość, uważać za sprawę ważną, y krajowi  
 „ użyteczną, dobranie Konsyliarzów Rady, Mężów cnotliwych, czyście WK. Mci  
 „ dla dobra powszechnego zamierzenia znających. Będą zatem do woli Pań-  
 „ skiej, zawsze prawem, y miłością Ojczyzny rządzoney słosować się, y prace  
 „ jego około potrzeb Rzeczpospolitey dzieć.

„ Równie, Kommissye Skarbowe obojga Narodów, obsadzone są Mę-  
 „ żami, sprawiedliwością, y miłością Ojczyzny znakomitemi, a zatem, pu-  
 „ blicznych dochodów y rozchodów zupełnie opatrzone bezpieczeństwem.

„ Dla pewniejszego utrzymywania posłuszeństwa prawnu, dobrani są Sę-  
 „ dziowie Seymowi, którzy zwalnianiu fundamentalnych sprężyn rządu, ta-  
 „ mę zawsze potrafią założyć. Rozgraniczenie z nową Serbią; dzieło krajo-  
 „ wi użyteczne, a przez WK. Mość najufilniej zalecone, uroczyście całego  
 „ Narodu ratyfikacją umocnione.

„ Stwierdzona jest demarkacja iednych granic, od nowey Marchyi;  
 „ rzecz także względem wzajemnego furmanowego z Dworem Wiedeńskim  
 „ prawem ułożona y umiarkowana.

„ Obfitłym plonem starań naszych, któreby troskliwym o dobro po-  
 „ wszechne życzeniom WK. Mci wyrównywały, popisać się, nie mamy tu  
 „ kontentowania.

H h h h h



„ Ustawienia nasze, wprowadzie ledwie kilka kart zajmą w nowych „ Konfliktach. Sądziłyśmy się szczęśliwymi, żebyśmy więcej, dla dobra „ powołanego działać potrafili.

„ Ale to nam przynajmniej iskąkolwiek folę w żalu przynieść powin- „ no, że w dziele naszym, nie zostawimy śladów, tych szkód dla kraju, któ- „ re w obfzernych nie których Tomach doyrzeć można.

„ Co także oślabione nadzieie nasze ożywić powinno, iest, że ezuwia- „ ca nad łosami Państw opatrność, sporządziła nam w osobie WK. Mci tak „ czulego, y mądrego sternika, który nayeźciey pałując się, z zawisnemi na- „ walnościami, ogolne dobro ludu swojego, ieżeli niemógł kiedy, od nay- „ gwałtowniejszey ocalić nawalnicy, przynajmniej od zawisnietey załaniał „ zawle burzy; y z nayeźszych na tę Rzeczpospolitą razow, potrafił wynay- „ dować iezcze użyteczne dla niey korzyści.

„ Wspaniała Dula WK. Mci, nigdy, a zatym y teraz wznowionemi „ przeciwnościami, od dalszego opatrywania dobra krajowego odrzucić się „ nie potrafi.

„ Takie iest uczucie Miłościw Panie, ten głos jednolity serc zgroma- „ dzonych Stanow, do Tronu WK. Mości wznoszący się.

„ Dozwol teraz Nayaśniejszy Królu, żebym nayeźsze u Tronu iego „ złożył podziękowania, nie tylko imieniem Stanu Rycerskiego, ale y całego Na- „ rodu, za niepracowane starania, około dobra Oycyzny, za troskliwe zamy- „ sły do polepszenia łolow Narodu dążące, za ofiarę drogiego zdrowia w „ pilnym dosiadywaniu, aż do nayeźszego utrudzenia, za sprawy te wszy- „ stkie dla Narodu zbawienne, których y tego Seymu, nayeźczywsiże da- „ łeś WK. Mość dowody, a które imie iego, nayodleglejszey potomności, „ wdzięczne czynić będzie.

„ Prześwietny Senacie, pośredniczy między Tronem y Rycerstwem „ Stanie! doyrzate, y poważne zdania twoie, któremi oświecać, y przekony- „ wać staraleś się, chwałę ci trwałą obietnią, uwielbia ie Stan Rycerski, a za- „ brane z nich światła, wpływać będą y skłaniać serca iego do pożytecznych „ Narodowi usług. Dozwol iezcze Nayaśniejszy Panie, żebym do Stanu „ Rycerskiego, tu, w obecności Pańskiej, y Prześ. Senatu, mowę obrocił. Prze- „ zacni Mężowie jednomyślnie Wasze powołanie mię do pierwszeństwa na „ tym Seymie, iak wszelkie oczekiwanie, tak y zasługi moje przewyżżyło „ ieżeli trafiliśmy na zawistną okoliczność, w których y Oycyzny, y Oyca „ Oycyzny, zamierzeniom dostatecznie odpowiedzieć niezdolaliśmy, ieżeli w „ niektórych przypadkach zdaniem rozniliśmy się, ale nie rozdzielałmy, się „ ztąd, tylko miłością Oycyzny, y Oyca Oycyzny nayeźciey złączeni. „ Wrociliśmy zaś do domow naszych, głosmy przed współ Obywatelami, że „ mamy na Tronie Pana, którego osobiste przymioty, wszystkie blask Maie- „ statu przewyższają, który nie dla siebie, ale dla Oycyzny żyje, a żadnego „ osobistego szczęścia, tylko w powszechnym Narodu uszczęśliwieniu nie- „ szuka.

„ Okażmy nayeźszemu z Królów tę wdzięczność, uczynimy mu tę spra- „ wiedliwość, przynieśmy tę folę strapienemu iego sercu, a razem zachę- „ wamy nayeźszą chęć, służenia nayeźniejszej Oycyznie, y opatrywaniu iey „ dobra, ile razy obowiązki Stanow Naszych, albo prawo nas, y łaskawy „ Pan zawoła, chętnie y życiełożyć będziemy.

Odpowiedział od Tronu JX, Kanclerz W. Koronny:

„ Nayeźszym iest obowiązkiem JK. Mci Panu mojemu Miłościwemu iak- „ ko Królowi Polakowi urodzonemu y na łonie tego Narodu wychowanemu, „ z pośrodku zaś iego wolnemu Głosami na Tronie osadzonemu, mieć „ zawsze przed oczami y na pamięci Prawa Narodowe, y dopełnienia onych „ przestrzegać.

„ Słodką mu równie iest powinnością na nayeźszej troskliwości y pra- „ wdziwej Oycyzny miłości zasadażącą się, żeby do doskonałego, publiczne- „ go dobra urzędzenia, iak nayeźpiey zawle dążyć.

„ Wykonując to wlezytko, y razem dogadując nayeźlonniejszej do „ Dobra ludu swojego woli, zgromadził y tą razą Stany Rzeczpospolitey „ kwoli wspólney, wolney, y zgodney, a około spraw y potrzeb Rzeczypo- „ politey skuteczne radzie.

„ Łączył się iezcześnie Seym: Izba Pofelska jednomyślnie zaraz do pier- „ wzeństwa wezwwała, znanomego z cnot y zasług Męża.

„ Ta także część Seymu, która exekwowała tylko Prawa dawniejszych „ Seymow, wyrównała po większej części oczekiwania Pańskie, a to przez „ wybór na Urzędy ludzi godnych, y zdalnych: z pomiędzy wielu równie „ zdalnych, y z serca Pańskiego życzonych, lecz nad liczbę Prawną umieszczo- „ nemi być niemogących; w tym albowiem składzie rządu krajowego od po- „ dobne, wyboru Ołob, pośluga Panu, Państwa całość, y dobre prawowa- „ nie się, Magistratur, nayeźciey zależy.

„ Tak chwalebne początki Seymu nayeźmyślniejsze y daley dla po- „ wlechności Narodowej obiecywały skutki.

„ Lecz przed rozłączeniem iezcześnie Izba w obecności tak łaskawego Króla, „ w pierwszych aktach dwóch Stanow czynności około zaświadczenia przeszłej „ Rady, nie bez zadania żalu Oycowskiemu JK. Mci sercu poprzedziło oka- „ zanie się ducha niezgody; ta nieśczęśliwa opoka, na której nayeźbawien- „ niewse Narodu Rady, zawle z niepoważoną Oycyzny szkodą rozbijać „ się zaczęła.

„ Wznowiony, y nie bez poruszenia umysłów wystawiany, przypadek Kra- „ kowski; przypadek godzien zaśle politowania, uważając go iak nawie- „ dzienie, którym dotknięty, godny Obywatel, Biskup, y Senator, ale przypa- „ dek zawle z siebie względem innych potrzeb publicznych mniejszy, a do „ prawodawczej władzy dobrem całej powszechności Narodowej zatrudniać „ się obowiązany, y według składu prawdziwej wolności od Sędziowskiej „ władzy odłączoney, nienależący, wiele bezpożytecznie zabrał czasu.

„ Czuli to cnotliwi Obywatele, dawali poznać sprężynę, którą poruszono „ na wynika niezgoda, obiasniali rzecz samę, prosili o ośzczędzenie czasu, na- „ głym owšem koniecznym Rzeczpospolitey potrzebom nayeźciwcy nale- „ żącego; a eo większa, Sam JK. Mość ustami własnymi dla uspokojenia tro- „ skliwości nie których Osob Seymujących, przypadek w nayeźstotniejszej „ posłowie przełożył, obiasnił, y do przekonania bezstronnie sądzących uny- „ row wyłuszczył. Zdawały się być przeznaczone Stany o właściwej prawdzie, „ y legalnym w przypadku postępku przekonane; przemogło jednak rzucenie „ nasienie niezgody. Rzecz ta długo y aż do zapomnienia wszelkiej mo- „ deracy w Mężach nayeźnakomitą Prawodawnictwa powagą od Narodu za- „ szczyconych, popierana przeciw nawet samemu porządkowi Seymowania, „ nie tylko rozłączenie Izby Pofelskiej spóźniła, ale y porozłączeniu cały pra- „ wie czas Stanom Seymującym zabrała, szerzył się duch ten y tłumil głosy „ Obywatelskie, głosy do opatrywania potrzeb aktualnych Oycyzny dążące.

„ Król Obywatel, nayeźszą miłością Oycyzny tchnący, żadney pracy „ nieoszczędzał do uprzątniania zawałów, y iednania umysłów: tym czasem, „ czas z siebie dołyć krotki upływał: a zatym pošlo, iż ani rzeczy do tera- „ źniejszych potrzeb krajowych przyślośowane, y w propozycjach od Tro- „ nu zawarte, ani projekta tak od przeszłej Rady nayeźmyślniey udziałane, „ iak od Komisji Skarbu Koronnego sporządzone, ani projekt nayeźpier- „ wlezy dla kraju potrzeby, o soli, kruszczach, ani Defideria Woiewodztw, „ Ziemi, podług Instrukcyi Pośom dane, niemogły być przez Stany poznane, „ rozważane, y udeteminowane.

Hhhhh ij



„Wiedzą doskonale przeznaczone Stany, że od założenia Rzeczypospolitej władze prawa wykonywające na różne Urzędy bez wzajemnego z sobą związku podzielone u nas zostawały.

„Narod na Sejmie 75. na tym Sejmie, na którym J.K. Mość z najwyższych prerogatyw Tronu swojego Paktami ubezpieczonych osiarg Narodowi uczynił, wymógł na Królu przyjęcie Rady, z dwóch Rzeczypospolitej Stanów przyboku Jego złożonej; Rady, której przepisano jest, żeby Prawa do egzekucyi bez względu na Osoby przeprowadzała, Obywatelów w równości, a Urzędy w dopełnianiu swoich powinności przestrzegała.

„Przyjął tę Radę Król łaskawy, dzieli z nią prace, y sam największe trudy dla dobra Narodu znoś.

„Przychodzą Sejmy, usprawiedliwia się też Rada Stanom, sprawy swoje poddać pod najwyższy ich Sąd, co y tego Seymu uczyniła.

„Wolno Stanom najpilniej w rezolucyi ich wchodzić, zastranawiać się nadniemi, y omyłki, iakie po ludzku być mogą, poprawiać, ale jeżeli ta Rada czyni też z siebie, co powinna, nie należy być Rzeczypospolitej sprawną, wiedliwą względem niej? przytoisz tracić ochotę w wielu zdalnych Obywatelach przez Stany same z najołszerniejszą wolnością wybranych do usług tak ważnych?

„Procz przywiedzianych komużkolwiek, trafiać się nieochybnie y po ludzku muszą we wszystkich świata Magistraturach omyłki, choć z najprzeźorniejszych Osób złożonych; moc legislacyi zabiegać onym skutecznie pragnąca, w źródle ich samym tamować powinna. W takim zamiarze byłaby potrzebna poprawa Procesów Jurysdykcyjnych, iasne prawidło Magistratuom Rzeczypospolitej sądowym dająca; iakoż na ten koniec, już dojrzały, le przygotowany był projekt czytany o Dekretach *Executionis*, którego przyjęcie niepodobalo się.

„Co za korzyść szukać *per auctivum* imaginacyi prywatney defektów, y wad w skończoney już Radzie? wzruszać dotkliwosc ku niej Se mniących, szukać Osób przestępnych w pozorze, gdy w rzeczy przestępstw nie było: wszak już dzisiaj ta rzecz przeszła przez ścisły wasz sąd, przeznaczone Stany, przez pracowite y kilka razy w materyi Krakowskiej powtarzane *ex turno* sekretne decyzje. Jęszcze wspomnę, co za satysfakcyja na wymownym y ozdobnym może stylu tracić momenta drogie, a razie zaciężność y delikatność wyrażonych Osób w najpierwszej Magistraturze, dopraszających się z prawą czułości do explikacyi: iaki im na ostatek niebył pozwolony.

„Doznawszy Narod w tym wieku, iakie mogą być, na Państwo najwyższych ciotów, skutków koniecznych zadawnionego nierządu, y porożnienia umyślów; skutków próżno od enotliwych Obywatelów, a nawet kochających Narod Królów przed wiekiem zapowiedzianych; kiedy niezagoiły się ięszcze rany, które Rzeczypospolitej kilkoletnia rewolucya zadała; możnasz było spodziewać się, żeby duch ten niezgody, y emulacyi na nowo wzniecał się y szerzył; żeby umyśli w najwłaśniejszym kraju radzie dały mu się rozrywać, a to pod pozornym cieniem wolności, y utrzymywania Praw, których duch y cel jest: poskramiać takie spory, nie karmić je lub im sprzyjać.

„Coż nakoniec z tego wszystkiego za korzyść? cierpi oto Ojczyzna, a iak dawniej ta jedna przyczyna, stopniami ją do upadku prowadziła, tak do większego, a broń Boże! ostatecznego skłonić na nowo kusi się y usłużyć.

„Przeznaczone Satny! przebiegniecie bezstronną uwagę bieg osiemnastoletniego panowania J.K. Mei Pana mego Miłościwego, roztrząście bez uprzedzenia ogólne y szczególne jego dzieła, a przyznać musicie, że chociaż odporne okoliczności zamierzone częstokroć skutki zatrudniały, albo cale niszczyły, czego y na tym Sejmie są dowody, zawsze jednak miłość Narodu, chęć polepszenia jego losów, były y będą najistotniejszymi sprężynami, y

„naw-

„nawłaściwym celem wszystkich prac y zamierzeń jego: a gdyby wszyscy, kie walne rady, ścisłym serc Obywatelskich z panującym ogniem złączono, nie czynić chcieli, nigdyby Narod tak okropnych ciotów niedożnał, które, to sławne dawniej Państwo, do poniżenia y podziatu przyprowadziły.

„Jeżeli za dawniejszych tenże sam ozdobny Tron posiadających Poprzedników J.K. Mości, boiaż Obywatelska, żeby władza Królewska przewagi niewzięła, mogła kiedy sprawić w Narodzie załamanie, dziś już uślać ko-mieczne powinna, bo muno tego, że Król łaskawy nieużywał tej władzy nigdy, tylko dla dobra Narodu, ale nawet z woli y na żądania tegoż Narodu, większej części Prerogatyw y Praw Tronu najwyższymi warunkami ubezpieczonych odstąpił, ścięsnął swoją władzę, żeby miłość w sercach Obywatelskich sobie rozszerzył, niebył, y niechciał nigdy być groźnym, ale pragnął być przy swoim wielbieniu kochanym, miłości zaś y ufności w sobie Narodu do niczego innego niepragnął, y niepragnie zaryć, iak żeby tę rezygnacyę kramu rządniczą, handlowniczą y poważniejszą uczynić.

„Jeżeli zaś przeznaczone Stany, iak niewątpi J.K. Mość miłość Ojczyzny, chęć zachowania od zguby reszty pozostałych krajów, ożywia serca walce; niemasz sposobu polepszenia, albo przynajmniej zbliżenia do lepszych losów nieczęśliwej Ojczyzny, iak poufała z J.K. Meim zachowywać jednomyślność, w nim ufność złożyć, z nim wspólnie do ocalenia Ojczyzny ięczyć starania, bo aż nadto smutne doświadczenie nauczyło, iż wszystkie bez niego, y mimo niego przedsięwzięte środki strata kończyły się, y z żałobami kłóskami Ojczyzny.

„Kierzy J.K. Mość Sejm, a was przeznaczone Stany żegna z wylaniem Ojczyzny serca y oświadczeniem y kontentowaniem za te prace, któreście w intencji dobra Ojczyzny ięczyć starali się, zamawiając na czas dalszy pomyślenie dla tejże Ojczyzny waszą wierną radę, y pomoc.

„Zastępnicy pierwszeństwo w Senacie Przewielebni Biskupi! Urząd Wasz w Rzeczypospolitej y Pastierstwo w własnych Owczarniach, są dwa źródła, z których na Dobro powszechne zawsze znaczne spływały pożytki; Król mądry y prawowitny, zna dobrze; iż na prawdziwej Religii najwyższej walecy Państw gruntuja się rzady, dając w caki dowód Pasterskiej swojej czułości, a razem wierności ku Królowi, y Ojczyźnie, kiedy swoją y Duchowienstwa waszego natchną, razem y przykładem, cnotę, pobożność, obyczajowyczność, starając się być do siebie zaszczepiać, y rozszerzać, pamiętając te prawdy: *ut ubi leges sine bonis moribus rana profuerunt*. Do tego należy być do siebie Modlitwom Duchowienstwa twórego y Owieczek, drogie zdrowie Pańskie, zamyślow Królewskich ku Dobru powszechnemu natężonych natchnienie, y całego Królestwa powodzenie najufniej polecać.

„Przeznaczeni Senacie Sarscy! uosiz szlachne imię szlachty Braci, daleś y tą razą dowody, iak ci miłe dobro powszechne, dzieliliś z J.K. Mością uczucia zalu z straty czasu, który nie posługa Ojczyzny, ale czcze spory domowe zajmował. Poważne Twoie umiarkowanie, dojrzałe zdania, przykład nakoniec twój najwyższy do umiarkowania umyślów, do miłości y ratunku Ojczyzny rozgrzewa y prowadzić potrafią.

„Zacny Rycerski Stanie, z Woiewodztw, Liem, y Powiatow zgromadzonny! cznieś zapewne równie z Panem, żeś gorliwość twoją o dobro powszechne nie miał dosyć tą razą sposobności okazać, y prześłać ci tylko przysłów na przeszkodzeniu wzrostowi rzuconego nieczęśliwie ziarna niezgodności Ojczyzny plonu nieškodziło. Ale stracić serca y nadziei, a w miłości Ojczyzny nieustawaj. Jesteście zacni Posłowie następcomi dawnych owych sławnych Przedków waszych, którym nie miltzego, y świętzego nie było nad Ojczyznę, sądząli się oni całych siebie jej winnemi, a szukać z

„naw-



„niey ofiury, iedno by to u nich było, co chcieć się nad własnym mścić Oycem; przyiacioli zaś iedynie Oyczyzny mieli za swoich. Tę miłością niech tchną walze serca; wrociwszy zaś do współbraci waszych, do rowney ich miłości Oyczyzny zagrzewajcie, przeświadczać ich razem, że Rzeczpospolita obarczona tylu nieszczęśliwościami przegłądać światła do postawienia iey na dawnym stopniu prowadzącego, y zbliżać się do niego niemoże, tylko przez iedność umysłów, uprzątnienie niezgod y emulacyi; nakoniec ze miłości Króla y Oyczyzny, ielt iedynym ratowania skołatanego nieszczęśliwościami Państwa środkiem.

„Urodzony Marszałku! w Rycerskim Rzeczypospolitey Stanie, niemasz okazalszego zamiaru, do którego by Szlachetna ambicya bardzyer prowadzić mogła, nad Łaskę Marszałkowską Izby Poselskiej z godnych Obywateliow złożoney y Narod reprezentującej. Ochota twoia znana całej powłeczności Narodowey, miłość służenia Oyczyźnie, z osiara własnego majątku, ktorey wiele razy, a ofobliwie piasłując niedawno Łaskę Trybunału Koron: dałeś dowody, ziednała ci życzenie Pańskie, y serca współbraci, że iednomyslnie chcieli cię mieć na czele poważnego swego zgromadzenia, żebyś im przodkował do służenia Oyczyźnie. Nieoszczędzałeś pracy, starania y zdrowia swoiego do iednania umysłów Stanu Rycerskiego, jeżeliś nie mógł zamierzoney y zapewne po Obywatelsku od ciebie żądanej przynieść Oyczyźnie korzyści, prace twoie szczere y starania, srodzić ci powinny zmartwienia, y nadwergżone zdrowie, ktorego dla usługi publiczney nieoszczędzałeś, a łaskawy Pan sprawiedliwą prac y zasług twoich pamięć zachowywać raczy.

„Teraz zaś tobie y całemu Rycerstwu JK. Mość Pan Nasz Miłościwy do broczyuną do ucałowania podaie Rękę, a to na wzajemny dowod szczegulnieylzey miłości Oyczyzny; potym zaś przodkować wszystkim Stanom do Świętnicy Boskiej będzie, aby tam iak Król prawowierney u Ołtarza Pańskiego sercu swoieniu czystemu, żadną prywatą nieskażonemu, a iedyną dobrą powłecznego miłością, iak zawłze, tak y podczas zeszłego Seymu, tchnącemu pociechę znaleźć mógł, na dalży zaś czas skuteczną ramienia iego do szczęśliwego walnych Narodn obrad doyscia pomoc uprofil.

Przystąpił więc nayprzod JP. Marszałek Seymowy, potym JPP. Posłowie podług porządku Woiewodztw przez JP. Sekretarza Seymowego czytanego: a za niemi JP. Sekretarz Seymowy do ucałowania Ręki Pańskiej.

Nakoniec Król Jmć wraz z Senatem, y Stanem Rycerskim udał się do Kościoła Kollegiaty S. Jana na Te *DEUM Laudamus*.



# REGESTR

Rzeczy w Dyaryuszu zawartych, ułożony porządkiem Sessyi.

Na Karcie

Uniwersał Przed-Symowy.  
Regestr Posłow

## SESSYA I.

Ceremonia początkowy Seymu	-	-	1
Zagalenie JP. Marszałka Starey Łaski	-	-	tamże
Rugi	-	-	2
Elekcyja nowego Marszałka	-	-	3
Mowa JP. Marszałka przeszło Seymowego przy zdaniu Łaski	-	-	tamże
Mowa JP. Marszałka Nowo-obranego przy objęciu Łaski	-	-	4
Nominacya Sekretarza Seymowego.	-	-	tamże
Wyznaczenie Osob dla doniesienia Królowi Jmci o obraniu Marszałka.	-	-	5

## SESSYA II.

Zagalenie JP. Marszałka Seymowego.	-	-	tamże
Mowa JP. Olszńskiego Starosty y Poła Sandomirskiego w Senacie, z doniesieniem o obraniu Marszałka.	-	-	6
Odpowiedź od Tronu przez JX. Okęckiego Kancelarza W.K.	-	-	7
Wyznaczenie Senatorow, do zaproszenia Stanu Rycerskiego łączyć się z Senatem.	-	-	8
Nominacya Deputowanych ze Stanu Rycerskiego, do weyrzenia w czynności różnych Dykasteriow.	-	-	tamże
Mowa JP. Olszńskiego Poła Sandomirskiego, pierwszego z Delegowanych do Senatu.	-	-	11
Mowy Senatorow, z zapraszaniem Stanu Rycerskiego do Senatu:	-	-	
JP. Ożarówskiego Kasztelana Woynickiego.	-	-	11
JP. Gurowskiego Kasztelana Gnieźnieńskiego.	-	-	12
JP. Chmury Kasztelana Mińskiego.	-	-	tamże
Odpowiedź JP. Marszałka Seymowego.	-	-	tamże
Relacya JP. Ożarówskiego Kasztelana Woynickiego, w Senacie o skutku Delegacyi.	-	-	13
Głosy w Izbie Poselskiej.	-	-	
JP. Walewskiego, Poła Krakowskiego.	-	-	tamże
JP. Gorzeńskiego Poła Poznańskiego.	-	-	tamże
Spor o trzeci głos, y przymowienie się Xcia Jmci Czartoryskiego, Poła Wileńskiego.	-	-	14

Ibii ij



( o )

Złączenie się Izby Pofelskiej z Senatem, y Mowa JP. Marzałka Seymowego.	tamże
Odpowiedź od Tronu.	15

### SESSYA III.

Zagalenie JP. Marzałka Seymowego.	17
Ostrzeżenie o odstąpieniu od Kandydacyi, do Konfilyliarstwa Rady Nieustającej, JP. Potockiego Starośty Tłumackiego.	tamże
Przymowienie się JP. Horaina, przeciw podaniu w Regeſtrze Kandydatow, z Litwy JP. Ośniałowskiego, y odpowiedź na tę obiekeyą.	tamże
Wyznaczenie z Senatu Deputowanych, do weyrzenia w czynności różnych Magistratur.	tamże

### SESSYA IV.

Zagalenie JP. Marzałka Seymowego.	19
Odstąpienie JP. Ośniałowskiego od Kandydacyi do Rady Nieustającej, z Prowincyi Litewskiej, y oświadczenie Xcia Czartoryskiego Pośła Wileńskiego, wdzięczności za to Imieniem Prowincyi.	tamże
Odstąpienie kilku innych Poślow, od Kandydacyi do Rady Nieustającej.	20
Wotowanie na Konfilyliarzow Rady.	tamże

### SESSYA V.

Zagalenie JP. Marzałka.	21
Dalsze wotowanie, na Konfilyliarzow Rady Nieustającej.	tamże

### SESSYA VI.

Zagalenie JP. Marzałka,	tamże
Wyznaczenie Osob do examinowania wotow, na Konfilyliarzow Rady.	22
Kontynuacya Elekcyi Konfilyliarzow.	tamże
Rozpoczęcie examinu wotow,	tamże
Spór o legalność Regeſtru Kandydatow do Rady Nieustającej w którym Sekretarz Wielki, Pifarz Wielki y Pifarz Polny Koronny podkreśleni.	23

### SESSYA VII.

Zagalenie JP. Marzałka.	30
Kontynuacya examinu wotow dawanych na Konfilyliarzow Rady.	tamże

### SESSYA VIII.

Zagalenie JP. Marzałka	tamże
Dalsza Kontynuacya examinu wotow.	31

### SESSYA IX.

Zagalenie JP. Marzałka.	32
Dalsza	

( o )

Dalsza Kontynuacya examinu	tamże
Ogłoszenie Osob obranych, za Konfilyliarzow Rady.	33

### SESSYA X.

Zagalenie JP. Marzałka.	35
Elekcyja Marzałka, y Sekretarza Rady.	36

### SESSYA XI.

Zagalenie JP. Marzałka.	37
Czytanie Sędziow Seymowych, na Sefsyach Prowincjonalnych obranych.	tamże
Czytanie Paſtorum Conventorum.	39
Propozycye od Tronu.	tamże
Odstąpienie niektórych JPP. Poślow, od Kandydacyi do Komisyi Skarbowych,	41
Spor względem Deputatow, podających się w Kandydacyę do Komiszyow Skarbowych.	tamże
Przymowienie się do rozdanege Regeſtru Kandydatow do Komiszyow Skarbowych Xcia Sułkowskiego Woiewody Gnieźnieńskiego.	46

### SESSYA XII.

Zagalenie JP. Marzałka.	47
Spor z okazji wniesienia na przeszley Sefsy Xcia Sułkowskiego Woiewody Gnieźnieńskiego, przeciw położeniu JP. Popieła Kasztelana Małagoſkiego. między Nowemi Kandydatami, do Komisyi Skarbu Koronnego.	tamże
Odstąpienie JP. Kasztelana Sandeckiego, od Kandydacyi do Komisyi Skarbu Koronnego.	52
Przymowienie się z tej okazji JP. Boreyka Pośla Podolskiego, y JP. Łoſia Woiewody Pomorskiego.	53
Czytanie Recesu ostatniego Seymu pod tytułem: Satysfakcya XX. Radziwiłłom.	55
Podział Sędziow Seymowych z Senatu na Kadencye	tamże
Podobne wyznaczenie Sędziow Seymowych, na Kadencye ze Stana Rycerskiego.	56
Przymowienie się Xcia Marzałka W. Koronnego przed zaczęciem Elekcyi Komisarzyow Skarbowych, y odstąpienie od Kandydacyi Xcia Woiewody Poznańskiego.	58
Elekcyja Komisarzyow Skarbowych.	tamże

### SESSYA XIII.

Zagalenie JP. Marzałka.	tamże
Nominacya deputowanych do examinowania krefek.	tamże
Kontynuacya Elekcyi Komisarzyow Skarbowych.	59
Rozpoczęcie Examinu wotow.	tamże

### SESSYA XIV.

Zagalenie JP. Marzałka.	tamże
Dalsza	Kkkkk



( o )

Kontynuacja Examinu wotów.	60
Ogłoszenie obranych Kommissarzy Skarbowych	tamże.

#### SESSYA XV.

Zagalenie JP. Marszałka.	61
Relacje JPP. Deputowanych, do Examinowania Kommissyi Skarbu Koronnego:	
IX. Turckiego Biskupa Łuckiego	62
JP. Radzickiego Poła Zakroczymskiego.	63
JP. Rzeszotarskiego Poła Rawskiego.	66
Przymowienie się JP. Podskarbiego Nadw. Koronnego	68
Dalsze relacje Deputowanych:	
JP. Potockiego Woiewody Ruckiego,	tamże
JP. Bielikowicza Poła Orszańskiego.	69
JP. Słaskiego Poła Krakowskiego.	73
JP. Lanckorońskiego Poła Sandomirskiego.	74
JP. Starzeńskiego Poła Podolskiego.	75
Przymowienie się JP. Kasztelana Zarnowskiego, y odpowiedź JP. Bielikowicza,	76
Dalszy Głos JP. Kasztelana Zarnowskiego.	tamże
Głos JP. Rogalińskiego Woiewody Inflantkiego.	77

#### SESSYA XVI.

Zagalenie JP. Marszałka Seymowego.	78
Relacje Deputowanych do examinu Kommissyi Edukacyney:	
JX. Garnysza Biskupa Chełmskiego.	79
JP. Małachowskiego Woiewody Krakowskiego.	82
JP. Boleza Poła Kaliskiego.	83
JP. Sumińskiego Kasztelana Kowalskiego.	87
JP. Ryszczewskiego Poła Wołyńskiego.	89
JP. Tyzenhauza Poła Wilkomirskiego.	91
JP. Głuchowskiego Poła Słonimskiego.	tamże
JP. Rudzieńskiego Poła Czerckiego.	92
Głos JP. Gorskigo Poła Zmudzkiego, w tey samey materji	tamże
Drugi Xcia Czetyrtyńskiego Poła Braclawskiego.	93

#### SESSYA XVII.

Zagalenie JP. Marszałka Seymowego.	94
Głos JP. Głuchowskiego Poła Słonimskiego, w materji Kommissyi Edukacyney.	tamże
Z okazji tey mowy obruszenie umysłów,	95

#### SESSYA XVIII.

Zagalenie JP. Marszałka Seymowego.	96
Oświadczenie JP. Słonimskiego: z okazji wczorajszego głosu.	tamże
Relacje Deputowanych do Kommissyi Skarbu Litewskiego.	
JX. Giedroycza Biskupa Zmudzkiego.	tamże

( o )

JP. Chmury Kasztelana Mińskiego	97
JP. Łasockiego Kasztelana Sochaczewskiego.	98
JP. Kordysza Poła Wołyńskiego.	tamże
JP. Narbutta Poła Lidzkiego.	99
JP. Radziwińskiego Poła Kaliskiego.	100
JP. Przeciszewskiego Poła Zmudzkiego	102
JP. Karwickiego Poła Sandomirskiego.	tamże
Relacja tycze Deputowanych na piśmie ułożona, przez J. Pana Karwickiego przeczytana.	103
Tabelle do tey Relacji przyłączone.	109. 110. y litt: A
JP. Linowskiego Poła Krakowskiego.	115
Przymowienie się JP. Suszczyńskiego Poła Czerckiego z okazyi długości tych relacji.	116
Głosy zabierane w materji Skarbu Litewskiego.	
JP. Bystrego Kasztelana Brzeckiego Litewskiego	117
JP. Szwykewskiego Poła Słonimskiego.	118
Przymowienie się Xcia Czartoryskiego Poła Wileńskiego, o złożenie w Grodnie następującego Seymu.	120
Głos JP. Hornowskiego Poła Brzeckiego Litewskiego jako Deputowanego.	tamże

#### SESSYA XIX.

Zagalenie JP. Marszałka Seymowego.	121
Relacje Deputowanych do examinu Rady Nieuftającej:	
JX. Wodzińskiego Biskupa Smoleńskiego.	tamże
Xcia Sanguszka Woiewody Wołyńskiego.	125
JP. Ostrowskiego Kasztelana Czerckiego.	126
JP. Zbońskiego Poła Sandomirskiego.	127
Spor o czytanie Protokółu, y różne w tey okoliczności interlocutorie zabierane głosy.	130
Protokół examinu czynności Rady, przez Sessye ułożony.	134
Annexa do Protokółu.	145
Głosy różnych JPP. Senatorow y Połow:	
JP. Boreyka Poła Podolskiego.	147
JP. Ostrowskiego, Kasztelana Czerckiego.	149
JP. Przeczdzickiego Poła Mińskiego.	151
JP. Swiejkowskiego Poła Kłowskiego.	153
JP. Salistrowskiego Poła Ofzmińskiego,	tamże
JP. Bystrego Poła Grodzieńskiego.	tamże
JX. Kofsowskiego Biskupa Inflantkiego, z podziękowaniem za krzesło.	154
Tegoż, jako Deputowanego, relacja o czynnościach Departamentu Wojskowego.	155
JP. Potockiego Poła Lubelskiego.	156
JP. Rzewuskiego Poła Nowogrodzkiego,	159
JP. Michałowskiego Poła Krakowskiego.	163
JP. Gorzeńskiego Poła Poznańskiego.	164
JP. Niemcewicza Poła Brzeckiego Litewskiego.	167
JP. Kurdwanowskiego Poła Czerniechowskiego.	169

Kkkkk ij



## X • X

JP. Ożarówskiego Kasztelana Woynickiego.	172
JP. Suchodolskiego Posła Lubelskiego.	174
JP. Małachowskiego Posła Łomżyńskiego.	177

## SESSYA XX.

Zagalenie JP. Marzalka Seymowego.	178
Głosy różnych IPP. Senatorów, Ministrów, y Posłów:	
JP. Mokronoskiego Woiewody Mazowieckiego.	179
JP. Sumińskiego Kasztelana Kowalskiego.	180
Xcia Radziwiłła Woiewody Wileńskiego.	182
JP. Branickiego Hetmana W. Koronnego.	183
JX. Okęckiego Kancelarza Wielkiego Koronnego.	184
JP. Potockiego Woiewody Ruskiego.	187
Przymowienie się JP. Marzalka Seymowego, o kontynuacyę relacyi Deputowanych.	188
Tabella Stanu Woyska obojga Narodów.	tamże
Relacya JP. Chomińskiego, Posła Pińskiego jako Deputowanego do examinu Departamentu Woyskowego.	tamże
Protokół tegoż examinu, czyli doniesienie Stanom Rzeczypospolitey przez Delegowanych uczynione, y na piśmie do Łaski oddane.	189
Defideria od Departamentu Woyskowego obojga Narodów, do Protokołu przyłączone.	197
Kontynuacya głosu JP. Chomińskiego go do materyi Krakowskiej.	199
Podziękowanie za krzesło JP. Ankwicza Kasztelana Sandeckiego	201
Kontynuacya tegoż głosu, w materyi Krakowskiej.	202
Podobne podziękowanie JP. Sierakowskiego, Kasztelana Płockiego, y głos w materyi Krakowskiej.	203
Głos JP. Zielonki Posła Kiliowskiego.	200
JP. Jeleńskiego Kasztelana Nowogrodzkiego.	208
JP. Walewskiego Posła Lubelskiego.	210
JP. Gozimirskiego Posła Poznańskiego.	211
JP. Kraszewskiego Posła Brzeskiego Kulawskiego.	212
Spor między proszącymi o głosy, y żądającymi czytania zaświadczenia dla Rady Nieustającej.	217
Głos JP. Lubowieckiego Posła Chelmskiego.	219
JP. Ożarówskiego Kasztelana Woynickiego.	223
JP. Michałowskiego Posła Krakowskiego.	224
JP. Międzyńskiego Posła Czarniechowskiego.	226
Oświadczenie JP. Rembielińskiego Posła Infantzkiego.	227

## SESSYA XXI.

Zagalenie JP. Marzalka Seymowego.	tamże
Zaświadczenie czynności Rady Nieustającej podane przez IX. Biskupa Smoleńskiego.	228
Spor między domagającymi się Turnum, y nalegającymi o czytanie innych Projektów do zaświadczenia Radzie.	tamże
Projekt do zaświadczenia Rady Nieustającej, podany przez IP. Kurdwanowskiego Posła Czarniechowskiego.	229

## X o X

Projekt do zaświadczenia podany, przez IX. Kancelarza WK.	230
Głosy różnych JPP. Posłów:	
JP. Małachowskiego Posła Łomżyńskiego.	231
JP. Moszczyńskiego Posła Bracławskiego.	tamże
JP. Szwykowskiego Posła Słonimskiego.	232
JP. Ierzmanowskiego Posła Łęczyckiego.	233
Mowa Króla Imci.	236
Oppozycya przeciwko zaświadczeniu Rady od Xcia Marzalka y IP. Hetmana WW. KK.	240
Mowa Xcia Marzalka WK.	tamże
Oświadczenie IPP. Posłów Woiewodztwa Mazowieckiego.	241
Spor o Turnum na zaświadczenie Rady.	242
Mowa IK. Mości powtórna.	243
Przydatek IP. Kurdwanowskiego Posła Czarniechowskiego do zaświadczenia Rady, podanego przez IX. Biskupa Smoleńskiego.	244
Propozycya y Turnus na zaświadczenie Rady.	tamże
Mowa Xcia Poniatowskiego jako Marzalka Rady Nieustającej.	245
Głosy IPP. Senatorów, y Ministrów:	
Xcia Sułkowskiego Woiewody Poznańskiego.	248
JP. Małachowskiego Podkancelerzego Koronnego.	249
Xcia Lubomirskiego Marzalka W. Koronnego.	251
Mowa Marzalka Seymowego przy rozłączeniu Izb.	253
Odpowiedź od Tronu.	tamże

## SESSYA XXII.

Zagalenie JP. Marzalka.	254
Projekt pod tyt: <i>Ratyfikacya dzieła Komisji Granicznej między Ukrainą Polską, y nową Rosyą: iak w Konstytucyi.</i>	25
Głos JP. Wierzchlejskiego Posła Poznańskiego.	256
Odpowiedź JP. Marzalka Seymowego.	tamże
Czytane zażalenia na Radę:	
Od JP. Wołodzki Starosty Rdnickiego.	257
Od JP. Malińskiego Szambelana JK. Mci.	259
Od JP. Pomorskiego Obywatela Woiewodztwa Poznańskiego.	262
Przerwane czytanie zażaleń y różne z tej okazyi spory.	263
Głosy:	
JP. Potockiego Posła Lubelskiego.	264
JP. Szydłowskiego Posła Nurckiego.	267
JP. Benkowicza Posła Orszańskiego.	269
JP. Baczynskiego Posła Mielnickiego.	270
JP. Grabskiego Posła Poznańskiego.	271
Treść Głosu Xcia Czartoryskiego Posła Wileńskiego.	272

## SESSYA w Senacie.

Doniesienie o przyjęciu w Izbie Pofelskiej Projektu pod tytułem: <i>Ratyfikacya Etc.</i>	tamże
Mowa JP. Gurowskiego Marzalka W.W.X. Litt.	tamże

L I I I I



(X o X)

Przymówienie się IP, Szydłowskiego Kasztelana Zarnowskiego do Projektu Ratyfikacji.	273
Mowa IP, Mniszcha Marzałka Nadwornego Lit.	tamże
Głos IP, Ożarówskiego Kasztelana Woynickiego.	274

### SESSYA XXIII.

Zagalenie IP, Marzałka.	275
Czytane dwa Projekta:	
Approbacya Transakcyi Granicznej między Dobrami Dupinem w Poliszczu, y Dobrami Gogolewic, Grzybielin, y Stabocin, w Śląsku Pruskim.	276
Approbacya Transakcyi o Wios Murzynow.	tamże
Opozycya IP, Suchodolskiego Posła Lubelskiego, przeciw tym Projektom.	277

### SESSYA XXIV.

Zagalenie IP, Marzałka.	tamże
Spor o czytanie Projekrow.	278
Zapewnienie IP, Marzałka względem czytania Projektu podanego przez IP, Potockiego Posła Lubelskiego.	279
Głos IP, Suchodolskiego Posła Lubelskiego.	tamże
Przyjęcie Projektów dwóch czytanych, na poprzedzającej Sessyi.	tamże
Przypomnienie, przez IPP, Cieciszowskiego Liwskiego, y Suffczyńskiego Czerckiego Posłów, recesów z ostatniego Seymu	280
Spor względem czytania projektu IP, Lubelskiego.	tamże
Oświadczenie IP, Marzałka z tej okazji.	282

### SESSYA w Senacie.

Doniesienie o przyjętych unanimitate w Izbie Poselskiej Projektach, y onychże w Senacie decyzya.	tamże
Głos IP, Kęszyckiego Kasztelana Kaliskiego.	tamże
JP, Przyłuskiego Kasztelana Brzezińskiego.	283
JP, Gurowskiego Kasztelana Gnieźnieńskiego.	tamże
JP, Cieleckiego Kasztelana Spicymirskiego.	284
JP, Opackiego Kasztelana Wiskiego.	285

### SESSYA XXV.

Zagalenie IP, Marzałka Seymowego.	tamże
Głos IP, Ożarówskiego Posła Krakowskiego.	tamże
Spor względem czytania projektów.	286
Czytanie Projektów pod tytułem: o Rezolucyach Rady podanych przez JPP, Potockiego Posła Lubelskiego, y Zambrzyckiego Posła Nurekiego.	287
Przymówienie się IP, Suchodolskiego Posła Lubelskiego.	289
Czytanie Projektu pod tytułem Zniesienie poboru od Furmanow.	tamże
Projekt pod tytułem Ustawa względem Osob y Magistratur.	290

(X o X)

Wnieście, aby ten projekt szedł ad deliberandum.	tamże
Głos IP, Karwowskiego Posła Bielskiego.	tamże
JP, Goławieńskiego Posła Kłowieckiego.	tamże
Oświadczenie IP, Moszczeńskiego Posła Poznańskiego.	292
Czytanie Projektów następujących:	
Uchylenie Rezolucyi Rady.	tamże
Uchylenie Rezolucyi Rady Nieustającej, y Departamentu Wojskowego względem Officerów Kawaleryi-Narodowej Koron.	tamże
Wniosek dla Korony, y H'X, Litewskiego.	293
Uchylenie Rezolucyi względem wstrzymywania y cofania pomocy Wojskowych.	tamże
Projekt względem uchylenia rezolucyi o Halczyńcach.	tamże
Wzrost do Urzędu Ur: Jana Niezabitowskiego.	tamże
Projekt uchylenia Rezolucyi Departamentu Wojskowego.	294
Harce Członków Rady Nieustającej.	tamże
Uchylenie Rezolucyi Rady Nieustającej, w interesie Ur: Malin.	295
Uchylenie Rezolucyi Rady o Szpitalach.	tamże
Deklaracya w sprawie, o Dobra Wios Halczyńce, Szepinki, y Onuczynice w H'owodzie Podolskim leżąca.	tamże
Uchylenie Rezolucyi Rady, w interesie Ur. Hotowki.	296
Zagalenie IP, Krafzewskiego Posła Kufawskiego czytania projektu w interesie XX, Radziwillow.	tamże
Głos IP, Brzoźtowskiego, Posła Brasławskiego w tej materii.	tamże
Podanie projektów do kwitów dla Magistratur, od Deputowanych do ich examinowania.	297
Mowa IP, Radzickiego Posła Zakroczyńskiego przy tej okazji.	tamże
Czytanie dalsze projektów pod tytułami:	
Zakończenie XX, Radziwillow.	298
Satysfakcyja Długu Hrehorego Ogińskiego.	299
Nagroda Sukcesorow Krwi y Jmienia Zaluskich, za Bibliotek.	tamże
Stwierdzenie Ustawy Seymu 1773, służącej W. Łąkiemu Kancelarowi Sandomirskiemu.	300
Zakwitowanie Komisyyi Skarbowey Kor.	tamże
Przymawianie się niektórym IPP, Posłom, do kwitów dla Komisyyow Skarbowych.	301
Dalsze Protesty:	
Kwestia dla Komisyyi Skarbu W'X, Litewskiego.	tamże
Dzielenie Awantu Prześw: Kommissui Skarbu W'X, Lit.	302
Zakwitowanie de Perceptis Et expensis Komisyyi Edukacyjney.	tamże
Kwestia dla Departamentu Wojskowego.	tamże
Wzięcie do deliberacyi tych wszystkich projektów.	303

### SESSYA XXVI.

LIII ij



( o )

Zagalenie IP. Marszałka.	-	-	tamże
Przymówienie się IP. Bądzynskiego Posła Mielnickiego o Pro- jekt od siebie podany, y dodatek do tegoż projektu przez IP. Suffczyńskiego Posła Czerckiego.	-	-	tamże
Spor z okazji wydrukowanych na jednym papierze proje- któw IPP. Lubelskiego, y Nurckiego.	-	-	tamże
Mowa IP. Rzeszotarskiego Posła Kawskiego.	-	-	306
Spor z okazji tamowanego głosu IP. Lubowiedzkiemu, Po- słowi Chelmskiemu przez żądających Turnum.	-	-	311
Treść głosu IP. Chelmskiego.	-	-	tamże
Głos IP. Marszałka zabrany dla ziednoczenia umysłów.	-	-	312
Oświadczenie IP. Zambrzyckiego Posła Nurckiego, że pod kon- dycją odstępuje od projektu swego.	-	-	tamże
Odpowiedź IP. Suchodolskiego Posła Lubelskiego, przeciwna kondycji podanej od IP. Nurckiego.	-	-	tamże
Oświadczenie powtorne IP. Nurckiego.	-	-	313
Głos JP. Dobieckiego Posła Infantckiego.	-	-	tamże
Przymawiania się różne IPP. Posłów z okazji projektu JI. PP. Lubelskiego, y Nurckiego, tudzież względem zaczęcia Turni.	-	-	315

## SESSYA XXVII.

Zagalenie IP. Marszałka Seymowego.	-	-	tamże
Czytanie punktu 1. projektu IP. Lubelskiego: o Rezolucyach Rady: y propozycya ad Turnum na ten punkt.	-	-	316
Rezolucya Rady Nieustająca w tym punkcie projektu wzman- kowana.	-	-	tamże
Ofrzeżenia względem Turnum IP. Marszałka, y IP. Mofzczeń- skiego Posła Bracławskiego.	-	-	317
Zdania in Turno obzerniey wyrażone:	-	-	-
Xcia Czartoryskiego Posła Wileńskiego.	-	-	tamże
IP. Gorzeńskiego Posła Poznańskiego.	-	-	tamże
IP. Lanckorońskiego Posła Sandomirskiego.	-	-	318
IP. Zboisńskiego Posła Sandomirskiego.	-	-	tamże
IP. Boreyka Posła Podolskiego.	-	-	320
IP. Starzeńskiego Posła Podolskiego.	-	-	tamże
IP. Suchodolskiego Posła Lubelskiego.	-	-	tamże
IP. Karniewskiego Posła Lubelskiego.	-	-	322
IP. Rzewuskiego Posła Nowogrodzkiego.	-	-	tamże
IP. Suffczyńskiego Posła Czerckiego.	-	-	323
IP. Bądzynskiego Posła Mielnickiego.	-	-	324
IP. Dobieckiego Posła Infantckiego.	-	-	325
IP. Rembielińskiego Posła Infantckiego.	-	-	tamże
IP. Tomaszewicza Posła Infantckiego.	-	-	328
Ogłoszenie pluralitatis votorum przeciw 1. punktowi projektu IP. Lubelskiego.	-	-	329
Powtorny Turnus y w nim zdania niektórych IPP. Posłów.	-	-	tamże
Ogłoszenie wotów in secundo Turno, przytapienie do trzecie- go y podobne ogłoszenie większości kresiek.	-	-	tamże.

SESSYA

( o )

## SESSYA w Senacie.

Zagalenie, czytanie punktu 1. projektu JP. Lubelskiego, Rezo- lucyi Rady zaskarżoney, y propozycyi ad Turnum.	-	-	330
Mowa Xcia Poniatowskiego Biskupa Plockiego.	-	-	tamże
JX. Garnysza Biskupa Chelmskiego.	-	-	332
Zdanie JX. Kossakowskiego Biskupa Infantckiego.	-	-	336
Xcia Radziwiłła Kasztelana Wileńskiego.	-	-	tamże
Xcia Sulkowskiego Wojewody Gnieźnieńskiego.	-	-	337
JP. Ożarówskiego Kasztelana Woynickiego.	-	-	tamże
JP. Ieleńskiego Kasztelana Nowogrodzkiego.	-	-	tamże
JP. Ostrowskiego Czerckiego, Alexandrowicza Podlańskiego, Chmury Mińskiego, y Ankwicza Sandeckiego Kasztelanow.	-	-	339
IP. Szydłowskiego Kasztelana Zarnowskiego.	-	-	340
IP. Opackiego Kasztelana Wiskiego.	-	-	tamże
Spożnione przybycie IP. Wojewody Plockiego, y za zgodą Se- natu wotowanie tego.	-	-	342
Pota M...	-	-	tamże y fol: 343
Ogłoszenie większości zdań.	-	-	tamże

## SESSYA XXVIII.

Zagalenie IP. Marszałka.	-	-	344
Czytanie 2. Punktu projektu IP. Lubelskiego.	-	-	tamże
IP. Rzewuskiego Hetmana Polnego Koronnego pifany do Rady Nieustającej.	-	-	tamże
Rez. Rady zaskarżona.	-	-	347
Spor między domagającymi się Turnum, a żądającymi czyta- nia zdania IP. Potockiego Pifarza W. Lit: w Radzie powiedziane- go.	-	-	tamże
Propozycya ad Turnum.	-	-	350
Zdania in Turno obzerniey wyrażone:	-	-	-
Xcia Czartoryskiego Posła Wileńskiego.	-	-	tamże
IPP. Gorzeńskiego Poznańskiego, Ierzmanowskiego Łęczy- ckiego, Charzewskiego Kiiowskiego, Boreyka Podolskie- go, y Potockiego Lubelskiego.	-	-	351
IP. Suchodolskiego Posła Lubelskiego, w śródku którego głosu czytane zdanie IP. Potockiego Pifarza Lit: na Sef- sy Rady oświadczone.	-	-	352
IP. Rzewuskiego Posła Nowogrodzkiego.	-	-	353
IP. Suffczyńskiego Posła Czerckiego.	-	-	354
IP. Rzewuskiego Posła Kawskiego, Mieczyskiego Sochacz- ewskiego, Mieroskiego Gostyńskiego, Niemcewicza Brze- skiego Lit: y Rembielińskiego Infantckiego.	-	-	356
Obracanie y ogłoszenie kresiek.	-	-	tamże
Zagalenie Marszałka W.K. ażeby Komunikacya z Sena- tem była utrzymowana przez Deputowanych do Konsty- tucyi.	-	-	tamże

Mmmmm



Drugi y Trzeci sekretny Turnus.

359

## SESSYA w Senacie.

Czytanie drugiego punktu projektu IP. Lubelskiego.	tamże
Ządanie czytania Listu IP. Hetmana Polnego Koronnego do Rady Nieustającej pisanego, y rezolucyi Rady z okazji tegoż listu.	tamże
Spor o czytanie rozpisów Konfiliarckich w tej materii.	tamże
Czytanie listu IP. Hetmana y Rezolucyi Rady.	361
Dalsze spory względem czytania rozpisów.	tamże
Mowa I.K. Mci w tej materii.	tamże
Turnus y ogłoszenie pluralitatis.	362

## SESSYA XXIX.

Zagalenie IP. Marszałka.	tamże
Czytanie y przyjęcie projektu pod tytułem: Zniesienie poboru od Furmanów.	363
Punkt 3ci projektu IP. Lubelskiego.	tamże
Propozycja ad Turnum.	364
Turnus y ogłoszenie krefek.	tamże
Prekustodycy IP. Cieciszowskiego Posła Liwskiego, ażeby nie przytomni imo Turno, nie wotowali na drugim.	tamże
Spor długi z tej okazji.	tamże
Zdania obżernie wyrażone in zdo Turno:	
IPP. Suffczyńskiego Czerckiego, Niemcewicza Brzeskiego	
Li: y Ledochowskiego Czerniechowskiego Posłów.	369
Turnus trzeci y ogłoszenie krefek.	371

## SESSYA w Senacie.

Doniesienie o przyjęciu w Izbie Poselskiej projektu pod tyt: Zniesienie Poboru od Furmanów, y podobna w Senacie nań iednomyślność.	tamże
Czytanie punktu 3iego projektu IP. Lubelskiego.	tamże
Ządanie Xcia Marszałka W.K. czytania Ordynansu y Instrukcyi danych od Departamentu Woyskowego Komendzie Krakowskiej. Spory w tej okoliczności, y różne pro et contra zdania.	tamże
Przymawiania się in Turno:	
Xcia Biskupa Plockiego, IP. Woiewody Krakowskiego, Xcia Kasztelana Wileńskiego.	374
Ministerii.	375
Ogłoszenie większości wotów.	tamże
Wniosek Xcia Biskupa Plockiego, aby nie wotował in zdo Turno, kto nie był in imo. Odśpiewanie IP. Marszałka Rzewuskiego od swojej krefki, y doniesienie o tym Izbie Poselskiej.	tamże
Wotowanie drugie y trzecie sekretne.	tamże

## SESSYA XXX

Zagalenie IP. Marszałka.	376
Czytanie czwartego punktu projektu IP. Lubelskiego, y propozycji ad Turnum.	tamże
Zdania in Turno	
IPP. Gorzeńskiego Posła Poznańskiego.	377
Chłapowskiego Poznańskiego, Boleśza Kaliskiego.	378
Dobrzyckiego Gnieźnieńskiego, Biernackiego Sieradzkiego.	381
Labkowski Sieradzkiego.	382
Ierzmanowski Łęczyckiego.	383
Ianikowski Łęczyckiego, Kraszewskiego Brzeskiego Kuławickiego, Chelmskiego Dobrzyńskiego.	384
Lubowieckiego Chelmskiego.	385
Boreyka, Złotańskiego, Podolskich, Rzewuskiego Nowogrodzkiego.	386
Suffczyńskiego Posła Czerckiego.	387
Cieci zowski Posła Liwskiego.	388
Bądzyńskiego Mielnickiego, Rzeszotarskiego Rawskiego.	389
Mieczyskiego Sochaczewskiego, Mikorskiego Gołtyńskiego, Niemcewicza Brzeskiego Litewskiego.	390
Chomńskiego Posła Półskiego.	tamże
Ogłoszenie wotów, komunikacja Senatowi, drugi y trzeci Turnus.	tamże
Wniesienie IP. Marszałka o przeczytanie projektu, y opozycja przeciw temu wniesieniu.	tamże

## SESSYA w Senacie.

Trojski Turnus na czwarty punkt projektu IP. Lubelskiego: o Rezolucyach Rady, y różne in Turno zdania.	392. 393
--	----------

## SESSYA XXXI.

Zagalenie IP. Marszałka Seymowego.	394
Spor długi między domagającymi się o czytania rozmaitych projektów y żądającymi głosów.	tamże. y 395. 396
Głos IP. Suffczyńskiego Posła Czerckiego.	tamże
Dalszy spor między IPP. Posłami.	397
Czytanie projektu pod tytułem: Decreta Executionis.	398
Oppozycja przeciw temu projektowi.	405
Ządania różniące się IPP. Posłów.	tamże
Głosy IPP. Brzołtowskiego Posła Bracławskiego.	tamże
Śląskiego Posła Krakowskiego.	406
Rzewuskiego Posła Nowogrodzkiego.	407
Ponowione ządania niezgadające się IPP. Posłów, o Indygnaty dla różnych Osob.	408
Przybycie IPP. Senatorów Delegowanych, do Izby Poselskiej y zaproszenie Stanu Rycerskiego do Senatu.	tamże
Odpowiedź IP. Marszałka Seymowego.	tamże
Mowa tegoż IP. Marszałka po odejściu Senatorów.	409

Mmmmm ij



X • X

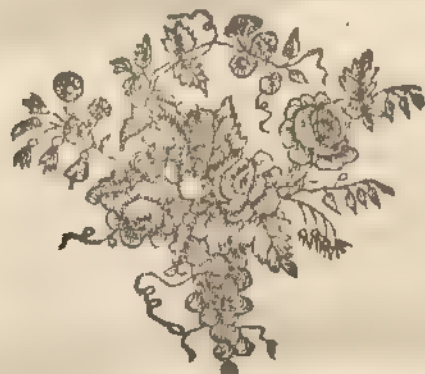
Złączenie się Izby i Mowa IP. Marszałka Seymowego w Se-  
nacie. - - - - - tamże  
Odpowiedź od Tronu. - - - - - tamże

# SESSYA XXXII.

Zagalenie IP. Marszałka. - - - - - 410  
Czytanie Konstytucyi, y podpisanie przez Deputowanych. tamże

# SESSYA XXXIII.

Mowa IP. Marszałka Seymowego z pożegnaniem Stanow Sey-  
mujących. - - - - - 411  
Odpowiedź JX. Kanclerza W.K. od Tronu. - - - - - 412



## OMYŁKI W DRUKU

Na karcie. w Wierszu.

		Rdy	Czytaj	Rady.
24.	41.	icdena	.	icden
25	43	z liczbą		z liczbą
26	43	JP. Polnego		JP. Polnego
27	7	Podlasey		Podolscy
41	31	przymawiać		przymawiając
-	39	z wyboru		z wyboru
42	18	kondescensyi		kondescensyi
44	2 y 3	postęgi		postęgi
46	24	odprawy		odprawy
58	4	byłyc		byłyc
64	8	Percepy		z Percepy
68	42	gł. s		gł. s
74	51	zaprzęganiz		zaprzęganiz
76	23	rezeucya		rezeucya
-	34	Kasztelan		Kasztelan
80	21 y 12	uczyniły		uczyniły
-	29	odpowiedzieć		odpowiedzieć
83	ostatnim	poddali		oddali
96	35	beae		bené
105	38	Pan		Panu
107	46	ezpensy		expensy
w T. b. m. A. 3		nieleż		nieleż
127	23	wyrokow		wyroki
131	16	Protokółu		Protokółu
145	40	ordynas		ordynans
148	16	tylko		tylko
-	17	domieszenie		domieszenie
149	44	a. b. o		a. b. o
152	25	zalemanami		zalemanami
155	33	iekie		iskie
158	39	niewdzięczność		niewdzięczności
161	3	dopełniona		dopełniona
164	45	Prewa		Prawa
172	4	skazalbym		skazalbym
174	31	pytano		pytani
180	31	zwaryowanego		zwaryowanego
185	39	naruszenie		naruszenie
188	47	nie		nie
191	43 y 44	zagranicznej		zagranicznej
198	13	śwzech		śwzech
-	26	mnicyłza		mnicyłza
200	ostatnim	Ja kie		Takie
204	30	kontynuacyi		kontynuacya
209	2	hvé		byé
211	5	Ręka		Ręka
212	29	zgromadzonych		zgromadzonym
216	14	niewróżysz		niewróżysz



Na karcie w Wierszu.

221	9	excleratio	acceleratio
236	19	wiadomość	wiadomość
- n	28	Duchowney y Narodowey,	Duchowne y Narodowe
242	38	im	mi
248	10	z różnych	zgromadzonych
264	35	żałosna	zasłona
267	9	NB: kilku słów brakuje do zupełnego sensu.	
-	24	grążący	grożący
270	46	Prowincyei	Prowincye
285	19	dopraszam się	dopraszam się
290	14	kandycyi	kondycyi
304	28	fomo	famo
307	22	za	ze
312	25	odstępnie	odstępnie
-	33	także	takie
313	3	ostrzeżeniem	ostrzeżeniem
314	1	niemiąłem	niemiąłem
342	3	nie	nie
352	22	uyrzy	uyrzy
355	18	podstępki	podstępki
-	20	głos	głos
357	45	zał swoy zapewnie, iż	zał swoy, iż
358	20	Statu	Status
364	24	flawa	flowa
366	20	y więc prawie Senatora zalegający y więzić prawie Senatora	zalegający
377	19	pupliczne	publiczne
389	38	na-	nas
-	51	Rzdy	Rady
397	6	będzie	bydź
406	30	zdzań	zdań
409	2	delegacya	delegacya-

